

ARMIA  
KRAJOWA  
W DOKUMENTACH  
1939–1945

### **KOMITET REDAKCYJNY I WYDANIA TOMU I:**

Halina Czarnocka, Józef Garliński, Kazimierz Iranek-Osmecki,  
Włodzimierz Otocki, Tadeusz Pelczyński (przewodniczący)

### **KOMITET REDAKCYJNY I WYDANIA TOMU VI:**

Kazimierz Iranek-Osmecki († maj 1984) – przewodniczący,  
Tadeusz Zawadzki-Żenczykowski – przewodniczący,  
Zbigniew Bokiewicz, Halina Czarnocka, Leonard Jastrzębski,  
Wanda Jordanowa, Jadwiga Olszewska, Andrzej Suchcitz,  
Romana Michalska (pomoc archiwalna)

### **ZESPÓŁ REDAKCYJNY II WYDANIA TOMU I:**

SPP – dr Andrzej Suchcitz, Krzysztof Bożejewicz,  
Heide Pirwitz-Bujnowska, dr Krzysztof Stoliński  
IPN – dr hab. Waldemar Grabowski, dr Rafał Leśkiewicz

przy współpracy: Agnieszki Chrzanowskiej (IPN), Artura Janczewskiego (IPN),  
Urszuli Jardzioch (CAW), Marka Hańderka (IPN), Eugenii Maresch (SPP),  
Mariusza Olczaka (AAN), dr. Andrzeja Wesołowskiego (CAW),  
Macieja Żuczковского (IPN)

Studium Polski Podziemnej w Londynie  
Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

# ARMIA KRAJOWA

W DOKUMENTACH  
1939–1945

Tom I część 1

WRZESIEŃ 1939 – CZERWIEC 1941

Wydanie II  
(poprawione i uzupełnione)



Warszawa 2015

Recenzenci

prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski

prof. dr hab. Grzegorz Mazur

dr Jerzy Kirszak

dr Daniel Koreś

Projekt okładki

Sylwia Szafrąńska

Redakcja

Katarzyna Zonn

Korekta

Maria Aleksandrow

Indeks

Łukasz Rybak

Redakcja techniczna

Katarzyna Szubka

Skład i łamanie

Post-scriptum

Ilustracje ze zbiorów Studium Polski Podziemnej w Londynie oraz Archiwum IPN

Druk i oprawa

Instytut Technologii Eksploatacji

ul. Kazimierza Pułaskiego 6/10

26-600 Radom

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej

Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

i Studium Polski Podziemnej – Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie,

Warszawa 2015

ISBN: 978-83-7629-821-4 (całość)

ISBN 978-83-7629-857-3 (część pierwsza)

ISBN pdf 978-83-8376-798-7 (część pierwsza)

Zapraszamy na nasze strony internetowe

[ipn.gov.pl](http://ipn.gov.pl)

[studium.org.uk](http://studium.org.uk)

oraz do księgarni internetowej

[ksiegarniaipn.pl](http://ksiegarniaipn.pl)

## Spis treści

Tadeusz Pelczyński, <b>Przedmowa do pierwszego wydania</b> . . . . .	23
Andrzej Suchcitz, <b>Zarys dziejów studium Polski Podziemnej 1947–2012</b> . . . . .	29
Łukasz Kamiński, <b>Wstęp</b> . . . . .	39
Waldemar Grabowski, <b>Wprowadzenie</b> . . . . .	43
<b>Nota edytorska</b> . . . . .	49
<b>Dokumenty</b> . . . . .	53
<b>Nr 1 [Nr 1]</b> . Fragmenty relacji gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza o tworzeniu armii podziemnej . . . . .	53
<b>Nr 2 [Nr 2]</b> . Fragmenty relacji Janiny Karasiówny o pierwszych dniach armii podziemnej . . . . .	56
<b>Nr 3 [Nr 3]</b> . 1939 listopad 13, Paryż – Decyzje gen. Sikorskiego dotyczące kierownictwa politycznego i wojskowego dla spraw Kraju . . . . .	62
<b>Nr 4 [Nr 4]</b> . 1939 listopad 15, Paryż – Pierwsze dyrektywy Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju . . . . .	65
<b>Nr 5 [Nr 5 + 1589]</b> . 1939 listopad 23, Angers – Gen. Sosnkowski – Wytyczne dla wszystkich mężów zaufania . . . . .	68
<b>Nr 6 [Nr 6]</b> . 1939 listopad 28, Paryż – Gen. Sikorski do gen. Zająca – Rozkaz zorganizowania komunikacji lotniczej z Krajem . . . . .	72
<b>Nr 7</b> . 1939 listopad 29, Paryż – Gen. Sosnkowski do gen. Januszajtisa – Instrukcja w sprawie organizacji ZWZ . . . . .	74
<b>Nr 8 [Nr 1590]</b> . 1939 listopad 30, Paryż – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Prośba o zatwierdzenie uchwał KSK . . . . .	82
Załącznik – Uchwały Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z dnia 28 listopada 1939 r. . . . .	82
<b>Nr 9 [Nr 1591]</b> . 1939 listopad 30, Paryż – Komendant Główny ZWZ do płk. Rostworowskiego – Instrukcja dla komendanta bazy w Bukareszcie . . . . .	85
<b>Nr 10 [Nr 7]</b> . 1939 grudzień 4, Paryż – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Instrukcja w sprawie organizacji ZWZ . . . . .	91
<b>Nr 11 [Nr 8]</b> . 1939 grudzień 7, Warszawa – Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sikorskiego – Meldunek o stanie organizacji Służby Zwycięstwu Polski . . . . .	100
<b>Nr 12</b> . 1939 grudzień 7, Lwów – Płk Żebrowski do Komendy Głównej ZWZ – Raport w sprawach organizacyjnych . . . . .	103

<b>Nr 13 [Nr 9].</b> 1939 grudzień 12, Paryż – Komitet Ministrów dla Spraw Kraju – Uchwały dotyczące prześladowań ludności polskiej . . . . .	107
<b>Nr 14 [Nr 1592].</b> 1939 grudzień 12, Paryż – Komendant Główny ZWZ do płk. Krajewskiego – Instrukcja dla komendanta bazy w Budapeszcie . . . . .	110
<b>Nr 15 [Nr 10].</b> 1939 grudzień 14, Warszawa – Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sikorskiego – Meldunek o stanie Służby Zwycięstwu Polski . . . . .	116
<b>Nr 16.</b> 1939 grudzień 18, Paryż – Protokół odprawy w sprawie identyfikacji emisariuszy . . . . .	119
<b>Nr 17 [Nr 1593].</b> 1939 grudzień 19, Paryż – Płk Rudnicki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o organizacji Służba Zwycięstwu Polski . . . . .	123
<b>Nr 18.</b> 1939 grudzień 25, Paryż – Komenda Główna ZWZ – Projekt zapotrzebowania na radiostacje . . . . .	127
<b>Nr 19 [Nr 1594].</b> 1940 styczeń 2, Paryż – Uchwały rządu w sprawie rejestracji wojskowej pod okupacją sowiecką . . . . .	133
<b>Nr 20 [Nr 11].</b> 1940 styczeń 6, Warszawa – Wyciąg ze Statutu Służby Zwycięstwu Polski . . . . .	136
<b>Nr 21 [Nr 12].</b> 1940 styczeń 8, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o stanie organizacyjnym SZP i wnioski . . . . .	141
<b>Nr 22 [Nr 13].</b> 1940 styczeń 9, Warszawa – Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sosnkowskiego – Meldunek organizacyjny i raport polityczno-gospodarczy . . . . .	144
<b>Nr 23 [Nr 1596].</b> 1940 styczeń 9, Angers – Protokół z posiedzenia Komitetu dla Spraw Kraju . . . . .	168
<b>Nr 24 [Nr 14].</b> 1940 styczeń 16, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Wytyczne organizacyjne . . . . .	175
Załącznik do Instrukcji nr 2 z dnia 16 stycznia 1940 r. . . . .	183
<b>Nr 25 [Nr 15].</b> 1940 styczeń 19, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne, pieniężne i sprawa Rady Obrony Narodowej; gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sosnkowskiego – Wnioski dotyczące spraw organizacyjnych . . . . .	184
Załącznik „A” – Meldunek płk. Roweckiego dla gen. Sosnkowskiego w sprawie pieniędzy z 20 stycznia 1940 r. . . . .	185
Załącznik „B” – Potwierdzenie przez gen. Sosnkowskiego mianowania płk. Obtułowicza dowódcą wojewódzkim SZP na terenie województw nowogródzkiego i wileńskiego z 22 stycznia 1940 r. . . . .	187
Załącznik „C” – Meldunek płk. Roweckiego dla gen. Sosnkowskiego w sprawie Komitetu Politycznego w Kraju z 20 stycznia 1940 r. . . . .	188
Załącznik „D” – Zasady utworzenia Rady Obrony Narodowej (RON) . . . . .	189
Załącznik „E” – Deklaracja ideowa RON . . . . .	190
Załącznik „F” – List gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza do Komendanta Głównego ZWZ z 1 stycznia 1940 r. . . . .	191
<b>Nr 26.</b> 1940 styczeń 20, Paryż – Gen. Sosnkowski do ppłk. Rudnickiego – Instrukcja dla komendanta bazy w Sztokholmie . . . . .	194
<b>Nr 27 [Nr 1646].</b> 1940 styczeń, Paryż – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Wytyczne dla służby wywiadowczej w Kraju . . . . .	196
Załącznik 1 – Wytyczne planu poszukiwania wiadomości przy wykonywaniu represji, sabotażu i dywersji . . . . .	198

Załącznik 2 – Kwestionariusz dla ewidencji wojska niemieckiego i sowieckiego przebywającego w okupowanej Polsce oraz dla ewidencji całości stosunków w Kraju .....	199
<b>Nr 28 [Nr 16].</b> 1940 styczeń, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa przestrzegania zasad konspiracji i sprawa pieniędzy .....	202
<b>Nr 29 [Nr 1597].</b> 1940 styczeń 23, Paryż – Sprawozdanie emisariusza Szymańskiego z pobytu w Warszawie .....	205
<b>Nr 30 [Nr 1598].</b> 1940 styczeń 27, Budapeszt – Sprawozdanie emisariusza Gieysztorza z pobytu w Warszawie .....	210
<b>Nr 31 [Nr 17].</b> 1940 luty 8, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne, informacje wywiadowcze, raport o sytuacji w Kraju, sprawa łączności i pieniędzy .....	215
Załącznik a – Meldunek sytuacyjno-wywiadowczy płk. Roweckiego z 22 lutego 1940 r. ....	217
Załącznik b – W Poznańskim i na Pomorzu. Okupacja sowiecka. Sprawy narodowościowe. Nastroje wsi, robotników, inteligencji. Działalność partii i organizacji .....	222
Załącznik c – Meldunek płk. Roweckiego o sytuacji w Poznańskim i na Pomorzu .....	234
Załącznik d – Meldunek nr 4 w sprawie łączności i sprawa pieniędzy z 17 lutego 1940 r. ....	237
Załącznik e – Meldunek nr 4 dodatkowy płk. Roweckiego z 18 lutego 1940 r. ...	238
<b>Nr 32 [Nr 18 + 1595].</b> 1940 luty 10, Francja – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Sprawy organizacyjne, sprawy harcerstwa, poboru do wojsk sowieckich, przekraczania granicy; do gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza – Wyjaśnienie powodów przeniesienia go na teren okupacji sowieckiej .....	241
Odpowiedź gen. Sosnkowskiego z 2 lutego 1940 r. na raport gen. Tokarzewskiego .....	242
Wytyczne gen. Sosnkowskiego co do wykorzystania harcerstwa na terenie Kraju .....	244
Pismo Komendy Głównej ZWZ w sprawie ob. Dokładnego z 9 lutego 1940 r. ...	245
Instrukcja Komendanta Głównego ZWZ dla komendanta okupacji sowieckiej w sprawie postępowania w wypadku poboru do wojska sowieckiego z 5 stycznia 1940 r. ....	245
Instrukcja dla żołnierzy przekraczających granicę Rzeczypospolitej .....	250
<b>Nr 33 [Nr 19].</b> 1940 luty 12, Paryż – Statut Związku Walki Zbrojnej z uzupełnieniami wprowadzonymi przez Radę Ministrów .....	252
<b>Nr 34 [Nr 20].</b> 1940 luty 16, Paryż – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Pełnomocnictwo, sprawy organizacyjne, sprawa organizacji wojskowej na terenie okupacji litewskiej, sprawa rejestracji okrucieństw niemieckich, instrukcja o Sądach Kapturowych; do gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza – Sprawy organizacyjne .....	255
Pełnomocnictwo gen. Sosnkowskiego dla gen. Roweckiego z 8 lutego 1940 r. ...	
Instrukcja nr 2 gen. Sikorskiego „Do wszystkich mężów zaufania” z 9 stycznia 1940 r. ....	257
Odpowiedź gen. Sosnkowskiego z 16 lutego 1940 r. na list gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza .....	260

	Odpowiedź gen. Sosnkowskiego na wnioski w sprawie Sądów Kapturowych. . . . .	261
<b>Nr 35 [Nr 21].</b>	1940 luty 28, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne ZWZ i sprawa współpracy ze stronnictwami politycznymi oraz deklaracja Politycznego Komitetu Porozumiewawczego, Zarządzenie w sprawie ZWZ w Wilnie, Instrukcja dla dowódców wojewódzkich i Rozkaz organizacyjny nr 1. . . . .	262
	Załącznik nr 1 – Deklaracja Politycznego Komitetu Porozumiewawczego . . . . .	264
	Załącznik nr 2 – Rozkazy płk. Roweckiego dotyczące Wileńszczyzny z 26 lutego 1940 r. . . . .	265
	Załącznik nr 3 – Instrukcja płk. Roweckiego dla dowódców wojewódzkich SZP z 7 stycznia 1940 r. . . . .	266
	Załącznik nr 4 – Rozkaz organizacyjny nr 1 płk. Roweckiego z 7 lutego 1940 r. . . . .	268
<b>Nr 36 [Nr 1599].</b>	1940 luty 28, Paryż – Gen. Sosnkowski do baz w Budapeszcie i Bukareszcie – Wytyczne w sprawie ewakuacji baz . . . . .	271
<b>Nr 37 [Nr 22].</b>	1940 luty 29, Paryż – Instrukcja gen. Sosnkowskiego dla komendantów baz . . . . .	273
	Załącznik – Instrukcja gen. Sosnkowskiego dotycząca organizacji pracy i zadań bazy z 1940 r. . . . .	274
<b>Nr 38 [Nr 23].</b>	1940 marzec 7, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne i pieniężne, warunków pracy konspiracyjnej oraz łączności . . . . .	277
	Załącznik – Sprawozdanie płk. Roweckiego o położeniu inwalidów wojennych . . . . .	284
<b>Nr 39.</b>	1940 marzec 10 – Upoważnienie komendanta okupacji niemieckiej do przeprowadzenia akcji scaleniowej . . . . .	286
<b>Nr 40 [Nr 24].</b>	1940 marzec 11, Francja – Pełnomocnictwa i instrukcja gen. Sosnkowskiego dla ppłk. Pstrokońskiego . . . . .	287
<b>Nr 41 [Nr 25].</b>	1940 marzec 11, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Protokoły posiedzeń Politycznego Komitetu Porozumiewawczego . . . . .	291
<b>Nr 42 [Nr 1600].</b>	1940 marzec 11, Paryż – Ppłk Skarżyński do gen. Sosnkowskiego – O możliwościach lotów specjalnych nad Polskę . . . . .	297
<b>Nr 43 [Nr 26].</b>	1940 marzec 12, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa utworzenia Delegatury Rządu i przedstawicielstwa politycznego przy ZWZ . . . . .	300
<b>Nr 44 [Nr 1601].</b>	1940 marzec 12, Bukareszt – Komendant bazy w Bukareszcie płk Rostworowski do gen. Sosnkowskiego – Łączność z Krajem w wypadku ewakuacji bazy . . . . .	304
<b>Nr 45 [Nr 1602].</b>	1940 marzec 16, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Komorowskiego – Wskazówki do pracy w Krakowie, konieczność wzmocnienia kontrwywiadu . . . . .	305
<b>Nr 46 [Nr 27].</b>	1940 marzec 17, Wilno – Ppłk Sulik do gen. Sosnkowskiego – O sytuacji na ziemiach północno-wschodnich RP . . . . .	307
<b>Nr 47 [Nr 28].</b>	1940 marzec 19, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy akcji sabotażowo-dywerysyjnej . . . . .	312
	Załącznik – Wytyczne płk. Roweckiego do działań sabotażowo-dywerysyjnych z 19 marca 1940 r. . . . .	313
<b>Nr 48.</b>	1940 marzec 28, Paryż – Gen. Paszkiewicz do Prezydium Rady Ministrów – Zawiadomienie o przesunięciu Komendy Głównej ZWZ do Angers . . . . .	316
	Lista osób z Biura gen. Sosnkowskiego sporządzona przez płk. Demela 27 marca 1940 r. . . . .	316



<b>Nr 49 [Nr 1603].</b> 1940 marzec 29, Paryż – Rtm. Szymański do Centrali – Meldunek o sprawach dywersyjnych . . . . .	319
<b>Nr 50 [Nr 29].</b> 1940 marzec 30, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa mianowania komisarza cywilnego przy ZWZ . . . . .	321
<b>Nr 51 [Nr 30].</b> 1940 marzec 30, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy przekazywania pieniędzy i łączności . . . . .	323
<b>Nr 52 [Nr 1604].</b> 1940 kwiecień 5, Bukareszt – Płk Rostworowski do gen. Sosnkowskiego – O akcji dywersyjnej w Okręgu Lwowskim . . . . .	325
<b>Nr 53 [Nr 31].</b> 1940 kwiecień 5, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Sprawy organizacyjne ZWZ i sprawa politycznej organizacji Kraju . . . . .	327
List gen. Sosnkowskiego do obywatela Rakonia, komendanta okupacji niemieckiej z 5 kwietnia 1940 r. . . . .	330
<b>Nr 54 [Nr 32].</b> 1940 kwiecień 10, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Raport o sytuacji wewnętrznej w Kraju . . . . .	332
<b>Nr 55 [Nr 1605].</b> 1940 kwiecień 12, Lwów – Wyrok w sprawie Marii Karoliny Wierzyńskiej oraz pięciu innych łączniczek gen. Januszajtisa . . . . .	344
<b>Nr 56 [Nr 33].</b> 1940 kwiecień 13, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Raport wywiadowczy za marzec 1940 r. . . . .	346
<b>Nr 57 [Nr 34].</b> 1940 kwiecień 15, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o stanie organizacyjnym zwz, sprawy pieniężne i sprawa łączności . . . . .	349
<b>Nr 58 [Nr 35].</b> 1940 kwiecień 16 i 17, Angers – Uchwały Komitetu dla Spraw Kraju dotyczące kompetencji i obowiązków Delegata Rządu, powołania Sądów Kapturowych, ewakuacji działaczy politycznych z Wileńszczyzny i pomocy dla ludności na Wileńszczyźnie . . . . .	359
<b>Nr 59 [Nr 36].</b> 1940 kwiecień 23, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Pismo Rakonia skierowane do bazy w Budapeszcie w sprawie łączności lotniczej i zrzutów . . . . .	363
<b>Nr 60 [Nr 37].</b> 1940 kwiecień 27, Angers – Uchwały Komitetu dla Spraw Kraju – Zapowiedź przeciwdziałania antypolskim zarządzeniom władz litewskich oraz dyrektywy dla organizacji wojskowej na Wileńszczyźnie . . . . .	365
<b>Nr 61.</b> 1940 kwiecień 30, Angers – Instrukcja przyjmowania i zwalniania członków ZWZ . . . . .	367
<b>Nr 62.</b> 1940 maj 1, Bukareszt – Płk Rostworowski – Raport o stanie organizacji ZWZ na terenie Obszaru nr 3 . . . . .	371
<b>Nr 63.</b> 1940 maj, Angers – Gen Sosnkowski – Sprawozdanie z działalności ZWZ . . . . .	374
<b>Nr 64.</b> 1940 maj 2, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa relacji z czynnikami politycznymi . . . . .	396
<b>Nr 65 [Nr 38].</b> 1940 maj 4, Angers – Gen. Sosnkowski do ppłk. Sulika – Dyrektywy dla organizacji wojskowej na Wileńszczyźnie . . . . .	399
Nominacja gen. Sosnkowskiego dla płk. Sulika na dowódcę okręgu z 11 maja 1940 r. . . . .	401
<b>Nr 66 [Nr 40].</b> 1940 maj 5, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Żebrowskiego i mjr. Macielińskiego – Instrukcja organizacyjna dla terenu okupacji sowieckiej. . . . .	402
Nominacja gen. Sosnkowskiego dla mjr. Macielińskiego na p.o. komendanta Obszaru nr 3 z 15 maja 1940 r. . . . .	406

List gen. Sosnkowskiego do mjr. Dobrowolskiego z 15 maja 1940 r. ....	406
Instrukcja gen. Sosnkowskiego w sprawie planowej ewakuacji młodzieży z Kraju z 30 kwietnia 1940 r. ....	407
Dodatek gen. Sikorskiego do Instrukcji w sprawie planowej ewakuacji młodzieży z Kraju z 30 kwietnia 1940 r. ....	409
<b>Nr 67 [Nr 39].</b> 1940 maj 7, Angers – Gen. Sosnkowski – Zasady organizacyjne i procedura Sądów Kapturowych ZWZ .....	410
Przepisy materialne z 7 maja 1940 r. ....	413
<b>Nr 68 [Nr 1606].</b> 1940 maj 8, Paryż – Płk Wasilewski do gen. Sosnkowskiego – Meldunek w sprawie prowadzenia akcji dywersyjnej w III Rzeszy .....	415
<b>Nr 69 [Nr 41].</b> 1940 maj 11, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawy organizacyjne i pieniężne .....	417
<b>Nr 70 [Nr 1607].</b> 1940 maj 16, Angers – Ppor. Tatarski – Sprawozdanie z działalności dywersyjnej pod okupacją sowiecką .....	421
<b>Nr 71 [Nr 1608].</b> 1940 maj 23, Stambuł – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek <i>via</i> Stambuł o nowej niemieckiej łodzi podwodnej .....	423
<b>Nr 72 [Nr 1609].</b> 1940 maj 24, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wytyczne do prowadzenia akcji sabotażowej i dywersyjnej na terenie okupacji niemieckiej .....	424
Załącznik – Hasła .....	430
<b>Nr 73 [Nr 1610].</b> 1940 czerwiec 1, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Rudnickiego – Rozkaz dotyczący intensyfikacji działalności bazy .....	431
<b>Nr 74 [Nr 42].</b> 1940 czerwiec, Francja – Fragmenty protokołu konferencji w Belgradzie, zwołanej przez Komendanta Głównego ZWZ .....	433
<b>Nr 75 [Nr 1611].</b> 1940 czerwiec 4, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa organizacji Muszkieterowie .....	444
List gen. Sosnkowskiego do ob. Tenczyńskiego, kapitana Muszkieterów z 4 czerwca 1940 r. ....	445
<b>Nr 76 [Nr 43].</b> 1940 czerwiec 11, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Sprawa uzyskania od aliantów dwóch bombowców .....	447
<b>Nr 77.</b> 1940 czerwiec 14, Francja – Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli gospodarki ZWZ .....	448
<b>Nr 78 [Nr 44].</b> 1940 czerwiec 15, Francja – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wytyczne dla Związku Odwetu .....	453
<b>Nr 79 [Nr 45].</b> 1940 czerwiec 18, Libourne – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Upoważnienie do samodzielnej decyzji i wytyczne dla ZWZ .....	454
<b>Nr 80 [Nr 46].</b> 1940 czerwiec 28, Warszawa – Protokół posiedzenia Głównego Komitetu Politycznego .....	455
<b>Nr 81 [Nr 47].</b> 1940 czerwiec 29, Londyn – Gen. Sosnkowski do szefa Sztabu Naczelnego Wodza płk. dypl. Klimeckiego – Rozkaz utworzenia Samodzielnego Wydziału Krajowego (Oddziału VI) .....	457
Załącznik – Rozkaz organizacyjny gen. Sikorskiego z 29 czerwca 1940 r. ....	457
Załącznik nr 1 do Rozkazu organizacyjnego – Lista imienna obsady personalnej Samodzielnego Wydziału Krajowego .....	459
Załącznik nr 3 do Rozkazu organizacyjnego – Lista imienna oficerów i pracowników sztabu gen. broni Sosnkowskiego .....	461
Rozkaz wewnętrzny gen. Sosnkowskiego z 29 czerwca 1940 r. ....	463

<b>Nr 82 [Nr 48].</b> 1940 czerwiec 30, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wiadomość o przybyciu władz Rzeczypospolitej do Wielkiej Brytanii i o mianowaniu gen. Roweckiego Komendantem Głównym ZWZ . . . . .	471
<b>Nr 83.</b> 1940 lipiec 1, Warszawa – Komendant Główny ZWZ gen. Rowecki – Pierwszy rozkaz awansowy . . . . .	473
<b>Nr 84 [Nr 49].</b> 1940 lipiec 2, Londyn – Gen. Sosnkowski – Instrukcja dla placówki łącznikowej w Aleksandrii . . . . .	475
<b>Nr 85 [Nr 51].</b> 1940 lipiec 9, Bukareszt – Płk Rostworowski do gen. Sosnkowskiego – Przekazanie depezy ppłk. Macielińskiego z wiadomością o aresztowaniu płk. Pstrokońskiego . . . . .	477
<b>Nr 86.</b> 1940 lipiec 9, Warszawa – Gen. Rowecki do bazy ZWZ w Budapeszcie – Meldunek o objęciu Komendy Głównej ZWZ w Kraju . . . . .	478
<b>Nr 87 [Nr 52].</b> 1940 lipiec 11, Londyn – Gen. Sosnkowski do bazy w Bukareszcie – Odpowiedź w sprawie ppłk. Macielińskiego . . . . .	479
<b>Nr 88 [Nr 53].</b> 1940 lipiec 14, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego – Meldunek o utworzeniu Zbiorowej Delegatury Rządu w Kraju . . . . .	480
<b>Nr 89 [Nr 1612].</b> 1940 lipiec 20, Londyn – Gen. Sosnkowski – Instrukcja dla placówki w Marsylii . . . . .	481
Załącznik do instrukcji dla placówki „F” z 30 lipca 1940 r. . . . .	485
<b>Nr 90 [Nr 1613].</b> 1940 lipiec 23, Budapeszt – Baza w Budapeszcie do Centrali – Postulaty ukraińskie w sprawie współpracy z Anglikami i Polakami . . . . .	486
<b>Nr 91.</b> 1940 lipiec 23, Londyn – Łuba do ministra skarbu – Sprawozdanie z prac Komisji Rewizyjnej . . . . .	488
<b>Nr 92 [Nr 54].</b> 1940 lipiec 26, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – „Nakazy chwili” . . . . .	490
<b>Nr 93 [Nr 55].</b> 1940 lipiec 28, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Rozkaz położenia nacisku na sprawy wywiadowcze . . . . .	492
<b>Nr 94 [Nr 56].</b> 1940 lipiec 29, Londyn – Gen. Sosnkowski do bazy w Budapeszcie – Sprawa łączności radiowej z gen. Roweckim . . . . .	493
<b>Nr 95 [Nr 1614].</b> 1940 lipiec 30, Londyn – Tezy główne polskiej polityki zagranicznej, uchwalone na posiedzeniu Komitetu Politycznego Ministrów 30 lipca 1940 r. . . . .	494
<b>Nr 96 [Nr 1615].</b> 1940 sierpień 5, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – O potrzebie zorganizowania specjalnych oddziałów spadochronowych i łączności lotniczej z Krajem . . . . .	497
<b>Nr 97 [Nr 50].</b> 1940 sierpnia 8, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wytoczne dla pracy wojskowej i politycznej . . . . .	499
<b>Nr 98 [Nr 57].</b> 1940 sierpień 8, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego i gen. Sosnkowskiego – Sprawa fikcyjnego tajnego rządu w Kraju . . . . .	502
<b>Nr 99 [Nr 58].</b> 1940 sierpień 8, Warszawa – Delegat Rządu do gen. Sikorskiego i do gen. Sosnkowskiego – Sprawa rzekomego tajnego rządu w Kraju . . . . .	503
<b>Nr 100 [Nr 59].</b> 1940 sierpień 13, Londyn – Gen. Sosnkowski do płk. Noëla – Instrukcja dla placówki łączności w Szwajcarii . . . . .	504
<b>Nr 101 [Nr 60].</b> 1940 sierpień 14, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Zapowiedź dokładnych instrukcji w sprawie samozwańczego rządu w Kraju . . . . .	505
<b>Nr 102 [Nr 1616].</b> 1940 sierpień 14, Kair – Komendant placówki w Aleksandrii płk Ma-tecki do Samodzielnego Wydziału Krajowego – Raport organizacyjny . . . . .	506

<b>Nr 103 [Nr 1617].</b>	1940 sierpień 16, Londyn – Gen Sosnkowski do bazy w Bukareszcie – Sprawy wywiadu na terenie okupacji sowieckiej . . . . .	508
<b>Nr 104 [Nr 61].</b>	1940 sierpień 21, Warszawa – Tymczasowy Delegat Rządu na Kraj płk Skorobohaty-Jakubowski do gen. Sikorskiego – Wyjaśnienia w sprawie fikcyjnego rządu . . . . .	509
<b>Nr 105 [Nr 62].</b>	1940 sierpień 27, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Stanowisko rządu w sprawie Delegatury w Kraju . . . . .	510
<b>Nr 106 [Nr 63].</b>	1940 sierpień 28, Wilno – Komendant Okręgu Wilno płk Sulik do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o sytuacji na Wileńszczyźnie . . . . .	512
<b>Nr 107 [Nr 1618].</b>	1940 sierpień 31, Bukareszt – Komendant bazy w Bukareszcie płk Rostworowski do Centrali – Skróć raportu ppor. Tatarskiego o sprawach organizacyjnych na terenie okupacji sowieckiej . . . . .	518
<b>Nr 108 [Nr 1619].</b>	1940 sierpień 31, Bukareszt – Komendant bazy w Bukareszcie płk Rostworowski do Centrali – Wiadomości z terenu okupacji sowieckiej . . .	520
<b>Nr 109 [Nr 66].</b>	1940 sierpień 31, Warszawa – Tymczasowy Delegat Rządu na Kraj płk Skorobohaty-Jakubowski do gen. Sikorskiego i prof. Kota – Sprawa deklaracji rzekomych przedstawicieli emigracyjnych stronnictw politycznych na Węgrzech . . . . .	521
<b>Nr 110 [Nr 1620].</b>	1940 wrzesień 1, Sztokholm – Komendant bazy „Anna” ppłk Rudnicki do Centrali – Informacje o sytuacji organizacyjnej na Wileńszczyźnie i o bazie „Anna” . . . . .	522
<b>Nr 111 [Nr 64].</b>	1940 wrzesień 2, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Raport o stanie ZWZ na terenie Generalnego Gubernatorstwa, Poznańskiego, Pomorza i okupacji sowieckiej . . . . .	528
<b>Nr 112 [Nr 67].</b>	1940 wrzesień 4, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa fikcyjnego rządu i samozwańczych emisariuszy oraz prośba o nadawanie depesz wprost do Warszawy . . . . .	530
<b>Nr 113 [Nr 1621].</b>	1940 wrzesień 5, Bukareszt – Komendant bazy w Bukareszcie płk Rostworowski do Centrali – Sprawy organizacyjne Obszaru Lwów . . . . .	531
<b>Nr 114 [Nr 65].</b>	1940 wrzesień 6, Warszawa – Gen. Rowecki do komendantów okręgów – Wytyczne bojowe i organizacyjne . . . . .	533
<b>Nr 115 [Nr 68].</b>	1940 wrzesień 11, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Ocena meldunku wywiadowczego o niemieckim Ordre de Bataille, prośba o częste meldunki wywiadowcze i sytuacyjne . . . . .	537
<b>Nr 116 [Nr 69].</b>	1940 wrzesień 11, Warszawa – Tymczasowy Delegat Rządu płk Skorobohaty-Jakubowski do gen. Sikorskiego – Treść depeszy przekazanej Fietowiczowi . . . . .	538
<b>Nr 117 [Nr 1622].</b>	1940 wrzesień 13, Warszawa – Protokół ostatniego posiedzenia Zbiorowej Delegatury Rządu . . . . .	539
<b>Nr 118 [Nr 70].</b>	1940 wrzesień 16, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Wiadomość o zaniepokojeniu w Kraju z powodu przesilen w rządzie . . . .	543
<b>Nr 119 [Nr 1623].</b>	1940 wrzesień 24, Londyn – Fragmenty memorandum rządu Polski do rządu Wielkiej Brytanii w sprawie pomocy w odnowieniu łączności z Krajem . . . . .	544
<b>Nr 120 [Nr 71].</b>	1940 wrzesień 24, Warszawa – Tymczasowy Delegat Rządu płk Skorobohaty-Jakubowski do gen. Sosnkowskiego – Sprawa kryzysu w Delegaturze i wznowienia działalności dawnego PKP . . . . .	545

<b>Nr 121 [Nr 72].</b> 1940 wrzesień 24, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o stanie organizacji we Lwowie . . . . .	546
<b>Nr 122 [Nr 1624].</b> 1940 wrzesień 25, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – O przygotowaniu zespołu ludzi do pracy na terenie okupacji sowieckiej . . . .	547
<b>Nr 123 [Nr 1625].</b> 1940 wrzesień 26, Londyn – Płk Smoleński do komendanta placówki w Kairze ppłk. Mateckiego – Dyrektywy w sprawach organizacyjnych . . . . .	548
<b>Nr 124 [Nr 73].</b> 1940 wrzesień 29, Warszawa – Gen. Rowecki do komendantów Obszarów nr 2 i nr 3 – Wytyczne organizacyjne . . . . .	551
<b>Nr 125 [Nr 74].</b> 1940 wrzesień 30, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa łączności z organizacją wojskową na terenie okupacji sowieckiej . . . . .	553
<b>Nr 126 [Nr 75].</b> 1940 wrzesień 30, Londyn – Gen. Sosnkowski do baz w Budapeszcie i Bukareszcie – Zarządzenie w sprawie przekazywania dyrektyw i zaopatrzenia dla terenu okupacji sowieckiej . . . . .	554
<b>Nr 127 [Nr 1645].</b> 1940 wrzesień?, Londyn – Dokument wewnętrzny Sztabu Naczelnego Wodza: Kontakty Centrali i baz z Anglikami . . . . .	555
<b>Nr 128 [Nr 1626].</b> 1940 październik 4, Londyn – Gen. Sosnkowski do bazy w Sztokholmie – Instrukcja w sprawie stosunku do Litwinów i współpracy z Ekspozyturą Oddziału I Sztabu Naczelnego Wodza . . . . .	558
<b>Nr 129 [Nr 1627].</b> 1940 październik 7, Bukareszt – Płk Rostworowski do gen. Sosnkowskiego – Konieczność utworzenia ośrodka propagandowego oddziałującego na teren okupacji sowieckiej . . . . .	562
<b>Nr 130 [Nr 76].</b> 1940 październik 8, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa przekazywania pieniędzy przez Sztokholm . . . . .	563
<b>Nr 131 [Nr 77].</b> 1940 październik 10, Londyn – Gen. Sikorski o planach przyszłego powstania . . . . .	564
<b>Nr 132 [Nr 78].</b> 1940 październik 10, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Pytanie o zrzućy lotnicze i podejmowanie emisariuszy z Kraju . . . . .	566
<b>Nr 133 [Nr 1628].</b> 1940 październik 12, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Prośba o nalot na Śląsk i Okęcie . . . . .	567
<b>Nr 134 [Nr 1629].</b> 1940 październik 17, Bukareszt – Płk Rostworowski do Centrali – Obawa penetracji w Obszarze Lwów . . . . .	568
<b>Nr 135 [Nr 79].</b> 1940 październik 23, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa zrzutów lotniczych i podejmowania emisariuszy z Kraju . . . . .	569
<b>Nr 136 [Nr 1630].</b> 1940 październik 24, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Odpowiedź na wezwanie do bombardowania Śląska . . . . .	570
<b>Nr 137 [Nr 80].</b> 1940 październik 23, Warszawa – Polityczny Komitet Porozumiewawczy do gen. Sikorskiego – Sprawa wskazania kandydatów na stanowisko Delegata Rządu . . . . .	571
<b>Nr 138.</b> 1940 październik 31, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek sytuacyjny nr 33 . . . . .	572
<b>Nr 139.</b> 1940 październik 31, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek nr 34 . . . . .	578
<b>Nr 140 [Nr 1631].</b> 1940 listopad 2, Stambuł – Placówka łączności w Stambule do Centrali – Pytania Anglików dotyczące możliwości dywersji kolejowej i rolnej . . . . .	579
<b>Nr 141 [Nr 81].</b> 1940 listopad 3 i 5, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Instrukcja nr 6 dla ob. Rakonia, wskazania polityczne i wojskowo-organizacyjne dla Kraju . . . . .	580

Załącznik nr 1 do Instrukcji nr 6 – Tezy polityki zagranicznej . . . . .	588
Załącznik nr 2 do Instrukcji nr 6 – Łączność przez skoczków spadochronowych . . . . .	590
Załącznik nr 3 do Instrukcji nr 6 – Sprawy pieniężne . . . . .	591
<b>Nr 142 [Nr 1632].</b> 1940 listopad 3, Londyn – Deklaracja Rządu RP – Równość praw i obowiązków w wyzwolonej Polsce . . . . .	596
<b>Nr 143 [Nr 82].</b> 1940 listopad 4, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Sosnkowskiego – Sprawa apolityczności ZWZ . . . . .	598
<b>Nr 144 [Nr 83].</b> 1940 listopad 5, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Ujejskiego – Rozkaz przygotowania sprzętu i personelu do łączności lotniczej z Krajem . . . . .	600
<b>Nr 145 [Nr 1633].</b> 1940 listopad 7, Londyn – Wytyczne Szefostwa Łączności Sztabu Naczelnego Wodza w związku z projektem akcji desantowych . . . . .	602
Protokół konferencji w sprawie ustalenia wytycznych dla prac Szefostwa Łączności SNW w związku z przygotowaniem akcji desantowej z 28 października 1940 r. . . . .	603
<b>Nr 146 [Nr 1634].</b> 1940 listopad 8, Londyn – Gen. Sosnkowski do placówki w Stambule i do gen. Roweckiego – Wyjaśnienia w sprawie dywersji kolejowej i rolnej . . . . .	606
<b>Nr 147 [Nr 84].</b> 1940 listopad 12, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o przetruciu ludzi i pieniędzy na teren okupacji sowieckiej . . . . .	608
<b>Nr 148 [Nr 1635].</b> 1940 listopad 13, Londyn – Płk Smoleński do brygadiera Bridge'a – Sprawa nawiązania łączności lotniczej z Polską . . . . .	609
<b>Nr 149 [Nr 85].</b> 1940 listopad 13, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Propozycja bombardowania lotnisk niemieckich w Polsce . . . . .	611
<b>Nr 150 [Nr 1636].</b> 1940 listopad 13, Stambuł – Płk Rostworowski do szefa placówki w Kairze ppłk. Mateckiego – Meldunek o sytuacji w Bukareszcie i Stambule . . . . .	612
<b>Nr 151 [Nr 86].</b> 1940 listopad 15, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Odpiera zarzuty min. Kota wobec ZWZ; sprawa współpracy Komendy Głównej ZWZ z rządem . . . . .	616
<b>Nr 152 [Nr 87].</b> 1940 listopad 15, Warszawa – Polityczny Komitet Porozumiewawczy do min. Kota – Wniosek o mianowanie Cyryla Ratajskiego zastępcą Delegata Rządu . . . . .	620
<b>Nr 153 [Nr 88].</b> 1940 listopad 15, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Reakcja na wspólną deklarację rządów polskiego i czeskiego . . . . .	621
<b>Nr 154 [Nr 89].</b> 1940 listopad 15, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Prośba o hasło rozpoznawcze dla kontaktu z czeską organizacją wojskową . . . . .	622
<b>Nr 155 [Nr 90].</b> 1940 listopad 15, Warszawa – Gen. Rowecki – Wytyczne dotyczące szkolenia bojowego ZWZ . . . . .	623
<b>Nr 156 [Nr 1637].</b> 1940 listopad 19, Londyn – Premier Sikorski do gen. Sosnkowskiego – Prośba o wypowiedź dotyczącą jego stanowiska w kwestii akcji zbrojnych w Kraju . . . . .	626
<b>Nr 157 [Nr 91].</b> 1940 listopad 20, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Odpowiedź w sprawie bombardowania lotnisk niemieckich w Polsce . . . . .	627
<b>Nr 158 [Nr 1638].</b> 1940 listopad 20, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Roweckiego – Zakaz prowadzenia akcji sabotażowej i bakteriologicznej na ziemiach polskich . . . . .	628
<b>Nr 159 [Nr 92].</b> 1940 listopad 21, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacje o ruchach oddziałów niemieckich . . . . .	629
<b>Nr 160 [Nr 93].</b> 1940 listopad 21, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Półroczny meldunek organizacyjny . . . . .	630

<b>Nr 161 [Nr 1639].</b> 1940 listopad 27, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Dopuszczalne formy walki czynnej w Kraju . . . . .	643
<b>Nr 162 [Nr 94].</b> 1940 listopad 28, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Dwie propozycje w sprawie Muszkieterów . . . . .	647
<b>Nr 163 [Nr 95].</b> 1940 listopad 30, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – O potrzebie jedności akcji politycznej i wojskowej w Kraju . . . . .	651
<b>Nr 164 [Nr 96].</b> 1940 grudzień 1, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Prośba o wydanie bazie w Budapeszcie rozkazu zaniechania poczynań wywiadowczych w Kraju . . . . .	657
<b>Nr 165 [Nr 97].</b> 1940 grudzień 1, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy finansowe w roku 1940 . . . . .	658
Załącznik – Preliminarz wydatków na rok 1941 . . . . .	659
<b>Nr 166 [Nr 99].</b> 1940 grudzień 2, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – O aresztowaniach na Pomorzu i w Warszawie . . . . .	661
<b>Nr 167 [Nr 1640].</b> 1940 grudzień 3, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Sosnkowskiego – Aprobata postawy Kraju i wyrażenie zaufania do gen. Sosnkowskiego . . .	662
<b>Nr 168 [Nr 98].</b> 1940 grudzień 3, Londyn – Min. Kot do gen. Roweckiego – Powołanie Cyryla Ratajskiego na stanowisko Głównego Delegata Rządu . . . . .	663
<b>Nr 169 [Nr 1641].</b> 1940 grudzień 3, Londyn – Gen. Sikorski do Bnińskiego – Nominacja na Delegata Rządu na ziemię wcielone do Rzeszy . . . . .	665
<b>Nr 170.</b> 1940 grudzień 3, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Instrukcja nr 7 dla obywatela Rakonia . . . . .	666
Załącznik nr 1 – Dane o zakopanych materiałach dla dywersji . . . . .	673
Załącznik nr 4 z 6 XII 1940 r. – Przygotowawcze prace do powstania w Kraju . . . . .	675
Uzupełnienia do Instrukcji nr 7 . . . . .	685
<b>Nr 171 [Nr 100].</b> 1940 grudzień 4, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Uporządkowanie spraw Obszaru Lwów . . . . .	687
<b>Nr 172 [Nr 1642].</b> 1940 grudzień 4, Londyn – Ekspozytura „R” Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza – Stosunek Ukraińców do Polaków . . . . .	688
<b>Nr 173 [Nr 101].</b> 1940 grudzień 5, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Sosnkowskiego – O konieczności odcięcia się ZWZ od Muszkieterów . . . . .	689
<b>Nr 174 [Nr 102].</b> 1940 grudzień 10, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Ocena pracy ppłk. Macielińskiego . . . . .	690
<b>Nr 175 [Nr 1643].</b> 1940 grudzień 17, Londyn – Szef Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza płk Smoleński do szefa Oddziału IV SNW – Wytyczne dotyczące planowania uzbrojenia armii w Kraju . . . . .	693
<b>Nr 176 [Nr 103].</b> 1940 grudzień 21, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Sosnkowskiego – Przekazanie pisma min. Kota z zarzutami przeciw ZWZ . . . . .	695
<b>Nr 177 [Nr 104].</b> 1940 grudzień 26, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa wyciekania wiadomości o akcji sabotażowo-dywersyjnej . . .	701
<b>Nr 178 [Nr 1644].</b> 1940 grudzień, Londyn – Płk Klimecki do szefa łączności Sztabu Naczelnego Wodza płk. Cepy – Wytyczne dla łączności związane z przygotowaniem ruchów powstańczych w Europie . . . . .	702
<b>Nr 179.</b> 1940, Kraków – Rozkaz bojowy nr 1 Komendy Obwodu Kraków ZWZ . .	704
<b>Nr 180 [Nr 105].</b> 1941 styczeń 8, Warszawa – Delegat Rządu Ratajski do min. Kota – Stanowisko stronnictw wobec Delegatury . . . . .	711

<b>Nr 181 [Nr 106].</b> 1941 styczeń 10, Warszawa – Delegat Rządu do Rządu RP – Sprawozdanie sytuacyjne .....	712
<b>Nr 182 [Nr 107].</b> 1941 styczeń 11, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego – Odpowiedź na zarzuty min. Kota wobec ZWZ .....	715
Załącznik nr 1 – Odpowiedź na zarzuty min. Kota z 22 kwietnia 1941 r. ....	718
<b>Nr 183 [Nr 108].</b> 1941 styczeń 11, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Przesyła do wiadomości rozkaz w sprawie współpracy ZWZ z Administracją Zastępczą .....	722
<b>Nr 184 [Nr 109].</b> 1941 styczeń 13, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa skoków spadochronowych .....	724
<b>Nr 185 [Nr 110].</b> 1941 styczeń 13, Warszawa – Przedstawiciel Stronnictwa Pracy Kwieciński – Opinia o ZWZ .....	725
<b>Nr 186 [Nr 111].</b> 1941 styczeń 14, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa pomocy finansowej dla stronnictw politycznych .....	728
<b>Nr 187 [Nr 112].</b> 1941 styczeń 14, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Reakcja na zarzuty min. Kota .....	729
<b>Nr 188 [Nr 113].</b> 1941 styczeń 14, Londyn – Gen. Sikorski do Delegata Rządu Ratajskiego – O potrzebie zgodnej współpracy stronnictw z Delegaturą .....	730
<b>Nr 189 [Nr 114].</b> 1941 styczeń 14, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Prośba o kontakty czeskie .....	731
<b>Nr 190 [Nr 115].</b> 1941 styczeń 14, Warszawa – Oświadczenie Stronnictwa Ludowego i Polskiej Partii Socjalistycznej w związku z nominacją Ratajskiego na stanowisko Delegata Rządu .....	732
<b>Nr 191 [Nr 1647].</b> 1941 styczeń 15, Londyn – Marszałek lotnictwa angielskiego Peirse do gen. Sikorskiego – Uzasadnienie odmowy bombardowania Oświęcimia .....	734
<b>Nr 192 [Nr 116].</b> 1941 styczeń 15, Warszawa – Tymczasowy Delegat Rządu do min. Kota – Sprawozdanie z działalności w Kraju .....	736
<b>Nr 193 [Nr 117].</b> 1941 styczeń 16, Warszawa – Tymczasowy Delegat Rządu do min. Kota – Sprawa depesz przesyłanych za pośrednictwem ZWZ .....	741
<b>Nr 194 [Nr 118].</b> 1941 styczeń 17, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Odpiera zarzuty min. Kota wobec ZWZ .....	742
<b>Nr 195 [Nr 119 + 1649].</b> 1941 styczeń 17, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Uwagi o zarzutach min. Kota wobec ZWZ .....	746
<b>Nr 196 [Nr 120].</b> 1941 styczeń 17, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Odpowiedź na pytanie w sprawie pomocy finansowej dla stronnictw .....	749
<b>Nr 197 [Nr 1648].</b> 1941 styczeń 17, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacja o wyjeździe płk. Okulickiego i ppłk. Spychalskiego na teren okupacji sowieckiej .....	750
<b>Nr 198 [Nr 121].</b> 1941 styczeń – Ppłk Iranek-Osmecki – Relacja z rozmowy z przedstawicielem Stronnictwa Narodowego .....	751
<b>Nr 199 [Nr 122].</b> 1941 styczeń 18, Warszawa – Delegat Rządu Ratajski do Rządu RP – Zapewnienie o lojalności; ocena prac Komendanta Głównego ZWZ .....	754
<b>Nr 200 [Nr 123].</b> 1941 styczeń 22, Warszawa – Rozkaz gen. Roweckiego o apolityczności ZWZ .....	755
<b>Nr 201 [Nr 124].</b> 1941 styczeń 23, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Sosnkowskiego – Odpowiedź na pismo w sprawie zarzutów min. Kota .....	756



<b>Nr 202 [Nr 125].</b> 1941 styczeń 23, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Prośba o powtórzenie dwóch depeesz . . . . .	758
<b>Nr 203 [Nr 1650].</b> 1941 styczeń 23, Sztokholm – Komendant bazy w Sztokholmie płk Rudnicki do szefa Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza płk. Smoleńskiego – Represje sowieckie zmuszające do wyrzekania się obywatelstwa polskiego . . . . .	759
<b>Nr 204 [Nr 126].</b> 1941 styczeń 25, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Sprawa dalszych zadań płk. Skorobohatego-Jakubowskiego . . . . .	760
<b>Nr 205 [Nr 127].</b> 1941 styczeń 30, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa przygotowań do przyjęcia spadochroniarzy . . . . .	761
<b>Nr 206 [Nr 128].</b> 1941 styczeń 30, Londyn – Płk Smoleński do płk. Demela – Zarządzenia w związku z lotem do Kraju . . . . .	762
<b>Nr 207 [Nr 129].</b> 1941 styczeń 30, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Raport o sytuacji wewnętrznej w Kraju, o terrorze i bezprawności okupantów . . . . .	764
<b>Nr 208 [Nr 1651].</b> 1941 styczeń 30, Londyn – Szef Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza płk Smoleński – Rozkaz wewnętrzny nr 2 o reorganizacji oddziału . . . . .	773
<b>Nr 209 [Nr 1652].</b> 1941 styczeń 31, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Prośba o zatwierdzenie płk. Okulickiego jako komendanta Obszaru Lwów . . . . .	782
<b>Nr 210 [Nr 1653].</b> 1941 luty 4, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacja o odprawie u gubernatora Franka i masowych aresztowaniach w Kraju . . . . .	783
<b>Nr 211.</b> 1941 luty 4, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Żądanie dostarczenia uzbrojenia . . . . .	784
<b>Nr 212 [Nr 130].</b> 1941 luty 5, Warszawa – Stronnictwo Ludowe o swym stosunku do Rządu RP i do Delegata Rządu . . . . .	785
<b>Nr 213 [Nr 131 + 1654].</b> 1941 luty 5, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek operacyjny nr 54: plan powstania powszechnego . . . . .	787
Załącznik nr 1 do Raportu operacyjnego nr 54 z dnia 5 lutego 1941 r. (Odtwarzanie Sił Zbrojnych w Kraju) . . . . .	807
Załącznik nr 2 do Raportu operacyjnego nr 54 – Plan pracy komórki „N” . . . . .	812
Załącznik nr 3 do Raportu operacyjnego nr 54 – Dane techniczne użycia lotnictwa w powstaniu . . . . .	816
Załącznik nr 4 do Raportu operacyjnego nr 54 – Zapotrzebowanie sił i środków saperskich i dywersyjnych . . . . .	819
Załącznik nr 5 do Raportu operacyjnego nr 54 – Motywy i potrzeby w zakresie łączności . . . . .	821
Załącznik nr 6 do Raportu operacyjnego nr 54 – Podział terytorialny okupacji niemieckiej . . . . .	821
Załącznik nr 7a do Raportu operacyjnego nr 54 – Organizacja tyłów i zaopatrzenia powstania . . . . .	824
Załącznik nr 7b do Raportu operacyjnego nr 54 . . . . .	828
Załącznik nr 7c do Raportu operacyjnego nr 54 – Aparat administracyjny . . . . .	831
Załącznik nr 8 do Raportu operacyjnego nr 54 – Dyslokacja oddziałów wojska i policji na terenie Gubernatorstwa . . . . .	832
<b>Nr 214 [Nr 132].</b> 1941 luty 8, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o zorganizowaniu placówek dla odbioru spadochroniarzy . . . . .	833

<b>Nr 215.</b> 1941 luty 10, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Wykaz osób odznaczonych za walkę z okupantem . . . . .	834
<b>Nr 216 [Nr 133].</b> 1941 luty 10, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Zarządzenia w sprawie przyjęcia spadochroniarzy . . . . .	837
<b>Nr 217 [Nr 134].</b> 1941 luty 6, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacja o miejscu i haśle dla spadochroniarzy . . . . .	838
<b>Nr 218 [Nr 135].</b> 1941 luty 12, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Instrukcje w sprawie wywiadu . . . . .	839
<b>Nr 219 [Nr 136].</b> 1941 luty 12, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Zgoda na wybraną placówkę odbiorczą . . . . .	841
<b>Nr 220 [Nr 137].</b> 1941 luty 12, Warszawa – Polska Partia Socjalistyczna o swym stosunku do rządu i do Delegata . . . . .	842
<b>Nr 221.</b> 1941 luty 12, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Roweckiego – Sprawa informacji dotyczących ucieczki Rydza-Śmigłego . . . . .	844
<b>Nr 222 [Nr 138].</b> 1941 luty 14, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Zapowiedź wytycznych w sprawie kontaktów z Czechami . . . . .	845
<b>Nr 223 [Nr 139].</b> 1941 luty 14, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Rozkaz wzmożenia akcji sabotażowej . . . . .	846
<b>Nr 224 [Nr 140].</b> 1941 luty 15, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Charakterystyka stronnictw politycznych w Kraju . . . . .	848
<b>Nr 225 [Nr 141].</b> 1941 luty 16, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – O miejscu lądowania spadochroniarzy . . . . .	852
<b>Nr 226 [Nr 142].</b> 1941 luty 16, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Odpowiedź na zarzuty min. Kota wobec ZWZ . . . . .	853
<b>Nr 227 [Nr 143].</b> 1941 luty 19, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o stanie organizacyjnym ZWZ w Wilnie . . . . .	857
<b>Nr 228.</b> 1940 luty 20, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego – Sprawa Rydza-Śmigłego . . . . .	863
<b>Nr 229 [Nr 144].</b> 1941 luty 21, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa przesyłania depesz politycznych . . . . .	864
<b>Nr 230 [Nr 1655].</b> 1941 luty 25, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Odpowiedź na nieuzasadnione zarzuty dotyczące sanacyjności ZWZ . . . . .	865
<b>Nr 231.</b> 1941 luty 25, Londyn – Gen. Sikorski do gen. Roweckiego – Sprawa Rydza-Śmigłego . . . . .	869
<b>Nr 232 [Nr 145].</b> 1941 luty 26, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa kontaktów z Czechami . . . . .	870
<b>Nr 233 [Nr 146].</b> 1941 luty 28, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Przekazanie oświadczenia przywódcy PPS Pużaka dotyczącego współpracy stronnictw z ZWZ . . . . .	871
<b>Nr 234 [Nr 147].</b> 1941 marzec 1, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Sprawa pierwszego lotu łącznikowego do Kraju . . . . .	876
<b>Nr 235 [Nr 148].</b> 1941 marzec 1, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek dotyczący potrzeby scalenia pracy wywiadowczej . . . . .	879
<b>Nr 236 [Nr 1656].</b> 1941 marzec 3, Warszawa – Pużak do gen. Sikorskiego – Sprawa Delegata Rządu RP na Kraj . . . . .	880
<b>Nr 237 [Nr 1657].</b> 1941 marzec 6, Warszawa – Wezwanie władz podziemnych do niepomagania Niemcom w żadnej akcji antyżydowskiej . . . . .	882

<b>Nr 238 [Nr 1658].</b> 1941 marzec 6, Londyn – Płk Demel do gen. Roweckiego oraz baz i placówek łączności – Informacja o niedoszłym wyjeździe gen. Sosnkowskiego na Bliski Wschód . . . . .	883
<b>Nr 239 [Nr 149].</b> 1941 marzec 8, Londyn – Gen. Sosnkowski do komendantów baz i placówek łączności – Zarządzenia organizacyjne . . . . .	884
<b>Nr 240 [Nr 150].</b> 1941 marzec 8, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Odpowiedź na rozkaz wzmoczenia akcji sabotażowej . . . . .	887
<b>Nr 241.</b> 1941 marzec 10, Warszawa – Gen. Rowecki do Centrali – Sprawa instrukcji dotyczącej sabotażu . . . . .	888
<b>Nr 242 [Nr 151].</b> 1941 marzec 13, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – O potrzebie częstych meldunków o wynikach akcji sabotażowo-dywersyjnej . . .	889
<b>Nr 243.</b> 1941 marzec 15, Londyn – Płk Smoleński do gen. Roweckiego – Odpowiedź w sprawie dostaw broni . . . . .	890
<b>Nr 244.</b> 1941 marzec 21, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Żądanie wyjaśnień w sprawie śmierci Igona Szyma . . . . .	891
<b>Nr 245 [Nr 152].</b> 1941 marzec 14, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacje o ruchach wojsk niemieckich . . . . .	892
<b>Nr 246 [Nr 153].</b> 1941 marzec 22, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy finansowe . . . . .	893
<b>Nr 247 [Nr 154 + 1659].</b> 1941 marzec 27, Warszawa – Gen. Rowecki do Centrali – Meldunek o organizacji i wynikach akcji sabotażowo-dywersyjnej . . . . .	894
<b>Nr 248 [Nr 155].</b> 1941 marzec 28, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Informacja o wysłanych sumach pieniężnych dla ZWZ . . . . .	899
<b>Nr 249 [Nr 156].</b> 1941 marzec 29, Stambuł – Komendant placówki łączności w Stambule ppłk Sulma do gen. Sosnkowskiego – Prośba o uregulowanie spraw Obszaru Lwów . . . . .	901
<b>Nr 250.</b> 1941 marzec 31, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego – Meldunek w sprawie awansów żołnierzy ZWZ . . . . .	903
Załącznik nr 1 z 31 marca 1941 r. do Meldunku nr 62 . . . . .	903
<b>Nr 251 [Nr 157].</b> 1941 kwiecień 1, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek półroczny o stanie organizacyjnym ZWZ w Generalnym Gubernatorstwie, na ziemiach wcielonych do Rzeszy i pod okupacją sowiecką . . .	912
<b>Nr 252 [Nr 158].</b> 1941 kwiecień 2, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawy budżetu ZWZ . . . . .	928
<b>Nr 253 [Nr 159].</b> 1941 kwiecień 5, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacja o pierwszym silnym uderzeniu Gestapo . . . . .	931
<b>Nr 254.</b> 1941 kwiecień 8, Londyn – Płk Smoleński do gen. Roweckiego – Sprawa Rydza-Śmigłego . . . . .	932
<b>Nr 255 [Nr 160].</b> 1941 kwiecień 9, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Dyrektywy w sprawie kontaktów polsko-czeskich . . . . .	933
<b>Nr 256 [Nr 161].</b> 1941 kwiecień 10, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Uchwała KSK o uprawnieniach Delegata Rządu oraz wyjaśnienia i zarządzenia z nią związane . . . . .	935
<b>Nr 257 [Nr 162].</b> 1941 kwiecień 12, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Dalsze uwagi o zarzutach min. Kota . . . . .	938
<b>Nr 258 [Nr 163].</b> 1941 kwiecień 15, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Informacja o sytuacji we Lwowie . . . . .	942

<b>Nr 259 [Nr 1660].</b> 1941 kwiecień 20, Londyn – Min. Stańczyk o równości praw i obowiązków Żydów w wolnej Polsce . . . . .	943
<b>Nr 260 [Nr 164].</b> 1941 kwiecień 21, Londyn – Gen. Sosnkowski do brytyjskiego ministra informacji – Sprawa przygotowań niemieckich do wojny z Rosją . . . .	946
<b>Nr 261 [Nr 165].</b> 1941 kwiecień 22, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Przekazanie do wiadomości rozkazu dla ppłk. Macielińskiego . . . . .	950
<b>Nr 262 [Nr 166].</b> 1941 kwiecień 23, Stambuł – Komendant placówki łączności w Stambule ppłk Sulma do gen. Sosnkowskiego – Przekazanie prośby ppłk. Macielińskiego o instrukcje . . . . .	951
<b>Nr 263 [Nr 167].</b> 1941 kwiecień 24, Londyn – Gen. Sosnkowski do komendanta bazy w Sztokholmie płk. Piotrowskiego – Instrukcja nr 2 dla pracy bazy . . . . .	952
<b>Nr 264 [Nr 168].</b> 1941 kwiecień 24, Londyn – Min. Kot do gen. Sosnkowskiego – Sprawa sabotażu rolnego w Niemczech . . . . .	960
Załącznik – Uwagi w sprawie sabotażu rolnego . . . . .	961
<b>Nr 265 [Nr 169].</b> 1941 kwiecień, Londyn – Ppłk Iranek-Osmecki – Relacja z rozmowy z Delegatem Rządu Ratajskim . . . . .	963
<b>Nr 266 [Nr 170].</b> 1941 kwiecień 30, Londyn – Gen. Sosnkowski do min. Kota – Odpowiedź w sprawie sabotażu rolnego w Niemczech . . . . .	966
<b>Nr 267 [Nr 1661].</b> 1941 maj 8, Stambuł – Płk Macieliński do gen. Roweckiego – Przekazanie raportu p.o. Delegata Rządu we Lwowie Zycha . . . . .	968
<b>Nr 268 [Nr 282].</b> 1941 maj 14, Kraków – Zarządzenie rządu Generalnego Gubernatorstwa dotyczące usunięcia z miejsc publicznych pamiątek mających związek z marsz. Piłsudskim . . . . .	969
<b>Nr 269 [Nr 1662].</b> 1941 maj 17, Londyn – Roberts do amb. Raczyńskiego – Podziękowanie za „Białą Księgę” obrazującą życie pod okupacją w Polsce . . . . .	970
<b>Nr 270 [Nr 1663].</b> 1941 maj 23, Warszawa – „Biuletyn Informacyjny” o losie Żydów na ziemiach polskich . . . . .	971
<b>Nr 271 [Nr 171].</b> 1941 maj 29, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Ocena meldunków wywiadowczych . . . . .	974
<b>Nr 272 [Nr 278].</b> 1941 maj 31, Warszawa – Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej z wykonania budżetu ZWZ w 1940 r. . . . .	975
Załącznik 1 do Meldunku nr 68 . . . . .	982
Załącznik 3a i 3b do Meldunku nr 68 . . . . .	984
<b>Nr 273 [Nr 1664].</b> 1941 czerwiec 5, Poznań – Główny Delegat Rządu RP na tereny wcielone do Rzeszy Bniński do Centrali – Charakterystyka życia organizacyjnego na Ziemiach Zachodnich . . . . .	986
<b>Nr 274 [Nr 1665].</b> 1941 czerwiec 5, Poznań – Bniński do gen. Sikorskiego – O konieczności odrębnego traktowania terenów wcielonych do Rzeszy w pracy krajowej . . . . .	988
<b>Nr 275 [Nr 172].</b> 1941 czerwiec 8, Londyn – Szef Oddziału VI do szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza – Przekazanie uzupełnienia meldunku gen. Roweckiego o koncentracji sił niemieckich . . . . .	990
<b>Nr 276 [Nr 173].</b> 1941 czerwiec 12, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Dalsze wiadomości o koncentracji wojsk niemieckich . . . . .	992
<b>Nr 277 [Nr 174].</b> 1941 czerwiec 13, Londyn – Gen. Sosnkowski do komendanta placówki w Stambule – Rozkaz dla ppłk. Macielińskiego . . . . .	993

<b>Nr 278.</b> 1941 czerwiec 13 – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Informacja o efektach akcji werbunkowej do pracy w Kraju . . . . .	994
<b>Nr 279 [Nr 175].</b> 1941 czerwiec 13, Londyn – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Sprawa stworzenia eskadry łącznikowej . . . . .	995
<b>Nr 280 [Nr 176].</b> 1941 czerwiec 14, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sikorskiego i gen. Sosnkowskiego – Sprawa artykułu w „Insurekcji” o marsz. Piłsudskim . . .	997
<b>Nr 281 [Nr 177].</b> 1941 czerwiec 15, Warszawa – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – O napływie niemieckiej broni pancernej . . . . .	998
<b>Nr 282 [Nr 178].</b> 1941 czerwiec 16, Londyn – Płk Smoleński do mjr. Pawłowicza – Informacja o podporządkowaniu Ekspozytury 741 gen. Roweckiemu . . . . .	999
<b>Nr 283 [Nr 179].</b> 1941 czerwiec 16, Londyn – Płk Smoleński do gen. Roweckiego – Sprawa scalenia pracy wywiadowczej W Kraju . . . . .	1000
<b>Nr 284 [Nr 180].</b> 1941 czerwiec 16, Londyn – Płk Smoleński do gen. Roweckiego – Pytania i informacje dotyczące koncentracji wojsk niemieckich . . . . .	1001
<b>Nr 285.</b> 1941 czerwiec 16, Londyn – Płk Smoleński do gen. Gubbinsa – Plany zaopatrzenia ZWZ przez zrzuty lotnicze . . . . .	1002
<b>Nr 286 [Nr 181].</b> 1941 czerwiec 17, Londyn – Płk Smoleński do gen. Roweckiego – Pytania dotyczące koncentracji sił niemieckich . . . . .	1004
<b>Nr 287 [Nr 182].</b> 1941 czerwiec 27, Londyn – Szef Oddziału VI do szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza – Przekazanie informacji z Warszawy o ruchach wojsk niemieckich . . . . .	1005
<b>Obsada personalna Komendy Głównej ZWZ w drugiej połowie 1940 roku . . .</b>	<b>1007</b>
<b>Ważniejsze daty . . . . .</b>	<b>1009</b>
<b>Wykaz skrótów . . . . .</b>	<b>1017</b>
<b>Indeks osobowy . . . . .</b>	<b>1021</b>
<b>Indeks organizacji i instytucji . . . . .</b>	<b>1049</b>
<b>Indeks miejscowości . . . . .</b>	<b>1063</b>



## Przedmowa do pierwszego wydania

Studium Polski Podziemnej w Londynie jest instytucją archiwalną, założoną w roku 1947 przez grono byłych żołnierzy Armii Krajowej. Jednym z założycieli był generał Bór-Komorowski, dowódca Armii Krajowej w latach 1943–1944.

Studium gromadzi w swych zbiorach dokumentację polskiego oporu wobec okupantów i walki toczonej przez Kraj w latach 1939–1945. Wśród dokumentów zgromadzonych w tym archiwum znajdują się postanowienia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach krajowych, instrukcje i rozkazy Naczelnego Wodza dla Kraju oraz raporty i meldunki dowódcy Armii Krajowej i Delegata Rządu, przekazywane z okupowanego Kraju władzom polskim, przebywającym początkowo we Francji, a następnie w Londynie.

Po upływie dwudziestu pięciu lat od zakończenia drugiej wojny światowej tom niniejszy rozpoczyna wydawnictwo, które dokumentami zobrazuje rozwój organizacyjny i działania bojowe Armii Krajowej oraz zarysuje strukturę i rozwój Polskiego Państwa Podziemnego. Poda również decyzje, które zapadały w różnych fazach wojny na szczeblu rządowym i na szczeblu krajowego kierownictwa Polski Podziemnej. Dokumenty te dadzą obraz zmagañ toczonych przez Kraj w obronie wolności i niepodległości. Scharakteryzują też metody postępowania okupantów w Polsce, ich terror, grabież i wyniszczanie ludności.

Według zamierzonego planu całość wydawnictwa składać się będzie z pięciu tomów w układzie chronologicznym.

Tom pierwszy obejmuje okres czasu od utworzenia konspiracyjnej organizacji wojskowej we wrześniu 1939 r. do uderzenia Niemiec hitlerowskich na Rosję Sowiecką w czerwcu 1941 r. W tym okresie Polska podzielona była pomiędzy dwóch sprzymierzonych ze sobą okupantów, pomiędzy Niemcy i Związek Sowiecki. Okupanci współpracowali z sobą w zwalczaniu polskiej konspiracji, która pomimo podziałów granicznych dokonywanych przez wrogów starała się utrzymać w całym Kraju wewnętrzną jedność organizacyjną.

Drugi tom obejmie dokumenty z okresu: czerwiec 1941 – kwiecień 1943 r., tzn. od początku wojny niemiecko-sowieckiej do zerwania przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z rządem polskim. Cała Polska znalazła się wówczas pod okupacją niemiecką. W tym okresie stosunki Polski ze Związkiem Sowieckim układały się w granicach współpracy, którą nakazywał fakt, że Rosja Sowiecka została przez atak Hitlera przerzucona na drugą stronę frontu walki i stała się sprzymierzeńcem naszych aliantów zachodnich. Okres ten charakteryzuje rozrost organizacyjny Armii Krajowej, nasilenie walki konspiracyjnej oraz rozbudowa sieci organizacyjnej Delegata Rządu na Kraj.

Po napaści Niemiec na Rosję sowiecką zjawia się w Polsce konspiracyjna komunistyczna organizacja polityczna i wojskowa. Działa ona według instrukcji otrzymywanych od sowieckiego kierownictwa wojennego. Na wschodnich terenach Rzeczypospolitej zaczynają występować sowieckie oddziały partyzanckie.

Wzmagając terror w całym Kraju, Niemcy wykonują swój plan całkowitego wyniszczenia Żydów. W końcowej fazie zagłady Żydzi podejmują walkę. Nie może ona dać im ocalenia, ale jest obroną godności człowieka i narodu.

W kwietniu 1943 Niemcy ujawniają sowiecką zbrodnię masowego wymordowania w Katyniu pod Smoleńskiem polskich jeńców wojennych, głównie oficerów. Ujawnienie tej zbrodni rząd sowiecki wykorzystuje do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim.

Tom trzeci zawierać będzie dokumenty od kwietnia 1943 do lipca 1944 r. W tym czasie załamuje się na frontach bojowych trwająca od początku wojny i ciągle zwycięska ofensywa niemiecka. Niemcy zmuszeni są przejść do obrony, która będzie ich udziałem aż do końca wojny. W tym okresie Polacy odczuwają narastające zagrożenie ze strony Związku Sowieckiego, który uzyskuje coraz większy wpływ na wojenne decyzje aliantów zachodnich. Armia Czerwona w walce z Niemcami wkracza w granice Rzeczypospolitej. Rozwój położenia wojennego nie stwarza w Polsce warunków do powstania powszechnego. W miarę przesuwania się poprzez ziemie polskie frontu bojowego oddziały Armii Krajowej przechodzą planowo do jawnej walki z Niemcami ustępującymi pod naporem sowieckim. Oddziały Armii Krajowej walczące z Niemcami ujawniają się wobec Armii Czerwonej. Całość tego działania bojowego Armii Krajowej nosi nazwę „Burza”.

Czwarty tom wydawnictwa zawierać będzie dokumenty z okresu lipiec–październik 1944 r. W tym czasie front bojowy sowiecki osiągnął środkową Wisłę. Dokumenty tego okresu zarysują problematykę walki o Warszawę i dadzą obraz przebiegu Powstania Warszawskiego.

Tom piąty obejmie okres od października 1944 do lipca 1945 r. W tym czasie cała Polska zajęta przez Armię Czerwoną dostaje się we władanie sowieckie. Następuje likwidacja Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego. Zamiast niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej zjawia się zależna od ZSRR Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL).

\* \* \*

Przegrana kampania wrześniowa 1939 r. była wielkim wstrząsem dla narodu polskiego. Szybkość, z jaką klęska wojenna przeszła przez Kraj i zburzyła nasz niepodległy byt państwowy, była dla Polaków tragicznym zaskoczeniem. Wywołała w narodzie falę oskarżeń, zarówno przeciw przedwojnemu kierownictwu państwowemu, jak też i przeciw dowództwu wojskowemu. Pomimo rozgoryczenia naród zachował zdecydowaną wolę prowadzenia dalszej walki z najazdem. Wierzono, że sprzymierzone z Polską mocarstwa zachodnie odniosą nad Niemcami zwycięstwo.

W Kraju powstają samorzutnie liczne sprzysiężenia pod hasłem oporu i z postanowieniem sposobienia się do powszechnej walki zbrojnej z najazdem, gdy nadejdzie po temu czas właściwy.

Osią i głównym nurtem polskiego ruchu oporu była tajna organizacja wojskowa, która bezpośrednio podlegała naczelnym władzom państwowym, znajdującym się poza granicami Kraju. Organizacja ta miała najpierw nazwę Służba Zwycięstwu Polski (SZP), następnie Związek Walki Zbrojnej (ZWZ). W roku 1942 została nazwana Armią Krajową (AK) i pod tą nazwą przeszła do historii. Jej kierownictwo wytrwale dążyło do zapewnienia w całym Kraju jedności działania bojowego w zbrojnym powstaniu w końcowej fazie wojny. Stopniowo doprowadziło to do połączenia pod rozkazami dowódcy Armii Krajowej wszystkich polskich konspiracyjnych organizacji wojskowych, uznających



zwierzchnictwo rządu polskiego. Poza tym ruchem jednoczenia sił polskich była organizacja komunistyczna i przez cały czas swego istnienia pozostawała w dyspozycji sowieckiego kierownictwa wojennego.

\* \* \*

W ostatnich dniach września 1939 r. do Warszawy, walczącej jeszcze z oblegającymi ją wojskami niemieckimi, Naczelny Wódz, marszałek Śmigły-Rydz, przysłał z Rumunii wskazania utworzenia tajnej organizacji wojskowej dla dalszego prowadzenia walki przez Kraj okupowany. To wskazanie zbiegło się z poczynaniami konspiracyjnymi, które rozpoczęto w Warszawie w przewidywaniu zbliżającej się kapitulacji. Zawiązana została tajna organizacja wojskowa z generałem Michałem Tokarzewskim-Karaszewiczem na czele. Nadał on jej nazwę Służba Zwycięstwu Polski (SZP). Organizacja ta znajduje oparcie polityczne w stronnictwach, które w latach przedwojennych były w opozycji w stosunku do obozu rządzącego w Polsce. Komendant SZP szuka łączności z polskimi władzami państwowymi we Francji.

W Paryżu został utworzony Rząd Rzeczypospolitej Polskiej pod kierownictwem generała Władysława Sikorskiego, który mianowany też był Naczelnym Wodzem. Rząd w końcu 1939 r. powołał do życia na terenie Kraju tajną organizację wojskową pod nazwą Związek Walki Zbrojnej (ZWZ). Oparto ją na istniejącej już sieci organizacyjnej SZP. Komendantem Głównym ZWZ mianowany został generał Kazimierz Sosnkowski, członek Rządu i przewodniczący Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju. Komendantem ZWZ na obszar okupacji niemieckiej mianowany został pułkownik Stefan Rowecki, dotychczasowy szef sztabu i zastępca komendanta SZP. Na komendanta ZWZ na okupację sowiecką wyznaczony został generał Tokarzewski. Funkcji tej jednak nie zdołał objąć, gdyż w marcu 1940 r. przy przekraczaniu granicy między okupacjami był aresztowany przez NKWD i uwięziony w głębi Rosji.

ZWZ był organizacją opartą na wojskowych zasadach hierarchii i karności. Żołnierze ZWZ składali przysięgę na posłuszeństwo i na zachowanie tajemnicy. Rada Główna utworzona przez stronnictwa polityczne przy komendzie SZP przekształciła się w Polityczny Komitet Porozumiewawczy przy ZWZ.

Upadek Francji w czerwcu 1940 r. był wielkim ciosem dla społeczeństwa polskiego. Załamały się nadzieje na możliwość bliskiego zwycięstwa. Rząd RP przeniósł się do Wielkiej Brytanii, która nadal trwała w wojnie z Niemcami. Po upadku Francji generał Rowecki został mianowany Komendantem Głównym ZWZ w Kraju. W rękach generała Sosnkowskiego w Londynie pozostało nadal kierownictwo wojskowej pracy na Kraj z ramienia Naczelnego Wodza.

W końcu roku 1940 Rząd RP mianował Cyryla Ratajskiego Głównym Delegatem Rządu na Kraj. Do Delegata należały sprawy polityczne i zagadnienia administracji cywilnej. Komendant ZWZ miał powierzone sobie sprawy wojskowe.

W latach 1939–1941 główny wysiłek ZWZ polegał na planowej rozbudowie organizacji i na przygotowywaniu Kraju do powstania powszechnego w końcowej fazie wojny. Równocześnie ZWZ prowadził walkę na odcinkach: wywiadu, sabotażu i propagandy.

Trudnym zagadnieniem było utrzymanie łączności pomiędzy Krajem a władzami polskimi we Francji, a później w Londynie. W oparciu o nasze przedstawicielstwa dyplomatyczne zorganizowano specjalne placówki łączności z Krajem. Ważniejsze z nich dostały nazwę baz łączności. Bazy utworzono: w Budapeszcie („Romek”) i w Bukareszcie

(„Bolek”), a następnie bazę w Kownie dla Wileńszczyzny. Po włączeniu Litwy do ZSRR w czerwcu 1940 r. bazę z Kowna przeniesiono do Sztokholmu („Anna”). Łączność przez kurierów była powolna. Szybsze porozumiewanie się mogła dać jedynie łączność radiowa. Zorganizowanie jej w Kraju wymagało dużej pomysłowości technicznej. Najpierw, w marcu 1940 r. Warszawa nawiązała łączność radiową z bazą w Budapeszcie, a z bazą w Bukareszcie w czerwcu 1940 r. Dało to możliwość szybszego komunikowania się między Warszawą a sztabem Naczelnego Wodza, drogą na w pół radiową, na w pół kurierską. We wrześniu 1940 r. nawiązane zostało bezpośrednie połączenie radiowe między Komendą Główną ZWZ w Warszawie a Sztabem Naczelnego Wodza w Londynie. Praca radiostacji nadawczych w okupowanej Polsce nie była łatwa. Niemiecka służba podsłuchowa i namiarowa wykrywała szybko każdą nadającą stację radiową. Trzeba było stacje nadawcze Komendy Głównej ZWZ umieszczać poza Warszawą, nieraz dość daleko, ubezpieczać je oddziałami gotowymi do walki i często zmieniać miejsce nadawania.

Poważniejsze powikłania i przerwy w łączności pomiędzy Krajem a naczelnymi władzami polskimi miały miejsce w maju, czerwcu i lipcu 1940 r., w czasie ataku niemieckiego na kraje Europy Zachodniej i przeniesienia po upadku Francji władz polskich do Wielkiej Brytanii.

„Scalanie”, tzn. łączenie organizacji wojskowych w Kraju pod rozkazami Komendanta ZWZ, choć posuwało się naprzód, to w roku 1941 jeszcze dalekie było od zakończenia. Związek Walki Zbrojnej, którego kierownictwo znajdowało się w rękach wyższych oficerów służby stałej, był pomawiany o tendencje polityczne. Toczące się na ten temat w wewnętrznym życiu polskim dyskusje i spory sięgały do rządu i Naczelnego Wodza. Zakłócały atmosferę zaufania w ośrodkach kierowniczych w Londynie i w Warszawie.

Pomimo terroru okupantów i wszystkich trudności wewnętrznych ZWZ rozwijał się i umacniał, zwłaszcza na ziemiach Polski centralnej, wydzielonej przez okupanta niemieckiego w osobny twór administracyjny, nazywany Generalną Gubernią.

\* \* \*

Dla przygotowania wydawnictwa *Armia Krajowa w Dokumentach* zarząd Studium Polski Podziemnej wyłonił Komitet Redakcyjny, którego praca polegała na przestudiowaniu dokumentów i wybraniu tych, które dają obraz rozwoju i walk Armii Krajowej oraz rozwoju Polskiego Państwa Podziemnego.

W niektórych dokumentach opuszczono dłuższy niemające znaczenia merytorycznego. Unikano powtarzania treści zawartej już w dokumentach wcześniejszych. Z reguły pominięto nazwiska i adresy osób, które oddawały pomocnicze usługi w przekazywaniu przesyłek i poczty kurierskiej. Pominięto oskarżenia i zarzuty, które zjawiały się w pokłeskowej atmosferze, a nie posiadały rzeczowego uzasadnienia. Wszystkie opuszczenia i pominięcia zostały w tekście zaznaczone.

\* \* \*

Studium Polski Podziemnej składa podziękowanie pani Halinie Czarnockiej i Zarządowi Fundacji Lanckorońskich za udzielenie naszemu wydawnictwu znacznego poparcia finansowego. Bez tej pomocy Studium Polski Podziemnej nie mogłoby przystąpić do realizacji niniejszego wydawnictwa.

Pragniemy podziękować za okazaną nam współpracę w zakresie niektórych ustaleń dokumentarnych kierownictwu archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz archiwum Prezydenta RP, a także innym instytucjom polskim w Londynie, które udzielały odpowiedzi na nasze pytania.

Studium Polski Podziemnej dziękuje dr. Józefowi Żmigrodzkiemu za sumienną i wnikliwą pracę, którą włożył w przygotowanie do druku naszego wydawnictwa.

Dziękujemy zakładom drukarskim Gryf Printers (H.C.) Ltd. w Londynie za staranne wykonanie prac związanych z tym wydawnictwem.

Tadeusz Pełczyński, gen. bryg.  
Przewodniczący Zarządu  
Studium Polski Podziemnej



## Zarys dziejów Studium Polski Podziemnej 1947–2012

Zaledwie trzy miesiące po upadku Powstania Warszawskiego w dalekim sojusznicy Londynie podjęto pierwsze kroki zmierzające do powołania komórki archiwalno-historycznej Armii Krajowej. Na polecenie szefa Sztabu Naczelnego Wodza gen. dyw. Stanisława Kopańskiego szef Służby Archiwalno-Muzealnej Polskich Sił Zbrojnych ppłk dypl. Zygmunt Borkowski przeprowadził w tej sprawie rozmowę z zastępcą szefa Sztabu Naczelnego Wodza gen. bryg. Stanisławem Tatarem. Jednocześnie szef Wydziału Operacyjnego Oddziału Specjalnego Sztabu Naczelnego Wodza kpt. dypl. Józef Rytel przygotował projekt organizacji komórki archiwalno-historycznej. Z planów tych chwilowo nic nie wyszło z powodu sprzeciwu kierownika Ministerstwa Obrony Narodowej gen. dyw. Mariana Kukiela, który był zwolennikiem zatrudnienia fachowego archiwisty w Oddziale Specjalnym Sztabu Naczelnego Wodza.

Sprawa jednak szybko odżyła. Zakończenie działań wojennych i polityczna klęska Polski, oznaczająca nową, tym razem sowiecką okupację Kraju i pozostanie polskich władz państwowych na uchodźstwie, stwarzały nowe wyzwania. W maju 1945 r. przybyłemu z niewoli niemieckiej Nacelnemu Wodzowi, gen. dyw. Tadeuszowi Borowi-Komorowskiemu, szef Sztabu Naczelnego Wodza przekazał „całość akt dotyczących ruchu oporu w Polsce. Akta te stanowią materiał historyczny dotyczący podległej panu generałowi działalności i z tych względów powinny się znajdować w rozporządzeniu pana generała”<sup>1</sup>.

Z końcem 1945 r. powołano Podkomisję Historyczną Armii Krajowej, której przewodniczącym Naczelny Wódz mianował gen. bryg. Tadeusza Pełczyńskiego, byłego szefa Sztabu Komendy Głównej AK. Jak wiadomo, jedynie część akt Oddziału Specjalnego Sztabu Głównego trafiła do nowej komórki. Drugie tyle zostało wykradzione i później przewiezione do okupowanego Kraju przez gen. Tatara i byłego szefa Oddziału Specjalnego ppłk. Mariana Utnika. Rozpoczęto przenoszenie akt ze sztabu do podkomisji, której zadaniem było szybkie opracowanie i napisanie historii AK jako tomu III planowanego wydawnictwa *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*. Działali w niej m.in. płk dypl. Kazimierz Iranek-Osmecki oraz kpt. Andrzej Pomian.

Dojrzała też myśl założenia osobnej placówki archiwalno-naukowej, która obejmowałaby działalność Polskiego Państwa Podziemnego. 22 października 1946 r. gen. Bór-Komorowski zwrócił się na piśmie do byłych przywódców politycznych Polski Podziemnej oraz do byłych oficerów Armii Krajowej, zapraszając ich na zebranie do Ogniska Polskiego, którego celem miało być „powołanie do życia trustu pod nazwą Studium Polski Podziemnej”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Studium Polski Podziemnej [dalej: SPP], Pismo gen. S. Kopańskiego do gen. T. Bora-Komorowskiego, 16 V 1945 r., cyt. za: A. Suchcitz, *Informator Studium Polski Podziemnej 1947–1997*, Londyn 1997, s. 11.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 13.

Zebranie odbyło się 29 października, obecnych było 15 osób. Po ożywionej dyskusji na temat kształtu nowej placówki i jej zadań obecni, jako członkowie założyciele, ukonstytuowali się w jej pierwszą radę. Na prezesa wybrano gen. Bora-Komorowskiego i wyłoniono sześciuosobowy zarząd z gen. Pełczyńskim na czele.

Głównymi zadaniami nowej instytucji miały być:

- a) gromadzenie materiałów historycznych do dziejów Polski Podziemnej i zorganizowanie z nich Archiwum SPP;
- b) gromadzenie wydawnictw z tego samego zakresu i tworzenie z nich księgozbioru;
- c) kwalifikowanie do druku prac, napisanych na podstawie własnych zbiorów archiwalnych.

Od samego początku uważano, że Studium powinno samo prowadzić działalność wydawniczą, co jednak uniemożliwiały bardzo ograniczone fundusze. Generał Pełczyński uważał, że SPP „należy traktować raczej jako instytucję gromadzącą źródła do dalszych, a więc i wydawniczych prac”. Jednak gen. Bór-Komorowski zwrócił uwagę na brak funduszy i konieczność „ostrożnej działalności w zakresie wydobywania z Kraju akt oraz prostowania fałszów historycznych”<sup>3</sup>.

Ostatecznie akt, który powołał do życia Studium Polski Podziemnej, został podpisany 19 lutego 1947 r. Spośród rady liczącej 14 osób wybrano pięciu powierników tworzących zarząd. Siedziba SPP pierwotnie znajdowała się w dzielnicy Barons Court, a następnie na Notting Hill Gate. 8 października 1947 r. rząd RP (czasowo rezydujący w Londynie) powziął uchwałę upoważniającą Studium „do przechowywania akt urzędowych b[yłego] Oddziału Specjalnego wzgl[ędnie] innych organów i władz tyczących się Kraju”. W sierpniu 1948 r. za niecałe 5000 funtów zakupiono dom przy 11 Leopold Road, w dzielnicy Ealing Common, w zachodnim Londynie. Studium wreszcie miało swoją własną siedzibę, która jest nią do chwili obecnej.

Od lata 1948 r. zaczęły spływać do SPP archiwalia. Zasadniczym trzonem zbiorów były akta dwóch komórek – Oddziału Specjalnego (wcześniej znanego jako Oddział VI) Sztabu Naczelnego Wodza, odpowiedzialnego za łączność pomiędzy Sztabem Naczelnego Wodza a Komendą Główną ZWZ/AK, oraz Działu Społecznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odpowiedzialnego za łączność między Rządem RP w Paryżu, następnie w Londynie, a podziemnymi władzami cywilnymi, czyli Delegaturą Rządu RP na Kraj. Należy pamiętać, że akta Działu Społecznego zostały podzielone i ich część znajduje się w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego.

Od początku były problemy z obsadzeniem stanowiska kierownika Archiwum SPP. Objęcia tej funkcji odmówili ppłk Adam Englert i kpt. Tadeusz Żencykowski. Sprawa została załatwiona w ten sposób, że prowadzenia Archiwum podjął się płk Iranek-Osmeccki. Jako sekretarkę SPP zatrudniono kpt. Halinę Czarnocką, a od 1948 r. cichociemny mjr dypl. Kazimierz Szternal pracował jako pomoc w Archiwum (i gospodarz domu), i chociaż nigdy formalnie nie był jego kierownikiem, to aż do swego wyjazdu do Stanów Zjednoczonych w 1951 r. praktycznie organizował jego codzienną pracę.

W dziejach SPP centralną postacią była niewątpliwie Halina Czarnocka (1900–1998). „Z domu Karpowicz urodziła się na początku [XX] wieku w Warszawie. Uczęszczała do szkoły prywatnej J. Kowalczykówny, a od 1915 do I Żeńskiej Szkoły Komitetu Polskich Ofiar Wojennych w Moskwie, uzyskując maturę w 1918 r. Wróciwszy do Warszawy, tego roku wstąpiła na Wydział Spółdzielczy Wyższej Szkoły Handlowej. Przerwała

<sup>3</sup> SPP, Protokół Rady nr 1, 29 X 1946 r., cyt. za: *ibidem*, s. 16.

studia w 1919, wstępując do Legii Akademickiej Obrony Państwa. Była kierownikiem kantyny przy froncie i prowadziła kancelarię Szpitala Wojskowego nr 10 w Warszawie. Po ukończeniu studiów (magisterium) pracowała w spółdzielczości. W latach 1930–1939 pracowała społecznie w powiecie krzemienieckim, gdzie jej mąż Stefan Czarnocki był starostą, a następnie dyrektorem Liceum Krzemienieckiego. Halina Czarnocka była dwukrotnie radną m[ia]st[eczka] Krzemieńca. Od jesieni 1939 była czynna w konspiracji najpierw w Krzemieńcu, następnie od wiosny 1940 w Warszawie. Szkoliła łączniczki harcerki dla ZWZ. Od 1941 do 1943 była kierownikiem Centrali Łączności szefa Sztabu KG ZWZ/ /AK i jego adiutantem i sekretarką. Aresztowana w 1943, osadzona została na Pawiaku, następnie w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Bergen-Belsen. Odznaczona została Orderem Virtuti Militari V klasy<sup>24</sup>.

W 1951 r. kpt. Czarnocka objęła codzienne prowadzenie pracy w Archiwum, ale tytuł jego kierowniczką uzyskała dopiero w 1953 r. Pozostała na tym stanowisku do 1988 r., będąc duszą instytucji. Od 1965 r. była członkiem, a w latach 1982–1985 prezesem Zarządu SPP. Zła sytuacja finansowa Studium powodowała, że zatrudnienie p. Haliny Czarnockiej można było przedłużać jedynie na krótkie okresy, chociaż szczęśliwie zawsze znalazło się to minimum, aby to zrobić. Pracowała w stałej niepewności o swą przyszłość. Z etatu zwolniono p. Janinę Rudzińską, która zaofiarowała bezinteresowną pomoc raz w tygodniu. W historii SPP często zdarzało się, że osoby zatrudnione na kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt godzin tygodniowo pracowały dłużej bezinteresownie, a kiedy je zwolniono, pozostawały jako pracownicy honorowi. Od samego początku działalność Studium opierała się na małej, lecz oddanej grupie pracowników społecznych, w większości byłych żołnierzy AK, których z biegiem lat przybywało. Praca i wkład tej, z konieczności zmieniającej się, grupy ochotników są trudne do przecenienia, a za wysiłek i serce należy im się ogromne uznanie. Podkreślić należy również rolę kolejnych sekretarek SPP. Właśnie one, mając szczupły personel etatowy, jako jedyne osoby będące na miejscu codziennie odgrywają rolę szczególną. Oprócz codziennych zajęć czysto administracyjnych, często wykonują prace o charakterze archiwalnym, szczególnie gdy chodzi o kwerendy korespondencyjne i opiekę nad badaczami. Wymienić tu należy przede wszystkim Hanne Młodnicką (1983–1992) i Zofię Żarek (1999–2013).

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych powstała myśl założenia filii SPP w Stanach Zjednoczonych, dokąd w 1957 r. wyjechał na stałe członek Zarządu SPP Andrzej Pomian. Z projektu nic nie wyszło. W tym też roku uchwalono, że urzędującego prezesa Zarządu Głównego Koła AK zrzeszającego byłych żołnierzy AK zapraszać się będzie na zebrania zarządu SPP, celem ścisłego powiązania prac Koła i SPP. Taka uchwała pozostawała w mocy do końca samodzielnego istnienia Studium, czyli do 1988 r.

Opiekę nad budynkiem SPP sprawowali kolejno: cichociemny mjr Tadeusz Klimowski, Jerzy Hołownia z Batalionu AK „Parasol” (1957–1959), Wanda i Tadeusz Pełczyńscy (1959–1972), ppłk Jerzy Fryzendorf z bazy łączności „Alek” w Egipcie (1972–1976), Zofia i Krzysztof Dobrowolscy (1976–1978). Przez następne dwanaście lat gospodarza właściwie nie było, a prace te zostały rozdzielone między członków zarządu. Od 1990 do 2011 r. administrację domu prowadzili Antonina Kalinowska i kpt. Piotr Kalinowski (weteran 4. Pułku Pancernego II Korpusu). Do 1988 r. część domu wynajmowano zaufanym ludziom, co dawało tak potrzebny dopływ finansów.

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 20–21.

W 1968 r. do statutu wprowadzono zmiany, pozwalające na uzyskanie statusu organizacji charytatywnej działającej wedle prawa brytyjskiego. Dzięki temu możliwe było m.in. zwolnienie z opłat podatkowych od uzyskanych funduszy.

W 1966 r. zmarł gen. dyw. Tadeusz Bór-Komorowski. Na jego miejsce jako przewodniczącego Rady SPP wybrano prezesa zarządu gen. Pełczyńskiego. W 1969 r. funkcje te ponownie rozdzielono i prezesem rady został w drodze wyborów gen. bryg. Karol Ziemiński.

W latach siedemdziesiątych pojawiła się konieczność odmłodzenia personelu SPP – władz i, co ważniejsze, pracowników. W 1974 r. na przewodniczącego Rady SPP wybrano dr. Leopolda Kielanowskiego. W 1973 r. przyjęto do pracy historyka średniego pokolenia ze Szwecji, dr. Romana Buczka, który miał objąć kierownictwo Archiwum po Halinie Czarnockiej. Po trzech latach jednak go zwolniono. W następnych latach zatrudniono na pół etatu Marię Serafin-Mech i Kazimierę Buliczową, a następnie Romanę Michalską, na której przez następne 10 lat opierała się codzienna praca archiwalna. Odmładzała się kadra pracowników etatowych i społecznych. W 1983 r. na dwa dni w tygodniu zatrudniono w archiwum mgr. Andrzeja Suchcitzę.

W 1976 r. na skutek nieporozumień dotyczących funkcjonowania Studium z członkostwa w zarządzie SPP zrezygnował dr Józef Garliński, stwierdzając w swoim liście rezygnacyjnym, że „Studium rozpaczliwie potrzebuje zmian i nowych sił, robi się wszystko, by do nich nie dopuścić”. Po rezygnacji gen. Pełczyńskiego z prezesury zarządu w roku 1982 jego następczynią została Halina Czarnocka. W 1985 r. funkcja ta przeszła w ręce Ewy Bukowskiej, która równocześnie była skarbniczką. To za jej kadencji podjęto ostateczne decyzje mające na celu zabezpieczenie przyszłości Studium i otwarcie nowego etapu w historii tej zasłużonej placówki.

Wróćmy jednak do początku, by przedstawić dzieje zgromadzonych akt i prac archiwalnych placówki. Dopiero po nabyciu domu przy Leopold Road można było myśleć o jakimkolwiek systematycznym przekazywaniu akt z siedziby Sztabu Głównego przy Egerton Gardens. Między jesienią 1948 a styczniem 1949 r. do Studium trafiła większość dokumentów Oddziału Specjalnego Sztabu Naczelnego Wodza. W 1949 r. do zbiorów przyjęto akta Głównej Komisji Weryfikacyjnej AK, a dokumentacja kolejnych komisji została ostatecznie przekazana SPP w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Przeprowadziwszy konsultacje z fachowcami, przystąpiono do segregacji akt. Przez wiele lat pertraktowano z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych o przekazanie akt Działu Społecznego. Ostatecznie wpłynęły one do SPP w połowie lat pięćdziesiątych, i to nie w całości. Do tych akt doszły jeszcze relacje byłych żołnierzy SZP/ZWZ/AK oraz urzędników Delegatury Rządu RP na Kraj.

W związku z międzynarodowym kryzysem i rozpoczęciem wojny koreańskiej oraz przewidywaniami wielu spośród polityków i wojskowych emigracyjnych, dotyczącymi rozszerzenia się tego kryzysu na Europę na skutek agresji ZSRR przeciwko Zachodowi, rozważano możliwość wywiezienia akt na głęboką prowincję celem ich zabezpieczenia. W styczniu 1951 r. Zarząd SPP podjął rozmowy z władzami Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego. Uzgodniono stopniową ewakuację archiwów z Londynu do Szkocji, gdzie wybrane akta SPP miały być ulokowane w oddziale IHGS w Gasku, dokąd wkrótce przetransportowano 20 skrzyń wypełnionych nimi. Akta te wróciły do SPP dopiero w latach siedemdziesiątych.

Politykę udostępniania akt zainteresowanym badaczom przedstawił płk Iranek-Osmeccki w 1949 r., pisząc do dyrektora Polskiego Instytutu Źródłowego w Lund, że Archiwum



„jest udostępnione dla wszystkich badaczy, o ile nie ma uzasadnionych podejrzeń, że zaczerpnięte z nich dane mogłyby być wykorzystane w sposób sprzeczny z niepodległościową postawą Studium Polski Podziemnej. Dane zawarte w zbiorach SPP, mogące godzić w bezpieczeństwo osób, które znajdują się w zasięgu ewentualnego zagrożenia, mogą być udostępnione z rygorystycznymi ograniczeniami i gwarancjami”<sup>5</sup>. W okresie pierwszych sześciu miesięcy 1950 r. z Archiwum SPP korzystało zaledwie 11 osób (34 razy). Osoby niecieszące się zaufaniem zarządu nie były dopuszczane do wglądu w akta. Tak było na przykład z Januszem Jasińskim, któremu odmówiono wstępu do SPP z powodu jego książki *Walter 7.65* (Londyn 1951), „w której AK jest zmieszane z bandytami i łajdakami”. Zarząd Studium uznał, że książka skierowana była „przeciw AK, a autor za tło wziął, zamiast Meksyku czy Szanghaju, Polskę Podziemną”. Z dezaprobatą patrzono na działalność Klubu Dyskusyjnego im. gen. Stefana Grota-Roweckiego, który korzystając ze źródeł Studium, organizował wieczory bez jego uprzedzenia, jak również zadeklarował zbieranie materiałów do historii AK. Zarząd SPP uznał to za wchodzenie w jego kompetencje. W 1973 r. do akt dopuszczono dr. Eugeniusza Duraczyńskiego, partyjnego historyka z Warszawy, ale – jak stwierdził prezes SPP na spotkaniu zarządu – „My sami decydować [będziemy], co mu pokażemy, a nie możemy mu dawać materiałów, które on sam chce widzieć”. Ze zrozumiałych względów, do połowy lat osiemdziesiątych dokumentację udostępniano badaczom z dużą ostrożnością. Od roku 1956 i tak zwanej odwilży gomułkowskiej badaczy z Kraju było coraz więcej, chociaż dopiero w późnych latach osiemdziesiątych ich liczba znacznie wzrosła.

W latach osiemdziesiątych opracowano i udostępniono dwa nowe działy archiwalne. Pierwszy z nich to tzw. skrzynie, głównie z aktami gospodarczo-personalno-szkoleniowymi Oddziału VI Sztabu NW oraz aktami baz łączności ZWZ/AK oraz baz przerzutowych. Ponad 30 skrzyń dokumentów po raz pierwszy oddano do wglądu badaczom. Drugi dział to kolekcje osobowe, czyli spuścizny po żołnierzach AK i działaczach państwa podziemnego, przekazywane do SPP przez rodziny zmarłych lub nich samych, dotychczas nieopracowane ani niewłączone w obieg Archiwum, a więc nieudostępniane badaczom. Przystąpiono wówczas do mikrofilmowania akt Oddziału VI. Ze względów finansowych początkowo mikrofilmowanie ograniczono do wybranych dokumentów, ale szybko objęto nim zawartość całych jednostek archiwalnych. W 1985 r. Romana Michalska, zatrudniona na jednym z nielicznych etatów, została zastępcą kierownika Archiwum. W 1988 r. kierownikiem Archiwum, jako następcą Haliny Czarnockiej, został Andrzej Suchcitz.

Od 1985 r. prezesura zarządu SPP spoczywała w rękach Ewy Bukowskiej, należącej do młodszych wiekiem akowców. W 1992 r. zastąpił ją mgr inż. Leonard Jastrzębski, a w 1995 r. – inż. arch. Jadwiga Olszewska z grupy najmłodszych żołnierzy AK. W 2001 r. prezesem został dr Krzysztof Stoliński. Był on pierwszym prezesem SPP niebędącym żołnierzem AK, chociaż jako chłopiec był świadkiem okupacji i Powstania Warszawskiego. Piastował to stanowisko przez 13 lat, do wiosny 2014 r. Był inicjatorem i duszą szerokiego programu digitalizacji zbiorów SPP. Jego osiągnięcia w tej dziedzinie oraz w rozwijaniu kontaktów z pokrewnymi instytucjami w kraju i na obczyźnie pomogły wzmocnić wizerunek placówki jako głównego źródła archiwalnego dziejów Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego. Za zasługi odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 14 sierpnia 2014 r. Po jego rezygnacji na p.o. prezesa wybrano Eugenię Maresch.

---

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 32.

Przyszłość SPP, a przede wszystkim zabezpieczenie bezcennych zbiorów archiwalnych oraz kontynuacja prawie półwiekowej działalności, leżała na sercu jego władz. W latach osiemdziesiątych zarząd i rada SPP wielokrotnie poruszały tę sprawę na swych zebraniach. Uznano, że należy utrzymać ścisły kontakt z Instytutem Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz z Biblioteką Polską POSK w Londynie. Nadzieję dawało powołanie do życia Fundacji Armii Krajowej, ponieważ jednym z jej głównych celów miała być stała pomoc dla Studium. Niestety oczekiwania te nie spełniły się, zmieniły się bowiem plany i cele Fundacji, która dopiero w przyszłości miała wspierać SPP doraźną pomocą i to przeznaczoną raczej na poszczególne projekty.

W sierpniu 1985 r. powołano specjalną komisję mającą przeprowadzić rozmowy z Instytutem Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego. W jej skład weszli: wiceprzewodniczący Rady SPP mjr Konrad Bogacki, wiceprezes Zarządu Zbigniew Bokiewicz, prezes Zarządu Ewa Bukowska i sekretarz Rady inż. Jan Kazimierski. Wszystkie rozmowy z IPMS zmierzały do uzyskania finansowego zabezpieczenia SPP na przyszłość, z jednoczesnym zachowaniem wewnętrznej autonomii placówki. Wszystkie alternatywy sprowadzały się do szybkiego wyczerpania zasobów finansowych, a wszelkie próby zmobilizowania w tej dziedzinie braci akowskiej zakończyły się niepowodzeniem. W sierpniu 1986 r. Zarząd SPP podjął uchwałę o połączeniu się z IPMS. Rozmowy komisji obu instytucji trwały do wiosny 1988 r. W tym czasie wiele kół AK na świecie przysyłało do Studium protesty, „żądając” nawet, by SPP nie podejmowało żadnych decyzji o swojej przyszłości bez porozumienia się z delegatami innych akowskich organizacji. To, że dotychczas w niewielkim stopniu łożyli na potrzeby SPP, a w decydującym momencie nie potrafili znaleźć środków finansowych na zabezpieczenie jego niezależnego bytu, zostało zapomniane.

7 marca 1988 r. podpisano umowę o połączeniu Studium Polski Podziemnej z Instytutem Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Wchodząc w skład Instytutu, SPP zachowało swą autonomię, nazwę i miało być kierowane przez własny komitet (były zarząd) i komitet doradczy (była rada). Stając się jedną instytucją, SPP traciło osobowość prawną i zgodnie z prawem brytyjskim przestawało istnieć jako osobna placówka. Instytut oficjalnie reprezentował Studium na zewnątrz i przejął na własność nieruchomości przy 11 Leopold Road, biorąc na siebie jednocześnie wszelkie koszty związane z ich utrzymaniem, odnawianiem i prowadzeniem administracji. Zapewnił także pokrycie części kosztów zatrudnienia pracowników etatowych oraz pomoc w finansowaniu wydawnictw SPP.

Przed wszystkim jednak IPMS miał zapewnić ochronę zbiorów SPP i dostęp do nich w przyszłości. Umowa uratowała SPP i jego zbiory od niepewnej przyszłości i pozwoliła na nieformalne, lecz rzeczywiste i długotrwałe – bo przez ćwierćwiecze – istnienie i działanie tej zasłużonej placówki.

Nim przejdziemy do okresu dziejów SPP po połączeniu z IPMS, należałoby wrócić do spraw wydawniczych Studium. Niestety, brak odpowiednich funduszy, szczególnie przez pierwsze kilkanaście lat istnienia SPP, w dużej mierze uniemożliwił rozwinięcie tego kierunku pracy. Wydanie czegokolwiek wymagało uzyskania funduszy z zewnątrz. W 1963 r. SPP wydało przedruk artykułu z londyńskiej „Bellony”, broszurę *Opór zbrojny w ghetcie warszawskim w 1943 roku* w opracowaniu gen. Tadeusza Pełczyńskiego i Adama Ciołkosza. Pięć lat później, wspólnie z Oficyną Wydawniczą „Orbis”, opublikowano książkę płk. Kazimierza Iranka-Osmeckiego *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*, która niebawem została przetłumaczona na język angielski (*He Who Saves One Life*) i w 1971 r. wydana w USA.

Na posiedzeniu Zarządu SPP w 1957 r. dr Włodzimierz Otocki zaproponował wydanie wyboru dokumentów dotyczących Polskiego Państwa Podziemnego jako „jedno z naszych podstawowych zadań jak najbardziej aktualne po 10 latach i wobec ożywienia prac historycznych w Kraju”<sup>6</sup>. Wówczas realizację tego ambitnego planu uniemożliwił brak pieniędzy, lecz sprawa wypływała w kolejnych latach. Dopiero szczerza dotacja prof. dr Karoliny Lanckorońskiej i Fundacji z Brzezia Lanckorońskich pozwoliła na rozpoczęcie konkretnych prac. I tak w okresie 1970–1981 wydano w układzie chronologicznym pięć tomów dzieła *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, a w 1989 r. ukazał się kolejny tom, zawierający uzupełnienia z całego okresu wojny. Łącznie wydano 1932 dokumenty na 3298 stronach.

Jest to jedno z najważniejszych i najtrwalszych osiągnięć SPP, trwały pomnik osiągnięć emigracyjnej archiwistyki i historiografii. W okresie gdy w Polsce było to niemożliwe (ze względu na okupację i cenzurę), mimo trudności finansowych, polska nauka na emigracji ogromnym wysiłkiem dokonała tego wielkiego dzieła. W latach dziewięćdziesiątych tomy te zostały przedrukowane najpierw nielegalnie, a następnie oficjalnie przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Jeszcze w 1980 r. Studium Polski Podziemnej otrzymało prestiżową Nagrodę Pisarską Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Odbierający nagrodę płk Kazimierz Iranek-Osmecki, dziękując za wyróżnienie, podkreślił: „dla naszej żołnierskiej instytucji, jaką jest Studium Polski Podziemnej – przyznanie nagrody – właśnie przez bratnią kombatancją organizację, jest satysfakcją tym większą, tym cenniejszą”<sup>7</sup>.

Poza tomami dokumentów AK wydano broszury: *Kraj w walce o wolność* (1974), *Studium Polski Podziemnej w Londynie. Informator 1947–1984* (w opracowaniu Kazimierzy Buliczowej, 1984), *Polish help for the Jews 1939–1945* (1988) oraz kilka kolejnych wydań wspomnień gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego *Armia Podziemna*.

Rok połączenia SPP z IPMS minął w Studium pod znakiem wystawy „Pomoc Polaków Żydom 1939–1945” zorganizowanej przez Jadwigę Olszewską i Zbigniewa Bokiewiczza. Z tej okazji opracowano angielskojęzyczną broszurę. Przystąpiono również do wstępnej segregacji i porządkowania ostatnio przekazanego SPP archiwum WiN-u. W 1990 r. na emeryturę odeszła wieloletnia archiwistka Romana Michalska. Po odejściu Andrzeja Suchcitzta, który objął kierownictwo Archiwum IPMS, tymczasową opiekę nad Archiwum SPP objął Leonard Jastrzębski, ale w 1992 r. wszystko wróciło do poprzedniego stanu. Wczesne lata dziewięćdziesiąte to okres trudności finansowych IPMS, które odbiły się także na SPP. Trzeba było zwolnić osoby pracujące jako pomoc archiwalna. Szczęśliwie był to okres jedynie przejściowy.

Upadek imperium sowieckiego i odzyskanie niepodległości przez ujarzmione narody środkowo-wschodniej Europy otworzyły możliwości szerszego kontaktu z krajami leżącymi na wschód od Polski. W 1992 r. na kwerendę badawczą przyjechał doktorant Jarosław Wołkonowski z Litwy, a później badacze z Taszkentu, Białorusi i Ukrainy. Tegoż roku, w związku z ostateczną likwidacją agend byłego rządu RP na uchodźstwie, do SPP przekazano archiwa kolejnych komisji weryfikacyjnych żołnierzy AK oraz komisji nadającej Krzyż Armii Krajowej. Zbiory powiększyły się o kilkadziesiąt metrów bieżących.

W latach dziewięćdziesiątych Studium nawiązało kontakty z nowo powstałymi instytucjami i organizacjami w niedawno wyzwolonej Polsce, począwszy od zrzeszenia byłych WIN-owców we Wrocławiu, które przystąpiło do wydawania tomów dokumentów

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 51.

dotyczących historii Zrzeszenia. By ułatwić mu realizację tego celu, Zarząd SPP wyraził zgodę na skopiowanie całości zasobu kolekcji WiN. W roku 1995 depozyty pozostałe po skoczках cichociemnych zostały wycofane przez Koło Cichociemnych i przekazane do Kraju, gdzie miały być oddane rodzinom.

W 1997 r. Studium Polski Podziemnej uroczyste obchodziło swoje pięćdziesięciolecie. Wydano książkę *Informator Studium Polski Podziemnej* autorstwa Andrzeja Suchcitz, będącą historią SPP, a zarazem przewodnikiem po zbiorach Archiwum. W kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie odprawiono mszę świętą dziękczynną, po której w restauracji Łowiczanka odbył się uroczysty obiad z udziałem byłych i ówczesnych pracowników Studium.

Dowodem rozwijającej się współpracy SPP z instytucjami krajowymi było przekazanie w darze bibliotece Uniwersytetu w Opolu kompletu niemieckiej prasy z okresu okupacji, który SPP otrzymało wiele lat wcześniej od Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Przez ostatnich dwadzieścia lat zbiory placówki cieszyły się stałym zainteresowaniem badaczy przyjeżdżających po to, by skorzystać z zasobu na miejscu (np. w 1997 były to 42 osoby, 1998 – 37 osób, 1999 – 40, 2001 – 52 osoby, 2002 – 53, 2003 – 33, 2004 – 76 osób, 2005 – 68, 2006 – 93 osoby, 2008 – 71), jak też zwracających się drogą korespondencyjną. Takich kwerend archiwalnych jest od 150 do 250 rocznie.

Jeżeli można mówić o jakimś głównym działaniu SPP w pierwszej dekadzie XXI w., to bez wątplenia jest to dygitalizacja zbiorów. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały podjęte za prezesury Leonarda Jastrzębskiego, a następne – Jadwigi Olszewskiej. W tym okresie zatrudniono na pół etatu archiwistę z Bydgoszczy, mgr. Krzysztofa Bożejewicza, który pomógł w opracowaniu i uporządkowaniu wielu zespołów, szczególnie w dziale kolekcji. W 2000 r. zakupiono pierwszy skaner i nowy komputer celem rozpoczęcia skanowania dokumentów. Jednocześnie założono stronę internetową Studium. Z tych pierwszych nieśmiałych początków, za prezesury dr. Krzysztofa Stolińskiego, rozwinęły się prace nad dygitalizacją zbiorów i opracowaniem bazy danych. Przy pomocy mgr. Bożejewicza wprowadzono stały program dygitalizacji. W pierwszych dwóch latach (2001 i 2002) zeskanowano około 10 tys. stron dokumentów. Rozumiejąc znaczenie tego przedsięwzięcia jako najlepszego sposobu zabezpieczenia unikatowych zbiorów, przygotowano wniosek do brytyjskiego Heritage Lottery Fund, który wspiera różne przedsięwzięcia kulturalno-oświatowo-edukacyjne. Dzięki HLF uzyskano dotację 50 tys. funtów przeznaczoną na dygitalizację akt Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza w ramach programu „Improving access to Allied World War II documents”. W ciągu trzech lat (2004–2006) zakupiono odpowiedni sprzęt i kontynuowano skanowanie akt po ich przygotowaniu do dygitalizacji. W tym okresie zeskanowano kolejnych 70 tys. stron, a do końca 2012 r. – dalszych 40 tys. Tak więc z końcem 2012 r. zasadniczy zespół akt w SPP, czyli Oddział VI, został w całości przygotowany do dygitalizacji i zeskanowany. Obejmował łącznie około 120 tys. stron skanów.

Przed kilku laty przystąpiono do przygotowania i skanowania akt Działu Społecznego MSW. Prace te są obecnie w toku. W najbliższej przyszłości planowane jest przygotowanie i zeskanowanie akt tzw. zespołu skrzyń, obejmującego akta Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza związane z bazami i placówkami łączności z Krajem, szkoleniem cichociemnych oraz sprawami administracyjno-finansowo-gospodarczymi. Równocześnie podjęto prace nad przeorganizowaniem kolekcji fotografii, po czym je zeskanowano. Obecnie cały zbiór jest dygitalizowany i przystąpiono do podobnych prac nad negatywami. Dużym osiągnięciem jest ostateczne uporządkowanie teczek akt kolejnych komisji weryfikacyjnych służby w AK. Zespół ten ma szczególne znaczenie dla badaczy dzie-

jów własnych rodzin, podobnie jak zespół obejmujący spisane relacje, który obecnie jest w trakcie reorganizacji i przygotowania do skanowania.

Stałą troską władz SPP jest kwestia uzyskania dodatkowych funduszy na rozwinięcie działalności. W różnych latach uzyskano wsparcie ze strony Fundacji z Brzezia Lancokorońskich, Fundacji Rodziny Zaleskich, Polonia Aid Foundation Trust, Konsulatu Generalnego RP w Londynie i, w mniejszym stopniu, Fundacji AK. Utrzymanie domu, jego naprawy, przeróbki i odnowienie jest finansowane przez Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Nie należy też zapominać o wielu hojnych zapisach testamentowych na rzecz SPP – m.in. Marii Jarosz, Ewy Bukowskiej, Jadwigi Olszewskiej, Irminy Roeffer, Marii Liebhardt i Waława Fiedlera – które były dla placówki poważnym zastrzykiem finansowym.

Inną, nie mniej ważną formą pomocy, którą Studium otrzymuje od kilkunastu lat, są coroczne przyjazdy młodych archiwistów, bibliotekarzy i informatyków, wysyłanych przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, Bibliotekę Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Pamięci Narodowej i Projekt Erasmus. Dzięki nim można przyspieszyć lub wykonać w całości rozmaite prace – porządkowanie i opisanie zespołów, przygotowanie do digitalizacji i samo skanowanie. Do tego dochodzi tworzenie bazy danych w wyszukiwarkach. W 2008 r. zakończono też prace nad instalacją kablowej sieci dla siedmiu komputerów, która koordynuje pracę wykonywaną przez różnych pracowników oraz użytkowników Archiwum.

W ramach zwiększenia dostępu do informacji o SPP i jego zbiorach założona została strona internetowa opracowana przez Krzysztofa Bożejewicza. Obecnie, poza podstawowymi informacjami o placówce, zamieszczone są na niej inwentarze zespołów archiwalnych. Ostatnio SPP przejęło opiekę nad stroną internetową Koła AK Oddział Londyn, obejmującą około 40 artykułów w czterech językach (polski, angielski, francuski, niemiecki) poświęconych tematyce państwa podziemnego. Od czasu do czasu Studium przygotowuje też okolicznościowe wystawy, m.in. „Kobiety w służbie Ojczyzny 1939–1945” (2007). Rokrocznie delegacja SPP bierze udział w spotkaniach Stałej Konferencji Archiwów, Bibliotek i Muzeów na Zachodzie, często przygotowując referaty na temat bieżących spraw.

Jeżeli chodzi o działalność wydawniczą, ograniczoną jednak możliwościami finansowymi, to opublikowano tom dokumentów *Organizacja zrzutów materiałowych dla Armii Krajowej w wybranych dokumentach* pod redakcją Jana Tarczyńskiego (Londyn 2001), książkę prof. Marka Ney-Krwawicza *Armia Krajowa* w przekładzie angielskim (*The Polish Home Army 1939–1945*, 2001), drugie wydanie książki Jerzego Jabrzemskiego *Harczerze Szarych Szeregów* (2010). Szczególnym wydarzeniem w SPP było wydanie w 2007 r., z okazji sześćdziesięciolecia jego istnienia, specjalnego „Biuletynu Informacyjnego Studium Polski Podziemnej”. Od tego czasu biuletyn, pod redakcją Tesy Ujazdowskiej, wydawany jest co roku (ostatni, szósty, w 2012 r.). Oprócz rocznych sprawozdań z prac SPP zawiera artykuły historyczne, recenzje, ciekawostki, dokumenty, ilustracje i fotografie ze zbiorów SPP. Najnowszym projektem, podjętym wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej w Warszawie i przy jego finansowaniu, jest wydanie rozszerzonej wersji sześciotomowej *Armii Krajowej w dokumentach 1939–1945*.

W 2003 r. Studium Polski Podziemnej zostało laureatem nagrody „Kustosz Pamięci Narodowej” przyznanej przez Instytut Pamięci Narodowej „w uznaniu za wkład w ochronę polskiego dziedzictwa narodowego poza granicami Kraju”. Na uroczystość wręczenia na Zamku Królewskim w Warszawie pojechał prezes SPP dr Krzysztof Stoliński.

Przez cały ten okres Studium było i jest odwiedzane przez różnych gości oraz przez delegacje instytucji krajowych i zagranicznych. Często odwiedzał je Władysław Bartoszewski, który po raz pierwszy był w SPP w 1966 r. Kierownik Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Janusz Krupski po swojej wizycie w 2007 r. napisał: „Pragnę przekazać wyrazy wdzięczności i podziwu dla wspaniałego zespołu Studium Polski Podziemnej. Praca tego zespołu pozwala zachować i udostępnić bezcenne zbiory dokumentów, bez których nie byłoby możliwe upamiętnienie Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Życzę Państwu wytrwałości i sukcesów w dalszej pracy”. Jego ówczesny doradca, a obecny kierownik Urzędu, dr Jan S. Ciechanowski, dopisał od siebie: „Z głębokim szacunkiem za pracę dla wolnej Polski”. Sławomir Radoń, naczelny dyrektor Archiwów Państwowych, po swojej wizycie w 2006 r. napisał do dr. Stolińskiego: „Cieszę się, że mogłem złożyć wizytę w wiodącej instytucji polskiej w Londynie i osobiście przekonać się o zaawansowaniu prac Studium nad zabezpieczeniem zgromadzonych zbiorów. Z przyjemnością przyznam, że jestem pod wrażeniem Pańskich dokonań jako szefa tej placówki”.

Ostatnie słowo zostawmy prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej, dr. hab. Januszowi Kurtyce, który ze swoimi współpracownikami odwiedził Studium w październiku 2009 r. W księdze pamiątkowej badacz tychże zbiorów napisał: „Jak zwykle – jesteśmy pod wielkim wrażeniem atmosfery miejsca i serdeczności naszych przyjaciół z SPP”.

## Wstęp

Czterdzieści pięć lat temu ukazał się pierwszy tom monumentalnego dzieła *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, przygotowany i wydany przez Studium Polski Podziemnej w Londynie. Na czele komitetu redakcyjnego stał gen. Tadeusz Pełczyński, a w jego składzie znaleźli się również kpt. Halina Czarnocka, por. Józef Garliński, płk Kazimierz Iranek-Osmecki, por. Włodzimierz Otocki. Standardowe opisy bibliograficzne tej publikacji nie zawierają stopni wojskowych członków komitetu, ich podanie ma jednak znaczenie zasadnicze. To przebywający na uchodźstwie żołnierze Armii Krajowej stworzyli Studium Polski Podziemnej, zgromadzili w nim dokumenty dotyczące dziejów polskiej państwowości konspiracyjnej, wreszcie opublikowali najważniejsze z nich, obrazujące powstanie, rozwój i walkę podziemnego wojska. Kierowało nimi głębokie przekonanie, że ten rozdział polskiej historii będzie miał fundamentalne znaczenie także dla przyszłych pokoleń. Ostatni, piąty tom wydawnictwa ukazał się w 1981 r. Osiem lat później opublikowano jeszcze dodatkowy, szósty, zawierający uzupełnienia.

Dwadzieścia pięć lat temu krajową reedycję londyńskiego wydania rozpoczęło wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich<sup>1</sup>. Kolejne ukazujące się tomy *Armii Krajowej w dokumentach* miały istotne znaczenie nie tylko z uwagi na fakt szerszego wprowadzenia do obiegu podstawowych źródeł do dziejów AK. Równie ważny był wymiar symboliczny – wraz z odzyskiwaną wolnością w centrum polskiej tożsamości stawiano tradycję Polski Podziemnej i wartości, jakie towarzyszyły członkom struktur cywilnych państwa podziemnego oraz żołnierzom Armii Krajowej.

Dziś oddajemy w Państwa ręce pierwszy tom drugiego, poprawionego i uzupełnionego wydania *Armii Krajowej w dokumentach*. Jego przygotowanie jest efektem współpracy Studium Polski Podziemnej i Instytutu Pamięi Narodowej, wspieranych przez Archiwum Akt Nowych i Centralne Archiwum Wojskowe. Z wdzięcznością wspominamy inicjatorów tego przedsięwzięcia, prezesów IPN i SPP – dr. hab. Janusza Kurtykę i dr. Krzysztofa Stolińskiego. Wdzięczną pamięcią ogarniamy również wszystkich twórców, pracowników i wolontariuszy Studium Polski Podziemnej, a także wszystkich tych, którzy działając w kraju i na uchodźstwie, przez dziesięciolecia dokumentowali działalność Armii Krajowej. Bez ich wysiłku, podejmowanego z potrzeby serca i troski o zachowanie dla potomnych jednej z najpiękniejszych kart polskiej historii, badania nad dziejami podziemnej państwowości byłyby dziś dużo trudniejsze, a w pewnych aspektach wręcz niemożliwe.

Polskie Państwo Podziemne było fenomenem w dziejach okupowanej Europy. Obok konspiracji wojskowej obejmowało rozbudowane struktury cywilne, w tym tajną administrację, oświatę, sądownictwo i pomoc społeczną. W podziemiu rozwijała się kul-

---

<sup>1</sup> W 1989 r. pierwszych pięć tomów w formie reprintu wydało także (bez zgody SPP) niezależne wydawnictwo „Errata” ze Szczecina. Wydanie to nie weszło jednak do szerszego obiegu czytelniczego i bibliotecznego.

tura, działały teatry, wydawano książki i setki tytułów czasopism. Bez poznania losów państwa podziemnego nie można zrozumieć najnowszej historii Polski i trudno byłoby zrozumieć współczesnych Polaków. Ponowna, uzupełniona edycja podstawowych dokumentów związanych z dziejami polskiego podziemia z pewnością przyczyni się do ożywienia badań nad historią Armii Krajowej i cywilnych struktur konspiracyjnych. Publikowane materiały źródłowe mają również dużą wagę w badaniach nad polityką okupantów czy postawami ludności. Znaczenie wydawnictwa nie ogranicza się jednak do wymiaru naukowego.

Konspiracyjne struktury, tworzone od 27 września 1939 r. w warunkach podwójnej, niemieckiej i sowieckiej okupacji, szybko obejmowały kolejne tereny kraju i obszary życia. Siła Polski Podziemnej opierała się na autorytecie krajowych władz różnych szczebli, podległych rządowi i prezydentowi Rzeczypospolitej na uchodźstwie. Powtórzyła się sytuacja, którą Józef Piłsudski opisywał w swoim znanym wystąpieniu ze stycznia 1924 r., mówiąc o tajnym państwie z okresu powstania styczniowego: „Wielkość naszego narodu w wielkiej epoce 63-go roku istniała, a polegała ona na jedynym może w dziejach naszych rządzie, który, nieznanym z imienia, był tak szanowany i tak słuchany, że zazdrość wzbudzać może we wszystkich krajach i u wszystkich narodów”<sup>2</sup>. Setki tysięcy ludzi angażujących się w różny sposób w funkcjonowanie podziemnego państwa czyniło to nie z przymusu, lecz z wewnętrznego przekonania i patriotyzmu<sup>3</sup>. Bardzo wielu z nich zapłaciło za swoją wierność Polsce ogromną cenę, tracąc życie lub wolność z rąk okupantów bądź na skutek powojennych represji zainstalowanego przez Sowietów komunistycznego reżimu.

Tradycja Polski Podziemnej, w tym przede wszystkim Armii Krajowej, miała ogromne znaczenie dla kolejnych pokoleń przeciwstawiających się komunistycznej dyktaturze w Polsce. Czynili tak, nawiązując do ostatniego posłania podziemnego parlamentu, Rady Jedności Narodowej z 1 lipca 1945 r., zwanego testamentem Polski Walczącej: „Naród polski nie przestawał być sobą. W największych nieszczęściach nie załamał się moralnie wbrew swym interesom i woli. Ten wielki kapitał Polska Walcząca przekazuje w spadku tym, którzy walkę narodu o suwerenność prowadzić będą innymi metodami”<sup>4</sup>. Zwycięstwo „Solidarności” nad komunizmem było w pewnym sensie zwycięstwem także Polski Podziemnej i reprezentowanych przez nią wartości.

Ostatni dowódca Armii Krajowej gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek” swój rozkaz ze stycznia 1945 r. rozwiązujący szeregi AK kończył słowami: „Wierzę głęboko, że zwycięży nasza Święta Sprawa i spotkamy się w prawdziwie wolnej i demokratycznej Polsce”<sup>5</sup>. Niestety, nie tylko gen. Okulicki, podstępnie porwany i osadzony w pokazowym procesie w Moskwie, nie doczekał tego momentu. Nie dożyła go również znaczna część twórców Polskiego Państwa Podziemnego, a także szeregowych żołnierzy AK. Z owoców ich ofiary czerpie dzisiejsze pokolenie, żyjące w wolnym i niepodległym państwie.

<sup>2</sup> J. Piłsudski, *Rok 1863. Odczyt wygłoszony d. 20 I 1924 r. w Warszawie*, Warszawa 1924, s. 50.

<sup>3</sup> Nie oznacza to, że historia Polskiego Państwa Podziemnego wolna była od ludzkich słabości, błędów, gorszących sporów czy nawet przypadków zdrady. Ponownie wypada jednak odwołać się do słów Piłsudskiego, który dostrzegając różne słabości w okresie powstania styczniowego, uznawał, że to nie one decydują o jego ostatecznym bilansie: „Rok 63-ci dał wielkość nieznaną, wielkość, co do której i teraz świat wątpi, gdy mówi o nas, wielkość, zaprzeczającą wszystkiemu temu, co my sami o sobie mówimy, wielkość cudu pracy, ogromu siły zbiorowej, siły zbiorowej wysiłków woli, siły moralnej - nie treuga Dei szui zbiorowej, nie treuga Dei tchórzów, lecz treuga Dei ludzi, którzy w wielkiej godzinie, gdy palec Boży ziemi dotknął, rosną w olbrzymy olbrzymiej pracy moralnej” (*ibidem*, s. 49-50).

<sup>4</sup> *Testament Polski Walczącej. Ostatnie przesłanie Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2014, s. 16.

<sup>5</sup> *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, t. V: *Październik 1944 - lipiec 1945*, Londyn 1981, s. 240.



Lektura dokumentów, będących świadectwem dziejów Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego, skłania do refleksji nad najbardziej dramatycznym okresem naszej historii, czasem trudnych do wyobrażenia strat ludzkich i materialnych, a jednocześnie czasem, który obfitował w poświęcenie i heroizm. Rozważania te skłaniają do postawienia pytań: Jakie dziś ma dla nas znaczenie historia Polskiego Państwa Podziemnego? Do czego jego dzieje nas zobowiązują? Jakie znaczenie mają dziś dla nas wartości, które towarzyszyły tym, którzy je zbudowali? Co ich historia mówi nam o nas samych? Warto zadawać sobie te pytania i szukać na nie odpowiedzi. Obyśmy okazali się godnymi dziedzicami wielkiej spuścizny, jaką pozostawiło nam pokolenie Polskiego Państwa Podziemnego.

*Lukasz Kamiński*



## Wprowadzenie

W bieżącym roku mija 25 lat od wydania przez Studium Polski Podziemnej w Londynie tomu VI – ostatniego – zbioru dokumentów *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*. Znacznie więcej, bo 45 lat, mija od wydania tomu I tego zbioru<sup>1</sup>.

W ciągu jedenastu lat (1970–1981) Komitet Redakcyjny SPP pod kierownictwem Tadeusza Pełczyńskiego przygotował i opublikował pięć tomów, w których zamieszczono ponad 1590 dokumentów. Za podstawę służyły tu zbiory SPP, co było posunięciem ze wszech miar trafnym. Tylko w niewielkim stopniu uwzględniono wówczas dokumenty przechowywane w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz brytyjskim The National Archives (Public Record Office).

Ówczesny Komitet Redakcyjny skupił się na dokumentach ZWZ-AK, które w okresie II wojny światowej były wysyłane do lub z Londynu, choć od tej zasady istniały oczywiście odstępstwa. Dotyczyły one przede wszystkim dokumentów wytworzonych przez władze polskie we Francji, a następnie w Londynie, a dotyczących głównie relacji pomiędzy premierem i Naczelnym Wodzem gen. Władysławem Sikorskim a pierwszym Komendantem Głównym ZWZ gen. Kazimierzem Sosnkowskim. Drugim obszarem były relacje polsko-brytyjskie w kontekście działalności konspiracyjnej Organizacji Wojskowej w Kraju oraz jej zaopatrzenia i działalności. Nie zabrakło również dokumentów dotyczących pozostałych części Polskiego Państwa Podziemnego, czyli Politycznego Komitetu Porozumiewawczego (Rady Jedności Narodowej) oraz Delegatury Rządu (tajnej administracji). Te rozszerzenia tematyczne powodowały częściowe odejście od głównego tematu „Armia Krajowa w dokumentach” na rzecz znacznie szerszej formuły „Polskie Państwo Podziemne w dokumentach”, a uwzględniając dokumentację relacji polsko-brytyjskich, można by stwierdzić, że wydawnictwo zmierzało fragmentami w stronę „Polski Walczącej w dokumentach”.

Publikacja każdego kolejnego tomu wzbudzała żywe zainteresowanie nie tylko wśród kombatantów Armii Krajowej, lecz także wśród Polaków mieszkających zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Obok publikowanych w prasie<sup>2</sup> recenzji i omówień kolejnych tomów, do SPP napływały również uwagi żołnierzy i pracowników Polskiego Państwa Podziemnego dotyczące ewentualnych uzupełnień.

Szczególnie ważna, z uwagi na jej wpływ na zawartość tomu VI, okazała się korespondencja ze Stefanem Korbońskim, szefem Kierownictwa Walki Cywilnej, dyrektorem Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu, a wreszcie p.o. Delegatem Rządu na Kraj. W kwietniu 1987 r. Korboński sformułował wskazówki dotyczące uzupełnień dotychczasowych pięciu tomów. W liście do Tadeusza Żenczykowskiego,

---

<sup>1</sup> Dodruk pierwszego tomu, traktowany przez SPP jako wydanie II (bez zmian), miał miejsce w 1984 r.

<sup>2</sup> SPP, kol. 18, t. 24 i 25.

który od września 1984 r. stał na czele Komitetu Redakcyjnego, pisał wówczas: „Dotychczasowe pięć tomów *Armii Krajowej w dokumentach* obeszły się po macoszemu z Walką Cywilną i Kierownictwem Walki Cywilnej. Umieszczono na nich drobnym drukiem wzmiankę u dołu (tylko na str. 40 i 41 tomu trzeciego), popełniając zresztą błęd, łącząc KWC z Delegaturą Rządu, podczas gdy ja zostałem mianowany Pełnomocnikiem dla Spraw Walki Cywilnej najpierw przez Komendanta Głównego AK Roweckiego, a dopiero w dwa miesiące później przez Delegata Rządu Cyryła Ratajskiego”<sup>3</sup>. W dalszym ciągu listu Korboński stwierdzał: „Ważniejsze oświadczenia, dokumenty, depesze KWC powinny być potraktowane jako dokumenty AK i umieszczone w szóstym tomie”. Drugim zagadnieniem, jakie jego zdaniem powinno zostać uwzględnione w uzupełnieniach, była sprawa Holokaustu oraz relacji polsko-żydowskich w okupowanej Polsce.

W roku 1989 został opublikowany tom VI, zatytułowany *Uzupełnienia*, a zawierający 368 dokumentów. Jak pisał Tadeusz Żenczykowski w „Przedmowie”: „W pracy redakcyjnej nad tomem VI staraliśmy się o przedstawienie w nim zarówno dokumentów ściśle akowskich, jak też i dotyczących całej działalności Polski Podziemnej. Obie te formy walki były ściśle ze sobą w rozmaity sposób powiązane”<sup>4</sup>. Postanowiono zamieścić w tym tomie również dokumenty wytworzone przez ZWZ-AK w czasie wojny, ale nieprzesłane wówczas do Londynu<sup>5</sup>. Rozszerzono także znacznie zakres prezentowanych dokumentów obcych<sup>6</sup>.

Wydanie tomu VI nie zakończyło publikacji przez Studium Polski Podziemnej dokumentów Armii Krajowej, a szerzej ujmując, Polski Walczącej. Już w 1987 r., a więc jeszcze przed ukazaniem się tomu VI, Komitet Redakcyjny planował kolejne wydawnictwa – tym razem już bardziej szczegółowe i w postaci tomów jednotematycznych (problemowych)<sup>7</sup>. Aczkolwiek po dłuższym czasie, ale doszło do kolejnych publikacji zbiorów dokumentów wydanych przez SPP samodzielnie lub we współpracy z innymi instytucjami<sup>8</sup>.

Przez te wszystkie lata zbiór *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, obok wydanego w 1950 r. w Londynie przez Komisję Historyczną byłego Sztabu Głównego tomu III *Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – Armia Krajowa*<sup>9</sup>, dzięki zawarciu w nim wielu dokumentów wykraczających poza tematykę dotyczącą wyłącznie Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej, był źródłem cennych informacji dla historyków, a także dla osób zainteresowanych Polskim Państwem Podziemnym.

Ogromne znaczenie wydawnictwa, zwłaszcza dla mieszkańców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wynikało z okoliczności, iż w tamtych latach pisanie o Armii Krajowej i Polskim Państwie Podziemnym nie było w kraju „zbyt popularne”<sup>10</sup>. Dopiero po przełomie

<sup>3</sup> SPP, kol. 18, t. 23, List Stefana Korbońskiego do Tadeusza Żenczykowskiego z 21 IV 1987 r.

<sup>4</sup> *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. VI: *Uzupełnienia*, Londyn 1989, s. VIII.

<sup>5</sup> Lub nieodnalezione w archiwach londyńskich. Otwiera to przed obecną redakcją możliwość zamieszczenia jako uzupełnień dokumentów ZWZ-AK, które nie zostały wysłane do naczelnych władz państwowych w Londynie.

<sup>6</sup> Zob. Aneks „Pomoc lotnicza dla powstania” [w:] *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. VI: *Uzupełnienia*, s. 489–504.

<sup>7</sup> W trakcie zebrania Komitetu Redakcyjnego 9 VI 1987 r. Tadeusz Żenczykowski wymieniał kilka takich tematów: „Przemysł w podziemiu, ideologia AK, lotnictwo podziemia, marynarka itp.” (SPP, kol. 18, t. 23, Protokół z zebrania Komitetu Redakcyjnego nr 279/VI/51, 9 VI 1987 r.).

<sup>8</sup> *Organizacja rzutów materiałowych dla Armii Krajowej w wybranych dokumentach*, oprac. J. Tarczyński, Londyn 2001; *Protokoły posiedzeń Komitetu dla Spraw Kraju*, cz. 1: 1939–1941, oprac. W. Grabowski, Warszawa 2008.

<sup>9</sup> Drugie, poprawione, wydanie ukazało się w 1999 r.

<sup>10</sup> Nie należy jednak zapominać o niezwykle cennej publikacji: I. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej*

1989 r. nastąpił skokowy ilościowy wzrost publikacji na te tematy, w tym również zbiorów dokumentów dotyczących struktur terenowych podziemia lub poszczególnych zagadnień.

## Obecna edycja – uwagi

Prawie 40 lat po ukazaniu się tomu I *Armii Krajowej w dokumentach 1939–1945* prezesi dwóch współpracujących instytucji – Studium Polski Podziemnej (śp. Krzysztof Stoliński) oraz Instytutu Pamięci Narodowej (śp. Janusz Kurtyka) podjęli inicjatywę przygotowania i opublikowania drugiego wydania tego cennego wydawnictwa. Tragiczne wydarzenie w 2010 r. wstrzymało na pewien czas przygotowania do uruchomienia tego projektu.

Do przygotowania drugiego wydania została powołana redakcja, w której skład weszli pracownicy obu instytucji. Do współpracy zaproszono przedstawicieli dwóch niezwykle ważnych polskich archiwów – Archiwum Akt Nowych oraz Centralnego Archiwum Wojskowego.

W trakcie spotkań roboczych uzgodniono zasady pracy nad nowym wydaniem:

- utrzymanie ciągu chronologicznego poszczególnych tomów;
- utrzymanie podziału na poszczególne tomy, przyjętego w pierwszym wydaniu (z wyjątkiem tomu VI, który ulegnie „rozparcelowaniu” pomiędzy pięć tomów); (dla przypomnienia podajemy:

tom I – wrzesień 1939 – czerwiec 1941

tom II – czerwiec 1941 – kwiecień 1943

tom III – kwiecień 1943 – lipiec 1944

tom IV – lipiec–październik 1944

tom V – październik 1944 – lipiec 1945);

- ponowną publikację wszystkich dokumentów zamieszczonych w pierwszym wydaniu tomu I, jak również odpowiedniej części dokumentów zawartych w tomie VI pierwszego wydania;

– uzupełnienie publikacji o kolejne dokumenty „dopełniające obraz Armii Krajowej” i skupienie się na Armii Krajowej;

– opracowanie merytoryczne wszystkich publikowanych dokumentów;

– uzupełnienie informacji dotyczących poszczególnych dokumentów o istniejące w innych archiwach kolejne egzemplarze (także kopie, odpisy);

– poszerzenie bazy archiwalnej o kolejne placówki: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (zwłaszcza zespół „Papiery Kazimierza Sosnkowskiego”), Instytut Pamięci Narodowej oraz wspomniane już AAN oraz CAW.

Niezwykle istotnym elementem pracy nad projektem było dokończenie opracowywania archiwalnego i zeskanowanie oraz umieszczenie w bazie komputerowej SPP ostatniej części zespołu dokumentów Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza.

Kolejnym ważnym krokiem było podjęcie opracowania archiwalnego zespołu „Skrzynie”. Prace te były (Oddz. VI) oraz są nadal prowadzone („Skrzynie”) głównie przez pracowników delegowanych przez NDAP oraz przez pracowników Biura Archiwizacji i Udostępniania Dokumentów IPN.

---

*i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939–1944*, cz. I–II, Lublin 1971. Część druga tej publikacji zawiera 257 dokumentów zarówno terenowych, jak i centralnych struktur ZWZ-AK.

## Uzupełnienia

W obecnym wydaniu wprowadzono uzupełnienia w postaci 26 dokumentów – chodziło tu głównie o „dopełnienie obrazu podziemnego wojska” w Kraju. Należy zwrócić uwagę przede wszystkim na instrukcję dla gen. Mariana Żegoty-Januszajtisa z 29 listopada 1939 r. Jej publikacja powinna doprowadzić do zmiany poglądów niektórych historyków, którzy twierdzą uparcie, że ZWZ w okupowanej Polsce został powołany 4 grudnia 1939 r. (data instrukcji dla płk. Stefana Roweckiego). Drugim istotnym dokumentem jest raport płk. Władysława Żebrowskiego z 7 grudnia 1939 r. o rozwoju konspiracyjnego wojska na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Kilka dokumentów dotyczy spraw organizacyjnych ZWZ. Należy do nich instrukcja przyjmowania i zwalniania członków ZWZ (nr 61). Innego typu dokumentami, ale bardzo ważnymi, są pierwsze rozkazy awansowe i odznaczeniowe wydane przez gen. Roweckiego, które obrazują politykę kadrową ówczesnego kierownictwa tajnego wojska.

Ale najważniejsze jest sprawozdanie z działalności ZWZ obejmujące okres do 1 maja 1940 r., sporządzone we Francji w końcowym okresie funkcjonowania tamże KG ZWZ, które przynosi dość pełny obraz poczynąń kierownictwa Organizacji Wojskowej w tym czasie.

Trzecim zagadnieniem, które zostało uwypuklone poprzez zamieszczenie nowych dokumentów, takich jak protokół Komisji Rewizyjnej z czerwca 1940 r., jest finansowanie organizacji i działalności ZWZ, a także (w pewnym zakresie) pionów cywilnych Polskiego Państwa Podziemnego.

Do tomu I włączono zarządzenie Bühlera z 14 maja 1941 r. (nr 268)<sup>11</sup> oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1940 (nr 272)<sup>12</sup>, umieszczone w pierwszym wydaniu w tomie II. Oba te dokumenty w pierwszym wydaniu zostały opublikowane pod datą ich otrzymania w Londynie, co stoi w wyraźnej sprzeczności z przyjętą zasadą publikowania dokumentów pod datą ich wytworzenia (wysłania).

Z tomu II wyłączono cztery depeche dotyczące pogłosek o dalszych losach marszałka Śmigłego-Rydza, które w pierwszym wydaniu umieszczono w aneksie zatytułowanym „Pobyt w Polsce w roku 1941 marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza”<sup>13</sup>. Obecnie publikowane są pod datami ich nadania (nr 221, 228, 231, 254).

Kolejnego zagadnienia, czyli wsparcia ZWZ za pomocą zrzutów lotniczych, dotyczą nowe dokumenty – te obrazujące stan przygotowań do szeroko zakrojonej akcji zrzutowej, jak również przykłady korespondencji z władzami brytyjskimi (np. nr 285).

Należy podkreślić, że agresja III Rzeszy na Związek Sowiecki pociągnęła za sobą dramatyczne skutki, zwłaszcza dla państw Europy Centralnej i Wschodniej. W czerwcu i lipcu 1941 r. nie wszyscy zdawali sobie z tego sprawę. Od tego momentu (i od chwili zawarcia porozumień brytyjsko-sowieckich) rola Polski traciła gwałtownie na znaczeniu, co znalazło swój tragiczny finał w końcowym okresie wojny.

Lato 1941 r. stanowi też istotną cezurę w działalności ZWZ, podobnie jak w działaniach brytyjskich. Dlatego zależało nam na przedstawieniu możliwie pełnego obrazu stanu organizacyjnego i działalności ZWZ w przededniu tych przełomowych dla losów II wojny światowej wydarzeń.

<sup>11</sup> *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. II: *Czerwiec 1941 – kwiecień 1943*, Londyn 1973, s. 197–198.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 183–192.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 511–513.

Podstawą obecnego wydania są nadal dokumenty przechowywane w Studium Polski Podziemnej w Londynie, ale uwzględniono w nim także te znajdujące się w innych archiwach, zarówno w Polsce, jak i w Londynie czy w Nowym Jorku. Zwłaszcza istotne są zbiory CAW, w których umieszczono część dokumentacji Oddziału VI SNW, nielegalnie wywiezionej z Londynu przez gen. Stanisława Tatara i płk. Mariana Utnika. W przypisach zamieszczone zostały informacje z nazwami archiwów i sygnaturami tych dokumentów, które zostały zamieszczone w tomie I drugiego wydania. Podobnie będziemy czynili w kolejnych tomach.

Istotna jest również publikacja różnego rodzaju dopisków i notatek czynionych, głównie odręcznie, na dokumentach. Możemy dowiedzieć się z nich o tym, jak z dokumentami tymi postępowało kierownictwo wojskowe i cywilne Polski Walczącej.

Za ważne uznaliśmy również zamieszczanie różnych danych odnośnie do np. daty wysłania depezy czy pisma, co powinno pomóc w dalszych pracach nad historią Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego. Równie ważne są pojawiające się niekiedy różnice w treści różnych egzemplarzy dokumentów. Celowe wydaje się porównywanie treści depezy wysłanych z Francji czy z Londynu z tekstami depezy odebranych w Kraju. Niekiedy mamy tu do czynienia z zadziwiającymi nieporozumieniami, podobnie jak w przypadku korespondencji radiowej na linii Kraj–Londyn.

W licznych przypisach biograficznych podajemy literaturę jedynie wtedy, gdy istnieje drukowana biografia danej osoby, względnie obszerny biogram zamieszczony w *Polskim słowniku biograficznym* (ewentualnie w jednym z licznie ostatnio wydawanych regionalnych słowników biograficznych).

*Waldemar Grabowski*





## Nota edytorska

Tom I drugiego wydania wydawnictwa *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945* zawiera 285 pozycji – obok 182 pozycji stanowiących powtórzenie zawartości tomu I pierwszego wydania zamieszczono tu dokumenty z tomu VI pierwszego wydania (od numeru 1589 do 1665), dwa z tomu II pierwszego wydania (nr 278 i nr 282), a także cztery depesze opublikowane w tomie II pierwszego wydania – w aneksie zatytułowanym „Pobyt w Polsce w roku 1941 marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza”. Wszystkie pozycje (dokumenty) zostały opublikowane w porządku chronologicznym. Pozycję stanowi dokument albo zespół, składający się z dokumentu podstawowego i załączników.

Dokumenty zostały uszeregowane chronologicznie wedle dat, przy czym w pozycjach zespołowych uwzględniono jedynie daty dokumentów podstawowych. Załączniki w ramach każdej z pozycji zespołowych zostały podane w kolejności zaznaczonej w dokumencie podstawowym.

Datę każdego dokumentu wraz z liczbą dziennika nadawcy umieszczono z lewej strony nad tekstem, a daty odbioru w Paryżu i Londynie wraz z liczbami dziennika odbiorczego – z prawej, też nad tekstem.

Pominięcie w niniejszym wydawnictwie niektórych fragmentów należących do tekstu dokumentów zostało oznaczone wielokropkiem w klamrach: [...].

Zniekształcone wyrazy w tekście (najczęściej przy odszyfrowywaniu po odbiorze) zasygnalizowano odpowiednimi przypisami, a w niektórych przypadkach podano: „Tekst zdania zniekształcony”.

W niektórych dokumentach brak wyrazów, które w danym kontekście są konieczne. W miejscach, w których powinny się one znajdować, w wypadkach, gdy ich brzmienie nie budzi wątpliwości, podano je w nawiasach kwadratowych.

Wyrazy występujące w dokumentach w formie skróconej zostały w niniejszym wydawnictwie dla lepszej czytelności w wielu wypadkach uzupełnione do pełnego brzmienia, przy czym uzupełnienia ujęto w nawiasy kwadratowe.

Utarte skróty, stanowiące zespoły pierwszych liter nazw organizacji i instytucji (np. ZWZ, PKP) oraz przyjęte oficjalnie skróty należące do terminologii wojskowej (np. kb), zostały wyjaśnione w wykazie znajdującym się w początkowej części tomu.

Większość osób, wymienionych w dokumentach pod pseudonimami, została zidentyfikowana, a ich nazwiska i imiona podano w przypisach do stron, na których pseudonimy ich pojawiają się w tekście po raz pierwszy oraz w indeksie na końcu tomu. W niektórych, stosunkowo nielicznych, wypadkach – wskutek braku danych – identyfikacja nie była możliwa. Pseudonimy osób, zidentyfikowanych już po złamaniu wydawnictwa, umieszczono tylko w indeksie.

Niektóre z dokumentów powołują się na dokumenty wcześniejsze (np. „w ślad za” albo „na waszą”). Jeśli zostały one w tym wydawnictwie zamieszczone, przypis podaje ich numery redakcyjne.

Dwie pierwsze pozycje tomu I zawierają powojenne relacje osób, które brały czynny udział w tworzeniu podziemnej organizacji wojskowej. Wszystkie następne, począwszy od oznaczonej nr. 3 do ostatniej – nr. 287, stanowią wierne powtórzenie tekstu dokumentów znajdujących się w archiwach.

W przypadku odesłań do dokumentów przechowywanych w zbiorach Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, obok sygnatury tego archiwum podano sygnatury skanów dokumentów znajdujących się w Archiwum IPN w Warszawie, co powinno ułatwić przyszłe kwerendy historykom.

1939



*Fragmety relacji gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza o tworzeniu armii podziemnej*<sup>1</sup>

Jako d[owód]ca jednego z korpusów armii gen. Kutrzeby<sup>2</sup>, po przedarciu się w odwrocie przez Puszcze Kampinoską, dotarłem do Warszawy w nocy z 20 na 21 września 1939 r. W ciągu dwóch godzin nawiązałem łączność z prez[ydentem] Stefanem Starzyńskim<sup>3</sup>, który tej samej nocy przyjechał na kwatery, gdzie zatrzymałem się. Mówiliśmy do świtu, nie o faktach naszych przeżyć z tego miesiąca, lecz starając się zrozumieć położenie aktualne, ocenić je i wyciągnąć z tego wnioski. [...]

Tak w szeregu najbardziej bezpośrednich zetknięć z d[owód]cami i wojskiem, przedstawicielstwem politycznym i społecznym stolicy w Radzie<sup>4</sup>, jak i w stałych kontaktach z ludnością, w rozmowach z ludźmi na ulicy – w bramach, gdzie chroniliśmy się w czasie nalotów – mogłem uczciwie, ale i z dumą stwierdzić, że wola walki, ofiarności i samozaparcie się były na najwyższym poziomie. Postawa taka była na pewno wyrazem duszy narodu. Ale Stefan Starzyński był człowiekiem, który zainspirował przejawienie się tego zbiorowo, nadał temu ton i barwę, potrafił to ożywić swoją wolą i wiarą. [...]

Wieczorem 25 września było zebranie Rady Obrony [Stolicy], na które zaledwie około dziesięciu nas zdołało dotrzeć. Decyzję określenia stopnia możliwości miasta i ludności, czy zdoła dłużej przetrwać w dotychczasowej postawie, przekazano komitetowi wyko-

<sup>1</sup> Wyjątki z odczytu, wygłoszonego w Montrealu w 1951 r., Nowym Jorku w 1952 r. i w Londynie w 1953 r. Zob. pismo gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza do Stanisława Kota z 28 IX 1941 r. [w:] *Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku. Lata 1939–1945*, t. 4, cz. 1: *Wybór tekstów źródłowych*, red. A. Koseski, J.R. Szafflik, R. Turkowski, Pułtusk 2000, s. 355–359.

Michał Tokarzewski-Karaszewicz (1893–1964) („Doktor”, „Stolarski”, „Torwid”), gen. bryg., żołnierz Legionów Polskich i WP, w latach trzydziestych XX w. szef DOK kolejno: Grodno, Lwów i Toruń, we wrześniu 1939 r. dowódca Grupy Operacyjnej Armii „Pomorze”. Od 27 IX 1939 do lutego 1940 r. twórca i dowódca SZP, w marcu 1940 r. mianowany komendantem ZWZ na okupację sowiecką. Aresztowany przez NKWD 6/7 III 1940 r. przy przekraczaniu granicy dzielącej obie okupacje, zwolniony po zawarciu układu Sikorski–Majski. Dowódca 6. Dywizji Piechoty, zastępca dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie, w 1944 r. dowódca III Korpusu Polskiego; po wojnie na emigracji, m.in. minister obrony narodowej w rządzie RP w Londynie (*Polskie podziemie 1939–1941. Od Wołynia do Pokucia*, Warszawa–Kijów 2004, s. 27–131; D. Bargielowski, *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz – generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego*, t. 2, Warszawa 2001).

<sup>2</sup> Tadeusz Kutrzeba (1886–1947), gen. dyw., od 1918 r. w WP, 1928–1939 komendant Wyższej Szkoły Wojennej, we wrześniu 1939 r. dowódca Armii „Poznań” (dowodził w bitwie nad Bzurą), następnie zastępca dowódcy Armii „Warszawa”, do kwietnia 1945 r. w niewoli niemieckiej. Odznaczony Orderem Virtuti Militari II, III i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski III i IV klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (J. Bączky, M. Niestrawski, *General Tadeusz Kutrzeba (1886–1947). Zarys biografii*, Poznań 2012).

<sup>3</sup> Stefan Starzyński (1893–1939), polityk i ekonomista, żołnierz Legionów Polskich i POW, 1934–1939 komisaryczny prezydent m.st. Warszawy, we wrześniu 1939 r. komisarz cywilny przy Dowództwie Obrony Warszawy. Aresztowany 27 X 1939 r. przez Niemców, wywieziony z Pawiaka między 21 a 23 XII, zamordowany. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i dwukrotnie Krzyżem Walecznych (M.M. Drozdowski, *Starzyński, legionista, polityk gospodarczy, prezydent Warszawy*, Warszawa 2006; *Archiwum prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego*, red. M.M. Drozdowski, Warszawa 2004).

<sup>4</sup> Komitet Obywatelski (Rada Obrony Stolicy) – 20 IX 1939 r. ukazał się komunikat o powołaniu komitetu, w którego skład weszli: Marian Borzęcki, ks. Zygmunt Chorojański, Józef Evert, Jan Gebethner, Julian Kulski, Zdzisław Lubomirski, prof. Bolesław Miklaszewski, Mieczysław Niedziałkowski, Jan Pohoński, prof. Wacław Paszkowski, Maciej Rataj, dr Józef Rożniecki, Artur Śliwiński, prof. Witold Staniszkis, Zygmunt Zaremba; w późniejszych dniach skład uzupełnili: Czesław Klamer, Leon Nowodworski, Janusz Regulski, Antoni Snopczyński i Andrzej Wierzbicki.

nawczemu, który miał zebrać się rano w m[iejscu] p[obytu] gen. Rómmla<sup>5</sup>. Po zebraniu tego komitetu 26 września, w rozmowie z nim generała, zaraz po południu odbyła się odprawa d[owódc]ów w[ielkich] j[ednostek] na temat celowości dalszego oporu i zdolności żołnierza, aby dzielnie wytrwać, czasu, na jaki starczy amunicja i niezbędne zaopatrzenie. Jasne było, że wszystkie te rozważania dawały kilka, najwyżej kilkanaście dni realnych możliwości walki, przy najprawdopodobniej ogromnych dalszych stratach i zniszczeniu. To, co dla honoru narodu i jego sił zbrojnych można było i należało zrobić w Warszawie – dokonano. [...]

Przed powzięciem jeszcze decyzji generała, czy zaproponować Niemcom kapitulację, zameldowałem się u niego. Zaproponowałem, aby przekazał mi pełnomocnictwa Rządu i Naczelnego Wodza, jakie posiadał, rozciągając je na cały obszar naszego państwa. Oświadczyłem gotowość podjęcia się odpowiedzialności za zorganizowanie zbrojnego oporu przeciw okupantom i gotowości moralnej oraz fizycznej kraju wszczęcia otwartej walki, gdy na to pozwoli położenie wojenne. Obszernie wyjaśniłem przesłanki mojego rozumowania w tej sprawie, dając wyraz przekonaniu, że jest to nie tylko naszym obowiązkiem wobec Polski, ale i ma szansę udania się. Po krótkiej dyskusji, a raczej wymianie moich odpowiedzi na pytania generała, otrzymałem decyzję, że generał zasadniczo akceptuje mój wniosek, że chce tylko stwierdzić, co od Naczelnego Wodza przywiózł kurier, o którego łądowaniu zameldowano generałowi w czasie naszej rozmowy. Kazał mi zameldować się koło godziny 1.00 rano 27 września. Gdy przyszedłem, generał, który w międzyczasie zdecydował sprawę kapitulacji i odprawił generała Kutrzebę do Niemców, oświadczył mi, że kurier N[aczelnego] W[odza] mjr Galinat<sup>6</sup> przywiózł, poza krótkimi informacjami o położeniu rządu i N[aczelnego] W[odza] w Rumunii, decyzję N[aczelnego] W[odza], że przekazuje Rómmlowi – o ile będzie on miał warunki po temu – dowodzenie w całym Kraju. Przywiózł też sugestię N[aczelnego] W[odza], aby gen. Rómml

<sup>5</sup> Juliusz Karol Rómml (1881–1967), gen. dyw., od 1917 r. w oddziałach polskich na Ukrainie, od września 1917 do 9 VI 1918 r. w III Korpusie Polskim, od 3 XI 1918 r. w WP. W kampanii polskiej 1939 r. do 7 IX dowódca Armii „Łódź”. 8 IX przybył do Warszawy; rozkazem naczelnego wodza mianowany dowódcą Armii „Warszawa”. 27 IX 1939 r. przekazał gen. Tokarzewskiemu-Karaszewiczowi przesłane mu przez naczelnego wodza pełnomocnictwo do dowodzenia na terenie całego kraju; tego samego dnia zdecydował o kapitulacji stolicy. 1939–1945 w obozach jenieckich, m.in. w oflagu VIIA Murnau. W lipcu 1945 r. powrócił do kraju; służył w ludowym WP, w 1947 r. przeszedł w stan spoczynku. Odznaczony Orderem Virtuti Militari II, IV i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski II, III klasy, pięciokrotnie Krzyżem Walecznych (J. Rómml, *Za honor i ojczyznę: wspomnienia dowódcy Armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1958; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Londyn 1976, s. 59; P. Stawicki, *Słownik biograficzny generałów wojska polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 285–286; K. Toporowicz, *Rómml Juliusz* [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. 32, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989–1991, s. 492–494).

<sup>6</sup> Edmund Galinat (1899–1971) (Zaremba, „Jan Romer”), ppłk dypl., członek kierownictwa dywersji pozafrontowej, przed wojną kierownik Oddziału Ruchu Młodzieży w Sztapie Obozu Zjednoczenia Narodowego, mianowany 17 IX 1939 r. przez marszałka Rydza-Śmigłego komendantem mającej powstać organizacji konspiracyjnej Związek Walki Zbrojnej o Niepodległość. Generał Rómml (który podjął decyzję o pójściu do niewoli) przekazał go do dyspozycji gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza. Przez krótki czas zastępca dowódcy SZP, około 5 X zastąpił go na tym stanowisku płk dypl. Stefan Rowecki. 22 XI wyruszył z Warszawy do Paryża, służył w PSZ na Zachodzie, 1942–1943 dowódca Samodzielnej Kompanii Grenadierów; po wojnie mieszkał w USA (E. Galinat, *Do Warszawy!*, „Wiadomości Polskie” (Londyn) 1942, nr 5, s. 3; W. Horst, *Sprawozdanie majora dyplomowanego Edmunda Galinata z działalności w okresie międzywojennym i kampanii wrześniowej*, „Teki Archiwalne”, seria nowa, t. 2 (24), Warszawa 1997, s. 113–143; G. Mazur, *Rozwój organizacyjny Armii Krajowej. Komenda Główna* [w:] *Armia Krajowa. Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 1999, s. 103–104; *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszewicza*, oprac. A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Kraków 2000, s. 156).

polecił Galinatowi zorganizowanie dywersji w kraju. Generał jednak decyduje przyjąć moją propozycję i oddaje Galinata do mojej dyspozycji, jako oficera, który może poinformować mnie o swoich przygotowaniach w zakresie dywersji sprzed wojny, proponując, abym – jeżeli uważam to za słuszne – zrobił go swoim zastępcą. Generał podyktował od razu maszynistce krótki rozkaz z przekazaniem mi pełnomocnictw i podpisał go<sup>7</sup>. [...]

Zacząłem więc wykonywać zadanie, którego się podjąłem. Na trzech kolejnych odprawach uprzednio już upatrzonemu zespołu piętnastu kolegów omówiłem koncepcję pracy, plan, jaki sobie przemyślałem na pierwszy miesiąc i podzieliłem zadania. Zamierzałem powiększyć ten zespół tak, aby stworzyć od razu zawiązek sztabu i ekip do wysłania w teren.

*Źródło: M. Tokarzewski-Karaszewicz, U podstaw tworzenia Armii Krajowej, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1964, z. 6, s. 17–44<sup>8</sup>.*

---

<sup>7</sup> Tekst pełnomocnictwa: „Dane mi przez Naczelnego Wodza w porozumieniu z rządem pełnomocnictwo dowodzenia w wojnie z najazdem na całym obszarze państwa przekazuję gen. bryg. Michałowi Tadeuszowi Tokarzewskiemu-Karaszewiczowi z zadaniem prowadzenia dalszej walki o utrzymanie niepodległości i całości granic. – J. Rómmel, gen. dyw.” (M. Tokarzewski-Karaszewicz, *Początki Służby Zwycięstwu Polski i Związku Walki Zbrojnej* [w:] *Stefan Rowecki w relacjach*, red. T. Szarota, Warszawa 1988, s. 20).

<sup>8</sup> Obszerne fragmenty tej relacji zostały opublikowane w: *ibidem*, s. 132–140.

Fragmety relacji Janiny Karasiówny o pierwszych dniach armii podziemnej<sup>1</sup>

W tym okresie, jeszcze w PKO<sup>2</sup>, napisał Tokarzewski statut organizacji wojskowej (SZP) z podziałem na okręgi i obwody, organizację sztabu k[o]m[en]dy głównej oraz wytyczne prace konspiracyjnej. Ustalono zasady organizacji Polski Podziemnej na jej odcinku społeczno-politycznym z Główną Radą Polityczną jako przedstawicielstwem społeczeństwa przy organizacji wojskowej, oraz z komisarzem cywilnym jako przedstawicielem czynnika cywilnego przy boku dowódcy wojskowego na obszar działań wojennych, to jest na obszar całej Rzeczypospolitej Polskiej. Pamiętam, że czytałam ten statut i te zasady w PKO w dniu 28 września lub w nocy z 28 na 29 września. [...]

Na propozycję gen. Tokarzewskiego, skierowaną do członków Rady Obrony Warszawy, weszły do Głównej Rady Politycznej – zaplecza powstającej wojskowej organizacji – następujące osoby: Niedziałkowski<sup>3</sup>, Pużak<sup>4</sup>, Rataj<sup>5</sup>, Korboński<sup>6</sup>,

<sup>1</sup> Wyjątki z broszury *Pierwsze półrocze Armii Krajowej*, wydanej (łącznie z referatem Kazimierza Iranka-Osmeckiego *Zarys rozwoju Armii Krajowej*) przez Instytut Józefa Piłsudskiego jako przedruk z „Niepodległości” (t. 1, Londyn 1948). W tekście opublikowanym w pierwszym wydaniu kolejność dwóch akapitów została zamieniona.

<sup>2</sup> W budynku Pocztovej Kasy Oszczędności (R. Wojdaliński, *Pocztowa Kasa Oszczędności w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Najnowsze Dzieje Polski” 1967, t. XI, s. 165–186).

<sup>3</sup> Mieczysław Niedziałkowski (1893–1940) („Mek”, „Obolski”, „Rytała”), od 1914 r. członek PPS i Związku Walki Czynnej, 1919–1935 poseł na Sejm RP, po agresji niemieckiej na Polskę w 1939 r. współorganizator Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy, a od 20 IX członek Komitetu Obywatelskiego przy Dowództwie Obrony Warszawy. W konspiracji od 27 IX 1939 r., członek Rady Politycznej SZP i komisarz cywilny SZP, aresztowany 24 XII 1939 r., zamordowany 21 VI 1940 r. w Palmirach. Odznaczony Krzyżem Walecznych (1939) (M. Śliwa, *Mysł polityczna Mieczysława Niedziałkowskiego (1893–1940)*, Warszawa 1980; M.M. Drozdowski, *W stulecie urodzin Mieczysława Niedziałkowskiego – szermierza polskiej demokracji*, „Palestra” 1993, nr 12, s. 96–102).

<sup>4</sup> Kazimierz Pużak (1883–1950) („Bazyli”), od 1904 r. członek PPS, aresztowany w 1911 r., skazany na 8 lat więzienia, wyrok odsiadywał w twierdzy w Szlisselburgu, zwolniony w 1917 r. W czasie wojny polsko-bolszewickiej zastępca przewodniczącego Robotniczego Komitetu Obrony Warszawy, 1919–1939 członek Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, a od 1921 r. także sekretarz generalny partii. 1919–1935 poseł na Sejm RP. W konspiracji od końca września 1939 r., sekretarz generalny konspiracyjnej PPS (WRN), członek jej trzyosobowego kierownictwa, komendant główny Gwardii Ludowej. Od lutego 1940 r. z ramienia PPS-WRN w składzie Politycznego Komitetu Porozumiewawczego, jego przewodniczący od momentu powstania 26 II 1940 do 10 IX 1941 r. i ponownie od 14 III 1943 r.; przewodniczący Krajowej Reprezentacji Politycznej i Rady Jedności Narodowej. Po Powstaniu Warszawskim opuścił miasto wraz z ludnością cywilną. Aresztowany przez NKWD 27 III 1945 r. w Pruszkowie, sądzony w tzw. procesie szesnastu, skazany na 1,5 roku więzienia, zwolniony w listopadzie 1945 r., powrócił do kraju. Ponownie aresztowany 16 V 1947 r., w listopadzie 1948 r. w procesie kierownictwa PPS-WRN skazany na 10 lat więzienia; po amnestii wyrok zmniejszono do 5 lat. Zmarł w więzieniu w Rawiczu. Odznaczony Orderem Orła Białego (pośmiertnie), Orderem Virtuti Militari V klasy i Krzyżem Niepodległości (K. Pużak, *Wspomnienia 1939–1945*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1977, z. 41; M. Panecki, *Pużak Kazimierz (1883–1950). Biografia polityczna*, Warszawa 2010; E. Rostworowski, *Pużak Kazimierz* [w:] *PSB*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 505–511).

<sup>5</sup> Maciej Rataj (1884–1940) („Madej”, „Waloński”), polityk Stronnictwa Ludowego „Piaś”, 1922–1928 marszałek Sejmu RP, 1931–1940 członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL, redaktor „Zielonego Sztandaru”, przewodniczący SL pod okupacją. W konspiracji od początku października 1939 r., członek Głównej Rady Politycznej przy SZP, w listopadzie aresztowany przez Niemców, zwolniony 14 II 1940 r., powrócił do działalności konspiracyjnej. 30 III 1940 r. ponownie aresztowany przez Niemców, 21 VI 1940 r. rozstrzelany w Palmirach (M. Rataj, *Pamiętniki*, Warszawa 1965; A. Kołodziejczyk, *Maciej Rataj 1884–1940*, Warszawa 1991; A. Kołodziejczyk, *Mysł polityczna Macieja Rataja. Studia i szkice*, Warszawa 1990; J. Czajkowski, J.M. Majchrowski, *Sylwetki polityków Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1987, s. 42–52).

<sup>6</sup> Stefan Korboński (1901–1989) („Baworski”, „Nowak”, „Zieliński”), adwokat i działacz SL, od 1917 r. w skautingu i POW, w listopadzie 1918 r. uczestnik rozbrajania Niemców w Częstochowie, uczestnik jako ochotnik walk



Zaremba<sup>7</sup>, Nowodworski<sup>8</sup> i Michałowicz<sup>a</sup>, potem dokooptowano Arciszewskiego<sup>9</sup> i Nieć-

z Ukraińcami o Lwów, wojny polsko-bolszewickiej oraz II i III powstania śląskiego, a także kampanii polskiej 1939 r. W konspiracji od końca września 1939 r., w październiku z ramienia SL wszedł w skład Głównej Rady Politycznej SZP, a po aresztowaniu Macieja Rataja reprezentował SL w Radzie Głównej Obrony Narodowej. 1940–1941 przedstawiciel SL w PKP, od 1941 r. współorganizator Kierownictwa Walki Cywilnej, 1944–1945 dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj, od kwietnia do czerwca 1945 r. p.o. Delegat Rządu RP na Kraj. Aresztowany 28/29 czerwca 1945 r., po miesiącu zwolniony. Działal w PSL, w styczniu 1947 r. wybrany na posła na Sejm RP. Na początku listopada wraz z żoną zbiegł z kraju; prowadził aktywną działalność polityczną na emigracji. Odznaczony Orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari V klasy, Medalem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata (S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej*, Warszawa 2009; S. Korboński, *Polacy, Żydzi i Holocaust*, Warszawa 2011; S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po podziemiu z lat 1939–1945*, Warszawa 2008; *Stefan Korboński 1901–1989*, red. M. Ptasńska-Wójcik, Warszawa 2009; P. Stanek, *Stefan Korboński (1901–1989). Działalność polityczna i społeczna*, Warszawa 2014).

<sup>a</sup> W tekście błędnie: Michałowski.

Mieczysław Michałowicz (1876–1965), absolwent Akademii Wojskowo-Medycznej w Petersburgu, działacz PPS, od 1918 r. ordynator w Szpitalu Ujazdowskim, od 1920 r. profesor Uniwersytetu Warszawskiego, od 1930 r. rektor UW. 1935–1938 senator RP, działacz Stronnictwa Demokratycznego, aresztowany 10 XI 1942 r., więziony na Pawiaku oraz w obozach Majdanek, Gross-Rosen, Litomierzyce. Po wojnie prezes Naczelnej Izby Lekarskiej. 1945–1949 przewodniczący Rady Naczelnej SD, 1945–1952 poseł do KRN oraz Sejmu Ustawodawczego. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, komandorią Legii Honorowej (W. Lisowski, *Polska służba zdrowia w powstaniach narodowych 1794–1944*, t. 2, Warszawa 2006, s. 245–248).

<sup>7</sup> Zygmunt Witalis Zaremba (1895–1967) („Bosek”, „Marcinkowski”, „Mocny”, „Rębowski”), od 1912 r. w PPS-Frakcji Rewolucyjnej, w lutym 1918 r. wybrany do CKW PPS w Rosji, a we wrześniu 1918 r. – przez tajny XIV Zjazd PPS w Warszawie – do CKR PPS. W lecie 1920 r. poparł Rząd Obrony Narodowej, uczestniczył w Robotniczym Komitecie Obrony Niepodległości. 1922–1935 poseł na Sejm RP z ramienia PPS. Od 8 IX 1939 r. przewodniczący Robotniczego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie, jeden z organizatorów Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy, wszedł w skład Komitetu Obywatelskiego (Rady Obrony Stolicy). W konspiracji od września 1939 r., współorganizator konspiracyjnej PPS-WRN, członek jej ścisłego kierownictwa, od stycznia 1944 r. członek Rady Jedności Narodowej. Po kapitulacji Powstania Warszawskiego wy dostał się z Warszawy i dalej brał udział w obradach RJN. Współautor *Testamentu Polski Walczącej*. W marcu 1946 r., nie widząc dalszych możliwości legalnego działania w kraju, wyjechał do Francji (Z. Zaremba, *Wojna i konspiracja*, Londyn 1957; *idem*, „*Żeby chociaż świat wiedział*”. *Obrona Warszawy 1939, powstanie sierpniowe 1944*, oprac. O. Błatonowa, A.K. Kunert, Warszawa 2010; Z. Solak, *Zygmunt Witalis Zaremba [w:] Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 2002, s. 552–556).

<sup>8</sup> Leon Nowodworski (1889–1941), adwokat, działacz Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, Związku Ludowo-Narodowego, Stronnictwa Narodowego, w czasie wojny polsko-bolszewickiej w artylerii. 1924–1926 radca prawny w MSW, od 1925 r. w Radzie Adwokackiej w Warszawie (1936–1937 jej dziekan), od 1938 r. wiceprezes Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich. Uczestnik obrony Warszawy w 1939 r., odpowiadał za sprawy prawne Komisariatu Cywilnego przy Dowództwie Obrony Warszawy; członek Referatu Prawnego Komendy Głównej Straży Obywatelskiej, kierownik Komisji Ogólnej Komitetu Obywatelskiego (Rady Obrony Stolicy). Od 22 IX 1939 r. współpracownik gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza, uczestniczył w tworzeniu Rady Głównej Obrony Narodowej (Główny Rady Politycznej) przy SZP; zastępca komisarza cywilnego w Dowództwie SZP, a po aresztowaniu Niedziałkowskiego – komisarza. 10 XI 1939 r. aresztowany przez Gestapo, po miesiącu zwolniony. Od października 1939 r. dziekan Okręgowej Izby Adwokackiej w Warszawie. W styczniu 1940 r., po zniesieniu przez Niemców polskiego samorządu adwokackiego, został członkiem Beiratu, w kwietniu skreślony z listy adwokatów za sprzeciw wobec usunięcia z palestry warszawskiej adwokatów pochodzenia żydowskiego. Od 1941 r. dyrektor Departamentu Sprawiedliwości Delegatury Rządu na Kraj. Odznaczony Krzyżem Walecznych (L. Landau, *Leon Nowodworski [w:] PSB*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 362–364; M. Gałęzowski, *Leon Nowodworski [w:] Lista strat ruchu narodowego 1939–1955*, Warszawa 2008, s. 237–238).

<sup>9</sup> Tomasz Arciszewski (1877–1955) („Spec”, „Stanisław”, „Stanisław Tomaszewski”), polityk socjalistyczny, członek CKW PPS, 1919–1935 poseł na Sejm Ustawodawczy i Sejm RP, 1916–1938 radny m.st. Warszawy. W konspiracji przywódca PPS, od stycznia do 25 VII 1944 r. członek RJN, 1944–1947 prezes Rady Ministrów RP w Londynie, przewodniczący Centralnego Komitetu Zagranicznego PPS. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy (1922), Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Walecznych (1922) (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, G. Mazur, K. Stepan, Warszawa 1994, s. 30–31; M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. 1: A–D, red. A.K. Kunert, Warszawa 1998, s. 55–57).

kę<sup>10</sup>. Działacze ci reprezentowali PPS, Stronictwo Ludowe, Str[onictwo] Narodowe i Str[onictwo] Demokratyczne. Członkowie Rady zostali zorientowani w ogólnych zarysach organizacji Polski Podziemnej i w pełnomocnictwach gen. Tokarzewskiego.

Tego samego dnia nastąpiła odprawa i rozdanie zadań dla pierwszego zespołu konspiracyjnego, jak: zabezpieczenie broni, amunicji i sprzętu technicznego, przejście i zamelinowanie pieniędzy, zorganizowanie możliwości legalizacyjnych, ustalenie techniki wzajemnej łączności. Wtedy zostali wyznaczeni ppłk Okulicki<sup>11</sup> na Okręg Łódzki, mjr J[ózef] Spychalski<sup>b</sup> na Okręg Lubelski, mjr Fr[anciszek] Niepokół-

<sup>b</sup> *W tekście błędnie*: K. Spychalski.

Józef Spychalski (1898–1944?) („Grudzień”, „Jurand”, „Luty”, „Samura”, „Socha”, „Soroka”, brat Mariana), płk, od 1915 r. w POW, od 10 XI 1918 r. w WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej w szeregach 28. Pułku Strzelców Kaniowskich, w 1938 r. mianowany dowódcą Batalionu Stołecznego w Warszawie. W kampanii polskiej 1939 r. walczył w obronie Warszawy. W konspiracji od 28 IX 1939 r., komendant Okręgu Lublin SZP, w czerwcu 1940 r., jako spalony w terenie, odwołany do Warszawy, mianowany inspektorem KG ZWZ, od października 1940 r. komendant Obszaru II ZWZ Białystok. Aresztowany 17/18 XI 1940 r. przez NKWD, skazany na karę śmierci, zwolniony 8 IX 1941 r. na mocy układu Sikorski–Majski, wstąpił do PSZ w ZSRR, zgłosił chęć powrotu do kraju. Odprawiony osobiście przez gen. Sikorskiego jako jego oficer łącznikowy do gen. Roweckiego, zrzucony do kraju 30/31 III 1942 r., od maja do października 1942 r. inspektor Głównego Biura Inspekcji Oddziału III KG AK, następnie komendant Okręgu Kraków. Aresztowany 24 III 1944 r. przez Gestapo, 27 VII wywieziony do Gross-Rosen, prawdopodobnie zamordowany 31 XII 1944 r. tamże lub w sierpniu tego roku w Sachsenhausen. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939–1941*, t. 2, Warszawa–Moskwa 2001, s. 1059–1087; K.A. Tochman, *Słownik biograficzny cichociemnych*, t. 2, Rzeszów 1996, s. 171–175; S. Piwowski, *Spychalski Józef* [w:] *PSB*, t. 41, Kraków–Warszawa 2002, s. 176–181).

<sup>10</sup> Józef Niecko (1891–1953) („Mucha”, „Orzecki”), od czerwca 1919 r. kierownik Związku Młodzieży Wiejskiej, w 1928 r. współorganizator Związku Młodzieży Wiejskiej RP, jego kierownik oraz redaktor jego organu prasowego „Wici”. Od 1931 r. związany ze Stronictwem Ludowym, 1938–1939 członek Rady Naczelnej SL. W konspiracji od końca 1939 r., członek ścisłego kierownictwa ruchu ludowego, odpowiadał za sprawy wojskowe; na jego wniosek Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego „Roch” rozpoczęło organizowanie Straży Chłopskiej. W czasie Powstania Warszawskiego, po śmierci Józefa Grudzińskiego, wszedł w skład RJN. Po wojnie wiceprezes NKW i członek RN PSL; po ucieczce z Polski Stanisława Mikołajczyka i jego najbliższych współpracowników stanął na czele Tymczasowego NKW PSL, a następnie NKW PSL. W 1948 i w 1952 r. wybrany do Rady Państwa. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski I i II klasy (J. Niecko, *O wewnętrzne życie wsi. Wybór pism z lat 1912–1948*, oprac. Z. Hemmerling, Warszawa 1985; Z. Adamowicz, *Józef Niecko (1891–1953). Zarys życia i działalności*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1998, t. 30, s. 255–291; W. Stankiewicz, *Niecko Józef* [w:] *PSB*, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 727–729).

<sup>11</sup> Leopold Okulicki (1898–1946) („Jan”, „Kobra”, „Kula”, „Leopold”, „Miller”, „Mrówka”, „Niedźwiadek”, „Pan Jan”, „Sęp”, „Termit”), gen. bryg., od 1913 r. członek Związku Strzeleckiego w Bochni, żołnierz Legionów Polskich i WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. Od kwietnia 1939 r. szef Wydziału Sytuacyjnego i zastępca szefa Oddziału III Sztabu Generalnego. Pozostał w Warszawie, po opuszczeniu jej przez Sztab Naczelny Wodza, jako oficer operacyjny ekspozytury Kwatery Głównej Naczelny Wodza. Od 10 IX 1939 r. uczestnik ochotnicy obrony Warszawy. W konspiracji od 28 IX 1939 r., od stycznia 1940 r. komendant Okręgu Łódź ZWZ, 1 VII 1940 r. mianowany pułkownikiem. We wrześniu, zagrożony aresztowaniem, odwołany do Warszawy, inspektor KG ZWZ, następnie komendant Obszaru nr 2 Białystok i Obszaru nr 3 Lwów. Aresztowany 21/22 I 1941 r. we Lwowie, zwolniony 12 VIII 1941 r. na mocy umowy Sikorski–Majski. Służył w Armii Polskiej w ZSRR, początkowo jako szef sztabu, a od kwietnia 1942 r. dowódca 7. Dywizji Piechoty. W październiku 1943 r. przydzielony do Oddziału VI SNW. Zrzucony do kraju 21/22 V 1944 r., od 3 VI szef operacji i zastępca szefa Sztabu KG AK, 27 VII mianowany komendantem organizacji „Nie”, dodatkowo wyznaczony przez komendanta AK gen. Komorowskiego na jego następcę. Po wybuchu Powstania Warszawskiego pozostał zakonspirowany, po zranieniu szefa Sztabu KG AK, 6 IX objął to stanowisko jako p.o., po kapitulacji powstania i odejściu do niewoli gen. Tadeusza Komorowskiego wyznaczony na komendanta Sił Zbrojnych w Kraju. 19 I 1945 r. wydał rozkaz rozwiązujący AK. Aresztowany 27 III 1945 r. w Pruszkowie, w tzw. procesie szesnastu skazany na 10 lat więzienia, prawdopodobnie zamordowany 24 XII 1946 r. w Moskwie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 1167–1215; J. Terej, *Okulicki Leopold* [w:] *PSB*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 713–714; A. Przemyski, *Ostatni komendant general Leopold Okulicki*, Lublin

czycki<sup>12</sup> na sabotaż i dywersję, mjr Sanojca<sup>13</sup> na sprawy organizacyjne i personalne, mjr Kruk-Strzelecki<sup>14</sup> na propagandę i informację, mjr Berka<sup>15</sup> na wywiad,

---

1990; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1945*, t. 2, Warszawa 1987, s. 138–141; J. Kurtyka, *Leopold Okulicki [w:] Konspiracja i opór społeczny...*, t. 2, Kraków–Warszawa–Wrocław 2004, s. 367–374; J. Kurtyka, J. Pawłowicz, *General Leopold Okulicki 1898–1946*, Warszawa 2010).

<sup>12</sup> Franciszek Niepokólczycki (1900–1974) („Franek”, „Halny”, „Szubert”, „Teodor”, „Żejmian”), płk, od marca 1917 r. związany z POW, od lutego 1922 r. w WP, w marcu 1939 r. przydzielony do sztabu Generała do Prac przy GISZ. W kampanii 1939 r. dowódca 60. batalionu saperów Armii „Modlin”, uczestnik obrony Warszawy, od 27 IX w konspiracji. Zgodnie z ustaleniem z gen. Tokarzewskim-Karaszewiczem poszedł do niewoli, by wyciągnąć stamtąd oficerów saperów dla tworzącej się SZP. 13 X 1939 r. wrócił do Warszawy wraz z grupą 14 oficerów. Szef tzw. sztabu dywersyj w Oddziale III Dowództwa Głównego SZP (następnie Oddziale III Komendy Okupacji Niemieckiej ZWZ), od kwietnia 1940 r. szef Związku Odwetu na szczeblu Komendy Okupacji Niemieckiej, a od czerwca – na szczeblu KG ZWZ, jednocześnie (do 1942 r.) szef Wydziału Saperów w Oddziale III KG ZWZ. Od jesieni 1942 r. współorganizator Kedywu i od stycznia 1943 r. zastępca komendanta, od września ponownie szef Wydziału Saperów Oddziału III KG AK. Po kapitulacji powstania w oflagu IIC Woldenberg, w lutym 1945 r. powrócił do kraju, od kwietnia zastępca komendanta Obszaru Południe Delegatury Sił Zbrojnych, od września – Obszaru Południe w Zrzeszeniu WiN, prezes Zarządu Obszaru Południe WiN, a po aresztowaniu płk. Jana Szczurka-Cergowskiego 23 XI – prezes ZG WiN. Aresztowany 22 X 1946 r., skazany na karę śmierci zamienioną na karę dożywotniego więzienia, w grudniu 1956 r. zwolniony z więzienia. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, pięciokrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi (T. Strzembosz, *Niepokólczycki Franciszek [w:] PSB*, t. 23, s. 45–46; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 136–138; S. Rostworowski, *Niepokólczycki Franciszek [w:] „Dardanele”. Delegatura WiN za granicą (1946–1949)*, Wrocław 1999, s. 510–512; T. Balbus, *Franciszek Niepokólczycki [w:] Konspiracja i opór społeczny...*, t. 1, s. 307–313).

<sup>13</sup> Antoni Marian Stanisław Sanojca (1899–1990) („Cis”, „Knapik”, „Kortum”, „Lubicz”, „Marian”, „Skaleń”), płk, żołnierz Legionów Polskich, POW i WP, w czasie kampanii polskiej 1939 r. dowódca 3. batalionu 40. pułku piechoty, uczestnik obrony Warszawy jako dowódca pododdziału „Wola”. W konspiracji od końca września 1939 r., współorganizator SZP, szef Oddziału I Organizacyjnego Dowództwa Głównego SZP, a następnie, do kapitulacji Powstania Warszawskiego, Oddziału I KG ZWZ-AK. Od lipca 1944 r. zastępca szefa Sztabu KG AK, w czasie powstania zastępca dowódcy Grupy „Północ”, ciężko ranny, jeniec oflagu Lamsdorf i IIC Woldenberg; po uwolnieniu powrócił do kraju. Od marca 1945 r. na czele Obszaru Południowego organizacji „Nie”, a następnie DSZ i WiN. W sierpniu 1945 r. współorganizator deklaracji ideowej „WiN”. Po wyjeździe za granicę płk. Bokszczanina zastępca prezesa ZG WiN. Aresztowany 5 XI 1945 r., wskutek amnestii zwolniony, ponownie aresztowany w 1949 r., zwolniony w 1953 r.; od 1956 r. członek RN ZBoWiD. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości i ośmiokrotnie Krzyżem Walecznych (M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 458–459; G. Mazur, *Sanojca Antoni [w:] PSB*, t. 34, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 524–526; A. Zagórski, *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 6, cz. 3, Wrocław 2000, s. 620–622).

<sup>14</sup> Tadeusz Kruk-Strzelecki (1895–1951) („Dyrektor”, „Józef Kowalski”, „Szczepan”), mjr, żołnierz Legionów Polskich, POW i WP, w 1939 r. oficer Sztabu Obrony Warszawy, od października 1939 r. do października 1940 r. szef Oddziału Polityczno-Propagandowego Dowództwa SZP oraz Biura Informacji i Propagandy KG ZWZ, usunięty ze stanowiska. Aresztowany, więzień Pawiaka, od 29 IV 1943 r. KL Auschwitz i Sachsenhausen. Od 1946 r. sekretarz generalny Związku Byłych Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych, od maja 1949 r. zastępca członka ZG, a od stycznia 1950 r. członek RN Koła AK w Londynie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 3, Warszawa 1991, s. 102–106; M. Gałęzowski, *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji pilsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005, s. 375–384; J. Dębski, *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK w Konzentrationslager Auschwitz 1940–1945*, Katowice–Oświęcim 2009, s. 339–342).

<sup>15</sup> Wacław Berka (1894–1944?) („Brodowicz”, „Wacław”), ppłk dypl., w 1918 r. w I Korpusie Polskim na Wschodzie, w 1925 r. ukończył Wyższą Szkołę Wojenną, oficer w Biurze Ogólnego-Organizacyjnym MSWojsk., od 1930 r. w Oddziale II Sztabu Głównego, od 1934 r. oficer operacyjny 19. Dywizji Piechoty, a od 1936 r. – Oddziału I Sztabu Głównego. W kampanii polskiej 1939 r. uczestnik obrony Lwowa. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł i przedostał się do Warszawy. W konspiracji od 27 IX 1939 r., od października szef Oddziału II Informacyjno-Wywiadowczego SZP-ZWZ-AK, wiosną 1942 r. przekazał swoją funkcję zastępcy ppłk. Marianowi Drobikowi, pozostając jego doradcą. Aresztowany w drugiej połowie listopada 1943 r. w Otwocku, wywieziony do obozu koncentracyjnego i zamordowany w nieznanych okolicznościach (prawdopodobnie w sierpniu 1944 r. w Sachsenhausen). Odznaczony Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, w marcu 1944 r. przedstawiony do odznaczenia Orderem Virtuti Militari V klasy (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny kon-*

kpt. Kumor<sup>16</sup> na legalizację, J[anina] Karaś<sup>17</sup> na łączność konspiracyjną. W grupie tej byli mjr Zbrowski<sup>18</sup>, kpt. Fröhlich<sup>19</sup>, kpt. żand[armerii] Chendyński<sup>c</sup>, „Szymon”<sup>20</sup> i „Józef” (prawdopodobnie mjr łącz[ości] Srebrzyński<sup>21</sup>). Obecnych było 14 osób. [...]

---

*spiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 1, Warszawa 1987, s. 38–39; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 427).

<sup>c</sup> *W tekście błędnie*: Chędziński.

Leon Henryk Chendyński (1898–1941) („Adam”, „Antoni”, „Gruda”), mjr (1940), 1923–1932 oficer 1. Dywizjonu Żandarmerii, we wrześniu 1939 r. w dowództwie żandarmerii Armii „Poznań”, w konspiracji od września 1939 r., w SZP szef Działu Bezpieczeństwa i p.o. szef Biura Kwatery Głównej (późniejszy Oddział V), następnie p.o. szef Oddziału V KG ZWZ, zginął tragicznie w 1941 r. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>16</sup> Emil Kumor (1899–1957) („Krzyś”), kpt., od 1916 r. w Legionach Polskich, od 1919 r. w WP, w 1939 r. oficer ordynansowy dowódcy DOK VIII (Toruń), w kampanii polskiej 1939 r. walczył pod Kutnem i w obronie Warszawy. W konspiracji od końca września 1939 r., szef Wydziału Legalizacji w Oddziale I DG SZP-KG ZWZ, od lipca 1940 r. szef Wydziału Inwestycji i Zakupów w Oddziale VII KG ZWZ-AK, pomysłodawca i realizator akcji „Góral” w sierpniu 1943 r.; uczestnik Powstania Warszawskiego, po jego upadku w obozie jenieckim, 1945–1946 w ludowym Wojsku Polskim, 1949–1953 więziony. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (E. Kumor, *Wycinek z historii jednego życia*, Warszawa 1967; *Stefan Rowecki w relacjach*, red. T. Szarota, Warszawa 1988, s. 350; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 445–446).

<sup>17</sup> Janina Karasiówna (Karaś) (1903–1948) („Bronka”, „Haka”, „Henryk Kościeszka”, „HK”, „Jadwiga Berg”, „Oś”, „Rybczyńska”), mjr, po ukończeniu studiów zajmowała się edukacją osób dorosłych, jednocześnie związana z Przystosowaniem Wojskowym Kobiet. W konspiracji od 27 IX 1939 r., należała do grupy założycieli SZP, gen. M. Tokarzewski-Karaszewicz powierzył jej zorganizowanie kancelarii i łączności, od połowy października kierowała całością łączności konspiracyjnej w Dowództwie Głównym SZP; po utworzeniu ZWZ, od stycznia 1940 r. przez kilka miesięcy zastępczyni szefa Oddziału V-K (łączności konspiracyjnej) mjr. Chendyńskiego, w maju objęła to stanowisko i pełniła je do wybuchu powstania warszawskiego; jako przedstawicielka gen. Roweckiego uczestniczyła w konferencji w Belgradzie. Uczestniczka Powstania Warszawskiego, w jego trakcie mianowana majorem, po kapitulacji w niewoli niemieckiej, m.in. zastępczyni komendantki oflagu Molsdorf mjr Wandy Gertz. Po zakończeniu wojny na emigracji, wchodziła w skład pierwszej Rady SPP, członkini RN Koła AK. Odznaczona: Orderem Virtuti Militari V klasy i Krzyżem Walecznych (J. Karasiówna, *Pierwsze półrocze armii podziemnej*, „Niepodległość” 1948, t. 1 (po wznowieniu), s. 265–277; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej...*, t. 2, s. 81–82; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 440–441; *Słownik biograficzny kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, t. 2, red. E. Zawacka, Toruń 2006, s. 95–98).

<sup>18</sup> Zygmunt Zbrowski (1900–1967), mjr lotnictwa, w 1939 r. dowodził oddziałem lotników walczącym w czasie oblężenia Warszawy, następnie w oflagu IIA. W pierwszym wydaniu tomu 1 *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945* w indeksie występuje Janusz Zbrowski. Chodzi tu o por./kpt. Janusza Zbrowskiego („Janusz”) (ur. 1909), który działał w Wydziale Odbioru Zrzutów KG AK, a po upadku Powstania Warszawskiego znalazł się w oflagu IIC Woldenberg.

<sup>19</sup> Edward Fröhlich (Froehlich) (1899–?) („Wesołowski”), kpt., członek PPS, od 1932 r. w rezerwie, mieszkał w Poznaniu, w dowództwie SZP organizował ochronę, następnie w dziale ochrony Oddziału V KG ZWZ, po wojnie mieszkał w Olsztynie.

<sup>20</sup> Ryszard Krzewicki (Krzywicki, Jamont-Krzywicki) (1903–1957) („Szymon”), kpt., uczestnik ochotnik obrony Lwowa w 1918 r. i wojny polsko-bolszewickiej, w kampanii polskiej 1939 r. żołnierz 3. batalionu pancernego, uczestnik m.in. bitwy nad Bzurą. Wraz z gen. Karaszewiczem-Tokarzewskim, jako jego II adiutant, po 20 IX przebił się do Warszawy. W konspiracji od końca września 1939 r., aż do kapitulacji Powstania Warszawskiego adiutant trzech kolejnych dowódców SZP-ZWZ-AK; wraz z podległą mu trzyosobową grupą Jerzego Nowakowskiego był odpowiedzialny za bezpieczeństwo dowódcy SZP-ZWZ-AK. Uczestnik Powstania Warszawskiego na Woli, Starym Mieście i w Śródmieściu, po kapitulacji w oflagach Lamsdorf, Gross-Born i IIC Woldenberg. We wrześniu 1945 r. wrócił do kraju, kapitan w ludowym WP, aresztowany w maju 1947 r., w procesie przed WSR w Warszawie w marcu 1948 r. skazany na 10 lat więzienia, zwolniony 24 IV 1956 r. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i trzykrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 100–101; K. Pluta-Czachowski, *Krzywicki Szymon Ryszard* [w:] *PSB*, t. 15, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 578–579).

<sup>21</sup> Józef Srebrzyński (1902–1963) („Józef”), pplk, inż. elektryk oraz mgr nauk technicznych, w wojnie polsko-bolszewickiej ochotnik w WP. Od 1936 r. zastępca szefa Biura Studiów Technicznych Dowództwa Wojsk Łączności w MSWojsk., w czasie kampanii polskiej 1939 r. ewakuowany wraz z Dowództwem Wojsk Łączności z Warszawy do Lublina, zgłosił się jako ochotnik na stanowisko zastępcy szefa łączności ds. łączności radiowej w sztabie Armii

Źródło: J. Karasiówna, Pierwsze półrocze armii podziemnej (S.Z.P.-Z.W.Z.), „Niepodległość” (Londyn) 1948, t. 1, s. 265–277<sup>22</sup>.

---

„Lublin”. W konspiracji od stycznia 1940 r., szef łączności technicznej w Oddziale V Komendy Okupacji Niemieckiej ZWZ, a od czerwca 1940 r. KG ZWZ; kierowany przez niego Wydział Łączności Technicznej nawiązał łączność dwustronną z bazami łączności z Krajem w Budapeszcie (marzec 1940 r.), Bukareszcie i Stambule (czerwiec 1940 r.), w Belgradzie (wrzesień 1940 r.), a od 1 IX 1940 r. także bezpośrednia łączność z Londynem; od maja 1942 r. do wybuchu Powstania Warszawskiego zastępca szefa Dowództwa Wojsk Łączności AK mjr./ppłk. Jerzego Uszyckiego. Uczestnik Powstania Warszawskiego, po kapitulacji kolejno w stalagu Lamsdorf i oflagu IIC Woldenberg. Do kraju wrócił w lutym 1945 r., aresztowany na kilka dni w kwietniu, po zwolnieniu powrócił do konspiracji jako szef łączności w sztabie Delegatury Sił Zbrojnych; aresztowany 27 VI 1945 r., 26 IX skazany wyrokiem WSO w Warszawie na karę śmierci, spędził w więzieniu 2 lata. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (J. Srebrzyński, *Zagadnienie łączności krajowej i zagranicznej w okresie konspiracji 1940–1944* [w:] *Dziękuję wam rodacy*, Londyn 1973, s. 11–103; A.K. Kunert, *Srebrzyński Józef* [w:] *PSB*, t. 41, s. 204–205; *idem*, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 165–167; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 460).

<sup>22</sup> Obszerniejsze fragmenty tego tekstu zostały opublikowane w: J. Karasiówna, *Pierwsze półrocze armii podziemnej* [w:] *Stefan Rowecki w relacjach...*, s. 141–149.

1939 listopad 13, Paryż – Decyzje gen. Sikorskiego dotyczące kierownictwa politycznego i wojskowego dla spraw Kraju

22/tj<sup>a</sup>

13 listopada 1939 r.

Ściśle tajne

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 8 listopada br.<sup>1</sup> powołuję Komitet Ministrów dla Spraw Kraju. Jego zadanie, określone tą uchwałą, polega na czuwaniu nad wszystkimi sprawami związanymi z Krajem, z tajnymi wysiłkami Narodu, zmierzającymi do wyzwolenia Rzeczypospolitej z okupacji wroga. Przygotowania do walki czynnej z okupantami leżą w kompetencji Związku Walki Zbrojnej, ściśle tajnej organizacji wojskowej, której powstanie i zależność służbową zatwierdziła Rada Ministrów. Na przewodniczącego Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju desygnuję pana generała broni Kazimierza Sosnkowskiego<sup>2</sup>, powołując jednocześnie do jego składu panów ministrów: Aleksandra Ładosia<sup>3</sup>, Mariana Seydę<sup>4</sup> i Jana Stań-

<sup>a</sup> Liczba dziennika wpisana odręcznie. Na egzemplarzu nr 2 tego pisma, przechowywanym w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce, w tym miejscu znajduje się odręczna adnotacja: a.a. Teka Biura Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju I/XII 39 JJ.

<sup>1</sup> Zob. *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1: *Październik 1939 – czerwiec 1940*, red. M. Zgórnjak, oprac. W. Rojek, A. Sucheitz, Kraków 1994, s. 62–68. W protokole zapisano: „Rada Ministrów przyjęła zasadnicze tezy projektu gen. Sosnkowskiego, z tym iż punkt dotyczący organizacji Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju ma być dodatkowo uzgodniony przez komisję pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów w składzie ministrów: Ładosia, Seydy i Sosnkowskiego”.

<sup>2</sup> Kazimierz Sosnkowski (1885–1969) („Baca”, „Godziemba”, „Józef Godziemba”, „Kmita”, „Wierzbicki”), gen. broni, członek Organizacji Bojowej PPS, jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, w 1908 r. wszedł do Rady Głównej Związku Walki Czynnej, w 1910 współzałożyciel, zastępca komendanta głównego i jednocześnie szef sztabu Związku Strzeleckiego, żołnierz Legionów Polskich, od 1916 r. komendant I Brygady, w 1920 r. dowódca Armii Rezerwowej, 1921–1924 wielokrotny minister spraw wojskowych, od 1927 r. inspektor Armii „Podole”, a od 1928 r. – Armii „Polesie”, we wrześniu 1939 r. dowódca Frontu Południowego, od 16 X 1939 r. minister „do kierowania pracami wojskowymi w Kraju”, od 13 XI 1939 r. przewodniczący Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju i Komendant Główny ZWZ, do lipca 1941 r. kierownik „pracy na Kraj”, od 8 VII 1943 do 30 IX 1944 r. Naczelnny Wódz; po wojnie mieszkał w Kanadzie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari II, IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Odrodzenia Polski I klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (K. Sosnkowski, *Materiały historyczne*, oprac. J. Matecki, Londyn 1966; M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995; S. Babiński, *Kazimierz Sosnkowski. Myśl – praca – walka*, Londyn 1988; J. Kirszak, *General Kazimierz Sosnkowski (1885–1969)*, Warszawa 2012).

<sup>3</sup> Aleksander Ładoś (1891–1963), działacz SL, 1919–1931 w MSZ, 3 X 1939 – 9 III 1940 minister bez teki w rządzie gen. Sikorskiego, 1940–1945 chargé d’affaires Ambasady RP w Bernie, w 1960 r. powrócił do Polski. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski IV klasy (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 103; A. Kołodziejczyk, *Aleksander Ładoś (1891–1963) – działacz niepodległościowy, dyplomata, ludowiec*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2000, nr 31, s. 239–263; *Słownik biograficzny polskiej służby zagranicznej 1918–1945*, oprac. K. Smolana, t. 3, Warszawa 2013, s. 69–70).

<sup>4</sup> Marian Seyda (1879–1967) („Buywid”, „Praczewski”, „Tycki”), polityk SN, w 1917 r. członek Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, 1919–1927 poseł na Sejm RP, 1940–1941 minister bez teki w rządzie gen. Sikorskiego, następnie minister sprawiedliwości oraz minister spraw kongresowych (do 24 XI 1944 r.), po wojnie w Argentynie (M. Seyda, *Z zagadnień polityki demokratyczno-narodowej*, red. N. Wójtowicz, Krzeszowice 2006; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 111; Z. Kaczmarek, *Seyda Marian* [w:] *PSB*, t. 36, Warszawa–Kraków 1995, s. 354–359; *Słownik biograficzny polskiej służby...*, t. 2, Warszawa 2009, s. 78–80).

czyka<sup>5</sup> oraz pierwszego zastępcę ministra spraw wojskowych generała brygady Mariana Kukieła<sup>6</sup>.

Zasadnicze wskazania polityczne dla Kraju, wypracowane przez Komitet, wydawane będą przez szefa rządu albo też w jego imieniu po wstępnej z jego strony aprobacie.

Równocześnie desygnuję pana generała broni Kazimierza Sosnkowskiego na stanowisko Komendanta Głównego Związku Walki Zbrojnej. Działać on będzie na tym samym posterunku jako zastępca Naczelnego Wodza i z jego rozkazu. Bardziej szczegółowe prace tej specjalnej organizacji ujmie regulamin wewnętrzny, zatwierdzony przez Naczelnego Wodza.

Działania, objęte tym zarządzeniem, są najściślej tajne.

Sikorski<sup>7</sup>

generał dywizji

Wódz Naczelny i Prezes Rady Ministrów

Otrzymują:

Minister zastępca prezesa Rady Ministrów

Prof. Stanisław Stroński<sup>8</sup>

Generał broni Kazimierz Sosnkowski

Minister Aleksander Ładość

Minister Marian Seyda

Minister Jan Stańczyk

<sup>5</sup> Jan Stańczyk (1886–1953) („Dzwonnik”, „Malec”, „Walczak”), polityk socjalistyczny, 1919–1939 członek Rady Naczelnej PPS, 1922–1935 poseł na Sejm RP, 1939–1944 minister pracy i opieki społecznej, od czerwca 1945 do 18 VII 1946 r. minister pracy i opieki społecznej w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej w Warszawie (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 435–436; J. Walczak, *Stańczyk Jan* [w:] *PSB*, t. 42, Warszawa–Kraków 2003, s. 245–249).

<sup>6</sup> Marian Włodzimierz Kukiel (1885–1973) („Fikał”, „Wolicki”), gen. dyw., historyk, żołnierz Legionów Polskich i Polskich Sił Zbrojnych, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, od 1923 r. szef Wojskowego Biura Historycznego Sztabu Generalnego, od 1926 r. w stanie spoczynku. 1939–1940 wiceminister spraw wojskowych, 1940–1942 dowódca I Korpusu w Szkocji, 1942–1949 minister obrony narodowej, po wojnie pozostał na emigracji. Współzałożyciel Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego, a od 1965 r. prezes Zarządu Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (T. Kryśka-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991, s. 44; J. Zuziak, *General Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997; *Marian Kukiel. Historyk w świecie polityki*, red. R. Habielski, M. Jabłonowski, Warszawa 2010).

<sup>7</sup> Władysław Sikorski (1881–1943) („Eugeniusz”, „Orliński”, „Strażnica”, „Wysocki”), gen. broni, jeden z założycieli Związku Walki Czynnej, organizator Związku Strzeleckiego, żołnierz Legionów Polskich, 1914–1916 szef Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego i uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, odegrał znaczącą rolę podczas Bitwy Warszawskiej. 1922–1923 premier, a 1923–1924 minister spraw wojskowych, w 1925 r. mianowany dowódcą DOK VI we Lwowie, odwołany z tej funkcji w roku 1928 na skutek konfliktu z Piłsudskim, do 1939 r. w dyspozycji ministra spraw wojskowych. Od 30 IX 1939 r. prezes Rady Ministrów, od 7 XII 1939 r. Naczelny Wódz, zginął w katastrofie w Gibraltarze. Odznaczony Orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari II i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski I i III klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (M. Kukiel, *General Sikorski*, wyd. 2, Londyn 1981; W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław 1988; P. Żaroń, *General Władysław Sikorski 1939–1943. Żołnierz, mąż stanu, naczelny wódz*, Toruń 2003).

<sup>8</sup> Stanisław Stroński (1882–1955) („Młyński”, „Reformacki”), prof. dr filologii romańskiej, działacz SN; profesor UJ i KUL, 1922–1935 poseł na Sejm RP, 1939–1943 wicepremier oraz minister informacji i dokumentacji w rządzie gen. Sikorskiego, 1945–1951 prezes Zarządu Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego w Londynie (S. Stroński, *Polityka rządu polskiego na uchodźstwie w latach 1939–1942*, t. 1–3, oprac. J. Piotrowski, Nowy Sącz 2007; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 439; W. Rojek, *Stroński Stanisław* [w:] *PSB*, t. 44, Warszawa–Kraków 2006, s. 381–390).

Pierwszy zastępca ministra spraw wojskowych  
Generał brygady Marian Kukiel  
Podsekretarz stanu dla spraw Prezydium Rady Ministrów  
Dr Henryk Strassburger<sup>9</sup>

Źródło: *Studium Polski Podziemnej*, t. A.1.3, k. 1 (A\_008, k. 6), mps, odpis<sup>10</sup>.

---

<sup>9</sup> Henryk Strasburger (1887–1951) („Górnik”, „Miastecki”), ekonomista i dyplomata, 1918–1923 kilkakrotnie minister przemysłu i handlu, od grudnia 1939 do czerwca 1942 r. minister przemysłu i handlu, od grudnia 1939 do lipca 1943 r. minister skarbu, od 14 VII 1943 do 24 XI 1944 r. minister stanu do spraw Bliskiego Wschodu w rządzie Stanisława Mikołajczyka, 1945–1949 ambasador PRL w Londynie, pozostał na emigracji (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 70; Z. Pustuła, *Strasburger Henryk Leon* [w:] *PSB*, t. 44, Warszawa–Kraków 2007, s. 188–189).

<sup>10</sup> Egzemplarz nr 2 tego pisma, identyczny w treści i z odręcznym podpisem gen. Sikorskiego, znajduje się w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce [dalej: IJPA] (Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6; skan: AIPN, 2587/1, k. 464–465). Dokument był już kilkakrotnie publikowany, m.in. w: *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 3: *Armia Krajowa*, Londyn 1950, s. 101; *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1: *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1970, s. 4–5; *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939–1945*, t. 1: *1939–1942*, oprac. D. Baliszewski, A.K. Kunert, Warszawa 1999, s. 164; *Protokoły posiedzeń Komitetu dla Spraw Kraju*, cz. 1: *1939–1941*, oprac. W. Grabowski, Warszawa 2008, s. 35–36 – wszystkie publikacje różnią się szczegółami redakcyjnymi.



1939 listopad 15, Paryż – Pierwsze dyrektywy Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju

L.dz. 28/tjn/39

L.ew. 12

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Uchwały<sup>a</sup>**  
**Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju**  
odbytego w Paryżu, w środę dnia 15 listopada 1939 r.

**I. Dyrektywy dla Kraju**

Na wniosek przewodniczącego Komitet powziął następującą uchwałę:

1) Komitet Ministrów stwierdza, iż z Kraju dochodzą coraz częściej głosy oczekiwania na wskazówki ze strony rządu polskiego w Paryżu. Ze względu na oczywistą konieczność nawiązania możliwie żywego kontaktu uczuciowego i myślowego z Krajem, Komitet uważa za sprawę niezmiernie pilną wydanie odezwy rządu do ludności w obu okupacjach. Odezwa powyższa powinna ujawnić oblicze ideowe rządu i zawierać zwięzłą deklarację programową. Wobec braku ciał ustawodawczych, odezwa jest właściwą formą odwołania się do szerokich kół opinii publicznej w Kraju.

2) Komitet ustala następujące zasadnicze dyrektywy, dotyczące stosunku społeczeństwa do okupantów:

a) bojkot polityczny i towarzyski;

b) nie jest sprzeczne z interesem polskim obejmowanie stanowisk w administracji komunalnej, w samorządach wszelkiego rodzaju, w administracji przemysłowej, handlowej,

<sup>a</sup> Powyżej odrębna adnotacja: Zatwierdzone przez p. Prezesa Rady Ministrów dn. 28 XI 39 r.

<sup>1</sup> Wieźli kolejno emisariusze i kurierzy: por. Kazimierz Lisiewicz („Andrzej Gliński”) – odprawiony z Paryża 8 XII 1939 r., kpt. Jerzy Michalewski („Dokładny”) – 24 XII 1939 r., Władysław Gieysztor („Hoffman”) – tegoż dnia, rtm. Jerzy Feliks Szymański („Konarski”) – 30 XII 1939 r., ppor. Stefan Rogala-Siwiński („Stefan Barbacki”) – 25 I 1940 r.

Jerzy Michalewski (1894–1972), ppłk, żołnierz Legionów Polskich, 1918–1922 w WP, dyrektor Związku Ekspedytorów Portowych w Gdyni, we wrześniu 1939 r. komendant Straży Obywatelskiej w Gdyni, w grudniu 1939 r. dotarł do Paryża, wysłany do Kraju jako kurier, od stycznia 1940 r. w Oddziale I Komendy Obszaru nr 1 Komendy Okupacji Niemieckiej ZWZ, od grudnia 1940 r. sekretarz Delegatury Rządu, od listopada 1942 r. zastępca Ludwika Muzyczki w Szefostwie Biur Wojskowych KG AK, od listopada 1944 r. dyrektor Departamentu Obrony Narodowej w Delegaturze Rządu, aresztowany 4 XI 1947 r., skazany na 3 lata więzienia (J. Michalewski, *Relacja*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1973, z. 26; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 127–129).

Władysław Gieysztor (1892–1961), kierownik Biura Prac Sejmu Litwy Środkowej, dyrektor Towarzystwa Spedycyjnego „Warta” w Gdyni, w 1939 r. zastępca szefa Komitetu Transportowego (powołanego dla koordynowania transportów broni do Polski), od grudnia 1939 r. do lutego 1940 r. emisariusz rządu RP i kurier SNW do Kraju, następnie w USA, w 1955 r. wrócił do Polski (*Encyklopedia Gdyni*, Gdynia 2006, s. 218).

Jerzy Szymański (1909–1995) („Konarski”), mjr dypl., we wrześniu 1939 r. dowódca plutonu w Armii „Modlin”, przedostał się do Francji, 1939–1940 kilkakrotnie emisariusz naczelnych władz państwowych do Polski, następnie w Oddziale VI SNW, zrzucony w Polsce 16/17 IV 1944 r., uczestnik powstania warszawskiego.

Stefan Rogala-Siwiński (1915–1943) (Stefan Radecki, Stefan Rogala, „Stefan Barbacki”), ppor., zaprzysiężony 8 XII 1939 r., emisariusz SZP wysłany 27 XII 1939 r. do Paryża, odprawiony jako emisariusz KG ZWZ do Kraju 25 I 1940 r., ponownie wydelegowany do Paryża 20 II 1940 r., w Wielkiej Brytanii w 1. Brygadzie Strzelców, 22 VIII 1940 r. wyznaczony na pierwszy kurs spadochronowy cichociemnych, w którym nie wziął udziału. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy.

rolnej, leśnej, kolejowej, pocztowej, sanitarnej, o ile objęcie stanowiska nie jest uzależnione od dopełnienia warunków o charakterze zobowiązań politycznych;

c) w wypadku bezwzględnej konieczności dopuszczalne jest współdziałanie Polaków, względnie organizacji społecznych polskich z władzami okupacyjnymi w zakresie akcji charytatywnej, opieki sanitarnej i materialnej, mającej na celu ulżenie cierpiącej ludności.

## II. Sprawa akcji „Z” w Kraju

Przewodniczący odczytuje następujący projekt instrukcji:

a) W obecnym początkowym stanie organizacji akcja „Z”<sup>2</sup> wypadłaby prawdopodobnie słabo, zasięg jej byłby nikły terytorialnie, obejmując tylko pewne punkty działaniami wojskowymi. Efekt prawdopodobnie wypadłby błąd w stosunku do represji, jakie akcja podobna musiałaby ściągnąć na Kraj, dając powód do bezwzględnej eksterminacji Polaków i Ukraińców;

b) cel polityczny akcji w obecnej chwili przedstawia się niejasno. W szczególności wydaje się wątpliwym, czy właśnie okupacja sowiecka ma być pierwszym terenem akcji w większym stylu. Racje ogólnopolityczne przemawiają raczej za innym porządkiem rzeczy;

c) okazja wspólnego wystąpienia z Ukraińcami może stworzyć warunki dla pewnych rozwiązań w przyszłości, na razie jednak nie trzeba jawnie łączyć się z nimi w ten sposób, który mógłby dać asumpt bolszewikom do niszczenia Polaków.

## III. Sprawa pomocy materialnej dla Kraju

Komitet Ministrów dla Spraw Kraju stwierdza, że wedle zgodnych świadectw rodaków i obcych, grozi w najbliższym czasie ludności na terenie okupacji niemieckiej głód, nędza i epidemia. Komitet zwraca się do całości rządu z prośbą, aby każdy z panów ministrów sprawę organizowania pomocy dla okupacji niemieckiej wysunął jako najpilniejszą sprawę swego resortu. Komitet wyraża przekonanie, że brak energicznej akcji w tym kierunku może wywołać dotkliwie rozdzwienki moralne pomiędzy rządem a opinią w Kraju.

Należy wedle zdania Komitetu:

a) notyfikować rządowi Stanów Zjednoczonych rozpaczliwą sytuację na terenie okupacji niemieckiej i prosić o przyspieszenie wysłania amerykańskiej misji pomocy;

b) zwrócić się do rządu włoskiego z prośbą o zorganizowanie analogicznej misji;

c) przeznaczyć na cele pomocy materialnej dla Kraju poważne środki pieniężne ze skarbu polskiego;

d) spowodować zorganizowanie komitetów zbiórki na cele pomocy dla ofiar w Polsce we wszystkich krajach neutralnych.

W przewidywaniu, że na terenie okupacji sowieckiej pomoc dla ludności może się okazać również pilną, Komitet wyraża przekonanie, że należy prosić prezydenta Roosevelta<sup>3</sup>, aby zwrócił się do prezesa Kalinina<sup>4</sup> z zapytaniem, jaką formę organizacyjną pomocy dla ludności na terenach zajętych w Polsce uważałby za możliwą i dopuszczalną.

<sup>2</sup> Chodzi o sprawę powstania zbrojnego – patrz dokument nr 10.

<sup>3</sup> Franklin Delano Roosevelt (1882–1945), polityk, działacz Partii Demokratycznej, 1933–1945 prezydent USA, w 1941 r. współtwórca (razem z Winstonem Churchillem) Karty Atlantyckiej (*Oksfordzki słownik biograficzny*, Warszawa 1999, s. 378).

<sup>4</sup> Michaił Kalinin (1875–1946), sowiecki działacz komunistyczny, 1919–1925 członek Biura Organizacyjnego KC WKP(b), od 1926 r. członek Biura Politycznego KC WKP(b)-KPZR, 1938–1946 przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR (tytułarna głowa państwa).

Komitet prosi pana ministra opieki społecznej:

a) aby przygotował na najbliższe posiedzenie Komitetu wyczerpujący referat o stanie sprawy, zawierający potrzebne wnioski na Radę Ministrów;

b) aby, o ile uzna za potrzebne, zaprosił na to posiedzenie Komitetu p. ministra spraw zagranicznych.

#### **IV. Wskazówki dla komisji polskiej na Litwie**

Komitet dla Spraw Kraju proponuje reprezentację społeczeństwa polskiego na Litwie powierzyć komisji złożonej z pięciu członków, działającej w porozumieniu z rządem w Paryżu i na podstawie dyrektyw przez rząd ten udzielanych. Podstawowe wskazówki dla Komisji Polskiej na Litwie:

a) sprawę Wilna i Wileńszczyzny uznać za otwartą – praw swych Polska się nie zrzeka;

b) nie przesądzać przyszelej formy współżycia obu państw i narodów, podtrzymywać i rozwijać jak najlepsze stosunki z Litwinami;

c) wykorzystywać jak najszerzej, dla celów propagowania przyszłej ściślej współpracy polsko-litewskiej, obawy Litwy w obliczu Niemiec i Rosji sowieckiej.

**Uwaga:** Uchwała powyższa przed przedłożeniem jej panu premierowi winna być uzgodniona z panem ministrem spraw zagranicznych.

#### **V. Biuletyn**

Wydawać specjalny biuletyn rządowy dla Kraju, ukazujący się w dwutygodniowych odstępach czasu, drukowany na grubej bibułce, drobnym drukiem, zawierający zasadnicze artykuły oraz odpowiednio dokonywany wyciąg z wiadomości bieżących, odpowiadający zainteresowaniom Kraju. Biuletyn powinien zawierać nie więcej aniżeli 8 stron druku w formie ósemki. Edycja krajowa pisma codziennego nie wchodzi w rachubę.

#### **VI. Termin następnego zebrania komitetu**

Uchwalono następne zebranie zwołać na wtorek, 21 listopada br., godz. 16.00 w Hotelu Regina w Paryżu.

#### **Prezes Rady Ministrów**

L. 159/tjn.<sup>b</sup>

Paryż, dnia 28 listopada 1939 r.

Zatwierdzam uchwałę Komitetu Ministrów dla S[praw] K[raju] z dnia 15 listopada 1939 r.

Prezes Rady Ministrów  
Sikorski<sup>c</sup>  
Generał dywizji<sup>d</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/I, k. 380–383, 388), mps, oryginał<sup>e</sup>.*

<sup>b</sup> Liczba dziennika wpisana odręcznie.

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: Sikorski.

<sup>d</sup> Poniżej odręczna adnotacja: aa Teka „Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju” 3/XII 39. Bagiński plk.

<sup>e</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: Studium Polski Podziemnej [dalej: SPP], t. A.1.3, k. 2–7 (A\_008).

1939 listopad 23, Angers – Gen. Sosnkowski – Wytyczne dla wszystkich mężów zaufania

L.dz. 117/tj. 39

L.dz. 1

[Angers, 23 XI 1939 r.]

### Uchwały

Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju, odbytego w Angers, we środę dnia 23 listopada 1939 r.

#### I.

#### Instrukcja nr 1<sup>a</sup>

Do wszystkich mężów zaufania<sup>1</sup>

#### **I. Zasadnicze wytyczne w sprawie stosunku społeczeństwa do okupantów. Metody oporu**

a) Obowiązuje polityczny i towarzyski bojkot okupantów. Doświadczenie dotychczasowe wskazuje, że lud polski umie z godnością uchylić się od zbędnego kontaktu z okupantami, czy to niemieckimi, czy bolszewickimi. Rodziny polskie, kobiety polskie, nawet dzieci winny odgrodzić się od zaborców nieprzebytym murem obojętności, pogardy, nienawiści. Zaborcy muszą odczuć, jak hańbiąca jest ich rola ciemiężców i gwałcicieli wolności ludów, bez względu na to, czy rola ta jest dobrowolna, czy też narzucona.

b) W walce z okupantami należy wykorzystać wszelkie formy organizacji legalnych (np. kulturalnych, oświatowych, zawodowych). Wszystkie przejawy życia zbiorowego powinny być przepojone duchem wiary w nadchodzący dzień wyzwolenia i porachunku z okupantami. Wystąpienia zbiorowe organizacji lub grup społecznych, wyrażające protest przeciw okupantom, powinny, w miarę możliwości, posiadać taką formę, która by jak najmniej narażała na bezpośrednie represje. Społeczeństwo polskie już przez samo trwanie i przetrwanie niesie ofiarną bohaterską służbę i oddaje olbrzymie usługi sprawie narodowej.

c) Nie jest sprzeczne z interesem polskim obejmowanie stanowisk w szkolnictwie, administracji komunalnej, w samorządzie wszelkiego rodzaju, w administracji handlowej, przemysłowej, rolnej, leśnej, kolejowej, pocztowej, sanitarnej – o ile objęcie stanowiska nie jest uzależnione od dopełnienia warunków o charakterze zobowiązań politycznych.

d) W wypadku bezwzględnej konieczności dopuszczalne jest współdziałanie Polaków, względnie organizacji społecznych polskich z władzami okupacyjnymi w zakresie akcji charytatywnej, opieki sanitarnej i materialnej, mającej na celu ulżenie cierpiącej ludności.

<sup>a</sup> Powyżej odręczna adnotacja: załącznik do L. 117/tjn.Org. Obok druga odręczna adnotacja: [L.dz.] 229/tj.

<sup>1</sup> Na życzenie stronnictw politycznych Komitet Ministrów dla Spraw Kraju zamierzał utworzyć na terenie Kraju sieć mężów zaufania. Tekst przeznaczony dla nich Instrukcji nr 1 został uchwalony na posiedzeniu Komitetu 23 XI 1939 r. Plan zorganizowania sieci został częściowo tylko zrealizowany w początkowym okresie konspiracji. Fragmenty tej instrukcji zostały przez gen. Sosnkowskiego wprowadzone do instrukcji dla płk. Roweckiego z 4 XII 1939 r. – patrz dokument nr 10.

e) Niemcom polskim należy wpajać przekonanie, że będzie pomszczona każda krzywda przez nich zawiniona w stosunku do reszty obywateli. Komunistom polskim należy przypominać, że jeżeli działalność ich na terenach okupowanych przyjmie formę gwałtu, to gwałt ten będzie odplacony; że komuniści polscy, którzy współdziałają z okupantami, zapominając o właściwej drodze załatwiania sporów wewnętrznych, będą dla społeczeństwa polskiego straceni na zawsze, a imię ich będzie napiętnowane.

f) Szpiedzy i prowokatorzy, w wypadku winy udowodnionej, będą karani śmiercią.

g) Należy przesyłać rządowi polskiemu możliwie kompletną dokumentację okrucieństw i represji okupantów w Polsce (nazwiska rozstrzelanych i uwięzionych, streszczenie zarządzeń wyjątkowych, opisy, relacje, fotografie etc.).

## **II. Polityczna organizacja społeczeństwa**

Stronnictwa polityczne w granicach swej najlepszej wiary i woli zdecydują same o dalszym swym istnieniu i dalszych organizacyjnych formach pracy. W szczególności stronnictwa polityczne rozstrzygną, czy stać je na to, aby stworzyć własną organizację wewnętrzną, konspiracyjną, skupiającą najczynniejszych szermierzy idei. W imię założeń i konieczności, nakazujących zjednoczenie wszystkich czynnych obywateli w jeden organizm oporu, organizacje w powyższy sposób utworzone powinny wyłonić ogniwa zwierzchnie, łączące wysiłki poszczególnych stronnictw politycznych. Należy oczekiwać, że na czele zjednoczonego w ten sposób życia politycznego będzie postawione jednolite kierownictwo krajowe dla każdej okupacji. Kierownictwa polityczne okupacji będą współpracować z rządem polskim we Francji. Formy tej współpracy będą ustalone w nawiązaniu do warunków i możliwości. Rząd polski ze swej strony dołoży wszelkich wysiłków, aby zabezpieczyć pomoc moralną i materialną dla tajnych organizacji politycznych Kraju.

Organizacje te winny utworzyć własną służbę łączności, aby w drodze konspiracyjnej rozpowszechniać druki, instrukcje i wymieniać poufną korespondencję. Przy tworzeniu służby łączności należy przyjąć zasadę dwóch szlaków równoległych, prowadzących do jednej miejscowości, z tym, aby pierwszy szlak nie był informowany o istnieniu drugiego i odwrotnie. Regułą całej pracy konspiracyjnej, a więc i tajnej służby łączności, jest unikanie wszelkich śladów piśmiennych, zaś przede wszystkim nienotowanie żadnych nazwisk czy pseudonimów.

## **III. Tajna organizacja wojskowa**

Organizacje oporu czynnego, narastającego obecnie samorzutnie, winny łączyć się ze sobą pod wojskową komendą na zasadach następujących:

1. Tajna organizacja wojskowa (Związek Walki Zbrojnej) stanowi składową część sił zbrojnych Rzeczypospolitej; Komendant Główny tajnej organizacji wojskowej podlega Naczelnemu Wodzowi wojsk polskich.

### **2. Cele organizacji**

a) Przez skupienie w związkach konspiracyjnych jednostek najstaranniej dobranych, stworzyć ośrodki czynnego oporu narodowego, przeciwdziałającego załamaniu się sił moralnych polskiego społeczeństwa.

b) Współdziałać w odbudowie państwa na drodze walki orężnej; z chwilą wkroczenia do Kraju wojsk polskich organizacja ulega rozwiązaniu i wstępuje do szeregów armii regularnej.

### **3. Drogi i formy działania**

a) Współdziałanie w informowaniu polskiego społeczeństwa o istotnej sytuacji politycznej i militarnej oraz w walce z niemiecką i bolszewicką propagandą, zmierzającą do osłabienia moralnych sił narodu.

b) Podtrzymywanie uczuć nienawiści do okupantów i żądzy wzięcia odwetu.

c) W ramach dyrektyw zdefiniowanych przez Rząd Polski, stosowanie represji względem osób podtrzymujących z okupantami stosunki towarzyskie, organizacyjne i polityczne, aż do karania w wypadkach jawnej i oczywistej zdrady.

d) Prowadzenie w okresie trwania okupacji akcji bojowo-dywersyjnej na terenie Kraju. O czasie, charakterze i rozmiarach tej akcji decydują, na wniosek Komendanta Głównego ZWZ, Premier i Naczelnny Wódz.

e) Szkolenie wojskowe kadr oddziałów krajowych, gromadzenie środków walki zbrojnej, przygotowanie powstania zbrojnego na tyłach armii okupacyjnej, które nastąpi z chwilą wkroczenia regularnych Wojsk Polskich do Kraju.

### **4. Charakterystyka organizacji pod względem politycznym**

a) ZWZ jest organizacją jednolitą, jedyną działającą na terenie Kraju i nie może być w żadnym wypadku związkiem kilku organizacji pokrewnych.

b) ZWZ jest organizacją ogólnonarodową, nadpartijną i nadstanową, skupiającą w swych szeregach, bez względu na różnice przekonań politycznych i społecznych, wszystkich prawych Polaków, pragnących walczyć orężnie z okupantami, w warunkach pracy konspiracyjnej i odpowiadających pod każdym względem wysokim moralnym wymaganiom, jakie stawia wobec jednostki podobna praca.

c) Rekrutowanie członków ZWZ odbywa się indywidualnie, jednak w zasadzie poprzez środowiska organizacyjne, społeczne, polityczno-ideowe i polityczne istniejące na terenie Kraju. Komendant Główny ZWZ będzie uwzględniał życzenia, wskazówki i dyrektywy odnośnych ministrów politycznych w sprawie metod rekrutacji na terenie poszczególnych środowisk, z tym jednak, że wskazówki te nie będą stały w sprzeczności z celami i regulaminem ZWZ.

d) Przy rekrutowaniu członków i w toku pracy organizacyjnej nie ma środowisk uprzywilejowanych. Obowiązuje w tym zakresie na terenie Kraju równość startu i równość praw dla wszystkich stronnictw czy też ugrupowań społecznych i ideowych, działających pod określoną egidą polityczną. ZWZ nie może stać się terenem wyścigu o polityczne wpływy w Kraju.

5. Tajna organizacja wojskowa nie może na własną rękę uprawiać działalności politycznej, lecz przez swe komendy terytorialne pozostawać musi w ścisłym związku pod względem politycznym z władzą polityczną danej okupacji, przewidzianą w punkcie II.

6. Należy unikać wystąpień zbrojnych, które mogłyby pociągnąć za sobą niepotrzebne straty i represje eksterminacyjne. Każda akcja zbrojna musi mieć określony cel polityczny; jej korzyść musi pozostawać w stosunku do poniesionych ofiar. Stąd o czasie, rozmiarach i celu akcji zbrojnej rozstrzygać muszą instancje polityczne.

### **IV. Zasada solidarności wszystkich obywateli**

Wszyscy obywatele Państwa Polskiego, bez względu na język i wyznanie, winni w chwilach ciężkich współdziałać z sobą, wytěżając całą energię do walki z okupantami.

Pozostawiając definitywne uregulowanie spraw mniejszości narodowych przyszłości i decyzji samego narodu, rząd polski stwierdza swoje życzliwe stanowisko wobec słusznych postulatów mniejszości.

Zatwierdzam!  
Sikorski<sup>b</sup>  
30 XI 1939 r.

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba<sup>c</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany AIPN, 2587/1, k. 319–323), mps, oryginał<sup>d</sup>.*

---

<sup>b</sup> Podpis odręczny.

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.

<sup>d</sup> Odpis dokumentu znajduje się w SPP, t. A.1.3., k. 11–13 (A\_008).

1939 listopad 28, Paryż – Gen. Sikorski do gen. Zająca – Rozkaz zorganizowania komunikacji lotniczej z Krajem

Prezes Rady Ministrów

L.dz. 81/tjn./98/tjn.<sup>a</sup>

Paryż, dnia 28 listopada 1939 r.<sup>b</sup>

**Ścisłe tajne!**

Do Pana Generała Dyw. **Zająca** Józefa<sup>1</sup>  
Dowódcy Lotnictwa  
**w miejscu**  
**(do rąk własnych)**

Niezależnie od wszelkich wysiłków, jakie pan poczyni w najbliższym czasie, aby dostarczyć drogą lotniczą w terminie do 2 grudnia br. sum pieniężnych w złotych polskich przeznaczonych dla Warszawy, rozkazuję panu:

1) Zorganizować do dyspozycji gen. Sosnkowskiego stałą tajną komunikację lotniczą z głównymi centrami okupowanego Kraju (Lwów, Warszawa, Kraków, ew[entualnie], jeżeli możliwe, i Poznań).

2) Organizację powyższą oprzeć na sprzęcie własnym (zakupione i dostosowane do lotów dalekosiężnych awionetki<sup>2</sup>, aparaty komunikacyjne „Lot”<sup>3</sup> itp.) oraz na sprzęcie wojskowym, dostarczonym przez alianckie władze wojskowe, u których należy niezwłocznie wszcząć odpowiednie starania.

<sup>a</sup> Liczba dziennika wpisana odręcznie.

<sup>b</sup> Powyżej odręczna adnotacja: 98/tjn.łącz.

<sup>1</sup> Józef Ludwik Zając (1891–1963), pilot, gen. dyw., od 1914 r. w PPS, żołnierz Legionów Polskich, II Korpusu Polskiego, WP, w 1939 r. naczelny dowódca Lotnictwa i Obrony Przeciwlotniczej, następnie dowódca Polskich Sił Powietrznych we Francji, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii zastępca dowódcy I Korpusu, następnie zastępca dowódcy II Korpusu, a od marca 1943 r. dowódca I Korpusu Pancerno-Motorowego w Szkocji, 1943–1946 inspektor wykształcenia wojska, po wojnie na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski III i IV klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (J. Zając, *Dwie wojny: mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej Polski*, Londyn 1964; A. Zagórski, *Zając Józef Ludwik* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 1, Kraków 1997, s. 150–152).

<sup>2</sup> Początkowo planowano wykorzystanie samolotów RWD-15. Już 11 XI 1939 r. zwrócono się do ataszatu wojskowego w Bukareszcie o zakupienie jednego z dwóch tego typu samolotów, jakie były w Rumunii. Pomimo polskich zabiegów samolotu nie udało się pozyskać. 2 XII 1939 r. zaproponowano wykorzystanie samolotu RWD-13 (z wbudowanym bakiem). Również ta próba nie powiodła się. W kwietniu 1940 r. francuskie Ministerstwo Lotnictwa przekazało Polakom dwa samoloty Percival P-10 Vega Gull. Próbné loty trwały do 16 V 1940 r., kiedy to mjr Wyrwicki został przeniesiony do lotnictwa myśliwskiego (*Depesze wojenne Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie RP w Bukareszcie 1939–1940*, oprac. T. Dubicki, A. Sucheit, Tarnowskie Góry 2006, s. 58–60, 64, 78–79; A. Morgała, *Rzadkie ptaki z Zachodu*, „Lotnictwo z Szachownicą” 2014, nr 2, s. 20).

<sup>3</sup> 19 XII 1939 r. dwa samoloty pasażerskie Lockheed 14 wraz z załogami zostały wydzielone z PLL „LOT” i podporządkowane władzom wojskowym; bezpośredni nadzór nad nimi sprawował płk inż. Czesław Filipowicz (1892–1967) (Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego [dalej: IPiMS], LOT.a.IV.6/1, Pismo PLL „LOT” do płk. C. Filipowicza z 22 XII 1939 r.). Wśród wzmiankowanych załóg znaleźli się Kazimierz Bocheński i mat Tadeusz Kłak (radiotelegrafista). Trwały również zabiegi o wydostanie z Tallina kolejnych samolotów: Lockheed-14 i Douglas DC-2. W celu sprowadzenia tego drugiego samolotu została wysłana załoga w składzie: Wysiekiński, plut. Klemens Kowal (radiotelegrafista) i Kułakowski (*ibidem*, Pismo gen. J. Zająca do attaché wojskowego w Londynie z 30 XII 1939 r.). W grudniu 1939 i styczniu 1940 r. do czynnej służby wojskowej przeszło 158 osób z personelu PLL „LOT”.



3) Zestawić w porozumieniu z gen. Sosnkowskim listę personelu obsługującego powyższą komunikację, dobranego w sposób specjalny spośród pilotów, mechaników oraz obserwatorów, wyćwiczonych należycie w skokach spadochronowych.

Personel powyższy będzie przyjęty do tajnej organizacji wojskowej i zaprzysiężony; dobierać należy ludzi o twardym, nieugiętym charakterze, dzielnych, zdecydowanych, ideowych, umiających w sposób bezwzględny dochować tajemnicy, zdolnych do odegrania roli emisariuszy politycznych i wojskowych.

4) Sprzęt i personel obliczyć tak, aby było możliwe utrzymanie łączności z Krajem z punktów wymienionych **raz na miesiąc**<sup>c</sup>.

**Prezes Rady Ministrów**  
**Sikorski**<sup>d</sup>  
Generał dywizji

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan AIPN, 2587/8, k. 337), mps<sup>4</sup>.*

---

<sup>c</sup> *Poniżej odręczna adnotacja: Oryginał otrzymałem 28/XI 39.*

<sup>d</sup> *Powyżej odręczna paraafa: Sik.*

<sup>4</sup> Odpisy dokumentu znajdują się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan: AIPN, 2587/8, k. 338); SPP, A.9.1.1 (A\_668, k. 82).

1939 listopad 29, Paryż – Gen. Sosnkowski do gen. Januszajtisa – Instrukcja w sprawie organizacji ZWZ

L.dz. 45/Tjn 39<sup>a</sup>  
[pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Ścisłe tajne  
L.ew. 4<sup>b</sup>

### Instrukcja dla gen. Żegoty-Januszajtisa<sup>2</sup>

I. Na podstawie decyzji rządu, na terenach okupowanych kraju powstaje tajna organizacja wojskowa pod nazwą „Związek Walki Zbrojnej”.

Na Komendanta Głównego tej organizacji szef rządu [i] Naczelnny Wódz dnia 13 listopada br. desygnował mnie. Działać będę na tym posterunku jako zastępca Naczelnego Wodza i z jego rozkazu.

#### II. Cel organizacji

a) Przez skupienie w związkach konspiracyjnych jednostek najstaranniej dobranych, stworzyć ośrodki czynnego oporu narodowego, przeciwdziałającego załamaniu się sił moralnych polskiego społeczeństwa.

b) Współdziałać w odbudowie państwa na drodze walki orężnej; z chwilą wstąpienia do kraju wojsk polskich organizacja ulega rozwiązaniu i wstępuje do szeregów armii regularnej.

#### III. Drogi i formy działania

a) Współdziałanie w informowaniu społeczeństwa o istotnej sytuacji politycznej i militarnej oraz w walce z niemiecką i bolszewicką propagandą.

b) Podtrzymywanie uczuć nienawiści do okupantów i żądy wzięcia odwetu.

c) W ramach dyrektyw zdefiniowanych przez rząd polski stosowanie represji względem osób podtrzymujących z okupantami stosunki towarzyskie, organizacyjne i polityczne, aż do karaniami w wypadku jawnej i oczywistej zdrady.

d) Prowadzenie w okresie trwania okupacji akcji bojowo-dywersyjnej na terenie kraju. O czasie, charakterze i rozmiarach tej akcji decydują – na wniosek Komendanta Głównego ZWZ – premier i Naczelnny Wódz.

<sup>a</sup> Liczba dziennika wpisana odręcznie.

<sup>b</sup> Liczba ewidencji wpisana odręcznie.

<sup>1</sup> Instrukcję zaszyfowaną zabrali kolejni emisariusze i kurierzy odprawiani z Paryża: Tadeusz Strowski („T. Turzyma”) – 30 XI 1939 r., Kazimierz Lisiewicz („Andrzej Gliński”) – 8 XII 1939 r., Wanda Dynowska („Marta Roszanówna”) – 27 XII 1939 r. oraz Józef Żymierski (Józef Nagalski, „Piotr”) i Stanisław Żymierski (Stanisław Łozowski, „Paweł”) – 30 XII 1939 r. Do Lwowa dotarł Tadeusz Strowski 9 XII 1939 r. Wobec braku możliwości nawiązania kontaktu z aresztowanymi generałami Żegotą-Januszajtisem i Borutą-Spiechowiczem, instrukcja została przekazana płk. Władysławowi Żebrowskiemu.

<sup>2</sup> Instrukcja w pierwotnej wersji została zatwierdzona przez gen. Sikorskiego 21 XI 1939 r., jednakże postanowiono dokonać w niej kilku uzupełnień, m.in. dodano teksty uchwał KSK z 15 XI 1939 r. Poprawioną wersję, już z formułą zatwierdzenia, gen. Sikorski zaakceptował 25 XI 1939 r. (IIPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego; skany: AIPN, 2587/1, k. 226–237). Historia instrukcji jest jeszcze dłuższa, jak zapisał w swych notatkach płk Franciszek Demel 13 XI 1939 r.: „Wieczorem piszemy instrukcję dla Januszajtisa i Boruty-Spiechowicza. Januszajtis chce robić już powstanie do spółki z Ukraińcami, gdyż obawia się wywiezienia inteligencji polskiej i poboru 6 roczników przez bolszewików” (SPP, kol. 11, t. 2, bp.).

e) Szkolenie wojskowe kadr oddziałów wojskowych; gromadzenie środków walki zbrojnej, przygotowanie powstania zbrojnego na tyłach armii okupacyjnych, **które nastąpi z chwilą wkroczenia regularnych wojsk polskich do kraju.**

#### **IV. Charakterystyka organizacji pod względem politycznym**

a) ZWZ jest organizacją jednolitą, jedyną działającą na terenie kraju i nie może być w żadnym wypadku związkiem kilku organizacji pokrewnych.

b) ZWZ jest organizacją ogólnonarodową, ponadpartyjną i ponadstanową, skupiającą w swych szeregach, bez względu na różnice przekonań politycznych i społecznych, wszystkich prawych Polaków pragnących walczyć orężnie z okupantami w warunkach pracy konspiracyjnej i odpowiadających pod każdym względem wysokim moralnym wymaganiom, jakie stawia wobec jednostki podobna praca.

c) Rekrutowanie członków ZWZ odbywa się indywidualnie, jednak w zasadzie poprzez środowiska organizacyjne, społeczne, polityczno-ideowe i polityczne, istniejące na terenie kraju. Wykaz tych środowisk zawiera załącznik<sup>3</sup>. Komendant Główny ZWZ będzie uwzględniał życzenia, wskazówki i dyrektywy odnośnych ministrów politycznych w sprawie metod rekrutacji na terenie poszczególnych środowisk, z tym jednak, że wskazówki te nie będą stały w sprzeczności z celami i regulaminem ZWZ.

d) Przy rekrutowaniu członków i w toku pracy organizacyjnej nie ma środowisk uprzywilejowanych. Obowiązuje w tym zakresie na terenie kraju równość startu i równość praw dla wszystkich stronnictw czy też ugrupowań społecznych i ideowych, działających pod określoną egidą polityczną. ZWZ nie może stać się terenem wyścigu o polityczne wpływy w kraju.

#### **V. Zasady struktury organizacyjnej**

a) Członkiem ZWZ może być każdy Polak (każda Polka) nieposzlakowanej czci, poczynając od wieku lat 17, który te<sup>c</sup> cele organizacji przyjmie za swoje, podda się bez zastrzeżeń jej regulaminowi oraz złoży przepisaną przysięgę.

b) Najniższą komórką organizacyjną jest sekcja, złożona z 5 członków; na czele sekcji stoi sekcyjny.

c) Tworzy się oddziały męskie i żeńskie. Oddziały żeńskie będą zatrudnione przede wszystkim w zakresie propagandy, kolportażu, łączności i transportów, służby sanitarnej.

d) Kilka sekcji (nie mniej jak dwie, nie więcej jak pięć), istniejące w tej samej miejscowości, tworzy pluton. Na czele plutonu stoi plutonowy.

e) Wyższych jednostek organizacyjnych nie tworzy się, natomiast plutony mogą być łączone doraźnie dla większych akcji bojowych lub dla celów ćwiczebnych.

f) Komenda obwodu obejmuje większe miasta (ponad 10 tys. ludności) lub teren powiatu (wedle dawnego podziału administracyjnego polskiego) względnie jego część, jeśli powiat został przepełowiony linią demarkacyjną obu okupacji.

g) Komenda okręgu obejmuje miasta ponad 100 tys. mieszkańców lub teren województwa (wedle dawnego polskiego podziału administracyjnego), względnie jego część, o ile województwo zostało przepełowione linią demarkacyjną obu okupacji.

h) Na czele obwodów i okręgów stoją komendanci obwodowi i okręgowi.

i) Okupacja niemiecka podzielona zostaje na trzy komendy obszarów: Komenda Obszaru nr 1 z siedzibą w Warszawie, Komenda Obszaru nr 5 z siedzibą w Poznaniu, Komenda Obszaru nr 4 z siedzibą w Krakowie.

<sup>c</sup> W dokumencie: ne.

<sup>3</sup> Załącznika nie publikujemy.

Okupacja sowiecka podzielona zostaje na dwie komendy obszarów: Komenda Obszaru nr 2 z siedzibą w Białymstoku i Komenda Obszaru nr 3 z siedzibą we Lwowie. Linie rozgraniczenia pomiędzy poszczególnymi komendami obszarów zostaną wyznaczone szczególnymi zarządzeniami.

j) Za granicą tworzone są bazy terytorialne obejmujące sieć granicznych punktów przejściowych oraz sieć punktów składowych dla bibuły, broni oraz środków technicznych. Na czele bazy stoi komendant bazy. Utworzone będą na razie trzy bazy: węgierska (nr I), rumuńska (nr II) i litewska (nr III). Ilość baz będzie zwiększana w miarę możliwości i potrzeby.

k) Na czele ZWZ stoi Komendant Główny (minister dla spraw kraju). Organem pracy Komendanta Głównego jest sztab w składzie następującym:

- zastępca (referaty: propagandy, wydawnictw i kolportażu),
- szef sztabu (referaty: organizacyjny, personalny, informacyjny i wyszkoleniowy),
- kwatermistrz (referaty: budżetowo-gospodarczy, techniczny, łączności i transportów),
- kierownik okupacji niemieckiej,
- kierownik okupacji sowieckiej.

## **VI. Zasady regulaminowe**

a) ZWZ jest organizacją ścisłą, tajną, wojskową, opartą o bezwzględnie pojęte zasady hierarchii, karności i dyscypliny. Kandydat wstępujący do ZWZ składa przysięgę następującej treści:

„W obliczu Boga Wszchemogącego – i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia i – przysięgam, że będę wiernie i nieugięcie stał na straży honoru Polski, a o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich, aż do ofiary mego życia. Wszelkim rozkazom władz Związku będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało”.

Po złożeniu przez kandydata powyższej przysięgi, przyjmujący wygłasza następującą formułę:

„Przyjmuję Cię w szeregi żołnierzy Wolności. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w rękę o odrodzenie Ojczyzny. Zwycięstwo będzie Twoją nagrodą. Zdrada karana jest śmiercią”.

**Uwaga:** W tekście przysięgi dla różnowierców słowa podkreślone zostają opuszczone.

b) Wystąpić z szeregów ZWZ można tylko za zezwoleniem komend wyższych, porzynając od komendy okręgowej w górę, przy czym sankcje za zdradę tajemnicy nie przestają działać.

c) Kary dyscyplinarne za niedbałe pełnienie obowiązków określi specjalny kodeks, wzorowany na normach postępowania wojskowego, jednak dostosowany do warunków pracy konspiracyjnej.

d) System konspiracji będzie oparty o zasady następujące:

- pseudonimy członków;
- oparcie rozkazodawstwa o zlecenia ustne i system pamięciowy, przy ograniczeniu pisania do niezbędnego minimum;
- oparcie systemu łączności o hasła i odzewy słowne lub materialne;
- kontakty organizacyjne odbywają się na kwaterach tajnych nieustannie zmienianych, przy czym adres kwatery można jedynie otrzymać przez odpowiednio dobrane punkty łączności po wymianie hasła;

– w zasadzie każdy żołnierz ZWZ zna tylko swych towarzyszy z sekcji; kontakty komend odbywają się w porządku ściśle hierarchicznym, wedle zasady: tylko jeden kontakt w górę;

– w kodeksie dyscyplinarnym będzie przewidziany specjalny system kar za niepotrzebne gadulstwo i za nieprzestrzeganie zasad konspiracji;

– zasada najważniejsza: w doborze członków kłaść nacisk na jakość kandydatów, ich niewątpliwą wartość moralną, pamiętając, iż największym błędem byłoby dążenie do sukcesów ilościowych. W myśl tej zasady celem pierwszego etapu organizacji będzie zwerbowanie nie więcej jak po 500 członków na terenie każdego obszaru; z reguły plany rekrutacji będą normowane pod względem ilościowym rozkazami Komendanta Głównego.

## **VII. Zarządzenia szczególne**

Zarządzenia niniejsze mają za cel wstępne uregulowanie spraw organizacyjnych na terenie Komend Obszarów: nr 2 (Białystok), nr 3 (Lwów) i nr 4 (Kraków). Obawiam się bowiem, że zasady organizacyjne niniejszej instrukcji odbiegają od rzeczywistości już przez was wytworzonej. Jeśli tak, to nie chcąc wam psuć roboty, upoważniam was do elastycznego i stopniowego wprowadzania instrukcji w życie. W każdym bądź razie zasadnicze wytyczne instrukcji obowiązują – przejmijcie się jej duchem.

W szczególności przestrzegam przed zbyt pochopnym ilościowym wzrostem, który nastrocza dwa niebezpieczeństwa:

a) zwiększa możliwość wsypy,

b) wytwarza parcie z dołu, popychając kierownictwo do szybkich i nieumotywowanych wystąpień.

Pamiętajcie, że na rozkaz wystąpienia zbrojnego można długo czekać, gdyż każde wystąpienie tego rodzaju musi mieć swój polityczny sens i cel, którego określenie należy do rządu.

Jeśli prawdą jest, że macie już 4 tysiące ludzi w organizacji, to radzę wam wybrać z tej masy najpewniejsze jednostki i te zawiązać w ścisłą organizację ZWZ, jako kościec szerszych i luźniejszych skupień organizacyjnych.

### **1. Zatwierdzenie pseudonimów**

Zatwierdzam wasze pseudonimy:

– dla ob. Ż.-J. – Karpiński<sup>d</sup>

<sup>d</sup> W pierwotnej wersji Instrukcji konsekwentnie pseudonim pisano: Kurpiński, a następnie również konsekwentnie poprawiano odręcznie na: Karpiński.

Marian Żegota-Januszajtis (1889–1973) („Jan Żegota”, „Jerzy Stryj”, „Karpiński”, „Witold Rawicz”, „Żegota”), gen. dyw., już w gimnazjum działacz „Petu” i „Sokoła”, w 1909 r. jeden z pierwszych członków „Zarzewia” we Lwowie, w czasie studiów w Dublinach twórca Organizacji Armia Polska i 1912–1914 jej komendant naczelny. Od 1912 r. komendant naczelny Polskich Drużyn Strzeleckich, od sierpnia 1914 r. w Legionach Polskich, dowódca I batalionu 1. pułku piechoty Legionów, od października 1914 do września 1916 r. organizator 2. pułku piechoty Legionów i dowódca batalionu, a potem pułku, od października 1916 do marca 1917 r. dowódca I Brygady Legionów. Po kryzysie przysięgowym jeden z organizatorów Polskiej Siły Zbrojnej, od stycznia do listopada 1918 r. wicedyrektor Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu. Od listopada 1918 r. w WP, 1924–1926 wojewoda nowogródzki, 1936–1939 członek Zarządu Okręgowego SN we Lwowie. 13 IX 1939 r. zmobilizowany do Dowództwa Obrony Lwowa, od 22 IX komendant i organizator Polskiej Organizacji Walki o Wolność we Lwowie, od 13 X 1939 r. mianowany komendantem organizacji wojskowej SN w Warszawie, nie zdążył objąć stanowiska. Aresztowany przez Sowieców 27 X, zwolniony po układzie Sikorski-Majski, w sierpniu 1941 r. wyjechał do Londynu, we wrześniu przywrócony do służby wojskowej, od czerwca 1942 do lutego 1947 r. przewodniczący Wojskowego Trybunału Orzekającego, 1947–1955 członek III i IV Rady Narodowej. Odnznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (M. Żegota-Januszajtis, *Życie moje tak burzliwe... Wspomnienia*

– dla ob. B.-S. – Kopa<sup>4</sup>

[–] dla ob. A. ustalam pseudonim „Waligóra”<sup>5</sup>

[Mój pseudonim: Józef Godziemba]<sup>e</sup>

## 2. Mianowania na stanowiska komendantów obszarów i rozgraniczenie obszarów

### Komend

Mianuję obywatela Karpińskiego komendantem wojskowym Obszaru nr 3.

Mianuję obywatela Kopę komendantem wojskowym Obszaru nr 2.

Linia demarkacyjna obu komend obszarów przebiega wzdłuż linii demarkacyjnej sowiecko-niemieckiej i północnej granicy dawnego województwa wołyńskiego.

Obywatelowi Waligórze proponuję objęcie Komendy Wojskowej Obszaru nr 4 (Kraków)<sup>f</sup>. „Jest to jedynie propozycja; ob. Waligóra ma całkowitą swobodę przyjęcia jej lub

---

*i dokumenty*, Warszawa 1993; G. Mazur, J. Węgiński, *Konspiracja lwowska 1939–1944. Słownik biograficzny*, Katowice 1997, s. 238–239; *Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 734–787).

<sup>e</sup> Tekst umieszczony odręcznie na pierwotnym egzemplarzu instrukcji.

<sup>f</sup> Na pierwotnym tekście instrukcji widnieje na marginesie odręczny dopisek: Proszę zrezygnować z nominacji ob. Waligóry – na jego prośbę. 21 XI Sik[orski].

<sup>g</sup> W pierwotnej wersji Instrukcji w tym miejscu znajdowało się zdanie: Nie daję Waligórze rozkazu objęcia tej Komendy, a jedynie proponuję; dałbym rozkaz, gdybym był razem z wami na miejscu we Lwowie. Zdanie to zostało ręcznie wykreślone i nadpisano tekst jw.

<sup>4</sup> Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894–1985) („Kopa”, „Morawski”), gen. bryg., w czasie studiów członek Związku Strzeleckiego, żołnierz 2. pułku piechoty Legionów, dowódca kompanii, potem batalionu, uczestniczył w przebijaniu się przez front pod Rarańczą, od lutego 1918 r. w II Korpusie Polskim gen. Hallera, po bitwie pod Kaniowem w niewoli niemieckiej, z której zbiegł, działał w POW na Ukrainie. Od listopada 1918 r. w WP, uczestnik obrony Lwowa, wysłany do Francji, dowódca kolejno 1. i 3. pułków strzelców armii gen. J. Hallera, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. Od marca 1939 r. dowódca Grupy Operacyjnej „Bielsko” (od 3 IX GO „Boruta”) w składzie Armii „Kraków”. 20 IX pod Bełżcem dostał się do niewoli sowieckiej, z której zbiegł i przedostał się do Lwowa, gdzie podjął działalność konspiracyjną. Zastępca gen. Januszajtisa „Żegoty”, komendanta konspiracyjnej Polskiej Organizacji Walki o Wolność, po jego aresztowaniu 26 X stanął na jej czele; zagrożony aresztowaniem, przeniósł się do Przemyśla, gdzie podjął decyzję osobistego wyruszenia do Paryża po dyrektywy od naczelnego wodza gen. Sikorskiego. Aresztowany 14 XI podczas próby przekroczenia granicy z Węgrami, już po tym fakcie mianowany przez nieświadome jego aresztowania władze polskie w Paryżu komendantem Obszaru nr 2 ZWZ (Białystok), zwolniony 2 VIII 1941 r. na mocy układu Sikorski–Majski. Do 23 III 1942 r. dowódca 5. Wileńskiej Dywizji Piechoty w PSZ w ZSRR, do lutego 1943 r. dowódca wojsk ewakuowanych z ZSRR do Iranu. Przeniesiony do Wielkiej Brytanii, do lipca 1945 r. dowódca I Korpusu Pancerno-Motorowego w Szkocji. W grudniu 1945 r. powrócił do Polski, podjął służbę w ludowym WP, w lipcu 1946 r. na własną prośbę odszedł do rezerwy. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, siedmiokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 923–955; W. Grobelski, *General brygady Ludwik Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894–1985)*, Warszawa 2010; T. Krawczak, *Pro fide et Patria. General Mieczysław Boruta-Spiechowicz*, Szczecin 2004; P. Stawecki, *Spiechowicz (Boruta-Spiechowicz) Mieczysław* [w:] *PSB*, t. 41, s. 93–94).

<sup>5</sup> Władysław Anders (1892–1970) („Waligóra”), gen. broni, od jesieni 1917 r. w I Korpusie Polskim. m.in. szef sztabu 1. Dywizji Strzelców, po kapitulacji Korpusu w WP, uczestnik powstania wielkopolskiego, w wojnie polsko-bolszewickiej dowódca 15. Pułku Ułanów Wielkopolskich, 1921–1924 student Wyższej Szkoły Wojennej w Paryżu, od 1937 r. do wybuchu wojny dowódca Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, która podczas kampanii polskiej 1939 r. początkowo wchodziła w skład Armii „Modlin”; następnie dowódca Grupy Operacyjnej Kawalerii swojego imienia aż do jej reformowania. 29 IX, podczas próby przedostania się na Węgry, ciężko ranny, dostał się do niewoli sowieckiej, zwolniony w skutek układu Sikorski–Majski. Od sierpnia 1941 r. dowódca PSZ w ZSRR, od września 1942 r. dowódca Armii Polskiej na Wschodzie, od 19 VIII 1943 r. dowódca II Korpusu Polskiego we Włoszech, dowodził m.in. podczas bitwy pod Monte Cassino. Od 2 X 1944 do 5 V 1945 r., zastępując przebywającego w niemieckiej niewoli gen. Komorowskiego, p.o. naczelny wódz i generalny inspektor Polskich Sił Zbrojnych, od 8 XI 1946 r. naczelny wódz i generalny inspektor Polskich Sił Zbrojnych, od sierpnia 1954 r. członek Rady Trzech. Odznaczony Orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari II, III, IV, V klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 1001–1023; W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1945*, Warszawa 2007; *idem, Kłęska Hitlera w Rosji 1941–1945*, Londyn 1952; W. Markert, *General broni Władysław Anders 1892–1970*, Warszawa 2012).

odrzuć. Zameldujcie mi jego decyzję. Jeśli we trzech ustalicie inny podział komend obszarów między siebie, zaakceptujcie wasze wnioski<sup>6</sup>.

Rozgraniczenie obszarów pomiędzy Komendą nr 4 a Komendami nr 3, nr 1 i nr 5 ustalacie sami; zależy ono od warunków komunikacyjnych stworzonych przez Niemców. Podajcie dokładny przebieg linii demarkacyjnej niemiecko-sowieckiej.

Uznaniu ob. Karpińskiego pozostawiam określenie momentu, w którym będzie zmuszony schronić się za granicę. W tym wypadku wyznaczysz swego następcę, podając mi swój wybór do zatwierdzenia.

Jeśli ob. Kopa, z tych czy innych względów, nie mógł objąć wyznaczonej mu funkcji, przekazuję ob. Karpińskiemu prawo mianowania w moim imieniu komendanta Obszaru nr 2, z tym że poda mi swój wybór do zatwierdzenia.

Z chwilą objęcia funkcji swoich komendanci obszarów muszą – powołując się na moje upoważnienia – podporządkować sobie wszystkie organizacje wojskowe, tworzone na danym obszarze. Organizacje powyższe należy przekształcić w myśl zasad organizacyjnych i regulaminowych niniejszej instrukcji. Do wiadomości ob. Waligóry podaję, że na terenie Krakowa działa podobno płk Eppler<sup>6</sup>.

### 3. Organizacja łączności

a) Podstawową i pierwszą czynnością, bez której organizacja nie będzie mogła powstać i okrzepnąć, jest nawiązanie łączności pomiędzy bazami a komendantami obszarów. Ze swej strony poświęć maksymalną troskę zorganizowaniu granicznych punktów przejściowych. Proszę was o analogiczne wysiłki. Tą drogą będę się starał przede wszystkim dostarczyć wam jak najwcześniej pieniądze. Podajcie jak najszybciej wasze najpilniejsze potrzeby.

**Znaki rozpoznawcze dla emisariuszy:** moi emisariusze będą się legitymować następującym znakiem: pod jedną klapą marynarki (kieszeni bluzki) agrafka biała, pod drugą – agrafka czarna. Podajcie mi znaki rozpoznawcze waszych emisariuszy. Upprzedzam, że od 1 stycznia 1940 r. emisariuszy, którzy przybędą od was bez ustalonych znaków rozpoznawczych, nie będę uznawać.

b) Równie dużo wysiłków należy poświęcić zorganizowaniu łączności radiowej. Trzeba w terenie odszukać dawnych krótkofalowców, którzy być może zdołali ukryć swe aparaty. Uczynię wszelki wysiłek, aby dostarczyć wam lampy do krótkofalówek. Ja ze swej strony zmontuję w Paryżu, a w następstwie być może i na bazach stacje krótkofalowe i zarządzę całodzienny i całonocny podsłuch, mający na celu stwierdzenie, czy się nie odzywacie.

<sup>6</sup> Adam Epler (Eppler) (1891–1965) („Kobyłański”), płk, od 1918 w WP, w wojnie polsko-bolszewickiej początkowo w szeregach 1. pułku artylerii polowej, a następnie dowódca baterii i dywizjonu w 3. pułku artylerii polowej Legionów, 23 XI 1932 r. mianowany dowódcą garnizonu Dębina, po odejściu z Zajeziera mianowany dowódcą piechoty dywizyjnej 20. Dywizji Piechoty w Baranowiczach, gdzie służył do wybuchu wojny; w ramach planu mobilizacyjnego otrzymał dowództwo Ośrodka Zapasowego 20. Dywizji Piechoty w Słonimiu, gdzie w krótkim czasie zorganizował 60. Dywizję Piechoty Rezerwowej „Kobryń”, w kampanii polskiej 1939 r. walczył pod dowództwem gen. Franciszka Kleeberga w Samodzielnej Grupie Operacyjnej „Polesie” do 6 X, kiedy złożył broń; przebywał w jenieckich obozach przejściowych w Dęblinie, a następnie Radomiu, skąd przy pomocy harcerzy zbiegł; współtwórca konspiracyjnej Organizacji Wojskowej Krakowa („Kaerge”), działał w Organizacji Orła Białego w Krakowie, zagrożony aresztowaniem, w czerwcu 1940 r. przez Słowację, Węgry i Bałkany przedostał się na Bliski Wschód, do końca 1940 r. dowodził stacjonującą wówczas w Egipcie Legią Oficerską. Odznaczony Orderem Virtuti Militari III, IV i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (A. Epler, *Ostatni żołnierz polski kampanii 1939 r.*, Tel Awiw 1942; S.M. Przybyszewski, *Epler Adam Józef Aleksander [w:] Małopolski słownik biograficzny...*, t. 7, Kraków 2001, s. 55–57; M. Gałęzowski, *Epler Józef Adam [w:] Z dziejów walk o niepodległość*, t. 1, Warszawa 2011, s. 352–355).

Stacja krótkofalowa w Paryżu będzie zmontowana do końca bieżącego miesiąca. Początek korespondencji dnia 1 grudnia. Aż do odwołania słuchać mnie na długości fali około 22 m w godzinach od 8.00 do 10.00 i na długości fali około 65 m w godzinach od 22.00 do 24.00 według czasu środkowoeuropejskiego; sygnał wywoławczy naszej stacji: Go4; dla waszej stacji ustaląm sygnał wywoławczy Ku3.

c) **Szyfr umówiony:** aż do odwołania ustaląm, zarówno dla korespondencji pisanej, jak i dla korespondencji radiowej, szyfr cyfrowy według książki: Adam Mickiewicz *Dziady*, Warszawa, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, cykl „Wielka Biblioteka” nr 41. Liczą się wszystkie znaki pisarskie z wyjątkiem podkreśleń. Podstawowa stronica – 117, 14 wiersz od góry. Według tego szyfru zostało zaszyfrowane pismo niniejsze. Zmiana stronic w porządku kolejnym codziennie, począwszy od daty pisma niniejszego. Oczywiście daty pisma wobec tego nie wolno zaszyfrować. Dla korespondencji radiowej wyłącznie grupy trzycyfrowe.

#### **4. Wskazówki odnośnie [do] werbunku członków**

Podkreśląm z naciskiem raz jeszcze zasadę, która przy kompletowaniu względnie werbowaniu członków Związku Walki Zbrojnej domaga się zwracania najbaczniejszej uwagi na jakość kandydatów, a nie na ilość. Nie odstępować od tej zasady: lepiej mieć 200 ludzi zupełnie pewnych, niżli tysiące źle dobranych, pomiędzy których wślizgnąć się mogą elementy niepożądane.

Oczekuję meldunków o waszym obecnym stanie organizacyjnym.

#### **5. Poszukiwanie wiadomości**

Zbierajcie pilnie wiadomości o rozmieszczeniu i sile wojsk okupacyjnych. Wiadomości te przysyłajcie tutaj bezpośrednio. W przyszłości roześlę w teren sieć oficerów wywiadowczych, członków ZWZ, którzy będą podporządkowani waszym rozkazom, względnie rozkazom odnośnych komend lokalnych ZWZ.

#### **6. Postępowanie w razie poboru do wojska**

Dochodzą nas wieści o zamierzonym poborze do wojska sowieckiego. Przeciwno temu poborowi protestować będziemy na drodze politycznej. W wypadku, gdyby doszło do poboru, postępujcie według następujących dyrektyw:

a) wysyłajcie za granicę przede wszystkim specjalistów łączności, artylerii, ludzi nadających się do jednostek zmotoryzowanych, następnie młodszych wiekiem oficerów i podoficerów, wreszcie młodzież od lat 18, nadającą się do szkół oficerskich i podoficerskich. Młodzież tę należy kierować do armii polskiej we Francji drogą przez Rumunię, wobec stwierdzonych trudności wyjazdu z Węgier i zamykania tej młodzieży w obozach;

b) wśród poborowych idących do wojska sowieckiego zawiązujcie zakonspirowane grupy dywersyjne, złożone z ludzi najpewniejszych pod względem charakteru i ideowości;

c) jednostki potrzebne dla ZWZ muszą uchylić się od poboru i przejść w całości na życie podziemne.

#### **7. Wystąpienia dywersyjne**

Powstrzymajcie się na razie od wystąpień dywersyjnych i czekajcie na dyrektywę Naczelnego Wodza w tej mierze. Ze swej strony przysyłcie mi swoje wnioski co do możliwości i celowości podobnych wystąpień na waszym terenie. Należy cały wysiłek zwrócić na razie przede wszystkim na zmontowanie organizacji i nawiązanie łączności.

#### **VIII. Sprawa powstania zbrojnego**

Otrzymaliśmy wiadomość, że planujecie w niedługim względnie czasie na obszarze Małopolski Wschodniej powstanie zbrojne wspólnie z Ukraińcami, ze względu na zapowiedziany pobór sześciu roczników do wojska sowieckiego i wysiedlanie inteligencji



polskiej. Co do przeciwdziałania poborowi, dałem już wskazówki wyżej. Natomiast planowanej przez was akcji zbrojnej rząd **nie akceptuje**. Oto racje<sup>7</sup>:

a) W obecnym zaczątkowym okresie organizacji, akcja podobna wypadłaby prawdopodobnie słabo; zasięg jej byłby nikły, obejmując tylko pewne punkty Małopolski Wschodniej. Efekt tej akcji najprawdopodobniej nie stałby w żadnym stosunku do represyj, jakie akcja podobna musiałaby osiągnąć na kraj, dając powód do bezwzględnej eksterminacji Polaków.

b) Cel polityczny tej akcji w obecnym okresie przedstawia się niejasno. W szczególności wydaje się wątpliwym, czy właśnie okupacja sowiecka ma być pierwszym terenem akcji zbrojnej w większym stylu. Racje ogólnopolityczne przemawiają za innym porządkiem rzeczy.

c) Okazja wspólnego wystąpienia zbrojnego z Ukraińcami może stworzyć pomyślne warunki dla pewnych rozwiązań w przyszłości. Na razie jednak nie trzeba łączyć się z nimi w ten sposób, który mógłby dać dodatkowy asumpt bolszewikom do niszczenia Polaków.

**IX. Dyrektywy polityczne w sprawie stosunku do okupantów**, ustalone przez Komitet Ministrów dla Spraw Kraju, brzmią<sup>8</sup>:

a) bojkot polityczny i towarzyski;

b) nie jest sprzeczne z interesem polskim obejmowanie stanowisk w administracji komunalnej, w samorządach wszelkiego rodzaju, w administracji przemysłowej, handlowej, rolnej, leśnej, kolejowej, pocztowej, sanitarnej, o ile objęcie stanowiska nie jest uzależnione od dopełnienia warunków o charakterze zobowiązań politycznych;

c) w wypadku bezwzględnej konieczności dopuszczalne jest współdziałanie Polaków, wzgl[ędnie] organizacji społecznych z władzami okupacyjnymi w zakresie akcji charytatywnej, opieki sanitarnej i materialnej, mającej na celu ulżenie cierpiącej ludności.

#### **X. Wskazówki końcowe**

Instrukcję niniejszą należy podać do wiadomości obywatelom Kopie i Waligórze.

Zasady regulaminowe, jakie wam przesyłam, stanowią na razie zarys; szczegółowy plan organizacyjny prześlę w swoim czasie.

**Komendant Główny ZWZ**

(–) Józef Godziemba

<sup>h</sup>Instrukcję niniejszą czytałem, zatwierdziłem i nakazuję jej wykonanie w całej rozciągłości.

**Naczelnny Wódz**

(–) Eugeniusz Strażnica<sup>h</sup>

Data 29 XI [19]39 [r.]

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, SK 311, k. 5–14, mps, odpis<sup>9</sup>.*

<sup>h-h</sup> Tekst dodany na żądanie gen. Sikorskiego z 25 XI 1939 r.

<sup>7</sup> Są to nieznacznie zmienione uchwały KSK z 15 XI 1939 r. (*Protokoły posiedzeń Komitetu...*, s. 52–53).

<sup>8</sup> Są to uchwały KSK z 15 XI 1939 r. (dodane do pierwotnego tekstu instrukcji) (*ibidem*, s. 52).

<sup>9</sup> Kopia instrukcji znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 226–237).

**Nr 8 [Nr 1590]**

*1939 listopad 30, Paryż – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Prośba o zatwierdzenie uchwał KSK*

Generał broni Sosnkowski  
L.dz. 161/tjn.Og. 39  
Paryż, dn. 30 list[opada] 1939 [r.]

**Ścisłe tajne**

Pan Prezes Rady Ministrów i Naczelny Wódz  
(do rąk własnych)  
**w miejscu**

W załączeniu przedstawiam uchwały Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z dn. 28 listopada br. i proszę o ich zatwierdzenie.

Uchwała w sprawie ukraińskiej będzie w myśl intencji Komitetu uzgodniona z panem ministrem spraw zagranicznych. Proszę, by pan premier zechciał rozważyć, czy nie jest wskazanym dla uchwały powyższej uzyskać sankcję pełnej Rady Ministrów. W tym czy innym wypadku zależy na pośpiechu o tyle, że najbliższy emisariusz winien zabrać ze sobą dyrektywy w tej sprawie, gdyż Kraj na nie z niecierpliwością oczekuje, a rozmowy z Ukraińcami na terenie Lwowa są już od dłuższego czasu prowadzone.

**Załącznik 1.**

Kazimierz Sosnkowski  
Generał broni

---

**Załącznik do L.dz. 161/Tjn.  
L.ew. 16**

**Uchwały  
Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju**  
powzięte na 4. posiedzeniu Komitetu odbytym w Paryżu (Hotel Regina)  
w dniu 28 listopada 1939 r.<sup>1</sup>

**I.**

**Instrukcja dla mężów zaufania w sprawie ukraińskiej**

Rząd nie tylko dopuszcza możliwość porozumiewania się z niepodległościowym ruchem ukraińskim, lecz uznaje potrzebę stworzenia wspólnego frontu polsko-ukraińskiego zwróconego przeciwko okupantom. Współdziałanie polsko-ukraińskie winno być do czasu tajne, by nie stwarzać dodatkowych podniet dla eksterminacyjnej polityki bolszewików względem żywiołu polskiego w Małopolsce Wschodniej.

---

<sup>1</sup> Zob. *Protokoły posiedzeń Komitetu...*, s. 76–83.

Rząd pod względem politycznym ustala następujące wytyczne ramowe dla akcji porozumiewawczej:

1) Powstanie niepodległe państwo ukraińskie. W sprawie granic wschodnich tego państwa Polacy przyjmą każde najdalej idące rozwiązanie, określone przez stronę ukraińską.

2) Niepodległe państwo ukraińskie będzie sfederowane z Rzeczpospolitą Polską na zasadach równości. Przebieg granicy między Polską i Ukrainą zależny będzie od stopnia ścisłości ustroju federalnego.

3) Mniejszość ukraińska w ramach Rzeczypospolitej Polskiej, mniejszość polska w ramach państwa ukraińskiego korzystać będą z pełni praw narodowych i kulturalnych na zasadach wzajemności.

Wytyczne niniejsze nie stanowią jeszcze deklaracji oficjalnej rządu przeznaczonej do publikacji. Sfinalizowanie ugody może nastąpić tylko w drodze rokowań dwustronnych pomiędzy rządem polskim a reprezentacją ukraińską.

Z wytycznych niniejszych należy korzystać w sposób dyskretny, tajny i tylko w miarę, jak strona ukraińska okaże gotowość do ścisłego współdziałania w walce czynnej z okupantami.

[...]²

#### IV.

##### **Wytyczne dla odezwy do Polaków w Kraju**

1) Rząd obecny przywraca to pojęcie naczelne, że źródłem władzy w Polsce jest naród polski, twórca tysiącletniego Państwa Polskiego i jego wskrzesiciel swym trudem wytrwałym i ofiarnym oraz twórca cywilizacji polskiej.

2) Bohaterstwo żołnierza polskiego w ostatniej walce i postawa narodu polskiego są dziś i pozostaną aż do chwili wielkich rozstrzygnięć ostoją życia Polski w pochodzie ku lepszemu jutru.

3) Rząd Jedności Narodowej jest narzędziem władzy narodu i jego zgodnej woli. Wykluczony jest tryb rządów jednostki. W myśl zgodnego pojmowania sprawy przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej i przez rząd, żadne porozumienie nie zapada bez porozumienia pana Prezydenta z rządem.

4) Naczelnym zadaniem rządu jest, przez najwydatniejszy udział w wojnie, wyzwolenie ziem Rzeczypospolitej z wrogiej okupacji i zapewnienie Polsce, obok swobodnego i rozległego dostępu do morza, granic dających rękojmię bezpieczeństwa, a przeto najwydatniejszy udział Polski w wojnie. Polska działa w tej wojnie jako sojuszniczka Francji i Wielkiej Brytanii, na zasadzie pełnej równorzędności państwowej i niezłomnej wierności oraz ścisłej współpracy i porozumienia zarówno w prowadzeniu wojny i ustalaniu jej celów, jak i w zawieraniu pokoju. Wojsko polskie walczy na prawach pełnej równorzędności z wojskami sprzymierzonymi. Stanowisko Kraju w dobie wojny jest doniosłym czynnikiem w dążeniu do zwycięstwa Polski w tym wielkim przełomie dziejowym.

5) Jednocześnie Polska walczy wraz z sprzymierzonymi o taką budowę Europy Środkowo-Wschodniej, aby w ramach nowej organizacji politycznej jedną z głównych podstaw stał się solidarny związek państw słowiańskich. Organizacja taka powinna stworzyć

---

<sup>2</sup> Uchwał II i III nie zamieszczamy.

między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem zwarty i zgodny we współdziałaniu zespół państw, zapewniający oparcie także i państwu bałtyckim oraz odpierający napór Niemiec na wschód i oddzielający Niemcy od Rosji.

Zmierając do takiej budowy, Polska zgodna jest ze sprzymierzonymi w dążeniu do mocnej i trwałej równowagi Europy, chroniącej ją przed nowymi wstrząsami.

6) Nie przesądzać w niczym przyszłego ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego państwa, o którym zdecyduje Kraj po odzyskaniu wolności, rząd dziś już stwierdza:

Polska będzie stała nadal na gruncie kultury i zasad chrześcijańskich.

Polska będzie państwem demokratycznym, opartym o najszerze warstwy narodu, w którym swoboda jednostki i prawa obywatelskie zespolą się z zapewnieniem rządów sprawnych, odpowiedzialnych i kontrolowanych przez rzetelne przedstawicielstwo narodowe, wybrane w uczciwych wyborach, dokonanych na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej. W stosunkach społeczno-gospodarczych Polska urzeczywistni zasadę sprawiedliwości, prawo wszystkich do pracy, ze szczególnym uwzględnieniem praw rzesz pracujących do ziemi i do warsztatów pracy.

Mniejszościom narodowym, które wraz z narodem polskim wzięły udział w walce i pozostały wierne Państwu Polskiemu, Polska zapewni sprawiedliwość, swobodny rozwój narodowy i kulturalny oraz opiekę prawną.

7) Wpatrzony w teraźniejszość i w przyszłość rząd pozostawia narodowi sąd o przeszłości, dbając jednak o to, by okres ostatni, nieszczęsny w naszym życiu, był raz na zawsze zamknięty.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.1.3, k. 16–18 (A\_008, k. 21–23), mps, odpis<sup>3</sup>.*

---

<sup>3</sup> Kopia pisma gen. Kazimierza Sosnkowskiego wraz z odpisem załącznika zawierającym teksty uchwał KSK znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 368–372).

1939 listopad 30, Paryż – Komendant Główny ZWZ do plk. Rostworowskiego – Instrukcja dla komendanta bazy w Bukareszcie

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 140/Org.Tjn.39<sup>a</sup>

M.p., dnia 30 listopada 1939 roku

**Ścisłe tajne**

**Instrukcja osobista i tajna dla komendanta bazy nr II**  
(Baza „R” – kryptonim „Bolek”)

I. Na podstawie decyzji rządu na terenach okupowanych powstaje tajna organizacja wojskowa pod nazwą „Związek Walki Zbrojnej”.

Na Komendanta Głównego tej organizacji szef rządu i Naczelny Wódz dnia 13 listopada br. desygnował mnie. Działać będę na tym posterunku jako zastępca Naczelnego Wodza i z jego rozkazu.

**II. Komendanci obszarów i baz ZWZ, z którymi należy utrzymywać łączność.**

Komendant Obszaru nr 3 (Lwów) – ob. Karpiński,

komendant Obszaru nr 2 (Białystok) – ob. Kopa,

komendant Obszaru nr 4 (Kraków) – zaproponowałem objęcie tej komendy obywatelowi Waligórze, wątpliwym jednak wydaje mi się, czy będzie on mógł tę komendę objąć. Według posiadanych wiadomości na terenie Krakowa działa podobno płk Eppler.

Komendant Obszaru nr 1 (Warszawa) – organizacja wojskowa na pewno istnieje; kieruje nią Tarwid – pseudonim, którego dotychczas nie można było z całą pewnością zidentyfikować (prawdopodobnie gen. Karaszewicz-Tokarzewski).

Komendant bazy nr I (Węgry) – Budapeszt – ob. Polesiński.

Klucz pseudonimów podany w p[un]kcje IV niniejszej instrukcji.

**III. Wskazówki dotyczące uporządkowania organizacyjnego**

Z terenu Rumunii zostały zapoczątkowane – bądź to na podstawie zarządzeń władz dawnych, bądź to z własnej inicjatywy pewnych osób – akcje mające na celu zorganizowanie łączności z Krajem oraz prowadzenie tajnej roboty wojskowej na terenie Kraju. Najpilniejszym zadaniem obywatela jako komendanta bazy będzie uporządkowanie obecnego stanu rzeczy. Nie mogę bowiem dopuścić, by za granicą powstawał i istniał szereg równoległych inicjatyw w zakresie tajnej roboty wojskowej na terenach okupowanych. Tajny związek wojskowy w Kraju, stanowiący część składową wojsk

<sup>a</sup> Poniżej odredczna adnotacja: Oryginał pobrałem i kwituję niniejszym Prawdzic. Paryż 1 XII 39 r. Stanisław Rostworowski (1888–1944) („Prawdzic”), gen. bryg., dr, żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej i III powstania śląskiego, we wrześniu 1939 r. uczestnik obrony Warszawy, 1939–1940 kierownik bazy ZWZ w Bukareszcie, następnie do maja 1942 r. kierownik bazy ZWZ w Budapeszcie, wezwany do Kraju, inspektor KG AK, dowódca Korpusu Krakowskiego AK, aresztowany 11 VIII 1944 r., zamordowany w czasie przesłuchania. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (S. Rostworowski, *Luna od Warszawy*, oprac. S.J. Rostworowski, wyd. II, Warszawa 1989; A. Kuler, A. Wiekłuk, *Rostworowski Stanisław Janusz Marian* [w:] *Małopolski słownik biograficzny...*, t. 3, Kraków 1998, s. 148–151; A. Wiekłuk, *Rostworowski Stanisław Janusz* [w:] *PSB*, t. 32, s. 229–237).

polskich, może i musi być organizacją jedyną, jednolitą, podległą jednemu ośrodkowi rozkazu i dyspozycji politycznej; nie może być w żadnym wypadku związkiem organizacji pokrewnych.

Na terenie Kraju nie będzie się czynić różnic pomiędzy tymi, którzy chcą służyć idei i ryzykować swe życie w najcięższej bodaj i najtrudniejszej konspiracji spośród wszystkich dotychczasowych tworzonych w toku dziejów Polski. Taką bowiem będzie konspiracja w cieniu Gestapo i GPU. Dlatego w Kraju obowiązuje równość startu dla wszystkich ugrupowań organizacyjnych, dla wszystkich odcieni politycznych i ideowych.

W myśl zasad powyższych, w imieniu rządu polskiego oraz w imieniu Naczelnego Wodza, jako Komendant Główny tajnej organizacji wojskowej ZWZ rozkazuję wszystkim tym, którzy na własną rękę lub z rozkazu władz poprzednich rozpoczęli z terenu Rumunii pracę w Kraju o charakterze wojskowym (należą tu również wywiad i dywersja), aby przekazali upelnomocnionemu przeze mnie komendantowi bazy nr II, obywatelowi Prawdzicowi, wszystkie swoje w tym zakresie stosunki, wszystkie stworzone dotychczas w kraju i za granicą komórki organizacyjne, szlaki łączności z Krajem, wszystkie przeznaczone na robotę powyższą dotychczas niewydatkowane pieniądze, wreszcie rachunki z kwot dotychczas na pracę tę wydatkowanych.

Dla informacji podaję, że według posiadanych wiadomości, z terenu Rumunii szła robota kierowana według dyrektyw dawnych władz przez panów Schätzla<sup>1</sup> i Drymmera<sup>2</sup> oraz mjr. Galinata; podobno jakieś dyrektywy dawał i wysyłał swoich emisariuszy płk Wenda<sup>3</sup>.

O ile mi wiadomo, mjr Galinat został wysłany do Warszawy samolotem jeszcze w czasie oblężenia tego miasta i na miejscu, gdy miasto miało kapitulować, otrzymał rozkaz podporządkowania się komendantowi tajnej organizacji wojskowej („Torwidowi”), jako trzeci jego zastępca.

Nie daję komendantowi bazy żadnych upoważnień do zawierania jakichkolwiek kompromisów w sensie organizacyjnym. Powtarzam: ZWZ nie może być związkiem organizacji pokrewnych. Na terenie zagranicy poza Komendą Główną funkcjonować mogą jedynie bazy w składzie personalnym i organizacji zatwierdzonej przez Naczelnego Wodza. Wszelkie inne zagraniczne komórki organizacyjne muszą być zlikwidowane.

---

<sup>1</sup> Tadeusz Schaetzel (Schätzel) (1891–1973) („Łobuzowski”), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, od 1929 r. w MSZ, w kampanii polskiej 1939 r. był przedstawicielem naczelnego wodza przy MSZ, w Rumunii stał na czele konspiracyjnej organizacji „K 7”, w 1944 r. wyjechał do Turcji i Egiptu, po wojnie na emigracji, współorganizator Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (P. Stawecki, *Schaetzel (Schätzel) Tadeusz* [w:] *PSB*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 393–395; *Słownik biograficzny polskiej służby zagranicznej 1918–1945*, red. K. Smolana, t. 3, Warszawa 2010, s. 108–110).

<sup>2</sup> Wiktor Tomir Drymmer (1896–1975) („Rypok”), kpt., żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, od 1929 r. w MSZ, w czasie wojny internowany w Rumunii, w 1939 r. przywódca Organizacji Pracy na Kraj, następnie w Palestynie i Egipcie, po wojnie na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (W.T. Drymmer, *W służbie Polsce*, Warszawa 1998; W. Jędrzejewicz, *Wiktor Tomir Drymmer*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1975, z. 34, s. 203–205; W. Skóra, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry, działalność*, Toruń 2006, s. 876–877).

<sup>3</sup> Zdzisław Zygmunt Wenda (1896–1941), płk dypl., żołnierz WP, od 1937 r. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, wicemarszałek Sejmu RP, we wrześniu 1939 r. oficer do zleceń naczelnego wodza, internowany w Rumunii, w grudniu 1940 r. uciekł na Węgry, zmarł 15 V 1941 r. w Budapeszcie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (Z. Wenda, *Z marszałkiem Śmigłym. Wspomnienia*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1992, z. 98; M. Gałęzowski, *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji piłsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005, s. 808–815).

## IV. Pseudonimy, kryptonimy, znaki rozpoznawcze, szyfr

### 1) Pseudonimy:

Komendant Główny ZWZ – gen. broni Sosnkowski Kazimierz – pseud. – Józef Godziemba,

Szef Sztabu ZWZ – ppłk dypl. Bagiński Henryk<sup>4</sup> – pseud. – Józef Jaszczurski

Szef Oddz[iału] II Nacz[elnego] Wodza – ppłk dypl. Wasilewski Tadeusz<sup>5</sup> – pseud. – Drzewica,

komendant bazy nr II – płk Rostworowski Stanisław – pseud. – Prawdzcik,  
pomocnik k[omenda]nta bazy nr II – ppłk dypl. Zakrzewski Tadeusz<sup>6</sup> – pseud. –<sup>b</sup>

pomocnik k[omenda]nta bazy nr II – zostanie wyznaczony później – pseud. –

komendant bazy nr I (Węgry) – płk dypl. Krajewski Alfred<sup>7</sup> – pseud. – Polesiński,

komendant Obszaru nr 2 (Białystok) – gen. Boruta-Spiechowicz – pseud. – Kopa,

komendant Obszaru nr 3 (Lwów) – gen. Żegota-Januszajtis – pseud. – Karpiński,

komendant Obszaru nr 4 (Kraków) – proponowany gen. Anders – pseud. – Waligóra,  
prawdopodobnie zajdzie potrzeba innego wyznaczenia.

Komendant Obszaru nr 1 (Warszawa) – niewyznaczony jeszcze; obecnie działa tam „Torwid”<sup>c</sup>.

Klucz nazwisk i pseudonimów zarezerwowany jest do wyłącznej wiadomości komendanta bazy. Dla celów konspiracyjnych należy przyjąć zasadę, że mogą być znane pseudonimy tylko tych członków Związku, z którymi dana osoba z racji swych obowiązków musi się komunikować.

### 2) Kryptonimy

Ustaliam następujące kryptonimy dla oznaczenia w korespondencji nieszyfrowanej komend, instytucji, osób, ważniejszych zdarzeń, nazw geograficznych itp.:

<sup>b</sup> Tak w dokumencie.

<sup>c</sup> W dokumencie: „Tarwid”.

<sup>4</sup> Henryk Bagiński (1888–1973), ppłk dypl., od 1914 r. członek Ligi Narodowej i Komitetu Organizacyjnego Legionu Polskiego, od 1917 r. w sztabie I Korpusu Polskiego, od 1919 r. w WP, we wrześniu 1939 r. zastępca dowódcy saperów w SNW, od października 1939 r. w Armii Polskiej we Francji, od listopada 1939 r. w KG ZWZ, 1941–1942 szef saperów 3. Brygady Kadrowej Strzelców, 1942–1943 dyrektor nauk Centrum Wyszolenia Służby Etapowej, następnie w Inspektoracie Zarządu Wojskowego. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (E. Muszalski, B. Studziński, *Henryk Józef Bagiński (1888–1973)*, „Więź” 1975, nr 11, s. 98–103; M. Ney-Krwawicz, *Biuro generała Sosnkowskiego. Komenda Główna Związku Walki Zbrojnej we Francji listopad 1939 – czerwiec 1940*, Warszawa 1996, s. 96–97).

<sup>5</sup> Tadeusz Wasilewski (1897–1964) („Drzewica”), płk dypl., żołnierz I Korpusu Polskiego na Wschodzie, 1937–1939 attaché wojskowy w Belgradzie i Sofii, od listopada 1939 do czerwca 1940 r. szef Oddziału II SNW, następnie attaché wojskowy przy rządzie Jugosławii w Londynie i Kairze; po wojnie na emigracji, współautor opracowania *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*. Odznaczony Orderem Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (A. Kawczyński, *Tadeusz Wasilewski 30 I 1897 – 20 XI 1964*, „Teki Historyczne” 1964–1965, t. 13, s. 212–213).

<sup>6</sup> Tadeusz Zakrzewski (1893–1966), ppłk dypl., od 1918 r. w WP, 1937–1940 attaché wojskowy w Bukareszcie, kierował akcją ewakuacji żołnierzy polskich z Rumunii do Francji, od grudnia 1939 r. II zastępca komendanta bazy ZWZ, zorganizował Batalion Partyzancki WP, w lipcu 1940 r. wyjechał do Turcji, następnie w Armii Polskiej na Wschodzie, w 1944 r. ukończył kurs walki konspiracyjnej (cichociemnych), po wojnie wrócił do Polski, działał w PPS, 1948–1955 więziony. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945. Słownik biograficzny*, t. 1, Warszawa 2009, s. 322–326; *Depesze Attachatu Wojskowego...*, s. 357–360).

<sup>7</sup> Alfred Krajewski (1896–1955), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich, we wrześniu 1939 r. dowódca 1. Pułku Strzelców Podhalańskich, a od 10 IX – 24. Dywizji Piechoty, następnie w Armii Polskiej we Francji, szef bazy ZWZ w Budapeszcie (przybył 20 XII 1939 r.), uczestnik konferencji w Belgradzie (1940 r.), następnie w Grecji (placówka „Grzegorz”) i Turcji (baza „Bey”), we wrześniu 1941 r. skierowany do Brygady Strzelców Karpackich. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Rząd polski – konwent	Akcja zbrojna – masaż
Naczelne Dowództwo – gazda	Wsypa – magiel
Ministerstwo Spraw Wojskowych – gospodarz	Zdrada – mortuus
Ministerstwo Spraw Zagranicznych – mówca	Zdrajca – mortusiak
Oddział II [Sztabu] Nacz[elnego] Wodza – dentysta	Nadzorowanie (inwigilacja) – manicure
Wydział Wywiadowczy O[ddziału] II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza] – kleszcze	Pieczęć – jajko
Placówka Wywiadowcza O[ddziału] II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza] – zadra	Fałszywy – murowany
Rada Ministrów – komplet	Bibuła – płótno
Ambasada – hrabina	Pieniądże – tkanina
Poselstwo – dama	Radiostacja – syfon
Konsulat – magnat	Radiokorespondencja – deklamacja
Organizacja ZWZ – sitwa	Materiał wybuchowy – ser
Komendant Główny ZWZ – baca	Lont – makaron
Szef Sztabu ZWZ – doktor	Pistolet – kawałek
Zastępca Komendanta Głównego ZWZ – profesor	Karabin – patyk
Komendant obszaru ZWZ – prawnik	Karabin maszynowy – katarynka
Komenda Obszaru nr 1 – mag	Granat ręczny – melon
Komenda Obszaru nr 2 – rycerz	Działo – dąb
Komenda Obszaru nr 3 – husarz	Amunicja – paciorki
Komenda Obszaru nr 4 – giermek	Samolot – geś
Komenda Obszaru nr 5 – czarodziej	Samochód – chodak
Komenda Obszaru nr 6 – prorok	Samochód pancerny – chodak olchowy
Komendant organizacji lokalnej – kupiec <sup>d</sup>	Czołg – chodak dębowy
Organizacja – ochronka	Gazy – perfumy
Baza – gospoda	Dowódca (komendant) – rabin
Komendant bazy – ojciec	Skład (składnica, magazyn) – skrzynka
Baza nr I – Romek	Kwatera konspiracyjna – szafa
Baza nr II – Bolek	Adres – metryka
Baza nr III – Anna	Pseudonim (kryptonim) – tusz
Punkt przejściowy graniczny – otwór	Znak rozpoznawczy – guzik
Członek organizacji ZWZ – uczeń	Pismo – gazeta
Emisariusz (kurier) – student	Depesza – protokół
Wojsko Polskie – szkoła	Meldunek (raport) – afisz
Wywiad – drzazga	Rozkaz – kula
Dywersja – wycieczka	Agent – lokaj
Zielona granica – rów	Policja (żandarmeria) – bożnica
Paszport – malowidło	Wojsko – gromada
Szkolenie (wyszkolenie) – karmienie (nakarmienie)	Dziesięć – pudło
	Sto – worek
	Tysiąc – beczka
	Kolej – gąsienica
	Szosa – kitajka
	Bukareszt – Adam
	Focsani – Ludwik

<sup>d</sup> W pierwszym wydaniu tomu I Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945 poniżej zamieszczone kryptonimy zostały opuszczone.



Constanza – Kazimierz  
Tulcea – Władysław  
Calimanesti – Franciszek  
Baia Herkulanum – Stanisław  
Czerniowce – Cezar  
Besarabia – Zofia  
Siedmiogród – Gertruda  
Bukowina – Maria  
Budapeszt – Jan  
Ungwar – Roman  
Bratysława – Barbara  
Lwów – Leszek  
Kraków – Mazur  
Warszawa – Waclawa  
Toruń – Tomasz  
Poznań – Hubert  
Lublin – Wincenty  
Radom – Regina  
Piotrków – Paweł  
Zamość – Zenon  
Brody – Bronisław  
Tarnopol – Tadeusz  
Stanisławów – Stefan  
Przemyśl – Piotr  
Tarnów – Przemysław  
Rzeszów – Roch  
Sambor – Bogusław  
Borysław – Henryk  
Worochta – Walenty  
Zaleszczyki – Zenobia  
Dolina – Damian  
Dukla – Dorota  
Zakopane – Zuza  
Cieszyn – Cecylia  
Biała – Basia  
Katowice – Koloman  
Kielce – Kuba  
Łódź – Łazarz  
Częstochowa – Cesia  
Mościce – Myszka  
Stalowa Wola – Stasia  
Ostrowiec – Onufry  
Skarżysko – Sawa  
Centralny Okręg Przemysłowy  
(COP) – komórka  
Lida – Maciej  
Żółkiew – Żak

Baranowicze – Juliusz  
Rawa Ruska – Ruprecht  
Białystok – Bartłomiej  
Siedlce – Sonia  
Wilno – Waldemar  
Brześć n[ad] B[ugiem] – Bogumił  
Grodno – Gaweł  
Włodawa – Jakób  
Piński – Edward  
Wisła – Wstęga  
Niemen – Zielona  
Bug – Brzeg  
San – Słup  
Wieprz – Strumyk  
Narew – Czarna  
Pilica – Biała  
Warta – Bystra  
Dniestr – Kręta  
Karpaty – Parkan  
Przejsście (przez) – miedza  
Las (lasy) – schronisko  
Most – grzęda  
Tunel – ciemnica  
Bagna (błota) – parkiet  
Ludność (mieszkańcy) – czytelnicy  
Prześladowanie – sympatia  
Aresztowanie (aresztowania) – zaprosze-  
nie  
Areszt, więzienie – sanatorium  
Obóz (jeńców, internowanych) – klub  
Śledztwo – zabawa  
Zamknąć – uczesać  
Wywieźć – ufryzować  
Rozstrzelać – ogolić  
Oficer – mecenas  
Podoficer – chwat  
Szeregowiec – facet  
Żołnierz – morowiec  
Wojskowy – morowy  
Piechota – chmara  
Artyleria – inwentarz  
Kawaleria – zwierzyna  
Lotnictwo – wróble  
Broń pancerna – orkiestra  
Marynarka – kuźnia  
Sztab – kantor  
Polak – Krawiec

Ukrainiec – szewc  
Białorusin – ślusarz  
Granica – rogatka  
Więzienie – tunel  
Litwin – leśnik  
Niemiec – rzeźnik  
Bolszewik – kanciarz  
Rumun – handlarz  
Węgier – księgarz  
Czech – oberżysta

Słowak – muzykant  
Francuz – lekarz  
Włoch – tancerz  
Anglik – chirurg  
Amerykanin – bankier  
Grek – kramarz  
Jugosłowianin – aptekarz  
Bułgar – kołodziej  
Turek – tapicer  
Szwajcar – stolarz

### 3) Znaki rozpoznawcze

Jak najbaczniejszą uwagę zwrócić na umówienie znaków rozpoznawczych dla emisariuszy wysyłanych i przyjmowanych. Żądać bezwzględnie legitymowania się tymi znakami.

Moi emisariusze wysyłani do was legitymować się będą aż do odwołania białą agrafką pod jedną klapą, czarną agrafką pod drugą klapą marynarki (wzgl[ędnie] kieszeni bluzy). Dla waszych emisariuszy wysyłanych do mnie ustalam aż do odwołania jako znak rozpoznawczy: na żądanie narysowanie koła wpisanego w trójkąt.

Przy pierwszej sposobności ustalacie znaki rozpoznawcze z komendantami obszarów, z którymi zdolicie nawiązać łączność.

### 4) Szyfr

Aż do odwołania ustalam, zarówno dla korespondencji pisanej, jak i dla korespondencji radiowej, szyfr cyfrowy według książki: Adam Mickiewicz, *Dziady*, Warszawa, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, cykl „Wielka Biblioteka”, nr 41. Liczą się wszystkie wiersze i wszystkie znaki pisarskie z wyjątkiem podkreśleń. Podstawowa strona 117, 14 wierszy od góry. Zmiana stronic w porządku kolejnym, począwszy od dnia 29 listopada (w tym dniu ważna stronica 117). **Daty pisma nie wolno szyfrować.**

Dla korespondencji radiowej używać wyłącznie grup trzycyfrowych<sup>8</sup>.

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba<sup>c</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.1 (A\_668, k. 99–109), fotografia kopii<sup>9</sup>.*

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: JGodz. Poniżej dwie odręczne adnotacje: 1) Instrukcję niniejszą czytałem, zatwierdzam i rozkazuję wykonanie w całej jej osnowie. Wódz Naczelny Sikorski; 2) Uwaga: na oryginalne wydany komendantowi bazy Wódz Nacz. podpisał się ps. „Eugeniusz Strażnica”.

<sup>8</sup> Podobne instrukcje skierowano do komendantów innych baz.

<sup>9</sup> Kopia dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 180–190).

1939 grudzień 4, Paryż – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Instrukcja w sprawie organizacji ZWZ

L. 45/tj.<sup>a</sup>

L.ew. 1<sup>a</sup>

4 grudnia 1939 r.

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

### Instrukcja dla obywatela Rakonia<sup>b</sup>

I. Na podstawie decyzji rządu na terenach okupowanych Kraju powstaje tajna organizacja wojskowa pod nazwą „Związek Walki Zbrojnej”.

Na Komendanta Głównego tej organizacji szef rządu i Naczelny Wódz dnia 13 listopada br. desygnował mnie<sup>2</sup>. Działać będę na tym posterunku jako zastępca Naczelnego Wodza i z jego rozkazu.

#### II. Cel organizacji

a) przez skupienie w związkach konspiracyjnych jednostek najstaranniej dobranych, stworzyć ośrodki czynnego oporu narodowego przeciwdziałającego załamaniu się sił moralnych polskiego społeczeństwa.

b) współdziałać w odbudowie państwa na drodze walki orężnej. Z chwilą wkroczenia do kraju wojsk polskich, organizacja ulega rozwiązaniu i wstępuje do szeregów armii regularnej.

#### III. Drogi i formy działania

a) Współdziałanie w informowaniu społeczeństwa o istotnej sytuacji politycznej i militarnej oraz w walce z niemiecką i bolszewicką propagandą.

b) Podtrzymanie uczuć nienawiści do okupanta i żądy wzięcia odwetu.

c) W ramach dyrektyw, zdefiniowanych przez rząd polski, stosowanie represji względem osób podtrzymujących z okupantami stosunki towarzyskie, organizacyjne i polityczne, aż do karania w wypadku jawnej i oczywistej zdrady.

<sup>a</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>b</sup> Pierwotny adresat: Pejcz – został odręcznie wykreślony i nadpisano: Rakonia.

„Rakoń” – pseudonim płk. dypl. Stefana Roweckiego, używany w korespondencji z władzami zwierzchnimi w Paryżu, potem w Londynie. Zmiana adresata Instrukcji nastąpiła po 12 XII 1939 r. (SPP, kol. 11, t. 21, Opracowanie płk. dypl. Józefa Mateckiego dotyczące początków ZWZ).

Stefan Paweł Rowecki (1895–1944), gen. dyw. (1944), żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, w 1939 r. dowódca Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, w konspiracji od października 1939 r. szef sztabu Dowództwa SZP, następnie komendant Obszaru nr 1 ZWZ, komendant okupacji niemieckiej ZWZ, Komendant Główny ZWZ, od lutego 1942 r. Dowódca Armii Krajowej. Aresztowany 30 VI 1943 r., więziony w obozie Sachsenhausen, zamordowany najprawdopodobniej 7 VIII 1944 r. Odznaczony Orderem Orła Białego (pośmiertnie), Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, ośmiokrotnie Krzyżem Walecznych (H. Piskunowicz, J. Stępień, *Generał „Grot” Kroniki ciąg dalszy*, „Przegląd Historyczny” 1990, z. 3–4, s. 635–654; T. Szarota, *Stefan Rowecki „Grot”*, Warszawa 1985; T. Żenczykowski, *General Grot u kresu walki*, Londyn 1983; T. Szarota, *Rowecki Stefan* [w:] *PSB*, t. 32, s. 333–338).

<sup>1</sup> Przewiółł emisariusz „Dokładny”. Odprawiony z Paryża 24 XII 1939 r., przybył do Warszawy na początku stycznia 1940 r.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 3.

d) Prowadzenie w okresie trwania okupacji akcji bojowo-dywersyjnej na terenie kraju. O czasie, charakterze i rozmiarach tej akcji decydują – na wniosek Komendanta Głównego ZWZ – premier i Naczelnny Wódz.

e) Szkolenie wojskowe kadr oddziałów wojskowych; gromadzenie środków walki zbrojnej; przygotowanie powstania zbrojnego na tyłach armii okupacyjnych, **które nastąpi z chwilą wkroczenia regularnych wojsk polskich do kraju.**

#### **IV. Charakterystyka organizacji pod względem politycznym**

a) ZWZ jest organizacją jednolitą, jedyną działającą na terenie kraju i nie może być w żadnym wypadku związkiem kilku organizacji pokrewnych;

b) ZWZ jest organizacją ogólnonarodową, ponadpartyjną i ponadstanową, skupiającą w swych szeregach, bez względu na różnice przekonań politycznych i społecznych, wszystkich prawych Polaków pragnących walczyć orężnie z okupantami w warunkach pracy konspiracyjnej i odpowiadających pod każdym względem wysokim moralnym wymaganiom, jakie stawia wobec jednostki podobna praca;

c) rekrutowanie członków ZWZ odbywa się indywidualnie, jednak w zasadzie poprzez środowiska organizacyjne, społeczne, polityczno-ideowe i polityczne istniejące na terenie Kraju. Wykaz tych środowisk zawiera załącznik. Komendant Główny ZWZ będzie uwzględniał życzenia, wskazówki i dyrektywy odnośnych ministrów politycznych w sprawie metod rekrutacji na terenie poszczególnych środowisk, z tym jednak, że wskazówki te nie będą stały w sprzeczności z celami i regulaminem ZWZ.

d) przy rekrutowaniu członków i w toku pracy organizacyjnej nie ma środowisk uprzywilejowanych. Obowiązuje w tym zakresie na terenie kraju równość startu i równość praw dla wszystkich stronnictw czy też ugrupowań społecznych i ideowych, działających pod określoną egidą polityczną. ZWZ nie może stać się terenem wyścigu o polityczne wpływy w kraju.

#### **V. Zasady struktury organizacyjnej**

a) członkiem ZWZ może być każdy Polak (każda Polka) nieposzlakowanej czci, poczynając od wieku lat 17, który cele organizacji przyjmie za swoje, podda się bez zastrzeżeń jej regulaminowi oraz złoży przepisaną przysięgę;

b) najniższą komórką organizacyjną jest sekcja, złożona z 5 członków; na czele sekcji stoi sekcyjny;

c) tworzy się oddziały męskie i żeńskie. Oddziały żeńskie będą zatrudnione przede wszystkim w zakresie propagandy, kolportażu, łączności i transportów, służby sanitarnej;

d) kilka sekcji (nie mniej jak dwie, nie więcej jak pięć) istniejących w tej samej miejscowości tworzy pluton. Na czele plutonu stoi plutonowy;

e) wyższych jednostek organizacyjnych nie tworzy się; natomiast plutony mogą być łączone doraźnie dla większych akcji bojowych lub dla celów ćwiczebnych;

f) komenda obwodu obejmuje większe miasta (ponad 10 tys. ludności) lub teren powiatu (wedle dawnego podziału polskiego administracyjnego), względnie jego część, jeśli powiat został przepołowiony linią demarkacyjną obu okupacji;

g) komenda okręgu obejmuje miasta ponad 100 tys. mieszkańców lub teren województwa (wedle dawnego polskiego podziału administracyjnego), względnie jego część, o ile województwo zostało przepołowione linią demarkacyjną obu okupacji;

h) na czele obwodów i okręgów stoją komendanci obwodowi i okręgowi;

i) okupacja niemiecka podzielona została na cztery komendy obszarów: Komenda Obszaru nr 6 w Toruniu, Komenda Obszaru nr 5 w Poznaniu, Komenda Obszaru nr 4 w Krakowie i Komenda Obszaru nr 1 z siedzibą w Warszawie.

Okupacja sowiecka podzielona została na dwie komendy obszarów: Komenda Obszaru nr 2 z siedzibą w Białymstoku i Komenda Obszaru nr 3 z siedzibą we Lwowie.

Linie rozgraniczenia pomiędzy poszczególnymi komendami obszarów zostaną wyznaczone szczególnymi zarządzeniami.

j) zagranicą tworzone są bazy terytorialne, obejmujące sieć granicznych punktów przejściowych oraz sieć punktów składowych dla bibuły, broni oraz środków technicznych. Na czele bazy stoi komendant bazy. Utworzone będą na razie trzy bazy: węgierska (nr I), rumuńska (nr II) i litewska (nr III). Ilość baz będzie zwiększana w miarę możliwości i potrzeby.

## VI. Zasady regulaminowe

a) ZWZ jest organizacją ścisłą, tajną, wojskową, opartą o bezwzględnie pojęte zasady hierarchii, karności i dyscypliny. Kandydat, wstępujący do ZWZ, składa przysięgę następującej treści:

„W obliczu Boga Wszechmogącego – i **Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia** i – przysięgam, że będę wiernie i nieugięcie stał na straży honoru Polski, a o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich, aż do ofiary mego życia. Wszelkim rozkazom władz Związku będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało”<sup>3</sup>.

Po złożeniu przez kandydata powyższej przysięgi, przyjmujący wygłasza następującą formułę:

„Przyjmuję Cię w szeregi żołnierzy Wolności. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w rękę o odrodzenie Ojczyzny. Zwycięstwo będzie Twoją nagrodą. Zdrada karana jest śmiercią”.

**Uwaga:** W tekście przysięgi dla różnowierców słowa **pomiędzy myślnikami** zostają opuszczone.

b) Wystąpić z szeregów ZWZ można tylko za zezwoleniem komend wyższych, porzynając od komendy okręgowej w górę, przy czym sankcje za zdradę tajemnicy nie przestają działać;

c) kary dyscyplinarne za niedbałe pełnienie obowiązków określi specjalny kodeks, wzorowany na normach postępowania wojskowego, jednak dostosowany do warunków pracy konspiracyjnej;

d) system konspiracji będzie oparty o zasady następujące:

– pseudonimy członków,

– oparcie rozkazodawstwa o zlecenia ustne i system pamięciowy, przy ograniczeniu pisania do niezbędnego minimum,

– oparcie systemu łączności o hasła i odzewy słowne lub materialne,

– kontakty organizacyjne odbywają się na kwaterach tajnych, nieustannie zmienianych, przy czym adres kwatery można jedynie otrzymać przez odpowiednio dobrane punkty łączności po wymienieniu hasła,

– w zasadzie każdy żołnierz ZWZ zna tylko swych towarzyszy z sekcji; kontakty komend odbywają się w porządku ściśle hierarchicznym wedle zasady: tylko jeden kontakt w górę,

<sup>3</sup> Rota przysięgi została w późniejszym czasie zmieniona. Drugi z kolei tekst zostanie podany pod datą objętą już tomem II. Zob. *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2: *Czerwiec 1941 – kwiecień 1943*, Londyn 1973, s. 356.

– w kodeksie dyscyplinarnym będzie przewidziany specjalny system kar za niepotrzebne gadulstwo i za nieprzestrzeganie zasad konspiracji,

– zasada najważniejsza: w doborze członków kłaść nacisk na jakość kandydatów, ich niewątpliwą wartość moralną, pamiętając, iż największym błędem byłoby dążenie do sukcesów ilościowych. W myśl tej zasady celem pierwszego etapu organizacji będzie zwerbowanie nie więcej jak po 500 członków na terenie każdego obszaru; z reguły plany rekrutacji będą normowane pod względem ilościowym rozkazami Komendanta Głównego.

## **VII. Zarządzenia szczególne**

Zarządzenia niniejsze mają za cel wstępne uregulowanie spraw organizacyjnych na terenie waszej komendy obszaru. Obawiam się bowiem, że zasady organizacyjne niniejszej instrukcji odbiegają od rzeczywistości już przez was wytworzonej. Jeśli tak, to nie chcąc wam psuć roboty, upoważniam was do elastycznego i stopniowego wprowadzania instrukcji w życie. W każdym bądź razie zasadnicze wytyczne instrukcji obowiązują, przejmijcie się jej duchem.

Przyślijcie mi swoje wnioski w sprawach organizacyjnych i regulaminowych, poruszajcie jednak tylko sprawy istotne i nie spierajcie się o mało ważne szczegóły. W szczególności przestrzegam przed zbyt pochopnym ilościowym rozrostem, który nastęrcza dwa niebezpieczeństwa:

a) zwiększa możliwość wsypy,

b) wytwarza parcie z dołu, popychające kierownictwo do szybkich i nieumotywowanych wystąpień.

Pamiętajcie, że na rozkaz wystąpienia zbrojnego można długo czekać, gdyż każde wystąpienie tego rodzaju musi mieć swój polityczny sens i cel, którego określenie należy do rządu.

Gdyby organizacja na terenie waszego obszaru już teraz była b[ardzo] liczna, to radzę wam wybrać z tej masy najpewniejsze jednostki i te związać w ścisłą organizację ZWZ, jako kościec szerszych i luźniejszych skupień organizacyjnych.

### **1) Mianowanie**

Mianuję was komendantem wojskowym Obszaru ZWZ nr 1.

### **2) Zasięg i podział organizacyjno-terytorialny**

Komenda Obszaru nr 1 z siedzibą w Warszawie obejmuje swym zasięgiem województwo warszawskie, lubelskie i łódzkie oraz część województwa białostockiego pozostałą w granicach okupacji niemieckiej.

Komenda Obszaru nr 1 dzieli się na 6 komend okręgów ZWZ:

– Warszawa miasto,

– Warszawa województwo,

– Lublin miasto,

– Lublin województwo,

– Łódź miasto (ewent[ualnie]),

– Łódź województwo (ewent[ualnie]).

Jeśli jest prawdą, że zachodnia część województwa łódzkiego wraz z miastem Łodzią, ziemią płocką i ciechanowską oraz część województwa białostockiego (rejon Myszynca) zostały włączone do Rzeszy, to trzeba je wydzielić z zasięgu Komendy Obszaru nr 1. Tereny te będą podporządkowane Komendom Obszarów nr 5 i 6. W tym wypadku wschodnią część województwa łódzkiego należy podporządkować Komendzie Okręgu Warszawa-Województwo.

Daję wam upoważnienie do ostatecznego ustalenia w przyszłości rozgraniczenia pomiędzy waszą komendą obszaru a komendami obszarów sąsiednich, w porozumieniu z ich komendantami i przy uwzględnieniu warunków komunikacyjnych wytworzonych przez okupantów. Wnioski meldujcie.

Daję wam również upoważnienie do mianowania komendantów okręgów, z tym że przedstawicie mi wasze wnioski do wiadomości.

Waszymi sąsiadami są:

- we Lwowie – komendant Obszaru nr 3, pseudonim Stolarski<sup>c</sup>,
- w Białymstoku – komendant Obszaru nr 2, pseudonim Kopa<sup>d</sup>,
- w Krakowie – na razie niewyznaczony, według niesprawdzonych wiadomości działa w Krakowie „E”<sup>4</sup>.

Nie wiem jeszcze, co się dzieje w Poznaniu i Toruniu. Postarajcie się dotrzeć tam swoją łącznością i dać mi wiadomości.

### 3) Organizacja łączności

a) Podstawową i pierwszą czynnością, bez której organizacja nie będzie mogła powstać i okrzepnąć, jest nawiązanie łączności pomiędzy bazami a komendantami obszarów. Ze swej strony wydaję komendantom baz zarządzenia odnośnie [do] zorganizowania jak najszybciej granicznych punktów przejściowych, i tej sprawie poświęcę maksymalną troskę. Tą drogą będę się starał przede wszystkim dostarczyć wam jak najwcześniej pieniądze. Podajcie jak najszybciej wasze najpilniejsze potrzeby. Was proszę o analogiczne wysiłki. Nawiążcie łączność z komendantami baz nr I (Węgry) i nr III (Litwa), a, o ile będzie to możliwe, za pośrednictwem Komendy Obszaru nr 3 (Lwów) również z komendantem bazy nr II (Rumunia). Komendantem bazy nr I jest ob. Polesiński<sup>5</sup>, bazy nr II – ob. Prawdzic<sup>6</sup>. Baza nr III dotychczas nieobsadzona.

**Znaki rozpoznawcze** dla emisariuszy: moi emisariusze będą aż do odwołania legitymować się następującym znakiem: pod jedną klapą marynarki (kieszeni bluzki) agrafka biała, pod drugą – agrafka czarna. Ponadto następni emisariusze będą na wasze zapytania mówić, że „przybywają od Pana Jana” i muszą okazać kartkę papieru, na której będą narysowane w szeregu trzy gwiazdki, dwie czarne i jedna czerwona pośrodku. Waszych emisariuszy obowiązują te same znaki rozpoznawcze od dnia 10 I [19]40 r.<sup>e</sup>

**Pseudonimy.** Mój pseudonim organizacyjny – Józef Godziemba. Podajcie jak najszybciej wasz pseudonim.

b) Również dużo wysiłków należy poświęcić zorganizowaniu łączności radiowej. Trzeba w terenie odszukać dawnych krótkofalowców, którzy być może zdołali ukryć swe aparaty. Uczynię wszelki wysiłek, aby dostarczyć wam lampy do krótkofalówek. Ja ze swej strony zmontuję w Paryżu, a w następstwie, być może i na bazach, stacje krótkofalowe i zarządzę całodzienny i całonocny podsłuch, mający na celu stwierdzenie, czy się nie odzywacie.

<sup>c</sup> Pierwotnie wpisany pseudonim Kopa – został ręcznie wykreślony i dopisano: Stolarski.

Stolarski – jeden z pseudonimów gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza.

<sup>d</sup> Pierwotnie wpisany pseudonim: Stolarski – został odręcznie wykreślony i dopisano: Kopa.

<sup>e-e</sup> Fragment wpisany ręcznie – w miejsce wykreślonego: Podajcie mi znaki rozpoznawcze waszych emisariuszy. Uprzedzam, że od 1 stycznia 1940 r. emisariuszy, którzy przybędą od was bez ustalonych znaków rozpoznawczych, nie będę uznawał.

Kopa – gen. bryg. Mieczysław Boruta-Spiechowicz.

<sup>4</sup> Płk Adam Epler.

<sup>5</sup> Płk dypl. Alfred Krajewski.

<sup>6</sup> Płk dypl. Stanisław Rostworowski.

Stacja krótkofalowa w Paryżu będzie zmontowana w najbliższych dniach. Początek korespondencji dnia 10 grudnia br. Aż do odwołania słuchać mnie na długości fali około 22 m w dnie parzyste, zaś około 45 m w dnie nieparzyste, w godzinach od 8.00 do 10.00 i na długości około 65 m w dnie parzyste i około 85 m w dnie nieparzyste w godzinach od 22.00 do 24.00, według czasu środkowoeuropejskiego; sygnał wywoławczy naszej stacji: 7 AZ, dla waszej stacji ustalą sygnał wywoławczy TK 1.

c) **szyfr umówiony** – aż do odwołania ustalą dla korespondencji pisanej i radiowej szyfr cyfrowy według książki: Adam Mickiewicz, *Dziady*, Warszawa, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, cykl „Wielka Biblioteka” nr 41. Liczą się wszystkie wiersze i wszystkie znaki pisarskie, z wyjątkiem podkreśleń. Podstawowa stronica 117, 14 wierszy od góry. Zmiana stronic w porządku kolejnym, począwszy od dnia 29 listopada (w tym dniu ważna stronica 117). **Daty pisma nie wolno zaszyfrowywać.**

Dla korespondencji radiowej wyłącznie grupy trzycyfrowe.

#### **4) Wskazówki odnośnie [do] werbunku członków**

Podkreślam z naciskiem raz jeszcze zasadę, która przy kompletowaniu względnie werbowaniu członków Związku Walki Zbrojnej domaga się zwracania najbaczniejszej uwagi na jakość kandydatów, a nie na ilość. Nie odstępujcie od tej zasady: lepiej mieć 200 ludzi pewnych zupełnie niżli tysiące źle dobranych, pomiędzy których wślizgnąć się mogą elementy niepożądane.

Oczekuję meldunków o waszym obecnym stanie organizacyjnym.

#### **5) Poszukiwanie wiadomości**

Zbierajcie pilnie wiadomości o rozmieszczeniu i sile wojsk okupacyjnych. Wiadomości te przesyłajcie tutaj bezpośrednio. W przyszłości roześle w teren sieć oficerów wywiadowczych, członków ZWZ, którzy będą podporządkowani waszym rozkazom, względnie rozkazom odnośnych komend lokalnych ZWZ.

Oczekuję od was wiadomości również o położeniu w kraju.

#### **6) Wysyłanie ludzi z terenu kraju**

W wypadku, gdyby okupanci zaczęli wybierać ludzi do oddziałów roboczych celem wysłania ich do Niemiec, postępujcie według następujących dyrektyw:

a) Wysyłajcie zagranicę żołnierzy, przede wszystkim specjalistów łączności, artylerii, ludzi nadających się do jednostek zmotoryzowanych, następnie młodszych wiekiem oficerów i podoficerów, wreszcie młodzież od lat 18, nadającą się do szkół oficerskich i podoficerskich; jeśli warunki przekraczania linii demarkacyjnej są względnie łatwe, wysyłajcie przynajmniej część ludzi do Francji drogą przez Rumunię, wobec stwierdzonych trudności przejazdu z Węgier i Litwy. Ludzie wysyłani muszą być twardzi charakterem, nie tylko ze względu na trudności przekroczenia granicy. W wielu wypadkach trafić oni mogą do obozów dla internowanych na Węgrzech i na Litwie, skąd będą musieli uciekać przy dość ograniczonej pomocy lub nawet bez niej.

b) Wśród członków oddziałów roboczych, formowanych przez okupantów, zawiązujecie zakonspirowane grupy dywersyjne złożone z ludzi najpewniejszych pod względem charakteru i ideowości.

c) Jednostki potrzebne dla ZWZ muszą się uchylić od rekrutacji do oddziałów roboczych i przejść w całości na życie podziemne.

#### **VIII. Akcja zbrojna i wystąpienia dywersyjne**

Rząd polski nie dopuszcza na razie żadnej akcji zbrojnej na terenie Kraju, ponieważ cel polityczny takiej akcji w obecnym okresie przedstawia się niejasno, a po drugie, w obecnym początkowym okresie organizacji akcja zbrojna wypadłaby prawdopodobnie



słabo; zasięg jej byłby nikły, obejmując tylko pewne punkty kraju. Efekt tej akcji najprawdopodobniej nie stałby w żadnym stosunku do represji, jakie akcja podobna musiałaby ściągnąć na Kraj, dając okupantom powód do bezwzględnej eksterminacji Polaków.

Powstrzymajcie się również na razie od wystąpień dywersyjnych i czekajcie na dyrektywy Naczelnego Wodza w tej mierze. Ze swej strony przyslijcie mi swoje wnioski co do możliwości i celowości podobnych wystąpień na waszym terenie.

Należy cały wysiłek zwrócić na razie przede wszystkim na zmontowanie organizacji i nawiązanie łączności.

### **IX. Wskazówki dotyczące uporządkowania organizacyjnego**

Na terenie kraju zostały zapoczątkowane – bądź to na podstawie zarządzeń władz dawnych, bądź to z własnej inicjatywy różnych osób – akcje, mające na celu prowadzenie tajnej roboty wojskowej w kraju oraz zorganizowanie łączności z różnymi ośrodkami na emigracji. Najpilniejszym zadaniem Obywatela jako komendanta Obszaru nr 1 będzie nawiązanie kontaktu z kierownikami ośrodków tych akcji, podporządkowanie ich sobie i ujęcie ich w ramy organizacyjne ZWZ. Nie mogę bowiem dopuścić, by w Kraju powstał i istniał szereg równoległych inicjatyw w zakresie tajnej roboty wojskowej na terenach okupowanych. Tajny związek w kraju, stanowiący część składową wojsk polskich, może i musi być organizacją jedyną, jednolitą, podległą jednemu ośrodkowi rozkazu i dyspozycji politycznej; nie może być w żadnym wypadku związkiem organizacji pokrewnych.

Na terenie kraju nie będzie się czynić różnic pomiędzy tymi, którzy chcą służyć idei i ryzykować życie w najcięższej bodaj i najtrudniejszej konspiracji spośród wszystkich dotychczasowych, tworzonych w toku dziejów Polski. Taką bowiem będzie konspiracja w cieniu Gestapo i GPU. Dlatego w kraju obowiązuje równość startu dla wszystkich ugrupowań organizacyjnych, dla wszystkich odcieni politycznych i ideowych.

W myśl zasad powyższych, w imieniu rządu polskiego oraz w imieniu Naczelnego Wodza, jako Komendant Główny tajnej organizacji wojskowej ZWZ rozkazuję wszystkim tym, którzy na własną rękę lub z rozkazu władz poprzednich rozpoczęli z terenu Rumunii pracę w Kraju o charakterze wojskowym (należą tu również wywiad i dywersja), aby przekazali upoważnionemu przeze mnie obywatelowi Rakoniowi<sup>f</sup>, komendantowi Obszaru nr 1 (Warszawa), wszystkie swoje w tym zakresie stosunki, wszystkie stworzone dotychczas w kraju komórki organizacyjne, szlaki łączności z krajem, wszystkie przeznaczone na robotę powyższą dotychczas niewydatkowane pieniądze, wreszcie rachunki z kwot dotychczas na pracę tę wydatkowanych.

Daję Obywatelowi pełnomocnictwo do przeprowadzenia scalenia na terenie swojej komendy obszaru poczyniła w zakresie tajnej organizacji wojskowej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie przekształcenia w myśl zasad organizacji ZWZ istniejących już na waszym terenie komórek POW, kierowanych przez ob. Stolarskiego, dalej N[arodowej] O[rganizacji] W[ojskowej], wreszcie organizacji kierowanych przez ob. Pejcz<sup>7</sup> i ob. Owoc<sup>8</sup>.

<sup>f</sup> *Pierwotnie wpisany wyraz: Pejczowi – został ręcznie wykreślony i nadpisano: Rakoniowi.*

<sup>7</sup> Włodzimierz Brayczewski (1894–1947) („Pejcz”), ppłk dypl., od 1922 r. w WP, w 1939 r. dowódca 14. pułku piechoty, ranny 11 IX, przedostał się do Warszawy, gdzie założył organizację konspiracyjną, aresztowany 7 XI 1939 r., osadzony w obozach jenieckich, współorganizator konspiracji w obozie IIC Woldenberg, w 1945 r. w II Korpusie Polskim. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi (Z. Ciesielski, *Dzieje 14 pułku piechoty w latach 1918–1939*, Toruń 2008, s. 121, 301; SPP, KW1,teczka osobowa).

<sup>8</sup> Władysław Owoc (1887–1980), mjr, w 1918 r. w 5. Dywizji Syberyjskiej, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, w 1939 r. dowódca 103. baonu wartowniczego w Rzeszowie, w konspiracji na Podkarpaciu, komendant Narodowej Organizacji Wojskowej, następnie komendant Okręgu Krakowskiego NOW, w wyniku akcji scaleniowej włączony do

Przywódcy niektórych z wymienionych organizacji są mi znani, ale jedynie z nazwiska, pseudonimy są nadane przeze mnie. Najbliższy wasz emisariusz winien mi podać nazwiska i pseudonimy właściwe wszystkich przywódców. W razie napotkania na sprzeciw, należy zażądać rozwiązania organizacji uchylających się od podporządkowania się.

Jednocześnie należy ułatwić Komendzie Głównej ZWZ nawiązanie łączności z organizacjami politycznymi i wojskowymi, ewentualnie istniejącymi na terenach Obszarów nr 4 (Kraków), nr 5 (Poznań) i nr 6 (Toruń) i przysłać szczegółowy raport podający stan tych organizacji. Upoważniam was do wyznaczenia w moim imieniu tymczasowych komendantów dla tych trzech obszarów. Zameldujcie mi swoje wnioski w tym względzie.

Nie daję wam żadnych upoważnień do zawierania jakichkolwiek kompromisów w sensie organizacyjnym. Powtarzam: ZWZ nie może być związkiem organizacji pokrewnych. Na terenie kraju działać mogą jako tajna organizacja wojskowa wyłącznie komórki ZWZ kierowane przez Komendanta Głównego i zatwierdzone<sup>8</sup> przez Naczelnego Wodza. Komórki wszelkich innych tajnych organizacji wojskowych muszą być bezwzględnie zlikwidowane.

#### **X. Dyrektywy polityczne w sprawie stosunku do okupantów [...]<sup>9</sup>**

#### **XI. Wskazówki końcowe**

1) Zasady regulaminowe, jakie wam przesyłam, stanowią na razie zarys; szczegółowy plan organizacyjny prześlę w swoim czasie.

2) Instrukcję niniejszą podajcie do wiadomości obywatelowi Stolarskiemu oraz wyznaczonym przez was tymczasowym komendantom Obszarów: nr 4 (Kraków), nr 5 (Poznań) i nr 6 (Toruń).

3) Podaję wam do wiadomości, że rząd zorganizował wysyłkę na teren kraju większych sum pieniędzy, które mają być doręczone przedstawicielom pracy politycznej i wojskowej w ważniejszych ośrodkach.

Dla Warszawy zostało wysłanych 1/2 miliona złotych z Rzymu, 1 milion złotych z Budapesztu i <sup>h</sup>1 mil[ion] złotych przez Brukselę<sup>h</sup>. Pieniądze te mają być dostarczone na punkty pośrednie w Warszawie pod adresem „Belfer”<sup>10</sup> lub „Znachor”<sup>11</sup>. Organizuję przesyłkę znaczniejszej sumy pieniężnej drogą specjalną<sup>1</sup>.

---

Komendy Okręgu Krakowskiego AK. Aresztowany 24 III 1945 r., zwolniony po 8 miesiącach, ponownie aresztowany 20 I 1946 r., w maju 1946 r. wyjechał potajemnie z Polski, działał w SN we Francji. Odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (W. Owoc, *Krakowska Narodowa Organizacja Wojskowa – wojna i konspiracja*, Paryż 1977; T. Biedroń, *Owoc Władysław*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1993, nr 3, s. 179–182).

<sup>8</sup> Pierwotnie wpisany wyraz: zatwierdzonych – został ręcznie poprawiony na: zatwierdzone.

<sup>h-h</sup> Część zdania nadpisana odręcznie.

<sup>i</sup> Ręcznie wykreślono dalszą część zdania: być może, że dotrze ona do was wcześniej aniżeli niniejsza instrukcja.

<sup>9</sup> Rozdział ten stanowi powtórzenie dyrektyw podanych w rozdziale I punkt 2 uchwał Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z 15 XI 1939 r. – patrz dokument nr 4.

<sup>10</sup> Kazimierz Drewnowski (1881–1952) („Belfer”), płk rez., prof., żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, od 1922 r. profesor Politechniki Warszawskiej, w 1939 r. jej rektor, w konspiracji związany z Biurem Politycznym Ryszarda Świętochowskiego, następnie współpracownik Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu RP na Kraj. Aresztowany 10 XI 1942 r., więziony na Pawiaku oraz w obozach Majdanek i Dachau, po wojnie pracował na Politechnice Warszawskiej. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy i Krzyżem Walecznych (B. Szewdo, *Drewnowski Kazimierz* [w:] *Małopolski słownik biograficzny...*, t. 14, Kraków 2010, s. 43–47; J. Piłatowicz, *Drewnowski Kazimierz* [w:] *Słownik biograficzny techników polskich*, z. 12, Warszawa 2001, s. 34–35).

<sup>11</sup> Zdzisław Michalski (1892–1960) („Znachor”), kpt., lekarz, docent (1930), ordynator w Szpitalu Przemienienia Pańskiego w Warszawie, organizator Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego jesienią 1944 r. na Pradze, aresztowany w 1948 r., skazany na 7 lat więzienia, zwolniony po 2 latach i 7 miesiącach (Z. Michalski, *Przez okopy, alkowy... do medycyny. Pamiątki*, t. 1–2, Warszawa 1992).

Podział pieniędzy należy przeprowadzić w porozumieniu z istniejącym w Warszawie Komitetem Politycznym. W zasadzie połowę pieniędzy przeznaczam na robotę wojskową<sup>j</sup>.

Oczekuję wiadomości, czy pieniądze doszły i jakimi drogami.

4) Klucz pseudonimów i kryptonimowych adresów da ustnie emisariusz, oddawca niniejszej instrukcji.

5) Odbiór instrukcji niniejszej kwitować.

**Komendant Główny ZWZ**  
Józef Godziemba<sup>k</sup>

Niniejszą instrukcję czytałem, zatwierdziłem i nakazuję wykonanie jej w całej osnowie.

**Wódz Naczelny**  
Eugeniusz Strażnica<sup>l</sup>  
Data 4 grudnia 1939 roku<sup>m</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 91–101), mps<sup>12</sup>.*

---

<sup>j</sup> *Ręcznie wykreślono następujące zdanie: Część tej sumy należy przekazać ob. Stolarskiemu.*

<sup>k</sup> *Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.*

<sup>l</sup> *Powyżej odręczny podpis: Eug. Strażnica.*

<sup>m</sup> *Poniżej odręczna adnotacja: p.d. o ile wiem, z Rzymu został wysłany dalszy milion. Należy obmyślić i ustalić po[za] znakiem rozpoznawczym: a) dodatkowy tajny sposób uwierzytelnienia emisariusza, b) sposób zawiadomienia nas w krótkiej drodze o otrzymaniu rozkazów, c) sposób uwierzytelnienia klucza pseudonimów i kryptonimów. 8/12.39. JGodz.*

<sup>12</sup> Pierwsza strona dokumentu została opublikowana w: *Prawdziwa historia Polaków...*, t. 1, s. 185. Odpisy dokumentu znajdują się w: SPP, SK 311, k. 27–37 – tu jako: L.ew. 2; SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 4–10 (A\_031, k. 7–13) – tu jako odpis z L.ew. 1.

1939 grudzień 7, Warszawa – Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sikorskiego – Meldunek o stanie organizacji Służby Zwycięstwu Polski

M.p., 7 grudnia 1939 r.<sup>a</sup>  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

L.dz. 543<sup>b</sup>

Do rąk własnych szefa rządu  
generała Władysława Sikorskiego

1) Stoję na czele organizacji skupiającej wszystkie wysiłki Polaków na obszarze okupacji niemieckiej i rosyjskiej nad odtworzeniem kadr wojskowych i przygotowania władz adm[inistracyjnych] do opanowania Kraju w chwili załamania się Niemiec. Organizacja na wzór POW pod nazwą „Służba Zwycięstwu Polski” (SZP) utworzona została na rozkaz gen. Rómmla z polecenia Naczelnego Wodza i rządu opuszczającego granice Polski.

2) Meldunki o utworzeniu SZP przesałem:

a) pisemnie w połowie października przez naszego posła w Budapeszcie, wzgl[ędnie] w Bernie, adresując na imię Naczelnego Wodza w Paryżu<sup>2</sup>;

b) ustnie przez ppłk. Rudnickiego<sup>3</sup>, który wyjechał w połowie listopada przez Kowno i ma osobiście meldować wszystko panu generałowi.

Ponieważ mam wiadomości, że ppłk R[udnicki] został w Wilnie aresztowany<sup>4</sup>, a nie mam odpowiedzi na mój pierwszy meldunek, wysyłam ponowny, prosząc o potwierdzenie lub odpowiedź.

3) Platformę ideową i społeczno-polityczną SZP stanowią przedstawiciele ugrupowań politycznych od PPS, ludowców, do Narodowej Demokracji<sup>c</sup> włącznie. Czołowi ich przedstawiciele ściśle z nami współpracują, zarówno na szczeblu dowództwa głównego, jak i dowództw wojewódzkich i powiatowych. Wiele wybitnych postaci, dobrze znanych panu generałowi, jest w naszych szeregach.

4) Uważając się za podległego rządowi pana generała, proszę o rozkazy, wskazówki i wytyczne, aby prace SZP skoordynować z potrzebami rządu pana generała. Byłoby rze-

<sup>a</sup> Obok odręczna adnotacja: Załatwiono instr. nr 2 dla Rakonia. 18/I. Ostry.

<sup>b</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>c</sup> W odpisie dokumentu znajdującym się w SPP, w tym miejscu, błędnie: Organizacji.

<sup>1</sup> Kurier: Janina (Nina) Grudzińska (1904–1982) (Daszyńska, Dołęgowska, „Stefanowa”), odprawiona z Warszawy 8 XII 1939 r., do Rzymu dotarła ok. 12 XII, od maja 1940 r. we Francji, brała czynny udział we francuskiej Résistance, współpracowała z siecią wywiadowczą „F2”, aresztowana 26 XII 1943 r. (SPP, kol. 44, t. 478, Relacja Niny Grudzińskiej z 16 VIII 1976 r.). Jak twierdził po wojnie gen. Tokarzewski-Karaszewicz, Janina Grudzińska przewoziła meldunek nr 3 (D. Bargielowski, *Po trzykroć pierwszy...*, s. 257).

<sup>2</sup> Meldunek ten został wysłany przez gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza około 15 X 1939 r. do polskiego Naczelnego Wodza za granicą za pośrednictwem węgierskiego attaché wojskowego. Trafił do rąk internowanego w Rumunii marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza, który przesłał go gen. Sikorskiemu do Paryża. Dokumentu tego nie ma w zbiorach archiwalnych (wedle relacji gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 1964, z. 6). Jak ustalił Daniel Bargielowski, był to mjr Paweł (Pal) Regany (D. Bargielowski, *Po trzykroć pierwszy...*, s. 176).

<sup>3</sup> Tadeusz Rudnicki (1896–1977), ppłk dypl., uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, w wrześniu 1939 r. szef sztabu 19. Dywizji Piechoty, 1940–1941 komendant bazy ZWZ „Anna” w Sztokholmie, 1941–1942 szef Oddziału VI SNW, następnie attaché wojskowy w ZSRR oraz Teheranie; po wojnie na emigracji.

<sup>4</sup> Informacja nieściśła – ppłk Rudnicki nie był w Wilnie aresztowany.

czą wskazaną, aby przy boku pana generała znajdowało się 1 lub 2 ludzi, przeznaczonych stale i wyłącznie do łączności z SZP w Kraju (konieczne ze względu na konspirację).

5) Na terenie Polski roi się od poczynąń organizacyjnych na wzór POW. Jedne powstają jakoby na rozkaz pana generała, inne na rozkaz dawnego rządu itp. Organizacje te likwidują lub wcielam do SZP. Proszę o rozkazy odnośnie do organizacji powołujących się na imię pana generała. Tu, w Kraju, tylko jedna organizacja może reprezentować nasz Rząd i interesy polskie.

6) Obecny stan SZP (z dn. 7 grudnia):

a) Dowództwo główne SZP – zorganizowane, zmontowane – funkcjonuje całkowicie.

b) Wojewódzkie dowództwa, 5 centralnych (łącznie z Warszawą) oraz 2 na kresach południowych zorganizowane, reszta w toku, zostanie zorganizowana do dnia 31 stycznia [19]40 r.

c) We wskazanych województwach szereg powiatów już zorganizowane, inne w toku; do końca lutego powinny być zmontowane.

d) Na szczeblu dowództwa główn[ego] i d[owó]dztw wojewódzkich i powiat[owych] utworzono szereg oddziałów bojowych, specjalnie minerskich i szturmowych; praca w toku b[ardzo] intensywna.

e) Podporządkowano sobie szereg oddziałów partyzanckich, walczących jeszcze w terenie.

f) W przygotowaniu szereg akcji bojowych – niszczycielskich.

g) Służba wywiadowcza zmontowana – szukam łączności z ang[ielską] Intelligence Service lub służbą wyw[iadowczą] francuską, proszę ułatwić.

h) Propaganda uruchomiona: wydajemy co dwa tygodnie „Wiadomości Polskie”<sup>5</sup>, odezwę; wkrótce wyjdzie szereg broszur oświetlających położenie: co na dziś, co na jutro itp.

7) Łączność z panem generałem. Typujemy trasy: przez Wilno, Kowno i przez granicę węgierską, przy czym do Wilna wzgl[ędn]ie Kowna i do granicy węgierskiej proszę łączność zorganizować z zagranicy, kończąc ją jakby składnicami meldunkowymi. Dalej w obrębie okupacji my już zorganizujemy łączność. Proszę o szyfr dla porozumienia się. Otrzymałem dziś wiadomość o kontakcie z Budapesztem. Proszę o kuriera z dyspozycjami co pewien czas, możliwie – najlepiej co miesiąc. Proszę o przysłanie znaków rozpoznawczych, ich charakterystyki technicznej dla łączności radiowej z panem generałem (dla krótkofalówek). Hasła dla kuriera i adresy łącznikowe prześlę dodatkowo.

8) Pieniądze jeszcze na 3 miesiące mamy. Potrzeba nam walut (dolarów), bo na całym obszarze okupacji rosyjskiej złotymi nie można nic zrobić. Poza tym proszę zapewnić dopływ pieniędzy od 1 marca. Może uruchomić przekazy przez Czerwony Krzyż lub neutralne poselstwo. Proszę o dyspozycje przez naszą ambasadę w Budapeszcie, aby z 30 (trzydziestu) milionów złotych, pozostawionych przez rząd nasz w Rumunii dla mej organizacji, uruchomiono wydawanie gotówki na znak rozpoznawczy. Pojechał po to kurier mój Emil Hełm<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> „Wiadomości Polskie” – centralny organ prasowy SZP i ZWZ wydawany od listopada 1939 do marca 1940 r., naczelnymi redaktorami byli Antoni Wieczorkiewicz, Bolesław Srocki („Bolesław”), a od jesieni 1940 r. – Witold Giełżyński („Żarski”).

<sup>6</sup> Stanisław Sosabowski (1892–1967) („Węglarz”, „Hełm”), gen. bryg., od 1918 r. w WP, w 1939 r. dowódca 21. pułku piechoty, po kapitulacji stolicy w SZP, w listopadzie 1939 r. wysłany z Warszawy – cel jego misji budzi kontrowersje – dotarł do Francji, gdzie służył w Armii Polskiej. Po ewakuacji do Wielkiej Brytanii organizował 2. Brygadę Kadrową, następnie dowódca 4. Brygady przekształconej w Samodzielną Brygadę Spadochronową, którą dowodził w operacji „Market Garden” pod Arnhem we wrześniu 1944 r.; potem w Jednostkach Dyspozycyjnych

9) Potrzeba nam broni krótkiej, pistoletów, specjalnie pistoletów maszynowych.

10) Szefem Sztabu D[owódz]twa Głównego i zastępcą moim jest Stefan Grabica<sup>7</sup>, osobiście dobrze znany panu generałowi (szef kwatery prasowej w manewrach 1935<sup>d</sup> roku. Wówczas podpułkownik).

D[owód]ca Główny SZP  
Torwid

Za zgodność:  
Szef sztabu  
St. Grabica

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 20–22), mps, odpis<sup>8</sup>.*

---

w Wielkiej Brytanii. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, Krzyżem Walecznych (S. Sosabowski, *Droga wiodła ugorem. Wspomnienia*, Londyn 1967; W. Markert, *General brygady Stanisław Franciszek Sosabowski 1892–1967*, Warszawa 2012; H. Korczyk, *Sosabowski Stanisław Franciszek* [w:] *PSB*, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 515–518).

<sup>d</sup> *W odpisie dokumentu znajdującym się w SPP rok poprawiono ręcznie na: 1925.*

<sup>7</sup> Pseudonim płk. Stefana Roweckiego jako szefa Sztabu SZP.

<sup>8</sup> Inne odpisy dokumentu znajdują się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 9–10 (A\_288, k. 11–12) – tu jako: L.dz. 543, L.ew. 3; Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego [dalej: AZHRL], Akta prof. Stanisława Kota, t. 80, k. 1–3.

1939 grudzień 7, Lwów – Płk Żebrowski do Komendy Głównej ZWZ – Raport w sprawach organizacyjnych

Załącznik nr 1 do raportu nr 12<sup>1</sup>

**<sup>a</sup>Raport nr 1 z dnia 10 stycznia 1940 r.  
do kierownika okupacji sowieckiej w sztabie  
Józefa Godziemby**

**I. – Praca organizacyjna**

Praca organizacyjna na terenie Lwowa od pierwszego dnia okupacji ulegała następnie różnym fluktuacjom, zwłaszcza w zakresie kierownictwa, co zobrazuje przytoczony przebieg wypadków:

Ob. **Karpiński**<sup>2</sup>, który rozpoczął pracę dnia 20 września ub[iegłego] r[oku], aresztowany. Po tym objął dowództwo ob. **Kopa**<sup>3</sup>, z którym słabo utrzymywaliśmy łączność, gdyż był śledzony, co spowodowało, że 11 listopada opuścił Lwów, przytrzymany nierozpoznany, rzekomo siedzi w Nadwórnej, o ile nie wywieziony dnia 13 grudnia. Z kolei ja objąłem dowództwo jako najstarszy rangą i ponieważ do mnie zwrócił się w połowie listopada wysłany przez ob. **Karpińskiego** do Budapesztu por. Z.M.<sup>4</sup>, który złożył mi meldunek zawierający rozkaz prowadzenia organizacji i wytyczne...<sup>b</sup> 26 listopada porozumiałem się z ob. **Jerzym**<sup>5</sup> i ustaliliśmy, iż pracować będziemy: ob. **Jerzy** polityczno-społeczne, ja zaś dowództwo organizacji ściśle wojskowej. Współpraca nie trwała długo, gdyż 10 grudnia aresztowano ob. płk. **Jerzego**. Objąłem sam dowództwo okręgu Lwów–Stanisławów–Tarnopol–Równe, wyznaczając na zastępcę dowódcy K[omendy] O[kręgu]

<sup>a</sup> Na marginesie dwie odrębne adnotacje: 1) S – 1) odpowiedź, 2) Podać do wiad. ob. Tursk[iemu], 3) Odpis dla P. premiera. 2) 5/II [1]1940 r. J.J.

<sup>b</sup> Tak w tekście dokumentu, który jest odszyfrowanym raportem płk. Żebrowskiego sporządzonym w bazie „Bolek” i następnie przesłanym do Paryża. Występujące kilkakrotnie opuszczenia wyrazów (oznaczone wielokropkiem) i zniekształcenia tekstu wynikają najprawdopodobniej z błędnego zaszyfrowania tekstu pierwotnego.

Władysław Żebrowski (1883–1940) („Żuk”), płk, 1918–1928 w WP, we wrześniu 1939 r. spiker rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie, w konspiracji w POWW, od grudnia 1939 r. p.o. komendant Obszaru nr 3 ZWZ-1, zamordowany w rejonie Horodenki podczas próby przejścia granicy i udania się do Francji. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości i Złotym Krzyżem Zasługi (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 235–236).

<sup>1</sup> Chodzi o raport nr 12 bazy „Bolek” z 26 I 1940 r. Raport nr 1 ob. Żuka dostarczył do bazy „Bolek” w Bukareszcie 23 I 1940 r. ks. Kmiecik, obywatel amerykański narodowości polskiej, który wyjechał z terenów okupacji sowieckiej wraz z 30 obywatelami amerykańskimi.

Poniżej odrębna adnotacja: do L. 1195/tj.

<sup>2</sup> Gen. Marian Żegota-Januszajtis

<sup>3</sup> Gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz.

<sup>4</sup> Zygmunt Stanisław Majewski (1914–?), ppor., w 1939 r. dowódca plutonu w 19. pułku ułanów, razem z Władysławem Kotarskim dotarli do Lwowa i zameldowali się u gen. Żegoty-Januszajtisa. Majewski był następnie kurierem do Paryża i Budapesztu; aresztowany w styczniu 1940 r., zwolniony w 1941 r., w Armii Polskiej w ZSRR, ewakuowany do Wielkiej Brytanii.

<sup>5</sup> Jerzy Dobrowolski (1879–1941), płk, we wrześniu 1939 r. gościł w swoim mieszkaniu gen. Sikorskiego, walczył w obronie Lwowa, od października 1939 r. w POWW, zastępca gen. Boruty-Spiechowicza, aresztowany przez NKWD, rozstrzelany w czerwcu 1941 r. w więzieniu przy ul. Zamarstynowskiej we Lwowie. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi.

d[owódc]ę pułk[u] K<sup>6</sup>. ... **Turzyma**<sup>c</sup>. Według przekazanych instrukcji ustaliliśmy władze organizacji. Obszar nr 3 objąłem ja, Obszar nr 4 **Cieślak**<sup>7</sup> z powodu odmowy chorego ob.**Waligóry**<sup>8</sup>, Obszaru nr 2 jeszcze nie obsadzono. Nawiązano kontakty.

## II. – Wyniki prac organizacji

Ob. **Karpiński** (?), rozpoczynając pracę w dniu 22 listopada [19]39 [r.], powołał do życia naszą organizację, opierając się na: oficerach i szeregowych zawodowych, rezerwy i w stanie spoczynku, którzy nie wykonali rozkazu złożenia broni.

Broń i umundurowanie ukryli u młodzieży szkół wyższych, młodzieży szkół licealnych. Ob. **Kopa** przez czas swego dowództwa starał się podzielić miasto na siedem rejonów i wyznaczył komendantów odcinków. Plan akcji (?) nie miał jednak dokładnej ewidencji sił...?<sup>b</sup> jakimi mógł rozporządzać. By usprawnić pracę, postawiłem sobie wytyczne – złączyć wszystkie luzem chodzące organizacje. Opierając się na swej znajomości stosunków miejscowych i osób działających oraz na zaufaniu całego społeczeństwa i ...?<sup>b</sup> wojskową stanowiącą trzon główny stałej pracy oprzeć na szkieletowej organizacji konspiracji i blanów?<sup>b</sup> (planów). W następstwie instrukcji i wytycznych n[ume]r jeden mam dziś kontakt z wszystkimi ugrupowaniami społecznymi, od najskańniejszej lewicy do najbardziej dawniej radykalnych stronnictw prawicowych. Większe, o poważniejszym zasięgu, zdołałem ująć, łącząc ich siedem pod hasłem „Zjednoczone Organizacje Wyzwolenia Ojczyzny”. W skład ich wchodzi: cała prawie organizacja **Karpińskiego i Kopy**, organizacje kombatanckie, związek strzelecki, ZOR, związek legionistów i częściowo dawne POW, organizacja kolejarzy, organizacje polityczne, chłopskie, robotnicze, wszystkich odcieni PPS i stronnictwa ludowego oraz dwie luźne grupy stronnictwa narodowego. Wszystkie wymienione organizacje udzielają mi poparcia w zagadnieniach społecznych i politycznych, nawet służą dosyć szczerą pomocą materialną. Odnośnie [do] organizacji wojskowej to, wykonując wytyczne? ...<sup>b</sup> ad drugie erizzo...?<sup>b</sup> rozporządzam obecnie na terenie Lwowa 3500 ludzi, w tym około 87 oficerów zawodowych, rezerwy i stanu spoczynku (schematyczne ich zestawienie w zestawieniu). Stan broni trudniejszy jest do zupełnie realnego zestawienia.

<sup>c</sup> *W dokumentach*: Tużyma.

Tadeusz Strowski (1899–1942) („Turzyma”), żołnierz Legionów Polskich i WP, współpracownik Oddziału II SG, uczestnik obrony Lwowa we wrześniu 1939 r., odprawiony 28 XI 1939 r. z Paryża do Lwowa, aresztowany 22 I 1940 r. przez NKWD, skazany na karę śmierci, po amnestii służył w Armii Polskiej w ZSRS, ponownie aresztowany 7 III 1942 r., skazany na karę śmierci, stracony w Taszkencie 5 VIII 1942 r.; odznaczony Krzyżem Niepodległości. Jego bratem był Jerzy Strowski, szef Biura Wojskowego Spraw Wewnętrznych, a następnie zastępca dyrektora Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 889–921; G. Mazur, *Z początków Związku Walki Zbrojnej we Lwowie. Misja „majora” Strowskiego*, „Studia Historyczne” 2001, z. 1, s. 75–94).

<sup>6</sup> Karol Dziekanowski (1884–1941) („Korwin”, „Karol”), ppłk, w konspiracji zastępca komendanta Obszaru nr 3 ZWZ-1, aresztowany 4 IV 1940 r., rozstrzelany 24 II 1941 r. we Lwowie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i Krzyżem Niepodległości (*Polskie podziemie 1939–1941*, t. 1: *Lwów–Kołomyja–Stryj–Złoczów*, Warszawa–Kijów 1998, s. 675–765; G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 61).

<sup>7</sup> Zdzisław Zajączkowski (1894–1974) („Cieślak”), płk, w 1939 r. dowódca 3. pułku KOP „Głębokie”, od grudnia 1939 r. zastępca komendanta Obszaru nr 3 ZWZ-1 we Lwowie, w lutym 1940 r. dotarł do Warszawy, gdzie objął stanowisko komendanta Okręgu Warszawa-miasto ZWZ. Od wiosny 1941 r. inspektor KG ZWZ-AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, aresztowany w czerwcu 1945 r., po 3 miesiącach zwolniony, ponownie aresztowany w listopadzie 1948 r., zwolniony w styczniu 1949 r., kolejny raz aresztowany 21 X 1950 r., skazany na 3 lata więzienia, zwolniony 20 X 1953 r. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 164; M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 859–869).

<sup>8</sup> Gen. Władysław Anders.



Mam kompanię 120 ludzi w pełnym uzbrojeniu, umundurowaniu i zaopatrzeniu. W organizowanych szkieletach baonów mam pewnych 800 kb i kbk, 126 ckm i rkm. Wprawdzie w relacjach poszczególnych grup stan broni przedstawionym jest o wiele wyżej, jednak podawane cyfry są taksowane na ok. 6 tys. kb i kbk i 240 ckm oraz kilka dział polowych. Na terenie Lwowa należy liczyć się ze stanem realnym, podanym wyżej i uchwyconym przez oficerów broni. Prowincja, tj. miasta woj. lwowskiego, stanisławowskiego i wołyńskiego, objęta jest organizacją pod nazwą „**Zjednoczone Organizacje Wyzwolenia Ojczyzny**” i są rozpowszechnione we Lwowie od 16 grudnia 1939 [r.] ...<sup>b?</sup>

Szczegółowy raport dotyczący prowincji zostanie osobno przesłany. Przystosowanie zarówno lwowskiej, jak i prowincjonalnej organizacji, wedle instrukcji przedłożonej przez ob. **Turzymę**, wymaga kilku tygodni pracy. Pracę tę jednak już rozpocząłem. Zostali zaprzysiężeni moi najbliżsi współpracownicy, a w ciągu miesiąca stycznia zostanie wciągniętych i zaprzysiężonych do ZWZ około 100 ludzi spośród 3500, jakimi dysponuję. Czynną to dlatego, aby uchronić od dekonspiracji nazwę ZWZ. Prace na prowincji powierzyłem jednemu z dotychczasowych swoich współpracowników, majorowi zawodowemu pseudonim „**Emil**”<sup>9</sup>.

### III. – Łączność z zagranicą

Granica rumuńska i węgierska w ostatnich zwłaszcza tygodniach obstawiona jest niezwykle starannie, zarówno przez wojska sowieckie, jak i miejscową milicję. Ten fakt, a także ciężkie w obecnej porze warunki atmosferyczne sprawiają, że stałe wysyłanie przez nas kurierów napotyka na wiele trudności. Dołącza się do tego brak środków materialnych. Z tych powodów wskazane by było, aby dla nas była stacja radiowa zorganizowana za granicą, która mogłaby nam przekazywać instrukcje. Stację krótkofalową mieli także na miejscu (?)<sup>b</sup>. Niezależnie od tego uważam, że wobec trudnych warunków pracy na terenie [Obszaru] nr 3, spowodowanych nie tylko samą okupacją, ale mających swe źródło w miejscowych stosunkach (zaogniona bardzo sprawa mniejszości żydowskiej i ukraińskiej), mam prawo prosić o<sup>d</sup> częste nadsyłanie instrukcji i wskazań przez kurierów.

O społeczno-politycznych sprawach naszego terenu informują moje sprawozdania, zestawiane na podstawie wywiadu społeczno-politycznego, wysyłane co parę tygodni. Dotąd wysłałem takie trzy sprawozdania na Budapeszt, czwarte 29 grudnia na Rumunię, a piąte nadejdzie w najbliższych dniach tą samą drogą.

Kurierzy moi będą legitymować się u ob. **Alberta**<sup>10</sup> wzgl[ędnie] **Prawdica**<sup>11</sup> następującymi znakami: pierwszy kurier – wyjąć pudełko zapalek, złamać ją na dwie połowy; drugi kurier – odbierając zapalną, zapalić. Ob. **Turzyma** będzie się legitymował swymi dotychczasowymi znakami.

<sup>d</sup> W tekście: i.

<sup>e</sup> W tekście: aresztowani.

<sup>9</sup> Piotr Marciniak (1897–1941) („Emil”), mjr, uczestnik powstania wielkopolskiego, następnie w WP, we wrześniu 1939 r. dowódca baonu w 81. pułku piechoty, w konspiracji komendant Okręgu Prowincja ZWZ-1, aresztowany 30 III (lub 5 IV) 1940 r., stracony 24 II 1941 r. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Niepodległości.

<sup>10</sup> Jan Zakrzewski (1897–1967), ppłk dypl., od 1917 r. w I Korpusie Polskim w Rosji, od 1918 r. w WP, we wrześniu 1939 r. oficer wywiadu WP w Pradze, następnie zastępca szefa i szef Ekspozytury „W” Oddziału II SNW, zastępca komendanta bazy „Romek” w Budapeszcie z ramienia Oddziału II, od maja 1940 r. we Francji, 1940–1944 w 1. Dywizji Pancerniej, 1944–1945 szef Oddziału Wyszkożenia w Dowództwie Jednostek Wojska w Wielkiej Brytanii, po wojnie na emigracji. Odznaczony Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 317–321).

<sup>11</sup> Płk dypl. Stanisław Rostworowski.

#### IV. – Przeszkody

Warunki pracy na terenie [Obszaru] nr 3 są bardzo ciężkie; jest to wynikiem w pierwszym rzędzie bezprawnych i barbarzyńskich represji stosowanych przez władze sowieckie. Fala aresztowań, datująca się od pierwszego dnia wkroczenia wojsk sowieckich, miejscami przybiera jeszcze na sile. W dniach od 9 do 13 grudnia aresztowano<sup>e</sup> w samym Lwowie ponad 2 tys. oficerów zawodowych, rezerwy i stanu spoczynku. Aresztowań tych dokonano na podstawie zarządzonych poprzednio dwóch rejestracji: pierwszej – oficerów zawodowych, rezerwy i w stanie spoczynku oraz lekarzy, urzędników wojskowych w dniach od 1 października do 20 października 1939 [r.], drugiej – w dniach od 29 listopada do 13 grudnia ...<sup>b</sup> w komendzie miasta.

Specyficzna to metoda sowiecka. Pod groźbą ciężkich robót zarządza się rejestrację, aby następnie rejestrowanych wsadzić do więzienia. Na prowincji sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej, gdyż w szeregu miejscowości, zwłaszcza nad granicą, wyłapano wszystkich oficerów, jacy się na miejscu znajdowali. Niemalą w tym zasługę należy przypisać „lojalnej i wysługującej się okupantom ludności żydowskiej”.

Warunki sanitarne w więzieniach są okropne, a stosowane metody śledcze przypominają średniowiecze. Przykładem tego jest transport więźniów, który przed kilku dniami przybył ze Skolego. Z wagonów kolejowych wyrzucono kilkadziesiąt trupów zmasakrowanych lub zmarzniętych. Cała ludność jest gnębiona rekwizycjami mieszkań, odzieży, a nawet ostatnich środków żywności. Bolszewicy, realizując ustrój sowiecki, co zresztą kulawo idzie, spowodowali, że sytuacja materialna ludności jest bardzo ciężka. Zupełne zdezorganizowanie handlu spowodowało niesłychaną drożyznę i brak artykułów pierwszej potrzeby.

**Sytuacja materialna** naszej organizacji jest beznadziejna, gdyż dotąd nie otrzymaliśmy żadnej pomocy z zagranicy. Ob. **Karpiński i Kopa** nie pozostawili nam tu żadnych pieniężnych środków, a sowieckie zarządzenie walutowe pozbawia nas i tych bardzo szczupłych kwot, jakimi mogliśmy rozporządzać. Możliwie szybka pomoc finansowa w dolarach, a nie w złotych, jest kwestią palącą. Zaznaczam przy tym, że raport przesłany przez płk. P., iż trzeba nam na Lwów ok. 50 tys. zł miesięcznie, jest już nieaktualny, wobec rozrostu organizacji i znacznie powiększonych potrzeb oraz wzmagającej się liczby członków organizacji. Potrzeby Obwodu nr 3 wyrażają się obecnie kwotą przynajmniej 2 tys. dolarów miesięcznie.

**Żuk** – komendant Obszaru nr 3

Data 7 grudnia 1939 [r.]<sup>f</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 19–24), mps.*

<sup>f</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Za zgodność z deszyfr [...] Selim. Prezentowany tutaj dokument jest najprawdopodobniej połączeniem co najmniej dwóch raportów, stąd też różne daty jego powstania.

1939 grudzień 12, Paryż – Komitet Ministrów dla Spraw Kraju – Uchwały dotyczące prześladowań ludności polskiej

[L.dz.] 417

**Uchwały**  
Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju  
powzięte na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 1939 roku

I.

1. Na terenach inkorporowanych do Rzeszy Niemieckiej wywierany jest nacisk na obywateli polskich w kierunku składania oświadczeń, że narodowość ich jest niemiecka. Na Pomorzu i w Wielkopolsce ci, którzy złożą oświadczenie, że są „Volksdeutsche”, otrzymują pracę, zasiłki, pozostawiają im własność rolną, nieruchomą, własność sklepów i warsztatów pracy.

Rząd, utrzymując w całej pełni tezę o konieczności politycznego i towarzyskiego bojkotu okupantów, stwierdza, że w wyjątkowych wypadkach byłby gotów rozpatrzyć, czy oświadczeń podobnych, składanych pod przymusem okoliczności i na podstawie zezwoleń udzielanych przez miejscowe poważne organizacje społeczne, będzie mógł nie uważać za działanie ujemne, za szkodliwy dla interesów narodowych akt polityczny<sup>a</sup>.

2. Niemcy i bolszewicy konfiskują mienie Polaków bez przeprowadzania jakichkolwiek formalności.

Dla ułatwienia w przyszłości czynności rewindykacyjnych Rząd zaleca spisywanie i przechowywanie przez stronę polską jednostronnych protokołów o dokonanej konfiskacie, z wymienieniem rodzaju, ilości i wartości skonfiskowanego mienia. Protokół dokonanej konfiskaty winien być uwierzytelniony przez podpis trzech wiarogodnych<sup>b</sup> świadków.

3. Nie będzie uważane przez rząd za działanie ujemne i szkodliwe politycznie posyłanie dzieci do obcych szkół, o ile odbywa się ono pod wyraźnym przymusem i pod groźbą represji. Zachowanie młodzieży i dzieci dla pracy w odrodzonej Polsce stanowi najistotniejszy interes narodowy; rząd wierzy, że w powyższych wypadkach rodzice przez zdwojoną opiekę wychowawczą potrafią uchronić dzieci od ewentualnych zgubnych wpływów germanizacji lub bolszewizacji.

II.

Komitet Ministrów dla Spraw Kraju uważa za konieczne wszczęcie na gruncie międzynarodowym kroków prawnych, mających na celu formalne wezwanie władz okupacyjnych, zarówno niemieckich, jak i sowieckich, do wykonywania zobowiązań międzynarodowych w stosunku do osób, które pobierały uposażenia ze Skarbu Państwa Polskiego, a które obecnie są przez okupantów pozostawione bez żadnego zaopatrzenia. Dotyczy to zwolnionych urzędników i ich rodzin, rodzin oficerów, inwalidów i emerytów.

<sup>a</sup> Uwaga gen. W. Sikorskiego na marginesie: b. niebezpieczne, raczej nie poruszać oficjalnie tego tematu.

<sup>b</sup> W tekście: wierzytelnych. Poprawnie: wiarygodnych – w odpisie dokumentu znajdującym się w IJPA.

Komitet Ministrów poleca panu ministrowi Stańczykowi zbadanie zagadnień pod względem prawnym i przedstawienie w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych na najbliższym posiedzeniu Komitetu projektu uchwały rządu w tym przedmiocie.

### III.

Istnieje przy rządzie polskim dział rejestracji krzywd, gwałtów i okrucieństw, popełnianych przez okupantów w stosunku do ludności polskiej. Rejestracja obejmuje wszelkie akty przemocy moralnej, fizycznej i prawnej, ma zawierać opis faktu **oraz wymieniać nazwiska winnych**.

Rejestracja podobna jest konieczna dla późniejszej akcji odwetowej.

Najbliższa instrukcja, skierowana do mężów zaufania, powinna zawierać wezwanie do nadsyłania z Kraju możliwie wyczerpującej dokumentacji w tym przedmiocie, z położeniem nacisku na konieczność podawania nazwisk winowajców.

### IV.

Utrzymując w całej pełni uchwały K[omitetu] M[inistrów] z dnia 15 listopada br., ustala się jako zasadę, że w obecnych warunkach na terenie Litwy Kowieńskiej i na terenie Wileńszczyzny nie należy tworzyć tajnej organizacji wojskowej czynnej – inaczej mówiąc na terenach tych wyklucza się obecnie bezpośrednią akcją zbrojną.

Może tam powstać, obok tajnych organizacji politycznych, jedynie baza orientacyjna dla celów łączności z tajną robotą wojskową, prowadzoną na terenie okupacji sowieckiej i niemieckiej.

### V.

Komitet prosi pana ministra opieki społecznej o przedstawienie stanu akcji pomocy dla kraju na najbliższym posiedzeniu Komitetu.

## **General broni Sosnkowski**

L.dz. 417/tjn. 39

Paryż, dnia<sup>c</sup> grudnia 1939 r.

Pan Prezes<sup>d</sup> Rady Ministrów  
**wm.**

W załączeniu przedstawiam uchwały Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z dnia 12 grudnia 1939 r. i proszę pana generała o zatwierdzenie III, IV i V.

Jednocześnie stawiam wniosek, aby uchwałę I – p[unkty] 1, 2 i 3 skierować pod obrady Rady Ministrów.

Kazimierz Sosnkowski  
generał broni

## **Załącznik 1.**

<sup>c</sup> W dokumencie brak liczby oznaczającej dzień miesiąca.

<sup>d</sup> W tekście błędnie: Premier.

[W myśl prośby, zawartej w powyższym piśmie gen. Sosnkowskiego, gen. Sikorski zamieścił pod „Uchwałami Komitetu Ministrów dla spraw Kraju” notatkę odręcną:<sup>e</sup>]

Zatwierdzam uchwały III i IV. Projekty zawarte w p[un]kt[ach] I i V skierowuję na najbliższą R[adę] M[inistrów]. P[un]kt II już skierowany automatycznie.

Sikorski

19 XII [1]939 [r].

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.1.3, k. 21–22 (A\_008, k. 26–27), mps, odpis<sup>1</sup>.*

---

<sup>e</sup> *Adnotacja poczyniona przez redakcję pierwszego wydania tomu I Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, Londyn 1970, s. 26.*

<sup>1</sup> Inne odpisy dokumentu znajdują się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 391–393; SPP, A\_008, k. 34–36).

1939 grudzień 12, Paryż – Komendant Główny ZWZ do płk. Krajewskiego – Instrukcja dla komendanta bazy w Budapeszcie

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 298/Tjn.Org.39

M.p., dnia 12 grudnia 1939 r.

**Ścisłe tajne!**

### **Instrukcja dla komendanta bazy nr I**

(Baza „W” – kryptonim „Romek”)

**Miejsce komendy bazy:** Budapeszt

#### **I. Zadania**

Baza zaopatruje jednostki ZWZ na terenie kraju, organizując transport pieniędzy i materiału technicznego; baza łączy łączność pomiędzy komendami ZWZ na terenie kraju a centralą Związku, organizując przesyłanie emisariuszy, bibuły, dyrektyw, rozkazów i raportów; baza organizuje wywiad na terenie kraju, prowadzony przez organizacje ZWZ.

W szczególności zadania komendanta bazy są następujące:

**1) Zorganizowanie przejściowych punktów granicznych; utrzymywanie komunikacji z komendantami obszarów ZWZ:** nr 3 (Lwów), nr 4 (Kraków), nr 5 (Poznań) i nr 6 (Toruń); w razie gdyby to było możliwe – również z komendantem obszaru ZWZ nr 1 (Warszawa), za pośrednictwem Komendy Obszaru we Lwowie.

Granica zasięgu Obszaru nr 3 przebiega wzdłuż linii demarkacyjnej sowiecko-niemieckiej i północną granicą dawnego województwa wołyńskiego; dokładne rozgraniczenie Obszarów nr 4, 5, 6, i 1 zostanie ustalone później.

Należy przy tym, celem lepszego zakonspirowania i zmniejszenia niebezpieczeństwa zdeorganizowania sieci punktów przejściowych, urządzać szlaki komunikacyjne do Kraju używane dla celów wywiadowczych oddzielnie od szlaków komunikacyjnych używanych dla komunikowania się w sprawach organizacyjnych (dla przerzucania ludzi, pieniędzy i materiału).

**2) Organizowanie przejścia emisariuszy** wysyłanych do kraju na przestrzeni od bazy poprzez granicę.

**3) Zorganizowanie i utrzymywanie komunikacji stałej pomiędzy bazą a centralą we Francji.**

Odnosnie [do] metody odbierania wiadomości i poczty przybywającej z kraju oraz dalszego jej przekazywania do centrali, obowiązują następujące zasady:

a) Odbiorcą poczty ZWZ i wiadomości dotyczących roboty wojskowej na terenie kraju, wreszcie danych wywiadowczych z terenu Polski może być tylko komendant bazy, względnie specjalnie upoważnieni przezeń ludzie na poszczególnych placówkach.

b) Komendanci baz (ich zastępcy) będą dzielili pocztę na:

– raporty dotyczące pracy wojskowej w kraju,

– raporty wywiadowcze,

– raporty kontrwywiadowcze – wszystko adresowane do Komendanta Głównego ZWZ, jego zastępcy lub do szefa Sztabu ZWZ, z dopiskiem „do rąk własnych”.

Raporty wywiadowcze powinny zawierać osobno sprawy wywiadu i ewidencji. Raporty wywiadowcze są przez szefa Sztabu ZWZ przekazywane niezwłocznie szefowi Oddziału II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza].

c) Cała poczta centrali ZWZ w osobnej kopercie ma być kierowana do szefa wywiadu (Szefa Oddziału II), który wysyła ją do komendanta bazy pod firmą Oddziału II, konsulatów lub innych jawnych instytucji.

d) Emisariusze ZWZ są odprawiani przez szefa Sztabu ZWZ, ekspediowani na bazy przez szefa Wywiadu Oddziału II, który odpowiada za technikę jazdy na terenie zagranicy. Za technikę jazdy emisariuszy od bazy na teren kraju odpowiada komendant bazy.

e) Zasadniczą drogą między centralą a bazami jest droga poczty dyplomatycznej.

Zwracam uwagę na konieczność maksymalnego ograniczenia ilości osób upoważnionych do odbierania wiadomości i poczty związanej z pracą ZWZ oraz na konieczność zabezpieczenia wiadomości dotyczących pracy Związku i wiadomości o charakterze wojskowym przed dostaniem się w ręce niepowołane. Obecny stan pod tym względem urąga wszelkim zasadom konspiracji. Dokumenty, zawierające wiadomości dotyczące akcji zbrojnej, nazwiska kierowników pracy konspiracyjnej, przechodzą przez znaczną ilość rąk w instancjach niezwiązanych niczym z tajną organizacją wojskową, są przepisywane na maszynach w niekontrolowanej ilości egzemplarzy. Jeśli komendant bazy nie zdoła w ciągu bardzo krótkiego czasu uregulować sprawy odbierania wiadomości i poczty napływającej z Kraju tylko przez upoważnione przez niego osoby, wyspa generalna w niedługim czasie jest pewna.

Konieczne jest zabezpieczenie się przed przenikaniem prowokatorów w charakterze fałszywych emisariuszy. Należy bardzo dokładnie umówić z komendantami obszarów znaki rozpoznawcze dla emisariuszy wzajemnie wysyłanych i ściśle przestrzegać legitymowania się tymi znakami.

**4) Kierowanie wywiadem, prowadzonym na terenie kraju** przy pomocy Ekspozytury Oddziału II, wchodzącej w skład osobowy bazy i podległej komendantowi bazy. W zakresie techniki wywiadu komendant bazy stosuje się do wskazówek szefa Oddziału II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza].

Oficerowie i pracownicy ekspozytury muszą być zaprzysiężonymi członkami ZWZ.

Wywiad na terenie kraju prowadzi wyłącznie ZWZ.

Przejęciowo obecną siatkę wywiadowczą trzeba utrzymać aż do czasu, gdy zmontowany będzie aparat wywiadowczy ZWZ; już teraz jednak z siatki tej należy wybrać pewnych ludzi, przyjmując ich i zaprzysiężając jako członków ZWZ oraz zwiózając z organizacją ZWZ, gdzie ona istnieje.

Wszystkich agentów płatnych, zatrudnionych obecnie na terenie kraju, natychmiast zwolnić i w przyszłości takich agentów nie używać.

Do komendanta bazy należeć będzie<sup>a</sup> szkolenie oficerów informacyjnych dla pracy wywiadowczej w kraju; szkolenie to ma się odbywać w myśl następujących zasad:

a) Szkolenie oficerów informacyjnych jest prowadzone przez Wydział Wywiadowczy Oddziału II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza] lub przez komendantów baz (w zależności od miejsca przebywania kandydata na oficera informacyjnego) i rozpoczyna się dopiero po zaprzysiężeniu kandydata.

b) Szkolenie oficerów informacyjnych, prowadzone **indywidualnie**, przy zachowaniu ścisłej konspiracji, obejmuje:

<sup>a</sup> Pierwotnie wpisane słowo: może – ręcznie wykreślono i nadpisano: będzie.

- zasady konspiracji,
- warunki bytowania w terenie, przewidzianym dla danego oficera (przepisy policyjne, administracyjne itp.),
- opanowanie ewidencyjne zebranego materiału,
- zasady pracy ewidencyjnej i obserwacji w terenie,
- przygotowanie techniczne – utajona korespondencja, proste szyfry, zabezpieczenie korespondencji,
- prace dywersyjne – materiały wybuchowe, zapalniki, podpalanie itp.,
- porozumiewanie się z centralą,
- legenda na wypadek wsiąpy.

c) W teren mogą być przetrzuceni tylko oficerowie informacyjni **dobrze przygotowani**.

d) Ostatnim etapem szkolenia jest konspiracyjna przedwysyłkowa odprawa, w czasie której następuje ostatni etap wtajemniczenia – sposób przekroczenia granicy, etapy krajowe, końcowe zameldowanie się, hasła, zadania.

e) „Dossier” każdego oficera informacyjnego jest prowadzone w centrali i rozpoczyna się od przebiegu szkolenia.

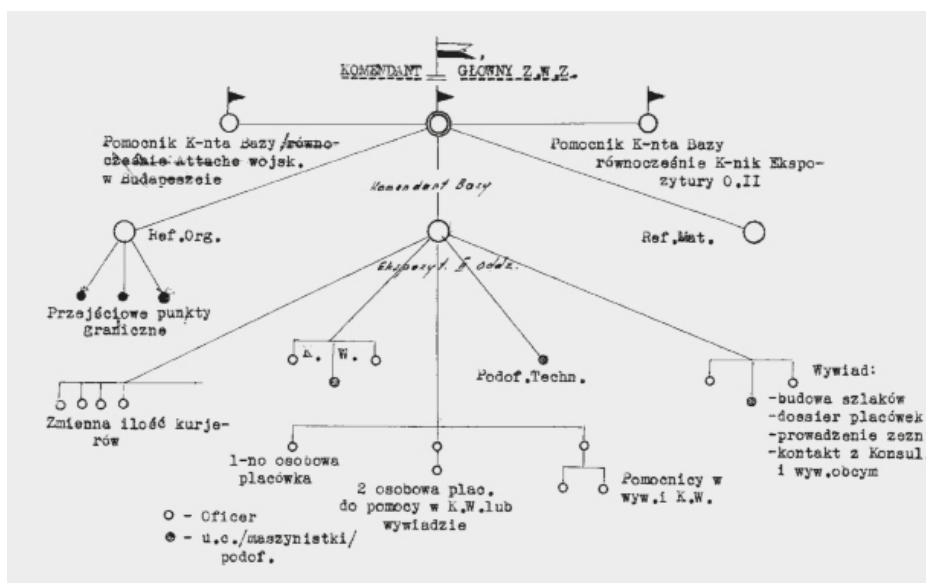
**5) Organizowanie i szkolenie grup dywersyjnych przeznaczonych do wykonania zadań bojowych na terenie kraju** (na specjalny rozkaz Komendanta Głównego ZWZ).

**6) Gromadzenie i magazynowanie broni, materiałów wybuchowych, sprzętu łączności i innych materiałów technicznych**, potrzebnych organizacji wojskowej w kraju; dostarczanie broni i materiałów komendom lokalnym ZWZ, w myśl dyrektyw Komendanta Głównego ZWZ.

**7) Przechowywanie i przetrzucanie do kraju bibuły dostarczanej przez centralę ZWZ.**

**8) Zaopatrywanie komend lokalnych ZWZ w pieniądze** według dyrektyw Komendanta Głównego ZWZ. Wskazówki dotyczące gospodarki pieniężnej zostaną wydane dodatkowo.

## II. Organizacja bazy





Etatów na razie nie ustaląm; należy je utrzymać w ramach najkonieczniejszych potrzeb.

Nie narzucając komendantowi bazy wewnętrznego podziału pracy w ramach organizacji bazy, uważam za pożądane, by jednemu z pomocników komendanta bazy powierzyć specjalnie sprawę dywersji i kierowanie pracą wywiadu oraz uzgadnianie pracy kontrwywiadu na korzyść bazy; drugiemu pomocnikowi komendanta bazy – sprawy materiałowe (gromadzenie i magazynowanie broni, sprzętu i materiału, nadzór nad gospodarką pieniężną); komendant bazy powinien sam poświęcić swoją uwagę głównie organizacji łączności z krajem i transportów.

### **III. Łączność**

Wielki wysiłek należy położyć na jak najszybsze zorganizowanie stałej łączności z krajem, przede wszystkim w formie stałej komunikacji kurierskiej. Na punkty przejściowe graniczne oraz na emisariuszy i kurierów wyznaczać ludzi bezwzględnie pewnych, odważnych i o nieposzlakowanej uczciwości.

Doświadczenie uczy, że emisariusze przybywający z kraju przetrzymywani są na bazie niepomiernie długo, z wielkim uszczerbkiem dla sprawy. Emisariuszy tych należy niezwłocznie kierować do centrali, nie tracąc czasu na zbędne formalności i przesłuchiwanie na bazie.

Przy bazie ma funkcjonować stacja krótkofalowa dla łączności z krajem i z centralą. Szyfry i kryptonimy podają oddzielnie.

### **IV. Zasady konspiracji**

Podstawowe postanowienia w tym zakresie zawarte są w Instrukcji organizacyjnej ZWZ. Dalsze ich rozwinięcie, dostosowane do potrzeb bazy, ujmują następujące zasady:

a) Organizacja ZWZ jest organizacją tajną; o jej istnieniu wiedzieć mogą tylko zaprzyśiężeni; stopień wtajemniczenia w szczegóły organizacji – zarówno w dół, jak i w górę – jest uzależniony od zakresu pracy danego członka organizacji.

b) Podstawowym czynnikiem konspiracji jest odpowiedni dobór członków i wyznaczenie im takiego zakresu pracy, który odpowiada tak ich poziomowi umysłowemu i przygotowaniu, jak i odpowiednim cechom charakteru.

c) Zasadą, która musi być w całej rozciągłości stosowana, jest zasada: „milczenie jest złotem”; nie mówić nic prócz tego, co jest bezwzględnie konieczne.

d) Nic tak nie zwraca na siebie uwagi, jak tajemniczość w sposobie bycia.

e) Należy zawsze pamiętać przy ustawianiu każdego ogniwa, że jego istnienie musi być na zewnątrz umotywowane (co oficjalnie robi, z czego żyje itd.).

f) Kontaktowanie się poszczególnych ogniw, oficjalnie na zewnątrz niepowiązanych, winno być ograniczone do niezbędnego minimum.

g) Emisariuszy może przyjmować i odprawiać tylko komendant bazy i tylko na kwaterze konspiracyjnej. Jako zasada: z emisariuszem kontaktuje się na każdym szczeblu tylko jedna osoba. Oficerów informacyjnych udających się na teren kraju może odprawiać kierownik ekspozytury za wiedzą komendanta bazy.

h) Składy broni, materiału, bibuły itp. muszą się mieścić w lokalach dobrze zakonspirowanych i zabezpieczonych.

i) Ze względu na trudności w przekazywaniu, każdy meldunek, sprawozdania itp. winny być treściwe i dotyczyć tylko rzeczy istotnych.

j) Korespondencja nie powinna zawierać żadnych szczegółów umożliwiających w wypadku dostania się w niepowołane ręce rozszyfrowanie organizacji lub jej części.

Dla uniknięcia tego niebezpieczeństwa zostają wprowadzone dla instytucji kryptonimy, dla osób pseudonimy i wreszcie szyfr dla ukrycia istotnych części meldunku (miejscowości, szczegóły personalne, organizacyjne itd.).

k) Należy dążyć do zapewnienia sobie możliwości stwierdzenia, czy meldunek nie przechodził przez niepowołane ręce. Osiągnąć to można przez tak zwane zabezpieczanie korespondencji, wykonywane według następujących zasad:

- podstawowym warunkiem jest staranne zaklejenie koperty i upewnienie się co do jej dobrego stanu (uszkodzone, niedoklejone koperty nie mogą być używane),

- przy odbieraniu koperty należy ją uprzednio pobieżnie zbadać; otwierać kopertę tak, by zachować możliwość późniejszego dokładnego zbadania – najlepiej odciąć nożyczkami jedną z krótkich krawędzi;

- jako koperty zabezpieczające używać dobrze klejone koperty z gorszych gatunków cienkiego papieru (o szorstkiej, włochatej powierzchni); przekreślać miękkim chemicznym ołówkiem wszystkie linie sklejeń koperty, przede wszystkim w pobliżu krawędzi;

- wobec istniejącego braku specjalnych klejów, laków itp. należy zaopatrywać każdą kopertę w cechę rozpoznawczą – kawałek włosa, parafy lub inny ustalony znak, umieszczony pod prawą górną krawędzią języka koperty, przed jej zaklejeniem.

Pseudonimy, kryptonimy, znaki rozpoznawcze i szyfr podają oddzielnie.

Zwracam uwagę na konieczność zapewnienia sobie odpowiedniej ilości kwater zakonspirowanych dla przyjmowania i odprawiania emisariuszy. Trzeba również niezwłocznie rozpocząć poszukiwania dobrze zakonspirowanych i zabezpieczonych lokali na składy broni, materiału, bibuły itp. Nie wolno gromadzić większych ilości materiałów w jednym miejscu, lecz trzeba je rozdzielać na kilka punktów składowych.

Celem zamaskowania miejsca komendy bazy oraz urzędzeń bazy, należy je umieszczać w punktach takich, w których z racji ich oficjalnych i jawnych zadań odbywa się większy ruch ludzi, poczty i materiału. Będą to w pierwszym rzędzie nasze placówki oficjalne, następnie: biura i składy Komitetów Pomocy Uchodźcom, placówki Czerwonego Krzyża, jeżeli takie istnieją w terenie. Wykorzystanie tych punktów jest możliwe tylko pod warunkiem posiadania wśród personelu zaufanych i zupełnie pewnych członków Związku. W razie niemożności korzystania z placówek oficjalnych, należy urządzać biura i składy bazy w zakonspirowanych prywatnych lokalach, zamieszkałych przez członków ZWZ. Najlepiej nadają się do tego domy, w których mieszczą się większe biura, składy, sklepy, magazyny itp.

Najwięcej trudności nastręczy zamaskowanie granicznych punktów przejścia. Trzeba przede wszystkim wyszukać w pasie granicznym Polaków posiadających obywatelstwo miejscowe, ludzi zupełnie pewnych i oddanych sprawie Polski, których można by wciągnąć do ZWZ. Nie znając warunków w terenie, nie mogę dać w tej mierze szczegółowych wytycznych. W formie przykładu podaję, że można by do tego celu wykorzystać Polaków stałych mieszkańców miejscowości pogranicznych, stanowiących punkty lotniskowe, wypoczynkowe, kuracyjne i turystyczne, a którzy są właścicielami pensjonatów, lecznic, restauracji, zakładów spożywczych itp.

Nie wolno natomiast wiązać granicznych punktów przejścia z osobami przebywającymi stale pod nadzorem władz, np. z przemysłnikami, kłusownikami itp.

## V. Kontrywiad

Ekspozytura II Oddziału ma obowiązek zorganizować ochronę bazy wraz z jej urządzeniami, punktami wysuniętymi, placówkami granicznymi itd.

Techniką pracy kontrwywiadowczej ekspozytury kieruje szef Oddz[iału] II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza], w myśl dyrektyw otrzymywanych od Komendanta Głównego ZWZ.

**Komendant Główny ZWZ**  
Józef Godziemba<sup>b</sup>

Instrukcję niniejszą czytałem, zatwierdziłem i nakazuję wykonanie w całej jej osnowie.

**Wódz Naczelny**  
Eugeniusz Strażnica<sup>c</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 264–271), mps, kopia<sup>1</sup>.*

---

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: Eu. Strażnica.

<sup>1</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 17–22 (A\_031, k. 20–25).

Nr 15 [Nr 10]

1939 grudzień 14, Warszawa – Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sikorskiego – Meldunek o stanie Służby Zwycięstwu Polski

M.p., 14 grudnia 1939 r.<sup>a</sup>  
[Pocztą kurierską]

L.dz. 544<sup>b</sup>

Do rąk własnych szefa rządu  
generała Władysława **Sikorskiego**

[...] <sup>c</sup>

2) Meldunki o utworzeniu SZP przesłałem:

a) pisemnie w połowie października przez poselstwo w Budapeszcie, wzgl[ędnie] w Bernie;

b) ustnie przez T.R.<sup>1</sup>, o którym otrzymałem przez radio wiadomość, że przybył na miejsce;

c) trzeci meldunek, ze streszczeniem poprzednich oraz szeregiem ważnych spraw, wysłany 8 grudnia *via* Rzym;

c) czwarty wysłałem przez p. P.W.<sup>2</sup>, który jedzie w charakterze kuriera.

3) Uważając się za podległego rządowi pana generała, proszę o rozkazy i wytyczne – o ile możliwości przez kuriera mego, p. P.W., który ma polecenie powrotu do Kraju – aby prace SZP skoordynować z potrzebami rządu pana generała.

[...] <sup>c</sup>

5) Obecny stan SZP (z dn. 14 grudnia): ogólnie w Polsce mnożą się oznaki pewnego odprężenia moralnego i przejawy aktywności społecznej, zwłaszcza wśród młodzieży. Wedle danych, które posiadam, najlepiej wygląda postawa wsi. Terror niemiecki najsilniej dotyka obszary inkorporowane do Rzeszy i w pierwszym rzędzie inteligencję. Po stronie bolszewickiej najgroźniej przedstawia się ekonomiczna strona życia, z kolei działalność milicji, wymierzona przeciw ziemiaństwu, oficerom, urzędnikom państwowym i policji; wojsko zachowuje się wzgl[ędnie] poprawnie. Możliwości pracy organizacyjnej zwiększają się stopniowo. SZP utrzymuje się, jak dotychczas, w ramach określonego planu rozbudowy pracy:

[...] <sup>c</sup>

i) zaczęto organizować ośrodki dyspozycyjne i planowania w poszczególnych ministerstwach dla zagadnień związanych z koniecznościami okresu przejściowego, przed powrotem rządu. Ośrodki te kolejno przerzucą się swoją na województwa i powiaty.

<sup>a</sup> Obok dwie odręczne adnotacje: 1) Załatwiono Inst. nr 2 dla Rakonia 1815 Ostry; 2) L.ew. 4.

<sup>b</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>c</sup> Licząc się z trudnościami łączności z Paryżem i nie mając pewności, czy jego poprzedni meldunek z 7 XII 1939 r. doszedł na miejsce, gen. Tokarzewski-Karaszewicz powtórzył w niniejszym meldunku niektóre fragmenty. W tekście poniższym zastępujemy je [...].

Meldunek gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza – patrz dokument nr 11.

<sup>1</sup> Ppłk dypl. Tadeusz Rudnicki.

<sup>2</sup> Wacław Dominik Płoński (1892–1940) („Jan Kutko”, „Rzymianin”), żołnierz armii gen. Hallera we Francji, 1919–1921 w 52. Pułku Strzelców Kresowych. Odprawiony z Warszawy 14 XII 1939 r., przybył do Francji przed 4 I 1940 r. Wysłany do kraju z Paryża 14 I 1940 r. Zginął w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen. Odznaczony Krzyżem Walecznych.

Oceniam ogólnie: całość aktualna i postęp rozbudowy zadawalający, rokowania na bezpośrednią przyszłość dobre; już dzisiaj, gdyby zaszła potrzeba, można by w ograniczonym zakresie wystąpić czynnie i inspirować tym masę; w ciągu marca – przypuszczalna gotowość do zorganizowanego poważnego wystąpienia na okres 10–14 dni.

6) Stan broni i amunicji przypuszczalnie pokryje najniezbędniejsze zapotrzebowanie na ten okres dla SZP; trudno jeszcze sprecyzować dane o tym, ze względu na sposób przechowywania broni (zakopana); to samo dotyczy ręcznej broni maszynowej – natomiast słabo przedstawia się stan broni krótkiej (szczególnie brak pistoletów maszynowych) i granatów.

7) O ile nie stracimy wiele na przewalutowaniu, dotrwamy, ograniczając się w szeregu ważnych działań, pod względem pieniężnym do początku marca.

8) Ostatnio otrzymano wiadomości:

a) W obszarach inkorporowanych do Rzeszy, łącznie z Łodzią, Włocławkiem, Niemcy robią pobór do wojska również i Polaków, stąd masowa ucieczka objętych poborem, którzy chcą dotrzeć do wojska polskiego we Francji. Proszę o wskazówki i środki pieniężne dla ich przekazywania.

b) W państwowej wytwórni papierów wartościowych pozostało ok. 300 mln zł w stanie półwykończonym i [na] około 700 mln zł papier i środki do ich wydania; klisz nie zniszczono, jedynie zabrano tzw. klisze robocze, które wpadły w ręce bolszewików pod Pińskiem. Niemcy mają podobno wydrukować tych<sup>d</sup> ok. 1 miliarda złotych.

9)<sup>e</sup> Najpilniejsze potrzeby:

a) Palącą koniecznością jest ustalenie jednolitego przedstawicielstwa rządu w kraju. Na terenie Polski roi się od poczynań organizacji na wzór POW – jedne powstają jakoby na rozkaz pana generała, inne na rozkaz dawnego rządu itp. Organizacje te likwiduję lub wcielam do SZP. Proszę o rozkazy odnośnie do organizacji powołujących się na imię pana generała (szczególnie grupy Lubicz, której charakteru nie udało nam się jeszcze ustalić<sup>f</sup>). Tu w kraju tylko jedna organizacja może reprezentować nasz rząd i interesy polskie.

b) Potrzebujemy prawdziwych danych o położeniu międzynar[odowo]-polit[ycznym] i wojsk[owym], zwłaszcza umożliwiających nam określenie przypuszczalnego terminu oraz warunków wystąpienia naszego przeciwko Niemcom oraz dostarczających podstaw do decyzji, jak ustosunkować się do bolszewików, tak obecnie, jak i na wypadek ewent[ualnego] posuwania się w głąb kraju. Niezbędne jest więc dla nas otrzymanie **periodycznie** tych wiadomości. Gdyby to było możliwe, proszę o wskazanie dróg dobrej i bezpośredniej łączności z wyw[iałem] francuskim i ang[ielskim] – działającymi ewent[ualnie] u nas w Kraju – oraz podanie nam, jakie wiadomości (po zapewnieniu nam dróg przesyłania ich) byłyby tak z zakresu wojsk[owego], jak i politycz[nego] i ekonom[icznego] szczególnie użyteczne dla naszego rządu lub sprzymierzeńców.

c) Proszę o jak najszybsze zorganizowanie i utrzymanie dobrej, stałej łączności nad granicą węgierską i litewską, skąd przedłużymy ją do wnętrza kraju (organiz[acja] w toku).

Chodzi o:

1) ośrodek dla poczty kurierskiej, wzgl[ędnie] zapewniających kurierom dalszą drogę (dokumenty, pieniądze),

2) szyfr,

<sup>d</sup> W tekście: te.

<sup>e</sup> W dokumencie błędnie: 10.

<sup>f</sup> Na marginesie odręczna adnotacja: nie wiadomo kto, choć wysunęła słuszne [...] np. ostrzegęła oficerów przed rejestracją.

- 3) adresy bezpośrednio lub pośrednio (Litwa, Węgry),
- 4) klucz i szyfr komunikacji krótkofalowej,
- 5) zapewnienie pomocy węgierskiej lub litewskiej dla większych przesyłek (broń, pieniądze).

Proszę o kuriera z dyspozycjami co pewien okres, możliwie co miesiąc; otrzymałem wiadomość o kurierze z Budapesztu. Hasła dla kuriera i adresy łącznikowe prześlę dodatkowo.

d) Byłoby rzeczą wskazaną, aby przy boku pana generała znajdował się jeden lub dwóch ludzi, przeznaczonych stale i **wyłącznie** do łączności z SZP w Kraju (konieczne ze względu na konspirację).

Punkty a), b), c) i d) najważniejsze i najpilniejsze. Poza tym proszę:

e) o zdeponowanie, po omówieniu miejsca i warunków podjęcia, nad granicą węg[ierską] krótkiej broni z amunicją, granatów i łatwych do użycia materiałów wybuch[owych], zwłaszcza pierwszej i drugiej w możliwie dużej ilości i w opakowaniu łatwym do ręcznego transportu,

f) o pieniądze, zwłaszcza w walutach, dolarach (na terenie całej okupacji rosyjskiej nic nie można zrobić złotymi), szczególnie o zapewnienie dopływu ich od 1 marca. Może uruchomić przekazy na Czerwony Krzyż lub neutralne poselstwa. Najlepiej przez jaką dyplomatyczną sposobność lub samolotem, po dokładnym wzajemnym ustaleniu miejsca, czasu i warunków lądowania lub ewent[ualnie] zdeponowanie w małych pakietach nad granicą węg[ierską], po dokładnym ustaleniu hasła i okoliczności odbioru. Proszę o nie możliwie wcześniej, najpóźniej powinienem je mieć do odbioru z końcem stycznia. Proszę o dyspozycje przez ambasadę naszą w Bukareszcie, aby z 30 mln zł, pozostawionych przez rząd nasz w Rumunii dla mej organizacji, uruchomiono przekazanie gotówki na znak rozpoznawczy. Pojechał po to już mój kurier Emil Hełm.

g) Proszę o zbadanie możliwości rzeczowej propagandy przez ulotki samolotowe nad okupacją niem[iecką] (brak radia), szczególnie nad terenami inkorporowanymi, gdzie skutki terroru koniecznie wymagają podciągnięcia postawy ludności. Treść ulotek, dla kontroli, że pochodzą z właściwego źródła, byłoby wskazane powtarzać w radiowych komunikatach polskich z Francji i Londynu<sup>8</sup>.

10) Szefem Sztabu D[owódz]twa Gł[ównego] i zastępcą moim jest Stefan Grabica, osobiście dobrze znany panu generałowi (szef kwatery prasowej w manewrach 1925 r., wówczas podpułkownik).

D[owód]ca Główny SZP  
Torwid

Za zgodność:  
Szef Sztabu  
Stefan Grabica

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 23–26), mps, odpis<sup>3</sup>.*

<sup>8</sup> Obok odręczna adnotacja: + ew. bombardowanie siedzib Gestapo w W-wie.

<sup>3</sup> Inny odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 11–13 (A\_288, 13–15) – tu jako: L.dz. 544, L.ew. 4.

1939 grudzień 18, Paryż – Protokół odprawy w sprawie identyfikacji emisariuszy

Załączn. nr 2 do L. 986/tj.<sup>a</sup>  
L. 504/tjn.<sup>a</sup>

### Protokół

odprawy z dnia 18 grudnia [19]39 [r.] w sprawie identyfikacji emisariuszy

Obecni: ob. Jaszczurski<sup>1</sup>, ob. Heczka<sup>2</sup>, ob. Ostry<sup>3</sup>, ob. Ryś<sup>4</sup> i ob. Rawicz<sup>5</sup>.

1. Przypominam postanowienia rozkazów, wysłanych do komendantów Obszarów we Lwowie i w Warszawie, iż od pewnego terminu emisariusze wysyłani z kraju nie będą przyjmowani bez haseł i znaków rozpoznawczych.

Postanowienia te należy konsekwentnie stosować, poczynając od momentu, w którym posiadziemy pewność, że rozkazy nasze do kraju dotarły i zostały przez właściwych adresatów odebrane, a my tutaj dostaniemy odpowiedź co do ścisłego stosowania przez Kraj znaków i haseł rozpoznawczych.

2. W ramach zasad konspiracji należyte i ścisłe identyfikowanie emisariuszy przybywających z kraju i należyty dobór emisariuszy wysyłanych do Kraju nasuwa się na jedno z naczelnych miejsc.

---

<sup>a</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>1</sup> Ppłk Henryk Bagiński.

<sup>2</sup> Franciszek Demel (1896–1976) („Heczka”), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, we wrześniu 1939 r. oficer do zleceń gen. Sosnkowskiego, od listopada 1939 r. w sztabie KG ZWZ we Francji, uczestnik konferencji w Belgradzie, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale VI SNW, od 1941 r. w jednostkach liniowych, 1943–1945 szef Oddziału III SNW, 1944–1945 dowódca 4. Wołyńskiej Brygady Piechoty w 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (M. Ney-Krwawicz, *Biuro generala...*, s. 98–99).

<sup>3</sup> Józef Matecki (1896–1969) („Alek”, „Ostry”), płk dypl., uczestnik powstania wielkopolskiego, w 1939 r. w Departamencie Dowodzenia Ogólnego MSWojsk. Od listopada 1939 r. szef Działu Organizacyjnego KG ZWZ, potem kierownik okupacji niemieckiej, 1940–1941 kierownik placówki łącznikowej „A” w Kairze, następnie w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpaccich. Od 1942 r. w 3. Dywizji Strzelców Karpaccich, jesienią 1944 r. przeniesiony do Oddziału VI SNW, od września 1944 r. zastępca dowódcy 4. Dywizji Piechoty, po wojnie na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (*ibidem*, s. 108–110).

<sup>4</sup> Kazimierz Rzyński (1899–1970) („Ryś”), płk dypl., działacz Polskich Drużyn Strzeleckich, od 1913 r. w Brazylii, gdzie wśród Polaków organizował Drużyny Strzelców Polskich Ameryki Południowej; po wybuchu I wojny światowej w obu Amerykach – Południowej i Północnej prowadził akcję propagandową i finansową na rzecz Legionów Polskich. Od 1919 r. w 145. Pułku Strzelców Kresowych 18. Dywizji Piechoty, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, 1921–1923 student Wydziału Prawa UW i Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, 1924–1926 – Wyższej Szkoły Wojennej, gdzie pozostał jako asystent taktyki piechoty; 1938–1939 szef Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego. Od 11 IX 1939 r. szef sztabu obrony Lwowa, od grudnia 1939 r. we Francji szef Wydziału Propagandy KG ZWZ, następnie w Armii Polskiej na Wschodzie, w 1944 r. dowódca Ośrodka Zapasowego Armii (Ośrodka Wyszukoleniowo-Zapasowego). Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy i Złotym Krzyżem Zasługi (*ibidem*, s. 116–117; T. Łaszczewski, *Rzyński Kazimierz [w:] Malopolski słownik biograficzny...*, t. 9, Kraków 2003, s. 142–144).

<sup>5</sup> Stanisław Gano (1895–1968) („Rawicz”), płk dypl., od 1918 r. w 4. Dywizji Strzelców Polskich, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, od 1926 r. w Oddziale II SG WP, 1939–1941 szef Wydziału Wywiadowczego, 1941–1946 szef Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW, następnie na emigracji w Maroku. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i trzykrotnie Krzyżem Walecznych (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 112–117).

Szef Sztabu ZWZ, do którego zakresu działania i odpowiedzialności należy identyfikowanie emisariuszy, powinien przeprowadzić je dla każdego emisariusza, przed jakimkolwiek wtajemniczeniem go w sprawy organizacyjne.

3. Identyfikacja emisariuszy przybywających, niezależnie od haseł i znaków rozpoznawczych, polega na sprawdzeniu ścisłości i prawidłowości tego, co podaje emisariusz; na dokładnym zbadaniu jego przeszłości i personalii, wreszcie na potwierdzeniu jego tożsamości i udzieleniu referencji przez pewne i wiarygodne osoby. Tym bardziej dotyczy to emisariuszy krajowych, którzy odsyłani są do kraju z rozkazami.

4. Każdy emisariusz powinien być oznaczony pseudonimem i numerem. Klucz pseudonimów (numerów) emisariuszy przechowuje osobiście szef sztabu w centrali, komendant bazy na bazach.

5. Wstępną identyfikację emisariuszy przybywających z kraju przeprowadza komendant bazy. Protokół identyfikacji wstępnej powinien być wysłany pocztą dyplomatyczną równocześnie z wysyłką emisariusza do centrali.

6. Z czynności identyfikowania powinien być spisany protokół, podpisany przez komendanta bazy, jeśli chodzi o identyfikację wstępną, oraz przez szefa sztabu, jeżeli chodzi o identyfikację definitywną.

7. Emisariusz wysyłany, o ile nie jest osobiście znany Wodzowi Naczelnemu, Komendantowi Głównemu ZWZ, jego zastępcy lub szefowi sztabu, winien posiadać referencje znanych, poważnych i wiarygodnych osób, potwierdzających moralną zdatność emisariusza do roli, jaką ma spełnić.

8. Należy założyć kartotekę personalną emisariuszy (pseudonimami lub numerami). Kartoteka powinna obejmować streszczenie przeszłości emisariusza, przez kogo był przysyłany, skierowany, polecony, jego krótką charakterystykę, obserwacje dotyczące przebiegu służby w ZWZ, protokoły identyfikacji i referencje, wreszcie protokół przetrzeżenia przez granicę, spisany przez odnośną instancję bazy.

9. Należy ustalić z kontrwywiadem zakres współpracy odnośnie [do] identyfikowania emisariuszy i nadzoru nad nimi podczas ich pobytu na bazach i w centrali.

10. W stosunku do emisariuszy wysyłanych z bazy, odpowiedzialność za dobór i identyfikację obciąża komendanta bazy analogicznie do odpowiedzialności szefa Sztabu ZWZ<sup>b</sup>.

Komendant Główny ZWZ  
(–) Józef Godziemba

Za zgodność odpisu:  
Kruk<sup>c</sup>

<sup>b</sup> *W egzemplarzu protokołu, podpisanym własnoręcznie przez gen. Sosnkowskiego, a przechowywanym w IJPA (skan: AIPN, 2587/1, k. 39–40), punkt 10 ma odmienne brzmienie: Sztab przestudiuje możliwości podzielenia żywych środków łączności z krajem na dwie kategorie: kurierów i emisariuszy. Należałoby ustalić definicję tych kategorii i określić, jakie zlecenia i czynności można i należy powierzać jednej i drugiej kategorii. Odpowiedzialność za dobór i weryfikację kurierów możnaby pozostawić komendantom baz. Taki egzemplarz protokołu został wysłany do II zastępcy ministra spraw wojskowych płk. dypl. Łzydora Modelskiego 26 XII 1939 r. jako załącznik do pisma gen. Sosnkowskiego L.dz. 504/Tjn.39.*

<sup>c</sup> *Podpis odręczny.*

Wincenty Sobociński (1894–1959), płk dypl., od listopada 1918 r. w Armii Polskiej we Francji, następnie w WP, od wiosny 1938 r. szef Wydziału Wojskowego w Komisariacie Generalnym RP w Gdańsku, więziony 1–5 IX 1939 r. przez Gestapo w Gdańsku, po zwolnieniu dotarł przez Litwę do Sztabu Naczelnego Wodza, od listopada 1939 r. w KG ZWZ, od sierpnia 1940 r. organizator placówek łącznikowych w Hiszpanii i Portugalii, od wrześ-



**Wzór**

Protokół odprawy emisariusza (kuriera)

.....

(wymienić pseudonim)<sup>x/6</sup>

1. Data odprawy:
2. Odprawę przygotował obywatel .....  
wykonał obywatel .....
3. Pokwitowanie odbioru dokumentów przez emisariusza (kuriera)  
(Wyszczególnić wszystkie zabierane przez emisariusza (kuriera) dokumenty, pieniądze, szyfry, bibuła itd.)
4. Stwierdzam, że znam moje zadanie:  
(Wyszczególnić wszystkie zadania, zlecone emisariuszowi lub kurierowi, np.:
  - a) przeniesienie dokumentów z ..... do ..... i wręczenie ich ..... (komu)
  - b) przeniesienie pieniędzy w kwocie ..... pod adresem ..... itd.))
5. Stwierdzam znajomość:  
(Wyszczególnić te wszystkie zagadnienia, o których emisariusz – kurier został pouczony, np.:
  - a) treści przenoszonych dokumentów,
  - b) znajomość szyfru, według którego dokumenty zostały zaszyfrowane,
  - c) moje znaki rozpoznawcze,
  - d) znajomość następujących pseudonimów i kryptonimów,
  - e) następujących adresów zakonspirowanych itd.))
6. Przyjąłem do wiadomości, że oryginały instrukcji zostały podpisane przez:  
(Wyszczególnić, np. przez Nacz[elnego] Wodza, Komendanta Gł[ównego] ZWZ, kom[endant]a bazy itd.)
7. Zostałem pouczony dokładnie o mojej marszrucie i sposobach jej wykonania, a mianowicie:  
Wyruszę dnia ..... o godz. .... z m[iejsc]a ..... udam się do m[iejsc]a ..... samochodem. Tam mam zająć do ..... itd.
8. Stwierdzam, że legenda dla mnie na wypadek zasypania się została wspólnie ze mną opracowana i omówiona.
9. Zostałem dokładnie pouczony, na jakich wiadomościach zależy (Kom[endantowi] Gł[ównemu] ZWZ, kom[endantowi] bazy itp.)
10. Kwituję odbiór pieniędzy na kosztą podróży, a mianowicie:  
.....  
.....

---

nia 1941 r. zastępca szefa Oddziału VI SNW, 1942–1942 szef sztabu Samodzielnej Brygady Spadochronowej, następnie w Inspektoracie Zarządu Wojskowego oraz w Samodzielnym Wydziale do Spraw Niemieckich MON; po wojnie na emigracji. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Orderem Legii Honorowej V klasy, Orderem Brytyjskiego Imperium IV klasy (M. Ney-Krwawicz, *Biuro generała...*, s. 118–119; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 271–275).

<sup>d</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>6</sup> W dokumencie przypis: Wykazy pseudonimów przechowuje komendant bazy osobiście, jako dokumenty ściśle tajne.

11. Stwierdzam, że znany jest mi adres, dokąd mam przysyłać meldunki z drogi oraz zameldować się po wykonaniu

.....

12. Różne:

.....

M.P. dnia ..... 1940 r.

(podpis odprawianego)  
(podpis odprawiającego)

**Uwagi kom[endant] bazy:** Ww. wyjechał dnia ..... o godz. ....

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, SK 311, k. 51–52, mps, odpis<sup>7</sup>.*

---

<sup>7</sup> Kopia protokołu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 39–40) tu jako: 504/Tjn. 22 XII 39.

1939 grudzień 19, Paryż – Pplk Rudnicki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o organizacji Służba Zwycięstwu Polski

Ścisłe poufne

L.dz. 480/tjn./I  
21 XII [19]39 [r.]  
Warszawa

### Organizacja wojskowa Torwida<sup>a</sup>

<sup>b</sup>Dowiedziawszy się przez osoby trzecie o moim zamierzonym wyjeździe do Francji, Rakoń<sup>1</sup>, któremu Torwid<sup>2</sup> powierzył stanowisko swego szefa sztabu i I zastępcy, prosił mnie o zameldowanie Naczelnemu Wodzowi, co następuje:

1) Torwid przystąpił do organizowania związków wojskowych na terenach okupowanych na podstawie rozkazu wydanego przez gen. Rómmla, jako zastępcy nieobecnego w Kraju marsz. Rydza-Śmigłego<sup>3</sup>. Na tej podstawie pracę swą rozpoczął od 1 października 1939 [r.]

Na początku października przybył do Warszawy z Rumunii Romer<sup>4</sup>, jako pełnomocnik marsz. Rydza-Śmigłego do tejże akcji, jednak dowiedziawszy się o objęciu kierownictwa przez Torwida, jemu się podporządkował.

2) Torwid podporządkował sobie Rakonia wówczas, gdy ten ostatni po rozbrojeniu brygady panc[ernej], którą dowodził, przybył do Warszawy z zamiarem przedostania się do Francji.

3) Torwid prowadzi na powyższych podstawach swą robotę, z tym jednak, że poprzednie pełnomocnictwa muszą być potwierdzone przez obecnego Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego, któremu się lojalnie podporządkuje. Gdyby takie potwierdzenie nie nastąpiło – Torwid przekaze swą pracę znaczonemu następcy.

4) Rakoń misji swej podjął się, rozumiejąc konieczność zorganizowania Kraju; gotów jest pozostać na tej placówce, jak również na rozkaz stawić się do wojska we Francji. Równocześnie Rakoń podkreśla swą zupełną lojalność i podporządkowanie Naczelnemu Wodzowi i liczy, że jego osoba będzie gwarancją takiejże lojalności w całokształcie pracy organizacji.

<sup>a</sup> Pierwotny tekst został ręcznie wykreślony i nadpisano: Tarwida. Podobnie uczyniono wszędzie, gdzie pojawiał się „Torwid” lub „Rakoń”.

<sup>b</sup> Na marginesie odręczna adnotacja: Ob. Heczka. Nazwiska wymazać i oznaczyć pseudonimami. Łączność – ref. 20/XII 39 J.J.

<sup>1</sup> Płk dypl. Stefan Rowecki.

<sup>2</sup> Gen. bryg. Michał Tokarzewski-Karaszewicz.

<sup>3</sup> Edward Rydz-Śmigły (1894–1941) („Trutnik”), żołnierz Legionów Polskich i WP, marszałek Polski, od 1 IX do 27 X 1939 r. naczelny wódz, internowany 18 IX 1939 r. w Rumunii, zbiegł 10 XII 1940 r., przedostał się przez Węgry i Słowację do Polski, w Warszawie poprosił o wcielenie do ZWZ w stopniu szeregowego; zmarł w Warszawie 2 XII 1941 r., pochowany pod nazwiskiem Adam Zawisza (R. Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988; M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 725–747; P. Stawecki, *Rydz Śmigły Edward* [w:] *PSB*, t. 33, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991–1992, s. 437–440).

<sup>4</sup> Mjr Edmund Galinat przybył do Warszawy w trakcie jej oblężenia.

5) Jako jedną z czynności Torwida, Rakoń melduje zlikwidowanie różnych „rządów narodowych”, jak np. „Rządu Zaporozcza”<sup>5</sup> w Lublinie.

6) Organizowanie pracy zostało rozpoczęte od góry, a to, aby po zmontowaniu właściwego szkieletu, wchłonąć do organizacji tylko te zaobserwowane uprzednio elementy, które dadzą gwarancję zupełnej konspiracji oraz rzeczowej i ofiarnej pracy.

Do 15 listopada miał być zorganizowany sztab, do 1 grudnia – d[owó]dztwa wojewódzkie, do 1 stycznia 1940 [r.] – powiaty, a po 1 stycznia – będą opanowywane te elementy i zgrupowania, które uprzednio zostały w ewidencji ujęte.

7) Organizacja posiada radiostację, dysponuje już objętymi składami broni oraz ma wiadomości o innych. Broni jest dosyć, szczególnie kb i rkm, są również ckm, działka p[rzeciw]panc[erne] i pojedyncze działa art[yleryjne], amunicji do kb jest pod dostatkiem – brak broni krótkiej.

W toku było sprawdzanie zakonserwowania broni i przejmowanie zgłoszonych zapasów.

8) [...] przedstawił mi budżet organizacji, obejmujący około 450 tys. zł do końca roku 1939. Na czas do połowy stycznia 1940 [r.] dysponował jeszcze ok[około] 100 tys. zł, poza tym środków w ręku nie miał. Istniały jeszcze możliwości otrzymania kasy K[orpusu] O[chrony] P[ogranicza] zakopanej gdzieś przez gen. Rückemana<sup>6</sup>, ale do 1 listopada starania o odszukanie tej kasy nie zostały uwieńczone skutkiem.

Romer przywiózł wiadomość, że marsz. Rydz-Śmigły zostawił w Czerniowcach dla roboty w Kraju 30 mln zł. Celem zbadania prawdziwości tego – wyjechał wraz z Romerem do Czerniowiec p. [Stanisław] Turski<sup>7</sup>. Rakoń prosi jednak równocześnie, aby z Centrali, z Paryża potwierdzić prawo podjęcia tej sumy do konsula RP w Czerniowcach, przy czym jako hasło odbiorcy podać „491 Stefan”.

9) Łączność z organizacją można utrzymać:

a) przez radio – za pośrednictwem radia poselstwa w Sztokholmie, gdyż w ten sposób ominie się przeszkody niemieckie w powietrzu. Należy też posłać do Warszawy szyfr;

b) przez adres kryptonimowy – Paluch<sup>d</sup>;

c) przez adres kryptonimowy – Malata<sup>e</sup>;

d) przez adres kryptonimowy – Osada<sup>f</sup>;

e) przez adres kryptonimowy – Kram<sup>g</sup>.

Wszędzie pytać o Rakonia pod jego pseudonimem:

**inż. Józef Sokółowski**

<sup>c</sup> Nazwisko lub pseudonim zostały ręcznie wykreślone (zamazane).

<sup>d</sup> Pierwotny tekst podpunktu b) został odręcznie wykreślony (zamazany) i nadpisano: przez adres kryptonimowy – Paluch.

<sup>e</sup> Pierwotny tekst podpunktu c) został odręcznie wykreślony (zamazany) i nadpisano: przez adres kryptonimowy – Malata.

<sup>f</sup> Pierwotny tekst podpunktu d) został odręcznie wykreślony (zamazany) i nadpisano: przez adres kryptonimowy – Osada.

<sup>g</sup> Pierwotny tekst podpunktu e) odręcznie wykreślony i nadpisano: przez adres kryptonimowy – „Kram”.

<sup>5</sup> Pseudonim nierozpoznany.

<sup>6</sup> Wilhelm Orlik-Rückeman (1894–1986), gen. bryg., żołnierz Legionów Polskich, POW i WP, 1938–1939 zastępca dowódcy KOP, we wrześniu 1939 r. dowódca KOP, przedostał się przez Litwę i Szwecję do Wielkiej Brytanii, pozostawał w dyspozycji naczelnego wodza; 1945–1947 inspektor generalny Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, pozostał na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

<sup>7</sup> Płk Stanisław Sosabowski.

10) Rakoń przedstawił mi, że organizacja pod względem politycznym oprze się o komitet polityczny w składzie: Niedziałkowski, Arciszewski, Chaciński<sup>8</sup>, Rataj, Staniszkis<sup>9</sup>, Nowodworski i jeden konserwatysta, nazwiska którego zapomniałem. Da to organizacji podstawę powszechności, a zatem szeroki kredyt w społeczeństwie. Nie miałem możliwości sprawdzić, o ile projekt ten był realny.

11) Nazwisk (pseudonimów) oficerów współpracujących z Torwidem nie mogę podać z wyjątkiem: Pistoleta, Letkiego, Żokeja i Nierussa<sup>h</sup>, ponieważ z organizacją nie współpracowałem.

O ile mogłem zorientować się, o organizacji tej można na razie powiedzieć tyle, że jest ona pomyślana pod względem organizacyjnym poważnie i wciąga oficerów, dokonując ostrożnego wyboru. Pozorny brak ostrożności i brak zachowania tajemnicy może wynikać z tego, że o Torwidzie mówią wszędzie i każdy sądzi, że to już zdradza samą organizację. Jednak jest to pozorne. Nazwisko Torwida zostało zdekonspirowane – osoba nie. Pracuje on pod innym nazwiskiem, zmieniony zewnętrznie i dobrze ukryty. O Rakoniu wie tylko nieliczna garstka wtajemniczonych.

Tak jak ujemnie wpływa na opinię organizacji zdekonspirowanie nazwiska Torwida, tak samo również powoduje krytykę niedostępność osoby jego i Rakonia. Sam słyszałem zdanie, że w Warszawie nic się nie robi, bo o Torwidzie są tylko bajki, a znaleźć jego nie można. Wielu nie podoba się nakaz, aby do 1 stycznia siedzieć i czekać – uważają to za niewłaściwe tempo pracy.

Szereg ludzi dawnego reżimu, słysząc nazwisko Torwida, liczy, że pomoże on im utrzymać się na powierzchni życia politycznego, że to „swój” człowiek i dlatego głoszą, że z nim współpracują. Oczywiście, szkodzi to popularności organizacji i jest sprzeczne z intencją o ile nie Torwida, to w każdym razie Rakonia. W rozmowie ze mną podkreślał on bowiem, że jest zupełnie zrozumiałe, że dawne autorytety nie istnieją, że nie ma mowy o asekurowaniu w ich organizacji jednostek wobec społeczeństwa skompromitowanych itd. Ta dbałość o niewiązanie organizacji z dawnym reżimem szła tak daleko, że zdecydowano organizacji nie nazywać ani „POW”, ani żadną inną, która by miała pozory ciągłości z niepopularnym w społeczeństwie minionym okresem rządów sanacji.

Reasumując, jestem zdania, że organizacja ta powinna być wykorzystana i podporządkowana Naczelnemu Wodzowi. O ile osoba Torwida nie jest do przyjęcia jako niepopularna, należy sprawę tę zadecydować i do Warszawy właściwe rozkazy wydać. Ze strony

---

<sup>h</sup> Pierwotnie figurujące w tekście nazwiska zostały odręcznie wykreślone (zamazane) i nadpisano pseudonimy nadane w Paryżu w KG ZWZ, co dobitnie oznajmia widniejąca u dołu strony odręczna adnotacja: Pseudonimy nadane (Heczka).

<sup>8</sup> Józef Chaciński (1889–1954), w 1920 r. ochotniczo w WP, 1920–1922 i 1927–1928 prezes ZG Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy, 1922–1930 poseł na Sejm RP, jesienią 1939 r. uczestniczył w rozmowach z gen. Tokarzewskim-Karaszewiczem na temat współpracy Stronnictwa Pracy z SZP; aresztowany 12 VII 1940 r., osadzony w KL Auschwitz, zwolniony w 1942 r., członek Komitetu Wykonawczego SP, od marca 1944 r. przedstawiciel SP w Radzie Jedności Narodowej; aresztowany 28 III 1945 r. w Pruszkowie, w procesie moskiewskim skazany na 4 miesiące więzienia; po wojnie należał do SP (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 51–52; R. Spalek, *Józef Chaciński (1889–1954) [w:] Konspiracja i opór społeczny...*, t. 1, s. 88–91).

<sup>9</sup> Teofil Witold Staniszkis (1880–1941), prof. SGGW, od 1905 r. członek Ligi Narodowej i Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, od 1919 r. w Związku Ludowo-Narodowym, 1919–1935 poseł na Sejm RP, w 1939 r. II wiceprezes ZG SN, we wrześniu 1939 r. uczestnik prac Komitetu Obywatelskiego w Warszawie, reprezentant SN w kontaktach z SZP i ZWZ; aresztowany 16/17 V, więziony na Pawiaku i w KL Auschwitz, gdzie zginął. Odnaczony Orderem Odrodzenia Polski V klasy (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 435; W.J. Muszyński, *Witold Teofil Staniszkis [w:] Lista straci działaczy obozu narodowego w latach 1939–1955. Słownik biograficzny*, t. 1, red. W.J. Muszyński, J. Mysiakowska-Muszyńska, Warszawa 2010, s. 282–283).

Torwida sprzeciwu się nie spodziewam. W tym wypadku na czele organizacji mógłby stanąć Rakoń, który ma już kontakty i właściwie trzyma całą rzecz w garści.

Trzeba również twardo zaakcentować, że praca w Kraju nie pójdzie drogami samodzielnymi, lecz będzie kierowana z Paryża. Uniknie się wówczas pozorów czyjejkolwiek dyktatury w kraju.

Konieczna jest stała łączność. Utrzymanie jej jest możliwe:

- a) przez kurierów,
- b) przez radio – *via* sztokholmskie radio naszego poselstwa,
- c) przez konsulaty państw obcych (Holandia, Ameryka).

Ponadto jako środek łączności jednostronnej należy stosować komunikaty, które by nadawało radio sztokholmskie, ponieważ audycje londyńskie i z Tuluzy są często zupełnie zagłuszone.

19 XII 1939 [r.]

Tadeusz Rudnicki<sup>i</sup>  
ppłk

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 12–15), mps<sup>10</sup>.*

---

<sup>i</sup> Podpis odręczny.

<sup>10</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.1.2.1.1, k. 11–13 (A\_274, k. 19–21).

1939 grudzień 25, Paryż – Komenda Główna ZWZ – Projekt zapotrzebowania na radiostacje

L.dz. 1623<sup>1</sup>  
25 XI [19]39 [r.]

**<sup>a</sup>Projekt zapotrzebowania u Anglików  
na sprzęt radiowy nadawczo-odbiorczy**

- 1) 8 kompletów nadawczo-odbiorczych z zasięgiem do 2 tys. km, z tych:
    - a) 1 komplet o mocy 0,5 kWat dla telegr[afu] ciągłego i telefonu,
    - b) 7 kompletów o mocy 250–300 Wat.
  - 2) 32 komplety nadawczo-odbiorcze z zasięgiem 500–600 km o mocy 30–50 Wat,
  - 3) 52 komplety nadawczo-odbiorcze z zasięgiem 150–200 km o mocy 1,5–4 Watów.
- Charakterystyka poszczególnych kategorii kompletów w załączeniu<sup>2</sup>.

**Uzasadnienie zapotrzebowania**

**ad 1) – Łączność centrali z bazami (patrz szkic 1)**

a) **W Centrali** – 1 komplet silny, który by mógł pracować na odległości duże;

b) **Na bazach:**

- baza „W” – 1 komplet,
  - 1 komplet (zapasowy) do zainstalowania w Belgradzie lub Atenach w wypadku konieczności zwinięcia bazy „W”.
- baza „R” – 1 komplet – Bukareszt,
  - 1 komplet – Czerniowce dla uzupełnienia Bukaresztu ze względu na znaczną odległość Bukareszt–Czerniowce,
  - 1 komplet zapasowy dla ewent[ualnego] zainstalowania w Sofii lub Stambule.
- baza „L” – 1 komplet – Stockholm,
  - 1 komplet zapasowy (Kopenhaga).

Razem 8 kompletów.

**Ad 2) – Łączność baz z Krajem – (patrz szkic nr 2)**

- a) **Na bazie „W”** – prócz kompletu silnego, jak ad 1, do korespondencji z Krajem,
  - **3 komplety średnie**, do zainstalowania na bazie według dyrektyw komendanta bazy, np. 1 komplet w Budapeszcie, 2 komplety bliżej granicy dla łatwiejszej współpracy z Krajem. Można by umieścić jeden komplet np. w Ungwar.

**W Kraju** dla współpracy z bazą „W”:

- w Warszawie – 2 kompl[ety],
  - Kraków, Poznań, Toruń po 1 kompl[ecie] – 3,
- Razem – 5 kompletów.

<sup>a</sup> *Obok odręczna adnotacja: Uwaga:* osobiście zapotrzebowałem u pułk. Gabens’a [poprawnie: Gubbinsa] 4 stacje 200 wat sieciowe i jeden agregat spalinowy (zamiast sieci) Sokół 21 II 40.

<sup>1</sup> Liczba dziennika nadana kilka miesięcy później.

<sup>2</sup> Załącznika (AIPN, 2587/8, k. 59–61) oraz szkiców nie publikujemy.

- b) **na baz[ie] „R”** – prócz kompletów silnych w Bukareszcie i Czerniowcach  
– **2 komplety średnie** do dyspozycji komendanta bazy – do wykorzystania według jego uznania.

**W Kraju** dla współpracy z bazą „R” – po 1 kompl[ecie] w miejscowościach:

- Lwów,
- Białystok oraz przypuszczalnie,
- w Brześciu n[ad] B[ugiem],
- Baranowicze,
- Łuck,
- Tarnopol,

Razem – 6 kompletów.

- c) **na bazie „L”** – 2 komplety w dyspozycji komendanta bazy.

**W Kraju** dla łączności z bazą „L” po jednym komplecie, przypuszczalnie w miejscowościach:

- Kowno,
- Grodno,
- Wilno,
- Oszmiana,
- Gdynia,

Razem – 5 kompletów.

Ogółem kompletów typu średniego 23 plus 9 zapas[owych] = 32.

**Ad 3) – Łączność na terenie Kraju** (patrz szkic nr 3)

a) **Okupacja niemiecka**

– **Obszar Warszawa** – 8 kompl[etów], a mianowicie:

– komendant obszaru w dysp[ozycji] 3 komplety oraz przypuszczalnie w miejscowościach:

- Płock,
- Łódź,
- Kielce,
- Lublin,
- Siedlce lub Biała Podlaska – po 1 kompl[ecie].

– **Obszar Kraków** – 5 kompl[etów], a mianowicie w dyspozycji komendanta obszaru – 1 kompl[et] oraz przypuszczalnie w miejscowościach:

- Częstochowa,
- Katowice,
- Nowy Sącz,
- Rzeszów – po 1 kompl[ecie],

– **Obszar Poznań** – 4 kompl[ety], a mianowicie w dyspozycji k[omendan]ta obszaru – 2 komplety oraz przypuszczalnie w miejscowościach:

- Ostrów,
- Kalisz – po 1 kompl[ecie],

– **Obszar Toruń** – 2 kompl[ety], a mianowicie:

- 1 komplet – Toruń,
- 1 komplet – przypuszczalnie Bydgoszcz.

b) **Okupacja sowiecka**

– **Obszar Lwów** – 6 kompl[etów], a mianowicie: komendant obszaru – 2 kompl[ety], oraz przypuszczalnie w miejscowościach:



- Przemysł,
- Łuck,
- Tarnopol,
- Stanisławów – po 1 kompl[ecie].

– **Obszar Białystok** – 6 kompl[etów], a mianowicie: komendant obszaru – 2 kompl[ety] oraz przypuszczalnie w miejscowościach:

- Grodno,
- Baranowicze,
- Pińsk,
- Brześć – po 1 kompl[ecie].

**c) Baza „L”**

W dyspozycji komendanta bazy „L” – 6 kompl[etów].

Ogółem radiodbiorników<sup>b</sup> 37 plus 15 zapas[owych] = 52<sup>c</sup>.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 56–58), mps.*

---

<sup>b</sup> *Ręcznie poprawiono na: radiokompletów.*

<sup>c</sup> *Poniżej odręczna adnotacja: Projekt opracowany przez ob. Kruka i Boerłę, uzgodniony z ob. Ostrym i Prusem. Kruk 26/XII 39.*



1940



1940 styczeń 2, Paryż – Uchwały rządu w sprawie rejestracji wojskowej pod okupacją sowiecką

**Protokół  
z tajnego posiedzenia Rady Ministrów w dniu 2 stycznia 1940 r.<sup>1</sup>**

Pan minister gen. Sosnkowski prosi Radę Ministrów o wysłuchanie referatu p. Stanisława Turskiego<sup>2</sup>, dotyczącego sytuacji na okupacji bolszewickiej w związku z rejestracją wojskową i zamierzonym poborem do wojska sowieckiego.

Pan Stanisław Turski przedstawia następujący stan faktyczny: w pierwszych dniach grudnia ub[iegłego] r[oku] ukazały się na terenie okupacji bolszewickiej obwieszczenia urzędowe zarządzające, z powołaniem na odnośne postanowienia konstytucji stalinowskiej i wynikające z niej sankcje karne, rejestrację:

1) wszystkich mężczyzn mieszkających na terenie ziem „przyłączonych” do Związku Radzieckiego, roczników od 1890 do 1921,

2) wszystkich kobiet mających przeszkolenie sanitarne.

Rozporządzenie to zaczyna się od stwierdzenia, że służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem wszystkich obywateli Związku Radzieckiego i że uchylanie się od wypełnienia tego obowiązku jest zbrodnią wobec ojczyzny i karane będzie przewidzianymi sankcjami.

Termin rejestracji ogólnej był różny w różnych powiatach. Powiaty nadgraniczne otrzymały wcześniejszy (połowa grudnia). Ogólnie rejestracja się kończy w pierwszych dniach stycznia 1940 r.

Czynniki organizujące życie konspiracyjne w Polsce nie wydały w sprawie rejestracji żadnych obowiązujących zarządzeń ani dyrektyw. Ogólna dyrektywa organizacyjna dla członków organizacji zalecała uchylenie się od tej rejestracji.

Ogół ludności polskiej i ukraińskiej poddał się rejestracji wojskowej. Tylko jednostki, w szczególności te, które z tytułu swej poprzedniej działalności lub przynależności do organizacji społecznych i politycznych w okresie przedwojennym obawiały się zidentyfikowania i aresztowania (co w szeregu wypadków miało miejsce), oraz grupy jednostek elementu najbardziej gorącego uchylły się od rejestracji wojskowej, ukrywając się i starając przejść przez granicę. Stwierdzonym jest, że okolice przygraniczne nasiliły się większą ilością uciekinierów ukrywających się, zaopatrzonych częściowo w broń, czekających na warunki przekroczenia granicy. Z uwagi na złe warunki atmosferyczne, silne dozоровanie granicy przez wojsko sowieckie, zaopatrzenie patroli granicznych w psy policyjne, wyznaczenie nagród dla milicji ludowej poszczególnych wsi i miast za schwytanie zamierzających przekroczyć granicę, wyznaczenie głębokiego pasa przygranicznego sięgającego miejscami do 90 km w głąb Kraju, w którym bez specjalnych przepustek poruszać się nie można, przekraczanie granicy bolszewicko-węgierskiej w obecnej chwili jest bardzo trudne. W konsekwen-

<sup>1</sup> Tekst protokołu, w nieco innej redakcji, został opublikowany w: *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów...*, s. 138–141.

<sup>2</sup> Nazwisko używane przez płk. Stanisława Sosabowskiego.

cji ilość aresztowanych i skierowanych do obozów koncentracyjnych za usiłowanie lub domniemanie usiłowania przekroczenia granicy jest bardzo wielka, a rzeczywistość przekraczających granicę stosunkowo bardzo mała. Procent ten na odcinku granicy rumuńskiej jest jeszcze mniejszy.

Masa rejestrującej się ludności polskiej i ukraińskiej nie pogodziła się przez fakt rejestracji z ewentualnością pobrania jej do wojska sowieckiego. Ogół sądzi, że przyjdzie jakaś (określić jaka nie jest w stanie) interwencja z zewnątrz, która uniemożliwi pobór do wojska, a działanie na własną rękę odkłada na ostatnią chwilę. Ludność polska i ukraińska, a nawet w części żydowska widzi zgodnie w rządzie polskim ten ośrodek dyspozycji, który w sposób autorytatywny określi, co czynić należy. Dając swoją wolę i chęć wykonania tych zarządzeń rządu, ludność wierzy w jego moc, chroniącą ją od klęski spodziewanego już w najbliższych tygodniach poboru. Ufność ta spotęgowana jest nie tylko wyjątkowo ciężką sytuacją w kraju, ale i ogłoszoną enuncjacją rządu, niezwalniającą obywateli Rzeczypospolitej od obowiązków ciążyących na nich. Nie było dotąd żadnych oświadczeń sowieckich określających, nawet w przybliżeniu, daty i rozmiar poboru, jest natomiast w terenie przekonanie, że przegląd poborowych zacznie się bezpośrednio po ukończonej rejestracji, sam zaś pobór przeprowadzony będzie jeszcze w ciągu zimy, ewentualnie bardzo wczesną wiosną, by wykorzystać warunki klimatyczne utrudniające przekraczanie granicy oraz dłuższe ukrywanie się w terenie.

W wyniku przedstawionego stanu rzeczy p. minister gen. Sosnkowski przedstawił Radzie Ministrów 3 następujące alternatywy działania, z których jedna uchwalona przez rząd zostałaby przekazana Krajowi jako wytyczna działania:

- 1) czynne wystąpienie Kraju przeciw poborowi,
- 2) powszechne uchylenie się od poboru,
- 3) poddanie się poborowi.

Po szczegółowym przedstawieniu przez p. ministra gen. Sosnkowskiego warunków wykonania poszczególnych alternatyw i wyczerpującej dyskusji, Rada Ministrów powzięła jednomyślnie następujące uchwały:

1. Wobec zarządzonej rejestracji wojskowej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej okupowanym przez wojska ZSRR wszystkich mężczyzn w wieku od 18. do 50. roku życia oraz kobiet o przeszkoleniu sanitarnym, jako czynności wstępnych do wykonania przez obywateli polskich służby wojskowej w wojsku sowieckim, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, w ślad za złożonym już protestem odnośnie [do] zadecydowania bez Jego zgody o przynależności tych ziem i bez dania możności nieskrępowanego wypowiedzenia się ludności obszary te zamieszkującej, zakłada ponowny uroczysty protest z powodu bezprawnego zmuszania obywateli Rzeczypospolitej do wypełniania zasadniczych obowiązków obywateli Związku Radzieckiego. Rząd oświadcza ponownie, że nie zwalnia obywateli znajdujących się na obszarze okupowanym od obowiązków ciążyących na nich jako obywateli Rzeczypospolitej. Zarządzenie o poborze do wojska ZSRR obywateli Rzeczypospolitej nie może obowiązywać i od wykonania jego uchylić się winni. Wszystkich tych, którzy ulegając przymusowi, znaleźliby się w szeregach wojska sowieckiego, nie może wiązać wymuszona na nich przysięga żołnierska ani obowiązywać lojalność wobec postanowień i rozkazów władz sowieckich. Obowiązuje ich natomiast nadal działanie na korzyść państwa i narodu polskiego.

Uchwałę powyższą uznała Rada Ministrów za jawną i postanowiła przekazać ją Krajowi oraz w formie noty protestacyjnej zakomunikować jej rządowi, przy których są akredytowani przedstawiciele Rzeczypospolitej.

2. Należy przyspieszyć ewakuację z Kraju określonych specjalistów wojskowych, listę rodzajów tych specjalistów podać do wiadomości i wykonania odnośnym władzom organizacyjnym. Ewakuację tych osób finansować.

3. W następnej kolejności określić rodzaje pozostałych poborowych mających przede wszystkim przechodzić przez granicę (oficerowie niespecjaliści, podoficerowie, młodsze roczniki inteligencji, te osoby, które z uwagi na swoje zajęcia nie mogą liczyć na pozostawienie ich w Kraju przez władze bolszewickie).

4. Ewakuacja nie może dotyczyć władz i członków organizacji konspiracyjnej niezmuszonych innymi względami do opuszczenia Kraju.

5. Pozostałym poborowym zlecić niezgłaszanie się do poboru, z tym że winno ono mieć charakter powszechny i wiążący wedle możliwości tak Polaków, jak i Ukraińców.

6. Uruchomić demonstracyjne akty dywersji i sabotażu.

7. Zlecić organizacji, by wśród przymusowo pobranych do wojska sowieckiego utworzyła konspiracyjne ośrodki oddziaływania.

8. Zabezpieczyć u władz państwowych węgierskich i rumuńskich zwiększone przyjmowanie uchodźców, organizując dla nich linie etapowe, pomieszczenia i możliwości ich zużytkowania<sup>a</sup>.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 459–463), mps, odpis<sup>3</sup>.*

---

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: za zgodność: **Adam Romer**.

Adam Feliks Romer (1892–1965), dyplomata i publicysta, od 1918 r. w WP, od 1924 r. w Prezydium Rady Ministrów, członek Stronnictwa Prawicy Narodowej, 1939–1944 dyrektor biura PRM we Francji i w Londynie (A. Romer, *Z Sikorskim i Mikołajczykiem*, Lens 1945; A. Piber, *Romer Adam Feliks [w:] PSB*, t. 31, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988–1989, s. 629).

<sup>3</sup> Inny egzemplarz dokumentu znajduje się w: IPiMS, PRM-K, 102/11, k. 28–33 – różnice w treści uchwał od 2 do 8. Opublikowany w: *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów...*, s. 138–141.

1940 styczeń 6, Warszawa – Wyciąg ze Statutu Służby Zwycięstwu Polski

[6 stycznia 1940 r.]  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

[L.dz.] 972/5<sup>a</sup>

**Statut**  
**Służby Zwycięstwu Polski<sup>2</sup>**  
Wyciąg

Część pierwsza

**Postanowienia zasadnicze**

I. A. Zadanie[m] SZP jest:

a) Podjąć zdecydowaną i nieustępliwą walkę z najeźdźcą na każdym polu jego działalności w Polsce oraz wszelkimi środkami, do czasu wyzwolenia Polski w granicach jej sprzed rozpoczęcia wojny.

b) Reorganizacja kadrowych wartości bojowych naszej armii i podniesienie ich gotowości moralnej i fizycznej.

c) Tworzenie powiązanych ze sobą hierarchicznie i współdziałających harmonijnie ośrodków tymczasowej władzy narodowej w Kraju.

<sup>b</sup>B. Radzie Głównej Obrony Narodowej poruczam kierownictwo polityczne naszej działalności w ramach obecnego położenia i pełnej lojalności w stosunku do Rządu Rzeczypospolitej. Zastrzegam sobie prawo przewodniczenia jej w miarę potrzeby, prawo inicjatywy oraz prawo wstrzymania wykonania tych jej uchwał, które uważałbym za wyraźnie szkodliwe dla Polski lub naszej organizacji, względnie sprzeczne z uprawnieniami własnych konstytucyjnych władz państwowych. W ramach uchwał i wytycznych Rady Głównej działają na poruczonym im terenie bazy przy<sup>c</sup> komend[ach] wojewódzkich i powiatowych.

II. Do udziału w pracach organizacji, względnie [do] współdziałania z nią wzywam cały polski naród bez różnicy przekonań, przynależności partyjnej itp. Wzywam wszystkich żołnierzy służby stałej i zawodowych do podporządkowania mi się w ramach zarządzeń Naczelnego Wodza i do czasu powrotu do Kraju właściwych władz wojskowych.

III. Musimy podjąć i prowadzić nieustępliwą walkę z najeźdźcą, bo mimo zapewne niewątpliwą pomoc naszych sprzymierzeńców, bez nas samych czy wbrew nam, wbrew naszej bierności, brakowi samodzielnego zbrojnego wysiłku nikt i nic nie może nas

---

<sup>a</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>b</sup> Na marginesie odręczna adnotacja: 1) Dotąd nazywa się Bazą Polityczną (słowne i luźne porozumienie się głównych przedstawicieli obozów politycznych (PPS, SL, SN). 2) Komitet polityczny, powstały z inicjatywy Nacz. Wodza (R., Ś., B. i in.) do dnia 12/1 nie był w kontakcie z Torwidem. Kontakt jest nawiązywany w chwili obecnej. (Komitet ten uważał się za jedyną ekspozyturę rządu.)

<sup>c-c</sup> Wyrazy nadpisane odręcznie.

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz „Konarski” (Jerzy Feliks Szymański), odprawiony z Warszawy po 10 I 1940 r., przybył do Paryża 23 I 1940 r. Inny egzemplarz statutu przewiół później emisariusz „Hoffman” (Władysław Gieysztor), odprawiony z Warszawy 19 I 1940 r., przybył do Paryża 1 II 1940 r.

<sup>2</sup> Autorem jest gen. Tokarzewski-Karaszewicz.



zbawić. Celem jest Polska, bez niej, władnej i rządnej, nasze rodziny i ich mienie, nasze miasta i majątek narodowy, nawet życie wziętych spośród nas zakładników są bez znaczenia. Idźmy w tą walkę odważnie i rozsądnie, spełnijmy ohotnie i ofiarnie swój obowiązek żołnierza i obywatela wobec wspólnej nam macierzy Ojczyzny, zostawmy na uboczu doszukiwanie sprawców i winnych katastrofy, a gdy wolni w wolnym państwie osądzić będziemy mogli rozpatrzenie błędów i win przeszłości, aby im<sup>d</sup>... we ... ner...<sup>d</sup> rozumne wnioski z tego zastosować zdecydowanie przy odbudowie wartości moralnych i fizycznych w nowej Polsce, w granicach jej sprzed rozpoczęcia wojny, a tak ustosunkowując się w praktycznym czynnie codziennym do każdej rzeczy, możemy dopiero resztę zostawać Opatrzności i złożyć losy Polski w ręce jej Królowej, naszej Najświętszej Pani.

### Część druga<sup>3</sup>

**Podstawowe<sup>e</sup> zasady organizacji: osobno.**

**Zasady organizacji Dowództwa Głównego, Wojewódzkiego i Powiatowego SZP (wyciąg ze statutu)<sup>f</sup>**

- I. a) Dowódca Główny
- b) Szef sztabu, równocześnie pierwszy zastępca Dowódcy Głównego;
- c) Rada Główna Obrony Narodowej, przewodniczący – komisarz g[łówny] i jest zarazem drugim zastępcą Dowódcy Głównego oraz szefem Oddziału II;
- d) Oddział I: szef, z[astępca]; referaty: organiz[acyjny], person[alny], młodzieżowy;
- e) Oddział II: szef, z[astępca]; referaty: studium okupacji niem[ieckiej], ros[yjskiej], zagranicy, referat] propagandy, zbiórki środków pieniężnych i kontroli wydatków, sekretariat Rady G[łówny] Obrony Narod[owej];
- f) Oddział III/a: szef, z[astępca]; referaty: ewidencji, wywiadu, kontrwywiadu, ochrony;
- g) Oddział III/b: szef, z[astępca]; referaty: organizacji, wyszkolenia, broni;
- h) Oddział IV: szef, z[astępca]; referaty: budżetowy, kasowy, materiałowy i służb;
- i) Oddział V: szef, z[astępca]; referaty: łączności wewnętrznej, z prowincją (trzy okupacje) i zagranicą;
- j)<sup>g</sup> dowódca dyspozycyjny z zastępcą, poczem i drużyną administracyjno-gospodarcą.
- II. a) Dowódca wojewódzki
- b) Rada Wojew[ódzka] Obr[ony] Narod[owej] – przewodniczy komisarz – równocześnie pierwszy zastępca d[owódcy] woj[ewódzkiego] i szef Wydziału II;
- c) Wydział I: szef, z[astępca]; referaty: organiz[acyjny], person[alny] i łączności;
- d) Wydział II: szef (komisarz wojew[ódzki]), z[astępca]; referaty: polityczny, propagandy, zbiórki środków pieniężnych, kontroli wydatków, sekretariat Rady Woj[ewódzkiej] Obr[ony] Narod[owej];
- e) Wydział III: szef – równocześnie szef sztabu dowództwa i drugi zastępca dowódcy wojew[ódzkiego], jego z[astępca]; referaty: wywiadowczy, bojowy, broni;
- f) Wydział IV: szef, z[astępca]; referaty: budżetowy, kasowy, mat[eriałowy] i służb;
- g) d[owódcy] dyspozycyjny, z[astępca], poczet i drużyna administracyjno-gospodarcza.

<sup>d-d</sup> Tak w tekście. Nadpisana odręcznie adnotacja: mowa o karze i odpowiedzialności.

<sup>e</sup> W tekście błędnie: Podstawowy.

<sup>f</sup> Powyżej odrębna adnotacja: 972/4.

<sup>g</sup> W tekście ten podpunkt oznaczony jest jako: k).

<sup>3</sup> Wedle wyjaśnień, złożonych w październiku 1957 r. przez gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza, część druga wyciągu stanowi połączenie skrótów dawnej części drugiej i dawnej części czwartej.

III. a) Dowódca powiatowy

b) Rada Powiatowa Obr[ony] Narod[owej] – przewodniczący – komisarz powiat[owy] – równocześnie pierwszy zastępca dowódcy powiat[owego] i kierownik referatu II;

c) Referat pierwszy: kierownik, z[astępca]; referaty: organiz[acyjny], person[alny] i łączności;

d) Referat drugi: kierownik (komisarz powiat[owy]), zastępca; referaty: propagandy, kontroli i skarbnik, sekretarz Rady Powiat[owej] Obr[ony] Narod[owej];

e) Referat trzeci: kierownik – równocześnie drugi zastępca d[owód]cy powiat[owego] i szef sztabu d[owództ]wa powiat[owego], jego zastępca; referaty: wywiadowczy, bojowy i broni;

f) Referat czwarty: kierownik, z[astępca]; referaty: finansowy, materiałowy, służb i płatnik;

g) d[owód]ca dyspozycyjny, z[astępca], poczet i drużyna administracyjno-gospodarcza.

IV. a) Dowódca placówki, zastępca;

b) Pierwszy referat organizacyjny, personalny, łączności i kancelarii, zastępca;

c) Drugi referat propagandy, z zastępcą i skarbnikiem;

d) Trzeci referat wywiadowczy, bojowy, broni, zastępca;

e) Czwarty referat finansowy, materiałowy, służb, zastępca, płatnik;

f) Dowódca dyspozycyjny, poczet i drużyna administracyjno-gospodarcza.

**Uwaga:** organizacja służb zależnie od konkretnych zapotrzebowań życiowych tylko na rozkaz przełożonego.

V. a) Drużyny ochronne: dowódca, zastępca, podoficer za frontem, dwie sekcje po 1 plus 10 (starsi wiekiem), mniej dyspozycyjni – jako drugi rzut do służby ochronnej porządkowej;

b) drużyna bojowa: skład jak druż[yna] ochron[na], młodzi, zupełnie dyspozycyjni;

c) drużyny specjalne:

– szturmowa – dowódca, z[astępca], podoficer za frontem, dwie sekcje po 1 plus 7

(wyborowi moralnie i fiz[ycznie] w pełni dyspozycyjni);

– łączności – kurierska, skład jak druż[yn]y szturmowej;

– administracyjno-gospodarcza, skład jak druż[yn]y szturmowej;

– sanitarna, skład jak druż[yn]y szturmowej.

Drużyny ochronne i bojowe tylko w placówkach, zaś drużyny specjalne – tylko przy dowództwach od głównego do placówki włącznie.

W drużynach łączności i sanitarnej używać przede wszystkim kobiet.

Wyższe związki: plutony i kompanie tworzyć w miarę potrzeby na rozkaz dowódców głównego i wojewódzkich.

### Część trzecia

#### **Zasady i szczegółowe wytyczne z zakresu:**

a) konspiracji;

b) propagandy (każdy kontakt przyjazny z najeźdźcą traktować jako zdradę honoru i godności narodowej; dozwolona współpraca tylko na odcinku organizowania życia okupacyjnego z zachowaniem honoru i godności obywatela);

c) wywiadu;

d) działalności bojowej (przejawiać ją dopiero wtedy, gdy będzie zorganizowana całość, z wyjątkiem ujawniania się kryzysu wewnętrznego względnie załamania się pod wpływem czynników zewnętrznych oraz wypadków brutalności wykraczających poza ramy prawa wojennego);

e) terminów ukończenia organizacji;

- f) meldunków;
- g) łączności;
- h) ustalenia korzystania z haseł;
- i) zbiórki środków pieniężnych i kontroli wydatków: w załączniku; szczegóły ustnie<sup>h</sup>.  
[Załącznik do części trzeciej]<sup>i</sup>

ad a) 1) Piątki,

- 2) tylko jeden kontakt w górę,
- 3) narady sztabu i rozkazodawstwo w trójkach,
- 4) stała zmiana lokali pracy,
- 5) ograniczenie mat[eriału] pisanego do niezbędnego minimum,
- 6) pełne zakonspirowanie d[owódców], droga do nich tylko przez punkty kontrolne, kryptonimy.

ad b) 1) Represje zewnętrzne w stosunku do osób nawiązujących kontakty z najeźdźcami,

- 2) służba informacyjna o sytuacji zewnętrznej,
- 3) służba informacyjna o dokonanych zbrodniach wewnątrz Kraju,
- 4) propaganda idei niepodległościowej,
- 5) podtrzymywanie grup słabszych.

ad c) 1) przy każdej komendzie ekspozyturze – O[ddział] II (O[ddział] V),

2) komórki obserwacyjno-informacyjne w kolejnictwie w rejonach kwaterunku, przy drogach, w ośrodkach przemysłowych,

3) mat[eriał] skontrolowany i zgrupowany szef (O[ddziału] V) wysyła na zewnątrz.

ad d) W zasadzie decyduje sytuacja ogólna, akcje drobne, lokalne jak w zamiarze.

ad e) Trzy fazy terytorialne: pierwsza – wojew[ództwa] centralne, druga – wschodnie i małopolskie, trzecia – zachodnie.

Trzy fazy formalne: I – D[owódcz]two Główne, baza polityczna, II – d[owódcz]twa woj[ewódzkie] z bazami i d[owódcz]twa pow[iatowe] z bazami, III – drużyny.

ad f) i g) – W zasadzie ustnie, pisemnie tylko szyfrem, służba kurierska.

ad h) Hasła potrójne z adresem kontrolowanym, stale zmieniane, punkty kontrolne w kontaktach.

ad i) Książkowość oparta na kryptonimach i szyfrze, wypłata na rozkaz materialny Komendanta Głównego, miesięczne kontrole.

#### Część czwarta – organizacja władz naczelnych<sup>j</sup>

#### Część piąta<sup>k</sup>

#### **Szczegółowe wytyczne dla dowódców wojewódzkich**

a) Kolejne ogniwa organizacyjne tworzyć, kierując się zasadą, że dowództwa wszystkich szczebli rozpoczynają pracę z zawiązkami tylko swych<sup>l</sup> personalnych składów i uzupełniają ją w miarę wzrostu właściwej swej podbudowy, to jest drużyn bojowych i ochronnych.

<sup>h</sup> W oryginale statutu omyłka, polegająca na przedstawieniu wyrazów: szczegóły ustnie (w załączniku).

<sup>i</sup> Tekst umieszczony na osobnej karcie.

<sup>j</sup> Adnotacja odrębna. W egzemplarzu znajdującym się w SPP figuruje następująca adnotacja: Część czwarta weszła w skład części II.

<sup>k</sup> Zachowujemy numerację istniejącą w oryginale wyciągu, w którym część piąta następuje bezpośrednio po uzupełnieniach do części trzeciej (patrz przyp. 3 do tego dokumentu).

b) Stosować surowe i dokładne kryteria doboru ludzi. Zrobić wszystko możliwe, aby przed rozpoczęciem równocześnie na całym obszarze okupacyjnym działalności bojowej nie ujawnić naszej pracy, a zwłaszcza systemu organizacji i dowództw oraz łączności. Przyjmować tylko tych, których aktualnie bez rozkospirowania można użyć w praktycznej i sprawnie kierowanej pracy naszych przygotowań.

c) Cechą naszych przygotowań ma być wysiłek, aby utrzymywać stale harmonijną równowagę między tempem rozbudowy a wypróbowaniem i dokładnością tak metod samej pracy, jak i szczególnie doboru właściwych ludzi do zadań. O poziomie możliwości spełniania naszych zadań stanowić będzie zawsze jakość ludzi i metod ich pracy, a nigdy ich ilość.

d) Ze względów, jak pod a), b), c) wyżej, polecam dobierać obywateli i obywatelki tylko pewnych i dających się praktycznie wykorzystać. W stosunku do różnych inicjatyw organizacyjnych odpowiadających naszym zadaniom starać się uzyskiwać wpływ na kierunek ich działalności i zapewnić sobie konspiracyjnie możliwość kierowanego przez nas współdziałania ich z nami na moment wystąpienia.

e)<sup>m</sup> Trudności, związane z zapewnieniem niezbędnych dla naszej pracy ilości broni, amunicji, środków wybuchowych i łączności, wymagają szczególnej troskliwości wszystkich szczebli organizacji w zdobywaniu ich i właściwym zabezpieczeniu.

Data 6 stycznia 1940 [r.]

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 41–46), mps, odpis<sup>4</sup>.*

---

<sup>1</sup> Wyraz wpisany odręcznie.

<sup>m</sup> W tekście ten podpunkt oznaczony jako: h).

<sup>4</sup> Inny odpis tego dokumentu, sporządzony przez Halinę Czarnocką, znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 1–5 (A\_288, k. 6–10).

## Nr 21 [Nr 12]

1940 styczeń 8, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o stanie organizacyjnym SZP i wnioski

Komendant Obszaru nr 1  
i regulujący sprawy  
Obszarów nr 4, 5, 6 i 2  
M.p. 8 stycznia 1940 r.  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

L.dz. 972/2. L.ew. 1

### **Meldunek organizacyjny. Stan organizacyjny SZP (Służby Zwycięstwu Polski)**

w chwili obecnej, tj. w dniu 8 stycznia [19]40 r.

Stosownie do planu organizacyjnego, w pierwszej fazie zorganizowano województwa: lubelskie, łódzkie, kieleckie, warszawskie i krakowskie. Są tam dowództwa woj[ewódzkie] wraz ze sztabami oraz zorganizowane około 60 proc. powiatów. W rozpoczęciu drugiej fazy wysłano i zorganizowano zawiązki dowództwa lwowskiego (łącznie woj. tarnopolskie i stanisławowskie) oraz wileńskiego (łącznie z nowogródzkim). Fazy organizacyjne – według meldunku D[owód]cy Gł[ównego] SZP nr 4, posłanego przez Rzymianina<sup>2</sup>. Poza organizacją SZP, w terenie pełno różnych związków i organizacji wojskowych, półwojskowych, o charakterze bardziej lub mniej poważnym, np. „Wolność”, „Wyzwolenie”, „Grunwald”, „Gryf”, ZW<sup>3</sup>, „Związek Polskich Kawalerzystów”, grupa „Brochwicz”<sup>4</sup>, „Lubicz”, „Bicze”, „Kierzkowski”<sup>5</sup>, „Kowalówka”<sup>6</sup>, „Epler”<sup>7</sup> itp. Szereg tych organizacji lub ich części SZP już rozwiązał, zlikwidował lub wcielił w swe szeregi, w stosunku do innych praca podobna w toku. Dobór ludzi w terenie w ogóle jest bardzo trudny. Gros tych, którzy by do pracy nadawali się, opuściło Kraj lub jest w obozach internowanych. Od początku postawiono w SZP hasło wybitnego doboru jednostek: raczej mało, ale pewnych, raczej na głębokość niż na szerokość. Te normy potwierdzone obecną instrukcją będą ściśle dalej stosowane. D[owód]stwo Gł[ównego] SZP – centrala w Warszawie całkowicie funkcjonująca, posiada sieć łączności i kontakty rozbudowane na cały obszar centralny (woj. warszawskie, krakowskie, kieleckie, łódzkie, lubelskie) i na cały obszar okupacji sowieckiej.

Platforma społeczno-polityczna w formie Rady Głównej, w składzie przedstawicieli P[olskiej] P[artii] S[ocjalistycznej], ludowców oraz delegata N[arodowej] D[emokracji], na szczeblu Dowództwa Gł[ównego] SZP – istnieje.

<sup>1</sup> Przywieźli kolejno emisariusze „Konarski” i „Hoffman” – patrz dokument nr 20.

<sup>2</sup> „Rzymianin” *vel* „Jan Kutko” – Wacław Płoński – patrz dokument nr 15.

<sup>3</sup> Zbrojne Wyzwolenie (Komenda Zbrojnego Wyzwolenia) – organizacja konspiracyjna utworzona 7 X 1939 r. Jej komendantem był płk Andrzej Petrykowski. Początkowo należała do CKON, a od 1943 r. do Korpusu Bezpieczeństwa.

<sup>4</sup> Organizacja, której dowódcą był mjr dypl. Remigiusz Grocholski („Brochwicz”, „Miś”).

<sup>5</sup> Organizacja, której dowódcą był mjr Kazimierz Kierzkowski.

<sup>6</sup> Organizacja, której dowódcą był pplk Henryk Kowalówka.

<sup>7</sup> Organizacja, której dowódcą był płk Adam Epler.

Aresztowania wyrwały jednostki. Na ich miejsce weszły inne (skład ustnie). Obok naszych dowództw woj[ewódzkich] istnieją platformy społeczno-polityczne, delegowane przez centrale odnośnych partii w Warszawie lub z nominacji lokalnych. Na terenie platformy politycznej istnieją silne tendencje odśrodkowe, więc konieczna jednolita koordynacja środowiska, szczególnie na lewym skrzydle PPS (z)<sup>8</sup> oraz wśród N[arodowej] D[emokracji]. Konieczna tego koordynacja i centralne, tu w Kraju, przez kogoś regulowanie.

Na podstawie obecnie otrzymanego rozkazu Komendanta Gł[ównego] ZWZ dla komendanta Obszaru nr 1, który jednocześnie kwituję, melduję:

a) Za podstawę organizacji Obszarów nr 1, 4, 5, 6, 2 trzeba wziąć to, co SZP zorganizował w terenie, przyjmując jako zasadę i podstawę wskazówki podane w instrukcji z dnia 4 grudnia [19]39 [r.] dla ob. Rakonia, a w szczególności zasady ograniczonej ilości członków ZWZ oraz konspiracja członków podporządkowanych lub przyjmowanych z innych organizacji wojskowych czy półwojskowych.

b) Szkielety dowództwa SZP (zasady organizacyjne w załączeniu – wyciąg ze Statutu SZP) są szkieletem dowództw ZWZ, z tym jednak, że życie wymaga centralnego, istniejącego zresztą od trzech miesięcy kierownictwa na terenie wskazanych obszarów, tj. nr 1, 4, 5, 6, a praktycznie biorąc i 2, wobec braku jego komendanta, ob. Kopy. Zresztą tak rozumiałem sens wysłanej mi instrukcji oraz komentarzy kuriera. Pod tym względem istniejąca sieć łączności SZP pozostanie wykorzystana, a dopiero w przyszłości mógłbym przedstawić wnioski ścisłego rozgraniczenia obszarów. Do tego czasu pozostają więc d[owództwa] woj[ewódzkie] SZP, odpowiadające województwom terytorialnym Rz[eczypospolitej], które przemianują stopniowo na komendy okręgów ZWZ.

Proszę o zgodę na powolne, systematyczne montowanie wejścia w Obszary [nr] 5 i 6, wymagające specjalnego tam podejścia, zarówno z racji typu ludności tych obszarów, jak i tamtejszych warunków okupacyjnych. Sądzę, że do maja zmontuję tam ośrodki dowództw Obszarów nr 5 i 6.

c) Istniejąca platforma społeczno-polityczna D[owództwa] Głównego SZP, a która, jeśli chodzi o dobór ludzi, pokryje się prawie w 100 proc. z Komitetem Politycznym dla ZWZ, o którym meldował kurier – wymaga koniecznie pewnego centralnego kierownictwa ZWZ w Warszawie, bo inaczej koordynowanie pracy w obszarach w terenie byłoby nie do pomyslenia.

Różne wnioski organizacyjne (na razie kilka, które mi się nasunęły w związku z czytaniem Instrukcji z 4 grudnia [19]39 [r.]<sup>9</sup>:

a) Konieczność posiadania ekspozytury komendanta Gł[ównego] ZWZ na terenie Kraju lub kogoś wyraźnie upoważnionego do regulowania całego szeregu spraw wiążących się z obszarami, bo nie sposób, aby każdy oddzielnie odwoływał się i wysyłał własnych kurierów do centrali w Paryżu. To samo niezbędne z racji współpracy z Komitetem Politycznym. Zresztą, praktycznie biorąc, już obecnie sprowadza się to do regulowania Obszarów nr 1, 4, 5 i 6, a częściowo na razie i nr 2 przez komendanta Obszaru nr 1. Dałoby się to najlepiej rozwiązać, gdyby dotychczasowy D[owódz]ca Gł[ówny] SZP objął obowiązki takiego zastępcy czy reprezentanta Komendanta Gł[ównego] ZWZ.

b) Miasta, z wyjątkiem Warszawy, bez względu na ilość mieszkańców, traktować jak obwody (powiaty), a nie okręgi, np. nie sposób komendantowi Obszaru nr 1 rozkazywać

<sup>8</sup> Skrót niezrozumiały. W meldunku uzupełniającym do raportu „Konarskiego” nr 2147 z 26 III 1940 r. (BZNO, 16521, k. 83) figuruje wśród członków „Komitetu Krakowskiego”: „PPS (ZZZ) Żuławski”.

<sup>9</sup> Patrz dokument nr 10.

wprost dwóm równorzędnym komendantom okręgowym: miasto Lublin i województwo Lublin. Miasto Lublin winno być obwodem w ramach okręgu Lublin.

c) Wnioski co do rozgraniczenia Obszarów nr 1, 4, 5 i 6 przedstawię w przyszłości. Na razie melduję, że jednak w skład Obszaru nr 1 trzeba włączyć część woj. kieleckiego, przynajmniej po linię Skarżysko–Zawichost włącznie. Włączanie do Obszarów nr 5 i 6 tych części, które z byłej Kongresówki wcielono do Reichu, nie wydaje mi się wskazane. Nie sposób z Pomorza regulować prace organizacyjne, np. w rejonie Przasnysza czy Ostrołęki. Na razie warunki komunikacyjne i kontakty między częściami województwa łódzkiego i warszawskiego, oderwanymi do Reichu, a resztą tych województw nie są takie trudne; życiowo ciężą one do swych dawnych ośrodków. Dlatego sądzę, że tę sprawę będę mógł definitywnie zawnioskować dopiero za parę tygodni. Na razie funkcjonować będą dalej komendy woj[ewódzkie] (okręgowe) w granicach jak przed wojną.

Potrzeby: meldowane w pismach D[owódz]twa Gł[ównego] SZP z dnia 7 grudnia (meldunek 3) i z 14 grudnia [19]39 r. (meldunek 4)<sup>10</sup>. Najpilniejszymi potrzebami są:

a) pieniądze (nic dotąd nie otrzymaliśmy), przy czym konieczne już są nie złote polskie, lecz dolary lub złoto (ustne wyjaśnienia);

b) broń krótka, szczególnie pistolety maszynowe.

Pseudonim mój dla korespondencji z Francją zostanie: Rakoń.

Komendant Obszaru nr 1 i regulujący sprawy Obszarów nr 5, 4, 6 i 2.

M.p. 8 stycznia 1940 r.

**Rakoń**

Szyfr z 6 I [19]40 [r].

972/3.

Dodatek do meldunku Rakonia

Z kurierem – adresy i osoby, na które miały nadejść awizowane w rozkazie z dnia 4 i 24 grudnia u[biegłego] r[oku] pieniądze dla nas i dla polityków. Nadeszło tylko 360 tys. zł, które Belfer<sup>11</sup> wobec podania mu, że są przeznaczone na samopomoc, według swego uznania wydał na odnośne cele. Wobec tego nie otrzymałem nic dla organizacji i dla polityków. Proszę o przesyłki (w walutach) wyłącznie na nasze ręce, na adresy uzgodnione obecnie z kurierem.

**Rakoń**

1 I [19]40 [r].

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 53–55 (A\_288, k. 55–57), mps, odpis<sup>12</sup>.*

<sup>10</sup> Patrz dokumenty nr 11 i 12.

<sup>11</sup> Kazimierz Drewnowski.

<sup>12</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 38–39).

1940 styczeń 9, Warszawa – Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sosnkowskiego –  
Meldunek organizacyjny i raport polityczno-gospodarczy

SZP dnia 9 stycznia 1940 r.<sup>a</sup>

**Meldunek nr 5 dla ob. Godziemby Komendanta Głównego] ZWZ<sup>1</sup>**

1) Instrukcję z załącznikami, w tym rozkaz dla mnie objęcia Obszaru nr 3, przesłaną ob. Rakoniowi<sup>2</sup>, czytałem. Są to pierwsze zarządzenia, jakie otrzymaliśmy. Nie rozumiem, dlaczego skierowano je do ob. Rakonia, gdyż z potwierdzenia przyjazdu moich kurierów wynika, że ob. Komendant Główny wiedział, że ja jestem dowódcą SZP.

2) Rozkaz dotyczący objęcia przeze mnie Obszaru nr 3, zdania służby odnośnie [do] reszty organizacji oraz wdrożonych prac, wykonam w ciągu około 2 tygodni, o ile dotarcia mego do Lwowa nie opóźnią ewentualne przeszkody związane z przekroczeniem linii demarkacyjnej. W każdym razie od 14 bm. Obszarami [nr] 1, 2, 4, na których mamy sieć SZP, i ośrodkami montowanymi obecnie na Obszarze [nr] 6 dowodzi w myśl rozkazu ob. Rakoń. Ponieważ według niesprawdzonych danych, jakie posiadam, ob. Kopy nie odszukano dotychczas na terenie Kraju, Obszar [nr] 2 pozostawiam pod d[owódz]tstwem ob. Rakonia, do czasu zorganizowania dowodzenia na bazie Kowieńskiej i Wilna.

3) Uważam za swój obowiązek zameldować zastrzeżenie, które nasuwa mi treść przysłanych zarządzeń. W niczym nie osłabia ono mojego posłuszeństwa i samego faktu praktycznego wykonania ich, podyktowane jest tylko troską o dobro sprawy i chęcią niepowtarzania błędów bezdusznego i nietwórczego lojalnego stawiania na baczność przed wrześniem ub[iegłego] roku, co właśnie w dużej mierze do tego września doprowadziło. Poza tym jako żołnierz obrony Warszawy, który z dniem 29 września ub[iegłego] roku rozpoczął pracę nad odbudowaniem Polski od wewnątrz i dotychczas bez przerwy ją prowadzi, muszę prosto i wyraźnie dać swoją ocenę położenia i wniosków płynących z niego i zameldować najważniejsze z praktyką zdobytych doświadczeń:

a) Pomijam fakt stosowania metod przypominających personalne przesunięcia sprzed września ub[iegłego] r[oku]. Nie mogę sobie bowiem wytłumaczyć innym powodem, dlaczego mnie, dużo starszego nie tylko stopniem, ale i doświadczeniem pracy społecznej, wyznacza się na jeden z sześciu obszarów, a poruczając resztę zorganizowanej już pod moim d[owódz]tstwem pracy – jak to praktycznie choćby czasowo do tego się sprowadza – memu zastępcy i szefowi sztabu, skądinąd bezsprzecznie poza mną na terenie Kraju nie tylko najlepszemu, ale i jedynemu kandydatowi. Pomijam fakt ten, że praca moja na terenie, gdzie za dużo ludzi zna mnie osobiście, będzie szczególnie trudna ze

<sup>a</sup> Powyżej odrębna adnotacja: Przywiózł Konarski około 13/I 40. Obok adnotacje odrębne: **Odpis; 972/1 tjn; Ścisłe Tajne; L.ew. 1.**

<sup>1</sup> Powyższy meldunek gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza jest pierwszym z zespołu dokumentów objętych wspólną L.dz. 972. Cztery następne z kolei w numeracji: 972/2, 972/3, 972/4 i 972/5, ze względu na wcześniejsze daty, podane zostały w niniejszym wydawnictwie przed meldunkiem gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza – patrz dokument nr 20 i 21. Szóstym w tym zespole dokumentem (972/6) jest Ogólny raport polityczno-gospodarczy, który zamieszczamy poniżej.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 10.



względów konspiracyjnych, jednak z tym dam sobie radę. Nie chodzi o sprawy personalne, dotyczące mnie osobiście – te w ciągu mej długiej służby, w tym, co meldowałem czy czułem, nigdy nie istniały. Przyjmując pod uwagę także i ustne wyjaśnienia kuriera, nie mogę jednak nie wyrazić swego przekonania, że odbudowanie Polski wymaga przekreślenia zbankrutowanych metod. A wielkość naszego zadania domaga się, żeby przy powzięciu decyzji formalne powody nie miały przewagi nad istotą i słusnością sprawy.

b) Posłusznie, ale i wyraźnie melduję, że nie uważam za zgodne z dobrem sprawy i ustalonymi doświadczeniem metodami dowodzenia powzięcia tak zasadniczych decyzji, jak w przysłanych nam zarządzeniach, bez wysłuchania opinii dowódcy i sztabu, który od trzech miesięcy pracuje i osiąga wyniki w terenie. I to wtedy, gdy dzisiejszy kurier był w ciągu listopada w Warszawie, a mógł, niezależnie od informowania się u 1<sup>3</sup> i 2<sup>4</sup>, zetknąć się z nami, czego nie zrobił. To są dwa negatywne zastrzeżenia, o których melduję tylko w trosce o dobro sprawy i zupełnie nie biorąc pod uwagę, że w pewnej mierze dotyczą mojej osoby, przy czym proszę o rozpatrzenie ich w płaszczyźnie tylko przeszłości, a nie dokonanego już faktu, nad którym, jako nad wykonanym przeze mnie rozkazem, przechodzę do porządku dziennego.

Natomiast melduję o dalszych moich uwagach i wnioskach w związku z zarządzeniami. Nasuwają mi się one na podstawie doświadczeń dotychczasowej pracy, bez żadnego już związku z pozorami nawet osobistego w tym zainteresowania.

c) Mamy gotową już sieć dowodzenia i łączności (możliwej w tych warunkach) na terenie Obszarów [nr] 1, 2, 3, 4 – zaczynamy organizować ośrodek na terenie Obszaru [nr] 6, a do Obszaru [nr] 5 łatwiej będzie się dostać z Warszawy niż z zagranicy. Droga z Warszawy do Wilna czy Lwowa i z powrotem zabiera 10–12 dni czasu, na pewno mniej niż w dzisiejszych warunkach nawet z Paryża czy nawet z którejsz z baz.

Meldował kurier, że istnieje zamiar podziału na 3 dzielnice (cały obszar [okupacji] bolszewicki[ej], obszar okupacji niemieckiej i obszar terenów inkorporowanych), a z czasem przeniesienia centrali ZWZ do Kraju – prawdopodobnie do Warszawy. Po cóż więc cofać się wstecz w stosunku do dotychczasowych osiągnięć, które i tak będą celem dalszej pracy w tym zakresie?

d) Wycucie położenia, co jest ważnym elementem każdego dowodzenia, wymaga bezpośredniej łączności z terenem, czyż więc dla dobra sprawy nie lepiej, aby nim Komendant Główny będzie mógł być na miejscu, jego zastępca tutaj, według jego zleceń i wytycznych, dowodził centralnie z Warszawy, z tym że szereg poleceń pilnych czy przesyłek z baz dla Obszarów [nr] 2, 3, 4 szłaby wprost do ich komendantów, o czym ci ostatni meldowaliby tylko *post factum* zastępcy.

e) Oficerów zawodowych pozostało na terenie obu okupacji bardzo mało. Gros z pozostałych jest w takiej formie i warunkach (nie można wszystkich pracowników zupełnie zabezpieczyć materialnie), że chwilowo nie nadają się do pracy. Oficerów rezerwy, zwłaszcza

---

<sup>3</sup> Stanisław Rymar (1886–1965) („Tomasz Gierlat”), działacz Stronnictwa Narodowego, od 1919 r. radny m. Krakowa, 1922–1927 i 1930–1935 poseł na Sejm RP, we wrześniu 1939 r. pracował w Obywatelskim Komitecie Pomocy, a następnie w Radzie Głównej Opiekuńczej, 1945–1947 działał w Komitecie Legalizacyjnym SN (J. Majchrowski, *Rymar Stanisław* [w:] *PSB*, t. 33, s. 506–509).

<sup>4</sup> Ryszard Świętochowski (1882–1941) („Kalinowski”, „Małowski”, „Rymsza”), inż., redaktor organów Frontu Morges – pism „Odnowa” i „Zwrot”, członek Rady Naczelnej SL, we wrześniu 1939 r. uczestnik rozmów z gen. Sikorskim, w konspiracji organizator Centralnego Komitetu Organizacji Niepodległościowych i jego Biura Politycznego, negatywnie ustosunkowany do ZWZ i PKP, aresztowany w drodze do Paryża, 5 IV 1941 r. osadzony w KL Auschwitz (nr 11354), gdzie zmarł (R. Buczek, *Tragedia Ryszarda Świętochowskiego*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1973, z. 25, s. 150–169).

w okupacji niemieckiej, jest również niewielu, wybór odpowiadających warunkom niełatwy. Z reszty mężczyzn i dorastającej młodzieży, zdolnej do kierowniczych prac, są nieliczne jednostki. Dostateczna ilość i łatwy wybór tylko wśród kobiet do łączności i służb pomocniczych. Zapotrzebowanie w tym schemacie, zwłaszcza dla samodzielnie pracujących sztabów, dość duże, gdy uwzględni się konieczność dublowania (zastępcy) na kierowniczych stanowiskach, czego domaga się ciągłość pracy w warunkach, gdzie wszystko prawie ujmuje się pamięciowo i gdy są stałe straty (nawet nie z powodu jakiejś wyspy, ale przez branie mężczyzn do robót, aresztowania prewencyjne i za przekroczenia porządkowe). Stąd wniosek jednolitości kierownictwa i schematu organizacyjnego, umożliwiającego, bez szkody dla pracy, oszczędność ludzi w sztabach i w ogóle (np. mimo usilnych poszukiwań nie mogłem dobrać właściwego oficera na pomocnika mego dotychczasowego zastępcy i szefa sztabu ob. R[akonia]).

f) Nastąpiło w społeczeństwie bezsprzeczne przewartościowanie pojęć i autorytetów w ogóle, nie mniej partyjnych czy organizacyjnych. Niezależnie jednak od tego, sięgnięcie do rezerwuaru ludzi w terenie, gdy operuje się tylko apelem do ich dobrej woli, wymaga często pozytywnego stosunku do rzeczy kogoś ze znanych działaczy (na wolności ich jest bardzo mało), których autorytet w centrali partyjnej czy organizacyjnej w Warszawie rozciąga się mimo wszystko nadal w dużej mierze na całą okupację niemiecką, a w pewnym stopniu i na rosyjską. Poza tym istnieje szereg bieżących zagadnień o wadze państwowej, wymagających doraźnych, życiowo pilnych rozstrzygnięć, w których ze względów na ich doniosłość lub charakter specjalny trzeba odwoływać się do czynnika społecznego. Np. sprawa zgody 3<sup>5</sup> i aprobowania jej przez komitet społeczny 4<sup>6</sup> na objęcie dyrekcji Banku Emisyjnego<sup>7</sup> okupacji niemieckiej lub ustalenie przez sieć partii i organizacji społecznych (by samemu się nie dekonspirować, a jednak móc osiągnąć masy społeczeństwa) postawy w sprawach takich, jak zgłaszanie się jako „Volksdeutsche” lub branka w okupacji bolszewickiej. Bez cementowania tego od góry (w sposób zwalczający rozsądnie takie np. wystąpienia, jak oświadczenie PPS, że nie będzie zasiadała razem z endekami, a i do ludowców też nie ma przekonania) tego rodzaju akcja od dołu będzie szła coraz oporniej w miarę odbudowywania się łączności wewnętrzno-partyjnej. Taka płaszczyzna ideowa, skoncentrowana według zasad odezwę rządu i mająca w dół do województw i powiatów swoje odpowiedniki (nie z zadaniami prowadzenia jakiejś wielkiej polityki, ale jako proste społeczne oparcie dla pracy wojskowej ZWZ), wymaga siedziby kierownictwa w Kraju i sieci analogicznej do sieci Komendanta ZWZ, a związanej z nią centralnie. Załatwi to projektowana (według danych od kuriera) ekspozytura rządu w Kraju, ale związanie sieci jej z siecią dowodzenia ZWZ będzie wymagało centralnego kierownictwa na terenie Kraju lub przynajmniej w jednolitej, zorganizowanej centralnie inspiracji jako minimum. Wreszcie przeciwstawienie się rzeczowe krytyce, że Polską, która jest przecież tutaj, kieruje się z zagranicy, często nie mając rzetelnych lub dających się samodzielnie ocenić elementów osądzenia.

4. Osądzenie prawdziwego stanu rzeczy i istotnych potrzeb społeczeństwa wymaga kontynuowania i utrwalenia form, które zastosowałem w SZP, lub innych, takiej właśnie płaszczyzny polityczno-społecznej, centralnej dla Kraju i związanej z siecią dowodzenia

<sup>5</sup> Feliks Młynarski (1884–1972) („Soterski”), ekonomista i polityk, żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. pracował w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, 1924–1929 wiceprezes Banku Polskiego, 1929–1939 profesor bankowości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, w styczniu 1940 r. mianowany przez Niemców prezesem Banku Emisyjnego w Polsce. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski II klasy, Krzyżem Niepodległości i Złotym Krzyżem Zasługi (F. Młynarski, *Wspomnienia*, Warszawa 1971; T. Głowiński, *Feliks Młynarski 1884–1972*, Wrocław 2012).

<sup>6</sup> Prawdopodobnie Ryszard Świętochowski.

<sup>7</sup> F. Skalniak, *Bank Emisyjny w Polsce 1939–1945*, Warszawa 1966.

ZWZ. Byłoby to dla ZWZ oparcie praktyczne niezbędne, przygotowanie terenu dla ekspozytury rządu i surogat opinii czy tzw. czynnika społecznego, poza już wspomnianym, i szereg innych istniejących lub możliwych zagadnień (np. ewent[ualna] zmiana granic okupacyjnych i potrzeba dostosowania się do nowego stanu rzeczy, często będącego zaskoczeniem), jak również koniecznością kontynuowania – na potrzeby Komendanta Głównego, gdy wróci do Kraju – prac nad usprawnieniem sieci łączności i szeregiem technicznych zagadnień, które w ogóle, a szczególnie w tych warunkach, nie dopuszczają zaimprovizowanych rozstrzygnięć – wszystko to wymaga moim zdaniem i na podstawie doświadczeń 3 miesięcy pracy w terenie, centralnego **kierownictwa w Kraju nad Krajem**, w najgorszym razie podziału tylko na dwie strefy czy obszary, tj. okupację niemiecką i ziemie inkorporowane, oraz okupację bolszewicką z ewent[ualnym] wydzieleniem do bazy kowieńskiej obszaru inkorporowanego przez Litwinów.

Ten jeden na terenie Kraju, czy ostatecznie dwóch, z[astęp]ca Komendanta Gł[ównego] ZWZ pracowałby wprost przez okręgi, odpowiadające województwom (ze zmianami wynikającymi z linii demarkacyjnej) plus miasto sto[łeczne] Warszawa jako okręg, a te przez obwody, odpowiadające powiatom i miastom wydzielonym, wreszcie ostatecznie przez placówki równe gminom wzgl[ędnie] dzielnicom lub wydzielonym obiektom terenowym. Na szczeblu z[astęp]cy Komendanta Gł[ównego] powinna istnieć Komenda Obrony Narod[owej] jako czynnik oparty na zasadach statutu SZP lub podobnych, z odpowiednikami przynajmniej w okręgach, a, moim zdaniem, i w powiatach (kontrola opinii, tak dziś chwicznej wobec przewartościowania pojęcia autorytetów). Gdy wreszcie rząd zdecyduje się na utworzenie tu swojej ekspozytury – co uważam, że powinno nastąpić jak najrychlej dla dobra sprawy i przeciwstawienia się pozytywnie próbom warcholstwa wewnątrz Kraju, jak i próbom od zewnątrz (Rumunia) wybielania winnych za wrzesień i ubezpieczania sobie stamtąd tyłów czy robienia dywersji – byłoby słuszne i użyteczne, aby mianować kogoś w Kraju ministrem spraw wewnętrznych czy bez teki, który byłby i szefem tej ekspozytury, i komisarzem cyw[ilnym] przy z[astęp]cy Komendanta Gł[ównego], a potem przy nim samym. (Najlepszy z kandydatów 5<sup>8</sup> na razie nie do użycia. Mógłbym ja lub Rakoń zaproponować innego, gdyby to było aktualne). Objaśnienie ustne tych przesłanek mojej oceny położenia i stąd nasuwających się wniosków poda kurier. Trudność szyfrowania i przewiezienia ogranicza mnie do i tak już, niestety, rozwlekłej zwięzłości. Chcę jednak podkreślić, że taką samą opinię o rzeczy ma mój zastępca dotychczasowy i szereg poważnych, lojalnych wobec każdego rządu powołanego przez Pana Prezydenta polityków i społeczników współpracujących z nami, czy tylko kontaktujących się, jak również i dotychczasowy (w SZP) 6<sup>9</sup>, którego właśnie uważałem za najlepszego kandydata na ministra spraw wewn[ętrznych] (tu w Kraju jako pełnoprawnego członka rządu i łącznika jego z Krajem). Proszę wpłynąć na dopomożenie w wyjeździe do Paryża 7<sup>10</sup> (paszport jak ustnie), który rozwinie to szerzej i uzasadni szczegółami, które, nie wątpię, że będą ważnym elementem oceny stanu rzeczy dla rządu.

Z kolei krótko oceniam położenie w Kraju:

a) Wstrząs wrzesniowy w bezpośrednich skutkach swoich – poza światem pracy, wsią i młodzieżą, która względnie najmniej załamała się moralnie – przeważającą większość

<sup>8</sup> Mieczysław Niedziałkowski. Aresztowany po raz pierwszy 11 XI 1939 r., po raz drugi 24 XII 1939 r.

<sup>9</sup> Leon Nowodworski.

<sup>10</sup> Leon Chrzanowski (1888–1954), literat i publicysta, 1931–1934 korespondent „Kuriera Warszawskiego” w Genewie, w 1934 r. redaktor naczelny „Świata”, 1939–1940 redagował „Głos Polski”, nieoficjalny organ Ministerstwa Informacji i Dokumentacji.

reszty społeczeństwa albo negatywnie nastroił do wszystkiego poza krytyką, i to plotkarską, albo wydobyl na wierzch najbrzydsze cechy, jak tchórzostwo upozorowane ostrożnością, egoizm itp. Metody przedwrześniowego rządu, odbierające świadomość współodpowiedzialności wszystkich za całość i łamiące policyjnymi środkami każdy przejaw odwagi cywilnej, szacunku dla cudzego zdania itp., święcą dziś tryumfy swoich smutnych osiągnięć i zaniedbań. Z tego właśnie już jako skutki wynika reszta: brak jakiegokolwiek aktywizmu na rzecz państwa, warcholstwo i porachunki partyjne i personalne, trudność zrealizowania nawet bardzo kompromisowych prób zespolenia rozbieżnych wysiłków itp. Powoli, ale stale stan ten poprawia się samorzutnie, a w pewnej mierze dzięki wysiłkom jednostek i grup, niemniej wymaga wytężonej, jednolicie kierowanej pracy nad dalszą poprawą. Praca ZWZ, której bezpośrednim celem jest walka w Kraju i przez Kraj w trosce o honor narodu, dla wypełnienia tragicznej pustki w ciągłości naszych tradycji rycerskich, a niemniej i jako atut w walce na forum międzynarodowym o warunki zapewniające moc przyszłej Polsce, wymaga dla osiągnięcia tych celów, by jednolitą i wytrwałą propagandą wytworzyć właściwą postawę społeczeństwa i wdrożyć je do współżycia i współpracy dla tego jedyne go dziś celu, jakim jest wielka, mocna i sprawiedliwa Polska.

b) Tyrania i łajdactwo metod postępowania obu okupantów przekracza bez przesady najpotworniejsze wyobrażenia o brutalizmie i zwierzęcości. Celowe zamknięcie szkół przez Niemców, wyprowadzające młodzież dla zdobycia środków życia na ulicę do handlu wódką i kokainą, terroryzowanie ludności (prawdopodobnie aresztowaniami) i setkami brutalnych, reżyserowanych rozstrzeliwań lub bezlitosnym przesiedlaniem tysięcy ludzi na nędzę bezdomności i głodu (z uniemożliwieniem w praktyce zorganizowania opieki nad wysiedlonymi reszcie również wynędzniałego społeczeństwa), robienie tych wysiedleń w tej formie, że osobnymi transportami i gdzie indziej wysyła się mężczyzn, osobno kobiety, a osobno dzieci (ostatnio stwierdzono w takich transportach wprost na drogach nawet dziesiątki śmiertelnych zamarznięć) – to wszystko i wiele innych zbrodni, których nawet niepodobna objąć dziś ewidencją, musi docierać do opinii świata, jeśli nie w widokach walki przeciw temu (dopóki Niemcy nie są pokonane), to by uchronić cywilizację przed rzekomymi międzynarodowymi humanitaryzmami, które zabiegać będą później na rzecz Niemców, a społeczeństwo polskie – przed rozbrojeniem sił w pobliżności, miękkiem pozowaniu na szlachetność wybaczenia; wymaga to również ewidencji i segregacji materiału tu w Kraju, by reagować pociągnięciami propagandowymi i wychowawczymi, a także organizować opinię i środki tu na miejscu, nie dla zemsty nawet, ale w służbie cywilizacji, dla wytępienia źródeł zbrodni przeciw niej na daleką przyszłość.

5. Końcowy wniosek. Proponuję:

a) Na zasadach instrukcji ZWZ, zresztą zgodnych ze statutem dotychczasowego SZP, oprzeć dalszą organizację w Kraju ZWZ, pozwalając zachować normy dotąd pozytywnie sprawdzone doświadczeniem za czasy minione, ewent[ualnie] nowe doświadczenia /zniekształcone<sup>b</sup> i co zmienić.

b) Podział terytorialny z zachowaniem trzech baz oprzeć na Okręgach:

Warszawa-Miasto,

Warszawa-Województwo plus część Białostockiego po tej stronie, bez terenu inkorporowanego przez Litwę, plus Nowogródzkie,

Białystok plus Wileńskie,

Województwo poleskie i wołyńskie,

---

<sup>b</sup> *Tak w tekście.*

Lwów, Tarnopol, Stanisławów,  
Kraków z obu Śląskami,  
Kielce,  
Łódź,  
Poznańskie z Pomorzem.

Ewentualne korektury powiatów (obwodów) ze względu na komunikację obecną, wypróbowane już w dotychczasowej SZP, utrzymałyby się.

c) Zastępca Komendanta Głównego z pomocnikiem i jego sztabem w Warszawie dla całości, przy nim ekspozytura rządu w składzie rozszerzonym w stosunku do obecnego (o przedstawiciela Akcji Katolickiej), z ministrem spraw wewnętrznych jako komisarzem cywilnym na czele. Na zastępcę Komendanta Głównego proponuję ob. Rakonia, któremu, wykonując rozkaz przysłany mi, jako komendant Okręgu [nr] 5 bez zastrzeżeń podporządkuję się. O ile mój poprzedni kandydat na komisarza cywilnego nie uzyska swobody, Rakoń zaproponowałby najodpowiedniejszego z będących do dyspozycji w Kraju (podkreślam: w Kraju). Zastępcy wyznaczaliby kandydatów na komendantów okręgów, a mianowałby ich Komendant Główny, który też zatwierdzałby propozycje składu ekspozytury rządu (lub szef rządu).

d) Przyjść za zasadę, że bez wysłuchania opinii zastępcy Komendanta Głównego i komisarza cywilnego nie poweźmie się w rządzie, ani w Komendzie Głównej ZWZ żadnych decyzji w sprawach aktualnie zasadniczych dla Kraju lub mogących zaważyć na przyszłości.

e) Dla Okręgów [nr]: 5, 6 i 3 decyzje dotyczące ich współpracy z bazami podległymi wprost Komendantowi Głównemu mogą być skierowane wprost – z naturalnym obowiązkiem meldowania tego przez okręgi zastępcy. Dla usprawnienia łączności (zdublowania) i zabezpieczenia się w organizacji dowodzenia przed niespodziankami, dla celów zagadnień lokalnych i na wypadek przerw w łączności, podporządkować Okręg [nr] 4 [Okręgowi nr] 5, a [Okręg nr] 9 – [Okręgowi nr] 8, bez tworzenia komendy obszaru (przy tym samym sztabie) i naturalnie z pełną swobodą zastępcy Komendanta Głównego dowodzenia nimi wprost.

f) Polecieć komisarzowi cywilnemu przy zastępcy dział organizacji politycznej, program organizacji politycznej, propagandy i zbiórki środków pieniężnych (choćby dla rezultatów wychowawczych) i kontroli budżetu ZWZ w Kraju (wartość wychowawcza w stosunku do błędów przeszłości), oraz zlecić mu podjęcie zadania zorganizowania Kraju na okres przed powrotem rządu.

6) Gdybym zdobył tu dokumenty, umożliwiające mi w pełni swobodny powrót do Kraju, pojechałbym do Paryża, aby to uzasadnić.

Do Lwowa wysłałem już rozkaz objęcia przeze mnie komendy obszaru i zarządzenia wykonania instrukcji, jakie dostał ob. Rakoń.

7) Proszę o wiadomość przez radio (według umowy z kurierem), czy do czasu decyzji Rakoń mógłby utrzymać zasady te w dalszej pracy.

M. Torwid

M.p. 10 stycznia 1940 r.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 33–37), mps, odpis<sup>11</sup>.*

<sup>11</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 48–53 (A\_288, k. 50–55).

## Ogólny raport polityczno-gospodarczy<sup>c</sup>

**Podział terytorialny Rz[e]cz[ypos]p[o]litej Polskiej.** Okupacja niemiecka i okupacja sowiecka. Granica obu okupacji przebiega: od Prus Wsch[odnich] na zachód od Kolna, przez Ostrołękę, Ostrów Mazow[iecką], dalej po linii Bugu, na p[ó]łn[ocny]-zach[ód] od Sokala odrywa się od Bugu, przechodzi na wschód od Bełza, skręca na zachód, przechodząc na p[ó]łn[oc] od Rawy Ruskiej i Lubaczowa, przez Jarosław, po linii Sanu do Sanoka i [na] p[ó]łn[ocny]-zach[ód] od Łupkowa dochodzi do granicy węgierskiej – Ru[si] [Za]karp[ackiej].

### **I – Okupacja niemiecka**

Podział terytorialny: Generalne Gubernatorstwo i tereny włączone do Rzeszy Niemieckiej. Granica obu obszarów, dotąd wyraźnie niesprecyzowana, przebiega: od Prus Wsch[odnich] na zachód od Myszynca, na wschód od Makowa, przez Pułtusk, na p[ó]łn[oc] od Nasielska, przez Modlin, na p[ó]łn[oc] od Sochaczewa, przez Żychlin w kierunku Strykowa, skręca, omijając go na wschód, przez Koluszki, na p[ó]łn[ocny] wsch[ód] od Pabianic, na p[ó]łn[ocny] zach[ód] od Bełchatowa, przez Krzepiec po granicę Rzeszy Niemieckiej, dalej w kierunku Strykowa, p[ó]łn[ocno]-wschodnim, na p[ó]łn[ocny] zach[ód] od Częstochowy i Zawiercia, na wschód od Wadowic do granicy słowackiej. Część województwa warszawskiego na prawym brzegu Wisły i wojew[ództwa] pomorskiego – włączone do Prus Wsch[odnich]. Wojew[ództwo] śląskie – włączone do Śląska niemieckiego, reszta terenów włączonych do Rzeszy tworzy tzw. okręg Warty – Warthegau.

### **A. Generalne Gubernatorstwo**

#### **Administracja**

Poza specjalnymi zarządzeniami władz okupacyjnych, podyktowanymi tendencjami politycznymi, obowiązuje ustawodawstwo polskie oraz pozostał polski system administracyjny w instancjach niższych: praca i opieka społeczna, oświata, policja, aparat fiskalny, samorząd miejski i wiejski, nad którym zarówno w administracji państwowej, jak i samorządowej istnieje nadbudowa władz niemieckich. Zachował się samorząd gospodarczy, izby przemysłowo-handlowe oraz izby zawodów.

Siedzibą General[nego] Gubernatorstwa jest Kraków, tam mieszczą się wszelkie władze centralne niemieckie. Szczątkowe organy centralne administracji polskiej pozostają w Warszawie, ale nie mają możliwości komunikowania się z kimkolwiek. Teren podzielony jest na cztery okręgi: krakowski, lubelski, warszawski oraz radomski, na czele których znajdują się kreisleiterzy. Kreisleiterom podlegają władze powiatowe i lokalne.

#### **Sytuacja gospodarcza**

Teren Gene[ral]-Gubernatorstwa uważany jest za obszar interesów i eksploatacji gospodarczej niemieckiej. W związku z tym prasa ogłasza wielkie plany gospodarcze, na razie papierowe.

#### **Stosunki fiskalne i finansowe**

a) Podatki ściągane są rygorystycznie w granicach możliwości fizycznych, wobec ogromnego zniszczenia i zubożenia kraju. Gen[eralne] Gubernatorstwo ma być finansowo samowystarczalne.

b) Monopole zostały uruchomione w dotychczasowym zakresie, produkcja wobec braku surowca – słaba.

<sup>c</sup> Obok dwie odrębne adnotacje: 1) 14/I; 2) 972/6 zał. Poniżej odrębna adnotacja: Ogólny rap. ob. Rakonia.

c) Pieniądzem obiegowym jest dotąd wyłącznie złoty, marki niemieckie zostały wycofane. Jest w przygotowaniu utworzenie Banku Emisyjnego, który ma wypuścić bony, mające obieg jedynie na terenie Gen[eralnego] Gubernatorstwa. W tej sprawie władze okupacyjne pertraktują z p. Młynarskim, który zgodził się objąć kierownictwo banku. W związku z tym zamierzone jest wycofanie z obiegu złotego, ewentualnie stempowanie banknotów złotych. W związku z tym ...<sup>d</sup> złotego, jeden dolar na rynku prywatnym – 120 zł.

d) Wszelkie kredyty będą zahamowane. Dotychczasowe konta bankowe oraz oszczędnościowe wszelkiego typu zostały zamrożone. Z tych kont wypłaca się co pewien okres czasu po 50–100 zł, zależnie od możliwości danej instytucji. Złoto i srebro jest skonfiskowane, przeprowadzono rewizję safesów. Dotyczy to banków i kas państwowych, samorządowych i prywatnych. PKO po krótkiej wegetacji jest nieczynne. Nowe, bieżące wpłaty – są płynne. W stosunku do Żydów istnieją specjalne, b[ardzo] daleko idące ograniczenia w dziedzinie posiadania i dysponowania środkami pieniężnymi.

### **Stosunki majątkowe**

a) Mienie państwowe zostało skonfiskowane.

b) Majątek osób i instytucji, które opuściły teren okupacji niemieckiej, został zaskwestrowany. Również wiele przedsiębiorstw żydowskich otrzymało przymusowych zarządców.

c) Całe mienie żydowskie podlega rejestracji.

#### **2) Rolnictwo i przemysł**

a) Rolnictwo – gospodarstwa rolne powyżej 50 ha otrzymały zarządców przymusowych, Niemców (Treuhandrowie), produkcja podlega rekwizycji dla celów wojennych. Gospodarstwa poniżej 50 ha mają wystarczyć na żywienie Kraju.

Gospodarka rolna jest kontrolowana. Lasy wyrąbywane w sposób dewastacyjny. Inwentarze mocno przerzedane przez rekwizycje.

b) Wielki przemysł – fabryki są remontowane i uruchamiane dla celów pomocniczego przemysłu wojennego. Fabryki znajdują się w rękach kapitału neutralnego (np. Zakłady Ostrowieckie, które uchyliły się od przestawienia na cele wojenne) – mają faktycznie, wobec braku surowca<sup>b</sup>. Pozostałe fabryki, państwowe i zaskwestrowane, przechodzą pod zarząd wielkich koncernów przemysłowych niemieckich. Ogólną tendencją jest produkowanie pewnych tylko elementów sprzętu (części motorów, części karabinów), które wywożone będą później następnie do Niemiec, do właściwych fabryk.

W związku z tym niektóre maszyny są wywożone i zastępowane innymi. Uruchomienie fabryk idzie bardzo opornie i przeważnie nie przystąpiły one jeszcze do żadnej produkcji. Szczególnie na terenie C[entralnego] O[kręgu] P[rzemysłowego], wobec zdemontowania i ukrycia ważniejszych części maszyn, trudności okupantów są ogromne. Zatrudniani robotnicy (około 20 proc. poprzednio zatrudnionych) są internowani w miejscach zamieszkania. W Warszawie uruchamiają fabrykę karabinów, Zakłady Ursus i pomocnicze zakłady Daimler-Puch. Inżynierowie przeważnie odmawiają pracy, wśród robotników, mimo głodu i nędzy, panuje również silna tendencja niestawiania się do pracy. Ta tendencja jest jednak zwalczana wobec grożącej konsekwencji wywiezienia na przymusowe roboty do Niemiec i sprowadzenia tu robotników Niemców.

<sup>d</sup> W tekście dokumentu pozostawiono wolne miejsce.

c) Średni i mały przemysł – w zakładach nowocześnie urządzonych maszyny zdemolowane i wywiezione do Niemiec. Inne zakłady wegetują z powodu ogólnego застоju gospodarczego, brak surowców i materiałów pędnych oraz smarów.

d) Przemysł budowlany jest w застоju, mimo olbrzymiego zniszczenia wojennego budynków. Domów zburzonych nie odbudowuje się. Domy, częściowo zburzone lub uszkodzone w 60 proc., są w sposób prowizoryczny remontowane lub zabezpieczane przed dalszym zniszczeniem. Spowodowane to jest zupełnym brak[iem] kredytu i trudnością zdobycia i dowozu materiału budowlanego. Władze okupacyjne nie interesują się tym zagadnieniem, a zarządzeniami w dziedzinie handlu materiałami budowlanymi stwarzają ogromne trudności i chaos. Zarządy miejskie musiały tylko w pośpiesznym tempie odremontować budynki zajęte przez władze niemieckie.

e) Przemysł tekstylny, trykotażowy itp. – surowce i chemikalia na wyczerpaniu, zastój. W składach manufaktury przeprowadzono rekwizycje. W dziedzinie produkcji i handlu – ograniczenia. Wobec ograniczonego do 30 proc., a faktycznie niemal zahamowanego w stosunku do obrotów przedwojennych dowozu z Łodzi i Bielska, kwitnie przemysł po paskarskich cenach.

f) Te same stosunki panują w dziedzinie przemysłu skórnego, przetwórczego, żywnościowego – rekwizycje, wywożenie zapasów, ograniczenia produkcji, brak surowców skóry.

### **Handel**

a) System hurtowy handlu został zniszczony, aprowizacja miast odbywa się przeważnie w tobołkach na plecach lub furmankami chłopskimi. Dotyczy to wszelkich artykułów – nie tylko żywnościowych. Brak środków transportowych. Połowa ludności handluje wszystkim, czym się da: żywnością, odzieżą, meblami, szkłem, benzyną, wódką itd.

b) Brak środków napędnych i smarów, wszelkie dostawy do użytku prywatnego ustały. Prawie wszystkie pojazdy prywatne mechaniczne są zarekwirowane, zarówno towarowe, jak i osobowe oraz taksówki. Tabor miejski autobusowy nieczynny. Brak kabli i szyn uniemożliwia naprawienie zniszczonych sieci tramwajowych.

c) Katastrofalny brak węgla. Węgiel wydobywany w kopalniach idzie w przeważającej części na pokrycie niemieckich zobowiązań zagranicznych. Ceny węgla ukrytego na pasek, wobec braku dostawy, dochodzą do jedenastokrotnej wysokości w stosunku do cen przedwojennych. Z powodu braku węgla są przewidywane ograniczenia w dostawie energii elektrycznej i gazu.

d) Ceny produktów spożywczych są przeciętnie czterokrotnie wyższe od przedwojennych. To samo dotyczy towarów kolonialnych i odzieżowych. Niektórych artykułów brak, np. ciepłej bielizny i trykotaży.

### **Transport kolejowy**

Komunikacja kolejowa teoretycznie przywrócona. Praktycznie – komunikacja podmiejska odbywa się z wielogodzinnym opóźnieniem. Natłoczenie pociągów powoduje liczne wypadki, aż do utraty życia. Pociągi pośpieszne tylko dla władz wojskowych i Niemców (Reichsdeutsche i Volksdeutsche). Z powodu braku taboru sprowadzono wybrakowany tabor z Niemiec. Brak smarów powoduje ograniczenie ruchu osobowego i towarowego. Kolejarze polscy są zatrudniani tylko jako robotnicy i dozorczy.

### **Oświata**

Szkolnictwo powszechne polskie, zamknięte przez pewien czas, jest obecnie czynne. Podręczniki szkolne polskie zostały przymusowo wycofane, jako jedyne przedmioty nauczania pozostały: rachunki, język niemiecki i przyroda, przy czym główny nacisk kładzie się na nauczanie języka niemieckiego. O uruchomieniu szkolnictwa średniego nie ma



dotąd żadnych zapowiedzi. Czynne jest tylko szkolnictwo średnie niemieckie. W ostatnim czasie przygotowuje się uruchomienie szkół zawodowych z usunięciem wszystkich przedmiotów teoretycznych, a z pozostawieniem przedmiotów praktycznych. Szkolnictwo wyższe uruchomione nie będzie. Polakom niepotrzebne jest wyższe wykształcenie. Profesorom i nauczycielom szkół średnich wynagrodzenia nie są wypłacane.

### **Sądownictwo**

Sądownictwo polskie zostało uruchomione dla ludności polskiej. Dla Niemców obywateli Rzeszy i Niemców miejscowych (Volksdeutsche) wprowadzone jest sądownictwo niemieckie. Sądownictwo niemieckie stanowi instytucję odwoławczą bezapelacyjną dla sądownictwa polskiego. Poważniejsze sprawy karne podlegają również sądom niemieckim. Istnieją poza tym niemieckie sądy doraźne o jurysdykcji bardzo surowej.

### **Religia**

Istnieje swoboda odprawiania nabożeństw, śpiewać wolno tylko księdzu i na chórze. Wprowadzono przymusowe kazania niemieckie. Wielu księży jest aresztowanych i wywiezionych. Szczególnie prześladowani są duchowni protestancy, Polacy. Biskup Bursche<sup>12</sup> jest więziony.

### **Prasa**

Prasa polska nie istnieje zupełnie. Wielu dziennikarzy jest więzionych. Na terenie Gen[eralnego] Gubernatorstwa wydawane są dwa pisma codzienne, godzinowe w języku polskim. Poziom tych pism jest niezmiernie niski. Treść odrażająca. Prowadzona przez okupantów akcja prasowa ma zohydzić w oczach naszego społeczeństwa przeszłość polską i zaszczerpić wiarę w wyższość kulturalną i niezwykłość Niemiec.

### **Opieka społeczna**

a) Ubezpieczalnie społeczne są czynne, jednak leczenie jest utrudnione z powodu braku środków i lekarstw. Wypłata zasiłków jest bardzo ograniczona. Niemcy korzystają z pełnych przysługujących im zasiłków.

b) Emerytury państwowe są wypłacane częściowo, w zależności od znajdujących się do dyspozycji środków finansowych. W przedsiębiorstwach państwowych emerytury nie są wypłacane. Niemcy – jak wyżej.

c) Szpitale są zajęte dla rannych żołnierzy niemieckich. Żołnierze polscy, ranni i rekonwalescenci, są pozostawieni całkowicie dobroczynności publicznej: ludność żywi ich i pielęgnuje. Zmarli szeregowi i oficerowie, o ile nie zajmie się ktoś z bliskich pogrzebem, są grzebani pod murem obok kostnicy.

d) Komitet Samopomocy Społecznej otrzymał pozwolenie rozbudowania się na całe Generalne Gub[ernatorstwo]. Tworzone są: Rada Naczelną Samopomocy Społ[ecznej] i komitety okręgowe, miejskie, powiatowe. Zakres działania obejmuje tzw. pomoc zimową i opiekę nad poszkodowanymi wskutek działań wojennych. Władze okupacyjne przekazały poza tym Samopomocy Społecznej całkowitą troskę nad wielkimi rzeszami wysiedlonych z terenów dołączonych do Rzeszy. Nie są jednak ustalone środki finansowe, które oddane będą do dyspozycji. Nawet posiadane kapitały własne (ok. 12 mln zł) nie zostały dotąd odmrożone.

<sup>12</sup> Juliusz Bursche (1862–1942), dr teologii, biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, 1919–1920 szef polskiego komitetu plebiscytowego na Mazurach, od 1928 r. prezes Rady Kościołów Ewangelickich, we wrześniu 1936 r. wydał manifest potępiający nazizm; aresztowany 3 X 1939 r., więziony w Radomiu i Berlinie, osadzony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, zmarł tamże (T. Wegner, *Juliusz Bursche – biskup w dobie przełomów*, Bielsko-Biała 2003; *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski 1939–45. Słownik biograficzny*, t. 1, Warszawa 2007, s. 102–106).

## Rynek pracy

Rynek pracy regulowany jest przez urzędy pracy Arbeitsamt, powstałe przez częściową reorganizację dawnych urzędów polskich (Fundusz Pracy). Przeprowadzona została rejestracja bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych, która dała znikome wyniki wobec ogromu bezrobocia. Spowodowała to obawa przed wysyłaniem do przymusowych obozów pracy. Władze niemieckie X<sup>e</sup> wprowadziły przymus pracy, który jednak dotąd w praktyce nie został wprowadzony, wisi jednak jak miecz Damoklesa nad ludnością, umożliwiając każdorazowe łapanie ludzi w doraźnych celach. Łapanie przechodniów na ulicy, szczególnie Żydów. Urzędy pracy przeprowadzają ewidencję rzemieślników fachowców, gł[ównie] metalowców. Cel – wyjazd na roboty do Niemiec. Prowadzi się w tym kierunku ożywioną agitację. Na razie zachowuje się pozory dobrowolnej rekrutacji, jednak urzędy pracy muszą dostarczyć na termin żądane kontyngenty, w przeciwnym razie grożą zastosowaniem ostrych metod. Wysyła się również robotników rolnych. Bezrobotnych niefachowych zatrudnia się na robotach publicznych, przy stawkach dziennych odpowiadających 3 kilo chleba, 3 zł, Volksdeutsche – Niemcy miejscowi otrzymują o 2 zł więcej.

Przymus pracy rozciągnięty został na młodzież w wieku od 14–18 lat. W fabrykach państwowych i monopółowych usuwa się rezerwistki, a ważniejsze stanowiska obsadza się przez Volksdeutsche i podejrzane elementy o polskich nazwiskach, które sięją defetyzm, prowadząc jednocześnie agitację narod[owo]socjalistyczną o pozorach polskiej roboty. Liczba zatrudnionych polskich urzędników państwowych (niższe kategorie) i społecznych jest znikoma. Wielkie rzesze głodują lub chwytają się do różnych zajęć fizycznych (profesorowie uniwersytetu szklą okna). Polityka władz administracyjnych: zasadniczą cechą polityki niemieckiej jest chęć jak największego wyeksploatowania kraju, mimo zapowiedzi planowego zagospodarowania tego obszaru życiowego „Niemiec”, sięgającego po Bug. Gub[ernatorstwo] General[ne] ma stanowić teren, na który zostanie zepchnięta większość Polaków i wszyscy Żydzi zamieszkali na ziemiach anektowanych. Według obliczeń niemieckich, powierzchnia Generalnego Gubernatorstwa ma wynosić 100 tys. km<sup>2</sup>, a ludność 11 mln głów. Niemcy chcieliby zamienić Gen[eralne] Gubernatorstwo na kraj rolniczy. Nadmiar ludności ma stanowić stałą rezerwę sił roboczych nie- wykwalifikowanych.

Dla przeprowadzenia tych planów pragną okupanci zniszczyć możliwie szybko inteligencję polską. Aresztuje się i trzyma w więzieniu bez podania motywów, a często nawet bez badania szereg osób ze świata naukowego, duchowieństwa wszystkich wyznań, nauczycielstwa, działaczy politycznych i zawodowych. Sproletaryzowana i sterroryzowana inteligencja polska ma ustąpić miejsca w Gen[eralnym] Gubernatorstwie Niemcom miejscowym (Volksdeutsche), popieranym przez okupantów. Oni w tym kraju mają jedynie reprezentować kulturę, posiadać prasę, teatr, biblioteki. Dla utrudnienia jakichkolwiek poczynąń polskich, okupanci wysuwają wszędzie miejscowych Niemców, przyznając im szereg przywilejów w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Ostatnio przystąpiono również do wojskowego ich organizowania w kadrach samoobrony (Selbstschutz), do której każdy Niemiec musi należeć. Wszelkie zarządzenia władz mają charakter dorywczy, nieporządnym, powierzchownym i powiększającym jeszcze panujący chaos. Wydawane są zarządzenia niemożliwe do realizacji, tak że mimo groźących surowych kar, ludność przyzwyczaja się do nierespektowania nakazów władz.

---

<sup>o</sup> *Tak w tekście.*

Tylko zarządzenia o charakterze policyjnym, dotyczące ograniczenia wolności, są przestrzegane z brutalną bezwzględnością.

Ograniczenia wolności mają bardzo szeroki zakres. Ograniczona jest swoboda ruchu. Obowiązuje godzina policyjna, po której zabroniona jest wszelka cyrkulacja (w Warszawie godz. 20.00). Zdarzają się często przypadki strzelania do zapóźnionych przechodniów.

Ograniczona jest swoboda wszelkich zebrzań, zawieszono działalność wszelkich instytucji społecznych, zawodowych, oświatowych, nawet charytatywnych. Ze swej strony czynią natomiast próby szerzenia w społeczeństwie polskim wpływów narodowosocjalistycznych, a to zarówno przez popieranie zbliżonych do siebie ideowo kół politycznych (pewien odłam O[bozu] N[arodowo-]R[adykalnego]), jak zorganizowania narodowosocjalistycznego związku zawodowego robotniczego. Próby te jednakże wydają dotychczas słabe rezultaty.

Specjalne ograniczenia dotyczą Żydów, którzy muszą chodzić z opaskami na ramionach z gwiazdą Syjonu. Stosowany jest również system wymuszania okupu od Żydów przez groźby zaprowadzenia getta, aresztowania i inne restrykcje. Polityka wysiedleńcza z terenów przyłączonych do Rzeszy wyrzuca do Gen[eralnego] Gubernatorstwa wielkie rzesze ludzi pozbawionych pracy, mienia i środków do życia, które pozbawione wszelkiej opieki społecznej, odbywają istne pielgrzymki w poszukiwaniu krewnych i jakichś możliwości osiedlenia się.

W stosunku do zabytków przeszłości, zbiorów historycznych i dzieł sztuki władze okupacyjne stosują okrutny wandalizm. Najcenniejsze zbiory są wywożone, przy tym spisy inwentarza są niszczone. Zamek Królewski doszczętnie ograbiony z resztek uratowanych po bombardowaniu. Pożar jakoby powstał z niewyjaśnionych przyczyn, przed kilkoma dniami, stanowi pozór dla wysadzenia Zamku w powietrze. Muzeum Józefa Piłsudskiego zostało z Belwederu usunięte. Przez wywożenie zbiorów i zakładów zrujnowano wyższe uczelnie.

Władze policyjne stosują terror, za każde wykroczenie przepisów policyjnych grozi konfiskata majątku, zesłanie do obozu koncentracyjnego, wieloletnie więzienie lub kara śmierci. Za posiadanie broni rozstrzelują doraźnie; wyznaczone są nagrody za denuncjację. Losy aresztowanych są nieznanne. Odbywają się masowe zabójstwa, bo tak należy nazwać przeprowadzone egzekucje na niewinnej ludności. W Aninie pod Warszawą wytropiony bandyta zastrzelił dwu żołnierzy: Gestapo rozstrzelało stu kilkudziesięciu mężczyzn (w tym dzieci i starcy) wyciągniętych w nocy z mieszkań. Jest to system stosowany: bandyta zastrzelił policjanta na ulicy w Warszawie – rozstrzelano kilkudziesięciu mężczyzn z najbliższej kamienicy. Najbardziej jaskrawe wypadki licznych, masowych rozstrzeliwań notujemy jeszcze w Lublinie i [w] Bochni.

Działalność administracji cechuje daleko posunięta samowola i system gwałtu. Jaskrawe wypadki restrykcji, nieopartych na żadnych pozorach norm prawnych, są objawem powszechnym.

Szeroko prowadzone rewizje oraz akcja rekwizycyjna dają podstawy do akcji rabunkowej z pobudek osobistych. Mieszkania są rekwirowane z zasady z całkowitym umeblowaniem, właściciele mieszkań usuwa się doraźnie. Powszechne są również objawy płańdrowania mieszkań, szczególnie żydowskich. Rzuci się w oczy sprzeczność i wielotorowość zarządzeń. Są cztery źródła dyspozycji: władze administracyjne, wojskowe, policyjne i partyjne. Gestapo dominuje nad wszystkimi władzami. Można wysunąć tezę o zarysowującej się dekompozycji władz okupacyjnych.

Niemcy liczą się poważnie z istnieniem zakonspirowanego ruchu niepodległościowego, pamiętając P[olską] O[rganizację] W[ojskową]. Można powiedzieć bez przesady, że obawa przed rozbrojeniem staje się psychozą, która ogarnia zarówno szeregowych, jak i dowódców stacjonujących w Polsce jednostek wojskowych. W tym leży przyczyna masowych krwawych represji.

## **B. Tereny wcielone do Rzeszy**

### **Administracja**

Jeszcze we wrześniu wcielono do Rzeszy Górny Śląsk pod nazwą okręgu („Gau”) wschodnio-śląskiego, do którego przyłączono następnie Zagłębie Dąbrowskie. W początkach października przyłączono do Rzeszy województwa poznańskie i pomorskie, które weszły w skład dwu nowo utworzonych okręgów Rzeszy (Reichsgauen), a mianowicie Danzig-Westpreussen i Wartheland. Do Wartheland dołączono następnie prawie całe województwo łódzkie z miastem Łodzią. Również w październiku włączyli Niemcy do Prus Wsch[odnich] ziemie płocką i suwalską. Podkreślić należy, że Niemcy nie ustalili ostatecznie granic ziem „wcielonych do Rzeszy” i mają wyraźną tendencję ustawicznego rozszerzania ich na wschód.

Na terenach „wcielonych” przeprowadza się pośpiesznie unifikację z Rzeszą drogą całkowitego zniesienia ustawodawstwa polskiego i wprowadzenia niemieckiej administracji, niemieckiego ustawodawstwa i sądownictwa oraz niemieckich szkół. To samo dotyczy spraw gospodarczych i samorządu. Równocześnie prowadzi się zaciętą i nieprzebierającą w środkach walkę z polskością i wszelkimi jej przejawami, zamyka się wciąż polskie szkoły, niszczy biblioteki i księgarnie, odbiera środki do życia inteligencji, pozbawia pracy robotników itp.

Polacy usunięci zostali nie tylko, rzecz oczywista, z administracji politycznej, ale również z placówek samorządu terytorialnego i gospodarczego, z kolejnictwa, poczty itd. Na niższych stanowiskach w kolejnictwie pozostawiono niewielką liczbę Polaków pochodzących z rodzin osiadłych od dawna na Pomorzu i w Poznaniu.

### **Polityka wobec ludności polskiej**

Na ziemiach „wcielonych” panuje bezwzględny terror wobec ludności polskiej, znacznie ostrzejszy aniżeli w „Guberni Generalnej”. Wywierane są bezwzględne represje w postaci rozstrzeliwania „winowajców” rzekomego terroru wobec mniejszości niemieckiej w okresie przedwojennym. Ustanowiono specjalne sądy powołane do tropienia i karania w trybie doraźnym wszelkich przestępstw i krzywd, których przedmiotem była ludność niemiecka w „okresie polskim”. Tam, gdzie nie można wykryć „sprawców bezpośrednich”, rozstrzeliwuje się „odpowiedzialnych moralnie”: wybitniejszych obywateli danej miejscowości, przywódców stronnictw politycznych, polskich działaczy społecznych itp. pobranych zakładników. Terror w mniejszych miastach jest ostrzejszy, jeszcze bezwzględniejszy aniżeli w Poznaniu.

Na ziemiach „wcielonych” do Rzeszy masowe aresztowania są na porządku dziennym. Szczególnie ostre represje stosowane są wobec duchowieństwa i nauczycielstwa. Większość kościołów jest nieczynna z braku duchownych. Rozstrzelano wielu księży, we Włocławku aresztowano biskupa i prawie wszystkich duchownych, którzy są dotychczas więzieni. Ten sam los jest udziałem nauczycielstwa, korpusu polskiego sądownictwa, polskich działaczy zawodowych. Niemcy wywierają bezwzględną zemstę na działaczach Związku Zachodniego i na powstańcach wielkopolskich, którzy są tropieni również na terenie „Gub[erni] Generalnej”, o ile zdołali tam się schronić przed represjami. W stosunku

do ogółu ludności jest – na wielką skalę zakrojona – akcja wysiedlania, mająca na celu b[ardzo] daleko idące osłabienie żywołu polskiego, drogą usunięcia bardziej czynnych społecznie i gospodarczo jednostek. Wobec wydalonych przymusowo stosuje się coraz ostrzejsze rygory. Tak więc, gdy początkowo na termin 24-godzinny, następnie skrócono go do 2 godzin, a ostatnio zmniejszono do 20 minut i ograniczono znacznie ilość zabieranych przez wysiedleńca przedmiotów. Zdarzało się, że strzelano do wysiedleńców, którzy w 20 minut nie opuścili mieszkania. Kiedy zbliża się nowa fala wysiedleń, ludzie czuwają po całych nocach ze spakowanymi walizkami. Cały pozostawiony przez wysiedleńców majątek ulega konfiskacie. Wydalenia, które początkowo dotyczyły miast, a zwłaszcza inteligencji i polskiego żywołu gospodarczego, objęły wkrótce również i mieszkańców wsi, i to zarówno obywatele ziemskich, jak i włościan. Wysiedlonych spędza się, zazwyczaj nocą, do baraków i stamtąd wysyła się do „Guberni General[nej]”, najczęściej do małych miejscowości, rozdzielając ich między dwory i osady włościańskie, proporcjonalnie do ilości posiadanej ziemi lub po prostu wysadzając na jakiejś małej stacji kolejowej. Wyszadzanych okradają z osobistych kosztowności pod pozorem rewizji. Żydom zaś zmuszano najczęściej drastycznymi środkami do przechodzenia na terytorium okupacji sowieckiej, strzelając do opieszających. Nie zawsze jednak kierowano wysiedleńców do „Gub[erni] Generalnej”. Część wysiedleńców skierowano do Prus Wsch[odnich] na roboty przymusowe. Niektórych obywateli ziemskich zatrzymano w ich własnych majątkach w charakterze parobków. Jako ilustrację metod wysiedlania należy przytoczyć wysiedlenie z Włocławka całego przedmieścia Grzywno (4 tys. mieszkańców). Przedmieście podpalono z czterech stron, wypędzając ludność, której nie dano zabrać nawet żywego inwentarza. Z Gdyni wysiedlono całą ludność polską poza Kaszubami. Jest to teraz miasto wymarłe. Trudno obliczyć w tej chwili liczbę wysiedlonych przymusowo, pisma bowiem niemieckie tendencyjnie przemilczają tę sprawę. W podanych do wiadomości publicznej niemieckich projektach kolonizacyjnych mówi się o zamiarze wysiedlenia 5 mln, tzn. o większości zamieszkałych na tych ziemiach Polaków. Przeprowadzane obecnie spisy ludności wykazują jednak jeszcze bardzo wysoki procent ludności polskiej (przeciętnie dla Pomorza i Poznańskiego około 80 proc.).

Na miejsce wysiedlonego żywołu polskiego sprowadzają okupanci Niemców z państw bałtyckich, którzy opuszczają miejsca swego dotychczasowego pobytu na mocy umowy z rządami tych państw. Akcję przesiedlania Niemców bałtyckich zakończono w przeciągu dwu miesięcy, przenosząc na tereny okupowane od 60–70 tys. osób. Przybysze otrzymali mieszkania i warsztaty pracy po wysiedlonych Polakach. Niemców bałtyckich osiedla się przeważnie w miastach. W początku grudnia u[biegłego] r[oku] rząd Rzeszy podpisał z rządem ZSRR umowę o przesiedleniu ludności, na mocy której okupowane przez Sowiety ziemie polskie mieli opuścić Niemcy, a okupację niemiecką – Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy. Akcja przesiedleńcza z Sowieców jest obecnie w pełnym toku, przy tym przesiedleńcy z tego terenu izolowani są zupełnie od ludności miejscowej, zarówno polskiej jak i niemieckiej, część z nich jest zaś kierowana do specjalnych obozów przeszkoleniowych w Niemczech, w celu wychowania ich w duchu narodowosocjalistycznym.

### **Stosunki gospodarcze**

Podstawową zasadą polityki gospodarczej Niemców jest całkowita germanizacja życia gospodarczego i wydarcie z rąk polskich wszelkich, drobnych nawet placówek gospodarczych, pozbawienie pozostałej ludności polskiej wszelkiego wpływu na życie ekonomiczne. W przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, które stanowiły własność Polaków, a nawet w sklepach polskich wprowadzono od pierwszej chwili okupacji zarząd-

ców przymusowych (Treuhänderów), których wynagrodzenie pochłaniało cały dochód z przedsiębiorstw. Obecnie zakłady przemysłowe i handlowe polskie są konfiskowane, kapitał polski wywłaszczony, wprowadzane są zarządy komisaryczne, złożone wyłącznie z Niemców. Te metody „sekwestracyjne” motywowane są koniecznością przywrócenia „normalnego” stanu rzeczy, „wypaczonego” przez Żydów i „działalność władz polskich”. W ten sposób odpolszczono i odżydzono przemysł łódzki, oddając go w ręce koncernów niemieckich. „Sekwestrowane” są również mniejsze obiekty gospodarcze, a właściciele ich najczęściej wysiedleni do „Generalnego Gubernatorstwa”. Polacy rugowani są z wszelkich stanowisk gospodarczych, często nawet podrzędnych i zastępowani przez Niemców z Rzeszy, bądź przez tzw. Volksdeutschy. Większe gospodarstwa rolne uległy konfiskacie i poddane zostały zarządowi przymusowemu; właściciele ich bądź uwięziono czy rozstrzelano, bądź wydalono z terytorium Rzeszy jako obcokrajowców. Z kolei akcja wywłaszczeniowa objęła również średnie oraz chłopskie gospodarstwa. Warunki życia gospodarczego, stan aprowizacyjny – takie same jak w Generalnym Gubernatorstwie. W Łodzi fabryki są czynne po dwa, trzy dni, przy małym zatrudnieniu. Wobec uprzywilejowanego stanowiska Volksdeutschów, robotnicy polscy cierpią straszną nędzę, pozbawieni zasiłków i wszelkiej opieki społecznej. Działalność administracji cechuje ten sam chaos i wielotorowość, co w Generalnym Gubernatorstwie. Mimo strasznego terroru w miastach ludność polska trzyma się mocno, szczególnie w Poznańskim i na Pomorzu. W Łodzi inteligencja załamana, robotnicy zawzięci.

### C. Sytuacja społeczno-polityczna Żywotność partii

Po okresie zupełnej apatii, spowodowanej przez gwałtowność i rozmiary katastrofy, partie polityczne już w miesiącach jesiennych przystąpiły do działania w formach konspiracyjnych.

O[bóz] Z[jednoczenia] N[arodowego] jako całość przestał istnieć, a organizowane przezeń środowiska rozpadły się, co należy przypisać nieobecności prawie całego sztabu kierowniczego i powszechnego wiązania z tym obozem odpowiedzialności za klęskę wrześniową. Niemniej z ram OZN wytwarzają się poszczególne grupki, które starają się pozyskać dla siebie wpływy radykalizmem akcji antyniemieckiej, krytyką składu personalnego obecnego rządu, wybielaniem b[yłego] Naczelnego Wodza przy jaskrawym oskarżeniu o zdradę innych osób (b[yły] min. Ulrych<sup>13</sup>, Kasprzycki<sup>14</sup> itp.) oraz uskarżaniem się na niedostateczną pomoc ze strony Anglii i Francji<sup>f</sup>.

<sup>f</sup> W tekście kolejne zdanie ręcznie zamazane – nieczytelne.

<sup>13</sup> Juliusz Ulrych (1883–1959) („Korocki”), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich i POW, 1934–1936 zastępca szefa Administracji Armii, 1936–1939 minister komunikacji, komendant naczelny Związku Legionistów Polskich, 1938–1939 poseł na Sejm RP, internowany w Rumunii, po wojnie na emigracji.

<sup>14</sup> Tadeusz Kasprzycki (1891–1978) („Rogacki”), gen. dyw., od 1910 r. w Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckim. W lipcu 1914 r. komendant oficerskiej szkoły letniej w Oleandrach, od 2 VIII komendant I Kompanii Kadrowej, od 8 VIII oficer operacyjny w sztabie oddziałów Piłsudskiego, następnie 1. pułku piechoty i I Brygady. Od września 1915 r. komendant naczelny POW, równocześnie szef sekcji ogólnej i organizacyjnej Tymczasowej Rady Stanu. Po aresztowaniu Piłsudskiego współzałożyciel „organizacji A”, kierującej ruchem niepodległościowym pod jego nieobecność. W listopadzie 1918 r. przydzielony do prac organizacyjnych w kierowanym przez Edwarda Śmigłego-Rydza MSWojsk. rządu lubelskiego. Po powrocie Piłsudskiego z Magdeburga, od 3 XII 1918 r. szef Adiutantury Generalnej Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. W listopadzie 1919 r. wyjechał do École Supérieure de Guerre w Paryżu, gdzie jednocześnie podjął studia na Wydziale Dyplomatycznym École des Science Politiques et Economiques – obie ukończył w 1921 r. W 1924 r. odbył w Metz paromiesięczny kurs dla wyższych

Na terenie robotniczym działa konspiracyjnie PPS, z powodu warunków konspiracyjnych nieco rozdzielona na grupy o częściowo zróżnicowanej ideologii. Działalność PPS jest nierównomierna co do dynamizmu na poszczególnych terenach, a nawet w poszczególnych fabrykach, co<sup>8</sup> tłumaczy się również warunkami konspiracyjnego działania. Gdziekolwiek zaznacza się bardzo żywa polityczna i wojskowa działalność PPS, gdzie indziej znowu działalność ta jest bardzo nikła. Na peryferiach lewicowych PPS zaznacza się istnienie grupy „Wolność”, pozostającej w ramach PPS, ale grawitującej silnie ku komunizmowi. Komuniści rozwijają nader słabą działalność. Partia jako całość jest nadal rozbita, działają poszczególne grupy, niemające żadnego mocniejszego oparcia wśród robotników. Oficjalni komuniści (stalinowcy) wydają biuletyn, w którym starają się usprawiedliwić proniemiecką politykę Sowietów. Komuniści skarżą się jednak na brak propagandy, która by „we właściwym świetle” przedstawiła tę sprawę, skutkiem czego robotnicy skazani są na oddziaływanie propagandy antysowieckiej. Podczas gdy wczesną jesienią rozpowszechnione było przekonanie o rychłym przesunięciu się okupacji sowieckiej na resztę Polski, obecnie pogłoski na ten temat ucichły. Obok PPS prowadzi natomiast działalność wśród robotników Z[wiązek] Z[wiązków] Z[awodowych] w Warszawie i wielu ośrodkach prowincjonalnych, zwiększając nawet swe wpływy dzięki zanikowi organizacji robotników ozonowych.

Stronnictwo Pracy nie przejawia na razie większej działalności.

Na terenie wiejskim praca Stronnictwa Ludowego w warunkach konspiracyjnych jest szczególnie trudna ze względu na warunki komunikacyjne. Pewną trudność stanowi także aresztowanie wodzów stronnictwa<sup>9</sup>. Stronictwo Ludowe powoli nawiązuje kontakty z poszczególnymi terenami; na ogół ruchliwsza od starszych działaczy jest organizacja młodzieżowa „Wici”. Obok niej działa samodzielnie Centralny Związek Młodej Wsi pod zmienionym (lewicowym) kierownictwem. Dla terenu wiejskiego w całości charakterystyczny jest dynamizm patriotyczny młodych żywiołów wracających z wojska. Starsze społeczeństwo cechuje bierność i specyficzny chłopski materializm – nie odczuli oni równie silnie jak w miastach skutków okupacji, a zarabiają na drożyznie artykułów żywnościowych. Wojska niemieckie starały się pozyskać chłopów, płacąc im za wszystko gotówką i stawiając wysokie ceny; obecnie stosunki te uległy już zmianie na gorsze.

Stronictwo Demokratyczne jest żywotne na terenie Warszawy i wpływy jego wśród inteligencji, a zwłaszcza młodzieży, znacznie wzrosły. Z inicjatywy Stronnictwa Demokratycznego formuje się szerszy blok demokratyczny z udziałem Zw[iązku] Naucz[yciel-

---

dowódców. Wielokrotnie delegowany do misji wojskowo-dyplomatycznych za granicą. Od 1931 r. zastępca I wiceministra spraw wojskowych, od 1933 r. I wiceminister. Od 13 V 1935 r. kierownik MSWojsk., od 13 X minister w gabinecie Mariana Zyndram-Kościałkowskiego. W maju 1939 r. w Paryżu doprowadził do podpisania układu między sztabami polskim i francuskim, dotyczącego działań obu armii w razie napaści niemieckiej na Polskę. 18 IX wyjechał do Rumunii, gdzie został internowany. Od 1944 r. w Wielkiej Brytanii. Przewodniczący Instytutu Badań Naukowych nad Ziemią Wschodnimi, członek Komitetu do Spraw Narodowościowych przy Prezydium Rady Ministrów, współzałożyciel Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie z siedzibą w Londynie. W 1954 r. przeniósł się do Kanady, zmarł w Montrealu. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (W. Rezmer, *Tadeusz Kasprzycki [w:] Ministrowie spraw wojskowych 1918–1944. Z badań nad polityką wojskową Polski*, red. M. Jabłonowski, Pułtusk 2005, s. 207–236).

<sup>8</sup> W tekście: a.

<sup>9</sup> Następny fragment tekstu, w nawiasie, został ręcznie zaczerpiony – nieczytelny. Zapewne było tam umieszczone nazwisko lub nazwiska (w skrócie) aresztowanych przywódców SL.

stwa] Polskiego, Z[wiązek] Z[wiązków] Z[awodowych], CKPC<sup>15</sup> (prac[ownicy] um[y-słowi]) oraz organizacji młodzieżowych, miejskich i wiejskich (C[entralny] Z[wiązek] M[łodziży] W[iejskiej]).

Stronnictwo Narodowe stara się objąć placówki społeczne legalne i tą drogą uzyskać dominujące wpływy w umiarkowanych sferach społecznych, z myślą o porwaniu ich w odpowiednim czasie do walki zbrojnej. Działalność tego stronnictwa osłabiły represje podjęte przez okupantów w Poznańskim, gdzie SN było bardzo żywotne i prowadziło do ostatnich czasów akcję patriotyczną nader sprężyste.

W O[bozie] N[arodowo-]R[adykalnym] zaznaczyły się silne rozdzwęki na tle stonunku do hitleryzmu i do okupacji niemieckiej. Pewne jednostki dały się pociągnąć ku myśli o współdziałaniu z Niemcami, co jednak wywołało b[ardzo] ostrą reakcję w tym środowisku, ale nie zahamowało tej zdradzieckiej roboty.

Od pierwszej chwili krążyły pogłoski o dążeniach niemieckich do stworzenia na terenie okupacji bądź to „rządu” (à la Hacha<sup>16</sup>), bądź też obozu proniemieckiego w społeczeństwie polskim. Wymieniano różne osoby, które były do tego celu przewidziane (prof. Stanisław Estreicher<sup>17</sup>, który zmarł w więzieniu niemieckim w Oranienburgu, ks. Janusz Radziwiłł<sup>18</sup>, który po powrocie z Sowietów kategorycznie przeciął takie możliwości itp.). Wszelkie tego rodzaju pomysły spaliły na panewce. Władysław Studnicki<sup>19</sup> rozwija [pro]niemiecką działalność, zasypując władze niemieckie różnymi memoriałami, z którymi nikt się jednak nie liczy.

### **Dynamizm walki**

Po wyjściu społeczeństwa z początkowego przygnębienia dynamizm walki z okupantem wzmożł się bardzo. Represje, jak stosowane w Polsce zach[odniej], masowe wysiedlenia i egzekucje, Anin itp. spowodowały głuchą nienawiść mas do okupantów. Nienawiść tę potęguje coraz cięższa sytuacja gospodarcza, brak żywności i opału, faworyzowanie Volksdeutschów przy zatrudnianiu robotników w przemyśle, dokonywująca się na oczach całej ludności masowa grabież dóbr. W niektórych miastach dalsze pogłębianie się tych stosunków może spowodować wybuch samorzutnych, a przedwczesnych ekscesów antyniemieckich ze strony niezorganizowanej masy ludowej. Po masakrze anińskiej (wawerskiej) zaznaczyła się w masach ludowych warszawskich wybitna chęć samoobrony na wypadek powtarzania się tych zajść.

---

<sup>15</sup> Skrót nierozszyfrowany.

<sup>16</sup> Emil Hácha (1872–1945), adwokat, docent Uniwersytetu Karola w Pradze, prezes Najwyższego Sądu Administracyjnego, po układzie monachijskim 30 XI 1938 r. prezydent Czechosłowacji, w 1939 r. prezydent w Protektoracie Czech i Moraw, zwolniony ze stanowiska w 1943 r., aresztowany w maju 1945 r., zmarł w więzieniu w Pradze (*Słownik biograficzny Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku*, red. W. Roszkowski, J. Kofman, Warszawa 2004, s. 410–411).

<sup>17</sup> Stanisław Estreicher (1869–1939), od 1902 r. profesor UJ, 1919–1921 rektor UJ, 1921–1922 prorektor, członek Polskiej Akademii Umiejętności, aresztowany w ramach Sonderaktion Krakau, osadzony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen (S. Kot, *Estreicher Stanisław* [w:] *PSB*, t. 6, Kraków 1948, s. 312–315).

<sup>18</sup> Janusz Radziwiłł (1880–1967) („Bidoń”, „Birzański”, „Kinolski”), polityk konserwatywny, w 1918 r. dyrektor Departamentu Stanu Rady Regencyjnej, 1928–1935 poseł na Sejm RP z ramienia BBWR, 1935–1939 senator, 1945–1947 więziony w ZSRR (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 542; J. Durka, *Janusz Radziwiłł 1880–1967. Biografia polityczna*, Warszawa 2011).

<sup>19</sup> Władysław Studnicki-Gizbert (1867–1953) („Ekomski”), działacz ND, ekonomista, germanofil, rzecznik współpracy z Niemcami na początku okupacji, więziony na Pawiaku i w Berlinie (W. Studnicki, *Pisma wybrane*, t. 4: *Tragiczne manowce. Próby przeciwdziałania katastrofom narodowym 1939–1945*, oprac. J. Gzella, Toruń 2001; M. Zgórniak, *Nieudana misja Władysława Gizberta-Studnickiego w Berlinie w początkach 1940 roku* [w:] *idem, Studia i rozprawy z dziejów XVI–XX wieku. Historia, militaria, polityka*, Kraków 2009, s. 309–338).



O silnym dynamizmie świadczy też szeroki rozwój konspiracji (piątek) zakładanych nie tylko przez poważnych działaczy społecznych i politycznych, ale i szerzących się poza tym samorzutnie, tak że nawet zachodzi obawa udziału prowokacyjnego oddziału Gestapo w ich tworzeniu. Świadczy też o tym pojawienie się licznych podziemnych periodyków (biuletynów), będących czasem wykładnikiem poważniejszych ruchów społeczno-politycznych, a czasem po prostu przejawem indywidualnej działalności poszczególnych rzutkich jednostek.

Ludność polska stosuje szeroko bierny opór w stosunku do okupantów i nie liczy się z ich zarządzeniami (przymus pracy, zgłaszanie się oficerów rezerwy). W miejsce nieistniejącego szkolnictwa prowadzone jest masowe tajne nauczanie młodzieży w domach prywatnych. Robotnicy nie chcą pracować w zakładach przemysłu wojennego.

Na tym tle staje się zrozumiała silna tęsknota mas do możliwego czynnego udziału w wojnie. Pęd do emigrowania celem zaciągania się do armii polskiej na Zachodzie jest masowy nawet na Górnym Śląsku, osłabia go jedynie techniczna trudność przedostawania się na Zachód. Wyolbrzymiane pogłoski o działalności partyzantki polskiej na terenie okupacji sowieckiej (a sporadycznie i na terenie okupacji niemieckiej) stwarzają nadzieję na możliwość walki zbrojnej na własnym terenie. Na tym tle również pewnym powodzeniem cieszą się organizacje dywersyjne-wojskowe, nie podległe wpływom Głównego Dowództwa, a będące wyrazem awanturniczego nastroju pewnych jednostek byłego obozu rządowego, chcących za wszelką cenę odegrać się i wypłynąć na widownię w glorii radykalizmu patriotycznego (Galinat). Na ogół jednak istnieje w społeczeństwie silne zrozumienie potrzeby zdyscyplinowania i zgodnego współdziałania celem uwolnienia Kraju<sup>1</sup>.

## II – Okupacja sowiecka

Polityka władz okupacyjnych: polityka Sowietów na terenach przez nich okupowanych ulegała zmianom i wahaniom. Dotychczas zresztą nie jest ostatecznie skryształizowana, a poza tym – co zrozumiałe – dostosowywana jest do etnicznego charakteru dzielnic okupowanych. Rzuca się w oczy różnica w postępowaniu sowieckich władz wojskowych i cywilnych. Wkraczające na teren Rzeczypospolitej wojska sowieckie zachowywały się na ogół poprawnie. W każdym razie instrukcje dowództwa szły w tym kierunku, a ekscesy, które tu i ówdzie się zdarzały, należy kłaść na karb braku dyscypliny. Dowództwo wojsk sowieckich tępiło na ogół antypolskie wystąpienia band ukraińskich i Żydów, często nawet antypolskie wystąpienia wojska sowieckie uśmierzały krwawo. Propaganda kół wojskowych przedstawiała wkroczenie wojsk sowieckich jako z jednej strony wyzwolenie polityczne i społeczne nękaną przez Polskę ludności miejscowej, z drugiej zaś – w szerszej płaszczyźnie – jako walkę o wolność ludu polskiego i pomoc w stworzeniu istotnie sprawiedliwej i demokratycznej Polski, która będzie pozostawała w ścisłej przyjaźni i sojuszu z ZSRR. Głoszono, że Sowiety wystąpią w odpowiednim momencie zbrojnie przeciw Niemcom. Początkowe posunięcia władz sowieckich zdawały się potwierdzić tę propagandę. Nieprzerwanie nauki w szkołach polskich (ograniczono się do usunięcia nauki historii), uruchomienie szkół akademickich we Lwowie, gdzie zezwolono na wykłady w języku polskim, obietnice udzielania subwencji wszelkiego rodzaju pomocy studiującej młodzieży, ogłoszenie równouprawnienia wszystkich narodowości i równorzędności używania w urzędach wszystkich języków, które na danym terytorium mają prawo obywatelstwa, zachowanie pozorów względnej swobody politycznej, ogra-

<sup>1</sup> *Następne dwa zdania ręcznie zaczerpnięte – nieczytelne.*

niczonoj jedynie koniecznościami stanu wojennego itp. – mogły początkowo stworzyć wrażenie pewnej szczerości oświadczeń dowództwa sowieckiego i tak zostały przyjęte przez pewien odłam intelektualistów polskich i część lewicowej młodzieży.

Cywilne władze sowieckie, które stopniowo przejmują z rąk wojskowych administrację terenów okupowanych, zmieniły jednak radykalnie początkowy kurs polityczny na terenach okupacji sowieckiej. Rozpoczęły się liczne represje, aresztowania i prześladowania, zniesiono wszelkie pozory wolności politycznej i obywatelskiej; pozostawiono swobodę działania – która rychło przerodziła się w gwałt i samowolę – miejscowym milicjom komunistycznym, złożonym przeważnie z Żydów. GPU zaczęło stosować na szeroką skalę swoje znane praktyki, jednym słowem zaczął dominować terror i gwałt. Do sprawy socjalnej, pozostawionej na uboczu przez wojsko, władze cywilne podeszły bardziej zdecydowanie, jakkolwiek względnie ostrożnie. Znacjonalizowano fabryki i większe warsztaty pracy, wywłaszczono większą i mniejszą własność ziemską, przeprowadzono nowy podział inwentarza martwego i żywego po wsiach, zasekwestrowano nieruchomości w miastach, wszakże przy powierzeniu ich administracji dotychczasowym właścicielom, z wyznaczeniem pewnego ryczałtowego wynagrodzenia.

Z terenów okupowanych utworzono trzy dzielnice: zachodnią Ukrainę (Małopolska Wschodnia i Wołyń), zachodnią Białoruś oraz tereny niewcielone (11 powiatów białostockiego i łomżyńskiego), mające stanowić zaczątek ewentualnej Polski Radzieckiej. Na tym ostatnim terytorium nie przeprowadzono plebiscytu za połączeniem z ZSRR. Na terenie Zachodniej Ukrainy bolszewicy w miarę utrwalania się okupacji poczęli przystępować do coraz ostrzejszej i bardzo bezwzględnej walki z nacjonalizmem ukraińskim i szerzej nawet – z ukraińskimi dążeniami narodowymi. Większość przywódców narodowego ruchu ukraińskiego uwięziono, część z nich stracono, a wielu zmuszono do ucieczki w obawie przed represjami na teren Guberni Generalnej. W pierwszej fazie walki z Ukraińcami władze sowieckie starały się utrzymać kurs względnie tolerancyjny wobec Polaków, by w ten sposób ułatwić sobie sytuację i nie prowadzić walki równocześnie na dwa fronty; po osłabieniu jednak narodowego ruchu ukraińskiego i wpędzeniu go w podziemia, rozpoczęło stosować na wielką skalę represje przeciw elementowi polskiemu i wszelkim formom polskiej roboty.

Represje te zwłaszcza wzmogły się po zupełnej nieudanej misji doktora Drobnera<sup>20</sup> pozyskania polskich elementów lewicowych dla współpracy z Sowietami i jako ewentualnego szermierza Polski demokratycznej w ramach ZSRR.

Liczne aresztowania Polaków przybrały, zwłaszcza we Lwowie, rozmiary masowe. Po wykryciu sztabu organizacji niepodległościowej gen. Januszajtisa (Sztab Zastępczego Komitetu Rządu Polskiego we Francji) i straceniu generała<sup>21</sup> represje antypolskie wzmogły się jeszcze na sile. Więźniów zaczynają okupanci wywozić na roboty przymusowe w głąb Rosji. Szczególnie gnębieni są zarówno przez Sowietów, jak i przez milicję działacze Stronnictwa Narodowego i akademickiej młodzieży nacjonalistycznej. Sprowadzono

<sup>20</sup> Bolesław Drobner (1883–1968), polityk PPS, do 1936 r. przywódca lewicowego skrzydła PPS, wykluczony z partii, redaktor „Dziennika Popularnego”, we wrześniu 1939 r. ewakuował się do Lwowa, zwolennik utworzenia Polskiej Rzeczypospolitej Socjalistycznej; aresztowany 28 VI 1940 r. przez NKWD, zesłany na Syberię, zwolniony w 1941 r., od marca 1943 r. członek Związku Patriotów Polskich, w 1944 r. kierownik Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia PKWN, poseł do KRN i na Sejm (B. Drobner, *Moje cztery procesy*, Warszawa 1962; K. Kawecka, *Drobner Bolesław* [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1: A–D, Warszawa 1978, s. 626–628; M. Śliwa, *Bolesław Drobner. Szkic o działalności politycznej*, Kraków 1984).

<sup>21</sup> Wiadomość mylna. Generał Januszajtis był co prawda w tym czasie aresztowany, lecz nie został stracony.

wielu doskonale przygotowanych agitatorów. Odbywają się masówki i wiece dla różnych sfer społecznych. Zasadniczym momentem propagandy jest, że Polska nie może niczego oczekiwać od kapitalistycznych mocarstw zachodnich i że wojna zakończy się znów jakimś nowym Monachium. Tylko upadek imperializmu i międzynarodowa rewolucja socjalna mogą przynieść Polsce istotne wyzwolenie i niepodległość w oparciu o ZSRR.

Mimo tych wysiłków propagandy Sowiety nie umieją nawiązać łączności ani współpracy nawet z tymi elementami ludności polskiej czy ukraińskiej, które pragną pozyskać dla swoich celów. Akcja oddziaływania pozytywnego jest słaba i na ogół bezowocna. Opierając się na plebiscycie, którego wyniki zostały z gruntu sfałszowane, bolszewicy ogłosili przyłączenie zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi do ZSRR. Na terytoriach tych obowiązuje konstytucja sowiecka, jednakże nie ogłoszono dotąd ani ustaw wykonawczych, ani żadnych rozporządzeń przejściowych. W ogóle wszelkie poczynania władz sowieckich cechuje chaos i bezwład. Wykazują dużą niezaradność organizacyjną. Daje się również zauważyć różnica w postępowaniu i metodach władz wojskowych i cywilnych oraz konkurencja między poszczególnymi organami administracji politycznej. Sądownictwo nie istnieje, wszelkie spory prawne załatwiają prokuratorzy wojskowi w trybie uproszczonym.

Sytuacja gospodarcza ludności miejskiej bardzo ciężka. Niesłyszana drożyzna i niezmiernie trudności w zaopatrzeniu się w artykuły pierwszej potrzeby. Chłopi dowożą w niewielkiej ilości artykuły spożywcze, ale przeważnie żądają zapłaty w towarze, nie chcą przyjmować pieniędzy. Sytuację aprowizacyjną utrudnia fakt bardzo znacznego zwiększenia się ludności w miastach wskutek napływu uchodźców. Liczba mieszkańców Lwowa przekracza 800 tys. Dodatkową trudnością jest niemal kompletny zanik handlu. Kooperatywy, które mają zaopatrywać ludność, stały się po prostu zbiurokratyzowanymi urzędami sprzedaży. Nie mogą zresztą podołać zadaniom, jakie na nie włożono, choćby i z tego względu, że jest ich zbyt mało. We Lwowie funkcjonuje w[edług] naszych informatorów 146 sklepów spółdzielczych. Spółdzielczość polska bardzo słaba, poza Spółem nie stoi na wysokości zadania. Sytuacja przedstawia się o wiele lepiej w spółdzielczości ukraińskiej, która wykazuje dużo inicjatywy, ruchliwości i sprężystości, i na ogół mimo utrudnień funkcjonuje sprawnie.

Ukaz z 21 grudnia, który eliminował w rozrachunkach z urzędami, instytucjami gospodarczymi i centralami spółdzielczymi ZSRR walutę polską, stworzył nowe wielkie trudności w życiu gospodarczym i w aprowizacji ludności. Dekret ten dotyczył zresztą tylko Zachodniej Ukrainy i został anulowany w pierwszych dniach stycznia. Kwitnie tzw. pasek i funkcjonuje czarna giełda.

Fabryki w Małopolsce Wschodniej są na ogół czynne, jakkolwiek produkcja się zmniejszyła. Robotnicy są zatrudnieni w mniejszym niż przed wojną procencie i pracują często mniejszą ilość dni w tygodniu. Brak węgla, którego ludność nie może dostać zupełnie, powoduje obawy dalszego ograniczenia produkcji i zamknięcia niektórych zakładów przemysłowych. Podobno w końcu grudnia podjęte zostały ponowne rokowania z Niemcami na temat dostawy węgla dla zachodniej Ukrainy w zamian za kontyngent benzyny i ropy, dostawa bowiem węgla z Zagłębia Donieckiego nie kalkuluje się gospodarczo. Płace robotnicze są nieco niższe niż przed wojną, gdy jednak weźmie się pod uwagę mniejsze zatrudnienie i mniejszą ilość dni pracy, zwłaszcza zaś ogromny spadek siły nabywczej pieniądza – sytuacja robotników jest również bardzo ciężka i powoduje duże niezadowolenie oraz ustawiczny wzrost niechęci do komunizmu. Na ogół jednak pod względem materialnym i aprowizacyjnym położenie robotników jest lepsze od innych warstw ludności.

Sytuacja społeczno-polityczna: w związku z trudnościami żywnościowymi i materialnymi oraz licznymi w ostatnich tygodniach grudnia aresztowaniami i represjami, w związku również z samowolą i gwałtami milicji komunistycznej, złożonej przeważnie z Żydów, wśród szerokiej ludności polskiej panuje przygnębienie, a w starszym społeczeństwie, zwłaszcza wśród sfer inteligenckich, przejawiają się nastroje apatii. Jest to jednak objaw raczej przejściowy i chwilowy. Najlepsze stosunkowo nastroje daje się zauważyć wśród robotników, gdzie patriotyzm polski utrzymuje się i zyskuje na sile. Kolarze i pracownicy samorządowi prowadzą w swoim gronie robotę niepodległościową i przygotowania wojskowego. Wśród młodzieży, zarówno robotniczej, jak inteligenckiej, nastroje na ogół dobre i zdecydowana wola czynu wyzwolenczego. Tworzą się samorzutnie organizacje grupowe o małym zasięgu liczebnym, często niepowiązane z żadną szerszą akcją, ani z dawnymi organizacjami politycznymi czy zawodowymi, przy tym młodzież wykazuje na ogół brak zaufania do akcji starszego społeczeństwa.

W społeczeństwie ukraińskim miejskim stan ducha lepszy niż w społeczeństwie polskim; związane jest to być może z lepszą organizacją aprowizacyjno-gospodarczą. Mimo jednak pewnej chwilowej depresji, dotyczącej szerszych sfer społeczeństwa i związanej w dużej mierze z mocnym zaostreniem kursu antypolskiego, do którego po początkowym liberalizmie nie zdołano się jeszcze przyzwycząić, prowadzona jest nadal energicznie polska robota niepodległościowa i wojskowa, która płynie kilkoma łóżykami. Na terenie miejskim prowadzą prace PPS i Związek Związków Zawodowych przy współpracy z elementami inteligenckimi demokratycznymi (Stronictwo Demokratyczne, akademicka młodzież, Robotniczy Instytut Ośw[iaty] i Kultury im. St. Żeromskiego). Na terenie wsi działa, choć jeszcze dość słabo, Stronictwo Ludowe i Związek Młodej Wsi (w nowych formach). Wojskową robotę prowadzą również elementy peowiacko-legionowe i Związek Rezerwistów. Organizacja gen. Januszajtisa, która pretendowała do koordynowania i kierowania wszystkich poczynań niepodległościowych, po represjach chwilowo osłabła.

### **Okupacja litewska**

Litwini nie czują się na siłach prowadzenia zdecydowanej polityki, a nawet czują się dość nieswojo w Wilnie, ze względu na zdecydowanie patriotyczną polską połowę miasta. Z tego też względu obszar wileński znajduje się w warunkach nieco lepszych aniżeli reszta ziem polskich. Istnieje w Wilnie dotąd niezależna prasa polska, działają polskie szkoły powszechne i średnie, a w połowie listopada był jeszcze czynny uniwersytet polski. Stąd stają się zrozumiałe głosy w warszawskiej prasie niemieckiej, która zarzuca Litwinom uleganie terrorowi polskiemu i namawia ich do zaostrenia kursu. Niezmiernie ciężka jest natomiast w Wilnie sytuacja gospodarcza, ponieważ bolszewicy, przed oddaniem obszaru wileńskiego Litwinom, zupełnie go zdewastowali i wygłodzili. Uchodźcy polscy w Wilnie znajdują się w skrajnej nędzy.

### **III – Sprawy narodowościowe na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej**

1. Żydzi w Polsce na skutek obsadzenia kraju przez najeźdźców znaleźli się, zależnie od okupacji, w nader różnej sytuacji: na terenie niemieckim w jeszcze większym stopniu niż ludność polska odczuwają na sobie praktyki hitleryzmu, podczas gdy na terenie sowieckim są silnie faworyzowani. Wynikiem tego stanu rzeczy jest silna emigracja ludności żydowskiej z zachodu na wschód. Zjawisko to jest zresztą faworyzowane przez władze niemieckie, które chętnie widziałyby wywędrowanie wszystkich Żydów, aby uzyskać więcej przestrzeni dla zmasowania w Generalnej Guberni Polaków. Niemcy przez palce patrzą na ucieczkę Żydów przez tzw. zieloną granicę, ograniczając się do grabienia ich

z pieniędzy, złota i kosztowności. Natomiast nie wpuszczają Żydów chcących wrócić spod okupacji sowieckiej. Zapowiadane w prasie niemieckiej tworzenie obszaru żydowskiego dookoła Lublina nie jest dotąd realizowane. Zaniechano również na skutek wykupu tworzenia getta w Warszawie. Żydzi są elementem narażonym na wszelkie dowolności ze strony Niemców, tym bardziej, że przymus noszenia oznak i wystawiania ich w sklepach i biurach piętnuje naocznie żydowską jednostkę lub przedsiębiorstwo. Tak zwani niearyjczycy są traktowani na równi z Żydami. Jako niearyjczyk traktowany jest każdy osobnik, którego jedno z rodziców należało kiedykolwiek do gminy żydowskiej. Następstwem tej polityki jest zupełne rozbicie życia społecznego żydowskiego pod okupacją niemiecką. Najwybitniejsi działacze żydowscy albo już uciekli na teren sowiecki, albo planują ucieczkę; to samo odnosi się do ogółu inteligencji. Żydzi długo oczekiwali na przyjsię wojsk sowieckich, przy czym nie tłumacząc nawet sympatią do Sowietów lub komunizmu, tylko nadzieją na poprawę osobistych warunków bytu. Nadzieje takie zniknęły w związku z niepowodzeniami militarnymi Sowietów. Natomiast bolszewicy w znacznym stopniu opierają się na ludności żydowskiej, z której rekrutuje się w całości milicja oraz administracja municypalna „Białystok, Brześć, Równe, Lwów”. Żydzi uprawiający zawody wolne są faworyzowani, o ile składają deklarację o akcesie do komunizmu.

Należy jednak podnieść, że zarówno syjoniści, jak i bundowcy zwalczają okupację sowiecką i w obu tych stronnictwach dokonali bolszewicy licznych aresztowań. Więźniowie siedzą razem z Polakami i zaznacza się serdeczne współżycie więźniów. Pomimo tego dodatniego objawu, trzeba podkreślić wzrost antysemityzmu w masach ludności polskiej oraz ukraińskiej. Ludność zapowiada szeroką akcję pogromową natychmiast po upadku okupacji bolszewickiej. Niezależnie od stanowiska przyszłych rządów polskich w kwestii żydowskiej, należy uczynić wszystko, aby w momencie wyzwania się kraju nie dopuścić do pogromów, które zaszkodziłyby Polsce w opinii Zachodu, podobnie jak to uczyniły o wiele słabsze analogiczne wystąpienia w początkach niepodległości.

2. Niemcy. Ludność niemiecka pod okupacją sowiecką jest wysiedlana na podstawie krakowskiego układu między Niemcami a Sowietami. Według cyfr podawanych przez prasę niemiecką, dotychczas opuściło Wołyń i wschodnią Małopolskę około 30 tys. Niemców. Transporty niemieckie kieruje się na obszary przyłączone do Rzeszy. Na terenie Generalnej Guberni Volksdeutsche stanowią z natury rzeczy element, na którym opiera się administracja niemiecka. Ludność polska czeka na upadek okupacji, aby drastycznie rozprawić się z Niemcami, którzy się też liczą z tym, że w takim wypadku musieliby uchodzić z Polski razem z wojskami niemieckimi. Na tym tle zaznacza się znamieny opór części Niemców polskich przeciwko polityce niemieckiej, uchylenie się od współdziałania, a nawet chęć udziału w akcji polskiej, czy to ze względu na istotne przywiązanie do Polski, czy też dla asekuracji na przyszłość. Nastroje takie zaznaczyły się najsilniej wśród burżuazji niemieckiej w Łodzi, powodując silne represje polonofilskiego elementu.

Z drugiej strony niejednokrotnie słabe elementy, uległe, pochodzenia niemieckiego albo wręcz polskie rejestrują się jako Volksdeutsche. Stąd spotyka się licznych Volksdeutschów całkiem niewładających językiem niemieckim. W Warszawie zarejestrowano około 40 tys. Volksdeutschów. W tym wypadku za przykładem, stwarzanym przez samych Niemców (przesiedlenie ludności niemieckiej z Tyrolu, krajów bałtyckich, okupacji sowieckiej), należy w przyszłości bezwzględnie usunąć ludność niemiecką z Polski, za wyjątkiem tylko tych jednostek, które umiały stosunek swój do Polski zadokumentować pozytywnie w sposób niedwuznaczny.

3. Ukraińcy. Zwycięstwa niemieckie ogromnie spotęgowały nastroje proniemieckie wśród Ukraińców, którzy sądzili, że zawitał okres „wyzwolenia” Ukrainy przez Hitlera. Obóz Konowalca<sup>22</sup> gotował się do zbrojnego wystąpienia pod osłoną wojsk niemieckich. Wkroczenie Sowietów przyniosło Ukraińcom ogromne rozczarowanie, spotęgowane następnie w miarę coraz ściślejszego współdziałania niemiecko-sowieckiego, a zwłaszcza paktu krakowskiego, przewidującego „dobrowolną” wymianę ludności ukraińskiej pod okupacją niemiecką na Niemców. W stosunku do tej kwestii Ukraińcy zdecydowali się na bierny opór. Na terenie Chełmszczyzny zgłosiło się do wymiany tylko kilkadziesiąt rodzin ukraińskich. Społeczeństwo ukraińskie odniosło się negatywnie do Sowietów, aczkolwiek bolszewicy szermowali nie tylko hasłami socjalistycznymi, ale i narodowościowymi. (Wyzwolenie spod „jarzma polskich panów”). Praktyka okupacyjna utwierdziła Ukraińców w nastrojach antysowieckich. Władze bolszewickie przeprowadziły masowe aresztowania, a nawet rozstrzelanie działaczy narodowych ukraińskich. Polityka językowa bolszewików wywołuje widmo rusyfikacji, pomimo pozornego faworyzowania języka ukraińskiego. Wyrazem nastrojów jest masowa ucieczka Ukraińców na teren okupacji niemieckiej, której nasilenie ciągle się wzmacnia. Najsilniej zgrupowali się uchodźcy ukraińscy w Krakowie (około 30 tys. osób). Dla ujęcia w ramy organizacyjne uchodźców oraz ruskojęzycznej ludności Chełmszczyzny, Podlasia oraz Podkarpacia (Łemkowszczyzny) powołali Niemcy centralną organizację ukraińską pod kierownictwem działaczy obozu Konowalca. Dr Kubijowicz w Krakowie. Ze względu na Sowiety wyznaczili organizacji cele wyłącznie charytatywne. Tworzą jednak i paramilitarną organizację ukraińską, zwłaszcza spośród Chełmków, dla pomagania wojskom niemieckim w pilnowaniu granicy południowej. Istnieje ukraińska szkoła wojskowa w Zakopanem. Stąd też, pomimo przykrych doświadczeń, wśród Ukraińców utrzymuje się nastawienie proniemieckie. Ukraińcy podnoszą rozbieżności między Niemcami a Sowietami, podkreślają taktyczny, a więc przejściowy charakter współdziałania tych mocarstw i wierzą, że Niemcy zwrócą się przeciw bolszewikom. Na terenie okupowanym przez Sowiety oczekiwanie na przyście Niemców jest dość powszechne. Nastroje proniemieckie zaznaczają się wśród Ukraińców galicyjskich, a znacznie słabiej występują na Wołyniu i na Polesiu.

Wzrost nastrojów polonofilskich stwierdza się zwłaszcza na Polesiu, nieco słabiej na Wołyniu, a tym bardziej wśród Ukraińców galicyjskich. I tam jednak nastąpiła znaczna poprawa w stosunkach polsko-ukraińskich. Odłam polonofilski wysuwa ideę słowiańską w oparciu i przy współpracy z wolnościową Polską i przypomina wspólne dążenia Piłsudskiego i Petlury<sup>23</sup>. W przeciwieństwie jednak do tendencji proniemieckiej, nie wyraża się to jeszcze w żadnych formach organizacyjnych. Pomimo rozbicia ruchu narodowego ukraińskiego przez bolszewików, Ukraińcy trzymają się twardo i Sowiety w masach ukraińskich nie mają oparcia, poza grupami zdecydowanych komunistów i tzw. biedotą wiejską. Zarazem wiara w rozwiązanie niemieckie sprawy ukraińskiej jest podcięta, pomimo uporu myślowego czynników nacjonalistycznych. W tych warunkach właściwa propaganda polska, a zwłaszcza wyraźne deklaracje i zobowiązania rządu polskiego do

<sup>22</sup> Jewhen Konowalec (1891–1938), 1918–1919 dowódca Strzelców Siczowych, płk armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, 1921–1929 komendant Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), od 1929 r. główny przewodnik Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, zginął w zamachu przeprowadzonym przez NKWD w Rotterdamie.

<sup>23</sup> Symon Petlura (1879–1926), polityk ukraiński, 1917–1918 ataman (dowódca) wojsk Ukraińskiej Centralnej Rady, 1918–1920 członek Ukraińskiego Dyrektoriatu, w 1920 r. zawarł układ wojskowo-polityczny w Polsce, 1923–1926 na emigracji w Paryżu, zginął zamordowany przez sowiecką służbę bezpieczeństwa.

sprawiedliwego rozwiązania sprawy ukraińskiej, mogą stworzyć mocny grunt do trwałego porozumienia i współpracy obu narodów.

4. Białorusini. Element białoruski z wrodzoną sobie skrytością i nieufnością odnosi się do nowych władz (bolszewicy, Litwini), a wobec nikłego uświadomienia narodowego, nie ulega różnym orientacjom politycznym w takim stopniu, jak Ukraińcy. Należy przy tym zaznaczyć, że władze sowieckie na obszarach etnograficznie białoruskich nie wprowadzają białorutynizacji, choćby zewnętrznej (językowej), tylko bezwzględna rusyfikację. W ostatnim czasie ujawnia się fala wychodźstwa także i z obszarów białoruskich na teren okupacji niemieckiej.

5. Sprawa litewska. Powściągliwość rządu litewskiego w traktowaniu ludności polskiej na Wileńszczyźnie wyjaśniają sami Litwini (informacje dyplomacji litewskiej) obawami, że zmiana sytuacji wojennej mogłaby na nich ściągnąć nowe niebezpieczeństwo. Niemniej jednak w założeniach polityki obecnego rządu litewskiego dominuje obawa przed Niemcami i Sowietami i konieczności ułożenia jak najściślejszego z tymi dwoma potęgami, między którymi znalazło się obecnie państewko litewskie. W tych warunkach polityka podjęta od wiosny 1938 r. przez b[yłego] min. Becka<sup>24</sup>, a zmierzająca do „przyjaznego” układania stosunków polsko-litewskich, doznała całkowitego załamania.

6. Sprawy czeskie i słowackie. Niemcy w dalszym ciągu opierają się na rządzie słowackim, a dla wzmocnienia tego rządu oddano Słowakom obszary Spisza i Orawy, „zgrabione” przez Polskę w latach 1920, 1924 i 1939. Istniał początkowo zamiar wcielenia do Słowaczyny całego Podhala, od czego odstąpiono w obawie przed silnym wzrostem wpływów polskich na Słowaczynie, gdyby Zakopane znalazło się w granicach państwa słowackiego. Po zarzuceniu tezy o słowackim charakterze naszej góralszczyzny, Niemcy stworzyli na Podhalu sztuczną mniejszość narodową góralską (die goralische Minderheit<sup>j</sup>) w oparciu o zdracę Wacława Krzeptowskiego<sup>25</sup>. W dalszym ciągu napływają relacje o kolosalnych rozdźwiękach między rządem słowackim a narodem, nastawionym antyniemiecko, i o silnym prądzie polonofilskim na Słowaczynie. Relacje te należy traktować ostrożnie, aby nie popaść w poprzednie błędy polityki min. Becka w kwestii słowackiej. Co do Czech, to istnieje tam stan wrzenia, a patrioci czescy wysuwają hasło federacji słowiańskiej z udziałem Polski i Ukrainy. Komunikowanie się jednak Warszawy z Pragą czeską jest silnie utrudnione, ponieważ kordony graniczne tu są znacznie ściślejsze aniżeli inne kordony na ziemiach polskich.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 48–63), mps, odpis<sup>26</sup>.*

<sup>j</sup> *W dokumencie: die royalische Minderheit.*

<sup>24</sup> Józef Beck (1894–1944) („Capek”), płk dypl., 1932–1939 minister spraw zagranicznych, w 1939 r. internowany w Rumunii (J. Beck, *Ostatni raport*, Warszawa 1987; M. Kornat, *Józef Beck – zarys biografii politycznej (1894–1932)*, „Niepodległość” (Warszawa) 2005, t. LV, s. 36–106; *W rumuńskiej pułapce. Internowanie Józefa Becka i Edwarda Śmigłego-Rydza w dokumentach rumuńskich służb specjalnych*, oprac. M. Kornat, M. Morzycki-Markowski, Gdańsk 2011; *Słownik biograficzny polskiej służby...*, t. 2, Warszawa 2009, s., 17–21).

<sup>25</sup> Wacław Krzeptowski (1897–1945), przed wojną członek Związku Górali i Stronnictwa Ludowego, od października 1939 r. współpracował w władzami okupacyjnymi, od 1942 r. prezes Komitetu Góralskiego, od sierpnia 1944 r. ukrywał się, skazany na karę śmierci za kolaborację, wyrok wykonali 20 I 1945 r. żołnierze Armii Krajowej (W. Szatkowski, *Goralenvolk. Historia zdrady*, Zakopane 2012).

<sup>26</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 60–79 (A\_288, k. 60, 63–81).

1940 styczeń 9, Angers – Protokół z posiedzenia Komitetu dla Spraw Kraju

Angers, 9 I 1940 [r.]

L.dz. 1161  
5 II 1940 [r.]

Protokół  
z posiedzenia Komitetu dla Spraw Kraju<sup>1</sup>, odbytego dnia 9 stycznia 1940 r.

o godz. 15.30 w gmachu Prezydium Rady Ministrów w Angers, pod przewodnictwem gen. broni Sosnkowskiego i w obecności: p. min. Kota Stanisława<sup>2</sup>, p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego Augusta<sup>3</sup>, p. min. Stańczyka Jana, członka Rady Narodowej RP dr. Bieleckiego Tadeusza<sup>4</sup>.

Porządek dzienny posiedzenia przewidywał:

- 1) Informacje o dotychczasowych pracach Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju,
- 2) Zatwierdzenie Instrukcji nr 2 dla mężów zaufania w Kraju,
- 3) Sprawa podziału sum pieniężnych przeznaczonych dla Kraju,
- 4) Sprawa wyznaczenia komisarzy politycznych w Kraju,
- 5) Nowe sformułowanie uchwały z dnia 12 grudnia [19]39 [r.] (uchwała I punkt 3),
- 6) Sprawa należenia Polaków do milicji okupantów w Kraju.

Generał Sosnkowski proponuje zajęcie się najpierw 5 punktem porządku dziennego ze względu na obecność min. Zaleskiego, który na posiedzeniu Rady Ministrów podał pewne sugestie dotyczące nowego sformułowania uchwały z dnia 12 grudnia [19]39 r.

Rada Ministrów stanęła mianowicie na stanowisku, iż tekst uchwały, zaproponowany przez Komitet dla Spraw Kraju, traktuje zbyt liberalnie możliwości późniejszego uniewinnienia obywateli polskich na terenach inkorporowanych do Rzeszy Niemieckiej, którzy pod wpływem nacisku ze strony władz niemieckich składają oświadczenia, że narodowość ich jest niemiecka. Gen. Sosnkowski proponuje w związku z tym odpowiednią zmianę w tekście uchwały, zmierzającą do zacieśnienia takich możliwości. Oczywiście byłoby najlepiej powiedzieć krótko i kategorycznie: nie. Do Komitetu należy ocena, czy mamy

<sup>1</sup> Od stycznia 1940 r. dotychczasowy Komitet Ministrów dla Spraw Kraju zmienił nazwę na Komitet dla Spraw Kraju. Wiązało się to ze zmianą składu osobowego Komitetu i włączeniem do niego przedstawicieli Rady Narodowej.

<sup>2</sup> Stanisław Kot (1885–1975) („Katon”, „Lemiesz”, „Tygrys”), prof. dr, historyk kultury oraz polityk, od 1933 r. w SL, 1940–1941 minister spraw wewnętrznych, 1941–1942 ambasador RP w ZSRR, 1943–1944 minister informacji i dokumentacji, w 1945 r. wrócił do Polski, 1945–1947 ambasador w Rzymie, następnie na emigracji (S. Kot, *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*, Londyn 1956; T.P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000).

<sup>3</sup> August Zaleski (1883–1972) („Gral”, „Gralski”, „Jarecki”), 1915–1918 przedstawiciel Józefa Piłsudskiego w Londynie, następnie poseł RP w Berlinie, Atenach, Rzymie, pracownik centrali MSZ, od 30 IX 1939 r. minister spraw zagranicznych, 1941–1947 szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP, 1947–1972 prezydent RP (P. Wandycz, *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski, minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999).

<sup>4</sup> Tadeusz Bielecki (1901–1982) („Kurski”, „Wąsowicz”), polityk SN, 1930–1935 poseł na Sejm RP, 1934–1939 kierownik Sekcji Młodych SN, od czerwca 1939 r. prezes ZG SN, 1940–1945 członek Rady Narodowej RP, po wojnie na emigracji (T. Bielecki, *Podziemna walka o Polskę niepodległą*, Philadelphia 1979; S. Kilian, *Mysł społeczno-polityczna Tadeusza Bieleckiego*, Kraków 2000).



prawo w wypadkach wyjątkowych przewidzieć możliwość zwolnienia niektórych obywateli polskich od konsekwencji późniejszych podobnego postępowania.

Dr Bielecki wskazuje na konieczność jak największego zacieśnienia takich możliwości, wychodząc z założenia, że, jak o tym świadczą wiadomości z Kraju, deklarowanie przynależności do narodowości niemieckiej jest często kwestią systemu nerwowego i odpowiedni nacisk polskiej opinii publicznej mógłby być w tej dziedzinie bardzo skuteczny. Min. Zaleski zwraca uwagę, że niewątpliwie po wojnie ta część ludności, która przyznała się do narodowości niemieckiej, będzie zmuszona do opuszczenia granic Polski. Stąd, jego zdaniem, należy pozostawić pewną, chociaż niewielką furtkę dla tych Polaków, których konieczność zmusiła do chwilowego przyznania się do narodowości niemieckiej, w interesie utrzymania narodowego stanu posiadania. Prof. Kot proponuje zmiany stylistyczne w drugiej części nowego tekstu uchwały, idące w kierunku wyraźnego powołania się na postawę społeczeństwa polskiego wobec okupantów.

W wyniku dyskusji ustalono i przyjęto następujące nowe sformułowanie uchwały:

„Na terenach inkorporowanych do Rzeszy Niemieckiej wywierany jest nacisk na obywateli polskich w kierunku składania oświadczeń, że narodowość ich jest niemiecka. Na Pomorzu i w Wielkopolsce ci, którzy złożą oświadczenie, że są Volksdeutsche, otrzymują pracę, zasiłki, pozostawia im się własność rolną, nieruchomą, własność sklepów i warsztatów pracy. Rząd, uznając bohaterską decyzję społeczeństwa polskiego utrzymania w całej pełni politycznego i towarzyskiego bojkotu okupantów, ostrzega tych obywateli, którzy ulegając naciskowi, złożyli podobne oświadczenia, że będą oni mogli uniknąć skutków swego postępowania tylko w tym wypadku, jeśli zdołają w przyszłości udowodnić wobec władz narodu polskiego, że działali rzeczywiście pod bezwzględny przymusem, mając przy tym na względzie narodowy interes publiczny”.

Gen. Sosnkowski dodaje, że ostateczny tekst uchwały nie będzie zamieszczony w biuletynie, lecz zawarty w instrukcji do organizacji w Kraju. Ze swej strony gen. Sosnkowski prosi o przekazanie uchwały czynnikom politycznym w Kraju<sup>a</sup>.

Po opuszczeniu posiedzenia przez pana ministra Zaleskiego, gen. Sosnkowski proponuje uzupełnienie porządku dziennego następującymi punktami:

- 1) sprawa redakcji biuletynu,
- 2) kwestia utworzenia oddziału ukraińskiego w Armii Pol[skiej],
- 3) sprawa pomocy materialnej dla Kraju.

Gen. Sosnkowski składa do wiadomości członków Komitetu tekst statutu tajnej organizacji wojskowej. Pierwsza część statutu zawiera uchwałę Rady Ministrów, druga – przepisy regulaminowe i organizacyjne. Statut przygotowany był dosyć dawno, gdy wiadomości o sytuacji w Kraju nie były jeszcze tak kompletne, jak dzisiaj, toteż jest rzeczą prawdopodobną, że praktyka życia może narzucić pewne zmiany. Ze względu na konieczność utrzymania jak największej tajności, gen. Sosnkowski składa jeden egzemplarz statutu u prof. Kota, u którego inni członkowie Komitetu będą mogli się zapoznać z jego treścią.

Z kolei gen. Sosnkowski, z zastrzeżeniem jak największej tajności, zawiadamia Komitet, że od miesiąca organizuje ekspedycję specjalną, przy pomocy której będzie się przekazywać do Kraju instrukcje i rozkazy, pieniądze oraz ulotki. Dwa rodzaje ulotek zostały już opracowane, a mianowicie ulotka do społeczeństwa polskiego oraz ulotka skierowana do Niemców przebywających w Polsce. Celem ulotki pierwszej jest przede wszystkim

---

<sup>a</sup> Na egzemplarzu w IJPA obok odręczna adnotacja: P – do instr[ukcji] dla mężów zauf[ania]. Już pomieszczone w Instr. nr 2. R.

danie znaku życia i podniesienie stanu duchowego społeczeństwa. Ulotka druga ma na celu głównie sterroryzowanie moralne niemieckich czynników okupacyjnych w Polsce.

Po krótkiej dyskusji tekst obydwu ulotek został zatwierdzony. Komitet przyjął, że ulotki nie będą nosiły podpisu.

Z kolei Komitet przystąpił do sprawy zatwierdzenia Instrukcji nr 2 (do mężów zaufania). Na wniosek gen. Sosnkowskiego postanowiono punkt pierwszy instrukcji przenieść do biuletynu, skreślić punkt ósmy, dotyczący spraw organizacyjnych, oraz wykreślić ze względów ostrożności całą stronę trzecią. W ten sposób Instrukcja nr 2 będzie się składać z 8 punktów.

W związku z kwestią podziału sum przeznaczonych dla Kraju, gen. Sosnkowski zawiadomił Komitet, iż oddał do dyspozycji p. min. Seydy sumę 3 tys. fr[anków] szw[ajcarskich] w dolarach, 2 tys. fr[anków] szw[ajcarskich] w lirach oraz 500 lirów na koszty podróży emisariusza. Pieniądze te przeznaczone są na nawiązanie specjalnej łączności. Oświadczenie to Komitet przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

W najbliższym czasie istnieje możliwość przesłania dla Kraju następujących sum na pracę polityczną: Warszawa – 3 mln, Kraków – 1 mln, Warszawa – 3 mln, Lwów – 1 mln, razem 8 mln. Gen. Sosnkowski zwraca się do Komitetu o przeprowadzenie podziału tych sum i wskazanie, gdzie mają być dostarczone. Ze swej strony gen. Sosnkowski zwraca uwagę na konieczność udzielenia pomocy pieniężnej działającemu w Warszawie Komitetowi Samopomocy Społecznej, który w tej chwili niemal pozbawiony jest środków materialnych, a ma przed sobą olbrzymie zadanie udzielenia pomocy materialnej setkom tysięcy ludności, pozbawionej zupełnie środków do życia. Prof. Kot dodaje, iż Niemcy zgodzili się na to, aby Komitet Samopomocy Społecznej roztoczył opiekę nad obywatelami polskimi wysiedlonymi z terytoriów przyłączonych do Rzeszy, co jest w tej chwili kwestią najważniejszą.

W wyniku dyskusji postanowiono przekazać Komitetowi Samopomocy w Warszawie 4 mln zł, a dalej do Warszawy 1 mln 500 tys. zł (po 500 tys. zł za pośrednictwem prof. Kota, min. Stańczyka i dr. Bieleckiego) oraz ponadto 500 tys. zł za pośrednictwem prof. Kota dla świata kulturalnego, do Krakowa po 350 tys. zł za pośrednictwem prof. Kota, min. Stańczyka i dr. Bieleckiego, i wreszcie do Lwowa po 500 tys. zł za pośrednictwem prof. Kota i dr. Bieleckiego.

Gen. Sosnkowski odczytuje następnie list p. premiera generała Sikorskiego, zlecający prof. Kotowi przygotowanie projektu stworzenia w Kraju sieci komisarzy politycznych. Sama zasada, swego czasu uchwalona przez Komitet Ministrów dla Spraw Kraju, w którym panowało wówczas przekonanie, że instytucje swego rodzaju komisarzy politycznych cieszących się w danym ośrodku zaufaniem wszystkich ugrupowań politycznych, wytworzy się niejako samorzutnie. Okazuje się jednak, że konieczny jest mimo wszystko wyraźny impuls z zewnątrz i rząd powinien wyrzucić w tym kierunku pewien nacisk na czynniki polityczne w Polsce. P. dr Bielecki zwraca uwagę, że jest to sprawa niezmiernie trudna i że należy podchodzić do niej z największą przezornością.

Prof. Kot oświadcza, że zamierza w tej sprawie przeprowadzić szereg rozmów z przedstawicielami organizacji politycznych oraz wybitnymi reprezentantami różnych ośrodków społecznych, kulturalnych itp., których chce prosić o wskazanie ludzi cieszących się zaufaniem wszystkich ugrupowań. Prof. Kot uważa, że wyznaczenie w Kraju reprezentantów rządu, wyłonionych zgodnym porozumieniem ugrupowań politycznych, jest rzeczą konieczną, toteż apeluje do wszystkich o pomoc w przełamaniu trudności w tej dziedzinie.

Gen. Sosnkowski odczytuje z kolei tekst raportu wysłanego przez jednego z oficerów policji, który przeszedł przez Węgry, a dotyczącego sprawy należenia Polaków do milicji, utworzonej przez okupacyjne władze niemieckie na terenie Polski spośród dawnych oficerów, podoficerów i szeregowych policji polskiej. Zgodnie z wnioskiem gen. Sosnkowskiego Komitet stanął na stanowisku, że nie ma moralnego obowiązku zajmowania się tą sprawą.

Gen. Sosnkowski podnosi kwestię biuletynu. Dotychczas komitet redakcyjny stanowili ministrowie: Ładoś, Seyda Marian i Stańczyk Jan. Samą redakcją biuletynu miał się zająć min. Ładoś przy współpracy pp. Kuncewicza<sup>5</sup> i Nagórskiego<sup>6</sup>. Maszyneria okazała się zbyt ciężka, toteż biuletyn nie pojawił się. Komitet Ministrów dla Spraw Kraju powziął wobec tego uchwałę upoważniającą prowizorycznie organizację wojskową do wydawania własnego biuletynu o charakterze wyłącznie informacyjnym. Obecnie należałoby redakcję biuletynu zorganizować i wydawanie biuletynu uruchomić. Równocześnie gen. Sosnkowski przedkłada Komitetowi tekst biuletynu informacyjnego opracowanego przez organizację wojskową. Po przeprowadzeniu kilku zmian tekst biuletynu został przez Komitet zatwierdzony.

W związku z kwestią uruchomienia biuletynu gen. Sosnkowski zwraca się do Komitetu o wyznaczenie redaktora.

Prof. Kot proponuje utworzenie spośród członków Komitetu dla Spraw Kraju komitetu redakcyjnego, który by sprawował nadrzędne funkcje kontrolne, same zaś czynności, związane ze zbieraniem materiałów i przygotowaniem tekstu biuletynu, powinny być powierzone fachowym dziennikarzom.

W rezultacie, na wniosek gen. Sosnkowskiego, postanowiono powołać do życia komitet redakcyjny w składzie: min. Stańczyk, dr Bielecki i prezes Mikołajczyk<sup>7</sup>. Z ramienia organizacji wojskowej do redakcji biuletynu wejdzie płk Ryziński, który do czasu uruchomienia redakcji nadal będzie opracowywał biuletyn informacyjny organizacji wojskowej.

Generał Sosnkowski porusza kwestię pomocy materialnej dla Kraju, którą uważa w tej chwili za najbardziej palącą. Sytuacja materialna społeczeństwa polskiego jest już teraz rozpaczliwa i, jak tego wszystkie relacje w Kraju jednoznacznie dowodzą, na przednówku należy liczyć się z głodem. Na terenie Warszawy żyje obecnie w nędzy około 180 tys. inteligencji, w nędzy żyją rodziny wojskowych, bez żadnych środków do życia znalazła się ludność ewakuowana z terenów inkorporowanych do Rzeszy, której liczba sięga już miliona osób. Tymczasem mimo, iż kwestia pomocy materialnej dla Kraju jest niezmiernie pilna, sprawa ta porusza się naprzód bardzo powoli. Należałoby też dlatego

<sup>5</sup> Jerzy Kuncewicz (1893–1984), prawnik, 1933–1938 członek Rady Naczelnej SL, od 13 XII 1939 do 31 I 1940 r. w biurze ministra Ładosia, 1940–1944 członek Komitetu Zagranicznego SL, jeden z przywódców opozycji wobec Stanisława Mikołajczyka, w 1963 r. wrócił do Polski (J. Kuncewicz, *Wyspy pamięci*, Warszawa 1985; A. Ciesielczuk, *Życie i działalność Jerzego Kuncewicza*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1995, nr 29, s. 193–203).

<sup>6</sup> Zygmunt Nagórski (1884–1973), adwokat, działacz SL, członek Komitetu Zagranicznego SL, 1940–1945 wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli (Z. Nagórski, *Wojna w Londynie. Wspomnienia 1939–1945*, Paryż 1966).

<sup>7</sup> Stanisław Mikołajczyk (1901–1966) („Madaliński”, „Rolnicki”, „Stem”), polityk SL, uczestnik powstania wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej, od 1931 r. w najwyższych władzach SL, od grudnia 1939 do września 1941 r. wiceprezwdniczący Rady Narodowej RP, 1941–1943 wicepremier i minister spraw wewnętrznych, przezwodniczący KSK, od lipca 1943 do listopada 1944 r. premier rządu RP, po powrocie do Polski w lipcu 1945 r. przywódca PSL, wicepremier w TRJN, poseł do KRN, w październiku 1947 r. potajemnie wyjechał z kraju, na emigracji przywódca PSL (*Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 1–3, Warszawa–Łódź 2010; S. Mikołajczyk, *Polska zgwałcona*, Warszawa 2005; A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk czyli kłeska realisty (zarys biografii politycznej)*, Warszawa 1991).

zastanowić się, czy rząd nie powinien uczynić wyłomu w swej rygorystycznej uchwale w sprawie złota. Gen. Sosnkowski proponuje zatem, aby Komitet wystąpił na Radę Ministrów z wnioskiem o uruchomienie części zapasu złota i przekazanie jej organizacji amerykańskiej, która w tej chwili, ze względu na brak niezbędnych funduszy, nie jest w stanie udzielić Krajowi dostatecznej pomocy.

Prof. Kot w związku z kwestią złota stawia pytanie, czy nie dałoby się na ten cel wydobyc części złota, która została zatrzymana w Rumunii. Władze rumuńskie zatrzymały mianowicie 3700 kg złota, z czego Bank Polski sprzedał rządowi rumuńskiemu 1000 kg. Pozostaje zapas 2700 kg złota, którego rząd rumuński niewątpliwie nie wyda na cele polityczne rządu polskiego, byłby jednak może skłonny wydać na cele humanitarne, gdyby się udało uzyskać w tej sprawie interwencję wysokich czynników międzynarodowych. Można się tu zwrócić między innymi do Komitetu Hooverowskiego<sup>8</sup>.

Min. Stańczyk wyjaśnia, dlaczego kwestia uruchomienia środków na pomoc materialną dla Kraju posuwa się tak bardzo powoli. Przede wszystkim trudno było się zwrócić do świata o pomoc dla społeczeństwa polskiego, dopóki w ogóle nie było rzeczą wiadomą, czy czynniki okupacyjne zgodzą się na zorganizowanie takiej pomocy. Pertraktacje w tej sprawie trwały 4 tygodnie. W ich wyniku zawarto układ, dotyczący tylko terenów nieinkorporowanych. W związku z tym zwrócono się do rządu angielskiego, który przyrzekł wyasygnowanie 1 mln funtów pod warunkiem, iż rząd francuski udzieli również wydatnej pomocy. W rezultacie stało na tym, że rząd francuski zgodził się przeznaczyć na ten cel sumę 1/2 mln funtów, z kolei jednakże rząd angielski uzależnił wypłatę pieniędzy od zapewnienia, że w przyszłości Komitet Amerykański bierze na siebie ciężar dalszego finansowania pomocy dla społeczeństwa polskiego. Na skutek telegramu wysłanego w tej sprawie do p. Hoovera, nadeszła również odpowiedź telegraficzna, iż Komitet Amerykański gwarantuje zebranie 1 mln dolarów miesięcznie, a więc 12 mln dolarów w ciągu roku. Dotychczas zostały wysłane do Kraju 2 transporty zawierające żywność, ubrania i środki lekarskie, łącznej wartości 1/2 mln dolarów. Należy liczyć się z tym, że jeżeli Komitetowi Amerykańskiemu nie zostaną oddane do dyspozycji odpowiednie środki pieniężne w czasie jak najkrótszym, pomoc dla Kraju odbywać się będzie w tempie bardzo powolnym i najzupełniej niedostatecznym. Dlatego też min. Stańczyk popiera wniosek gen. Sosnkowskiego o uruchomienie części zapasu złota.

W wyniku dyskusji Komitet powziął na wniosek gen. Sosnkowskiego następującą uchwałę, zawierającą tekst wniosku na Radę Ministrów:

„Komitet dla Spraw Kraju biorąc pod uwagę: 1) powolne tempo, w jakim rozwija się pomoc dla Kraju za pośrednictwem amerykańskich organizacji charytatywnych, a to z powodu trudności uniemożliwiających dostateczne i szybkie uruchomienie funduszy, jakie mają być zebrane w Ameryce i wśród rządów alianckich, 2) straszne położenie ludności, wysiedlonej z zachodnich ziem Polski, nędzę panującą wśród inteligencji, rodzin wojskowych i bezrobotnego proletariatu na terenie okupacji niemieckiej, 3) zbliżanie się przednówka, który pogorszy i tak już tragiczne położenie na terenach okupowanych, stawia wniosek:

a) przekazać organizacjom amerykańskim natychmiast uchwaloną już przez rząd polski kwotę 1 mln dolarów;

<sup>8</sup> Herbert Hoover (1874–1964), amerykański polityk Partii Republikańskiej i działacz społeczny, 1929–1933 prezydent USA, 1919–1923 przewodniczący American Relief Administration, instytucji niosącej pomoc zniszczonej Europie. W 1939 r. założyciel American Commission for Polish Relief (H. Parafianowicz, *Zapomniany prezydent. Biografia polityczna Herberta Clarka Hoovera*, Białystok 1993).

b) uruchomić z zapasów złota 9 mln dolarów i postawić jak najszybciej sumę powyższą do dyspozycji organizacji amerykańskich.

Komitet dla Spraw Kraju liczy się z tym, że powyższy wkład rządu umożliwi uruchomienie natychmiastowej pomocy i odczekanie na rozwój akcji zbiórkowej”.

Jako punkt ostatni porządku dziennego gen. Sosnkowski stawia kwestię utworzenia oddziału ukraińskiego w Armii Polskiej. Gen. Sosnkowski otrzymał mianowicie w tej sprawie pismo od p. premiera generała Sikorskiego, który zaleca przygotowanie do tygodnia memoriału w kwestii ukraińskiej oraz wypowiedzenie się w sprawie projektu utworzenia oddziału ukraińskiego w Armii Polskiej we Francji. Gen. Sosnkowski rozumie to jako zlecenie skierowane nie do niego osobiście, lecz do Komitetu, oraz sądzi, że termin tygodniowy odnosi się do opinii w sprawie oddziału ukraińskiego. Ze swej strony gen. Sosnkowski jest zdecydowanym zwolennikiem utworzenia takiego oddziału.

Za utworzeniem oddziału ukraińskiego w Armii Polskiej we Francji wypowiada się również min. Stańczyk, wychodząc z założenia, że trzeba uczynić pierwszy zdecydowany krok w kwestii ukraińskiej. Min. Stańczyk jest zdania, iż utworzenie takiego oddziału może nastąpić niezależnie od ustalenia zasadniczego programu rządu w sprawie ukraińskiej.

Przeciwko przesądzeniu kwestii już obecnie występuje dr Bielecki. Zdaniem jego, sprawa nie jest jeszcze dojrzała. Najpierw trzeba ustalić linię generalną, wyznaczyć cel, do którego się dąży, a potem dopiero zająć się szczegółami czy fragmentami. Zbytni pośpiech w tej dziedzinie przed powzięciem decyzji w kwestiach zasadniczych nie jest wskazany.

Gen. Sosnkowski przypomina, iż Komitet Ministrów dla Spraw Kraju przygotował swego czasu tekst deklaracji rządu w sprawie ukraińskiej. Deklaracja ta nie została zatwierdzona przez Radę Ministrów. Rozmowy z Ukraińcami rozpoczął na własną rękę min. Ładoś. Nie doprowadziły one do żadnych konkretnych rezultatów. Min. Ładoś otrzymał zresztą polecenia od Komitetu, aby nie przyjmować żadnych zobowiązań, lecz traktować rozmowy wyłącznie informacyjnie. Gen. Sosnkowski uważa sprawę za niezmiernie ważną i pilną. Polska musi mieć swoich Ukraińców. Mówcę niepokoi przede wszystkim fakt organizowania dywizji ukraińskiej w Kanadzie. Sprawa utworzenia oddziału ukraińskiego w Armii Polskiej traktowana jest jako bardzo pilna ze względów techniczno-wojskowych. Gen. Sosnkowski zwraca uwagę, że w kwestiach tego znaczenia uchwały mogą być tylko jednomyślne, toteż w razie różnicy zdań musiałyby w sprawozdaniu do pana premiera wyszczególnić oświadczenia się członków Komitetu. Generał Sosnkowski przygotował projekt wniosku Komitetu w związku z listem pana premiera. Obecnie podejmuje się zwrócić się do pana premiera o przedłużenie terminu do dwóch tygodni, w międzyczasie zaś roześle swój projekt członkom Komitetu, z tym że zostanie on przedyskutowany na następnym posiedzeniu. Tekst projektu wniosków jest następujący:

„Komitet dla Spraw Kraju, rozważywszy pismo pana premiera z dnia 6 stycznia br.<sup>9</sup>, skierowane na ręce przewodniczącego Komitetu, ma zaszczyt przedstawić panu premierowi następujące wnioski:

1) Studium nad rozwiązaniem sprawy ukraińskiej powierzyć komisji w składzie prof. Kota, min. Stańczyka i prezesa Bieleckiego. Komisji jako materiał przekazać:

- a) niezatwierdzoną dotychczas uchwałę Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju,
- b) sprawozdanie min. Ładosia z dotychczasowych rozmów z Ukraińcami (dostarczy min. Ładoś),

---

<sup>9</sup> Zob. *Protokoły posiedzeń Komitetu dla Spraw Kraju...*, s. 128–129.

- c) raporty i relacje w sprawie ukraińskiej przedstawicielei dyplomatycznych polskich oraz osób przybywających z Kraju (dostarczy MSZ oraz Dział Dokumentacji i Propagandy).
- 2) Dalsze rozmowy z Ukraińcami powierzyć prof. St. Kotowi.
- 3) Komitet zaleca powzięcie pozytywnej decyzji w sprawie utworzenia w ramach Armii Polskiej oddziału ukraińskiego, nawet niezależnie od przebiegu rozmów z reprezentacją ukraińską. Komitet jest zdania, że nie chodzi tutaj o koncesje nasze na rzecz tej reprezentacji, lecz o interes polityczny Polski, usprawiedliwiający powzięcie jednostronnej decyzji przez rząd polski.
- 4) Siłę oddziału proponuje Komitet określić elastycznie – od batalionu do pułku piechoty. Zakres realizacji zależeć będzie od istniejących możliwości zaciągowych.
- a) Wykorzystać w całości ilość (zresztą nikłą) Ukraińców znajdujących się w obozach wojskowych we Francji, w obozach internowanych na Węgrzech i Rumunii;
- b) wykorzystać materiał ludzki, który w związku z rejestracją wojskową i ewentualnie branką na terenie okupacji sowieckiej będzie prawdopodobnie przedostawał się z Małopolski za granicę;
- c) uczynić próbę rekrutacji Ukraińców w Kanadzie, delegując w tym celu dodatkowo w składzie misji gen. Hallera<sup>10</sup> p. Konstantego Dzieduszyckiego<sup>11</sup>.
- 5) Komitet proponuje oddziałowi ukraińskiemu w Armii Polskiej nadać następujący prowizoryczny statut:
- a) wyższe dowództwo polskie, złożone z oficerów znających język ruski,
- b) niższe szarże i kadra podoficerska wedle możności ukraińska, a w każdym razie skompletowana z Polaków znających język ruski,
- c) na mundurze obok godła państwowego polskiego godło ukraińskie,
- d) komenda w języku ruskim, język służbowy polski,
- e) duszpasterstwo ukraińskie,
- f) sądownictwo polskie.

Przed zakończeniem posiedzenia ustalono, że zebrania Komitetu odbywać się będą w Angers w każdy poniedziałek, przed posiedzeniem Rady Ministrów.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.1.3, k. 53–59 (A\_008, k. 58–64), mps, odpis<sup>12</sup>.*

<sup>10</sup> Józef Haller (1873–1960), gen. broni, żołnierz Legionów Polskich, dowódca II Korpusu Polskiego na Wschodzie, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, od 1926 r. w stanie spoczynku, od 3 X 1939 r. minister w rządzie gen. Sikorskiego, 1940–1943 kierownik Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych. Odznaczony Orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (S. Aksamitek, *General Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989; M. Orłowski, *General Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007).

<sup>11</sup> Konstanty Dzieduszycki (1886–1964), mjr, żołnierz Legionów Polskich i WP, 1927–1930 poseł na Sejm RP z ramienia BBWR, 1937–1939 senator, 1942–1947 członek Wojskowego Trybunału Orzekającego, po wojnie na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych (M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie...*, t. 1: A–D, s. 451–452; W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 1: A–F, Warszawa 2005, s. 256–257).

<sup>12</sup> Inny egzemplarz protokołu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 446–458). Ostateczny tekst protokołu znajduje się w: IPiMS, PRM 12, k. 26–38. Zob. *Protokoły posiedzeń Komitetu...*, s. 115–122.

1940 styczeń 16, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Wytyczne organizacyjne

## Komenda Główna ZWZ

L.dz. 735/tjn.<sup>a</sup>

**Ściśle tajne**

L.ew. 1

[16 stycznia 1940 r.]

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

### Instrukcja nr 2 dla obyw. Rakonia (Grabicy)

Potwierdzam odbiór meldunków, wyszczególnionych w punkcie 2 waszego meldunku z 14 grudnia 1939 r.<sup>2</sup>

Zasadnicze rozkazy wysłałem wam przez ob. Konarskiego, Hoffmana, Dokładnego i Pawła<sup>3</sup>, którzy wyszli z Paryża w czasie od 24–30 grudnia 1939 r.

W rozwinięciu Instrukcji nr 1 z 4 grudnia [19]39 r.<sup>4</sup> ustalam następujące wytyczne, które w dużej mierze dają odpowiedź na wasze żądania.

#### a) Zasady struktury organizacyjnej

Ustalam komendy okupacji: niemieckiej z siedzibą w Warszawie i sowieckiej z siedzibą we Lwowie lub Wilnie. Komendantem okupacji niemieckiej<sup>5</sup> mianuję ob. Rakonia (Grabicę), [komendantem] okupacji sowieckiej<sup>6</sup> mianuję ob. Stolarskiego (Torwida). Jako komendant okupacji macie prawo wyznaczania w swoim imieniu komendantów Obszarów nr 1 (Warszawa), nr 4 (Kraków), nr 5 (Poznań), nr 6 (Toruń). Podział na komendy obszarów pozostawiam zasadniczo bez zmian, z tym że siedziby komend obszarów nie muszą być ściśle związane z nazwą obszarów. Wyznaczając komendantów obszarów i rozgraniczenia terytorialne, trzymać się zasad Instrukcji nr 1. Być może, że z uwagi na

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Szyfr 5 egzempl. 16/1 oraz nieczytelny podpis.

<sup>1</sup> Instrukcja nr 2 została wręczona 22 I kurierowi „Kutce” (Wacław D. Płoński), który jednak wyjechał do kraju znacznie później. Inny egzemplarz otrzymał „Konarski”. Odprawiony z Paryża 16 II, przybył do Warszawy 11 III – patrz dokument nr 20.

<sup>2</sup> Meldunek ten podpisany był przez gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza jako Dowódcę Głównego SZP i płk. Roweckiego jako szefa sztabu – patrz dokument nr 10.

<sup>3</sup> Stanisław Żymierski (1905–1987), płk, oficer 1. pułku lotniczego, 1935–1939 w Instytucie Technicznym Lotnictwa, uczestnik kampanii polskiej 1939 r. (1. pułk lotniczy), w grudniu 1939 r. kurier z Paryża do Warszawy, aresztowany 12 I 1940 r. podczas przechodzenia granicy rumuńsko-sowieckiej, zwolniony 5 VII 1941 r., przeszedł przeszkolenie spadochronowe zorganizowane przez Sowieców, następnie w Wielkiej Brytanii, w połowie 1945 r. zastępca attaché wojskowego rządu „warszawskiego”, po powrocie do Polski służył w lotnictwie, 1952–1955 więziony (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 827–847; G. Mazur, *Dwóch kurierów ZWZ do Lwowa – sprawa Stanisława i Józefa Żymierskich* [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Michałowi Chorośnickiemu z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. R. Kłosowicz, B. Szlachta, J.J. Węc, Kraków 2013, s. 135–142).

<sup>4</sup> Patrz dokument nr 10.

<sup>5</sup> Skrót nazwy: Komendant ZWZ na terenie okupacji niemieckiej. Skrót ten będzie się powtarzał w dalszych dokumentach.

<sup>6</sup> Skrót nazwy: Komendant ZWZ na terenie okupacji sowieckiej. Skrót ten będzie się powtarzał w dalszych dokumentach.

ostatnio wytworzone warunki będzie celowe wyłonienie oddzielnego kierownictwa ZWZ na obszary wcielone do Rzeszy.

Komendantów okupacji obowiązuje ścisła współpraca z reprezentacjami politycznymi rządu, z chwilą, gdy takowe będą wyłonione. Zasady tej współpracy będą określone w swoim czasie<sup>7</sup>.

#### **b) Dalsze zasady regulaminowe**

1) ZWZ stanowi część składową Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej, podległą przez Komendanta Głównego Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich.

2) Każdy oficer i szeregowy WP biorący udział w pracach ZWZ jest w dalszym ciągu żołnierzem armii działającej na froncie; przysługują mu wszelkie prawa moralne i materialne żołnierza czynnej służby.

3) Wszyscy członkowie ZWZ, którzy uprzednio nie należeli do składu Siły Zbrojnej Rzeczypospolitej, mogą uzyskać stopień wojskowy na wniosek Komendanta Głównego ZWZ.

4) W momencie wybuchu powstania zbrojnego, nakazanego decyzją rządu, komendanci okupacji, wzgl[ędnie] obszarów mają prawo rozkazodawstwa wojskowego w stosunku do wszystkich osób wojskowych znajdujących się na odnośnym terytorium i prawo to mogą przelać na podległe im organa związkowe.

5) W zasadzie służba w ZWZ jest służbą ideową. Rekompensaty materialne, przewidziane w punkcie 2, mogą mieć miejsce dopiero po odzyskaniu terytorium suwerennego Państwa Polskiego.

Komendanci okupacji (obszarów) mają natomiast prawo wypłacania z sum dyspozycyjnych członkom organizacji ścisłej, niezbędnym dla ciągłości pracy, stałych zasiłków pieniężnych, wymierzonych odpowiednio do warunków i potrzeb na koszt utrzymania, wedle norm globalnych periodycznie ustalanych przez Komendanta Głównego. W obecnym okresie ustalam normy kredytów na powyższe cele w wysokości 300 tys. zł miesięcznie na każdy obszar, z wyjątkiem Obszarów nr 1 i 3, gdzie normy te wynoszą 600 tys. zł miesięcznie.

Ponadto przeznaczam dla komendantów okupacji po 250 tys. zł miesięcznie na tworzenie niewielkich placówek gospodarczych, w zakresie możliwości pozostawianych przez okupantów, jako życiowych punktów oparcia dla konspiracji organizacyjnej.

Podkreślam, że pierwsza kategoria dotacji miesięcznych powinna być wykorzystana przede wszystkim na cele stworzenia życiowych punktów oparcia dla konspiracji organizacyjnej.

#### **c) Charakterystyka organizacji<sup>b</sup> pod względem politycznym<sup>b</sup>**

<sup>c</sup>Na terenie Kraju może działać jako wojskowy ośrodek dyspozycji jedynie i wyłącznie ZWZ<sup>c</sup>, skupiający w swych szeregach doborowy element pod względem ideowym i charakteru, niezależnie od przynależności politycznej poszczególnych jej członków.

<sup>b-b</sup> *Fragment odręcznie wykreślony.*

<sup>c-c</sup> *Ten fragment tekstu początkowo brzmiał: Podkreślam ponownie, że na terenie Kraju może działać jako organizacja wojskowa jedynie i wyłącznie ZWZ – tekst został odręcznie przeredagowany.*

<sup>7</sup> W analogicznej Instrukcji nr 2 dla ob. Stolarskiego (Torwida) (L.dz. 736/tjn.40) dodano w tym miejscu kolejny akapit: „Do czasu przybycia do Lwowa zamianowanego przeze mnie komendanta okupacji sowieckiej ob. Stolarskiego (Torwida) funkcję tę pełnić ma, z siedzibą we Lwowie, Zaremba Stanisław, którego upoważniłem do zamianowania tymczasowego komendanta Obszaru nr 2” (AIPN, 2587/1, k. 216). Chodzi tu o plk. dypl. Stanisława Sosabowskiego, który jednakże (mimo takich planów) do Lwowa nie pojechał (A.K. Kunert, *Powołanie Komendy Obszaru nr 3 ZWZ we Lwowie i Komendy Okupacji Sowieckiej ZWZ w świetle dokumentacji Komendy Głównej ZWZ w Paryżu [w:] Europa NIE prowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa–Londyn 1999, s. 662–668).



Przy zachowaniu zasady rekrutowania członków ZWZ poprzez istniejące w Kraju środowiska polityczne czy społeczne, nie wolno dopuścić do zastosowania jakiegokolwiek klucza ilościowego. O przyjęciu w szeregi członków ZWZ decydują wyłącznie względy, czy kandydat odpowiada wymaganiom.

Nie przestanę powtarzać, że ZWZ, nawet z punktu widzenia przygotowań do akcji masowej (powstanie), powinien być organizacją stosunkowo nieliczną, starannie dobraną, jak najściślejszą, bezwzględnie zakonspirowaną. Organizacje luźne, masowe, grupy zawodowe, stosunki i w ogóle peryferie opanowywać trzeba metodą komórek ZWZ i to w ten sposób, aby móc peryferie te zmobilizować do akcji masowej dopiero w ostatnim momencie, na który, być może, trzeba będzie czekać bardzo długo. <sup>d-d</sup> Powtarzam raz jeszcze, że ośrodkiem dyspozycji wojskowej może być tylko jedna organizacja o charakterze najściślejszym, tj. ZWZ, której muszą się podporządkować wszystkie inne organizacje wojskowe. Jedną z dróg podporządkowania jest przyjęcie do ZWZ komend wzgl. kierowniczych ośrodków innych organizacji. Ogólny schemat: ścisła organizacja ZWZ, która przez swoje komórki dysponuje organizacjami o charakterze luźniejszym, organizacjami pokrewnymi lub pomocniczymi. Cel takiej struktury: zachowując najwyższą selekcję jednostek ZWZ jako ośrodka dyspozycji, zachować możliwość szerokiego oddziaływania i kierowania w warunkach maksymalnego bezpieczeństwa pod względem konspiracyjnym<sup>d</sup>. Każda inna metoda prowadzi do ciągłego rwania sieci organizacyjnej, do masowych wysp, wreszcie powoduje niebezpieczne parcie dołów na kierownictwo, krępując swobodę w rozsądnym, celowym wyborze momentu akcji i jej charakteru.

<sup>e-e</sup> Szczegółowe wskazówki, dotyczące uporządkowania organizacyjnego tajnych organizacji wojskowych, podałem w Instrukcji z 4 grudnia 1939 r.<sup>e</sup>

Wyjaśniam, że ewent[ualnie] istniejące na terenie Kraju inne, a więc niewojskowe tajne i zakonspirowane organizacje o charakterze ogólnym lub zawodowym (np. na kolei, w fabrykach, w kopalniach itd.) mogą i powinny istnieć oraz otrzymywać zadania specjalne, jak np. wywiad ekonomiczny, kolejowy, sabotaż itp. Organizacje takie powinny być opanowane przez komórki ZWZ i kierowane przez waszych mężów zaufania.

#### **d) Plan działania**

Przystępuję do opracowania podstaw ogólnego planu działań na terenie Kraju. Plan ten obejmuje następujące działy:

- A. Wywiad (systematyzowanie wiadomości),
- B. Sabotaż,
- C. Represje,
- D. Dywersja,
- E. Powstanie.

Dajcie elementy dla naszej pracy i zapoczątkujcie ją u siebie.

Potrzebne mi są od was szczegółowe dane o stanie organizacyjnym na waszym terenie. Oczekuję również waszych wniosków [co] do planu działań, w szczególności odnośnie [do] możliwości akcji dywersyjnej i sabotażowej. Może ona stać się wysoce aktualną podczas ewent[ualnej] branki albo też na wiosnę, z chwilą rozpoczęcia operacji wojennych na szerszą skalę. Na szczególną uwagę zasługują działy: sabotaż w centrach przemysłu wojennego, sabotaż w przetwórnictwie i magazynach materiałów pędnych, dywersja na transporty ropy, nafty i benzyny.

<sup>d-d</sup> Odręczna adnotacja na marginesie, wyraźnie zaznaczone w tekście głównym miejsce wstawienia uzupełnienia.

<sup>e-e</sup> Fragment ręcznie przekreślony.

Instrukcję pracy wywiadowczej otrzymacie w najbliższym czasie. Kontrwywiad musicie zorganizować sami, sięgając nim aż do najniższego szczebla, by zwalczyć niebezpieczeństwo przenikania do organizacji prowokatorów. Nie zgadzam się na żadne bezpośrednie kontakty wasze z agentami wywiadów obcych oraz wykluczam korzystanie w pracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej z usług agentów najemnych. Pracę tę można powierzyć tylko członkom ZWZ.

#### **e) Szkolenie specjalistów**

Zarządziłem szkolenie specjalistów do roboty dywersyjnej, wywiadowczej oraz łączności.

Nakazuję wam skierować niezwłocznie na bazę „Romek”<sup>8</sup> jednego tęgiego specjalistę, obeznanego z warunkami bytowania konspiracyjnego i ruchu na terenie waszej okupacji – jako wykładowcę.

Rozdział specjalistów na wasz teren ustalę po przeszkoleniu ich. Może uda się wam zorganizować podobną akcję wyszkoleniową na terenie waszej okupacji, jeśli tylko warunki pozwolą.

Jeśli tylko możecie, postarajcie się na własną rękę, nie czekając na dostanie specjalistów z bazy, zapewnić sobie obsługę radiostacji. Spróbujcie nawiązać kontakt z komórkami przemysłu elektrotechnicznego, przede wszystkim z Państwowymi Zakładami Tele- i Radiotechnicznymi w Warszawie oraz filią w Poniatowie pod Puławami. Na terenie „Philipsa” w Warszawie byli zaufani robotnicy; tutaj jednak trzeba być bardzo ostrożnym. Poza tym szukać kontaktów w firmach „Ava” przy ul. Belwederskiej, Polski Kabel w Warszawie, Wytwórnia Ogniw „Suchy Element”. Może uda się wam odszukać stosunki dawnego towarzystwa krótkofalowców oraz przysposobienia wojskowego łączności (np. dawne gimnazjum Batorego, dawne przysposobienie harcercskie).

#### **f) Zaopatrzenie w materiał. Szlaki komunikacyjne**

Zarządziłem gromadzenie na bazach broni krótkiej, amunicji, granatów ręcznych, zestawów dywersyjnych, sprzętu łączności. Z chwilą zorganizowania odnośnych punktów na bazach, zawiadomię was o sposobie dostarczania tych materiałów (punkty odbioru, znaki rozpoznawcze itp.). W przewidywaniu ich transportu zorganizujcie na waszym terenie szlaki komunikacyjne do punktów granicznych i współpracujcie pod tym względem bezpośrednio z komendantami baz, którym wydaję odpowiednie rozkazy. Musicie mieć wedle możliwości osobne szlaki dla kurierów, dla transportu bibuły, dla pieniędzy i dla broni.

Podaję punkty graniczne na waszym terenie, które były wykorzystywane:

– Dołżyce (3 km wschód Cisna), „Koziołki”,

– Cisna, „Gajowi”,

– Piwniczna, „Swój”, kieruje do mleczarza w Hanuszówce, skąd przez granicę do Pilchowa.

Bliższych i bardziej aktualnych wiadomości udzieli wam baza „Romek”.

#### **g) Łączność<sup>f</sup>**

Wprowadzam nową instrukcję, anulującą wszystkie dotychczasowe instrukcje korespondencji radio.

<sup>f</sup> Ten podpunkt podajemy według odpisu znajdującego się w SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 42–43 (A\_031). W tekście instrukcji przechowywanej w IJPA w Ameryce kolejność podpunktów g) i h) była odmienna oraz dokonano znacznych wykreśleń w ich treści.

<sup>8</sup> Baza Budapeszt.

Zaczyna wołać baza, woła pięć minut, słucha siedem minut itd.

Czas MEZ<sup>9</sup>. Numer stacji (klucz do sygnałów) – kryptonim: 1/1 – Centrala, 2/3 – Romek, 3/5 – Bolek, 4/7 – Anna, 5/9 – Roman, 6/11 – Cezar, 7/13 – Leszek, 8/15 – Bartłomiej, 12/23 – Waclawa, 13/25 – Hubert, 14/27 – Tomasz, 15/29 – Mazur, 18/4 – Walde-  
mar, 20/8 – Gawel<sup>10</sup>. Reszta ustnie.

#### **Adresy pewnych radiotechników:**

**Warszawa:** Wiśniowski, ul. Steczkowska 6 m. 9.  
Pokorski Jan<sup>11</sup>, ul. Grębałowska<sup>8</sup> 15 (Bielany).

#### **Adresy r[adio]techników i r[adio]telegraf[istów]**

**Wilno:** Miłaszewski Eugeniusz – kontroler miejski od kin.  
Łapiński Wacław – pracownik urzędu skarbowego.

**Białystok:** Ostrowski – m. Kruszyn, koło Białegostoku.

**Łódź:** Palczyński Tadeusz – prezes klubu krótkofalowców.  
Kawczyński Edward<sup>12</sup> – Polskie Radio.  
Andrzejak – Elektrownia.

**Częstochowa:** Zembik Antoni<sup>13</sup> – sklep i warsztat radiowy.  
Znamirowski – urzędnik elektrowni miejskiej.  
Danielak – urzędnik elektrowni miejskiej.

#### **Radiotechnicy**

**Lwów:** inżynierowie Kawka, Barc<sup>14</sup>, Jelonek, ewent[ualnie] i kpt. Hattowski<sup>15</sup>.  
Porozumienie z nimi przez panią Jaworską – ul. Piotra i Pawła 29.

**Kraków:** Olszewski – emeryt kolejowy, mieszka w rejonie ul. Lubicz.  
Boryłowski Władysław – emerytowany chorąży.

<sup>8</sup> W dokumencie: Grembałowska.

<sup>9</sup> Czas środkowoeuropejski.

<sup>10</sup> Nazwy stacji: „Centrala” – Naczelny Wódz i Komenda Główna ZWZ; „Bolek” – baza Bukareszt; „Roman” – Ungwar; „Leszek” – Lwów; „Waclawa” – Warszawa; „Tomasz” – Toruń; „Waldemar” – Wilno; „Romek” – baza Budapeszt; „Anna” – baza Kowno, później Sztokholm; „Cezar” – Czerniowce; „Bartłomiej” – Białystok; „Hubert” – Poznań; „Mazur” – Kraków; „Gawel” – Grodno.

<sup>11</sup> Jan Pokorski (1902–1942) („Abraham”), działacz PPS, w 1939 r. sekretarz generalny Polskiego Związku Krótkofalowców, uczestnik obrony Warszawy, od 1940 r. w ZWZ, brał udział w produkcji radiostacji, aresztowany 28/29 IX 1942 r., stracony 16 X 1942 r.

<sup>12</sup> Inż. Edward Kawczyński, przed wojną pracownik techniczny Polskiego Radia, w konspiracji żołnierz plutonu łączności sztabu Komendy Okręgu Łódź ZWZ-AK.

<sup>13</sup> Antoni Zębik (1914–2009), krótkofalowiec, w konspiracji od 1940 r. w ZWZ, zbudował nadajnik radiostacji „Błyskawica” pracującej w okresie powstania warszawskiego, aresztowany w listopadzie 1944 r., więziony w obozach Gross-Rosen, Mittelbau, Bergen-Belsen; po wojnie w kraju. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

<sup>14</sup> Zbigniew Bartz, inż., członek Lwowskiego Klubu Krótkofalowców, m.in. w Komisji Technicznej oraz członek zarządu, 1933–1936 wiceprezes klubu, 1929–1931 redaktor naczelny „Krótkofalowca Polskiego”, asystent w laboratorium radiotechnicznym na Politechnice Lwowskiej, w czasie okupacji kierownik warsztatu radiowego przy ul. Szajnochy (T. Ciepeliowski, G. Czlijan, *Lwowski Klub Krótkofalowców. Zarys dziejów*, Warszawa 2008; J. Węgierski, *Komendy Lwowskiego Obszaru i Okręgu Armii Krajowej 1941–1944*, Kraków 1997, s. 308–309).

<sup>15</sup> Czesław Hattowski (1908–1941), kpt., w 1939 r. w Biurze Badawczo-Technicznym Wojsk Łączności, należał do organizacji mjr. Dobrowolskiego (szef łączności z zagranicą), aresztowany 4 IV 1940 r., skazany w listopadzie 1940 r. na karę śmierci, stracony 16 I 1941 r. w Kijowie (*Polskie podziemie 1939–1941*, t. 1: *Lwów-Kolomyja–Stryj-Złoczów*, Warszawa-Kijów 1998, s. 463–523 – tu jako: Czesław Gattowski).

## h) Zaopatrzenie pieniężne<sup>h</sup>

Skierowano dla was na robotę wojskową 1 mln, który doszedł do Milanówka; 2 mln, 500 tys. i 630 tys. na Przyjaciółkę<sup>16</sup>; 877 tys. i 330 tys. na Pomocnika<sup>17</sup>. Razem 5 mln 347 tys. Zadysponowano więcej, nie poszły ze względów technicznych. Niedługo pójdzie dla was na Lalę<sup>18</sup> 100 tys. oraz na adresy podane przez Konarskiego 2–4 mln, w miarę możliwości technicznych i zależnie od obiegu drobnych odcinków. Przygotowuję dla was amerykańskie. Na cele polityczne i społeczne zadysponowano do Waławy [Warszawy] – poza danymi, które zna Konarski – dla Komitetu Samopomocy 4 mln, dla Czerwonego Krzyża 4 mln, na Kościół 6 mln po 0,5 na diecezję, dla PPS 700 tys., dla kolejarzy 500 tys.

## i) Propaganda

Drogą przez bazy kieruję odezwy rządu polskiego do ludności, oraz komunikat informacyjny: „Naród, Rząd i Wojsko”. Materiały o położeniu politycznym i wojskowym będę wam dostarczał także przez radio w Londynie i Tuluzie. Przygotowuję propagandę przy pomocy ulotek, rozrzucanych z samolotów, szczególnie nad terenami wcielonymi do Rzeszy. Stale napływający z baz materiał propagandowy macie rozprowadzić po obszarze tak, by dotarł do chłopą, robotnika i inteligenta. Zorganizujcie odpowiednią sieć kolportażu. Komunikatu informacyjnego będziecie otrzymywali około 5 tys. egz., przesyłanych częściami w ciągu co najmniej dwóch tygodni.

Otrzymane instrukcje rządu dla mężów zaufania doręczcie sferom politycznym i przedstawicielom stronnictw.

---

<sup>h</sup> *Na marginesie odręczna adnotacja:* Zaszyfrowano dn. 7 II 40 r. wstawiając do instr. nr 2. F. *Pierwotny tekst podpunktu „Zaopatrzenie pieniężne” brzmiał następująco:* Informuję was, że skierowałem następujące kwoty pieniężne **Do Warszawy** 1. Na robotę wojskową Dobroczyńca 335 tys., Pomocnik 300 tys., Przyjaciółka 1 mln, Pomocnik 3 mln, Lala 0,5 mln, Misia 0,5 mln, 2. Na robotę polityczną Znachor, Belfer 1 mln zł, Marek 2 mln 750 tys., Lala 1 mln, Parasol 5 mln wg ustnych dyspozycji oddawcy na cele charytatywne i na robotę polityczną. **Do Krakowa** 2 mln 800 tys. na robotę wojskową, 450 tys. na robotę polityczną, 2 mln 700 tys. na Babcia na ratowanie inteligencji, 1 mln na robotę polityczną według podziału z bazy Romek. Kwoty te powinny stopniowo docierać do Kraju. Na robotę wojskową możecie dysponować bezpośrednio. Do kwot, przeznaczonych na robotę polityczną i charytatywną nie macie prawa; informuję was o nich dlatego tylko, byście przy okazji zorientowali przedstawicieli polityki o dokonanych przesyłkach. Sumą pięciuset tysięcy złotych, skierowaną ze względów technicznych bezpośrednio do Misia, możecie zadysponować inaczej wedle swego uznania. Meldujcie, jakie kwoty i jaką drogą otrzymaliście. Postaram się jeszcze przepchać jak najwięcej złotych. Obcych walut, zwłaszcza wysokowartościowych posyłać nie mogę, ze względu na to, że w razie wyspy zasilą okupantów. Natomiast staram się o walutę niemiecką dla was (AIPN, 2587/1, k. 107–108).

<sup>16</sup> Helena Gnoińska (1892–1940), od 1909 r. kolejno w Organizacji Młodzieży Narodowej, „Zarzewiu”, Polskich Drużynach Strzeleckich oraz POW, 1918–1922 nauczycielka, od 1925 r. bibliotekarka; aresztowana 18 I 1940 r., rozstrzelana w Palmirach 2 IV 1940 r. (R. Przelaskowski, *Gnoińska Helena* [w:] *PSB*, t. 8, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 153; H. Latkowska-Rudzińska, *Łączność zagraniczna Komendy Głównej Armii Krajowej 1939–1944. Odcinek „Południe”*, Lublin 1985, s. 39 – tu jako Halina Gnoińska).

<sup>17</sup> Jan Czarnocki (1894–1947) („Pomocnik”, „Unia”), dziennikarz, od 1911 r. w PPS, od 1937 r. w SD, we wrześniu 1939 r. redaktor „Dziennika Ludowego i Powszechnego”, w konspiracji żołnierz SZP-ZWZ, kurier do Paryża, następnie we francuskim ruchu oporu, aresztowany 26 XII 1942 r., zbiegł we wrześniu 1943 r. z obozu koncentracyjnego w Embrun, przedostał się do Anglii; redaktor naczelny „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 3, s. 58–61).

<sup>18</sup> Prawdopodobnie Bożena Marczyńska (1910–1944) (Anna Garczyńska, „Lula”), absolwentka ASP, główna łączniczka Działu Łączności Zagranicznej („Zagroda”) Komendy Okupacji Niemieckiej-Komendy Głównej ZWZ-AK, aresztowana 6 III 1944 r., rozstrzelana 26 IV. Odnaczona pośmiertnie Orderem Virtuti Militari (H. Latkowska-Rudzińska, *Łączność zagraniczna Komendy Głównej Armii Krajowej 1939–1944. Odcinek „Południe”*, Lublin 1985; eadem, *Łączność, sabotaż, dywersja. Kobiety w Armii Krajowej*, Londyn 1985).

## **2. Łączność za pomocą emisariuszy i kurierów**

Emisariusze i kurierzy do czasu zorganizowania sieci radio[wej] pozostaną zasadniczym środkiem łączności na wszystkich szczeblach organizacyjnych ZWZ. Emisariuszom będą zazwyczaj powierzane misje b[ardzo] odpowiedzialne, toteż muszą się oni orientować w ogólnej sytuacji wojskowo-politycznej, znać całokształt pracy wysyłającej ich organizacji. Częstość dawane im będą pełnomocnictwa do uregulowania i rozstrzygnięcia na miejscu całego szeregu zagadnień na terenie organizacji, do której zostali skierowani.

Emisariusz musi znać treść powierzonych mu dokumentów i docierać do źródeł pracy organizacyjnej bezpośrednio lub poprzez pośrednie adresy zakonspirowane. Emisariusze używani będą przeważnie na wyższych szczeblach organizacyjnych (centrala – komendy okupacji – komendy obszarów).

Natomiast rola kurierów ograniczać się będzie do utrzymywania łączności zwykłej na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Ich rola to przewożenie powierzonych przesyłek (dokumentów, pieniędzy, bibuły itp.) lub kierowanie transportem tych przesyłek. Kurierzy zasadniczo nie powinni znać treści powierzonych dokumentów i mają docierać tylko do pośrednich punktów przekazywania. Używani będą na każdym szczeblu organizacyjnym wewnątrz Kraju i poza Krajem dla dwustronnej łączności między okupacjami (obszarami) a bazami.

Bezpieczeństwo łączności za pomocą emisariuszy i kurierów wymaga oczywiście b[ardzo] skrupulatnego doboru i dokładnej identyfikacji oraz zorganizowania niezawodnej i zmieniającej się okresowo sieci: 1) ściśle zakonspirowanych pośrednich adresów organizacyjnych dla emisariuszy i 2) pośrednich punktów przekazywania dla kurierów.

Dane ad p[unkt] 1) nakażcie dostarczać do Komendy Głównej ZWZ, zaś dane ad p[unkt] 2) – komendantom baz.

### **j) Dyrektywy ogólne**

W Kraju kursują przesadne wersje o sytuacji międzynarodowej i możliwościach Rządu. Obawiam się, że nadzieje, w ślad za którymi nie idą oczekiwane wypadki, mogą spowodować głębokie rozczarowanie i jako nieuchronny skutek – depresję moralną i atmosferę zniechęcenia.

Robotę waszą obliczajcie na długą falę i nastawiajcie psychicznie społeczeństwo na konieczność dłuższego przetrwania, licząc się nawet z możliwością okupowania przez bolszewików całej Polski.

Sprawa ewentualnego poboru do wojska niemieckiego będzie przedmiotem osobnej instrukcji. Na razie podaję do waszej wiadomości dla orientacji treść instrukcji dla zaboru sowieckiego. Jej zasadnicze główne wytyczne, a zwłaszcza stosunek rządu do zagadnień powstania zbrojnego, mają znaczenie i dla was.

### **k) Unifikacja organizacji wojskowych**

Na terenie Kraju działają organizacje wojskowe tworzone pod egidą stronnictw politycznych. Traficie do nich możecie poprzez politycznych przedstawicieli ludowców, narodowców i socjalistów, legitymując się pełnomocnictwami Naczelnego Wodza, zawartymi w Instrukcji nr 1 z dnia 4 grudnia 1939 r. Doradzam zarezerwowanie w waszej komendzie dla kierowników tych organizacji miejsc Waszych zastępców.

Zebraliśmy poza tym następujące informacje o istniejących w terenie różnych grupach wojskowych.

Na terenie Warszawy działa organizacja Pieprza i Odważnego<sup>19</sup>. Adres do nich „Dziu-

<sup>19</sup> „Pieprz” – płk Grabowski (imię nieznane). „Odważny” – mjr Jan Włodarkiewicz. W innym dokumencie KG ZWZ „Pieprz” jest wymieniony jako hasło do organizacji mjr. Włodarkiewicza.

ra”<sup>20</sup>. W Ministerstwie Komunikacji istnieje organizacja Bonifacy i Pankracy. Na terenie Lubelszczyzny pracuje organizacja „Brochwicza”, która jest identyczna z organizacją Majora Gr. („Misja”)<sup>21</sup>.

Na terenie Krakowa działają różne drobne organizacje, które musicie uchwycić i sobie podporządkować.

Szukajcie kontaktu z „organizacją 1” oraz z „organizacją 2”, które mają wykonać wasze rozkazy.

Organizacja „Lubicz”, o której donoszą wasi emisariusze, nie działa z upoważnienia Rządu i nie mamy o niej bliższych szczegółów.

Na terenie Krakowa istnieje tajna organizacja „Kaerge”<sup>22</sup>, która odebrała z bazy „Romek” 1/2 mln zł.

W Rzeszowie istnieje organizacja Bartosika<sup>23</sup>.

**Komendant Główny ZWZ**  
Józef Godziemba<sup>i</sup>

Zatwierdzam  
**Wódz naczelny**  
Eugeniusz Strażnica<sup>j</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 102–112), mps<sup>24</sup>.*

---

Być może ppłk Grabowski to ppłk dypl. Ziemowit Tadeusz Grabowski (1898–1985), kierownik taktyki kawalerii w Wyższej Szkole Wojennej, w 1939 r. szef sztabu Grupy Operacyjnej Kawalerii; w końcu stycznia 1940 r. wyjechał z Warszawy, 1943–1946 szef sztabu 2. Brygady Pancerniej, po wojnie w Argentynie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Jan Włodarkiewicz (1900–1942), ppłk, od 1915 r. w POW, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca szwadronu kawalerii (do 15 X), od listopada komendant Tajnej Armii Polskiej w Warszawie, następnie komendant Konfederacji Zbrojnej, po scaleniu z ZWZ – komendant „Wachlarza”, zmarł 18 III 1942 r. we Lwowie (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 160–161).

<sup>i</sup> Powyżej odręczny podpis: JGodziemba.

<sup>j</sup> Powyżej odręczny podpis: E. Strażnica.

<sup>20</sup> Prawdopodobnie punkt kontaktowy przy ul. Dąbrowskiego 2/4 w Warszawie.

<sup>21</sup> Adam Remigiusz Grocholski (1888–1965), mjr dypl., 1918–1934 w WP, m.in. zastępca dowódcy 1. pułku strzelców konnych, 14 IX 1939 r. otrzymał mandat naczelnego wodza „na zorganizowanie tajnej organizacji na terenie między prawym brzegiem Wisły i lewym Bugu”, od września 1941 r. szef sztabu i zastępca dowódcy „Wachlarza”, od wiosny 1942 r. dowódca „Wachlarza”, w powstaniu warszawskim komendant Rejonu V (Mokotów Dolny), Warszawę opuścił z ludnością cywilną, po wojnie w kraju. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i pięciokrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 75–76; P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997, s. 158; *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiwicza...*, s. 175).

<sup>22</sup> Organizacja Wojskowa Krakowa, organizacja tajna, nazwa od nazwisk: Tadeusz Komorowski („Korczak”), ppłk dypl. Klemens Rudnicki („Klimek”, „Rumiński”), płk Edward Godlewski („Andrzej Suchodolski”).

<sup>23</sup> Władysław Bartosik (1890–1940), mjr dypl., od 1917 r. w I Korpusie Polskim w Rosji, następnie w WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, 1934–1939 komendant PKU w Rzeszowie, następnie szef bezpieczeństwa w fabryce Cegielskiego, w konspiracji inspektor rejonowy ZWZ w Rzeszowie, aresztowany 26 IV 1940 r., rozstrzelany 27 VI 1940 r. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi.

<sup>24</sup> Inne odpisy tego dokumentu znajdują się w: SPP, SK 311, k. 38–47 – tu jako: L.ew. 2; oraz tamże: t. A.2.2.1.2.1, k. 40–44 (A\_031, k. 43–48) – tu jako: L.ew. 1.

---

## Załącznik do Instr[ukcji nr] 2 z dn. 16 stycznia [19]40 [r.]

W związku z ostatnio przeprowadzoną zmianą statutu ZWZ, niniejszą instrukcję poprawić następująco:

– W p[un]kcie a) „Zasady struktury organizacyjnej”, na końcu przedostatniego ustępu, po słowach: „...wcielone do Rzeszy” – wpisać: „Przy komendancie okupacji niemieckiej i sowieckiej powołuję do życia rady doradcze, złożone z reprezentantów (delegatów) poszczególnych organizacji wojskowych, wchodzących w skład organizacji centralnej. Charakter rady jest doradczy. Powinny one umożliwić wspólną pracę ideową na podstawach zawartych w statucie ZWZ. Komendanci wymienionych okupacja zameldują mi nazwiska członków rady do zatwierdzenia”.

– na stronie 2, w p[un]kcie c) „Charakterystyka organizacji”, w ustępie 2., wierszu 17., po słowach: „...względem konspiracyjnym,” – wpisać: „przy tolerancji równoczesnej odrębnych poglądów ideowych”.

Zaszyfrowano dnia 16 lutego 1940 r.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej w Londynie, t. A.2.2.1.2.1, k. 45 (A\_031), mps, odpis<sup>25</sup>.*

---

<sup>25</sup> W egzemplarzu znajdującym się w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce (skan: AIPN, 2587/1, k. 113) tekst jest obszerniejszy i częściowo w nieczytelnym rękopisie – *tu adnotacja odręczna*: zaszyfrowano dn. 16 II 40 r. F.

Nr 25 [Nr 15]

1940 styczeń 19, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne, pieniężne i sprawa Rady Obrony Narodowej; gen. Tokarzewski-Karaszewicz do gen. Sosnkowskiego – Wnioski dotyczące spraw organizacyjnych

Komendant Obszaru nr 1  
oraz regulujący sprawy Obszarów nr 4, 5, 6 i 2  
19 stycznia 1940 r.  
[Pocztą kurierską]

**L.dz. 1214/Tjn.**  
(+ 6 załączników)  
**L.ew. 4**

Meldunek nr 2  
do Komendanta Głównego] ZWZ  
przez obywatela Hoffmana<sup>1</sup>

Wysyłam drugiego [kuriera] z meldunkiem obywatela Stolarskiego i moimi<sup>a</sup> wysłanymi przez Konarskiego, a ponadto: pierwszy meldunek w sprawie przesyłek pieniężnych – w załączniku; drugi meldunek w sprawie Komitetu Politycznego czy Rady Obrony Narodowej – w załączeniu, poza tym melduję:

a) Proszę o przesłanie mi upoważnienia-nominacji, podpisanej przez Komendanta Głównego i szefa rządu, o ile możliwości z pieczęcią (może być na jedwabiu), gdyż przy podporządkowaniu różnych organizacji napotykam na szereg trudności. Są organizacje względnie dobrze zakonspirowane, które nie będą się chciały podporządkować, bo ich kierownicy twierdzą, że działają z upoważnienia szefa rządu. Szereg organizacji wojskowych lub półwojskowych, dywersyjnych lub wywiadowczych działa w oparciu o różne ugrupowania polityczne lub nawet poszczególnych polityków. Bez uporządkowania i zorganizowania na czas konspiracji planowo r m y<sup>b</sup> politycznej w Radę Obrony Narodowej (jak to w punkcie 2 meldunku w sprawie Komitetu Politycznego proponuję), to jest bez związania tej RON silnie z z[astępcą] Komendanta Głównego] ZWZ w Kraju, uporządkowanie istniejącego chaosu wojskowo-konspiracyjnego będzie nad wyraz trudne, a może nawet niemożliwe.

Likwidacja lub podporządkowanie sobie szeregu istniejących organizacji w terenie potrwa więc jeszcze szereg tygodni czy nawet może miesięcy, a ambicje ludzkie, raz pobudzone, nie łatwo będzie pohamować, szczególnie w warunkach konspiracji. Droga, popierającą w tym moje usiłowanie, będzie, jak zapowiedziano – nieprzyjmowanie od 1 lutego 1940 r. innych kurierów jak od ZWZ, oraz niewysyłanie pieniędzy tak, aby dostały się do obcych rąk. Szczegóły w meldunku o pieniądzach.

W terenie zamierzam część tych organizacji, szczególnie mniej ważnych pozostawić, aby mieć z nich cenną maskę dla organizacji ZWZ.

b) Ob. Dokładnego zatrzymuję do pracy na terenie Obszaru nr 5; również do lutego [w]ysłałem pierwszą ekipę dla nawiązania łączności z samorządem i organizacjami, które powstały na terenie Obszaru nr 6.

<sup>a</sup> W tekście: moich.

<sup>b</sup> Tak w tekście.

<sup>1</sup> Emisariusz Władysław Gieysztor („Hoffman”) – patrz dokument nr 20.



c) Miałem meldunki ostatnio z Komendy Wojewódzkiej SZP, która tam funkcjonuje i rozwija się względnie dobrze od sześciu tygodni. Posyłam jej uchwałę Rady Ministrów odnośnie [do] Litwy oraz wydaję rozkaz nawiązania łączności z bazą nr III (odnośny rozkaz w załączeniu) i proszę o dyspozycje do Kowna, by komendant bazy nr III nawiązał łączność z dowódcą wojewódzkiego SZP (na razie ta nazwa jeszcze obowiązuje), adres łącznikowy w Wilnie (Helena Żórawska, Piłsudskiego 6 m. 9. Hasło: „od Karasajki”<sup>2</sup>). Komunikować z tym, komu zostały przekazane 200 dolarów.

Z wiadomości z Wilna podano: że jakoby marszałek Prystor<sup>3</sup> propaguje w celu zbliżenia z Litwą i jako wyraz lojalności dla niej rozwiązanie wszystkich organizacji niepodległościowych polskich na terenie Wileńszczyzny. Wiadomość ta oburzyła Polaków z Wileńszczyzny, którzy twierdzą, że za żadną cenę nie pójdą na kompromis zgody, na oddanie Wilna Litwie, chyba po przegranej walce, którą gotowi są stoczyć.

Na terenie Kowna – Wilna pojawił się Sikorski, który podaje się za kuriera z Paryża, a robi bardzo podejrzaną wrażenie.

Rakoń – komendant Obszaru nr 1 oraz regulujący sprawy Obszaru nr 4, 5 i 2.

---

Komendant Obszaru nr 1  
i regulujący sprawy  
Obszarów nr 4, 5, 6 i 2  
20 styczeń [19]40 r.

Załącznik] „A” do L. 1214/tjn.  
L.ew. 6

### Meldunek w sprawie pieniędzy

Pismem z dnia 4 grudnia [19]39 r.<sup>4</sup> zawiadomiono mnie, że dla Warszawy wysłano: pół mln zł z Rzymu na adres Belfra, 1 mln z Budapesztu na adres Znachora, a 1 mln przez Brukselę. Nadto rozkazem z dnia 24 grudnia [19]39 r. zawiadomiono mnie, że wysłano: 330 tys. zł zdeponowano u Dobroczyńcy, 3 mln zł z Budapesztu na adres Pomocnika, 1 mln zł jest pod adresem Przyjaciółka. Poza tym miało być wysłane z Budapesztu na różne adresy – 3,5 mln zł dla polityków, 2 mln dla wojska, pół mln zł dla mjr. Gr[ocholskiego], względnie do mojej dyspozycji – razem 6 mln zł. Tymczasem dotychczas, to jest do dnia 20 stycznia [19]40 r. nie przyszło dosłownie nic, jak również w miejscach wskazanych nic nie zdeponowano. Nie można przysyłać: „Punkt Szuch”, „Dziennikarz”, „Belfer” i l<sup>5</sup>. Natomiast proszę przysyłać: „Dobroczyńca” „Pomocnik” z zaznaczeniem,

---

<sup>2</sup> Adres został przesłany na osobnej kartce, jako załącznik do meldunku nr 2 ob. Rakonia (IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14; skan: AIPN, 2587/9, k. 87).

<sup>3</sup> Aleksander Prystor (1874–1941), płk, polityk, bliski współpracownik marszałka Piłsudskiego, 1929–1930 minister pracy i opieki społecznej, 1931–1933 premier, 1935–1938 marszałek Senatu RP. Po wybuchu wojny w 1939 r. przebywał jako uchodźca na Litwie, aresztowany przez policję litewską 9/10 VII 1940 r., skazany przez Wojskowe Kolegium Sądu Najwyższego ZSRR, zmarł 23 VIII w więzieniu Butyrki w Moskwie (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 1279–1295; P. Stawecki, *Prystor Aleksander* [w:] *PSB*, t. 38, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 630–634).

<sup>4</sup> Patrz dokument nr 10.

<sup>5</sup> Kozłowski *vel* Kostrowicki. Prawdopodobnie Samuel Kostrowicki, komendant oddziałów wojskowych organizacji konspiracyjnej „Pobudka”.

że przekazać „Dobroczyńcy”, „Wieśniak” 2<sup>6</sup>, „Ryba” 3<sup>7</sup>, względnie dowiedzieć się u 4<sup>8</sup>, „Halis” 5<sup>9</sup>. Odnoszący paczkę wszystkim odbierającym podaje hasło i odzew 6<sup>10</sup>. Wyjątkowo „Pomocnikowi” nie podawać hasła, a podać, że dla „Dobroczyńcy”. Proszę wszystkie sumy kierować wyłącznie przez nas, gdyż inaczej powstają pomyłki. Tak np. „Belfer” otrzymane 360 tys. rozdał potrzebującym rodzinom inteligencji, a „Polityk” 7<sup>11</sup> otrzymał dwa razy po pół miliona i przekazał pół miliona jakiejś rzekomej organizacji wojskowej, której nie chce w ogóle ujawnić, chyba po otrzymaniu ogłoszonego 24, 25, 26, 27 oraz 28 stycznia hasła przez wieczorne radio londyńskie, po polsku „Ryś przyjechał” (obok podać cyfrę, która oznacza tysiące, jakie obowiązany zwrócić).

Zaś o zwrocie drugiego pół miliona nie chce słyszeć, bo twierdzi, że dostał na cele polityczne. W związku z powyższym oraz nawiązując do moich propozycji w sprawie utworzenia Rady Obrony Narodowej, uważam, iż istnieje tylko jedna możliwość solidnego przekazywania pieniędzy dla polityków i dla wojska, a to za naszym pośrednictwem, przy czym pieniądze dla polityków będzie rozdzielało RON. Inaczej nikt się w warunkach konspiracji nie wyzna, jakie dla kogo są przeznaczone pieniądze oraz może powstać nieskończona ilość nadużyć. Mam meldunki wskazujące, że jakoby część awizowanych pieniędzy została już podobno ordynarnie ukradziona (szczegóły kurierzy podadzą ustnie). Wobec mającej nastąpić w najbliższym czasie wymiany złotych na nowe złote okupacyjne, proszę, jak już meldowałem poprzednio, nie przysyłać nam dotacji w złotych, lecz w walutach obcych. Dolary lub funty zabierają daleko mniej miejsca, a więc i przesyłka ich daleko łatwiejsza. Banknoty złote po 100 oraz po 500 zł już tracą<sup>c</sup> z dniem 31 stycznia w ogóle swą wartość obiegową na podstawie rozporządzenia niemieckiego wydanego 18 stycznia [19]40 r. W związku z powyższym, nawet gdyby część awizowanych pieniędzy doszła, będzie już dla nas obecnie bez wartości. Do czasu budżetowego ustalenia naszych potrzeb na cele organizacji ZWZ, proszę o przekazywanie zaliczkowo miesięcznie, poczynając od 1 lutego 1940 r., przynajmniej po 10 tys. dolarów do W[arszawy], po 2 tys. przez bazę [nr] II do Lwowa, oraz po 2 tys. przez bazę nr III do Wilna. Adresy: Wilno: „Lusia” 8<sup>12</sup>. Lwów: 9<sup>13</sup>. Warszawa: „Przyjaciółka” została aresztowana, wstrzymać przesyłki. Można skierować dla „Wiernej” 10<sup>14</sup>.

Uwaga: paczki wręczać osobiście wszystkim wskazanym osobom, wpierv sprawdzać, czy mogą przyjąć i ustalić, że nie ma zmiany.

Rakoń komendant Obszaru nr 1 i regulujący sprawę Obszarów nr 4, 5, 6 i 2.

Data 6 stycznia 1940 r.

<sup>c</sup> W tekście: straciły.

<sup>6</sup> Jędrzej Cierniak, Warszawa, ul. Kopernika 7 m. 7. Jędrzej Cierniak (1886–1942) został aresztowany 22 IV 1941 r. i zamordowany przez Niemców 2 III 1942 r. (*Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta*, Warszawa 1989, s. 73).

<sup>7</sup> Maria Stokowa, Warszawa, ul. Niemcewicza 9 m. 23.

<sup>8</sup> Księgarnia „Książki szkolne i czytelnia”, Warszawa, ul. Filtrowa 62.

<sup>9</sup> Halina Krzyżanowska, Warszawa, ul. Płocka 30 m. 7.

<sup>10</sup> Hasło „Malczewski”, odzew „Jacek”.

<sup>11</sup> Ryszard Świętochowski.

<sup>12</sup> Helena Żurawska, ul. Piłsudskiego 6 m. 9.

<sup>13</sup> Maria Żmudzka, ul. Obozowa 5 m. 5.

<sup>14</sup> Antonina Wierzbicka, Warszawa, ul. Koszykowa 23 m. 14.

SZP  
22 stycznia 1940 r.

Załącznik] „B” do L. 1214/tjn.  
L.ew. 11

Do D[owó]dcy Wojewódzkiego 1<sup>15</sup>

Potwierdzam mianowanie was na d[owó]dcę wojew[ódzkiego] SZP na terenie wojew[ództw] nowogródzkiego i wileńskiego po linię Niemna i Szczary. Jeśli zdekonspirowaliście się, należy ukryć się poza Wilnem i stamtąd dowodzić. Na zastępcę wyznaczyć T. Frąckiewicza<sup>16</sup>, względnie Sulika<sup>17</sup>. SZP jest identyczną organizacją z ZWZ (Związkiem Walki Zbrojnej) z Dowództwem Głównym w Paryżu. Zarządzenia z tym związane otrzymacie w przyszłości. Należy nawiązać i utrzymać ścisły kontakt z bazą nr III w Kownie, przez którą będą przychodzić dyspozycje i środki zaopatrzenia zarówno dla was, jak i dla nas. Z bazą nr III szukać kontaktu przez ó w i e z a<sup>d</sup> łączników z g d<sup>d</sup> przy poselstwie angielskim lub francuskim. Przekazać do nas łączność z bazą oraz sprawdzić możliwość przekazywania do was pieniędzy. Dodatkowo przesyłam 200 do-  
[arów] na styczeń i luty. Dalsze zaopatrzenie z Paryża przez bazę nr III, dokąd należy przekazać zapotrzebowanie. Przekazaliśmy bazie nr III adres łącznikowy 1 i hasło do niej. Podajcie jej hasło centralne, podane wam przez kurierkę. W załączeniu uchwała Rady Ministrów w sprawie Litwy.

Grabica

Data 6 stycznia 1940 r.

<sup>d</sup> Tak w tekście.

<sup>15</sup> Do ppłk. Adama Obtulowicza.

Adam Obtulowicz (1897–1941?), ppłk, żołnierz Legionów Polskich i WP, 1932–1936 dowódca batalionów w KOP, w kampanii polskiej 1939 r. w 1. pułku piechoty Legionów, internowany na Litwie, skąd zbiegł; w konspiracji komendant „Kół Pułkowych” w Wilnie, następnie w SZP, szef sztabu komendant ZWZ w Wilnie, w 1940 r. komendant Okręgu ZWZ Nowogródzko-Wileńskiego, aresztowany 5 X 1940 r. przez NKWD w Białymstoku, zbiegł, zginął podczas próby ponownego aresztowania (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 979–999).

<sup>16</sup> Prawdopodobnie chodzi o Aleksandra Frąckiewicza (Franckiewicza), który 10 III 1941 r. został aresztowany przez sowieckie władze bezpieczeństwa jako dowódca konspiracji w Oszmianie (A. Bubnys, *Represje sowieckich organów bezpieczeństwa wobec Polaków mieszkających na Litwie i polskiego podziemia w latach 1940–1941* [w:] *Europa NIE prowincjonalna...*, s. 1033; W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci. Śledztwo i proces Nikodema Sulika*, Toruń 2002; R. Wnuk, „*Za pierwszego sowieta*”. *Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Warszawa 2007, s. 352–354).

<sup>17</sup> Nikodem Sulik (1893–1954) („Jodko”, „Ładyna”), płk, od 1919 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca pułku KOP „Sarny”, od grudnia 1939 do kwietnia 1941 r. komendant Okręgu Wilno SZP-ZWZ, aresztowany przez NKWD 13 IV 1941 r., zwolniony po układzie Sikorski–Majski, w Armii Polskiej w ZSRR, następnie w II Korpusie Polskim, 1943–1945 dowódca 5. Kresowej Dywizji Piechoty, po wojnie na emigracji (N. Sulik, *Okruchy wspomnień*, oprac. K. Filipow, Białystok 1993; W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci...*, Toruń 2002).

Komendant Obszaru nr 1  
i regulujący sprawy  
Obszarów nr 4, 5, 6 i 2  
20 stycznia 1940 r.

Załącznik „C” do L. 1214/tjn.  
L.ew. 17

### Meldunek w sprawie Komitetu Politycznego w Kraju

Na podstawie meldunku obywat. Hoffmana przeprowadzono w dniach [od] 12 do 20 stycznia [19]40 r., przy udziale obywat. Hoffmana i ob. Dokładnego, szereg rozmów z PPS, ludowcami i ND. Na podstawie tych rozmów stawiam wniosek następującego przeorganizowania platformy społeczno-politycznej, tak zwanej Rady Głównej SZP, na Komitet Polityczny czy Narodowy, przy czym uważałbym za wskazane nazwać go Radą Obrony Narodowej czy ZWZ. Zasady zmontowania i funkcjonowania tej platformy politycznej: w Kraju, do czasu przybycia Komendanta Głównego ZWZ, urządza stale jego upoważniony zastępca. Przy zastępcy Komendanta Głównego ZWZ w Kraju znajduje się komisarz cywilny jako delegat i pełnomocnik naszego rządu na emigracji.

Funkcjonuje Rada Obrony Narodowej w składzie trzech członków i po dwóch kolejnych zastępców (z racji możliwości w każdej chwili wyrwania przez okupantów właściwych członków), razem dziesięciu, wybranych po trzech z każdego ugrupowania politycznego (PPS, ludowcy i ND). Trzech pierwszych członków stanowi urzędującą Radę Obrony Narodowej (skład tak ograniczony z racji konspiracji). Wybierają oni spośród siebie sekretarza generalnego RON. RON zasadniczo urządza pod przewodnictwem komisarza cywilnego, w razie zaś jego nieobecności – pod przewodnictwem sekretarza generalnego. Danie komisarzowi cywilnemu tytułu ministra rządu polskiego we Francji miałyby olbrzymie znaczenie zarówno dla podniesienia samopoczucia kół politycznych oraz społeczeństwa w Kraju, jak również, sądzę, dla samego rządu polskiego na obczyźnie, który byłby tutaj na miejscu reprezentowany przez swego członka. Być może proponowana forma współpracy polityki z działalnością wojska odbiega od zasad przyjętych w państwach wolnych. Jednak my tu, i to nie tylko wojsko, lecz i politycy (szczególnie PPS oraz ludowcy) odczuwamy doskonale konieczność jednolitego oraz jednym tylko strumieniem kierowania przygotowaniami, które w rezultacie sprowadzają się przeciw do jednego – do odzyskania walką niepodległości.

Ponieważ zaś o tworzeniu w warunkach konspiracji, pod czujnym okiem i pięścią Gestapo oraz Czerezwyczałki, nie sposób nawet myśleć o stworzeniu zakonspirowanych sił zbrojnych, więc trzeba moment wybuchu oprzeć na masowym [...]° całego Narodu Polskiego. To zasada się przygotować i nastawić jedynie przez ścisłą bardzo w tej dziedzinie współpracę stronnictw politycznych. Również decydującą jest tu świadomość ogólna, że nie wiadomo, czy konieczność naszego wystąpienia pokryje się z momentem wkraczania wojsk polskich tworzonych na obczyźnie. Może bowiem zaistnieć szereg wypadków, gdy wojska te nie dotrą jeszcze do Polski (choćby np. 1918–[19]19), trzeba będzie wystąpić, aby wykończyć załamujących się lub ustępujących okupantów, czy opanować chaos, jaki powstałby na „bezpieńskiej” polskiej ziemi. Powyższe względy spowodowały, w dużej mierze w dyskusji ze stronnictwami, ustalenie takiej właśnie, a nie innej formy współpracy czynników politycznych z Komendą ZWZ. Jesteśmy w toku wojny, a raczej

° W tekście opuszczone słowo.

w toku codziennej walki, więc przy dowódcy armii czy frontu – komisarz cywilny. W zakresie prac nad przygotowaniem walki zbrojnej o niepodległość wszystkie stronnictwa wchodzące w skład RON podporządkują się i oddają swych członków oraz środki na ten cel. Naturalnie niezależnie od powyższego, stronnictwa pracują pełnym nurtem (w ramach możliwości konspiracyjnych) nad rozbudowaniem i pogłębieniem swych prac politycznych, przygotowując się do swej działalności w wolnej Polsce.

Uważam, że po szeregu trudnych i ciężkich prób skoordynowania współpracy PPS, ludowców i ND (o czym niech zameldują ob. Konarski i Hoffman) przy wspólnym jednym stole, niezafiksowanie i nieutrwalenie tego, co wyżej przedstawiłem, byłoby poważną stratą dla naszej dalszej pracy nad odbudową tego, co straciliśmy we wrześniu. Zaznaczam, że jeśli chodzi o PPS i ludowców, to osobą, do której mają zaufanie i którą chętnie by widzieli, bądź to na stanowisku z[astęp]cy Komendanta Głównego ZWZ, bądź też przynajmniej jako komisarza cywilnego (ministra), jest ob. Stolarski. Drugą osobą, która mogłaby być przez niemal wszystkich przyjęta jako komisarz cywilny, byłby ob. Mek<sup>f</sup> w razie jego uwolnienia; do tego czasu obowiązki te mógłby pełnić sekr[etarz] gen[eralny] RON.

W załączeniu zasady utworzenia RON i projekt deklaracji.

**Rakoń**

6 stycz[nia] 1940 r.

---

**Załącznik „D” do L. 1214/tjn.**

L.ew. 24.

### Zasady utworzenia Rady Obrony Narodowej (RON)

1) Jako pol[ityczno]-społ[eczną] podstawę prac przygotowawczych i właściwej działalności ZWZ tworzy się RON z reprezentacji po jednym przedstawicielu i dwóch zastępców z trzech głównych ugrupowań politycznych.

2) Zadaniem RON jest:

a) zrzeszenie całego społeczeństwa dla urzeczywistnienia haseł załączonej deklaracji ideowej,

b) pobieranie decyzji, względnie wydawanie opinii w sprawach, z którymi do RON zwróci się rząd lub Komenda Główna ZWZ i na rzecz tego reprezentowanie opinii publicznej Kraju,

c) pomoc dla rządu i władz miejscowych ZWZ w przygotowaniu społecznym i ekonomicznym Kraju tak na okres czynnego wystąpienia ZWZ, jak i czas po opuszczeniu Kraju przez okupantów, a przed powrotem rządu.

3) O ile ugrupowania wyłaniające RON nie przedłużą jej mandatu, kończy się on z momentem powrotu rządu do Kraju. Do tego czasu, zachowując pełną swobodę haseł i poczynań dla kształtowania opinii publicznej i dokonywania prac przygotowawczych w zakresie i na czas po odzyskaniu niepodległości, trzy główne ugrupowania polityczno-społeczne tworzące RON zobowiązują się do lojalnej wzajemnej współpracy na rzecz zadań ZWZ. W ramach postanowień punktu drugiego RON władną jest ustalać pod tym względem zalecenia dla reprezentowanych w niej ugrupowań i w ogóle całego

---

<sup>f</sup> W tekście błędnie: Mik. Mialo być: Mek – Mieczysław Niedziałkowski.

społeczeństwa w Kraju, oraz przeprowadzić potrzebne porozumiewania się i wyjaśnienia wzajemne.

4) Ewentualnych zmian personalnych w składzie RON dokonują reprezentowane w niej główne ugrupowania polityczno-społeczne w Kraju, w porozumieniu obopólnym z komisarzem cywilnym Rządu Rz[eczypos]p[olitej].

5) RON obraduje i postanawia w składzie trzech swoich członków lub desygnowanych przez nich w razie konieczności, czy kolejno w ich miejsce wchodzących zastępców – zwykłą większością głosów. Przewodniczy jej komisarz cywilny Rządu Rz[eczypos]p[olitej] przy zastępcy Komendanta Głównego ZWZ, względnie, pod jego nieobecność lub do czasu mianowania go, sekretarz generalny RON, obrany z jej składu. W razie zaistnienia zasadniczej rozbieżności zdań i w sprawie jakichkolwiek zmian w powyższym, członkowie rady zobowiązują się do uznania arbitrażu zastępcy Komendanta Głównego ZWZ.

6) RON ma prawo:

a) ustalenia ogólnych ramowych wytycznych dla zastępcy Komendanta Głównego ZWZ w zakresie wykorzystywania dla prac ZWZ organizacji politycznych nieobjętych reprezentacją w radzie, oraz tego samego w zakresie propagandy na rzecz ZWZ,

b) zbiórki pieniędzy w Kraju i kontroli wydatków, jak pod a).

c) o ile pozwolą na to możliwości techniczne, winno się zasięgnąć jej opinii w sprawie określenia momentu ogólnego wystąpienia całego ZWZ do walki.

7) W miarę okazania się praktycznej potrzeby tego i zaistnienia po temu możliwości, w obopólnym porozumieniu RON z zastępcą Komendanta Głównego ZWZ utworzy odpowiedniki rady na pośrednich szczeblach ZWZ, ustalając zakres działania i organizację.

W załączeniu] projekt deklaracji ideowej.

---

Załącznik] „E” do L. 1214/tj.

L.ew. 29.

### **Deklaracja ideowa RON**

1) Walka przeciw Niemcom i Rosji o niepodległość Polski trwa. Toczyć się ona będzie aż do ostatecznego naszego zwycięstwa. Każdy dobry Polak ma obowiązek i zaszczytne prawo wziąć w niej udział. Jednym z warunków skuteczności tej walki i należytego wykorzystania wszystkich sił jest jednolitość jej kierownictwa na całym obszarze Rzeczypospolitej. Podporządkowanie się kierownictwu] i lojalna z nim współpraca – to minimum tego, czego żądamy dziś od każdego obywatela.

2) Walczymy nie tylko o Polskę, ale i o wolnego człowieka w wolnej Europie. W walce tej sprzymierzeńcami są nam nie tylko walczące wspólnie z nami państwa zachodnie: Anglia i Francja, nie tylko bohatersko broniąca swej niepodległości Finlandia, ale również opinia całego cywilizowanego świata. Wrogami naszymi są wszelkie ideologie totalistyczne, a dzisiaj w pierwszym rzędzie hitlerizm i bolszewizm.

3) Polska wolna będzie prawdziwie demokratyczna, sprawiedliwa dla wszystkich obywateli i zawsze praworządna.

4) Polska wolna musi się stać tak silną, aby mogła być skutecznym oparciem dla zachodniej kulturalnej Słowiańszczyzny oraz dla małych narodów, znajdujących się między Rosją a Niemcami.

5) W walce, którą toczy, doceniamy całkowicie wielki wysiłek i realne znaczenie odbudowy armii polskiej we Francji i Anglii, oraz wysiłek polityczny podjęty dla wspólnej i jedynej sprawy – Ojczyzny przez Polaków, którzy znaleźli się na emigracji. Wyłoniony legalnie na czas wojny rząd polski na emigracji zachował ciągłość państwową, a lojalna z nim współpraca nasza ciągłość tę potwierdza i wzmacnia. Ale – jak to już podkreślaliśmy niejednokrotnie – od opinii i postawy Kraju zależeć będzie w stopniu decydującym, jaka będzie Polska po tej wojnie. Bez wypowiedzenia się Kraju nie zapadną i nie mogą zapadnąć żadne decyzje zmniejszające obszar naszego Państwa, oraz nie [zapadną] zobowiązania i nie będą dokonane żadne fakty, które uniemożliwiłyby oparcie odbudowy Polski na zasadach prawdziwej demokracji i najszerzej, najistotniej pojętej sprawiedliwości społecznej i gospodarczej. Fundamenty organizacji Państwa Polskiego i jego ustroju społeczno-gospodarczego ustali parlament, zwołany na szerokiej platformie demokratycznej natychmiast po odzyskaniu niepodległości. To zgromadzenie narodowe wyłoni również trybunał stanu dla osądzenia przyczyn winnych naszej katastrofy we wrześniu u[biegłego] r[oku].

1 stycznia 1940 r.

Załącznik „F” do L. 1214/tj.  
L.ew. 31.

### List do Kom[andanta] Głównego<sup>18</sup>

Obywatelu Komendancie Główny!

Równoległe z wysłanym dziś przez kuriera, powtarzam jeszcze raz najistotniejsze z meldunku:

1) Nastroje w Kraju, logicznie wynikające ze skutków września i ustalone we wszystkich myślących warstwach społeczeństwa, wymagają zdania sobie sprawy, że ktokolwiek kierujący Polską z emigracji będzie zawsze, choćby w pewnym tylko stopniu, natrafiał na nieufność, szkodliwy dla sprawy krytycyzm itp. Mogą z tego, i to tylko pozornie, wyłamywać się ludzie liczący na awantazę dwutorowej gry, dostania się do jakiegoś nowego żłobu itp., a nie mniej i samo położenie wewnątrz Kraju wymaga, aby najistotniejsze, co trzeba zrobić dla zjednoczenia go do walki o niepodległość i do odbudowywania potem Państwa – bez tworzenia zarodków jakiegoś nowego dwudziestego szóstego roku – organizować powoli i rozsądnie, ale już teraz, od zaraz i koniecznie też od wewnątrz Kraju, stąd, z miejsca. Każdemu pociągnięciu, uznanemu tutaj za celowe, nawet ci, którzy będą zapewniać stąd Paryż o swojej lojalności, będą tutaj przeciwstawiać się argumentami w najlepszym razie nieorientowania się Paryża w sytuacji, nie mówiąc o innych bardziej demagogicznych.

3)<sup>8</sup> Sama technika pracy, to jest kontakt z ugrupowaniami w Kraju i stałe autorytatywne utrzymywanie jednolitego wpływu na nie, jednolity kierunek kształtowania opinii i wychowawczego urabiania destrukcyjnych skutków września w morale społeczeństwa, ekonomia użycia nielicznych, nadających się do tego ludzi, środków łączności, będących w posiadaniu różnych ugrupowań – to wszystko i wiele innych czynników ważnych pod tym względem bardzo ułatwia kierowanie Krajem z Kraju.

<sup>8</sup> Woryginalne omyłka w numeracji. Powinno być: 2).

<sup>18</sup> Jest to list gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza.

4) To ostatnie potrzebne, wprost niezbędne jest i z rzeczowych względów. Coraz powstają i zapewne ciągle będą nas zaskakiwać zagadnienia wymagające jednolitej, autorytatywnej, ale i szybkiej decyzji, choćby tymczasowej tylko, a szybkiej, i dlatego, że samo przekazanie jej do ogółu społeczeństwa wymaga w dzisiejszych warunkach stosunkowo dużo czasu.

5) Stąd wniosek:

a) Rząd i Komenda Główna ZWZ muszą mieć swój centralny odpowiednik w Kraju i pracować tutaj lojalnie poprzez [...]<sup>h</sup> oraz brać pod uwagę w swych decyzjach jego opinię.

b) Propagowanie i utrwalanie pełnej lojalności wobec rządu w Kraju, na tej zasadzie opierając się, znajdzie tu posłuch i może się stać praktyczną wartością w życiu, wytrzymać skutecznie napór warcholstwa czy złej woli, lub innej dywersji od wewnątrz lub zewnątrz. Próba jakichś nowych „divide et impera” od zewnątrz Kraju wcześniej czy później skończy się nową katastrofą, choćby ona pochodziła z [...]<sup>h</sup> najautorytatywniejszych źródeł.

c) Ta tylko płaszczyzna współpracy i wzajemnego uzupełnienia się Rządu z emigracją i Kraju jest zdrową, sama przez się naprawia i odrabia błędy przeszłości, a i zapewnia jedynie rozsądne budowanie przyszłości.

6) Taką doktrynę przyjąłem, rozpoczynając tutaj pracę przez SZP. Stwierdzam na podstawie swoich i innych obserwacji oraz praktycznych osiągnięć, że zdała ona egzamin w ciągu trzech miesięcy i rokuje to samo na przyszłość, a i oświadczam, że żadne względy personalne nie grają w tym jakiegokolwiek roli.

7) Stąd też, w imię dobra Polski, gorąco was proszę, jako stary żołnierz i szczerze wam oddany człowiek: bądźcie na terenie rządu orędownikiem tej idei, a w szczególności:

a) Doprowadźcie do skonstruowania w Kraju d[owódz]twa waszego w ZWZ, któremu jednolicie podporządkowalibyście całość pracy tutaj, nim sami zechcecie tu przybyć – co wskazanym jest zrobić jak najrychlej. Jeżeli sam jestem dla was czy rządu niewygodny, wyznaczcie Rakonia, który zdał swój egzamin we współpracy ze mną w ciągu trzech miesięcy. Gdyby i to nie odpowiadało wam, liczcie się z tym, proszę, że ten z[astę]pca Wasz powinien być z tych, którzy Kraju nie opuszczali. Za słaby czy niewyrobiony jego charakter życiowo czy społecznie człowiek<sup>i</sup>, jakiś układny „nieznany” żołnierz, dla przyszłości Polski na tym miejscu będzie tylko kulą u nogi.

b) Doprowadźcie, gorąco proszę, do skonstruowania przy nim ekspozytury rządu w formie np. jak w statucie dotychczasowym SZP, z komisarzem cywilnym ZWZ na czele, który, moim zdaniem, powinien być członkiem rządu (np. minister spraw wewnętrznych), co wychowawczo i praktycznie dla dobra całej naszej przyszłości mogłoby mieć zasadnicze znaczenie.

c) Dla współdziałania tak ukształtowanych władz w Kraju z rządem na emigracji, proszę również, abyście doprowadzili do przyjęcia zasad jak w pkt. 5 wyżej.

Gorąco was proszę, rozważcie przychylnie, wierząc, że kieruje mną i najlepsza tylko wola usłużenia dobru Polski i praktycznie nabyte doświadczenia bezpośredniej trzeźwej obserwacji, że żadne półśrodki, jakieś kompromisy na rzecz nieistotnego, choć może pozornie wygodniejszego chwilowo, nie potrafią, nie mogą uzdrowić Polski, a o to przecież tylko chodzi; wszystko inne jest tylko środkiem do tego, a nigdy celem samym w sobie. Zostawiając naturalnie Rakoniowi swobodę decyzji, jako samodzielnemu, bezpośrednio od 14 bm. podległemu wam d[owód]cy, radzę mu, aby do czasu waszej odpowiedzi utrzy-

---

<sup>h</sup> *Tekst zniekształcony.*

<sup>i</sup> *Tekst prawdopodobnie zniekształcony.*



mał formy dotychczasowej pracy SZP, zresztą zgodnie z waszą instrukcją. Sam, jak melduję przez kuriera, o ile nie uda mi się, mając pewność powrotu tutaj, szybko wyjechać do Paryża, aby wam to szerzej uzasadnić, jadę do Lwowa, skąd do czasu waszej decyzji będę się uważał za podległego Rakoniowi.

W myśl pkt 5 i 6 jak wyżej: chcę was uczciwie uprzedzić, że szereg przypuszczalnych informacji, jakie wam z Kraju dosyłają, trzeba w dużej mierze położyć na karby nawet nie złej woli, ale po prostu megalomanii i bałaganiarstwa ludzi, którzy przez lata uczyli się przykładem z góry intrygi, małostkowości itp. Przykłady – jak np. wasz kurier, który tu był w listopadzie, nie mówił z nami, choć znał drogi do nas, a naświetlił sobie sprawę u 1, czy 2 lub 3, jak historia z pieniędzmi od rządu, o której melduje wam Rakoń, a z którymi nikt do nas, mimo nasze otrzymane przez was meldunki, nie chciał czy nie umiał trafić – mówią same za siebie.

To wszystko, krótko ujęte. Gdybym nie mógł przyjechać, ułatwicie Leonowi możliwość tego, aby wam szerzej resztę zreferował. Posłusznie i serdecznie ściskam waszą dłoń, Obywatelu Szeffie.

Szczerze wam oddany

Data, 6 stycznia 1940 r.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 85–101), mps<sup>19</sup>.*

---

<sup>19</sup> Odpisy tych dokumentów znajdują się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 14–24 (A\_288, k. 16–26).

1940 styczeń 20, Paryż – Gen. Sosnkowski do pplk. Rudnickiego – Instrukcja dla komendanta bazy w Sztokholmie

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 1310/tjn.40

M.p., dnia 20 stycznia 1940 r.

**Ścisłe tajne**

**Instrukcja organizacyjna dla komendanta bazy nr III**  
(Baza „L” – kryptonim „Anna”)

**Miejsce komendy bazy:** Rafał<sup>a</sup>

**I. Zadania**

Baza zaopatruje jednostki ZWZ na terenie kraju, organizując transport pieniędzy i materiału technicznego; baza łączy łączność pomiędzy komendami ZWZ na terenie kraju a centralą związku, organizując przesyłanie emisariuszy i kurierów, bibuły, pieniędzy, dyrektyw, rozkazów i raportów; baza organizuje wywiad na terenie kraju, prowadzony przez organizację ZWZ.

W szczególności zadania komendanta bazy są następujące:

**1) Zorganizowanie przejściowych punktów granicznych, utrzymywanie komunikacji z komendantami okupacji i komendantami obszarów ZWZ.**

Organizacja okupacji i obszarów podane w Instrukcji osobistej i tajnej nr 1.

Celem lepszego zakonspirowania i zmniejszenia niebezpieczeństwa wpadnięcia sieci punktów przejściowych, należy urządzać szlaki komunikacyjne do Kraju, używane dla celów wywiadowczych, oddzielnie od szlaków komunikacyjnych używanych dla komunikowania się w sprawach organizacyjnych (dla przetrzymywania ludzi, pieniędzy i materiałów).

**2) Organizowanie przejścia emisariuszy wysyłanych do kraju na przestrzeni od bazy poprzez granicę.**

**3) Zorganizowanie i utrzymywanie komunikacji stałej pomiędzy bazą a Centralą we Francji.**

Odnośnie [do] metody odbierania wiadomości i poczty przybywającej z kraju oraz dalszego jej przekazywania do Centrali, obowiązują następujące zasady:

a) odbiorcą poczty ZWZ i wiadomości dotyczących roboty wojskowej na terenie Kraju, wreszcie danych wywiadowczych z terenu Polski może być tylko komendant bazy względnie specjalnie upoważnieni przezeń ludzie na poszczególnych placówkach.

b) komendant bazy (jego zastępca) będzie dzielił pocztę na:

– raporty dotyczące pracy wojskowej w kraju,

– [raporty] wywiadowcze,

– [raporty] kontrwywiadowcze – wszystko adresowane do Komendanta Głównego ZWZ, jego zastępcy lub do szefa sztabu ZWZ z dopiskiem „do rąk własnych”.

<sup>a</sup> Pierwotnie wpisany kryptonim: Roch – został ręcznie wykreślony i obok dopisano odręcznie: Rafał.

Według Leonidasa Kliszewicza „Rafał” to kryptonim Rygi (Baza w Sztokholmie, Warszawa–Londyn 2000, s. 225).

Raporty wywiadowcze powinny zawierać osobno sprawy wywiadu i ewidencji. Raporty wywiadowcze są przez Szefa Sztabu ZWZ przekazywane niezwłocznie Szefowi Oddziału II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza].

c) Cała poczta centrali ZWZ, w osobnej kopercie, ma być kierowana do Szefa Wywiadu (szefa O[ddziału] II), który wysyła ją do komendanta bazy pod firmą Oddziału II, konsulatów lub innych instytucji jawnych, **przez attaché wojskowego w Stockholmie**.  
[...]<sup>1</sup>

## VI. Sprawozdania o działalności bazy

O działalności bazy Centrala powinna być stale i wszechstronnie informowana, aby na czas i w miarę tych możliwości zaspakając potrzeby bazy i ułatwiać jej funkcjonowanie.

Z tego względu żądam przedstawiania mi okresowych sprawozdań z pracy bazy, meldując o wynikach tej pracy oraz o trudnościach, na jakie w tej pracy napotyka.

Pierwsze sprawozdanie po zorganizowaniu się bazy ma obejmować:

1) Projekt organizacji pracy zawierający:

- dyslokację bazy i ewentualnych jej placówek,
- obsadę personalną bazy z uwzględnieniem funkcji poszczególnych pracowników,
- zorganizowaną sieć łączności z krajem i Centralą,
- wyposażenie pieniężne i materiałowe bazy, zwłaszcza w sprzęt radio,
- przewidywane rozlokowanie magazynów bazy.

2) Preliminarz budżetowy na okres do dnia 1 X 1940 r., z rozbiciem na poszczególne miesiące, wraz ze szczegółowym uzasadnieniem.

**Komendant Główny ZWZ**  
Józef Godziemba

Instrukcję niniejszą zatwierdzam  
i nakazuję wykonanie w całej jej osnowie.

Eugeniusz Strażnica<sup>b</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skany: AIPN 2587/1, k. 272–280), mps, kopia<sup>c</sup>.*

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Eug. Strażnica.

<sup>c</sup> Na pierwszej stronie widnieje odręczna adnotacja: L.ew. 2 – odręcznie przekreślona i obok dopisano odręcznie: Odpis.

<sup>1</sup> Dalsze punkty instrukcji są identyczne z punktami instrukcji dla komendanta bazy nr I – patrz dokument nr 14. Cały dokument opublikowany w: L.A.B, Kliszewicz, *Baza w Sztokholmie*, Warszawa–Londyn 2000, s. 219.

1940 styczeń, Paryż – Gen. Sosnkowski do plk. Roweckiego – Wytyczne dla służby wywiadowczej w Kraju

Komenda Główna ZWZ

L.dz. 1134/tj.40<sup>a</sup>

[Brak daty]<sup>1</sup>

## Wytyczne dla organizacji służby wywiadowczej w Kraju

### Zasady organizacji służby wywiadowczej

Wobec płynnej jeszcze formy organizacji terenowych ZWZ, nie można ująć organizacji służby wywiadowczej w sztywne ramy; lokalne komendy ZWZ winny wykazać należytą inicjatywę, by dostosować formy pracy wywiadowczej do lokalnych potrzeb i możliwości.

Jako zasadę przyjąć należy, że każda komenda, poczynając od komendy obszaru, powinna posiadać co najmniej 1 wyspecjalizowanego lub specjalnie uzdolnionego do tej służby oficera, jako kierownika służby wywiadowczej, doradcę w sprawach konspiracji i bezpieczeństwa, jak również i dywersji.

Praca służby wywiadowczej poszczególnych komend ZWZ powinna obejmować:

1. Pracę informacyjną i wyszkoleniową organizacji wyłącznie dla jej potrzeb wewnętrznych.

W tym dziale pracy służba wywiadowcza powinna zapewnić:

- przestrzeganie zasad konspiracji i szkolenie w nich wszystkich członków organizacji,
- stałą ochronę osób kierujących organizacją i zabezpieczenie lokali organizacji,
- zadania sprawdzania i stałego weryfikowania kwalifikacji moralnych i ideowych członków i kandydatów do organizacji ZWZ oraz osób mających pośrednią styczność z organizacją.

2. Pracę wywiadowczą terenową, mającą na celu:

- dokładną znajomość nieprzyjaciela, schodzącą do najdrobniejszych szczegółów,
- dokładną znajomość terenu, środków komunikacyjnych i środków łączności,
- dokładną znajomość stosunków lokalnych w terenie, innych organizacji, towarzystw i związków oraz poszczególnych wybitniejszych, a stojących poza organizacjami Polaków pod względem ich stosunku do sprawy polskiej.

### Organizacja wywiadu

W zależności od zakresu zadań wzgl[ędnie] obszaru działania, do obowiązków oficera wywiadowczego będzie należało, dla zorganizowania pracy wywiadowczej, zmontowanie:

- sieci wywiadowczej,

<sup>a</sup> Obok dwie odrębne adnotacje: 1) L.ew. 2; 2) Romek. Pod L.dz. 1134/Tjn.40 z dn. 12 II 1940 r.

Wytyczne zostały przesłane do ppłk. dypl. Alfreda Krajewskiego („Polesiński”) (*Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 2: *Wybór dokumentów*, oprac. J.S. Ciechanowski, Warszawa 2005, s. 723–727 – tu bez załącznika nr 2).

<sup>1</sup> Dokument pochodzi z początku stycznia 1940 r. Już 20 I 1940 r. otrzymał go (L.ew. 4) Tadeusz Rudnicki („Tadeusz Wierzba”), komendant bazy nr III (AIPN, 2587/1, k. 281).

- sieci łączności,
- kontrwywiadu.

1. Zorganizowanie sieci wywiadowczej dla zbierania potrzebnych informacji i materiałów obejmuje:

- a) wykorzystanie członków organizacji i ich możliwych zasięgów obserwacji;
- b) wykorzystanie informacji przygodnych lub osób stojących poza organizacją ZWZ, a zasługujących na zaufanie;
- c) werbowanie i szkolenie w koniecznych wypadkach wywiadowców dla zadań specjalnych; nie mogą to być agenci płatni i muszą być wyłącznie werbowani spośród członków ZWZ;
- d) kierowanie aparatem wywiadowczym, przekazywanie zadań, odbieranie i badanie informacji;
- e) opracowanie zebranych informacji, dokonywanie zestawień względnie wyciągów.

2. Należy przestrzegać bardzo ściśle zasady organizowania łączności jednocześnie z montowaniem w terenie sieci wywiadu. Każda komórka wywiadu powinna od pierwszej chwili pracy posiadać dobrze funkcjonującą łączność, w przeciwnym wypadku zostanie ona tylko martwym punktem, bez możliwości jej wykorzystania.

Zorganizowanie łączności z własną siecią wywiadowczą oraz komendą, której oficer wywiadowczy] podlega, powinno być wykonane bezpośrednio za pomocą własnej sieci kurierów lub pośrednio przez innych wywiadowców. W tym celu jest konieczne:

- wyszukanie i wyszkolenie kurierów dla przewożenia informacji;
- wyszukanie punktów pośrednich (etapów) do przekazywania;
- opracowanie haseł i znaków rozpoznawczych.

Łączność powinna polegać w pierwszym rzędzie na przekazywaniu ustnym, a z kolei dopiero pisemnym. Przy zastosowaniu pisma należy używać szyfru. Przy przekazywaniu na dłuższych odległościach korzystać z każdej możliwości nieangażowania człowieka, a więc wykorzystywać dla korespondencji kryptonimowej pocztę oficjalną, środki lokomocji, jak pociągi, autobusy itp., gdzie w umówionych skrytkach przysyłać meldunki.

Łączność radiową, o ile jest zainstalowana dla celów ogólnych organizacji, należy zachować wyłącznie dla celów taktyczno-operacyjnych i nie demaskować robotą wywiadowczą; wykorzystanie jej jest możliwe tylko na rozkaz komendanta terenowego.

3. Założenie własnej służby kontrwywiadowczej dla rozpoznania prac wywiadowczych i kontrwywiadowczych nieprzyjaciela, dla kontroli własnej sieci wywiadowczej (wywiadowców, skrzynek pocztowych, kurierów itp.), dla ochrony i wykonywania zadań sprawdzających.

### **Zadania dla wywiadu**

1. Zadania dla potrzeb wewnętrznych organizacji ZWZ rozpracowuje kierownik służby wywiadowczej według planu poszukiwania wiadomości, ustalonego i zatwierdzonego przez terenowego komendanta organizacji.

2. Zadania wywiadowcze o charakterze wojskowym oraz dotyczące całości stosunków w kraju zawiera w szczególności załączony kwestionariusz, którym należy się kierować przy stawianiu zadań i przeszkoleniu informatorów.

Komendę Główną ZWZ interesuje przede wszystkim:

- O[rdre] de B[ataille] nieprzyjaciela, rozmieszczenie i siła garnizonów;
- zmiany w O[rdre] de B[ataille] (luzowania, zwłaszcza gdy dotyczą nadejścia jednostek z wewnątrz kraju okupantów);
- organizacja i charakterystyka jednostek (sprzęt, uzbrojenie);
- lotnictwo, broń pancerna i zmotoryzowana n[ie]p[rzyjacie]la;

- zaopatrzenie wojsk i sprawność transportów (szczególnie transportów tranzytowych) i transportów materiałów pędnych;
- uruchomienie przemysłu w kraju i wydajność tego przemysłu;
- jaskrawe wystąpienia okupantów przeciwko ludności polskiej.

### **Sporządzanie meldunków**

Meldunek wywiadowczy, który wychodzi na zewnątrz obszaru, powinien być krótki i zwięzły. Należy więc odrzucić wszystkie szczegóły znaczenia lokalnego. Powinien on przy podawaniu poszczególnych wiadomości zawierać odpowiedź na pytania:

- kto: określić oddział (numer, nazwę oddziału, nazwisko dowódcy); jeśli się nie zna dokładnie siły oddziału, meldować: około baonu, dyonu itp.;
- kiedy: podać dokładnie datę wydarzenia;
- gdzie: określić możliwie dokładnie miejsce wydarzenia; przy małych miejscowościach określać je według miejscowości większych;
- określić źródło.

Nie wolno podawać pogłosek i używać określeń „podobno”, „rzekomo” itp. Nie wolno podawać ogólników, a przytaczać zdarzenia i fakty.

Załączniki] 2

---

## **Załącznik] 1**

### **Wytczne planu poszukiwania wiadomości przy wykonywaniu represji, sabotażu i dywersji**

Ustalam następujące definicje wymienionych w tytule akcji:

- **akcja represyjna** jest to reakcja w stosunku do ludzi szkodliwych, tak nieprzyjaciół jak i własnych (posunięta nawet do aktu zabójstwa). Wybór sposobu akcji skrytej, jawnej czy nawet rozgłosnej zależeć będzie od potrzeb;
- akcja sabotażowa jest to zorganizowane, konspiracyjne przygotowanie działania na szkodę przeciwnika, sposobami i środkami ukrytymi, nieujawniającymi ich wykonywania, a nawet maskującymi wynik i efekt końcowy działania;
- akcja dywersyjna jest to zorganizowane, konspiracyjnie przygotowane działanie zbrojne na szkodę przeciwnika, sposobami i środkami gwałtownymi, z równoczesnym ujawnieniem wyniku akcji.

Każda akcja musi być poprzedzona przez skrupulatne rozpoznanie, wykonane w myśl ułożonego planu.

Podaję poniżej przykładowe ramy ogólne planu wywiadu dla:

- akcji represyjnej,
- akcji sabotażowej,
- akcji dywersyjnej.

**ad a)** Ramy planu wywiadu dla wykonania akcji represyjnej na osobę:

- zidentyfikowanie osoby przez kierownika napadu lub pilota,
- charakterystyka osoby,
- szczegółowe zbadanie zwyczajów życia osoby i poruszania się jej w terenie,

- wywiad miejsca i wybór czasu zamachu (drogi dojścia, drogi wycofania),
- zabezpieczenie wycofania się.

**ad b)** Ramy planu wywiadu dla wykonania akcji sabotażowej w przemyśle:

- przeprowadzenie wywiadu technicznego przez specjalistów,
- wyszukanie sabotażysty lub zespołu dla wykonania sabotażu spośród pracowników zakładu,

- wyszukanie osób potrzebnych dla ochrony wykonania sabotażu.

**ad c)** Ramy planu wywiadu dla wykonania akcji dywersyjnej (zniszczenie obiektów).

Wywiad terenowy obiektu ustalający:

- sprawdzenie i położenie obiektów w terenie,
- możliwości wejścia do obiektu,
- zabezpieczenie techniczne obiektu,
- przynajmniej dwie drogi dojścia i dwie wycofania,
- miejsca wypadowe – co najmniej dwa.

Wywiad na siły żywe w obiekcie:

- personel pracujący i ochrona w ciągu dnia,
- ochrona po godzinach pracy (wartownicy, stróże, mieszkańcy stali, patrole, psy),
- instrukcja alarmowa danego obiektu.

Wywiad na nieprzyjaciela w rejonie obiektu dla ustalenia:

- sił, miejsca i czasu dojścia z pobliza ewent. pomocy,
- charakterystyka dowódcy oddziału,
- instrukcja alarmowa oddziału.

Wywiad techniczny dla ustalenia:

- miejsc czułych obiektu,
- sposobów zniszczenia,
- jakości i ilości materiału dywersyjnego,
- sprzętu specjalnego.

## Załącznik 2

### Kwestionariusz

dla ewidencji wojska niem[ieckiego] i sow[ieckiego] przebywającego w okupowanej Polsce oraz dla ewid[encji] całości stosunków w Kraju

#### A. Polska

##### I. Wojsko niemieckie (rosyjskie)

**1. O[rdre] de B[ataille] i dyslokacja** wielkich jednostek i oddziałów stacjonujących w Kraju:

- rodzaj jednostek **wojskowych**: czynne, rezerwowe, Landwehr, Landszturm oraz oddziały **partyjne**: SS, SA, NSKK<sup>2</sup>, NSFK<sup>3</sup>, NSRK<sup>4</sup>, Reichsarbeitsdienst<sup>5</sup> (podać za-

<sup>2</sup> Narodowo-Socjalistyczny Korpus Motorowy (Nationalsozialistisches Kraftfahrkorps).

<sup>3</sup> Narodowo-Socjalistyczny Korpus Lotniczy (Nationalsozialistisches Fliegerkorps).

<sup>4</sup> Narodowo-Socjalistyczny Korpus Kawalerii (Nationalsozialistisches Reiterkorps).

<sup>5</sup> Służba Pracy Rzeszy.

wsze numer, nazwę, skład regionalny – Bawarczycy, Prusacy itp.) – to samo odnosi się do wojsk sowieckich,

– gdzie stacjonują poszczególne oddziały.

## **2. Organizacja jednostek**

– skład oddziałów i pododdziałów, stan liczebny ludzi (oficerowie, podoficerowie i szeregowcy), koni, sprzętu i środków przewozowych,

– wiek żołnierzy, wzajemny i procentowy stosunek stanu czynnego, rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia w oddziałach (wiek i stan liczebny poszczególnych kategorii),

– stan fizyczny i moralny żołnierzy,

– uzbrojenie i wyposażenie oddziałów,

– sposoby zaopatrywania oddziałów (wyżywienie, materiały pędne, wyposażenie w amunicję).

## **3. Wyszakolenie**

– jak wygląda szkolenie oddziałów okupacyjnych,

– czy istnieją i gdzie specjalne ośrodki szkolenia wojsk i lotnictwa.

## **4. Stosunek wzajemny wojsk niemieckich i sowieckich**

– czy, gdzie i jakie buduje się umocnienia.

## **5. Zasoby wojskowe**

– czy nasze zakłady i wytwórnie wojskowe zostały uruchomione (które, kto pracuje, tempo pracy, wydajność),

– gdzie zostały założone i jakie nowe magazyny i wytwórnie wojskowe (niem[ieckie] i ros[yskie]).

# **II. Stosunki wewnątrz w Kraju**

## **1. Administracja**

– władze i urzędy adm[inistracji] poszczególnych szczebli, kto wchodzi w ich skład, udział ludności polskiej, ukraińskiej, żydowskiej, niemieckiej itd.

– czy istnieje samorząd polski i na jakich szczeblach.

## **2. Stosunek okupantów do ludności i odwrotnie**

– naświetlenie stosunku władz wojskowych (wojsko), partii, administracji oraz mniejszości niemieckiej do ludności polskiej i odwrotnie, ponadto wiadomości o obozach jeńców w Niemczech i Sowieciech oraz wiadomości o propagandzie w Polsce.

## **3. Stosunki gospodarcze**

a) jakie gałęzie przemysłu i zakłady zostały uruchomione, zaopatrzenie w surowce, zbyt produktów;

**b) rolnictwo** (zbiory, zasiewy, rekwizycje, stan koni, bydła, trzody),

**c) handel,**

**d) wyżywienie:** organizacja, zaopatrzenie miast, braki, przydział artykułów żywnościowych, w jakiej wysokości (kartki w miastach i na wsi), ceny na najważniejsze artykuły żywnościowe,

e) praca – zatrudnienie mężczyzn i kobiet (na miejscu), gdzie, wysyłanie w głąb Rzeszy lub Rosji (kogo się wysyła i dokąd), bezrobocie (rozmiary),

f) komunikacja (koleje, autobusy, kom[unikacja] miejska, samochody prywatne),

g) eksploatacja kraju,

h) stan i odbudowa zniszczeń: ośrodków i zakładów przemysłowych, środki komunikacyjne (koleje, mosty, telefon i telegraf, drogi), miast, szczególnie Warszawy,

i) sytuacja walutowa oficjalna i na czarnej giełdzie.



#### **4. Stosunki społeczne i kulturalne**

- położenie poszczególnych warstw i grup ludności,
- szkolnictwo, radio,
- prasa,
- nastroje ludności, wyniki propagandy niemieckiej i sowieckiej.

#### **5. Ewentualne działania dywersyjne w Kraju**

- czy są przejawy działalności dywersyjnej ze strony polskiej, jakie stosowane represje.

#### **B. Teren Rzeszy i Sowietów**

Zbierać te same wiadomości o wojsku, jak i w Polsce (sztaby, numery jednostek, wyszkolenie, formowanie nowych jednostek, organizacja, uzupełnienia ludzi i sprzętu, produkcja mat[eriałów] woj[ennych], straty, nastroje żołnierzy).

Zbierać dane o stosunkach wewn[ętrznych] (partia, rząd, nastroje społeczeństwa, stosunki gospodarcze).

Komendant Główny  
Józef Godziemba

Za zgodność:  
Heczka

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, SK 312, k. 135–141, mps, kopia<sup>6</sup>.*

---

<sup>6</sup> Egzemplarz Wytucznych oznaczony L.ew. 1-a, z licznymi poprawkami odręcznymi, ale bez podpisów, znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 62–66); tam też znajdują się teksty obu załączników (skany: AIPN, 2587/1, k. 87–90). Odpis dokumentu wraz z załącznikami znajduje się również w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 119–125 (A\_031, k. 122–128).

1940 styczeń, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa przestrzegania zasad konspiracji i sprawa pieniędzy

Komendant Obszaru nr 1  
i regulujący sprawy  
Obszarów nr 4, 5, 6 i 2  
L.dz. 216/R, zał. 2<sup>1</sup>  
[Pocztą kurierską<sup>2</sup>]

L.dz. 1882/Tj.40

**Meldunek nr 3  
do Komendanta Głównego ZWZ**

1) Sprawa konspiracji: melduję, iż ostatnio szereg pociągnięć na terenie Warszawy bardzo zdekonspirowało rozpoczynające się prace ZWZ i moje właściwe nazwisko i funkcję.

**Po pierwsze:** Rozmowy nieostrożne kurierów, szczególnie pierwszego (Konarskiego), podały bez osłonek do kół N[arodowej] D[emokracji] i [innych] narodowych zmiany w Warszawie, że Stolarski jedzie do Lwowa (o czym już głośno w całej W[arsza]wie), a ja z właściwego nazwiska i stopnia [obejmuję] Komendę Obszaru nr 1. Te wiadomości, w tej formie podane, poszły dalej w dół, tak że między in[nymi] np. współpracujący z obozem narodowym niejaki p. W., osobnik o wielkim temperamentem, ale nieodpowiedzialny i nawet może niepewny, wie doskonale moje nazwisko i obecną funkcję.

**Po drugie:** Zarówno przybycie kuriera pierwszego, Konarskiego, i jego rozmowy, jak i przyjazd Hoffmana oraz Dokładnego, zrobiły taki hałas i szum, że bez przesady niemal połowa Warszawy, tej intelektualnej i pracującej politycznie, o tym wiedziała. W tych warunkach, pod czujnym okiem Gestapo, niesypnięcie którego z nich jest jedynie dziełem przypadku; zresztą nie jesteśmy jeszcze pewni, czy ostatnie aresztowania, łącznie z Belfrem<sup>3</sup> i Przyjaciółką<sup>4</sup>, nie są z tym właśnie związane.

**Po trzecie:** Z Paryża przenikają stale wiadomości dekonspirujące całkowicie moją osobę i całą naszą organizację. Np. pani Maria B. otrzymała podobno wiadomość, że jestem w Warszawie i objąłem funkcję d[owód]cy. Ta wiadomość z tamtego źródła przeniknęła do p. Marii S., mjr. Wacława S., skąd została szybko podana dalej do innych pań i dziś krąży po Warszawie.

Przez blisko trzy i pół miesiąca pracowałem jako zastępca i szef sztabu ob. Stolarskiego w SZP i udało mi się osiągnąć to, iż prawie nie byłem znany; uważano mnie na ogół w organizacji SZP za łącznika, a na zewnątrz nikt prawie nie zidentyfikował Grabicy z moją właściwą osobą. Dziś w ciągu niespełna 14 dni od otrzymania nominacji na k[o]m[en]d[an]ta Obsz[aru] nr 1 zostałem zdekonspirowany i cała trzyipółmiesięczna praca mego zakonspirowania została przekreślona. Melduję o tym nie dlatego, abym bał się ponieść odpowiedzialność powieszenia czy rozstrzelania w razie nakrycia mnie, ale dlatego, że podobne, niemal oficjalne postawienie mnie w obliczu intensywnie pracującego Gestapo

<sup>1</sup> W dokumencie brak daty. Meldunek ten został wysłany między 19 I a 8 II 1940 r.

<sup>2</sup> Kurier „Magda Korwin” (Oksana Pawłowska?) przybyła do Paryża w lutym 1940 r.

<sup>3</sup> Mylna informacja. Aresztowany w tym okresie był nie prof. Kazimierz Drewnowski („Belfer”), lecz jego syn.

<sup>4</sup> Helena Gnoińska.

utrudni dalszą pracę, zmuszając mnie do ukrycia się na czas dłuższy i działania jedynie spoza Warszawy.

W związku z powyższym proszę:

1) o podanie mnie w najbliższym komunikacie radiowym z imienia, nazwiska i stopnia, że przybyłem do Paryża i objąłem d[owódz]two którejkolwiek z dywizji piechoty we Francji;

2) o podanie do Warszawy, że ob. Rakoń został odwołany, a na jego miejsce mianowano k[o]m[en]d[an]tem Obszaru nr 1 ob. iks, o nazwisku znanym, będącego do niedawna we Francji, a które będzie moim pseudonimem;

3) o możliwe niewysyłanie na przyszłość kurierów do Warszawy z upoważnieniem do prowadzenia szerokich rozmów naokoło. Raczej chodzi o kurierów, którzy dostarczą pocztę, skryją się poza W[arsz]awą na tydzień (bo tyle minimum potrzeba czasu na odczytanie poczty i przygotowanie odpowiedzi), a potem pocztę zabiorą i powiozą. Wszystkie rozmowy i sprawy konieczne do załatwienia dla Paryża będę mógł wykonać mymi organami, do czego aparat przygotuję całkowicie od 1 lutego;

4) o ile możliwości, ograniczenie na pewien przynajmniej czas ilości przysyłanych do nas kurierów – ja będę się starał wysyłać jak najczęściej oraz raportować jak najwięcej i najszerzej;

5) ponieważ książka, podana jako podstawa szyfru, jest już znana we Lwowie i w Krakowie, proszę o zmianę jej.

Ponadto: proszę kuriera Rzymianina (Płoński), wysłanego z SZP, polecić odesłać do nas z powrotem, gdyż miał zadanie zawieźć meldunek oraz przywieźć odpowiedź.

Rakoń

### Meldunek w sprawie pieniędzy

Z awizowanych dotąd pieniędzy otrzymałem przedwczoraj wiadomość, że niejaki p. Mik.<sup>5</sup>, postać na tym terenie b[ardzo] podejrzana, typ Żyda kombinatora, przywiózł 6,5 mln zł i ma je komuś doręczyć. Jak się okazało ten Mik. od szeregu dni rozpowiadał w Warszawie, gdzie się dało, że przywiózł od rządu miliony na robotę w W[arsz]awie (był u 3<sup>6</sup>, 4<sup>7</sup>, 5<sup>8</sup> i wielu, wielu innych), dekonspirując całkowicie swoją osobę i rolę. Po

<sup>5</sup> Samson Mikiciński (1895–1941) („Lis”), w listopadzie 1939 r. władze polskie w Paryżu zdecydowały się użyć go do przekazania do kraju funduszy organizacyjnych. Po powrocie z Warszawy udał się w styczniu 1940 r. do Bukaresztu, pobrał z ambasady polskiej 6 mln zł, udał się do Polski i przekazał przywiezione pieniądze; ponownie był w Polsce (Kraków i Warszawa) w lutym 1940 r., po powrocie z tej wyprawy został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W kwietniu 1940 r. odbył jeszcze jedną podróż do Polski z tajnymi funduszami (zarówno państwowymi, jak i prywatnymi), następnie przebywał na Bliskim Wschodzie. Podejrzewany o kontakty z Niemcami, uprowadzony ze Stambułu 16 I 1941 r. przez polski kontrwywiad we współpracy z Brytyjczykami, oskarżony o współpracę z Abwehrą, zlikwidowany (R. Buczek, *Człowiek do złotych interesów*, Warszawa 1991; J. Kurcysz, *Na przedpołu Jalty. Wspomnienia z tajnej służby w dyplomacji*, Katowice 1995, s. 43–50, 337–338; K. Iranek-Osmecki, *Afera Mikicińskiego*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1975, z. 32, s. 187–200; T. Dubicki, *Konspiracja polska ...*, t. 1, s. 234–236).

<sup>6</sup> Artur Śliwiński (1877–1953), od 1907 r. w PPS, w 1917 r. członek Tymczasowej Rady Stanu, w 1922 r. prezes Rady Ministrów, 1932–1939 dyrektor Polskiego Banku Komunalnego, 1935–1938 senator RP, w okresie wojny do 1941 r. prezes Komitetu Samopomocy Społecznej w Warszawie. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski III klasy (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej ...*, s. 71–72; K. Czekał, *Artur Śliwiński (1877–1953). Polityk, publicysta, historyk*, Warszawa 2011).

<sup>7</sup> Nebelski – nazwisko podane według Załącznika do zał. 2 L. 216/„R” (AIPN, 2587/9, k. 126; SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 26). Adam Nebelski (1895–1943), mjr, pracował w Banku Gospodarstwa Krajowego, we wrześniu 1939 r. walczył w obronie Modlina, następnie w konspiracji, aresztowany, rozstrzelany 29 V 1943 r. w Warszawie przy ul. Gęszej.

<sup>8</sup> Feliks Młynarski.

długich tarapatach udało się od niego teoretycznie wydobyć 2,7 mln, które notabene były przeznaczone jakoby na cele charytatywne (!!)

dla księdza Merk. Z tych 2,7 mln (w pięćsetkach i setkach, niemających zresztą już właściwego kursu, jest 15–25 procent niższy i to tylko do 1 lutego) zabrał sobie p. Mik. 90 tys. zł za „zrobienie” jakiegoś paszportu oraz 100 tys. zł za fatygę i prowizje przy częściowej wymianie pieniędzy; ponad 300 tys. rozdano na cele charytatywne, 450 tys. zł rozdał p. Mik. agentom Żydom do wymiany (25 proc. prowizji) i ta kwota, zdaje się, przypadnie. Tak że do rąk mamy dostać około 1,8 mln zł, z których na razie nie wiadomo, ile zdołamy praktycznie wydobyć i uruchomić z racji 1 lutego [19]40 r. Równocześnie podobno p. Mik. przekazał znaczne kwoty na inne adresy i na różne cele (np. koło miliona zł dla urzędników Banku Polskiego, jakieś większe kwoty do Krakowa itp.).

Proszę o wiadomość a<sup>a</sup> konto jakiej kwoty były wysłane te 2,7 mln i gdzie podziały się wszystkie inne kwoty od dawna awizowane?

Podtrzymuję mój meldunek poprzedni z dnia 20 stycznia [19]40 r. o przekazywaniu na cele roboty wojskowej do naszej dyspozycji już nie złotych, ale wyłącznie walut, i to, jak meldowałem, zaliczkowo, od 1 lutego co miesiąc na razie do Warszawy 10 tys. dol[arów], do Wilna 2 tys. dol[arów] i do Lwowa 2 tys. dol[arów]. Proszę te kwoty przekazywać na adresy i w sposób wskazany w moim meldunku poprzednim, gdyż inaczej nie mogę odpowiadać za ich odebranie.

Rakoń

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 25–26 (A\_288, k. 27–28), mps, odpis<sup>9</sup>.*

---

<sup>a</sup> *W tekście: o.*

<sup>9</sup> Inny odpis dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 105, 111, 126).

1940 styczeń 23, Paryż – Sprawozdanie emisariusza Szymańskiego z pobytu w Warszawie

Jan Konarski<sup>a</sup>

Paryż, dnia 23 stycznia 1940 r.<sup>b</sup>

### Ogólny szkic sytuacyjny

(załącznik do raportu szczegółowego i meldunków ob. Rakonia i ob. Stolarskiego).

#### I. Sprawy polityczne

a) W Warszawie istnieje komitet polityczny, złożony z polityków utrzymujących przed wojną kontakt z Naczelnym Wodzem, działających w myśl dyrektyw danych przez Naczelnego Wodza przed opuszczeniem Warszawy i otrzymanych z Paryża. Komitet ten nawiązał kontakt z różnymi drobnymi organizacjami wojskowymi; kontakt z SZP został nawiązany dopiero za moim pośrednictwem. Do przeprowadzenia rozmów ze mną Komitet delegował p. Świętochowskiego, który zdał relację z kwot pieniężnych otrzymanych z Budapesztu i Rzymu *via* Dobroczyńca. Wyraził pewne zastrzeżenie co do akcji ZWZ i uzgodnienia jej z Naczelnym Wodzem, tłumaczył się brakiem bezpośrednich dyrektyw przesłanych komitetowi od Naczelnego Wodza.

W rozmowie ogólnej używał chwytów stosowanych w ostatnich czasach b[ardzo] silnie przez propagandę niemiecką, która – zdając sobie sprawę z bezwładności mas żołnierskich pozbawionych kierownictwa kadry – stara się wykopać przepaść między żołnierzem a dowódcą, rozsiewając różne kłamstwa, zarówno co do roli wszystkich dowódców w czasie wojny, jak i kadry będącej obecnie we Francji czy w obozach internowanych, a więc starał się uzasadnić, że masy żołnierskie nie podporządkują się nigdy rozkazom kadry dawnej służby stałej i kadra ta w całości wykazała swą bezwartościowość w czasie wojny wrześnieowej. Na mój stanowczy sprzeciw i na skutek argumentacji, ilustrowanej przykładami z wojny domowej sowieckiej czy powstań i ruchów rewolucyjnych, oraz wykazania, że takie stanowisko jest całkowicie zgodne z kierunkiem propagandy niemieckiej, doszliśmy do kompromisu. P. A.<sup>1</sup> wyraził gotowość wszczęcia natychmiastowych rozmów z Rakoniem oraz przekazania mu pewnych sum pieniężnych. Czeką jednakże na umowny rozkaz nadany przez stację londyńską w dniach 24, 25, 26 bm. (Rysio przyjechał) i cyfrę określającą ilość tysięcy złotych do wypłaty.

b) Przy dawnej<sup>c</sup> SZP została w ciągu grudnia zbudowana baza polityczna o następującej rozciągłości: PPS – pp. B.<sup>2</sup>, C.<sup>3</sup>, D.<sup>4</sup>, E.<sup>5</sup>, Stronnictwo Ludowe –

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: „FR”.

<sup>b</sup> Na odpisie tego dokumentu przechowywanym w SPP poniżej: nr 972/7.

<sup>c</sup> W tekście: dawnych.

Według adnotacji na dokumencie z IJPA (AIPN, 2587/9, k. 47) meldunki oznaczone L.dz. 972/1—8 „przywiózł Konarski około 23/I.40”.

<sup>1</sup> Ryszard Świętochowski.

<sup>2</sup> Mieczysław Niedziałkowski.

<sup>3</sup> Zygmunt Zaremba.

<sup>4</sup> Rajmund Jaworowski (1885–1941), instruktor Organizacji Bojowej PPS, żołnierz Legionów Polskich i WP, wiceprzewodniczący CKW PPS, 1922–1930 poseł na Sejm RP, 1931–1939 prezes Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, w konspiracji w SZP-ZWZ. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i Krzyżem Niepodległości z Mieczami (M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie...*, t. 2: E–J, red. A.K. Kunert, Warszawa 2000, s. 313–314).

<sup>5</sup> Stanisław Dubois (1901–1942) („Gawel”, „Olec”), od 1918 r. w PPS, w 1920 r. w WP, uczestnik III powstania

pp. F.<sup>6</sup>, G.<sup>7</sup>, H.<sup>8</sup>, Stronictwo Narodowe – I.<sup>9</sup>, K.<sup>10</sup>, L.<sup>11</sup>. Należy tu podkreślić, że główną zasługę porozumienia czołowych reprezentantów tych kierunków oraz pozytywnego ustosunkowania się ich do organizacji wojskowej, opartej na zasadach sformułowanych w pierwszej instrukcji ZWZ, należy przypisać stanowisku i pracy p. B., który zszedł całkowicie ze swego pomostu politycznego dla pracy niepodległościowej bez zabarwienia politycznego. W bazie tej również miał zapewnione miejsce p. M.<sup>12</sup> jako reprezentant ONR (ABC), do współpracy z nim jednakże nie doszło ze względu na sprzeczny p. C. i D. Mimo to p. M. w imieniu swego ugrupowania i swojej organizacji wyraził gotowość podporządkowania się ob. Stolarskiemu. Na skutek aresztowań w okresie świąt b[ieżeńcego] r[oku] z bazy tej ubyły najcenniejsze jednostki, mianowicie p. B., F. i I. Na skutek ubytku p. B., który trzymał w karchach dyscypliny PPS, między p. C. i D. zaczęły się dość silne tarcia o wpływy partyjne. Baza ta w terenie przy komendach wojewódzkich SZP wysuwała swych terenowych przedstawicieli, z tym jednak, że nie przy wszystkich komendach było reprezentowane Str[onictwo] Narod[owe].

c) Po moim przyjeździe i rozmowie z p. Znachorem<sup>13</sup> w sprawach pieniężnych, p. Znachor na terenie „Komitetu Politycznego” (Nacz[elnego] Wodza) wyraził się, że Komendant Główny ZWZ prowadzi na terenie kraju pracę polityczną o charakterze „dywersyjnym” i że przybył jeden z jego emisariuszy. Zdanie to znalazło oddźwięk u p. N.<sup>14</sup> i jego przyjaciół. Należałoby jak najszybciej przesłać dyrektywy temu komitetowi, który zresztą moim zdaniem reprezentuje grupę ludzi mniej lub więcej zaangażowanych w poszczegól-

---

śląskiego, 1928–1933 poseł na Sejm RP, w 1930 r. więzień brzeski, 1931–1937 członek Rady Naczelnej PPS, w konspiracji przywódca grupy „Barykada Wolności”, aresztowany 26 VIII 1940 r., rozstrzelany w KL Auschwitz. Odznaczony Krzyżem Walecznych (S. Dubois, *Artykuły i przemówienia*, oprac. E. Rudziński, J. Tomicki, Warszawa 1968; M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie...*, t. 1: A–D, red. A.K. Kunert, Warszawa 1998, s. 426–428).

<sup>6</sup> Maciej Rataj.

<sup>7</sup> Stefan Korboński.

<sup>8</sup> Aleksander Bogusławski (1887–1963), nauczyciel, przed wojną członek władz SL, w konspiracji w CKRL. W lipcu 1941 r. kandydat PKP na stanowisko zastępcy Delegata Rządu na okręg warszawski, nominacja została podpisana przez ministra spraw wewnętrznych w sierpniu 1941 r.; od jesieni 1943 r. naczelnik Wydziału Samorządu w Okręgowej Delegaturze Rządu Łódź. Po wojnie poseł KRN, kolejno w PSL i ZSL (M. Wichmanowski, *Działalność i myślenie polityczne Aleksandra Bogusławskiego (1887–1963) polityka ruchu ludowego*, Lublin 2010).

<sup>9</sup> Marcei Nowakowski (1882–1940) („Aloński”), duchowny katolicki, działacz ZLN i SN, jeden z założycieli PCK, 1919–1930 poseł na Sejm RP, rozstrzelany w Palmirach (W.J. Muszyński, *Marcei Nowakowski [w:] Lista strat działaczy obozu narodowego...*, s. 235–236).

<sup>10</sup> Leon Nowodworski.

<sup>11</sup> Prof. Witold Staniszkis.

<sup>12</sup> Jerzy Kurcusz (1907–1988) („Aleksander Kwiatkowski”, „Nowina”, „Thieme”, „KIT”), dr, adwokat, polityk SN-ONR, w 1931 r. prezes Rady Naczelnej Młodzieży Wszepolskiej, od 1934 r. w ONR „ABC”, uczestnik obrony Warszawy we wrześniu 1939 r.; 27 IV 1940 r. zaprzysiężony w PRM do pracy na Kraj, 1940–1944 kierownik placówki łączności politycznej i ogólnej PRM-MSW kolejno w Rzymie, Atenach i w Stambule (do lutego 1944 r.), następnie kierownik Działu Ogólnego Ministerstwa Informacji i Dokumentacji w Londynie (J. Kurcusz, *Na przedpolu Jalty. Wspomnienia z tajnej służby w dyplomacji*, Katowice 1995; A. Przewoźnik, *Wojenne losy adwokata Jerzego Kurcuzsa*, „Palestra” 1997, nr 3–4, s. 134–139).

<sup>13</sup> „Znachor” – Zdzisław Michalski. W innym dokumencie „Konarski” tak charakteryzuje „Znachora”: „Były lekarz p. prez. Mościckiego, działacz polityczny werbujący pewien odłam ONR-u do OZN-u, podany jako »adres pieniężny« przez min. Glazera, obecnie współpracuje z PLAN-em” (Biblioteka Zakładu Naukowego im. Ossolińskich [dalej: BZNO], rkps 16541, k. 82).

<sup>14</sup> Marian Borzęcki (1889–1940), od 1917 r. na kierowniczych stanowiskach w policji, 1923–1926 komendant główny Policji Państwowej, 1927–1934 wiceprezydent Warszawy, 1928–1930 członek Rady Naczelnej SN, od 1937 r. związany ze Stronictwem Pracy, we wrześniu 1939 r. delegat komisarza cywilnego dla dzielnicy Warszawa-Śródmieście, w konspiracji jeden z czołowych działaczy Biura Politycznego, aresztowany 30 III 1940 r., więziony na Pawiaku i w obozie koncentracyjnym Mauthausen, gdzie zginął (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 149).

nych odłamach Str[onnictwa] Narod[owego] i prawej części Str[onnictwa] Lud[owego]. Jednak tylko na terenie inteligencji. W masach praca tego komitetu nie znajduje narazie większego oddźwięku.

## II. Sprawy organizacyjne

a) Chaos organizacyjny trwa nadal. Zostało rozszyfrowane 15 tajnych organizacji wojskowych. *Vide* raport ob. Rakonia. Jednakże większość z nich jest gotowa w każdej chwili podporządkować się dyrektywom paryskim (prawomocnie mianowanemu komendantowi danego obszaru), pozostała ich część, na skutek wyczerpania się dysponowanych przez nich środków pieniężnych, wegetuje lub jest w stanie likwidacji. Najcenniejsze jednostki łatwo przyjdzie zebrać i wprząc do pracy w ZWZ. Kilka z tych organizacji, opierając się na kontakcie z „Komitetem Politycznym”, uważało się za jedyne uprawnione do pracy wojskowej w kraju.

b) Ogólne ramy organizacyjne SZP: dowódca (siedziba w Warszawie), sztab (szef sztabu ob. Rakon), przy dowódcy baza polityczna; komendy wojewódzkie: komendant, sztab, baza polityczna; komendy powiatowe: komendant, baza polityczna. Pierwsza faza organizacyjna osiągnięta – województwa centralne i wschodnie. Druga faza organizacyjna w trakcie realizacji – województwa małopolskie. Trzecia faza organizacyjna – stadium nawiązywania kontaktów – województwa zachodnie; na terenie województwa pomorskiego osiągnięte wyniki dość pomyślne, istnieje już nawet zarodek organizacyjny; na terenie województwa poznańskiego wszystko się rwie, czy to na skutek aresztowań i rozstrzeliwań, czy na skutek szybko postępującej ewakuacji ludności polskiej.

c) Jedną z największych trudności w pracy organizacyjnej SZP napotkało w dywersji czy to jednostek o dobrej woli, czy też jednostek inspirowanych z Rumunii, wykorzystujących ogólnie znany fakt wydania rozkazu przez generała R.<sup>15</sup> ob. Stolarskiemu na odprawie oficerskiej (obecnych około 90 oficerów) prowadzenia konspiracyjnej pracy wojskowej, by w pracy swej używać nazwisko ob. Stolarskiego do akcji stojącej całkowicie w sprzeczności z zasadami ideowymi SZP, np. zakusy rehabilitacyjne poszczególnych członków dawnego rządu czy naczelnego dowództwa. Część tych akcji została w czasie grudnia przez ob. Stolarskiego zlikwidowana drogą bezpośrednich rozmów.

d) Z ob. Stolarskim przeprowadziłem rozmowę już po przeczytaniu przez tegoż instrukcji i rozkazów, której treść prosił o zakomunikowanie ustne Komendantowi Głównemu.

## III. Sprawy pieniężne

a) Belfer otrzymał kwotę 360 tys. zł, przekazał ją w całości Komitetowi Politycznemu. Do rąk komitetu dotarło pozatem pół miliona z Rzymu drogą przez Dobroczyńcę, pół miliona również z Rzymu oraz pół miliona z Budapesztu. Drugie pół miliona z budapesztańskiego transportu, podrzucone u baby na wsi w trakcie pościgu za transportującymi, drogą dziedziczka – biskup Sapieha<sup>16</sup>, znalazło się w posiadaniu p. O.<sup>17</sup>, który utrzymuje kontakt z Komitetem i miał złożyć odpowiedni raport zużycia tej kwoty do

<sup>15</sup> Gen. Juliusz Rómmel.

<sup>16</sup> Adam Stefan Sapieha (1867–1951), od 1905 r. szambelan papieski, od 1911 r. biskup krakowski, 1922–1923 senator RP, od 1926 r. kardynał, w czasie obu wojen światowych rozwinął szeroką działalność charytatywną, od 1946 r. kardynał (M. Rożek, *Ksiądz Niezłomny Kardynał Adam Stefan Sapieha*, Kraków 2001; *Księga Sapieżyńska*, t. 1–2, red. J. Wolny, R. Zawadzki, Kraków 1986).

<sup>17</sup> Tadeusz Komorowski (1895–1966), gen. dyw., od 1918 r. w WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, 1928–1938 dowódca 9. pułku ułanów, 1938–1939 komendant Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu, we wrześniu 1939 r. dowódca Ośrodka Zapasowego Mazowieckiej i Pomorskiej Brygad Kawalerii, następnie zastępca dowódcy kombinowanej Brygady Kawalerii. W konspiracji od października 1939 r., szef Organizacji Wojskowej Krakowa

Paryża. Z kwot tych zużyto dotychczas około 250 tys. zł. Przelew dla ob. Rakonia na hasło, jak pkt. 1).

b) Obywatel Rakoń nie dysponuje obecnie żadnymi poważniejszymi sumami. Z Budapesztu została przetransportowana do Milanówka kwota 1 mln zł, przekazanie jej Rakoniowi miało się odbyć przez specjalnego kuriera; na skutek wielkich śniegów kurier ten do dnia 21 (tj. data mego wyjazdu z Budapesztu) jeszcze nie wyruszył. Kwotę około 300 tys. zł z Budapesztu spotkałem w drodze 5 km na północ od Baligrodu.

c) P. R.<sup>18</sup> pieniądze doręczył również do rąk komitetu – przy oddawaniu zapowiedział, że jeszcze może służyć do tychże celów.

d) Należy w jak najszybszym czasie ukończyć transporty pieniędzy w polskiej walucie. Statut Banku Emisyjnego dla Gen[eralnego] Gub[ernatorstwa] został już ogłoszony w Dzienniku Urzędowym. Na dyrektora jest przewidziany p. S.<sup>19</sup>, na wicedyrektora p. P.<sup>20</sup> W rozmowie z p. S. w obecności Pomocnika dowiedziałem się, że warunki techniczne nie pozwolą na wcześniejsze emitowanie nowej waluty i wymianę, jak w drugiej połowie marca; dalej, że przy wymianie należy się spodziewać blokady. Pp. S. i P. są faworyzowani przez Franka<sup>21</sup>, którego stanowisko w obecnej chwili jest poważnie zachwiane (powód: słabe tempo akcji eksploatacyjnej, a nie, jak są szerzone pogłoski, Anin–Wawer–Praga). Innym jeszcze powodem przyspieszenia transportów jest kończąca się już możliwość skupowania walut i złota w kraju (kurs dolara w dniu 15 bm. – 150 zł, gram złota – 40–45 zł. Dzienna hossa około 5 zł).

e) Ob. Stolarski i Rakoń podkreślają niecelowość, a nawet szkodliwość przesyłania wielkich sum bezpośrednio na ręce polityków. Jednostki nieprzeformowane jeszcze wewnętrznie wykorzystują sumy te na akcję czysto partyjną (tworzy się wojska partyjne), poza tym, uzyskując niezależność drogą dysponowania dużymi sumami pieniędzy, stają do przetargu z organami wojskowymi. Fakt ten był stwierdzony już w dotychczasowej pracy konsolidacyjnej prowadzonej przez ob. Stolarskiego.

#### IV. Sprawy personalne

a) Ob. Stolarski rozkaz przyjął zdecydowanie po żołniersku i wyraził chęć bezzwłocznej jego realizacji. W rozmowie o charakterze prywatnym poddał jednak rozkaz pewnej analizie, punkty której przekaże ustnie.

---

(„Kaerge”), od lutego 1940 r. komendant Obszaru nr 3 ZWZ (Kraków–Śląsk), od lipca 1941 r. w Warszawie – zastępca komendanta głównego ZWZ i jednocześnie komendant Obszaru Zachodniego, od lipca 1943 r. drugi dowódca AK, 30 IX 1944 r. mianowany naczelnym wodzem, od 5 X 1944 r. w niewoli niemieckiej, uwolniony 4 V 1945 r., od 28 V 1945 r. objął stanowisko Naczelnego Wodza, 1947–1949 premier rządu RP w Londynie, 1949–1954 członek Rady Politycznej, 1956–1966 członek Rady Trzech, 1947–1966 przewodniczący Rady SPP. Odznaczony Orderem Virtuti Militari II (pośmiertnie), IV i V klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (T. Bór-Komorowski, *Armia Podziemna*, oprac. A.K. Kunert, wyd. 8, Warszawa 2009; T. Bór-Komorowski, *Powstanie Warszawskie*, oprac. W. Bartoszewski, A.K. Kunert, wyd. 8, Warszawa b.r.w.; *General Tadeusz Bór-Komorowski w relacjach i dokumentach*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2000; *Komorowski Tadeusz* [w:] *PSB*, t. 13, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 433–434).

<sup>18</sup> Samson Mikiński.

<sup>19</sup> Feliks Młynarski.

<sup>20</sup> Jan Koziół (1880–?), bankowiec, 1921–1935 członek dyrekcji naczelnej Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, następnie Banku Polskiego, w 1939 r. dyrektor naczelny Banku Handlowego w Warszawie. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski IV klasy. Przewidywany na stanowisko wiceprezesa Banku Emisyjnego, nie przyjął tej propozycji.

<sup>21</sup> Hans Frank (1900–1946), adwokat, od 1923 r. w SA, od 1929 r. szef biura prawnego NSDAP, minister sprawiedliwości Bawarii, minister sprawiedliwości III Rzeszy, prezes Akademii Prawa Niemieckiego, generalny gubernator na ziemiach polskich, stracony w Norymberdze 16 X (*Okupacja i ruch oporu w dziennikach Hansa Franka 1939–1945*, t. 1–2, Warszawa 1972; D. Schenk, *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, Kraków 2009).



b) Ob. Rakoń starał się opóźnić wyjazd ob. Stolarskiego, uważając zresztą słusznie, że zdanie i objęcie funkcji wymaga parę dni czasu, równocześnie podał swoje wnioski – meldunek szyfrowy – motywy również omówił ze mną ustnie.

#### **V. Romer**

Ob. Romer<sup>22</sup>, przybywszy z Rumunii i zameldowawszy o rozkazie b[yłego] Nacz[elnego] Wodza oraz o kwocie będącej do dyspozycji w Bukareszcie (Czerniowcach), został mianowany III zastępcą ob. Stolarskiego. Na stanowisku tym wykazał pełną niesubordynację i nieelojalność wobec dowódcy (Łódź) – został wysłany do Rumunii z rozkazem zorganizowania transportu pieniędzy do Kraju, rozkazu tego nie wykonał, przyjechał do Paryża, podając się niesłusznie za emisariusza SZP.

#### **Sprawy polityczne**

a) Góry partyjne, jak również góry organizacji wojskowych, w pierwszym rządzie ob. Stolarski i Rakoń, uważają za bezwzględnie konieczne w jak najkrótszym czasie utworzenie zastępstwa Komendy Głównej w Kraju, jak również ekspozytury rządu w Kraju. Uważają, że należy to zrealizować już w pierwszym etapie pracy org[anizacyjnej]. W PPS, szczególnie w odłamie kierowanym przez Zarembe, jest b[ardzo] silne parcie od dołu w tym kierunku. Słowa Zaremby, że o ile Paryż w najkrótszym czasie ekspozytury takiej nie utworzy, stworzymy my sami.

Konarski<sup>d</sup>

*Źródło: Biblioteka Zakładu Naukowego im. Ossolińskich, Papiery Kazimierza Sosnkowskiego, 16509/II, k. 38–40, mps<sup>23</sup>.*

---

<sup>d</sup> Podpis odręczny.

<sup>22</sup> Mjr Edmund Galinat.

<sup>23</sup> Kopia tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 64–66). Odpis dokumentu przechowywany w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 79–82 (A\_288, k. 81–84).

1940 styczeń 27, Budapeszt – Sprawozdanie emisariusza Gieysztora z pobytu w Warszawie

Budapeszt, 27 I [19]40 [r].

L.dz. 1136/3  
1 II 1940 [r.]

Do Komendanta Głównego ZWZ  
w Paryżu

Melduję, że udało mi się wypełnić wszystkie otrzymane polecenia. Z nich uważam za najważniejsze:

A. Generalny rzut oka na organizację wojskową w Kraju.

B. Pomoc w zmontowaniu jednolitego frontu czołowych stronnictw politycznych.

**Ad A)** Jeszcze raz podkreślam, że w odniesieniu do organizacji wojskowej w Kraju zadanie moje rozumiałem w ten sposób, że miałem przyjrzeć się tej robocie jedynie **generalnie**, nie badając szczegółów organizacyjnych. Nie będąc wojskowym, nie mogłem zresztą tego dobrze wykonać. Ograniczam się więc w tej dziedzinie do stwierdzenia, że wyjechałem z Warszawy pod najlepszym wrażeniem: ZWZ na terenie Kraju, a przynajmniej w Warszawie, jest organizacją zwartą, zgraną, pracującą sprawnie. Ludzie, a poznałem ok. 10 osób – podobali mi się. Trzymają się mocno za ręce, reprezentują charakter i wysokie morale. Stwierdziłem tu dyscyplinę, atmosferę pełnego wzajemnego zaufania, mocne nerwy, dobrą konspirację. Już sam fakt, że przez 4 miesiące pracy podziemnej nie było tu ani jednej wpadki – mówi za siebie. Odnoszę wrażenie, że organizacja weszła już dosyć głęboko w teren, zwłaszcza w lubelskiem, kieleckiem, a ostatnio także w krakowskiem. Sądzę też, że na terenie samej Warszawy przeważna część dotąd luźnie chodzących grup wojskowych dzisiaj już jest ujęta w karby organizacyjne ZWZ.

Ujemne uwagi nasunęły mi się dwie. Po pierwsze, dobór personalny na czołowych stanowiskach jest być może nieco jednostronny: sami prawie legioniści. Już słyszałem złośliwe uwagi, że chcą oni w ten sposób „odkuć się”. Komenda krajowa podziela krytykę moją w tym punkcie, twierdzi jednak, że innego materiału ludzkiego nie miała w Kraju pod ręką. W dyskusji na ten temat doszliśmy zgodnie do wniosku, że wobec istniejącej odwrotnej jednostronności w doborze personalnym w M[inisterstwie] S[praw] Wojsk[owych] w Paryżu, wskazana byłaby częściowa wymiana ludzi między Paryżem a Krajem. Osobiście jestem za taką wymianą, także ze względów najbardziej ogólnych: zrobi to doskonałe wrażenie w Kraju.

Drugie niedociągnięcie organizacyjne ZWZ w Warszawie stanowi, zdaniem moim, niedostateczna rozbudowa służb technicznych, a częściowo także łączności. Np. nie umiano mi dostarczyć na drogę powrotną żadnego niemieckiego dokumentu, nie potrafiono wykonać pieczętki, niedostatecznie obsadzono szlaki, którymi jeżdżą kurierzy itp. I tę uwagę komenda krajowa uznała za słuszną i pracuje nad ulepszeniem służb technicznych i łączności, zasłaniając się zresztą brakiem jakiegokolwiek dopływu gotówki.

Przy omawianiu na miejscu problemu organizacji wojskowej w Kraju, dyskutowany był przede wszystkim moment zasadniczy: czy i jak dzielić Kraj na okręgi oraz jaką drogą ma dochodzić do Kraju dyspozycja z Paryża. Podzielałam pogląd komendy krajowej, że bez

względu na podział lokalny, w robocie krajowej musi rządzić zasada centralizacji i że rozkazy z Paryża powinny iść do Kraju jednym tylko łożyskiem. Popieram w związku z tym w całej rozciągłości zasadniczy wniosek komendy krajowej: ustanowienie w Warszawie stanowiska pierwszego zastępcy Komendanta Głównego i poddaniu mu obu okupacji. Chodzi mi o to, żeby Lwów, Kraków, Poznań etc. nie otrzymywały rozkazów z Paryża bezpośrednio, a żeby wszystko szło przez sztab I zastępcy Komendanta Głównego siedzącego w Warszawie. Oczywiście w dalszym ciągu Kraj musiałby być podzielony na dwie oddzielne komendy krajowe, stosowane do granic dwóch okupacji. Dalszy podział administracyjny jest już mniej ważny.

**Ad B)** Większą część czasu zajęły mi, trwające przez 10 dni, rozmowy z przedstawicielami czołowych stronnictw politycznych. Wszystkie te rozmowy przeprowadziłem wspólnie z ob. Dokładnym<sup>1</sup> i ta część sprawozdania jest wobec tego sprawozdaniem nas obu. Zastanawialiśmy się na wstępie, jaką przyjąć zasadę dla tej pracy: docierać do polityków bezpośrednio czy też przez naszych ludzi z ZWZ. Wybraliśmy w końcu drogę pośrednią: spotkania były montowane przez ZWZ, ale rozmawialiśmy z politykami sami. Końcowe dopiero rozmowy odbyły się z udziałem komendy krajowej. Ze względów konspiracyjnych baliśmy się iść za szeroko i dlatego rozmawialiśmy zasadniczo tylko z trzema największymi stronnictwami: PPS, Stronnicstwo Ludowe, Stronnicstwo Narodowe. Byłem poza tym osobiście w luźniejszym kontakcie także z Chrześcijańską Demokracją, z O[bozem] N[arodowo-]R[adykalnym], wreszcie z bezpartyjnymi (tzw. obecnie grupy społeczne). Te uzupełniające rozmowy przekonały mnie w jednym przede wszystkim: obecnie na terenie Kraju znaczenie i wpływy mają jedynie trzy stronnictwa wymienione na wstępie; reszta to są wodzowie bez wojska, uprawiający przy tym nieraz politykę zupełnie samozwańczą.

Efekt końcowy naszej pracy na tym odcinku to zmontowanie na nowo wspólnej akcji politycznej trzech czołowych stronnictw oraz wspólna deklaracja ideowa tych stronnictw. Oczywiście właściwą robotę zrobiła tu komenda krajowa, nasza zaś rola była jedynie pomocnicza: pomagaliśmy naszym kolegom argumentami przywiezionymi zza kordonu.

Jak wspomniałem, chodziło o zmontowanie pracy politycznej stronnictw „na nowo”. Już w okresie pierwszym okupacji Warszawy komenda krajowa doprowadziła do tego rodzaju współpracy tych samych trzech stronnictw. Współpraca ta rozleciała się po pierwszych poważniejszych aresztowaniach i myśmy zastali w Warszawie sytuację taką, że PPS nie chciało usiąść do wspólnego stołu z ND, a ND kwestionowało coraz to jakieś osoby ze stronnictw ludowych. Znalezienie w tych warunkach wspólnej platformy uważać należy za duży sukces polskiej, zdrowej myśli politycznej – tym bardziej, że tym razem porozumienie stanęło na dużo szerszej platformie niż przed 4 miesiącami. Wówczas mianowicie dobierano raczej osoby jako domniemanych liderów partyjnych, podczas gdy obecnie pertraktowali i porozumieli się oficjalni przywódcy stronnictw. Przed 4 miesiącami jeden tylko -1<sup>2</sup> istotnie reprezentował swoje stronnicstwo; ND wyparło się -2-<sup>3</sup> całkowicie, a PPS w taki sam mniej więcej sposób ustosunkowało się do -3-<sup>4</sup>, który

<sup>1</sup> Kpt. Jerzy Michalewski.

<sup>2</sup> W tekście nazwiska zostały ukryte pod ręcznie wpisanymi liczbami. Do dokumentu załączono odręcznie sporządzony wykaz osób (AIPN, 2587/9, k. 82). Według tego wykazu -1- to Maciej Rataj.

<sup>3</sup> Leon Nowodworski.

<sup>4</sup> Mieczysław Niedziałkowski.

wewnętrznie w partii był przeznaczony do zupełnie innej roboty, mianowicie na wyjazd do Paryża. W rozmowach styczniowych z nami brali udział: od PPS -4-<sup>5</sup>, -5-<sup>6</sup>, -6-<sup>7</sup>, od ludowców -7-<sup>8</sup> (po aresztowaniu -1- oficjalny leader Stronnictwa Ludowego) i -8-<sup>9</sup> (Wici), od ND -9-<sup>10</sup> (leader oficjalny), -10-<sup>11</sup> i -2- (bardziej w roli „kibica”).

Przywieziony przeze mnie projekt komendy krajowej utworzenia w Kraju Rady Obrony Narodowej oraz przywieziony również tekst deklaracji ideowej – która notabene jest pomyślana jako deklaracja wspólna RON w Kraju i rządu w Angers – dają dostateczny obraz osiągniętego porozumienia i nie wymagają komentarzy. Rzeczy te udało się nam osiągnąć stosunkowo łatwo, bo cały Kraj organicznie tęskni do jakiejś władzy polskiej, siedzącej na miejscu, a nie na emigracji. To było niewątpliwe, natomiast omówienia i załatwienia wymaga kompleks problemów wynikających z nieodzownego współdziałania RON z jednej strony z ZWZ w Kraju, z drugiej strony – z rządem w Angers. W dyskusjach na ten temat, przeprowadzonych w Warszawie, wysuwane były najróżniejsze koncepcje, punktem centralnym pozostaje jednak referowany już w Angers, a wychodzący z Warszawy pomysł ustanowienia przez rząd swego stałego delegata w Kraju, być może nawet w roli wręcz ministra spraw wewnętrznych, a więc człowieka (lub ludzi) pracującego w Warszawie, a wchodzącego w skład rządu w Angers. Ten ostatni wariant, być może nieco za daleko idący ze względu na konspirację i bezpieczeństwo, jako zasada spotkał się w Kraju z powszechnym uznaniem; przynajmniej te kilkanaście osób z najrozmaitszych sfer i środowisk, z którymi umyślnie poruszałem ten temat, wypowiedziały się bez zastrzeżeń pozytywnie co do zasady ustanowienia przez rząd w Angers swego pełnomocnego komisarza politycznego w Warszawie.

Gdyby myśl ta w tej lub innej koncepcji doszła do skutku, komisarz ów oczywiście stanąłby na czele RON, która byłaby przy nim czymś w rodzaju przybocznego ciała doradczego. Na to godzą się wszyscy. Tym samym byłaby już załatwiona sprawa stosunku RON do rządu. Pozostaje sprawa stosunku takiego komisarza czy ministra do Komendanta ZWZ w Kraju. Nasi koledzy warszawscy wysuwają koncepcję komisarza cywilnego przy komendancie wojskowym. Popierają tę myśl przedstawiciele stronnictw lewicowych, zwalczą ją natomiast wyraźnie Narodowa Demokracja. Prawdopodobnie w obawie przed dualizmem władz, szczególnie niebezpiecznym w konspiracji, nie znajdzie się innego załatwienia sprawy, jak podporządkowanie komisarza cywilnego komendantowi ZWZ. Odium takiego stanu rzeczy powinno być złagodzone przez szczególnie staranny dobór ludzi.

Tutaj dochodzimy do punktu trzeciego wśród zleconych mi czynności.

---

<sup>5</sup> Zygmunt Zaremba.

<sup>6</sup> Tomasz Arciszewski.

<sup>7</sup> Kazimierz Pużak.

<sup>8</sup> Stefan Korboński.

<sup>9</sup> Stanisław Miłkowski (1905–1945), pracownik Związku Spółdzielni Rolniczych, w konspiracji przywódca tajnego SL w województwie warszawskim, redaktor miesięcznika „Przebudowa”, członek tajnego Komitetu Spółdzielczego, aresztowany 26 VIII 1944 r. w Międzyzlesiu, więziony w obozach Stutthof i Bergen-Belsen, zginął w kwietniu 1945 r. (W. Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003, s. 261).

<sup>10</sup> Witold Staniszkis.

<sup>11</sup> Roman Rybarski (1887–1942) („Liryk”, „Orczyn”), prof. dr, ekonomista, polityk Narodowej Demokracji, 1920–1921 wiceminister skarbu, 1928–1935 prezes klubu sejmowego SN, we wrześniu 1939 r. członek Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej, w 1941 r. dyrektor Departamentu Skarbu Delegatury Rządu na Kraj, aresztowany przez Niemców 17 V 1941 r., 24 VII osadzony w KL Auschwitz, gdzie zmarł 5 III (U. Jakubowska, *Rybarski Roman Franciszek* [w:] *PSB*, t. 33, s. 289–293; J. Płaczek, *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII–XX stulecia*, Warszawa 2006, s. 144–148; N. Wójtowicz, *Roman Franciszek Rybarski* [w:] *Lista strat działaczy obozu...*, t. 1, Warszawa 2010, s. 271–273).

### C) Personalia

Miałem mianowicie zawieźć rozkazy ob.ob. Stolarskiemu i Rakoniowi, przy czym pierwszy z nich miał objąć Lwów, a drugi Warszawę. Rozkazy te doręczyłem, a poza tym, stosownie do polecenia, zaprzysięgłem obu. Ob. Stolarski rozkaz wykonał, zdał komendę w Warszawie ob. Rakoniowi, ale do Lwowa dotąd nie mógł wyjechać ze względów technicznych.

Wykorzystując ten stan rzeczy i w zgodzie z ob. Rakoniem i Dokładnym, a także ze wszystkimi niemal przedstawicielami stronnictw – wnoszę o zmianę rozkazu po myśli tego, co podałem już wyżej. Sądzymy wszyscy, że ob. Stolarski jest najlepszym kandydatem na stanowisko siedzącego w Kraju I zastępcy Komendanta Głównego. Ob. Rakoń albo pozostałby na stanowisku, na które obecnie został mianowany, tj. na stanowisku komendanta Okręgu Warszawskiego, albo raczej musiałyby objąć całą okupację niemiecką. Pozostawałoby jedynie mianowanie nowego komendanta na Lwów.

Wszystkich polityków, z którymi rozmawiałem w myśl rozkazu, prosiłem o ocenę ob.ob. Stolarskiego i Rakonia. Stwierdziłem, że i PPS, i ludowcy uważają ob. Stolarskiego wręcz za jedyne na jego stanowisku, zaś do ob. Rakonia mają także stuprocentowe zaufanie, wszakże już jako do osoby nr 2. Przedstawiciele ND mają zastrzeżenie co do ob. Stolarskiego jako do polityka wyraźnie ich zdaniem (i nie bez słuszności) zaangażowanego na lewicy. Natomiast i oni mają do ob. Stolarskiego pełne zaufanie jako do Komendanta ZWZ.

Jeżeli chodzi o inne personalia, to omawiana była jedynie jeszcze osoba – ob. -17-<sup>12</sup>. Wszystkie stronnictwa uważały za *faux pas* wzięcie do organizacji człowieka o tak jaskrawej barwie politycznej w ostatnich latach. Jest to, zdaje się, słuszny punkt widzenia. Ob. Stolarski uznał go również i odsunął ob. -17- od pracy.

[...]<sup>13</sup>

#### Wnioski końcowe

Zdaniem moim, w związku z podróżą do Polski byłyby konieczne obecnie liczne konkretne posunięcia. Niektóre z nich nie wynikają bezpośrednio z powyższego krótkiego sprawozdania piśmiennego, będą natomiast wynikały ze sprawozdania ustnego.

1) Zatwierdzenie i ogłoszenie przez rząd ogólnej deklaracji ideowej po myśli projektu nadesłanego z Warszawy, z tym że równocześnie równobrzmiącą deklarację ogłosi RON w Warszawie.

2) Nominacja kogokolwiek (ob. Stolarskiego) na I zastępcę Komendanta Głównego ZWZ ze stałą siedzibą w Warszawie, z zakresem działania na teren obu okupacji.

3) Nominacja kogokolwiek (z Kraju lub z emigracji) na pełnomocnego Delegata Rządu Polskiego na Kraj, ze stałą siedzibą w Warszawie.

<sup>12</sup> Henryk Józewski (1892–1981) („Olgierd”, „Niemirycz”), od 1919 r. komendant naczelny POW w Kijowie, od 1920 r. pełnił funkcje ministerialne w rządach Ukraińskiej Republiki Ludowej i RP, wojewoda wołyński i łódzki, od października 1939 r. w SZP-ZWZ, do kwietnia 1940 r. komendant Okręgu Warszawa-Województwo ZWZ, następnie redaktor pisma „Polska Walczy”, przywódca „Grupy Olgierda”, doradca Komendanta Głównego ZWZ-Dowódcy AK; 1953–1956 więziony. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (H. Józewski, *Zamiast pamiętnika*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1982, z. 59; J. Kęsik, *Zaufany Komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995; M. Gałęzowski, *Henryk Jan Józewski [w:] Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 2, Kraków–Warszawa–Wrocław 2004, s. 185–192; T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, Kraków 2008).

<sup>13</sup> Opuszczono kolejne punkty sprawozdania: D) Materiał informacyjny, E) Kraków, F) Praca społeczna w Kraju, G) Bank Emisyjny (AIPN, 2587/9, k. 80–81).

- 4) Wymiana ludzi pomiędzy wojskiem we Francji a ZWZ w Kraju.
- 5) Ew[entualna] rekonstrukcja rządu w Angers, aby zbliżyć go do parytetu stron-  
nictw w Kraju.
- 6) Ponaglenie pomocy społecznej z zagranicy.
- 7) Ponaglenie wojny na Zachodzie przez kolejne zaalarmowanie sojuszników tym,  
jak w Kraju kruszeje nasza siła dywersyjna.
- 8) Ponowienie wobec wrogów groźby odwetu.
- 9) Wezwanie przez radio młodzieży w Kraju, aby siedziała na miejscu i nie prze-  
dzierała się za kordon.
- 10) Wydanie instrukcji -16-<sup>14</sup> w sprawie Banku Emisyjnego.

A. Hoffman

*Źródło: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 78–83), mps, odpis<sup>15</sup>.*

---

<sup>14</sup> Feliks Młynarski.

<sup>15</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.1.2.1.1, k. 16–20 (A\_274, k. 25–29).

*Nr 31 [Nr 17]*

*1940 luty 8, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne, informacje wywiadowcze, raport o sytuacji w Kraju, sprawa łączności i pieniędzy*

**ZWZ 4-1**

**L.dz. 1991/Tj. 40**

D.

dnia 8 II [1940 r.]

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Meldunek nr 4**

Komendant Główny  
ob. Godziemba Józef  
w Paryżu

Celem wykonania rozkazów z dnia 4 grudnia<sup>2</sup> i 24 grudnia<sup>3</sup> zarządziłem:

I. Podział (tymczasowy) terenu na obszary:

nr 1 z Okręgami: Warszawskim, Warszawa-Miasto, Łódzkim, Lubelskim i Kieleckim;

nr 4 z Okręgami: Śląskim, Krakowskim oraz z częścią woj. lwowskiego na zachód od Sanu, z siedzibą w Krakowie;

nr 5 (do czasu wyodrębnienia Obszaru nr 6<sup>4</sup>) z Okręgami Poznańskim i Pomorskim, z siedzibą w Poznaniu;

nr 2 z okręgami: białostockim, częścią woj. warszawskiego, która zostaje pod okupacją sowiecką, nowogródzkim, poleskim oraz z tą częścią wileńskiego, którą okupują Sowiety, z siedzibą w Białymstoku. Część woj. wileńskiego pod okupacją litewską stanowi osobny okręg w łączności z bazą nr III.

Granice województw: według ostatniego podziału administracyjnego, który obowiązywał przed wojną.

Uzasadnienie: granica terenów wcielonych do Rzeszy nie dzieli bezwzględnie województw, przekraczanie jej, jak dotąd, jest możliwe. Na ogół ciężenie terenów pozostało bez zmian. Linia demarkacyjna bolszewicko-niemiecka przesądza przynależność poszczególnych powiatów do okręgów, z którymi łączy je okupacja.

Po ukończeniu okresu organizacji, w maju przewiduję przesunięcia dyktowane względami operacyjnymi, np. stworzenie zaplecza dla Krakowa przez włączenie ewentualnie Zagłębia i powiatu miechowskiego. Kieleckie uważam, iż trzeba zostawić przy Obszarze nr 1. Na razie nie wydzielam Obszaru nr 6 z braku ludzi oraz z powodu łatwości wewnętrznej łączności i podobieństwa obu okręgów.

II. Reorganizację dotychczasowych poczynań niepodległościowych oraz tworzenie organizacji wojskowych nakazałem przeprowadzić w trzech fazach. W pierwszej nawią-

<sup>1</sup> Konstanty Wołosiewicz (1912–?) (Bronisław Bilawa, „Kostek”), pchor., inż., kurier odprawiony z Warszawy po 23 II 1940 r., przybył do Paryża 14 III, od 1 IV 1940 r. pracował we francuskim przemyśle lotniczym, 1945–1946 pracownik polskiej misji wojskowej w Paryżu, pozostał we Francji. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej (1994) (G. i K. Wołosiewicz, *Równoległe 1939–1949*, Paryż 1995).

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 10.

<sup>3</sup> W zbiorach SPP odnaleziono tylko „Wyciąg z dodatkowej instr. dla Rakonia z dn. 24 XII 39 r.” – dotyczy on punktu c) traktującego o sprawach finansowych (SPP, A.3.11, k. 272 (A\_431)).

<sup>4</sup> Toruń.

zać bardzo ostrożnie kontakt z organizacjami wojskowymi, rozpoznać je i ocenić stan organizacyjny, zasięg i skład personalny (d[owó]dców, sztabów i oddziałów) oraz wartość posiadanej broni zakonserwowanej. Szczegółowego raportu o tych organizacjach oczekuję na 15 marca z ocenami wg trzech stopni: wybitnie wartościowa, poważna, bez znaczenia. W drugiej fazie, na podstawie zatwierdzonych przeze mnie wniosków, zostaną wybrane:

a) Organizacje wybitnie wartościowe do wcielenia do ZWZ jako plutony specjalne (szturmowe, minerskie itp.), które stanowiąc będą jądro dla akcji dywersyjnej podczas trwania okupacji, oraz plutony bojowe, jako wojsko natychmiastowej gotowości na wypadek mobilizacji – alarmu (ogólne wystąpienie przeciw okupantom). Z nadwyżki sztabów i niższych d[owó]dców powstanie rezerwa osobowa.

b) Organizacje poważne pod względem moralnym, organizacyjnego zakonspirowania, pozostaną na razie jako rezerwa pierwszego rzutu ZWZ oraz celem zdeorientowania okupantów, a tym samym lepszego zamaskowania ZWZ. Przez specjalnych łączników d[owó]dcy okręgów i obwodów będą utrzymywać kontakt z nimi, poznawać ich wartość i zakres ich pracy, inspirować właściwe idee i hasła. W żadnym wypadku nie wolno dopuścić, żeby ich wyspa pociągnęła za sobą dekonspirację komendy terytorialnej ZWZ.

c) Organizacje niepoważne będą rozwiązane i zlikwidowane stopniowo, z ostatecznym terminem 31 maja.

Dążę do tego, aby w trzeciej fazie (po 31 maja b[ieżącego] r[oku]) wytworzyła się następująca sytuacja organizacyjna w Kraju:

1. Członkami ZWZ będą dowództwa obszarów, okręgów, obwodów i placówek oraz doborowe oddziały specjalne (plutony szturmowe, minerskie, łącznościowe itp.) będące w dyspozycji komendantów obszarów, okręgów i obwodów do użycia w okresie konspiracji, wreszcie pewna ilość doborowych plutonów bojowych w dyspozycji d[owó]dców obwodów i placówek – rozmieszczonych w miejscach na kierunkach operacyjnie uzasadnionych. Przewiduję użycie ich do natychmiastowego wystąpienia w alarmie (ogólne wystąpienie przeciw okupantom).

2. Z organizacji wojskowych (pozostawionych po 31 maja w terenie), z organizacji społecznych i politycznych (Wici, Siew, ONR, TUR) powstanie rezerwa ZWZ, z której ZWZ czerpać będzie członków w miarę potrzeby. W tych organizacjach przewiduję zaprzysiężonych dowódców lub przynajmniej łączników i instruktorów ZWZ. Zasadniczo rezerwa będzie użyta w momencie wybuchu powstania przeciw okupantom. Do tej też grupy zaliczam wartościowych i pewnych oficerów i podoficerów zawodowych, z których utworzę kadry baonów, kompanii, szwadronów, baterii itp. Zadaniem kadr będzie wchłonięcie powyższej rezerwy z chwilą wybuchu powstania.

3. Wreszcie pozostanie masa przychylnego ruchowi społeczeństwa, w której na szczeblu od placówki do obwodu włącznie będą nasi mężowie zaufania, jako ci, którzy grupami gotowych do akcji obywateli mogą pokierować. Ta masa, gotowa na sygnał do wystąpienia, to będzie pospolite ruszenie ZWZ.

Uzasadnienie: stan faktyczny jest taki, że z inicjatywy jednostek i grup społecznych lub politycznych powstały liczne organizacje, sięgające niejednokrotnie szeroko i dość głęboko w społeczeństwo. Młodzież, popierana przez część starszego społeczeństwa, domaga się akcji niepodległościowej i samorzutnie ją organizuje. W tej sytuacji niepodobna jest rozwiązywać poważnych organizacji, gdyż pomina nas i rozbudują się chaotycznie. Zatem należy je ująć w ramy organizacyjne. Aby wypełnić lojalnie otrzymane instrukcje,



a więc nie dopuścić do nadmiernej od razu rozbudowy ZWZ (norma 500 członków na obszar i tak będzie musiała być znacznie przekroczona), a jednak nie pogwałcić mocnych praw życia, przedstawiam poniższy sposób rozwiązania zagadnienia przez utworzenie trzech warstw:

- 1) doborowej elity i sieci dowództw ZWZ jako służby czynnej ZWZ,
- 2) rezerwy personalnej i kadr jednostek wojskowych jako rezerwy ZWZ,
- 3) masy społeczeństwa, przygotowanego moralnie, materialnie i organizacyjnie, jako pospolitego ruszenia ZWZ.

Pozostawienie niektórych organizacji wojskowych i tych organizacji społeczno-politycznych, które reprezentują poważny dorobek pracy, pozwoli na wyżycie się w pracy ideowej dużej części społeczeństwa, hamując ewentualne przedwczesne samorzutne wystąpienia przeciw okupantom.

III. Nie sprzecyzowałem zadań dla poszczególnych obszarów i okręgów, gdyż czekam na zapowiedziane rozkazy. Po wtóre, ruchy wojsk niemieckich w kierunku południowo-wschodnim (szczegóły w meldunku sytuacyjno-wywiadowczym) nie pozwalają na razie na wysuwanie wniosków operacyjnych. Ogólnie określiłem, że zadaniem ZWZ w pierwszym okresie jest zmontowanie szkieletu organizacji i łączności oraz wypróbowanie i udoskonalenie metod pracy konspiracyjnej. Na okres przejściowy, to jest do 31 maja, względnie do czasu otrzymania innych zarządzeń, ograniczam działalność społeczno-polityczną na szczeblu obwodów i okręgów tylko do kontaktów, aby zapewnić sobie wpływ ideologiczny i informacyjny.

Utworzenie centrali wspólnej platformy społeczno-politycznej dla ZWZ, jak melduję oddzielnie, w toku.

IV. Zarządzenia przedstawione w punktach od I do III wydałem już i proszę o ich akceptowanie, bo inaczej nie mógłbym wprowadzić w życie rozkazów przesłanych mi z dnia 4 i 24 grudnia 1939 r. Od tego czasu upłynęło już prawie dwa miesiące, a nie mam nawet pewności, czy z moimi meldunkami Konarski i Hoffman dotarli do Komendanta Głównego ZWZ (umówionych sygnałów przez radio nie podali).

V. W załączeniu:

- a) meldunek o sytuacji wywiadowczej,
- b) meldunki o sytuacji wewnętrznej,
- c) meldunek o sytuacji w Poznańskim i na Pomorzu.

Ob. Rakoń

---

Komenda[nt] Obszaru nr 1  
[i] regulujący sprawy  
Obszarów nr 4, 5 i 6  
[22 lutego 1940 r.]

**Załącznik a do L.dz. 1991/N/Tj.**

### **Meldunek sytuacyjno-wywiadowczy**

#### **I. Kwatery Głównie**

Poza kwat[erami] głównymi dywizji stwierdzone są następujące kwatery wyższych d[owódz]tw:

a) kwatera główna ósmej armii lub Armees Ost, d[owód]ca gen. Blaskowitz<sup>5</sup>, dotychczas była w Łodzi, obecnie przeniesiona do Spały. Rejon silnie strzeżony – obecnych około 800 ludzi. Lotnisko – 6 samolotów łącznikowych, 1 bat[eria] 37 mm i 14 km p[rzeciw]-lotn[icznych], 23 i 24 stycznia br. był obecny gen. Brauchitsch<sup>6</sup>. Prawdopodobnie w przygotowaniu schrony betonowe. Intendentura armii – Nieborów<sup>a</sup> pod Łowiczem. Skład amunicji armii – Łódź. Skład materiałów pędnych – Łódź: Karpaty, Polmin;

b) w przygotowaniu kwat[era] gł[ówna] w Kielcach (oprócz kwat[ery] gł[ównej] dywizji) w budynku wychowania fizycznego; zajmowanie dużych ilości kwater dla oficerów;

c) bliżej niezidentyfikowano kwat[ery] gł[ównej] w Mińsku Maz[owieckim]. D[owód]ca gen. Scheckendorff<sup>b</sup>; podobno podlega mu 228. D[ywizja] P[iechoty] w W[arsza]-wie. Możliwe, że jest to ta sama kwat[era] gł[ówna], która poprzednio stała w Siennicy i wyszła stamtąd;

d) są dane co do nowej kwat[ery] gł[ównej] wyższego szczebla w Krakowie, brak bliższych danych.

## II. Wielkie jednostki

228. D[ywizja] P[iechoty] – Warszawa, Rembertów, Legionowo;

213. D[ywizja] P[iechoty] – Międzyrzec, Siedlce, Łuków, Radzyń;

221. D[ywizja] P[iechoty] – Puławy, Lubartów, Lublin;

209. D[ywizja] P[iechoty] – Zamość, Krasnystaw, Chełm, Tomaszów;

314. D[ywizja] P[iechoty] – Lublin, ew[entualnie] nr 16?;

239. D[ywizja] P[iechoty] – Iwonicz, Krosno, Sanok;

nr ? D[ywizja] P[iechoty] – rejon Rzeszów (Jarosław 302. p[ułk] p[iechoty]);

nr ? D[ywizja] P[iechoty] – rejon Kraków;

182. D[ywizja] P[iechoty] – Łódź;

Nr ? D[ywizja] P[iechoty] – rejon Kielce (221., 375. p[ułki] p[iechoty], 3. p[ułk] p[iechoty]?);

nr? D[ywizja] P[iechoty] – Radom (dane niepewne).

Razem na terenie Gen[eralnego] Gub[ernatorstwa] 10 d[ywizji] p[iechoty].

Poza terenem Gen[eralnego] Gub[ernatorstwa]:

182. D[ywizja] P[iechoty] – Łódź;

156. D[ywizja] P[iechoty] – Toruń;

38. p[ułk] p[iechoty] – Cieszyn;

8. p[ułk] art[ylerii] – Bielsko.

Oddziały noszą charakter ośrodków wyszkol[eniowych], które przepuszczają przez siebie rekrutów i rez[erwistów] przywiezionych z Niemiec. Okres szkolenia 8 tyg[odni].

**Landeschützendivision** [Dywizja strzelców krajowych] – (istnieją dane co do dwóch):

<sup>a</sup> *W tekście*: Nienorów.

<sup>b</sup> *W tekście*: Schenkendorf.

Maximilian von Scheckendorff (1875–1943), po 12 IX 1939 r. komendant wojskowy Poznania, od października 1939 r. dowódca Höheres Kommando z.b.V. XXXV (w skład wchodziły: 228., 217. i 213. DP) oraz Kommandant von Warschau (O.F.K. 586), od marca 1941 r. dowódca wojsk ochronnych Grupy Armii „Środek”.

<sup>5</sup> Johannes von Blaskowitz (1883–1948), gen., dowódca 8. Armii podczas agresji III Rzeszy na Polskę, funkcję tę pełnił co najmniej do lutego 1940 r., następnie dowódca 9. Armii oraz Grupy Armii „Sud” we Francji (R.S. Wistrich, *Kto był kim w III Rzeszy. Leksykon*, Kraków 1997, s. 24–25).

<sup>6</sup> Walter von Brauchitsch (1881–1948), marszałek polny, od 1901 r. w wojsku, 1938–1941 naczelny dowódca wojsk lądowych, dowodził wojskami niemieckimi we wrześniu 1939 r., zdymisjonowany przez Hitlera po klęsce wojny błyskawicznej, w 1945 r. aresztowany przez Brytyjczyków, zmarł w szpitalu więziennym w Hamburgu.

- a) dowództwo Guzów, pow. Sochaczew (Divisionsstab z.b.V<sup>7</sup>. 423),  
b) 581, d[owódz]t[wo] Moszczenica, rejon powiatów Piotrków, Radomsko.

Dywizja ta ma 9 baonów, w dywizji artylerii nie stwierdzono. Związków pułkowych nie stwierdzono. Pozadywizyjnych jednostek nie stwierdzono. W Krakowie jednostka pancerna (25 czołgów i 10 samochodów panc[ernych]).

### III. Policja

Dwa rodzaje policji: Ordnungspolizei [Policja porządkowa] i Sicherheitspolizei [Policja bezpieczeństwa]. Wykorzystane zostały dla nich SS i Schutzpolizei [Policja ochronna]. Policja zorganizowana w komp[anie] i baony. W Warszawie pułk policyjny. Na terenie Śląska (?) dywizja policyjna podzielona na 3 odcinki z komendami: Katowice, Chorzów i ...<sup>c</sup> Policja, oprócz broni indywidualnej – pistolety maszynowe, ckm, rkm.

Orientacyjne dane liczbowe: Kraków – około 10 tys., łącznie z SS i policją pomocniczą. W miastach powiatowych od 20–100 policjantów. Ponadto stwierdzono w Łodzi pułk (Standarte) SS „F”. Szkoły policyjne w N[owym] Sączu i Tarnowie. Do pomocy bywa używana Hilfspolizei [Policja pomocnicza], złożona z Volksdeutschwów – b[ardzo] uciążliwa dla ludności.

Na terenie Małopolski funkcje pol[icji] pomoc[niczej] pełnią oddziały ukraińskie, strzegąc pasa pogranicznego z Węgrami.

### IV. Ruchy wojsk niemieckich

Od pierwszych dni stycznia zarysowały się większe przesunięcia w ogólnym kierunku na połud[niowy] wschód. Większość transportów szła magistralą małopolską. Pomiędzy 15 a 31 stycznia przeszło przez Kraków ok. 90 transportów, przy czym część elementów szła marszem, co pozwala ocenić przesunięte siły na 3 dywizje. Ponadto szły transporty przez Lublin, Sandomierz na Dębicę. Dęblin (widziano broń pancerną).

Dywizja, która uprzednio stała w Łodzi, przeszła do rejonu Jasła.

Jako rejon większej koncentracji zarysowuje się rejon Rzeszów–Jasło–Krosno. W przygotowaniu kwatery na dwie dywizje na zachód od Krakowa. Ponadto meldowano nowe jednostki w rejonie: Grójec, Modlin, Tłuszcz, Wołomin. Na terenie okupacji sow[ietckiej] meldowana obecność (np. we Lwowie i Kopyczyńcach) dużej ilości broni pancernej (wiadomość niepewna). Są przypuszczenia, że z jednostek w Małopolsce są pewne elementy wyrzucone na wschód [od] Sanu.

### V. Umocnienia

Prace fortyfikacyjne w toku, prowadzone na dużą skalę (prace betonowe). Przedmościa w Annopolu, Dęblinie, prawdopodobnie w Warszawie. W rej[onie] Otwock–Karczew–Mińsk Mazow[iecki] oraz w powiecie zamojskim (lasy na południu) meldowane nieznanne prace saperskie, polegające na kopaniu dołów głębokości ok. 5 m., zakopywaniu butli z płynem (skład chemiczny nieznan). Ponadto meldowane prace fortyfikacyjne na połud[nie] od Tarnowa oraz na połud[nie] [od] Krakowa: Luboń, Kalwaria, Obidowa. Wiadomości co do Małopolski wymagają potwierdzenia. Ma być budowana autostrada przez Małopolskę równoległe do Karpat oraz szosa Skierniewice–Świder–Siedlce.

### VI. Lotnictwo

Większe jednostki liniowe – nie stwierdzono. Lotnictwo ma charakter przede wszystkim szkolny (duże ilości uczniów – po kilkuset na lotnisku, czekają na maszyny).

<sup>7</sup> Divisionsstab zur besonderen Verfüegung Verwendung – sztab dywizji do specjalnych poruczeń.

<sup>c</sup> Tak w tekście.

Czynne lotniska: Warszawa i duże centrum wyszkolenia, z wyższą szkołą pilotażu, ma dojść do 10 tys. ludzi.

Dęblin z Zajezierzem, Gołębiem, Załężem; w użytku polskie maszyny.

Łódź – dwa lotniska, na każdym po parę maszyn Me[sserschmitt], Ju[nkers], „Skoda”.

Kutno – 5 km w stronę Łowicza, Lublin, Sadków pod Radomiem, Kraków – w dalszej rozbudowie, 40 maszyn, 3 tys. ludzi, montaż 150 nowych maszyn: Tarnów, rej[on] Pińczowa, Krosno – lotniska strzeżone przez art[ylerię] p[rzeciw]lot[niczą].

Artyleria p[rzeciw]lotn[icza]: większa ilość – Warszawa (podobno pułk, czy istnieje ten związek – dotąd nie wyjaśnione), ponadto pojedyncze baterie w terenie.

### **VII. Nastroje**

Wojsko. Roczники młodsze dob[re], nadzieja zwycięstwa; roczniki starsze obojętne, nawet zewnętrznie wykazują objawy pewnej depresji. Policja – nastrój dob[ry], butna, agresywna w stosunku do ludności. Wśród wojska dezercja i aresztowania. W jednostkach austr[iackich] (Małopolska) nastroje słabe.

### **VIII. Komunikacja**

a) kolejowa – most kolejowy na Wiśle w Toruniu – odbudowa na ukończeniu. Most kolejowy na Wiśle w Sandom[ierzu] – odbudowany. Most kolejowy na Pilicy w Warce odbudowany 27 stycznia. Linia Lwów–Przemyśl zmieniona na szeroką do Żurawicy, tędy idzie tranzyt z ZSRR. Na terenie Gen[eralnego] Gub[ernatorstwa] odczuwa się brak taboru kol[ejowego]. Pociągi osob[owe] ograniczone do minimum, ruch towarowy prywatny prawie nie istnieje. Tabor naprawia się w warsztatach w Rzeszowie, Tarnowie i Skarżysku. Węgiel w ilości dostatecznej, smarów brak. Obsługa kol[ejowa]: kierownictwo niemieckie, w dole personel mieszany; strzeżenie kolei słabe.

### **IX. Tranzyt**

Z Rosji Sow[ieckiej] dwa punkty przejściowe – Żurawica i Terespol. Od pewnego czasu tranzyt się rozwija; przez magistralę małopolską przechodzą dziennie 3 pociągi ropy i 2 zboża.

### **X. Przemysł. Sprawy gospodarcze**

Stopniowo uruchamiają Niem[cy] coraz więcej zakładów, przy czym większość jest zmuszona do pracy przez groźby personalne, groźby wywozu maszyn itp. Kierownictwo spoczywa przeważnie w rękach niem[ieckich], przy czym z zakładów polskich tworzy się jakby ekspozytury zakładów niem[ieckich] tego samego typu. Selekcja pracowników, ścisły nadzór fachowy i polityczny mają zabezpieczyć od ew[entualnej] dywersji i wyciekania tajemnicy produkcji. Zakłady zniszczone częściowo lub położone niedogodnie są demontowane, a maszyny i ew[entualnie] surowce wywożone.

#### **A. Wojenny**

a) Uzbrojeniowy: Radom, Skarżysko, Wierzbnik, Ostrowiec – fabryki czynne; inż[ynierowie] i majstrowie przeważnie zmuszani do pracy; zatrudnienie ok. 75 proc. pracowników. Skarżysko – pracuje ok. 1000 robotników. Pierwsza partia pocisków nieudana; chodzą pogłoski o wyrobie łusek i żelaza. Końskie – fabryki w trakcie uruchomienia. W[arsza]wa – zbrojownia nr 2 – demontaż, [Zakłady Amunicyjne] „Pocisk” – dtwo<sup>d</sup>, Fabryka K[ara]b[inów] Wola – uruchomiona pod groźbą aresztowania dyr[ektora] i inż[ynierów]. „Ursus” czynny, wyrabia blachy pancerne i części samochodowe.

b) Metalurgiczny: Ostrowiec Świętokrzyski (fabryka kapitału belgijskiego) nie zgodził się na produkcję wojenną, wyrabiając sruby do mostów. Szmelc zaolziański Niem[cy]

<sup>d</sup> Tak w tekście, zapewne miało być: detto.

skonfiskowali. Stalowa Wola „Göringsreichswerke” [Reichswerke „Hermann Göring”] – uruchomiona częściowo, brak części maszyn zakopanych przez Pol[aków] w nieznanym miejscu; część pracowników (ok. 20 proc.) wywieziono w nieznanym kierunku. Huta Piłsudski – praca na 3 zmiany, 3200 ludzi, z 7 pieców pracują 3. Huta Batory – zapas surowców b[ardzo] mały, produkuje dziennie 3000 pocisków gazowych. Huta Pokój – rudy na 3 miesiące, złomy<sup>e</sup> na 2 tyg[odnie]. Utworzono dodatkową fabrykę bomb lotniczych. Związek koksowni pracuje na 3 zmiany, przeróbka smoły na benzol motorowy itp.

c) Lotniczy: fabryka lotnicza z Rostock ma być przeniesiona do Mielca, gdzie będzie rozbudowana szerzej. Rozbudowę zaproponowano firmie „Trawers” W[arszawa]. Warszawa – Okęcie [i] „Avia” pracują w znacznej części.

d) Optyczny: P[raństwowo] Z[akłady] O[ptyczne] – uruchomione od początku listopada, kierownik inż[ynier] z zakładów Zeissa, z[astęp]ca – Weiss, b[yły] płk WP. Jedno zamówienie na 1 mln marek – lornetki, lunety, przyrządy celownicze Zeissa.

e) Teletechniczny: P[raństwowo] Z[akłady] T[eleradiotechniczne] w trakcie uruchomienia, przewidziana produkcja aparatów telefo[nicznych] pol[owych]; możliwości – ok. 2 tys. aparatów miesięcznie.

f) Samochodowy: P[raństwowo] Z[akłady] Inż[ynierii] i Fabryka Sprawdz[ianów]. Maszyny wywiezione po remoncie przez Niem[ców]. Uruchomiono prawie wszystkie stacje obsługi samoch[odów].

#### B. Pomocniczy

a) Metalowo-obrab[iarkowy]: stopniowe uruchamianie fabryk pod przymusem. Czynnicy: Lilpop-Rau-Loewenstein, B[ra]ci A. Jenike, Gerlach, Polskie Zakłady Philipsa, fab[ryka] akumulatorów Piastów, wyt[wórnia] kabla Ożarów, Ericsson. W Pruszkowie – Stow[arzyszenie] Mechan[ików] Polskich z Ameryki wyrabia części maszyn i maszyny do przemysłu zbroj[eniowego], które wywożą do Niem[iec]. Prócz tego pracują drobne zakłady, przy czym surowce można dostać tylko przez Niem[ców].

b) Mat[eriały] pędne i smary: zagłębie naftowe pracuje pełną wydajnością; idą prace nad uruchomieniem szybów podkarpackich, przy czym Niem[cy] obliczają produkcję na pół miliona t[on] ropy rocznie; gazociąg dociągnięty do Parczewa. W tej chwili czynne są wszystkie przedwojenne kopalnie ropy na terenie zajętych przez N[iemców] oraz 3 rafinerie, tj. w Jedliczach, Jaśle i Gliniku. Kontynuuje się wiercenia oraz przewiduje się szereg nowych wierceń, głównie w rejonie Gorlic. Daje się odczuwać brak materiałów technicznych do wierceń. W grupie Krosno wydobyto od września do 1 grudnia 16 350 ton ropy.

c) Włókienniczy: Żyrardów – N[iemcy] wywieźli materiałów na ok. 15 mln, pozostało niewiele, przeważnie stołowizna. Od stycznia zakłady idą na jedną zmianę, przez 6 dni tygodniowo – całą produkcję zabierają Niem[cy]. Łódź – produkcję zabierają Niemcy.

#### XI. Różne

a) Niemcy zbierają dane co do należności zagranicznych Paged [Polska Agencja Eksportu Drewna], chcąc je egzekwować.

b) W Starachowicach został zastrzelony na rozkaz kpt. w st[anie] sp[oczynku] Hajdukiewicz<sup>8</sup>, który wydał Niemcom plany działu p[rzeciw]lotn[icznego] 90 mm.

#### Rakoń

<sup>e</sup> Tak w tekście.

<sup>8</sup> Kpt. Witold Hajdukiewicz został zlikwidowany 19 I 1940 r. przez żołnierzy konspiracji pod dowództwem por. Jana Sieronia („Kawka”) (W. Borzobohaty, „Jodla” Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ-AK 1939–1945, wyd. II, Warszawa 1988, s. 152).

W Poznański[e]m i na Pomorzu<sup>f</sup>

Na ziemiach „wcielonych do Rzeszy”, zwłaszcza zaś w Poznańskim i na Pomorzu, gdzie ludność polska podlegała i podlega niesłychanie ostremu i bezwzględnemu terrorowi, nastroje wśród ogółu polskiego, zarówno w mieście, jak i na wsi, cechuje przede wszystkim twarda determinacja, wola oporu, czynu, odwetu. Społeczeństwo polskie, zwłaszcza wiejskie, nie poddaje się już biernie zarządzeniom wysiedleńczym władz okupacyjnych. Tu i ówdzie chłopci na ziemiach anektowanych podjęli samoobronę, polegającą na przyjmowaniu i lokowaniu wysiedleńców we wsiach sąsiednich. Ten system samoobrony rozpowszechnił się dość szybko i szeroko. Represje ze strony władz okupacyjnych spotkały się z oporem chłopskim i ostrym solidarnym przeciwstawieniem się całej ludności okolicznej. Wobec tego represji w tych wypadkach przeważnie zaniechano, natomiast w niektórych powiatach wysiedleńcy wywożeni są obecnie samochodami pod eskortą aż w granice „Guberni Generalnej”. System przewozu samochodami uniemożliwia wysiedleńcom zabieranie ze sobą jakiegokolwiek dobytku. W Poznański[e]m w licznych wsiach doszło do czynnych starć i walki między ludnością a okupantami. Gromady chłopskie wystąpiły uzbrojone w siekiery, kosy, widły, łopaty. Oczywiście pociągnęło to za sobą niesłychanie ostre represje. Można stwierdzić, że jeśli chodzi o ziemie anektowane, elementu ugodowego na wsi nie ma zupełnie. Również w miastach wśród Polaków procent oportunistów jest bardzo nieznaczny.

Ludność polska Poznańskiego i Pomorza manifestuje gotowość jednolitej akcji narodowej w walce o niepodległość i jej utrwalenie. Dominują zdecydowanie tendencje zjednoczenia narodowego. Po wsiach prowadzona jest robota samorzutna, niezwiązana w ogromnej większości wypadków z żadną organizacją przedwojenną. W miastach województwa poznańskiego prowadzona jest robota polityczna przez Stronnictwo Narodowe, oczywiście w ramach, które wykreśla szalejący terror. W Poznaniu odbyło się parę demonstracji ulicznych doprowadzonej do ostateczności polskiej ludności.

W Łodzi oraz w miastach i osiedlach fabrycznych woj. łódzkiego, wśród robotniczego i pracowniczego elementu polskiego panuje wielka nędza. Produkcja fabryk jest ograniczona i kurczy się jeszcze. Przy zatrudnieniu faworyzowani są Volksdeutsche, którzy ponadto mają zapewnioną stałą stawkę tygodniową (dla robotnika niewykwalifikowanego dwadzieścia m[are]k), niezależnie od ilości dni pracy. W tych warunkach przemysłowcy usuwają z pracy, ze względów kalkulacyjnych, robotników Polaków. Jakkolwiek ceny w woj[ewództwie] łódzkim są znacznie niższe aniżeli w Guberni Generalnej, jednakże brak pracy oraz coraz bardziej kurcząca się – i obecnie już bardzo niewielka – możliwość doraźnego zarobkowania (nielegalny handel, przemysł towarów do Guberni Generalnej, pośrednictwo itp.) sprawiają, że ludność robotnicza i pracownicza znajduje się w niebywale ciężkich warunkach życiowych. Ostatnio odstawiono do Kraju tysiąc jeńców polskich zatrudnionych na robotach w Prusach Wschodnich, jako „niezdalnych już do użytku”. Mieszkali oni w nieopalonych, nieszczelnie obitych barakach drewnianych, a drogę powrotną odbywali w nieogrzanych wagonach towarowych, znacząc swą drogę

<sup>f</sup> W egzemplarzu w IJPA powyższej odręczna adnotacja: N/ Dać odpisy: 1) min. Kotowi, 2) Strońsk[iemu]. 22/III. Parafa nieczytelna.

wyrzucanymi na stacjach trupami. Reszta dojechała do miejsca przeznaczenia jako pół-trupy; szereg nóg i rąk odmrożonych amputowano w Warszawie. Wywołało to wstrząsające wrażenie na ludności.

D. St w-b

Załącznik] b do L.dz. 1991/N/Tjn

### [Okupacja sowiecka]

**Nastroje ludności.** Już pierwszy okres rządów sowieckich w Polsce pociągnął za sobą, po początkowo dosyć korzystnych wrażeniach dotyczących dyscypliny wkraczających wojsk sowieckich i ich tolerancyjnego stosunku do ludności, dużą pogardę i niechęć ludności do tego okupanta. Bolszewicy nie zaimponowali nawet kulturalnie zacofanym i żyjącym na stosunkowo niskim poziomie materialnym i umysłowym masom ludowym na naszych kresach wschodnich. Te ujemne wrażenia, jakie odbierał Poleszuck, Białorusin czy biedny góral karpacki przy zetknięciu się z okupantem ze wschodu, w ostatnim okresie znacznie się jeszcze pogłębiły na skutek:

a) procesu unifikacyjnego, pociągającego za sobą konieczność zejścia całego społeczeństwa wschodnich ziem polskich na poziom życia sowieck[iego] oraz

b) niepowodzeń sowieckich w Finlandii, wykazujących niezmierną słabość militarną i techniczną pozornego kolosu sowieckiego.

Ten ostatni moment wytworzył w masach ludności przeświadczenie tudzież nadzieję, że okupacja ziem wschodnich przez Sowiety będzie krótkotrwała i że w najbliższym już czasie nastąpi jej załamanie.

Szczególnie rozpowszechniło się, dogadzające zresztą nacjonalizmowi ukraińskiemu, przeświadczenie, że na razie miejsce bolszewików zajmą Niemcy. Znaczna większość ludności ziem wschodnich jest bezwzględnie antysowiecka, nawet tam, gdzie z wkraczaniem bolszewików wiązano znaczne nadzieje. Kolportowano w Brześciu powiedzenie chłopca poleskiego, który powiedział, że „rząd polski przez 20 lat nie mógł przerobić nas na Polaków, a bolszewicy zrobili to w ciągu 3 miesięcy”. Antysowiecko nastawione są także antypolskie żywioły w ukraińskim ruchu nacjonalistycznym.

Sympatie prosowieckie wykazują tylko tzw. biedota wiejska, która jest faworyzowana przez bolszewików kosztem zamożnego włościanstwa, oraz biedota żydowska, której nie zaszkodziło bolszewickie przeobrażenie ustroju społeczno-gospodarczego, godzące natomiast w żydowskie klasy posiadające. Nienawiść przeciw bolszewikom wywołuje spotęgowaną do najwyższych granic nienawiść mas chłopskich i drobnomieszczańskich do Żydów, ze względu na sympatie do okupanta, ujawnione przez masy żydowskie (wbrew syjonistom i bundowcom), oraz na liczny udział Żydów w nowej administracji i milicji (tj. policji) bolszewickiej. Ciemne masy odgrają się, że „wyrzną Żydów” natychmiast, jak tylko władza sowiecka upadnie. Ostatnio na Polesiu zapanowały zupełnie zanarchizowane stosunki. Akcja pogromowa szerzy się tam już teraz w oczach bolszewików, którzy nie reagują. W związku z tym rozpoczęła się masowa ucieczka Żydów na terytorium okupacji niemieckiej (*sic*). W ostatnich dniach do Warszawy przybyła grupa 200 uchodźców żydowskich z Pińska.

Na osobną uwagę zasługuje komunistyczna grupa inteligencji polskiej, skupiona we Lwowie dookoła dziennika „Czerwony Sztandar”. Grupa pisarzy polskich o znanych

nazwiskach zaciągnęła się tam na służbę najeźdźcy. Należą tu: Boy-Żeleński<sup>9</sup>, W[anda] Wasilewska<sup>10</sup>, H[alina] Górska<sup>11</sup>, T[adeusz] Hollender<sup>12</sup> oraz W[ojcich] Skuza<sup>13</sup>, a<sup>g</sup> Borejsza<sup>14</sup> jest dyrektorem Ossolineum. Grupa ta nie posiada jednak żadnych poważniejszych wpływów w miejscowym społeczeństwie, zwłaszcza że składa się z żywołów importowanych i traktowana jest raczej pobłażliwie. Nie przyłączyli się do tej grupy poeta Broniewski<sup>15</sup> i znany aktor Damięcki<sup>h</sup>, który powrócił do Warszawy.

W społeczeństwie polskim panuje nadal przynębienie z powodu nader ciężkich warunków bytu, a także i niezmiernie licznych aresztowań. We Lwowie aresztowano kilka tysięcy osób spośród inteligencji polskiej. Stanisław Grabski zmarł w więzieniu<sup>16</sup>, aresz-

---

<sup>g</sup> *W tekście:* o.

<sup>h</sup> *W tekście:* Domiecki.

<sup>9</sup> Tadeusz Boy-Żeleński (1874–1941), lekarz, pisarz, członek Polskiej Akademii Literatury, w październiku 1941 r. mianowany przez władze sowieckie kierownikiem katedry na Uniwersytecie Lwowskim, należał do kolegium redakcyjnego pisma „Nowe Widnokregi”, aresztowany przez Niemców 3/4 VII 1941 r., zamordowany (S. Sterkowicz, *Po prostu Boy. Kronika życia i twórczości Tadeusza Boya-Żeleńskiego*, Toruń 1994; B. Winklowska, *Zofia i Tadeusz Żeleńscy*, Kraków 2001).

<sup>10</sup> Wanda Wasilewska (1905–1964), 1934–1937 członkini Rady Naczelnej PPS, 1939–1941 we Lwowie, deputowana do Rady Najwyższej ZSRR, członek WKP(b), komisarz polityczny w Armii Czerwonej, z polecenia Stalina współtworzyła Związek Patriotów Polskich, 1943–1946 jego przewodnicząca (E. Syzdek, *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1981).

<sup>11</sup> Halina Górska (1898–1942), lewicowa pisarka lwowska, kandydatka w wyborach do Zgromadzenia Narodowego Ukrainy Zachodniej, zarządzonych przez władze sowieckie na 22 X 1939 r. (uzyskała mandat), we wrześniu 1940 r. przyjęta do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy, publikowała w „Nowych Widnokregach”, aresztowana przez Niemców 19 IX 1941 r., rozstrzelana.

<sup>12</sup> Informacja nieprecyzyjna. Tadeusz Hollender (1910–1943), poeta i publicysta, „odrzucił możliwość podpisania rezolucji popierającej najazd sowiecki, a następnie współpracy z Sowietami w jakiegokolwiek formie” (M. Gałuszowski, *Hollender Tadeusz [w:] Z dziejów walk o niepodległość...*, t. 1, s. 391). W sierpniu 1941 r. przeniósł się do Warszawy, działał w podziemnym ruchu kulturalnym, aresztowany 19 V 1943 r., rozstrzelany.

<sup>13</sup> Wojciech Skuza (1908–1942), poeta, nauczyciel, członek Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, 19 XI 1939 r. podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej (Sowieckiej).

<sup>14</sup> Jerzy Borejsza (właśc. Beniamin Goldberg) (1905–1952), od 1918 r. w żydowskiej organizacji młodzieżowej Haszomer Hacair, od 1925 r. członek Międzynarodowego Biura Anarchistycznego w Paryżu, od 1929 r. w KPP, a po jej rozwiązaniu czynny w zakładaniu Klubów Demokratycznych w Polsce; od listopada 1939 do lutego 1940 r. dyrektor Ossolineum we Lwowie, członek Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy, ochotnik w Armii Czerwonej, następnie w Związku Patriotów Polskich oraz w 1. Armii WP w ZSRR; od 1944 r. członek PPR (później PZPR), poseł do KRN, organizator Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” (E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza. Biografia polityczna*, Warszawa 2009).

<sup>15</sup> Władysław Broniewski (1897–1962), kpt., żołnierz Legionów Polskich i POW, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, sekretarz redakcji „Nowej Kultury”, współpracownik „Miesięcznika Literackiego”, „Dźwigni” i „Kultury Robotniczej”, we wrześniu 1939 r. był we Lwowie, aresztowany 24 I 1940 r. wraz z grupą literatów, zwolniony po podpisaniu układu Sikorski–Majski, pracował w Ambasadzie RP w Kujbyszewie, ewakuowany do Iranu, w 1945 r. wrócił do Polski. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa*, Katowice 2007, s. 109; M. Urbanek, *Broniewski – miłość, wódka, polityka*, Warszawa 2011).

<sup>16</sup> Wiadomość nieprawdziwa.

Stanisław Grabski (1871–1949), 1892–1902 polityk socjalistyczny, od 1905 r. związany z ruchem narodowym, 1918–1919 uczestnik prac Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu, 1919–1923 prezes ZG Związku Ludowo-Narodowego, 1923–1926 minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, 1919–1927 poseł na Sejm RP, aresztowany 27 IX 1939 r. przez NKWD we Lwowie, zwolniony w sierpniu 1941 r.; 1942–1945 członek i prezes Rady Narodowej w Londynie. Odznaczony Krzyżem Walecznych i papieskim Orderem Ojca Świętego Piusa IX (I klasy) (S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 1–2, oprac. W. Stankiewicz, Warszawa 1989; H. Wereszycki, *Grabski Stanisław [w:] PSB*, t. 8, s. 522–524).



towano między innymi N[orberta] Barlickiego<sup>17</sup> i A[rtura] Hausnera<sup>18</sup> z PPS. Aresztowania objęły także syjonistów (Sommerstein<sup>19</sup>), bundowców i narodowców ukraińskich. Na skutek aresztowań osłabła znacznie akcja stronnictw politycznych polskich. Odnosi się to zwłaszcza do Stronnictwa Narodowego, posiadającego wielki wpływ wśród inteligencji i młodzieży, które jednak zostały szczególnie dotknięte przez represje sowieckie. Na lewicy ożywioną działalność prowadzi w dalszym ciągu blok, w skład którego wchodzi PPS (poza grupą Szczyrka<sup>20</sup>), Str[onnictwo] Dem[okratyczne], syndykaliści, młode elementy ludowców i drobny odłam b[ylej] Naprawy<sup>21</sup>. Niezależnie od tego bardzo wydatną pracę wojskową i niepodległościową prowadzi ZZ (kolejarze) przy współudziale socjalistycznego związku samorządowców.

D. St. w-c.

Załącznik b do L.dz. 1991/N/Tjn.

## VI. Sprawy narodowościowe

### 1) Ukraińcy

W ostatnim czasie wzmógł się napływ Ukraińców z obszaru okupacji sowieckiej na zachód. Uchodźcy grupują się przeważnie w Krakowie, ale napływają także do Warszawy. Uchodźców tych organizuje, z aprobatą niemiecką, obóz Konowalca (radykałni nacjonaliści antypolscy i proniemieccy). Główną kwaterą obozu Konowalca jest Kraków, ośrodki organizacyjne lub wojskowe tego obozu stwierdzono również w Krynicy i Zakopanem, a także na Słowa[c]yżynie. Obóz Konowalca prowadzi formalnie tylko działalność charytatywną (ze względu na pakt niemiecko-bolszewicki), faktycznie jednak nie wyrzekł

<sup>17</sup> Norbert Barlicki (1880–1941) („Licewski”, „Ryman”), prawnik i publicysta, od 1902 r. polityk PPS, 1918–1919 wiceminister spraw wewnętrznych, 1919–1933 poseł na Sejm RP, 1937–1939 prezydent m. Łodzi, w konspiracji wydawał pismo „Chłop i Robotnik”; aresztowany 21 IV 1940 r., osadzony w KL Auschwitz, zginął tamże (*Norbert Barlicki. Wybór przemówień i artykułów z lat 1918–1939*, oprac. J. Tomicki, Warszawa 1964; J. Tomicki, *Norbert Barlicki 1880–1941. Działalność polityczna*, Warszawa 1968; M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie...*, t. 1: A–D, s. 96–98).

<sup>18</sup> Artur Hausner (1870–1941), działacz Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, w 1917 r. w Legionach Polskich, od 1919 r. członek naczelnych władz PPS, 1918–1930 poseł na Sejm RP, w konspiracji reprezentant PPS w Komitecie Polskim przy Komendzie ZWZ-1 we Lwowie, aresztowany przez NKWD, zmarł w więzieniu w Woroneżu. Odznaczony Krzyżem Niepodległości (M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie...*, t. 2: E–J, red. A.K. Kunert, Warszawa 2000, s. 210–211).

<sup>19</sup> Emil Sommerstein (1883–1957), prawnik, 1918–1939 wiceprezes Organizacji Syjonistycznej w byłej Galicji, 1922–1939 poseł na Sejm RP, członek Naczelnej Rady Adwokackiej, aresztowany przez władze sowieckie, więziony do 1944 r., od lipca 1944 r. kierownik resortu odszkodowań wojennych PKWN, 1944–1947 poseł do KRN, od 1946 r. w USA, członek Komitetu Administracyjnego Światowego Kongresu Żydów. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (A. Pacholczykowa, *Sommerstein Emil [w:] PSB*, t. 40, s. 473–475).

<sup>20</sup> Jan Szczyrek (1882–1947), od 1902 r. w PPSD, 1935–1936 przewodniczący OKR PPS we Lwowie, redaktor „Trybuny Robotniczej”, usunięty z PPS za popieranie jednolitego frontu z komunistami; po agresji ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r. przystąpił do działalności konspiracyjnej, zasiadał w Komitecie Krajowym dla okupacji sowieckiej Rewolucyjnego Związku Niepodległości i Wolności, aresztowany 1 III 1940 r. przez władze sowieckie, osadzony w obozie, zwolniony po układzie Sikorski–Majski, 1941–1945 członek Komitetu Zagranicznego PPS, od sierpnia 1945 r. w Polsce, od 1946 r. w składzie Rady Naczelnej PPS (A. Pacholczykowa, *Szczyrek Jan [w:] PSB*, t. 47, s. 553–556).

<sup>21</sup> Zob. P. Waingertner, „Naprawa” 1926–1939 z dziejów obozu pomajowego, Warszawa 1999.

się jeszcze akcji wojskowej i politycznej z nieokreślonymi bliżej możliwościami pochodzą Niemców na Wschód. Na terenie Obszaru Kraków aktualne i palące jest zagadnienie ukraińskie. Niemcy tworzą „rzeczpospolitą rusińską”, wyróżniają Rusinów i przyznają im pełne prawa obywateli Rzeszy, w przeciwieństwie do Polaków. Przykłady: Polacy nie mogą przebywać we wszystkich lepszych restauracjach, poczekalnie na dworcu są zastrzeżone itp., natomiast Ukraińcy mają własne kasyno, nimi obsadza się stanowiska weterynarzy, lekarzy, powierników (Treuhänder) w firmach żydowskich. Utworzone są oddziały uzbrojone i umundurowane w mundury polskie z odmiennymi czapkami, częściowo w niebiesko-żółtych mund[urach]. Część użyto dla obsadzenia granicy słowackiej i węgierskiej, w pasie około kilkudziesięciu km. Celem przypodobania się Niemcom specjalizują się w wyłapywaniu Polaków przekraczających granicę (kurierów i żołnierzy). W praktyce przejście przez granicę jest możliwe, natomiast przebycie pasa przygranicznego do podkarpackiej linii kolejowej, od czasu przybycia oddziałów ukraińskich jest b[ardzo] utrudnione, np. w drugiej połowie stycznia przychwycono podobno czterech kurierów z B[u]d[ła]pesztu. Wielu jest zatrudnionych w Gestapo (5 w Jarosławiu, w Rzeszowie, Tarnowie – nazwiska znane). Z polityków przebywają b[yli] w[ice]marszałek Mudryj<sup>22</sup>, Palijiw<sup>23</sup>, dojeżdżają z W[arszawy] Ostap Łucyj<sup>24</sup>, Borys Rzepecki<sup>25</sup> (znany działacz spółdzielczy).

Na razie nie wiadomo, jak daleko zaangażowali się; rozmowy informacyjne zostaną podjęte wkrótce. W[edług] relacji ze Lwowa, oddziały dywersyjne ukraińskie przeciwko bolszewikom są przerzucane z okupacji niemieckiej na teren Małopolski Wschodniej. Nasz d[łowód]ca nawiązał rozmowy z Mileną Rudnycką<sup>26</sup> . . . . ., którzy oświadczyli, że zobowiązują się tylko do doraźnej współpracy p[rzeciw]ko okupantowi, natomiast żadnych zobowiązań na przyszłość nie chcieli złożyć.

Na terenie Łemkowszczyzny Niemcy popierają ruch spółdzielczy. Kazali krakowskiej centrali spółdzielczej polskiej wypłacić znaczne kwoty dla Łemków.

Na Wołyniu i Polesiu dominują w tej chwili nastroje polonofilskie. Wobec jednak niemożliwości prowadzenia jakiegokolwiek działalności przez ukraińskie grupy antybolszewickie, niepodobna jest ustalić, która orientacja w tej chwili ma przewagę wśród

---

<sup>1</sup> *Tak w tekście.*

<sup>22</sup> Wasyl Mudryj (Mudry) (1893–1966), 1917–1920 urzędnik administracji Ukraińskiej Republiki Ludowej i rządu Symona Petlury, 1935–1939 przewodniczący UNDO, wicemarszałek Sejmu RP, w 1941 r. sekretarz generalny Ukraińskiego Komitetu Narodowego, od 1945 r. na emigracji.

<sup>23</sup> Dmytro Palijiw (1896–1944), w czasie I wojny światowej żołnierz Ukraińskich Strzelców Siczowych, od września 1918 r. zaangażowany w zbrojne zajęcia Lwowa przez Ukraińców, 1921–1926 członek Naczelnej Komendy Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, od 1925 r. w UNDO, 1928–1930 poseł na Sejm RP, 1930–1933 więziony za działalność antypaństwową, w czasie II wojny światowej jeden z inicjatorów utworzenia 14. Dywizji SS złożonej z Ukraińców, zginął w lipcu 1944 r.

<sup>24</sup> Ostap Łucyj (Stanisław Łucki) (1883–1941?), 1918–1919 szef sztabu 4. Brygady Ukraińskiej Armii Galicyjskiej, w 1920 r. przedstawiciel ukraiński w SG WP, 1928–1939 prezes centrali ukraińskich spółdzielni „Centrosijuz” we Lwowie, wiceprezes Towarzystwa Rolniczego we Lwowie, członek KC UNDO, 1928–1935 poseł na Sejm RP, 1935–1938 senator, aresztowany w 1939 r. przez NKWD, osadzony w obozie pracy, nie został zwolniony po zawarciu układu Sikorski–Majski (P. Majewski, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej...*, t. 3: K–Ł, red. G. Mazur, Warszawa 2005, s. 403–404).

<sup>25</sup> Borys Rzepecki (1895–1976), pochodzący z Wołynia ukraiński ekonomista, działacz społeczny i polityk (*Encyklopedia historii Ukrainy*, t. 9, Kyjów 2012, s. 192–193).

<sup>26</sup> Milena Rudnycka (Milena Rudnicka) (1892–1976), ukraińska działaczka społeczna i polityczna, w latach dwudziestych XX w. wykładała w gimnazjum i seminarium nauczycielskim oraz Wyższym Instytucie Pedagogicznym we Lwowie, 1928–1935 posłanka na Sejm RP z ramienia UNDO, 1936–1939 członkini Prezydium Ukraińskiego Koordynacyjnego Komitetu we Lwowie, przedostała się nielegalnie do Krakowa, a następnie wyjechała do Berlina i Pragi, 1948–1950 przedstawicielka Ukraińskiej Rady Narodowej (UNR) w Szwajcarii.

Ukraińców małopolskich, tym bardziej, że opinie naszych informatorów na ten temat są bardzo rozbieżne. Trzeba jednak stwierdzić, że wśród uchodźców ukraińskich z tego terenu nastroje proniemieckie bezwzględnie przeważają. Analogicznie do „Czerwonego Sztandaru” wychodzi we Lwowie dziennik „Wolna Ukraina”, starający się urabiać nastroje prosowieckie w społeczeństwie ukraińskim. Poczytność jednak tego organu jest niezmiernie niska.

#### D. St. w.-d.

### VII. Nastroje wsi, robotników, inteligencji

a) Wieś. Na terenie Guberni Generalnej okupanci starali się początkowo oszczędzać włościan, a nawet pozyskać ich przychylnością. Nie przeszkadzano przy wyrębie lasów państwowych lub dworskich, nie stosowano przepisów regulujących handel artykułami rolnymi. Nie ściągano żadnych podatków, znikł ze wsi egzektor. Rekwizycje na większą skalę objęły tylko majątki ziemskie, chłopa one rzadko kiedy dotyczyły. Wieś poczęła wyciągać pieniądze z miasta i masowo zakupywała bez wyboru wszystko, co dało się kupić. Te nowe warunki, w których znalazł się włościanin zamożniejszy, spowodowały w niektórych okolicach (zwłaszcza podmiejskich) zanik obawy przed okupantem, a nawet zaistniała jak gdyby „sympatia” dla nowej sytuacji i jej twórców. Elementy młodsze na wsi, coś niecoś uświadomione politycznie, przycichły, nie znajdując argumentów na obronę „dawnej ciężkiej sytuacji w niepodległym państwie”. Stan ten trwał do chwili, gdy okupanci rozpoczęli rejestrację inwentarza żywego, plonów i zapowiedzieli rekwizycje wszystkiego, czym dysponuje wieś do swej wyłącznie dyspozycji. Ustał wolny handel artykułami spożywczymi – zabroniono wywozu płodów rolnych z jednego powiatu do drugiego, wstrzymano niemal wszelki ruch artykułów rolnych między gminami. Na domiar, gdy chłop za zebrane pieniądze nie może już nic wykupić z miasta, gdy nie może zaopatrzyć się w najniezbędniejszy sprzęt gospodarski, wreszcie, gdy przekonał się, że „zebrane” pieniądze przestają mieć wartość, są „wycofywane z obiegu”, gdy wreszcie coraz częściej spotyka się z uciekinierami z Sowieców oraz z wysiedleńcami z „Reichu”, w chłopie poczyna budzić się powoli refleksja, czy aby początkowa „radość” ze stanu wojennego dobrobytu nie prowadzi ku końcowej zagładzie. Tu należy doszukiwać się genezy stopniowo narastających zmian nastrojów wsi w kierunku analizy sytuacji, szukania wiadomości, co dzieje się w reszcie Kraju, dawania posłuchu o armii polskiej za granicą, potrzebie samoobrony na wypadek odchodzenia Niemców, „skrzykiwania się do kupy”. Nie można jednak zbyt optymistycznie oceniać masy chłopskiej. Prawdą jest, że młody element, zwłaszcza ci, co służyli w wojsku, względnie ci, co uczestniczyli w paratygodniowej wojnie mają postawę więcej zdecydowaną i tęsknią za wolnością oraz skłonni są doświadczyć skuteczności swych kłonic na cofających się Niemcach. Nie odważyłbym się jednak uogólniać nastrojów poszczególnych, uświadomionych jednostek czy nawet grup działaczy wiejskich na masę wiejską. Wieś ma (zwłaszcza w niektórych rejonach rozsypania się większych wojskowych oddziałów polskich) sporo broni i prawdopodobnie broń tę chętnie wykorzysta dla samoobrony w chwilach odpowiednich. Dziś jednak, póki na wieś nie przeniknie zorganizowana propaganda, pouczająca chłopa o jego obowiązkach lokalnych i ogólnospołecznych – za wcześniej byłoby mówić o „postawie wsi gotowej do czynu zbrojnego”. Rachuba ta może być słuszna po paratygodniowej jeszcze pracy „nad wsią” oraz gdy śruba okupacyjna na przednówku pocznie wyciskać ze wsi ostatni dobytek.

Dając taki, a nie inny obraz nastrojów wsi, jestem daleki od niedoceniań, że w tych ośrodkach, gdzie dociera żywe słowo informacji i propagandy działaczy wiejskich, na-

stępuje szybka zmiana postawy wsi na lepsze, narasta tęsknota za własną gospodarką, za dawnymi „wolnymi” czasami i nadzieja na żywy udział chłopów w rządzeniu Krajem wolnym. Silne są głosy o potrzebie innego rządu Polską, niż to miało miejsce dotąd. Głęboko dziś chłop przejmując przyczynę tak szybkiego upadku własnego rządu i ładu, daleki jednak jestem od oceny, że chłop „zradkalizował się pod wpływem ostatnich wypadków”, jak to często wyrażać się lubią działacze ludowi. Chłop, myśląc powoli, dojdzie niewątpliwie do stopniowego zanalizowania sobie przyczyn sytuacji minionej i bieżącej oraz zajmie jakieś określone stanowisko wobec przyszłości Państwa. Nie należy jednak sobie upraszczać oceny sytuacji na wsi i trzeba brać ją taką, jaką jest naprawdę: podtrzymać wiarę chłopów we własne państwo i jego, chłopów w nim rolę, a reszty na pewno dokona okupant w najbliższych tygodniach i miesiącach dzięki swojemu postępowaniu.

Znacznie optymistycznej natomiast oceniać należy sytuację na wsi w dzielnicach dawnego poznańskiego, pomorskiego i części przyłączonej do „Reichu” z dawnej Kongresówki. Tutaj nastrój wsi jest bardziej jednolity, pełen determinacji, dojrzały do wybuchu i bądź to pod wpływem nieprawdopodobnego terroru, stosowanego przez Niemców za każdy przejaw nieposłuszeństwa, bądź to pod wpływem masowych wysiedleń z Poznańskiego i Pomorskiego do Guberni Generalnej, ci chłopcy, którym los pozwolił zostać jeszcze na ojcowiznie, zdolni są za najmniejszym podmuchem z zewnątrz rozpocząć walkę czynną z Niemcami. Ich los jest tak niepewny, a raczej tak łatwy do „wyporokowania”, że poza determinacją i walką nic chłopów w Poznański[e]m i na Pomorzu nie pozostało. Jeśli sobie uprzytomnimy, jak ciężki musi być nastrój chłopów, gdy bez pytania i powodu każe mu Niemiec zabierać się z babą i dziećmi i iść precz, zostawić wszystko dla „obcego”, rozumiemy, jak niewiele będzie potrzeba, aby determinacja zagłuszyła rozsądek i doprowadziła do aktu rozpacz. Lepiej skończyć tu na miejscu, niż żyć dalej w niepewności – oto [jak] się ma obraz sytuacji w Poznański[e]m i na Pomorzu.

**b) Robotnicy.** W odróżnieniu od wsi klasa robotnicza szybciej dojrzewa. Bezrobocie i nad wyraz ciężka zima, trudności aprowizacyjne jakoś nie zagłuszyły w klasie robotniczej wiary w szybką zmianę sytuacji na lepsze. Określenie „aby do wiosny doczekać” lub spotykane na tramwajach napisy „im słońce wyżej – tym Sikorski bliżej” stały się synonimami wiary, że stan ten nie może trwać dłużej niż do pierwszego poważniejszego starcia na froncie zachodnim. Robotnik, jak może, radzi sobie. Trochę „zaopatrzył się” drogą rozgrabiania pozostawionych przez wojsko składnic, trochę pracuje, trochę handluje. Jest zdeterminowany, ale nie pozbawiony humoru. Patrzy na „sytuację” okupanta pod kątem pewnej beznadziejności jego położenia; lubi i chętnie czyni porównania, jak się weźmie do rozbrajania okupanta. A co najważniejsze, wierzy w zwycięstwo własne, „byleby się już rozpoczęła walka”. Na robotę do Niemiec zgłoszenia są, ale nieliczne i to dzięki nieświadomości zgłaszających się, którzy przypuszczali, że zarejestrowanie się w urzędzie pracy uprawnia do otrzymania pracy w Kraju. Nie zgłaszają się robotnicy do takich fabryk, które miałyby wyrażnie pracować na rzecz dozbierania Niemiec.

Z tych fabryk, których nie uruchomiono, okupant wywozi maszyny do Niemiec. Specjalnie ciężka jest sytuacja robotnicza w Łodzi, gdzie szaleje terror w stosunku do wszelkiego przejawu organizacji wśród robotników. Podobna jest sytuacja w Zagłębiu Śląskim i Dąbrowskim. Natomiast w Warszawie, gdzie robotnik miał okazję wykazania swej klasy w obronie wrześniowej stolicy, postawa robotnika jest pierwszorzędna i pozwala na sobie wiele bazować.

---

<sup>1</sup> W tekście: „okupację”.

**c) Inteligencja.** Oddzielną uwagę poświęcamy inteligencji, której sytuację daje się lakonicznie określić: zupełne spauperyzowanie pozycji życiowej i brak jakichkolwiek widoków poprawy. Zamknięcie szkół średnich i wyższych pozbawiło chleba dziesiątki tysięcy rodzin, a młodzież rzuciło dosłownie na ulicę. Prawnicy, inżynierowie, przemysłowcy, czy klasa urzędnicza głoduje lub spekuluje, jeśli jeszcze mają czym obracać.

Wśród tej klasy, pozbawionej przeważnie jakichkolwiek środków do życia, najczęściej krzyżują się nastroje biegunowe, od wiary w bliską zmianę – do zupełnego pesymizmu i zatracenia poczucia i miary w krytyce przeszłości. Kto zdołał się jakoś „zaczepić” i zarabia choć trochę na skromną wegetację – marzy i wierzy w bliską zmianę na lepsze. Komu los odmówił jakiejkolwiek pracy<sup>k</sup> – bliski jest zupełnemu załamaniu. Grozę sytuacji powiększa obawa przed branką do robót przymusowych w Niemczech, a inteligencję, na którą okupant najczęściej nastaje, branka może zdziesiątkować, gdyż jedynym argumentem, osłaniającym na razie przed branką jest posiadanie dowodu z ubezpieczalni o pracy wykonywanej w jakimkolwiek zawodzie. Gdzie dziś, przy ogólnym bezrobociu, może znaleźć nowe zatrudnienie urzędnik, nauczyciel, adwokat, czy inżynier?

Uzupełnić ten obraz sytuacji inteligencji należy jeszcze tym, że dzięki rugom z terenów zajętych przez Sowiety oraz dzięki represjom na Pomorzu, w Poznaniu i na Śląsku, a ostatnimi tygodniami w Łodzi, na teren Warszawy, Krakowa i Lublina zjechało to wszystko spośród inteligencji, co jeszcze mogło życie własne i rodzin uratować przed terrorem. Ten stan jeszcze zwiększa biedę miejscowych rodzin inteligentkich, które zziębnięte, zastraszone i bez środków do życia – „dzielić się” muszą resztkami z rodzinami przybyłymi.

### VIII. Działalność partii i organizacji

Dla jasności obrazu i wyrazistości fizjonomii politycznej Kraju daję próbkę zestawienia stanu posiadania partii politycznych i zasięgu ich oddziaływania. Zestawienie to nazywamy próbką dlatego, że partie i organizacje społeczne działają jeszcze ciągle w rozsypce, nie przeprowadziły scalenia sił. Straciły lub pogubiły wiele ośrodków oddziaływania i właściwie nie zawsze są świadome swego własnego stanu posiadania. Zaznaczyć muszę, że nie umniejszając dorobku ani nie dążąc do umniejszenia wysiłków organizacyjnych poszczególnych partii politycznych, odnosić się trzeba dość sceptycznie do „ujawnionego” nam stanu posiadania. Żadna organizacja bowiem nie jest zdolna na razie do restytuowania swego stanu poprzedniego, bądź to z braku środków finansowych, bądź też z powodu „rozgromienia” sztabów centralnych i rejonowych. W wypadku nawet odtworzenia ogniw organizacyjnych, partie polityczne uwzględnić muszą najrozmaitsze „przewalutowania”, jakie nastąpiły w szeregach ich zwolenników i wyznawców, oraz sytuację osobistą i warunki bytowania reprezentantów terenowych.

**1. Stronictwo Narodowe.** W dążeniu do scalenia całego ruchu narodowego napotyka na szereg trudności organizacyjno-taktycznych. Pozbawione lidera, reprezentowane jest obecnie przez kolegium, w którym dominują: adw. 1<sup>27</sup>, prof. 2<sup>28</sup>, prof. 3<sup>29</sup>, sekr[etarz]

<sup>k</sup> W egzemplarzu tego dokumentu znajdującym się w IJPA (Archiwum gen. K. Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14; skan: AIPN, 2587/9, k. 120), w tym miejscu zamiast: pracy – jest: pomocy.

<sup>27</sup> Aleksander Dębski (1890–1942) („Bukowski”, „Stachurski”, „Stawski”), polityk, działacz SN, 1919–1926 w administracji państwowej (starosta i wojewoda wołyński), 1928–1930 poseł na Sejm RP, więzień brzeski, 1935–1939 członek Komitetu Głównego SN, w 1940 r. przedstawiciel SN w PKP, aresztowany w maju 1941 r. przez Niemców, zamordowany 31 I 1942 r. w Forcie VII w Poznaniu (M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie...*, t. 1: A–D, s. 376–377).

<sup>28</sup> Witold Staniszkis.

<sup>29</sup> Roman Rybarski.

gen[eralny] 4<sup>30</sup>. Spotykają się z niesubordynacją terenową w Łodzi (wpływy usuniętego adwokata 5<sup>31</sup>), oraz w Poznański[e]m i na Pomorzu, jak również brakiem uznania w Krakowski[e]m. Napotykają również na krytykę swego postępowania w kołach młodzieży narodowej. Aczkolwiek separatyzm poszczególnych dzielnic nie przesądza jakiegos głębszego rozdźwięku ideowego w obozie narodowym, faktem jest, że poszczególni działacze i liderzy prowincjonalni krytykują autorytatywność decyzji kolegium wym[ienionego] na wstępie, a niejednokrotnie wprost dezawuuują polecenia autorytetów obozu. Największą aktywność Stronictwo Narodowe ujawnia w Poznański[e]m i na Pomorzu oraz w Krakowski[e]m. Nieuchwytnie i trudne do sprecyzowania są wpływy Str[onictwa] Nar[odowego] w Warszawie i Lublinie. Istnieje skłonność przypisywania na swoje dobro wszelkich przejawów niezadowolenia mas z poprzedniego reżimu i stąd przecenianie dorobku pozytywnego własnych poczynań politycznych. Stronictwo skupia obecnie uwagę na pracy działających legalnie organizacji i stowarzyszeń społecznych, charytatywnych, pomocy. W Warszawie wydaje nieoficjalny biuletyn „Szaniec”<sup>32</sup>, który zwalcza w czambuł dawny obóz piłsudczyków. Przyznaje się również do wydawania organu „Głos Polski”<sup>33</sup> pod kier[unkiem] red. Dobosławskiego<sup>1</sup>.

**2. ONR – Falanga.** Rozbita w wyniku podjęcia przez część kierownictwa i członków działalności prohitlerowskiej.

**ONR grupa Szaniec** stoi twardo na gruncie pracy niepodległościowej i walki z okupantami. Wydaje kilka tajnych nieperiodycznych pisemek o nar[odowo]-radikalnej barwie. Nadal dominują autorytety: Kur.<sup>34</sup>, Jod.<sup>35</sup>, Kob.<sup>36</sup>

**3. Konserwatyści** – robią próby rozwinięcia działalności centralnej i terenowej (krakowskie), szukają współdziałania ze Str[onictwem] Nar[odowym]. Nic nie można na razie przewidzieć o zamiarach i zasięgach organizacyjnych tej szczytkowej grupy

<sup>1</sup> Na egzemplarzu znajdującym się w JPA (AIPN, 2587/9, k. 121) – obok odręczna adnotacja: Kryptonim!!!

<sup>30</sup> Zygmunt Berezowski (1891–1979) („Lech”, „Oleśnicki”), działacz polityczny, od 1915 r. w Lidze Narodowej, od 1926 r. członek władz Związku Ludowo-Narodowego, następnie Obozu Wielkiej Polski, od 1928 r. członek ZG SN, 1922–1935 poseł na Sejm RP, w konspiracji członek prezydium ZG SN, od stycznia do kwietnia 1944 r. członek RJN, przetrzycony samolotem do Wielkiej Brytanii, 1944–1949 minister spraw wewnętrznych w rządzie RP w Londynie.

<sup>31</sup> Jan Kowalski (Kazimierz Józef Kowalski) (1902–1942), w 1920 r. ochotniczo w WP, adwokat, działacz Młodzieży Wszehpolskiej i Obozu Wielkiej Polski, od 1934 r. w Zarządzie Wojewódzkim SN w Łodzi, w konspiracji współtwórca Narodowo-Ludowej Organizacji Wojskowej, od 1940 r. w konspiracyjnym SN, aresztowany w grudniu 1941 r. w Warszawie, rozstrzelany w Zgierzu 20 III 1942 r.

<sup>32</sup> Informacja nieściśła. „Szaniec” był organem ONR, grupy „Szańca”.

<sup>33</sup> „Głos Polski” – organ prasowy organizacji konspiracyjnej „Pobudka”, wydawany 1939–1944. Może też chodzić o „Głos Polski” – organ prasowy CKON, wydawany w latach 1940–1941.

<sup>34</sup> Jerzy Kurcyusz.

<sup>35</sup> Jan Jodzewicz (1898–1985), adwokat, w 1920 r. ochotniczo w WP, 1923–1925 prezes Rady Naczelnej Młodzieży Wszehpolskiej, od 1937 r. przywódca ONR „ABC”. Po kampanii polskiej 1939 r. w niewoli niemieckiej (W.J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934–1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011, s. 50).

<sup>36</sup> Tadeusz Kobylański (1890–1970) („Lypin”), od 1909 r. w Polskim Związku Wojskowym, 1918–1920 w WP, członek Wielkiej Rady Obozu Wielkiej Polski, 1938–1939 senator RP, we wrześniu 1939 r. uczestnik obrony Warszawy, wydawca „Gazety Wspólnej”, w konspiracji szef Wydziału Propagandy w BIP KG ZWZ, następnie zastępca dyrektora Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kraj, aresztowany 17 II 1943 r., więziony na Pawiaku oraz w obozach Auschwitz, Oranienburg, Buchenwald. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 441–442; J. Dębski, *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK...*, s. 324–325).

politycznej, której rzekomo działalność ogranicza się wyłącznie do osobistych posunięć pp. L.<sup>37</sup>, R.<sup>38</sup> oraz „uprawiania” polityki A.R.<sup>39</sup>

**4. Akcja Katolicka** – po otrzymaniu się z pierwszych uderzeń, spowodowanych masowymi aresztowaniami księży, przystąpiła obecnie do ożywienia akcji charytatywnej i pomocy społecznej. Warszawskie koła starają się utrzymywać na ogół z dala od czynnej polityki. Czy na długo. Raczej należałoby życzyć sobie, aby została wykorzystana aktywność tej bezspornie dziś najlepszej sieci łącznikowo-informacyjnej między okupacjami i światem zewnętrznym.

**5. Chrześcijańska Demokracja i Chr[ześcijańskie] Z[wiązki] Z[awodowe]** nie przejawiały jeszcze swej żywotności, względnie powoli restytuują swą sieć organizacyjną.

**6. Stronnictwo Pracy** – po nawiązaniu ponownych kontaktów nie możemy jeszcze wydać żadnej oceny, z braku przejawów działalności politycznej.

**7. Stronnictwo Ludowe.** Mimo wysoce koniunkturalnej pozycji, na razie Stronnictwo Ludowe nie posiada jeszcze w swym ręku dostatecznych atutów do przeprowadzenia scalenia ruchu wsi. Aresztowanie Witos<sup>40</sup> i Rataja, brak łączności między pozostałymi leaderami dają pozory pogłębiania się rozdźwięku w łonie stronnictwa. W Warszawie pracami sekretariatu kieruje G.<sup>41</sup>, sekunduje mu politycznie adwokat K.<sup>42</sup> i doc. M.<sup>43</sup> (Wici). Mają oni poważne już kontakty na wsi, jak również w ważnych ośrodkach (krakowskie, lubelskie, kieleckie). Wyraźnie odseparowują się od nich Gr.<sup>44</sup> i S.<sup>45</sup> (w Warszawie). Ten ostatni przyjął na siebie i próbuje odgrywać w Kraju rolę ambasadora finansowego rządu. Wytwarza to chaos, zwiększany postępowaniem S., który notabene otrzymane środki finansowe udziela w[edług] własnego klucza osobistego i partyjnego. Str[onnictwo] Lud[owe] jeszcze nie restytuowało całkowicie własnego stanu posiadania, głównie z braku środków dyspozycyjnych. Pozycja moralna stronnictwa na wsi mocna.

<sup>37</sup> Zdzisław Lubomirski (1865–1943) („Obomir”, „Rogalski”), w czasie I wojny światowej prezes Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy i Centralnego Komitetu Obywatelskiego, członek Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, od 1926 r. prezes ZG Polskiej Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej, 1931–1935 prezes Naczelnej Rady Organizacji Ziemiańskich, 1928–1938 senator RP, we wrześniu 1939 r. członek Komitetu Obywatelskiego w Warszawie, odmówił Niemcom udziału w tworzeniu proniemieckiego rządu, aresztowany 10 XI 1942 r., więziony na Pawiaku, zwolniony po dwóch miesiącach skrajnie wyczerpany.

<sup>38</sup> Janusz Radziwiłł.

<sup>39</sup> Adam Ronikier (1881–1952) („Owicki”), inż., polityk, 1916–1917 oraz 1940–1943 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, współzałożyciel SN, redaktor „Głosu” (A. Ronikier, *Pamiętniki 1939–1945*, Kraków 2001).

<sup>40</sup> Wincenty Witos (1874–1945) („Olniewicz”, „Pługowski”), przywódca ruchu ludowego, trzykrotny premier rządu RP, więzień brzeski, 1933–1939 na emigracji w Czechosłowacji, 1939–1941 więziony przez Niemców (W. Witos, *Moje wspomnienia*, Warszawa 1978; B. Olak, *Testament Wincentego Witos*, Warszawa 2009).

<sup>41</sup> Józef Grudziński (1903–1944) („Gryf”, „Rukowski”), działacz ZMW RP, SL, od 1931 r. w składzie Rady Naczelnej SL, 1935–1939 p.o. sekretarz Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL, w konspiracji członek CKRL, od marca 1941 r. członek PKP, KRP oraz RJN, zamordowany 9 IX 1944 r. (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 77–78).

<sup>42</sup> Stefan Korboński.

<sup>43</sup> Stanisław Miłkowski.

<sup>44</sup> Edward Gruber (1875–1945) („Dziekani”), gen. bryg., 1919–1922 szef wydziału w Departamencie Wojskowo-Prawnym MSWojsk., 1924–1926 naczelny prokurator wojskowy, w 1927 r. przeniesiony w stan spoczynku, pracował jako adwokat, wykładowca Wyższej Szkoły Wojennej; w konspiracji w 1944 r. dowódca szkieletowej (w trakcie tworzenia) V Dywizji Wojskowego Korpusu Służby Bezpieczeństwa; więziony w obozie NKWD w Rembertowie. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Walecznych.

<sup>45</sup> Ryszard Świętochowski.

8. „Wici” – stanowią w tej chwili kwintesencję ruchu ludowego na wsi i przejmują swoimi poczynaniami. Przystępują do wydawania broszury i periodyku dla wsi – obok M. pracują czasowo D.<sup>46</sup>, N.<sup>47</sup> i So.<sup>48</sup> (ostatni aresztowany). Mimo ścisłego porozumienia z ludowcami, „Wici” pozostają odrębną organizacją i działają odrębnie w terenie, kontaktując [się] pozytywnie ze wszystkimi niemal organizacjami młodzieżowymi.

9. **Centr[alny] Związek] Młodej Wsi** – po przejściu zdecydowanej ewolucji ideowej i zmianie kierownictwa centralnego przesunął się zdecydowanie na lewo, usuwając ze swoich ciał kierowniczych wszystkich ludzi związanych z byłym Ozonem<sup>49</sup>. Występy Gi.<sup>50</sup> i jego grupy zostały całkowicie zlikwidowane. Obecnie CZMW restytuuje swój stan organizacyjny. Współpracuje ze Str[onnictwem] Lud[owym] (ściśle z „Wici”). Dominuje w kierownictwie T.<sup>51</sup>

10. **Stronnictwo Demokratyczne** – podjęło działalność tuż po kapitulacji Warszawy. Stronnictwo szybko się rozrasta organizacyjnie, chłonąc sporo elementu z sympatyków dawnego Ozonu oraz obecnie związało się z nauczycielstwem i związkami Mo.<sup>52</sup> (ZZZ<sup>53</sup>). Po usunięciu się prof. Mi.<sup>54</sup> dominują w kierownictwie W.<sup>55</sup> (z Łodzi), Mak.<sup>56</sup>

---

<sup>46</sup> Jan Domański (1898–1978) („Cichoń”, „Ludziński”, „Marcin”), od 1924 r. członek ZG CZMW „Siew”, od 1928 r. członek ZG ZMW RP „Wici”, 1935–1939 prezes ZG ZMW „Wici”, w konspiracji członek Komisji Programowej i kierownik Wydziału Koordynacyjnego CKRL „Roch”, od jesieni 1941 r. do listopada 1942 r. kierownik Biura Prezydzialnego Delegatury Rządu RP na Kraj, ewakuowany w operacji „Most” do Londynu 29/30 V 1944 r., po wojnie ponownie prezes „Wici”, następnie w PSL i ZSL.

<sup>47</sup> Józef Niecko.

<sup>48</sup> Ignacy Solarz (1891–1940) („Lorek”, „Szualski”), polityk ludowy, od 1921 r. w PSL „Piast”, następnie w CZMW, inicjator powołania Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, zamordowany w Palmirach (E. Nowicki, *Solarz Ignacy [w:] PSB*, t. 40, s. 255; F. Popławski, S. Dyksiński, *Ignacy Solarz i jego uniwersytet ludowy 1924–1939*, Warszawa 1965).

<sup>49</sup> Obóz Zjednoczenia Narodowego.

<sup>50</sup> Stanisław Gierat (1903–1977), 1928–1939 prezes CZMW „Siew”, od 1940 r. w PSZ na Zachodzie, członek Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”, prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w USA (P. Kardela, *Stanisław Gierat 1903–1977. Działalność społeczno-polityczna*, Szczecin 2000).

<sup>51</sup> Romuald Tyczyński (1906–1945) („Birski”), ppor., polityk ludowy, od 1937 r. prezes Wojewódzkiego CZMW „Siew” w Warszawie, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca plutonu w 78. pułku piechoty, w konspiracji przewodniczący Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”, aresztowany 5 VI 1940 r. w Krakowie, więzień obozów koncentracyjnych Auschwitz i Neuengamme, zginął 3 V 1945 r. na statku „Cap Arcona” (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 181–182).

<sup>52</sup> Jędrzej Moraczewski (1870–1944), polityk socjalistyczny, 1907–1918 poseł do parlamentu Austrii, żołnierz Legionów Polskich, 1918–1919 premier rządu RP, 1919–1926 poseł i wicemarszałek Sejmu RP, kilkakrotny minister komunikacji i robót publicznych, w 1931 r. współtwórca Związku Związków Zawodowych, w czasie okupacji współpracował ze Związkiem Syndykalistów Polskich, zginął w Sulejówku 5 VIII 1944 r.

<sup>53</sup> Związek Związków Zawodowych – centrala związkowa utworzona w 1931 r., skupiała 24 związki zawodowe, w 1935 r. liczyła blisko 150 tys. członków; głównymi jego działaczami byli: Jędrzej Moraczewski, Jerzy Szurig, Stefan Kapuściński, Kazimierz Zakrzewski.

<sup>54</sup> Mieczysław Michałowicz.

<sup>55</sup> Antoni Stanisław Więckowski (1882–1942), płk, lekarz, żołnierz Legionów Polskich i WP, w 1939 r. wiceprezes ZG Stronnictwa Demokratycznego, od stycznia 1940 r. przewodniczący SD, aresztowany 9/10 VI 1942 r., osadzony w KL Auschwitz, rozstrzelany 31 XII. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 158–159).

<sup>56</sup> Jerzy Makowiecki (1896–1944), mjr, żołnierz POW, 1918–1926 w WP, od 1937 r. współtwórca Klubu Demokratycznego oraz członek naczelnych władz Stronnictwa Demokratycznego, w konspiracji od końca września 1939 r., organizator i szef Wydziału Informacji BIP KG ZWZ, jednocześnie od maja 1943 r. prezes SD w konspiracji, uprowadzony 13 VI 1944 r., wraz z żoną, z mieszkania, zamordowany we wsi Górcze pod Warszawą. Odznaczony pięciokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 121–123).



(z W[arsza]wy), Sz.<sup>57</sup> (ZZZ), Wy<sup>58</sup> i Ma<sup>59</sup> (Zw[iązek] Naucz[ycielstwa] Pol[skiego]).

**11. PPS** – odgrywa dominującą rolę polityczną i społeczną na terenie robotniczym, a bezstronnie przyznać należy, że w tej chwili jest promotorem wszelkiej myśli politycznej w Kraju. Dzięki pozytywnej i żołnierskiej pracy Nie.<sup>60</sup> i czynnego udziału socjalistów w dniach obrony Warszawy, kapitał polityczny partii bardzo wzrósł. Po aresztowaniu Nie. CKW w osobach Ar.<sup>61</sup>, Pu.<sup>62</sup> i Za.<sup>63</sup> szybko opanowali aparat partii. Sekundują im w Warszawie Du.<sup>64</sup> i Pr.<sup>65</sup> Partia poniosła duże ofiary w Łodzi i Lwowie, to jej nadaje prymat w niepodległościowych zmaganiach klasy robotniczej całej Polski. Aparat partii został restytuowany i utrzymany, mimo represji, na ziemiach wcielonych do „Reichu” oraz na zajętych przez Sowiety.

Oddzielnie notujemy, że nie przejawia żadnej działalności jakiegokolwiek zgrupowanie dawn[ego] Ozonu. Natomiast są próby działalności ze strony komunistów, którzy w Warszawie działają bez śladu powodzenia, a w Zagłębiu Dąbrowskim, z niesprawdzonych jeszcze meldunków, dążą do tworzenia grupy „narodowych komunistów”. Do czasu jakiegokolwiek rozgrywki niemiecko-sowieckiej i do czasu nadejścia ciężkich „przednowkowych” dni, akcja komunistów jakiegokolwiek autoramentu nie ma szans powodzenia, dzięki zbyt bliskiemu przykładowi ze Lwowa.

---

<sup>57</sup> Jerzy Szurig (1893–1941) („Nader”), żołnierz Legionu Bajończyków we Francji, działacz Związku Naprawy Rzeczypospolitej oraz Związku Związków Zawodowych, w konspiracji przywódca Polskiej Organizacji Syndykalistycznej, kierownik podwydziału w Wydziale Informacji BIP KG ZWZ, aresztowany 17 II 1941 r., rozstrzelany 12 VI 1941 r. w Palmirach. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 3, s. 162–164).

<sup>58</sup> Czesław Wycech, omyłkowo wymieniony wśród działaczy Stronnictwa Demokratycznego.

Czesław Wycech (1899–1977), nauczyciel, od 1918 r. działacz ruchu ludowego, w konspiracji członek kierownictwa Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, 1941–1945 dyrektor Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj. 1945–1947 minister oświaty w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej, poseł do KRN i Sejmu PRL, członek naczelnych władz kolejno: PSL, PSL-Lewica, ZSL (C. Wycech, *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939–1944*, Warszawa 1964; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*. Makieta, Warszawa 1989, s. 443–444).

<sup>59</sup> Kazimierz Maj, omyłkowo wymieniony wśród działaczy Stronnictwa Demokratycznego.

Kazimierz Maj (1898–1972), nauczyciel, 1921–1928 w ZG ZMW, 1934–1939 w ZG CZMW „Siew”, w konspiracji członek władz Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, Komisji Oświaty i Kultury CKRL, prezes Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury, aresztowany (na krótko) przez Niemców w lutym 1944 r.; po wojnie poseł do KRN, prezes ZG ZNP, członek władz naczelnych kolejno: PSL, PSL-Lewica, ZSL.

<sup>60</sup> Mieczysław Niedziałkowski.

<sup>61</sup> Tomasz Arciszewski.

<sup>62</sup> Kazimierz Pużak.

<sup>63</sup> Zygmunt Zaremba.

<sup>64</sup> Stanisław Dubois.

<sup>65</sup> Adam Próchnik (1894–1942) („Artur”, „Grotski”, „Nirak”), polityk socjalistyczny, od 1911 r. w PPSD, następnie w PPS, od 1934 r. członek Rady Naczelnej PPS, 1928–1930 poseł na Sejm RP, w konspiracji współpracownik Komendy Obrońców Polski i pracownik Wojskowego Biura Historycznego KG ZWZ, przewodniczący KC Polskich Socjalistów, od 28 X 1941 r. przedstawiciel Polskich Socjalistów w PKP (W. Grabowski, *PPS w Polskim Państwie Podziemnym (1939–1945)* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało?*, red. R. Spalek, Warszawa 2010, s. 54).

### Meldunek o sytuacji w Poznańskije]m i na Pomorzu

Stosownie do polecenia, skierowałem ob. Dokładnego do Poznania dla nawiązania łączności i zbadania warunków pracy. Muszę przede wszystkim stwierdzić, że do dnia 5 lutego b[ieżącego] r[oku] w Poznaniu działacze organizacyjni nic nie wiedzieli o ZWZ, otrzymywali bezpośrednio instrukcje od poszczególnych członków rządu w Paryżu, które stały w sprzeczności z zasadami ZWZ. Dzięki temu kurierzy moi (a w szczególności ostatnio ob. Dokładny) napotykali na bardzo duże trudności i brak zaufania ze strony tamtejszych działaczy. Udało mi się wejść w kontakt z tamtejszymi organizacjami tylko dzięki spontanicznemu dążeniu wszystkich poszczególnych grup do podporządkowania się jednolitej komendzie.

Evakuacja: według obliczeń, których skontrolować nie byłem w stanie, wyrzucono do tej pory z Poznańskiego około 300 tys. osób, z tego z samego Poznania około 40 tys.<sup>66</sup>. Przy ewakuacji Poznania trzymano się następującej taktyki: Gestapo wchodziło w godzinach nocnych do domu i nakazywało opróżnienie mieszkania w ciągu 15–30 minut, przy czym wolno było zabierać tylko jedną walizkę na osobę. Pościeli zabierać nie można było. Ponad 50 marek – odbierano. Ewakuowano albo całe ulice, albo poszczególne domy, lub wreszcie poszczególne mieszkania w danym domu (w tym wypadku według poprzednio przygotowanych spisów). Ewakuowanych odsyłano chwilowo do obozów w Poznaniu, gdzie przez kilka dni przebywali w nieopalanym pomieszczeniach na słomie, po czym wywożono ich na obszar Generalnego Gubernatorstwa, gdzie bądź wypuszczano ich wolno, bądź umieszczano w szkołach, w budynkach pofabrycznych itp. Częste były wypadki wyrzucania z jednego mieszkania i umieszczania w innym gorszym mieszkaniu w Poznaniu, nie brak jednak wypadków, gdzie wyrzucony otrzymywał nowe lepsze mieszkanie. Nie brak podstaw do przypuszczenia, że ten pozorny chaos ma głębsze uzasadnienie, a mianowicie, że Niemcy chcą przez ustawiczne nękanie ludności załamać jej odporność. Opróżnione mieszkania zajęli Niemcy bałtyccy lub sprowadzeni urzędnicy i wojsko. Charakterystycznym jest, że od kilku tygodni przerabia się gruntownie wszystkie gmachy na placu Wolności po prawej stronie, patrząc od Bazaru. Rzekomo gmachy te służyć mają jako pomieszczenie dla rządu niemieckiego na wypadek większej akcji lotnictwa.

**Wiś.** O ile początkowo Niemcy ewakuowali głównie miasta i miasteczka, o tyle od drugiej połowy grudnia zabrano się do wsi. W pierwszym rzędzie wysiedlano mieszkańców wsi zaangażowanych politycznie, zwłaszcza powstańców oraz członków Związku Zachodniego (o ile ich nie uwięziono lub nie rozstrzelano). Na drugim planie szły wieś pokolonizacyjne i wreszcie masowe wysiedlanie innych wsi. I tu widocznie był ten sam

<sup>66</sup> Według danych niemieckich, z Wielkopolski tylko do GG wysiedlono od 1 XII 1939 do 15 III 1940 r. 83 303 osób, w tym z Poznania 29 285 osób (M. Rutowska, *Lager Głowna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Główniej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939–1940)*, Poznań 2008, s. 15, 21).

pozorny beład, gdyż do tej pory istnieją nienaruszone „Poniatówki”<sup>67</sup>, podczas gdy wyrzuceni zostali gospodarze politycznie niezaangażowani, z dziada-pradziada siedzący w danej wsi. Na zabranych gospodarstwach osadzono Niemców bałtyckich lub też Volksdeuschów pochodzących z ziem polskich. Chwilowo wszyscy są traktowani jako Treuhänderzy.

**Przemysł i handel.** Wszystkie większe przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe zostały już przejęte przez Niemców i oddane w ręce Treuhänderów lub komisarzy. Mniejsze sklepy lub zakłady rzemieślnicze znajdują się jeszcze w rękach polskich, nie ulega jednak wątpliwości, że i one ulegną wywłaszczeniu. W Poznaniu są dwie restauracje i dwie małe kawiarenki dostępne dla Polaków. W zakładach Cegielskiego urządzono fabrykę amunicji, przeniesioną z Karlsruhe, sprowadzając stamtąd około 1200 robotników Niemców. Pracuje tu jeszcze pewna liczba Polaków, systematycznie usuwanych. Wszystkich urzędników i inżynierów usunięto.

**Kościół.** Prześladowanie księży jest bardzo silne. Ciche msze św[ięte] są odprawiane dla ludności w niedziele i uznane święta między godziną 9–11. Natomiast w dniu powszednie tylko przy drzwiach zamkniętych. Np. na mszę żałobną może przybyć tylko najbliższa rodzina zmarłego.

**Szkolnictwo.** Wyższe i średnie szkolnictwo jest nieczynne. Nieliczne powszechne szkoły w Poznaniu są uruchomione, oczywiście prowadzone są w języku niemieckim. Takie przedmioty, jak historia, geografia itp. dostosowane do obecnej sytuacji. 15 kwietnia b[ieżącego] r[oku] rozpoczyna się nowy rok szkolny w[edług] programu wprowadzonego dopiero w tym roku po raz pierwszy dla całej Rzeszy. Program ten został już ogłoszony i przewiduje położenie większego nacisku na nauki uświadamiające w duchu nacjonalistycznym, na wychowanie fizyczne oraz gospodarcze przygotowanie.

**Nastroje.** Mimo nędzy, która ciągle się pogłębia, zwłaszcza w miastach, nastrój ludności jest bardzo mocny. W Poznaniu słyhać przeważnie język polski na ulicach i w sklepach. Początkowe rozgoryczenie do dawnego rządu zastąpiła nienawiść do okupanta, i to tak wśród ludności miejskiej, jak i wiejskiej. Wieś jest zdecydowana, mimo że w ostatnich tygodniach daje się zauważyć ze strony nadesłanych Treuhänderów – gospodarzy względnie administratorów majątkami – jakby chęć zbliżenia się do polskich chłopów. Jeśli chodzi o Pomorze (z wyjątkiem Kaszubów, gdzie Niemcy zastosowali specjalne tolerancyjne metody), to warunki są niemal identyczne z tym, co przedstawia[m] odnośnie [do] Poznańskiego. Dwukrotne kontakty z Toruniem w końcu grudnia i w połowie stycznia wskazują na to. Silny nastrój ludności i samorzutne organizowanie się do walki z okupantem. Wszystkie meldunki z Poznańskiego i Pomorza wskazują, że proletariats miejski polski jest w rozpaczliwych warunkach egzystencyjnych. Niemcy rozmyślnie to powodują przez swe zarządzenia, chcąc wyniszczyć w miastach element polski. Byłoby rzeczą konieczną spowodować rozprowadzenie na Poznańskie i na Pomorze pomocy pieniężnej dla tej właśnie grupy ludności polskiej, tj. dla proletariatu miast (wieś da sobie radę).

**Życie organizacyjne.** Ciężkie warunki pracy konspiracyjnej nie pozwoliły na tak silny rozrost organizacyjny, jak w Generalnym Gubernatorstwie. Niemniej jednak na terenie Poznańskiego działają następujące grupy:

---

<sup>67</sup> Gospodarstwa rolne w Poznańskim i na Pomorzu, powstałe przed 1939 r. z parcelacji przeprowadzonej przez rząd.

1) Będąca pod wpływem „starszych” Stronnictwa Narodowego, wydaje około 400 egz[emplarzy] informatora, pracuje raczej uświadamiająco i propagandowo, dobrze zakonspirowana, rozpoczęła działalność na Pomorzu.

2) Grupa „młodych”, wydaje ok. 1500 egz[emplarzy] o nastawieniu podobnym, jak grupa pierwsza, lecz bardziej aktywna i dynamiczna, gorzej zakonspirowana.

3) Grupa „wojskowych”, nastawiona raczej na dywersję, cierpi na brak fachowców do innych zadań wojskowych.

4) Grupa „harcerska”, pełna entuzjazmu, lecz niewyrobiona.

Wszystkie grupy, poza grupą „młodych”, stosują system: lepiej mniej członków, lecz dobranych. Poza tym istnieje podobno jakaś grupa „wojskowych”, rzekomo o nastawieniu bardziej radykalnym, lecz z tym nie zdołałem się skontaktować.

Grupy 1, 2 i 4 prawdopodobnie uda się już w najbliższym czasie podporządkować ZWZ jako pewną całość. Oddzielnie pertraktować będę z grupą trzecią, która również zdradza intencję podporządkowania się. Za kilka dni przedstawiciele grup 1, 2 i 4 oraz 3 przybędą do W[arszawy] celem ostatecznego porozumienia się.

Drobnych ugrupowań, z niczym niepowiązanych, na razie obejmować nie będę, gdyż nie przedstawiają one większej wartości.

Na Pomorzu i w Toruniu istnieje organizacja niepodległościowa (głównie z podoficerów rezerwy), czekająca na rozkazy od nas; mają luźne kontakty z Poznaniem, Bydgoszczą i Grudziądem. Proszą o oficerów i dowódcę. Mają wielki brak środków, szczególnie pieniędzy.

### **Wnioski**

Dla dobra sprawy zmuszony jestem prosić gorąco, ale w sposób najbardziej stanowczy, ażeby poszczególni członkowie rządu w Paryżu, w myśl instrukcji przesłanej mi w styczniu b[ieżącego] r[oku], nie kontaktowali się bezpośrednio z poszczególnymi grupami organizacji wojskowych, lecz jedynie za pośrednictwem kurierów do ZWZ. Po podporządkowaniu ZWZ wszystkich poważniejszych organizacji, działających na terenie Poznańskiego, należałoby rozszerzyć ich działalność na Pomorze. Wszystkie organizacje poznańskie wyrażają opinię, że tereny Poznania i Pomorza tworzą jednolitą całość administracyjną, ludnościową, komunikacyjną itp. A zatem dzielenie tego obszaru na dwa samodzielne obszary, otrzymujące rozkazy z trzeciego źródła, nie byłoby wskazane. Pokrywa to się zresztą z moim zapatrywaniem, podanym w Meldunku organ[izacyjnym] nr 4. Odpowiedni wewnętrzny podział tego obszaru umożliwiłby sprawną pracę.

Aż do załatwienia wniosków organizacyjnych, przesłanych do Paryża w Meldunkach nr 2 i 4<sup>68</sup>, wszystkie rozkazy Obszar Poznańsko-Pomorski otrzymywałby ode mnie. W tej chwili nie widzę jeszcze odpowiedniej osoby na komendanta tego obszaru. W każdym razie musi to być wyższy wojskowy pochodzący z tamtych ziem. Po przyjeździe delegatów z Poznania wyznaczę tymczasowego komendanta.

Ob. Rakoń

---

<sup>68</sup> Patrz dokumenty nr 25 i 31.

**Meldunek nr 4**  
**w sprawie łączności i sprawa pieniędzy**

Melduję, że w sprawie przekazywania do nas pieniędzy aktualne są adresy:

- Wieśniak – Jędrzej Cierniak, Kopernika 37 m. 7.
- Dobroczyńca – Jan Czarnowski, al. Szucha 2/4 m. 1.
- Halisa – Halina Krzyżanowska, Płocka 37 m. 7.
- Wierna – Antonina Wierzbicka, Koszykowa 23 m. 14.
- Ryba – Maria Stokowa, księgarnia i czytelnia Filtrowa 62.
- Hasło – Malczewski. Odzew – Jacek.

Ze względu na bezpieczeństwo oddawcy paczek są proszeni o uprzednie porozumienie z adresatem i ustalenie z nim czasu i miejsca wręczenia pieniędzy.

W odpowiedzi na zapytanie podane przez kuriera Bar.<sup>69</sup> w sprawie pieniędzy melduję, że podtrzymuję zapotrzebowanie i sposób przekazywania, jak w Meldunku nr 2 i nr 3<sup>70</sup>. Rejestr kwot, które do nas doszły, nie zwiększył się. Sprawa radia. Nasz sygnał radiowy T.K.1., czas korespondencji: godziny 8–10, w dniu parzyste fala 43, w nieparzyste fala 47. Godziny: 22–24, w dniu parzyste [fala] 63, w nieparzyste [fala] 86. Przyjeliśmy wiadomość o danych korespondencji radiowej z Paryża: Sygnał 7 A.Z., godziny 8–10, parzyste 22, nieparzyste 45; godziny: 22–24, parzyste 65, nieparzyste 75. Proszę na końcu każdej depeszy radiowej przesyłanej szyfrem, ustalonym 25 stycznia, podać po raz drugi 10 początkowych cyfr. Proponuję ze względu na bezpieczeństwo przyjąć jako sygnały wywoławcze dla W[arsza]wy pierwsze trzy litery pierwszego wiersza i dla Paryża ostatnie trzy litery ostatniego wiersza tekstu książki *Sól ziemi* Wittlina<sup>71</sup>, wyd. 4 (wzgl[ędnie] z książki wskazanej przez Komendę Główną), zaczynając od pierwszej strony tekstu w dn. 1 lutego i zmieniając co dzień strony aż do końca książki. O przyjęciu naszej propozycji proszę zawiadomić drogą radiową. Do czasu otrzymania tej wiadomości utrzymujemy sygnały podane nam przez Paryż.

Dla Budapesztu proponujemy jako sygnał szóstą, piątą i czwartą litery, licząc od końca ostatniego wiersza tekstu tejże samej książki, o czym proszę Budapeszt zawiadomić. W związku z tym, że szyfr pierwszy został przez kurierów na terenie Lwowa i Krakowa w znacznej mierze rozkonspirowany i używany nawet jako znak rozpoznawczy, proszę, ze względu na bezpieczeństwo naszej korespondencji, o zachowanie nowego szyfru z dn. 25 stycznia wyłącznie do korespondencji pomiędzy Komendą Główną i komendantem Obszaru nr 1, tym bardziej, że jak nam z terenu podano, w bazie nr I znajduje się mjr Piasecki<sup>72</sup> i urzędnik

<sup>69</sup> Stefan Rogala-Siwirski („Stefan Barbacki”).

<sup>70</sup> Patrz dokumenty nr 25 i 28.

<sup>71</sup> *Sól ziemi* – powieść Józefa Wittlina (1896–1976) wydana w 1935 r. Czwarte wydanie ukazało się w 1938 r. nakładem wydawnictwa „Rój”.

<sup>72</sup> Oficerem organizacyjnym placówki „Užhorod” Ekspozytury „W” Oddziału II (a nie bazy nr I) był ppor. (nie mjr) Kazimierz Piasecki („Wiktor”) (T. Dubicki, *Rozkaz Organizacyjny nr 1 Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza, wydany przez plk. dypl. Mariana Józefa Smoleńskiego 13 października 1939 r. w Bukareszcie [w:] Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 1, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2012, s. 694;

Dyakowski<sup>73</sup>, którzy utrzymują kontakt z Niemcami i spowodowali wyspnięcie kilku ludzi z terenu krakowskiego, o czym zawiadomiliśmy bazę nr I.

Z Paryża przybyli: kurier Konarski, emisariusze Dokładny i Hoffman oraz ostatnio kurier Bar[backi], ponadto miałem wiadomość o przybyciu na teren Warszawy kurierów w styczniu i lutym, którzy u nas się nie zgłosili, natomiast w pewnym stopniu rozkspirowali nazwę ZWZ w W[arsz]awie.

Wysłałem Meldunek nr 1 przez Konarskiego, Meldunek nr 2 przez Hoffmana, Meldunek nr 3 przez Korwin Magdę<sup>74</sup>. Otrzymałem wiadomość, że przybyli do Paryża kurierzy SZP Galinat<sup>75</sup> i Węglarz Hełm<sup>76</sup>; melduję, że żaden z nich nie był wysłany jako kurier do Paryża, obaj otrzymali polecenie udania się do Czerniowiec i Bukaresztu celem zorganizowania dostarczenia pieniędzy, zdeponowanych podobno dla SZP w Rumunii.

[Warsz]awa dnia 18 lutego 1940 r.

Załącznik e) do L.dz. 1991/N.tj.40

#### Meldunek nr 4 dodatkowy

Przedstawiam tymczasową obsadę:

**Komendant Obszaru [nr] 1** – ob. Rakoń, pełniący obowiązki zastępcy obywatel Ksawery<sup>77</sup>, komendant Okręgu Warszawa-Miasto ob. Cieślak<sup>78</sup>, szef sztabu ob. Krawczyk<sup>79</sup>, komendant Okręgu Warszawa-Województwo ob. Niemirycz<sup>80</sup>, szef sztabu ob. Nestorowicz<sup>81</sup>. Pełniący obowiązki komendanta Okręgu Lublin

---

A. Przewoźnik, *Początki polskiej konspiracji na Węgrzech. Działalność mjr. Jana Mazurkiewicza na Węgrzech wrzesień 1939 – czerwiec 1940 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 3, s. 163).

<sup>73</sup> Stefan Dyakowski, pracownik polskiego wywiadu, brał udział w działaniach dywersyjnych na Rusi Zakarpackiej, następnie pracował w konsulacie RP w Ungwarze (Użhorod).

<sup>74</sup> „Magda Korwin” przybyła do Paryża w lutym 1940 r.

<sup>75</sup> Mjr dypl. Edmund Galinat.

<sup>76</sup> Płk dypl. Stanisław Sosabowski.

<sup>77</sup> Płk Tadeusz Komorowski.

<sup>78</sup> Płk Zdzisław Zajączkowski.

<sup>79</sup> Jan Rzepecki (1899–1983), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. szef Oddziału III w sztabie Armii „Kraków”, w konspiracji od 1939 r. w SZP-ZWZ, szef sztabu Komendy Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ, 1940–1944 szef BIP KG ZWZ-AK, w 1945 r. Delegat Sił Zbrojnych na Kraj i prezes Zrzeszenia WiN, 1945–1947, 1949–1954 więziony. Odznaczony Orderem Orła Białego (pośmiertnie), Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości, trzykrotnie Krzyżem Walcznych (J. Rzepecki, *Wspomnienia i przyczynki historyczne*, Warszawa 1956; G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa 1987, s. 382–383).

<sup>80</sup> Henryk Józewski.

<sup>81</sup> Alojzy Horak (1891–1943), płk dypl., od 1909 r. w Polskim Związku Wojskowym, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. szef sztabu i dowódca Grupy „Brześć”, w konspiracji od października 1939 r., dowódca SZP pow. warszawskiego, od stycznia 1940 r. szef sztabu Komendy Okręgu Warszawa-Województwo ZWZ, od 1942 r. w Wojskowym Biurze Historycznym KG AK, jednocześnie w Komendzie Głównej Batalionów Chłopskich,

ob. Soroka<sup>82</sup>, szef sztabu ob. Siwek<sup>83</sup>, komendant Okręgu Kielce ob. Wiesław<sup>84</sup>, szef sztabu ob. Wilk<sup>85</sup>. Pełniący obowiązki komendanta [Okręgu] Łódź ob. Kula<sup>86</sup>, szef sztabu ob. Preisner<sup>87</sup>.

**Komendant Obszaru [nr] 2** – ob. Kopa – nie ma go w Kraju, zaginał, ze Lwowa wyszedł 11 listopada. Komendant Okręgu [Białystok] ob. Zamek<sup>88</sup> wyjeżdża w najbliższym czasie. Na razie wysłałem ekipę dla stworzenia sztabu komendy okręgu. Komendant Okręgu Polesie – *vacat*, komendant Okręgu Nowogródek ob. Lis w trakcie obejmowania placówki; komendant terenu wileńskiego pod okupacją litewską ob. Strzała<sup>89</sup>, szef sztabu ob. Oleński.

---

aresztowany 10 XI 1942 r., rozstrzelany 12 II 1943 r. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 83–85).

<sup>82</sup> Józef Spychalski.

<sup>83</sup> Jan Kanty Lasota (1899–1950), płk, żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca baonu w 93. pułku piechoty, w konspiracji komendant Okręgu Lublin Organizacji Orła Białego, zastępca komendanta Okręgu Lublin SZP, zagrożony aresztowaniem, został przeniesiony do Okręgu Kraków ZWZ, gdzie został szefem Wydziału II, 1943–1945 szef sztabu Komendy Okręgu Kraków AK, aresztowany 17 IV 1945 r., zmarł w obozie sowieckim w Kazachstanie. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>84</sup> Leopold Endel-Ragis (1894–1943), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca 22. Dywizji Piechoty Górskiej, w konspiracji od października 1939 do grudnia 1941 r. komendant Okręgu Kielce-Radom SZP-ZWZ, następnie inspektor KG ZWZ-AK. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (M. Gałęzowski, *Endel-Ragis Leopold [w:] Z dziejów walk o niepodległość...*, t. 1, s. 348–351).

<sup>85</sup> Franciszek Faix (1896–1953), ppłk, żołnierz Legionów Polskich, od 1920 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca Ośrodka Zapasowego 18. Dywizji Piechoty, w konspiracji od października 1939 r., do stycznia 1940 r. szef sztabu Komendy Okręgu Kielce ZWZ, od 30 X 1941 r. p.o. komendanta Okręgu Polesie ZWZ, następnie szef Inspektoratu Kraków ZWZ-AK, 1943–1944 więziony w Krakowie oraz w KL Auschwitz, po uwolnieniu zastępca dowódcy Grupy Operacyjnej „Śląsk Cieszyński” AK, po wojnie dwukrotnie więziony 1948–1949 i 1952–1953 (J. Dębski, *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK...*, s. 268–272). Następnym szefem sztabu w Okręgu Kieleckim do czerwca 1940 r. był kpt. dypl. Stefan Rychter (1906–1943) (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 164).

<sup>86</sup> Ppłk dypl. Leopold Okulicki.

<sup>87</sup> Stanisław Juszcakiewicz (1897–1967), płk, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca batalionu w 25. pułku piechoty, w konspiracji od października 1939 r. komendant Obwodu Łódź-Miasto SZP-ZWZ, od 1940 r. inspektor rejonowy ZWZ w Łodzi, do sierpnia 1940 r. szef sztabu Komendy Okręgu Łódź ZWZ, do maja 1942 r. komendant ZWZ-AK w Łodzi, do wybuchu Powstania Warszawskiego zastępca szefa Oddziału I KG AK, w powstaniu dowódca Zgrupowania „Kuba” na Starym Mieście, po upadku powstania w niewoli niemieckiej, po wojnie na emigracji, przewodniczący Głównej Komisji Weryfikacyjnej AK, 1954–1967 członek Zarządu SPP. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 3, s. 95–96. W innym miejscu figuruje jako „Prossner”).

<sup>88</sup> Stefan Czerwiński (1895–1971), ppłk dypl., żołnierz Legionów Polskich, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca artylerii 1. Dywizji Piechoty Legionów, w konspiracji od października 1939 r. w SZP-ZWZ, komendy Okręgu ZWZ Białystok nie objął; 1942–1944 zastępca komendanta Obszaru Lwów AK, dowódca 5. Dywizji Piechoty AK, aresztowany 2/3 VIII 1944 r. przez NKWD, więziony do listopada 1947 r. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski V klasy.

<sup>89</sup> Janusz Gaładyk (1898–1947), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich, od 1918 r. w WP, we wrześniu 1939 r. dowódca 1. Brygady Górskiej; w konspiracji, w listopadzie 1939 r. wysłany do Wilna celem zorganizowania konspiracji wojskowej na Wileńszczyźnie; aresztowany przez Sowietów 22 XI 1939 r. podczas próby przejścia granicy, zwolniony z więzienia po podpisaniu układu Sikorski–Majski; dowódca 8. Dywizji Piechoty. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski V klasy (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 957–977; M. Gałęzowski, *Gaładyk Janusz (Jan) Franciszek [w:] Z dziejów walk o Niepodległość...*, t. 1, s. 356–360).

Pełniący obowiązki **komendanta Obszaru [nr] 4** i równocześnie komendant Okręgu Kraków ob. Róg<sup>90</sup>, szef sztabu ob. Dulęba<sup>91</sup>. Pełniący obowiązki komendanta Okręgu Śląsk ob. Zdański jeszcze nie wyjechał z przyczyn technicznych.

**Komendant Obszaru [nr] 3** – ob. Stolarski, szef sztabu ob. Klimek<sup>92</sup>, komendant Okręgu Lwów ob. Trzaska<sup>93</sup>, komendant Okręgu Wołyń ob. Grzbiet<sup>94</sup>.

**Komenda Obszaru [nr] 5 i 6** – *vacat*. Pełniący obowiązki komendanta Okręgu Pomorze ob. Englert<sup>95</sup> stanowiska jeszcze nie objął z powodu ciężkiej choroby, wyjeżdża ekipa dla zorganizowania sztabu.

Rakoń

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 27–47 (A\_288, k. 29–49), mps, odpis<sup>96</sup>.*

<sup>90</sup> Julian Filipowicz (1895–1945), gen. bryg., żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca Wołyńskiej Brygady Kawalerii, w konspiracji od października 1939 r., do czerwca 1941 r. komendant Okręgu Kraków SZP-ZWZ (jednocześnie od lutego 1940 r. komendant Obszaru nr 4 ZWZ), 1941–1942 komendant Obszaru nr 2 Białystok ZWZ-AK, 1942–1944 inspektor KG AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, po powstaniu w niewoli niemieckiej. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi.

<sup>91</sup> Władysław Galica (1890–1943), ppłk, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca batalionu w 116. pułku piechoty, w konspiracji od 1940 r., szef sztabu Komendy Obszaru (Okręgu) Kraków, od lipca 1941 r. szef Służby Ochrony Powstania (Wojskowej Służby Ochrony Powstania), aresztowany 2 VI 1943 r. w Warszawie, zamordowany 7 IX 1943 r. na Pawiaku. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 69).

<sup>92</sup> Klemens Rudnicki (1897–1992), gen. bryg., od 1914 r. żołnierz Legionu Wschodniego i WP, w wojnie 1939 r. dowódca 9. pułku ułanów, aresztowany przez NKWD w lutym 1940 r., po zwolnieniu w 1941 r. zastępca dowódcy i dowódca 6. Dywizji Piechoty, 1943–1945 zastępca dowódcy 5. Kresowej Dywizji Piechoty, 1945–1947 dowódca 1. Dywizji Pancerniej, po wojnie na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, pięciokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (K. Rudnicki, *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Londyn 1952; P. Stawcki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997, s. 217; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generalowie Polski niepodległej...*, s. 157).

<sup>93</sup> Jan Sokołowski (1895–1986), ppłk dypl., żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. szef sztabu 35. Dywizji Piechoty, w konspiracji od listopada 1939 r., dowódca wojewódzki SZP we Lwowie, następnie p.o. komendanta Obszaru nr 3 i komendant Okręgu Lwów ZWZ-2, od kwietnia 1940 r. dowódca organizacji „Wierni Polsce”, od 1942 r. kierownik Konwentu Organizacji Niepodległościowych we Lwowie, aresztowany w lipcu 1945 r. w Krakowie, zwolniony 5 X 1946 r., mieszkał we Wrocławiu. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (A. Lenkiewicz, *Zapomniany pułkownik*, Wrocław 1992; G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 182–185).

<sup>94</sup> Kazimierz Tadeusz Majewski (1894–1941), płk, żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca Pomorskiej Brygady Obrony Narodowej, w konspiracji od października 1939 r. w SZP-ZWZ, organizator SZP na Pomorzu, od stycznia do maja 1940 r. komendant Okręgu Wołyń ZWZ, aresztowany przez NKWD 31 V 1940 r. w Równem, zginął w więzieniu sowieckim. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, sześciokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 114–116; *Polskie podziemie 1939–1941...*).

<sup>95</sup> P.o. dowódcą wojewódzkim SZP na Pomorzu był mjr A. Jakubowski („Żyła”), a następnie mjr Józef Ratajczak. Józef Ratajczak (1897–1942) („Englert”, „Karol”, „Karolczak”), mjr, od 1918 r. w WP, uczestnik powstania wielkopolskiego, w kampanii polskiej 1939 r. dowódca 15. pułku piechoty, od lutego do listopada 1940 r. komendant Okręgu Pomorze ZWZ, aresztowany 23/24 XI 1940 r. w Warszawie, rozstrzelany w Magdalence (B. Chrzanowski, *Początki Polskiego Państwa Podziemnego na Pomorzu Gdańskim (1939–1941)*, „Zapiski Historyczne” 2002, z. 3–4, s. 148–152; B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Polska Podziemia na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005, s. 120–123).

<sup>96</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 115–205 – dokumenty nieuporządkowane).



1940 luty 10, Francja – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Sprawy organizacyjne, sprawy harcerstwa, poboru do wojsk sowieckich, przekraczania granicy; do gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza – Wyjaśnienie powodów przeniesienia go na teren okupacji sowieckiej

**Komenda Główna ZWZ**

M.p., 10 lutego 1940 r.<sup>a</sup>

L.dz. 1280/tjn.

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Do Ob. Rakonia  
Komendanta okupacji niemieckiej

1. Kwituję odbiór waszych raportów przesłanych przez ob. ob. Konarskiego i Hoffmana.

<sup>b</sup>Wiele z poruszonych przez was spraw wyjaśni wam Instrukcja nr 2 dla komendanta okupacji<sup>2</sup>, którą powinniście byli już otrzymać drogą przez Romka; część spraw wyjaśni Wam pismo do ob. Stolarskiego (zał. 1<sup>3</sup>), które zechciejcie mu doręczyć.

2. Jednocześnie przesyłam wam wytyczne w sprawie harcerstwa (zał. 2), w sprawie ob. Dokładnego (zał. 3), instrukcję wywiadowczą (zał. 4)<sup>c</sup> oraz instrukcję dla okupacji rosyjskiej w sprawie poboru z dodatkową instrukcją o przekraczaniu granicy (zał. 5).

3. Skierowano do was na pracę ZWZ 1 milion, który doszedł do Milanówka, poza tym 2 miliony, następnie pół miliona, wreszcie 887 tys. i 330 tys. na Pomocnika. Teraz idzie na Lalę 100 tysięcy oraz na adresy podane przez Konarskiego 2–4 milionów, zależnie od możliwości technicznych i uzyskania<sup>d</sup> drobnych odcinków. Awizuję wam 10 tys. dolarów, które pociągnie Konarski.

4. Następnym kurier (ob. Konarski) przywiezie wam żądane pełnomocnictwa i ewentualne] odpowiedzi na dalsze wasze wnioski.

<sup>a</sup> Powyżej odręczna adnotacja: zasyfrować w 2 egz., 12/II g. 12, R.

<sup>b</sup> Obok odręczna adnotacja: 13/II 940 J.J.

<sup>c</sup> Na egzemplarzach pisma w IJPA oraz SPP (A\_031) fragment dotyczący instrukcji wywiadowczej został wykreślony. Jednocześnie zmieniono odręcznie numerację załącznika 5 na 4.

<sup>d</sup> Pierwotnie wpisany wyraz: osiągu – został ręcznie wykreślony i nadpisano: uzyskania.

<sup>1</sup> Przewiół Stanisław Niemir-Bidziński (1904–1988) („Karol Ziege” „Bonifacy”), por. rez. lotnictwa, odprawiony z Paryża 12 II 1940 r., przybył do Warszawy 11 III 1940 r.

Inny egzemplarz tego meldunku przewiół emisariusz „Konarski” – patrz dokument nr 34.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 24.

<sup>3</sup> Pismem do „Stolarskiego” (gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza), które gen. Sosnkowski w swym piśmie z 10 II 1940 r. wymienia jako załącznik nr 1, był list z 2 II 1940 r., zatytułowany: „Do obywatela Torwida”.

5. Ob. Urbańskiego<sup>4</sup> oddaję do waszej dyspozycji, możecie go ewent[ualnie] wykorzystać jako kuriera do bazy „Romek”.

**Komendant Główny**  
Józef Godziemba<sup>e</sup>

*Źródło: IJP w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 193), mps, kopia<sup>5</sup>.*

L.dz. 1090/tjn.<sup>e</sup>  
2 lutego [19]40 [r.]<sup>f</sup>

**Do obywatela M. Torwida<sup>g</sup>**  
**Komendanta okupacji**

W odpowiedzi na raport z dnia 9 stycznia<sup>6</sup>, otrzymany dnia 25 stycznia, odszyfrowany 28 stycznia:

1) Pierwsza instrukcja z dnia 4 grudnia<sup>7</sup> była niechybnie zestawiona bez posiadania dostatecznie jasnych elementów dotyczących stanu organizacyjnego Kraju. Czekać z jej wydaniem na porozumienie z wami było nie sposób, jednak dalecy byliśmy od chęci narzucenia Krajowi teoretycznych i sztywnych koncepcji, oderwanych od terenu. Dlatego też instrukcja upoważnia was do stopniowego i elastycznego wprowadzania jej w życie, zależnie od warunków miejscowych, poza tym zwracam się do was o wnioski i opinie. Notabene, gdy kurier wyjeżdżał w listopadzie do Warszawy, decyzja założenia ZWZ jeszcze nie istniała; ja objąłem komendę dopiero około 20 listopada. Instrukcja nr 2 z dnia 16 stycznia, wydana jeszcze przed otrzymaniem waszego raportu, załatwia wiele waszych uwag; inne wnioski uwzględnimy w miarę możliwości.

2) Nie wątpię ani na chwilę, że instrukcja będzie przez was przyjęta po żołniersku – tym bardziej winienem wam pewne wyjaśnienia.

Motywy, którymi kierował się Wódz Naczelny, przenosząc was na wschód, są następujące:

a) Organizacja na terenie okupacji sowieckiej, w szczególności w Małopolsce, jest nadszarpnięta przez wsypy i aresztowania i praktycznie od dłuższego czasu pozostaje bez komendy. Tworzona była metodami zbyt rozlewnymi, bez koniecznej rutyny konspiracyjnej. Doprowadzenie jej do porządku wymaga doświadczonego i sprawnego organizatora, którego widzimy w waszej osobie.

<sup>e</sup> *Podpis odręczny. Poniżej odręczna adnotacja: zabrał Ziege 12/II.*

<sup>f</sup> *Poniżej odręczna adnotacja: Ile egz. zaszyfrow[...] ob. Łoziński.*

<sup>g</sup> *Powyżej odręczna adnotacja: Zabrał Ziege 12/II; Konarski 18/II.*

<sup>4</sup> Nazwisko paszportowe Niemira-Bidzińskiego.

<sup>5</sup> Odpis tego dokumentu, wykonany przez ppor. Rożańskiego, znajduje się w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 65 (A\_031, k. 68).

<sup>6</sup> Patrz dokument nr 22.

<sup>7</sup> Patrz dokument nr 10.

b) Świat polityczny w Małopolsce ma do was zaufanie, przez waszą osobę łatwiej będzie osiągnąć powiązanie roboty wojskowej z polityczną na wzór tego, co ma miejsce w Warszawie, a co dotychczas we Lwowie osiągnięte nie zostało.

Wyznaczenie was pierwotną instrukcją na komendanta Obszaru nr 3 traktowane było jako faza wstępna i zupełnie przejściowe, w rozumieniu, że stamtąd musi się zacząć robota porządkowania organizacyjnego i politycznego na całym terenie okupacji sowieckiej.

3) Sprawa warunków waszej pracy napawa nas tutaj najżywszą troską, stąd też w Instrukcji nr 2 pozostawiam wam swobodę wyboru miejsca postoju komendy okupacji. Lwów dla was na dłuższy czas zbyt niebezpieczny, w Białymstoku warunki niemożliwe, sądzę więc, że wasz wybór zatrzyma się na Wilnie. W tym wypadku musicie osadzić we Lwowie pewnego i samodzielnego człowieka. Postaram się dostać Wam do Lwowa stąd pomoc w ludziach, gdyż obawiam się, że spotkacie się tam z brakiem poważniejszych jednostek.

4) Rząd postanowił, by – ze względów politycznych – czynnych organizacji wojskowych na terenie Wileńszczyzny nie tworzyć. Powołana zostaje natomiast do życia baza bałtycka. Jej komendant .....<sup>h</sup> (nazwisko poda kurier) wyjechał już na miejsce przeznaczenia; jego główną siedzibą będzie Ryga, do Kowna będzie dojeżdżać. Oznaczenie: baza nr III, kryptonim baza „Anna”.

5) Sugestię waszą ustanowienia jednolitego zastępstwa Komendy Głównej na cały teren będziemy rozważać. W każdym bądź razie wyobrażam sobie załatwienie tej sprawy dopiero w następnym etapie, wiąże się ona z organizacją polityczną Kraju. Z punktu widzenia wojskowego poprzedzić ten etap musi zjednoczenie organizacji wojskowych na terenie każdej z okupacji, wreszcie solidne i porządne zmontowanie ZWZ okupacjami.

Organizacja polityczna Kraju będzie miała na celu w ostatecznej fazie powołanie do życia ekspozytury rządu. Trudności polityczne i personalne są jednak duże. Rozważanie sprawy: ekspozytura rządu przy komendzie wojskowej czy też odwrotnie – komenda wojskowa przy ekspozyturze rządu, uważam za przedwczesne.

6) Co do geograficznego podziału na obszary, zastosuję się w całości do korektyw proponowanych przez was i przez ob. Rakonia.

7) Wiadomości przez radio nie mogłem dać, Londyn odmawia ogłaszania komunikatów kryptonimowych.

8) Adresowanie Instrukcji nr 1 do ob. Rakonia, a nie do was, jest niedopatrzaniem sztyfującego<sup>i</sup>.<sup>j</sup> Wasze uwagi na ten temat są słuszne<sup>l</sup>.

Sosn[kowski]<sup>k</sup>

2/II [1]940 [r.] Si[korski]<sup>l</sup>

*Źródło: IJP w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN 2587/1, k. 221–223), mps, kopia<sup>8</sup>.*

<sup>h</sup> Tak w tekście.

<sup>i</sup> Wykreślono ręcznie dalszą część zdania: za które was przepraszam.

<sup>j</sup> Całe zdanie nadpisano odręcznie.

<sup>k</sup> Podpis (parafa) odręczny.

<sup>l</sup> Data i podpis odręczne.

<sup>8</sup> Odpis dokumentu, sporządzony przez Halinę Czarnocką, znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 178–179 (A\_288, k. 181–182).

L. 1207/tj.<sup>m</sup>

**Wytyczne**  
co do wykorzystania harcerstwa na terenie Kraju<sup>9</sup>

1) Nie wciągać w żadnym wypadku organizacji harcerskich, jako całości organizacyjnych, do organizacji wojskowej.

Organizacje harcerskie mają żyć swym własnym życiem, dostosowanym do obecnej sytuacji Kraju.

2) Na terenie harcerstwa zakładać komórki ZWZ, dobierane troskliwie spośród ludzi pewnych pod każdym względem, nadających się do pracy konspiracyjnej, odgrywających na terenie harcerstwa rolę kierowniczą.

Komórki te winny być tworzone zarówno w przekroju pionowym (wedle hierarchii władz harcerskich), jak i w przekroju poziomym, czyli terytorialnym.

3. Za pośrednictwem komórek wykorzystywać harcerstwo dla czynności pomocniczych (łączność, propaganda, wywiad). Wykorzystanie to "stosować" w terenie w sposób bardzo ostrożny, szanując bezpieczeństwo młodzieży i nie narażając jej na niepotrzebne represje i prześladowania.

4. Harcerstwo jako całość będzie wykorzystane za pośrednictwem komórek ZWZ w momencie zasadniczym (powstanie).

E. Strażnica<sup>o</sup>

J. Godziemba<sup>o</sup>  
Zabrał Ziege 12/II<sup>p</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan: AIPN, 2587/8, k. 48), mps, kopia<sup>10</sup>.*

---

<sup>m</sup> Liczba dziennika wpisana odręcznie.

<sup>n-n</sup> Wyraz nadpisany odręcznie.

<sup>o</sup> Podpis odręczny.

<sup>p</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>9</sup> Wymienione w piśmie gen. Sosnkowskiego jako załącznik 2.

<sup>10</sup> Odpis tego dokumentu, bez liczby dziennika i podpisów, znajduje się również w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan: AIPN, 2587/8, k. 110). Zdjęcie odpisu dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.9.1.3 (A\_672, k. 198). Odpis stanowił załącznik do pisma gen. Sosnkowskiego do szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wódza L.dz. 259/Og.Tj.40 z 19 IV 1940 r.

---

K[o]m[en]da Gł[ówna] ZWZ  
Zał. 3 do L. 1280/tj  
Dn. 9 luty [19]40 r.

Ob. Dokładny został nam tutaj jak najlepiej polecony przez Kierownictwo Marynarki, które go zna z długoletniej pracy w Gdyni, dlatego użyliśmy go jako kuriera z zadaniem rozpoznania sytuacji w terenie.

Z raportu waszego wynika, że chcecie go użyć na stałe do roboty na terenie Obszaru nr 5, gdzie warunki są najtrudniejsze. Tak daleko nasze wnioski nie szły; pozostawiam sprawę waszej decyzji, po dokładniejszym przestudiowaniu człowieka<sup>1</sup>.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skan: AIPN 2587/1, k. 194), mps.*

---

**Komendant Główny ZWZ**  
M.p., dnia 5 stycznia 1940 r.<sup>s</sup>  
L.dz. 948/tjn.40

**Ścisłe tajne**

**Instrukcja**  
**'dla komendanta okupacji sowieckiej w sprawie postępowania**  
**w wypadku poboru do wojska sowieckiego**

W związku z przeprowadzoną rejestracją wojskową i spodziewanym poborem do wojska sowieckiego na terenie okupacji bolszewickiej, Rząd Rzeczypospolitej powziął w dniu 2 I 1940 r. następujące uchwały, które podaję wam do wiadomości i wykonania:

1) „Wobec zarządzonej na obszarze Rzeczypospolitej, okupowanym przez wojska ZSRR, rejestracji wojskowej wszystkich mężczyzn w wieku od 18. do 50. roku życia oraz kobiet o przeszkoleniu sanitarnym, jako czynności wstępnej, poprzedzającej domniemane pociągnięcie obywateli polskich do służby w armii ZSRR, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, w ślad za złożonym już protestem przeciwko jednostronnym bezprawnym aktom dotyczącym przynależności państwowej obszaru okupowanego, powziętym w sposób wykluczający możliwość wyrażenia swobodnej woli ludności, zakłada ponowny uroczysty protest z powodu bezprawnego zmuszania obywateli Rzeczypospolitej do wypełniania zasadniczych obowiązków obywateli Związku Radzieckiego. Rząd oświadcza, że w niczym nie zwalnia obywateli Rzeczypospolitej zamieszkujących obszary okupowane od obowiązków i powinności względem Państwa Polskiego. Ewentualne zarządzenie o poborze do wojska ZSRR obywateli Rzeczypospolitej nie może ich obowiązywać

---

<sup>1</sup> Poniżej trzy odręczne adnotacje: 1) zaszyfr 9/II JJ; 2) 13/II 940 J.J.; 3) Zabrał Ziege 12/II.

<sup>s</sup> Powyżej odręczna adnotacja: **L.ew. 1.**

<sup>t</sup> Obok trzy odręczne adnotacje: 1) S/ 24/I i parafa nieczytelna; 2) szyfrowano w dniach 31–6/II 40 r. Farys; 3) 9/II 940 J.J.

J.J. – ppłk Henryk Bagiński („Józef Jaszczurski”), zastępca Komendanta Głównego ZWZ.

i od wykonania jego uchylić się winni. Wszystkich mieszkańców ziem okupowanych, którzy ulegając przymusowi, znaleźliby się w szeregach wojska sowieckiego lub służby pomocniczej, nie może wiązać wymuszona przysięga żołnierska, ani też obowiązywać lojalność wobec postanowień i rozkazów władz sowieckich. Obowiązuje ich natomiast nadal działanie na korzyść Państwa i Narodu Polskiego.

**Uwaga:** uchwały następne są **ściśle tajne**.

2) Rząd odrzuca alternatywę powstania zbrojnego jako odpowiedzi na ewentualny pobór ludności do wojska, uważając, iż akcja podobna wywołana być może jedynie po odpowiednim przygotowaniu organizacyjnym, wymagającym dłuższego czasu. Rząd stoi w dalszym ciągu na stanowisku, że celowym politycznie i strategicznie momentem powstania zbrojnego może być jedynie chwila wkroczenia wojsk polskich do Kraju. Rząd uznaje wreszcie, że w obecnym stadium wszelka próba wywołania powstania zbrojnego musiałaby za sobą pociągnąć ofiary i represje, niepozostające w żadnym stosunku do efektu możliwego w danych warunkach do osiągnięcia.

3) Przyspieszyć ewakuację z Kraju (okupacji bolszewickiej) określonych specjalistów wojskowych. W następnej kolejności określić kategorie pozostałych poborowych, mających przede wszystkim przechodzić granicę.

4) Pozostałym poborowym zlecić niezgłaszanie się do poboru, z tym że uchylenie się winno mieć, wedle możliwości, charakter powszechny, wiążący tak ludność polską, jak i ruską.

5) Zlecić utworzenie w kraju grup dywersyjnych w rejonie pogranicza, celem łatwiejszego przechodzenia masy poborowych.

6) W razie ewent[ualnego] poboru zlecić organizacjom w kraju uruchomienie akcji dywersyjnej i sabotażowej, skierowanej przeciwko transportom materiału wojennego (nafty, benzyny) idącym z Rumunii i Rosji do Niemiec.

7) Zlecić organizacji, by wśród przymusowo pobranych utworzyć ośrodki oddziaływania.

8) Wszcząć kroki u władz państwowych rumuńskich i węgierskich o zwiększone przyjmowanie uchodźców.

Ad 1) Uchwała nr 1 w formie noty protestacyjnej zostaje przedstawiona wszystkim państwom obcym, przy których akredytowani są przedstawiciele Rzeczypospolitej. Należy ją wraz z komentarzami podać do wiadomości ogółu ludności polskiej i ukraińskiej w obu językach.

Ad 2) Uchwałę odrzucającą zbrojne powstanie jako odpowiedź na pobór do wojska należy traktować jako ściśle tajną instrukcję, tylko do użytku kierowników okupacji i władz organizacyjnych. Rząd jest przeciwnikiem niezorganizowanych wystąpień zbrojnych, których niebezpieczeństwo stoi nie tylko w dysproporcji ofiar do skutków, ale również [w] możliwości kompromitacji, ujawnienia własnej słabości oraz braków organizacyjnych. Rząd dotychczas nie otrzymał od was danych stwierdzających stan organizacji oraz warunków powodzenia jakiegokolwiek bądź szerszej akcji zbrojnej.

Ad 3) W sprawie ewakuacji określonych specjalistów wojskowych, w ślad za wydanymi już w Instrukcji nr 1, daję następujące i dodatkowe:

a) Ewakuować należy przede wszystkim żołnierzy służby stałej, młodych, zdrowych, nadających się wyłącznie do służby liniowej, oficerów do kapitana włącznie, podchorążych i podoficerów zawodowych a) lotnictwa, b) art[ylerii] przeciwlotniczej, c) broni pancernej, d) motorowej, e) przeciwpancernej, f) artylerii, g) łączności, którzy brali udział w wojnie w formacjach liniowych i na stanowiskach liniowych.

b) Oficerów służby stałej ze stanowisk dowódczych i sztabów ścisłych do dywizji włącznie.

c) Oficerów, podchorążych i podoficerów zawodowych broni do kapitana włącznie.

d) Oficerów rezerwy, podchorążych i podoficerów rezerwy broni specjalnych, wyliczonych w punkcie a) do porucznika włącznie.

e) Pozostałych oficerów i podoficerów służby stałej broni i służb.

f) Oficerów rezerwy, podchorążych i podoficerów rezerwy broni roczników od 1909, wyłącznie ze stanowisk liniowych.

g) Rezerwistów broni głównych i specjalnych – roczników od 1909.

h) Poborowych w pierwszej kolejności z cenzusem.

Wskazani w powyższych punktach żołnierze (oficerowie, podchorążowie, podoficerowie i szeregowi) winni być kategorii A, zdrowi. Pierwszeństwo mają ci, którzy brali udział w działaniach wojennych. Orientuję się w tym, że władze organizacyjne nie mają zdecydowanego wpływu na regulowanie odpływu z Kraju tych kategorii żołnierzy, które wyliczyłem, tym niemniej jednak należy przez umiejętną i dyskretnie zorganizowaną propagandę wyjaśniać, że przede wszystkim te kategorie żołnierzy mogą liczyć na znalezienie się w szeregach wojska polskiego poza granicami państwa, innym natomiast może grozić, że pozostaną w obozach koncentracyjnych państw neutralnych, jako cywilni obywatele Rzeczypospolitej. Należy wyjaśnić, że wyjeżdżać z Kraju winni poza specjalistami tylko ci, którym grozi wywiezienie lub aresztowanie.

Członkowie organizacji mają pozostawać w Kraju.

Nie jestem w stanie określić, czy jest już właściwa chwila do masowego przepychania przez granicę tych wszystkich, którzy by ją przejść mieli. Określenie jej<sup>u</sup> wam pozostawiam. Zależć ona będzie od wiadomości o zamierzonych dalszych czynnościach poborowych do wojska sowieckiego. W tej chwili i niezależnie od wszystkiego należy wysyłać za granicę<sup>w</sup> specjalistów wymienionych w<sup>x</sup> punkcie<sup>y</sup> a).

Zachowanie się po przekroczeniu granicy reguluje załączona instrukcja.

Ad 4) Powszechność uchylenia się od poboru zależy od stanowiska ludności ruskiej. Studium sprawy ukraińskiej rząd prowadzi. Przed zasadniczym rozstrzygnięciem tej sprawy, rząd uważa za celowe nawiązanie wzajemnych kontaktów polsko-ukraińskich przez czynniki krajowe. Trzeba, byście w sposób bardzo ostrożny, nie dekonspirujący Was i organizacji, nawiązali łączność z tajnymi organizacjami ukraińskimi, właśnie dla ustalenia i uzgodnienia wzajemnego planu działania w sprawie poboru. Ustalenie wspólnej akcji polsko-ukraińskiej w tej sprawie uważałbym za sukces nie tylko lokalnego, poborowego znaczenia, ale jako wstęp do współpracy polsko-ukraińskiej na szerszej platformie.

Podczas pertraktacji możecie ustalić z nimi, że: a) ewakuowani Ukraińcy traktowani będą na równi z Polakami, b) na równi z Polakami przyjmowani będą do oddziałów. Wreszcie w miarę konieczności, możecie zrobić sugestię, że rząd polski przychylnie ustosunkuje się do sprawy tworzenia oddziałów wojskowych złożonych wyłącznie z Ukraińców.

Nie mogę wam narzucić z góry szczegółów sposobu powszechnego uchylenia się od poboru, uważam, że uchylenie to:

<sup>u</sup> W tekście wyraz: jej – ręcznie wykreślony i nadpisano: chwili masowego przejścia granicy.

<sup>w</sup> Nadpisano odręcznie: na razie tylko.

<sup>x</sup> Przekreślono: w – i nadpisano wg.

<sup>y</sup> Ręcznie poprawiono na: punktu.

1) winno się zacząć od przeglądów lekarskich,  
2) należałoby w formie ulotek w językach polskim, ukraińskim i białoruskim podać do wiadomości ogółu powody, dla których bolszewicy robią pobór do wojska, wyjaśnić konsekwencje poboru w związku z wywiezieniem w głąb Rosji i Syberii setek tysięcy ludzi, bez żadnych szans powrotu do Kraju.

3) Stwierdzić bezprawność poboru oraz to, że rząd polski zaprotestował wobec całego świata z tego powodu.

4) Wyjaśnić, że w wypadku powszechnego niezgłaszania się będą szanse jego uniknięcia, a ewentualne sankcje karne minimalne.

Należałoby podać praktyczne sposoby powszechnego uchylania się od poboru, <sup>z</sup>przez niezgłaszanie się na przegląd lekarski, niereagowanie na wezwanie władz, akcją protestacyjną kobiet, opuszczanie domów, zaprzestanie świadczeń na rzecz władz sowieckich, przez utrudnienie urzędowania komisji poborowych, wykorzystanie wszystkich możliwości dla uzyskania czasowej niezdolności do służby wojskowej, łącznie z dostawą odpowiednich środków lekarskich.

Ad 5) Podporządkowuję wam wszystkie elementy dywersyjne działające z zagranicy na terenie waszej okupacji. Czas i miejsce dosłania tych elementów otrzymacie z bazy „Romek”. Od komendanta tej bazy możecie zapotrzebować jeszcze dodatkowo około 60 ludzi, przeznaczonych dla powyższych celów, z tym że uzgodnicie z nim miejsce i czas dostaw. Z elementu własnego i otrzymanego zorganizujecie kilka, w zależności od warunków, zespołów dywersyjnych, umieszczonych na szlakach przejść przez granicę (miejsca należy starannie dobrać). Zadaniem tych grup będzie sforsowanie granicy przez czasowe unieszkodliwienie osłony granicznej sowieckiej. Liczę się z tym, że działanie to może być w zasadzie tylko jednorazowe i trwać krótki okres czasu. Należy wskutek tego przewidzieć je dopiero na moment ostateczny, by nie utrudnić dotychczasowej metody przekraczania granicy.

Działanie tych grup nie może w żadnym wypadku doprowadzić do incydentów z granicznymi władzami węgierskimi i rumuńskimi.

Ad 6) Wykonanie akcji dywersyjnej i sabotażowej winno się oprzeć na następujących zasadach<sup>aa</sup>:

a) Akty dywersji muszą być wykonywane równocześnie w szeregu miejsc, by nie były traktowane jako fakty odosobnione.

b) Akty dywersji i sabotażu dotyczyć mają ważnych obiektów, jednak nie takich, których zniszczenie rezerwuje się tylko na wypadek zbrojnego powstania (np. przerwanie zdekonspirowanych podziemnych połączeń telefonicznych wojska sowieckiego itp.). Winny one dotyczyć przede wszystkim:

- czasowego unieruchomienia komunikacji kolejowej na odcinku Stanisławów–Śniatyń,
- zapalenia zbiorników benzyny w Drohobyczu i Borysławiu,
- podpalenia transportów przede wszystkim materiałów pędnych.

Jedną z form dywersji musi być rozkład oddziałów sowieckich znajdujących się na naszym terenie. Musimy dotrzeć do elementów wrogich ustrojowi komunistycznemu, których nie brak w armii sowieckiej, nawiązać z nimi kontakt i zorganizować zakonspirowane komórki rewolucyjne w oddziałach sowieckich. Jako hasło naczelne tej działalności

---

<sup>z</sup> *Nadpisano*: jak.

<sup>aa</sup> *Ręcznie przekreślono* wyrazy: następujących zasadach – *i nadpisano*: według zasad.



ma być: wyzwolenie Rosji, Polski i Ukrainy spod jarzma komunistycznego wspólnym wysiłkiem Rosjan, Polaków i Ukraińców. Dla zrzucenia tego jarzma stacjonowanie wojsk sowieckich na naszym terytorium oraz trudności Rosji, związane z przeprowadzeniem wojny w Finlandii, jest momentem sprzyjającym, ponieważ rewolucyjne elementy rosyjskie znajdą całkowite zrozumienie i czynne poparcie naszej ludności.

Doprowadzenie do masowej dezercji żołnierzy sowieckich, dostarczanie nam przez nich broni, likwidowanie przez nich komisarzy, wreszcie otwarte bunty oddziałów sowieckich mogłyby nam przynieść niespożyte korzyści.

Do akcji w tym kierunku musicie podchodzić ze szczególną ostrożnością, powierzając jej wykonanie jednostkom, które znają doskonale, poza językiem rosyjskim, psychikę żołnierza sowieckiego oraz stosunki panujące w armii sowieckiej. Ostrzegam, że żołnierze sowieccy lotnictwa, broni pancerniej i organów NKWD (GPU) są specjalnie dobierani pod względem politycznym, toteż pracy wśród nich lepiej zaniechać. Pamiętać należy o sowieckim systemie rządzenia, opartym na szpiegostwie i prowokacji.

Nie mając danych o tym, w jakich rozmiarach moglibyście przeprowadzić akcję sabotażu, wam<sup>ab</sup> pozostawiam określenie jej ram, kładąc ze swej strony nacisk na sabotaż magazynów i transportu materiałów pędnych.

Ad 7) Członków organizacji ściślej, organizacji<sup>ac</sup> przywieszonych, a nawet wybrane niezorganizowane, jednak zaufania godne jednostki należy pouczyć, że w wypadku dostania się do wojska sowieckiego muszą:

a) zyskać pełne zaufanie wszystkich Polaków i Ukraińców w tych pododdziałach, w których się znajdują,

b) być ośrodkiem dyspozycji dla tego otoczenia,

c) utrzymać łączność z Krajem i pośrednio z organizacją.

Ad 8) W tej sprawie rząd zwraca się do zainteresowanych państw.

**Komendant Główny ZWZ**

Józef Godziemba<sup>ad</sup>

Zatwierdzam:  
Eugeniusz Strażnica<sup>ae</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 130–136), mps, kopia<sup>11</sup>.*

<sup>ab</sup> *Nadpisano odręcznie: to.*

<sup>ac</sup> *Nadpisano odręcznie: współdziałających.*

<sup>ad</sup> *Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.*

<sup>ae</sup> *Powyżej odręczny podpis: E. Strażnica.*

<sup>11</sup> Odpis tego dokumentu, oznaczony jako L.ew. 2, sporządzony przez Michała Rożańskiego, znajduje się w: SPP, SK 311, k. 18–24. Ten odpis nie zawiera daty dziennej ani podpisów odręcznych.

## Instrukcja dla żołnierzy przekraczających granicę Rzeczypospolitej

Wobec błędnego przedstawiania sobie położenia obywateli polskich, a przede wszystkim żołnierzy na terenie państw obcych graniczących z Polską, podają następujące wskazówki, obowiązujące wszystkich żołnierzy przekraczających granicę, której treść<sup>af</sup> jak najszerszej należy podać do wiadomości zainteresowanych.

1. Granicę należy przekraczać tak, aby się nie zetknąć nie tylko z bolszewicką, wzgl[ędnie] niemiecką strażą graniczną, ale również węgierską, wzgl[ędnie] rumuńską.

2. Za granicą, w pasie 10 km w głąb należy, o ile możliwości, wymijać osiedla i trzymać się zdaleka od uczęszczanych dróg, by się nie zetknąć z patrolami granicznymi, żandarmerią, policją, wzgl[ędnie] ich wywiadowcami.

3. Dążyć wprost na stacje kolejowe, wybierając bliskie, jednak nie w większych miejscowościach, tam bowiem na dworcach znajdują się posterunki policji i żandarmerii.

4. Należy posiadać pieniądze na bilet kolejowy do najbliższego konsulatu polskiego, tj. na Węgrzech do Ungwaru około 10 pengö, do Budapesztu, Vati Utca nr 43<sup>ag</sup>, około 25 pengö, w Rumunii do Czerniowiec około 200 lei. Pamiętać należy, że złoty polski jedynie pokątnie może być wymieniany na walutę danego kraju i to w relacji: 10 zł równe 1 pengö, 1 zł równy do 2 lei.

5. Swoim wyglądem i zachowaniem się nie należy na siebie zwracać uwagi, zachowywać się swobodnie, nie rozmawiać głośno po polsku. <sup>ah</sup>Wymiany słów na zewnątrz ograniczyć do minimum<sup>ah</sup>. W pociągu jechać najlepiej klasą drugą, tam najrzadziej działa kontrola policyjna.

6. Spotkawszy po przekroczeniu granicy straż graniczną, wzgl[ędnie] żandarmerię lub policję należy na zapytanie: a) podawać się wyłącznie za osobę cywilną (posiadane dokumenty wojskowe należy dobrze ukryć), jeżeli nie posiada się dokumentów cywilnych, należy oświadczyć, że się nie posiada żadnych, b) ewent[ualnie] posiadaną broń <sup>ai</sup>należy<sup>ai</sup> oddać, żądając pokwitowania <sup>ai</sup>odbioru<sup>ai</sup>, c) nie <sup>ai</sup>można<sup>ai</sup> podawać, że się przekroczyło granicę dla dostania się do wojska polskiego, a jako powód wskazać głód, trudne warunki życia, groźby przed represjami itp., d) nie dać sobie odebrać przedmiotów wartościowych i pieniędzy, w ewent[ualnym] wypadku żądać pokwitowania, e) na zapytanie o miejscu i sposobie przekroczenia granicy, <sup>ai</sup>należy<sup>ai</sup> podawać wiadomości ogólne, pamiętając, że w wypadku zamknięcia granicy właśnie na wskazanych miejscach będą obostrzone posterunki graniczne, f) pamiętać należy, że wśród organów wojskowych i policji wymienionych krajów znajduje się wielu zwolenników hitleryzmu, dlatego dekonspirowanie swoich zamiarów, charakteru i sposobu przejść może być wykorzystane przez obcy i wrogi nam wywiad, g) o stosunkach na<sup>aj</sup> okupacji bolszewickiej można mówić szerzej, przedstawiając je w świetle rzeczywistym, wiadomości jednak muszą być tylko ogólne. Wiadomości szczegółowe i specjalnie ważne zachować wyłącznie dla wojskowych władz polskich.

<sup>af</sup> Tak w tekście.

<sup>ag</sup> Ręcznie poprawiono na: 34.

<sup>ah-ah</sup> Ręcznie wykreślone i nadpisano: Rozmawiać mało.

<sup>ai-ai</sup> Wyraz ręcznie wykreślony.

<sup>aj</sup> Wykreślono: na – nadpisano: w.

7. Dostawszy się do obozu dla cywilnych osób <sup>ai</sup>internowanych<sup>ai</sup>, trzeba natychmiast <sup>ai</sup>drogą<sup>ai</sup> przez polskiego kierownika obozu (nie zaś komendanta<sup>ak</sup> obozu Węgry czy Rumuna) jak najspieszniej poufnie zameldować przedstawicielowi wojska polskiego w Budapeszcie, Vati Utca nr 43<sup>al</sup>, wzgl[ędnie] w Bukareszcie swoje rzeczywiste nazwisko, stopień wojskowy, charakter przybycia oraz wiadomości, z tym że wiadomości specjalnie ważne i specjalnie poufne w meldunku tym zamieszczane być nie powinny, a tylko zaznaczone że się je posiada.

8. Instrukcja powyższa nie obowiązuje organów organizacyjnych, przekraczających służbowo granicę, dla których obowiązują osobne rozkazy.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN 2587/1, k. 137–138), mps, odpis<sup>12</sup>.*

---

<sup>ak</sup> Wyraz: komendanta – *ręcznie wykreślono; napisano odręcznie: kmdta.*

<sup>al</sup> *Ręcznie poprawiono na: 34.*

<sup>12</sup> Odpis tej instrukcji, sporządzony przez Michała Rożańskiego, znajduje się w: SPP, SK 311 k. 25-26. Ten odpis nie uwzględnia poprawek poczynionych ręcznie na egzemplarzu publikowanym powyżej.

1940 luty 12, Paryż – Statut Związku Walki Zbrojnej z uzupełnieniami wprowadzonymi przez Radę Ministrów

[L. 1015/40]

## Statut ZWZ<sup>1</sup>

Egzemplarz uzupełniony poprawkami, uchwalonymi przez Radę Ministrów dn. 13 II 1940 r.

**Do liczby 8/tjn.  
L. ewidencyjna**

### I.

Całość pracy na terenie kraju winna być podzielona na odrębne działy:

A. Dział Ogólny, obejmujący:

a) czynności opiekuńcze, wykonywane za pośrednictwem państwa neutralnego (np. na terenie okupacji niemieckiej przez amerykański Czerwony Krzyż lub przez specjalnie w tym celu powołany Relief Committee);

b) informowanie i propagandę;

c) łączność polityczną z krajem.

B. Dział wojskowy, obejmujący czynności mające na celu utworzenie na terenie obu okupacji tajnej, ściśle zakonspirowanej organizacji wojskowej oraz kierowanie pracami tej organizacji.

### II.

**Działem A** kieruje Komitet Ministrów, sterowany przez przewodniczącego, a desygnowany przez premiera. Podział i tok pracy komitetu reguluje osobny regulamin wewnętrzny, opracowany przez komitet, a zatwierdzony przez premiera. O wszystkich sprawach dotyczących kraju przewodniczący komitetu musi być poinformowany i albo pozostawia je w kompetencji poszczególnych ministrów, albo wnosi je pod obrady komitetu.

**Działem B** kieruje Komendant Główny tajnej organizacji wojskowej. Organizacja powyższa stanowi część składową sił zbrojnych Rzeczypospolitej; Komendant Główny podlega Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich.

Funkcje przewodniczącego Komitetu (ad A) oraz funkcje Komendanta Głównego tajnej organizacji wojskowej mogą być łączone lub podzielone. W tym ostatnim wypadku Komendant Główny tajnej organizacji wojskowej wchodzi z urzędu w skład Komitetu Ministrów (ad A) celem skoordynowania prac tej organizacji z działalnością poszczególnych ministrów politycznych. W pierwszym okresie prac na terenie kraju funkcje A i B będą łączone.

Dział A jest finansowany z budżetu ogólnego, dział B z budżetu wojskowego.

Jeżeli rząd polski uzna w przyszłości za wskazane powołanie do życia na terenie Kraju swojej tajnej ekspozytury politycznej, wówczas rozstrzygnie również sprawę uprawnień tej ekspozytury w stosunku do organizacji wojskowej Kraju.

<sup>1</sup> Elementem nowym są jedynie uzupełnienia, uchwalone przez Radę Ministrów, które dotyczą podziału czynności władz polskich w Paryżu.

### III.

Wytyczne i główne zasady organizacyjne w sprawie powołania do życia na terenie Kraju tajnej organizacji wojskowej.

1. **Nazwa organizacji:** Związek Walki Zbrojnej (w skrócie ZWZ).

2. **Cele organizacji:**

a) przez skupienie w związkach konspiracyjnych jednostek najstaranniej dobranych pod względem charakteru, odwagi, miłości Ojczyzny, poziomu moralnego i ideowego, stworzyć ośrodki czynnego oporu narodowego, przeciwdziałającego załamaniu się sił moralnych polskiego społeczeństwa na terenie obu okupacji;

b) współdziałać w odbudowie Państwa Polskiego na drodze walki orężnej. Z chwilą wkroczenia do kraju wojsk polskich tworzonych na obczyźnie, organizacja ta ulega rozwiązaniu i wstępuje do szeregów armii regularnej.

3. **Drogi i formy działania**

[...]²

4. **Charakterystyka organizacji pod względem politycznym:**

a) ZWZ jako ośrodek dyspozycji wojskowej na terenie Kraju jest organizacją jednolitą i jedyną działającą na tym terenie.

Wynika stąd, iż wszystkie istniejące w Kraju organizacje pokrewne muszą się podporządkować ustanowionym przez Naczelnego Wodza komendantom ZWZ.

[...]³

5. **Zasady struktury organizacyjnej**

[...]⁴

i) Na czele okupacji niemieckiej stoi komendant okupacji z siedzibą w Warszawie, z podziałem na Obszary: nr 1 Warszawa, nr 4 Kraków, nr 5 Poznań i nr 6 Toruń; być może, że z uwagi na ostatnio wytworzone warunki będzie celowe wyłonienie oddzielnego kierownictwa ZWZ na obszary wcielone do Rzeszy.

Na czele okupacji sowieckiej stoi komendant okupacji z siedzibą we Lwowie lub w Wilnie, z podziałem na Obszary: nr 3 Lwów i nr 2 Białystok.

Przy komendancie okupacji niemieckiej i przy komendancie okupacji sowieckiej powołuje się do życia rady złożone z reprezentantów poszczególnych organizacji wojskowych, wchodzących w skład organizacji centralnej. Charakter rady jest doradczy. Powinny one umożliwić wspólną pracę ideową na podstawach zawartych w statucie ZWZ. Komendanci wymienionych okupacji zameldują mi nazwiska członków rady do zatwierdzenia.

j) Za granicą tworzone są bazy terytorialne, obejmujące sieć granicznych punktów przejściowych oraz sieć punktów składowych dla bibuły, broni oraz środków technicznych. Na czele bazy stoi komendant bazy. Utworzone będą na razie trzy bazy: węgierska (nr I), rumuńska (nr II) i litewska (nr III). Ilość baz będzie zwiększana w miarę możliwości i potrzeby.

k) Na czele ZWZ stoi Komendant Główny (minister dla spraw kraju). Organem pracy Komendanta Głównego jest sztab w składzie następującym:

– zastępca (referaty: propagandy, wydawnictw i kolportażu),

<sup>2</sup> Treść tego punktu jest identyczna z treścią punktu 3) Instrukcji nr 1 do wszystkich mężów zaufania z 23 XI 1939 r. – patrz nr 5.

<sup>3</sup> Treść podpunktów b)–d) jest identyczna z treścią podpunktów b)–d) punktu 4) Instrukcji nr 1 do wszystkich mężów zaufania z 23 XI 1939 r. – patrz dokument nr 5.

<sup>4</sup> Treść podpunktów a)–h) odpowiada treści podpunktów a)–h) Instrukcji dla Ob. Rakonia z 4 XII 1939 r. – patrz dokument nr 10.

- Szef sztabu (referaty: organizacyjny, personalny, informacyjny i wyszkoleniowy),
- kwatermistrz (referaty: budżetowo-gospodarczy, techniczny, łączności i transportów),
- kierownik okupacji niemieckiej,
- kierownik okupacji sowieckiej.

1) Początkowy budżet roboty krajowej należy ustalić w ramach 7–8 milionów fr[anków] fr[ancuskich] rocznie, nie licząc wydatków na zakup broni i sprzętu technicznego. Sądzić należy, że pokrycie tych ostatnich wydatków nie nastęczy żadnych trudności – i broń, i sprzęt techniczny dostarczą z ochotą Anglia i Francja. Z sumy preliminowanych 8 milionów fr[anków] fr[ancuskich] więcej niż połowa może być asygnowana w banknotach złotych tak długo, dopóki trwa obecny stan walutowy na terenie obu okupacji.

#### **6. Zasady regulaminowe**

[...]<sup>5</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.9.1.2 (A\_670, k. 95–102), zdjęcie<sup>6</sup>.*

<sup>5</sup> Podpunkty a)–d) tego punktu są identyczne z podpunktami punktu VI Instrukcji dla ob. Rakonia z 4 XII 1939 r. – patrz dokument nr 10.

<sup>6</sup> Kopia w maszynopisie znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 13–21).

*1940 luty 16, Paryż – Gen. Sosnkowski do plk. Roweckiego – Pełnomocnictwo, sprawy organizacyjne, sprawa organizacji wojskowej na terenie okupacji litewskiej, sprawa rejestracji okrucieństw niemieckich, instrukcja o Sądach Kapturowych; do gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza – Sprawy organizacyjne*

**Komenda Główna ZWZ**

M.p., dnia 16 lutego 1940 r.<sup>a</sup>

**L.dz. 1380/Tj.40**

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Do Ob. Rakonia  
Komendanta okupacji niemieckiej**

1. a) Przesyłam żądane pełnomocnictwo (zał. 1), które powinno wam ułatwić pracę i przyczynić się do szybkiego zjednoczenia organizacji wojskowych na terenie waszej okupacji.

Wiele z poruszonych w waszych raportach spraw wyjaśni Instr[ukcja] nr 2 dla komendanta okupacji (zał. 2)<sup>2</sup>, Instr[ukcja] nr 2 dla mężów zaufania (zał. 3) oraz pismo do ob. Stolarskiego (zał. 4), które zechciejcie mu doręczyć.

b) Korzystajcie w całej pełni, choć z dużą ostrożnością z uprawnień, wynikających z Instr[ukcji] o sądach (zał. 5).

c) Szczegółowych wyjaśnień w sprawie szyfrów, korespondencji radiowej, własnych znaków rozpoznawczych oraz przesyłek pieniężnych udzieli wam ustnie ob. Konarski.

Kurier poda wam również kilka pewnych adresów w zachodnich dzielnicach waszej okupacji, które mogą być pomocne w organizacji terenu.

d) Oczekuję, że przślecie mi przez ob. Konarskiego szczegółowy raport o stanie organizacji oraz wnioski do planu działania, szczególnie odnośnie [do] akcji sabotażowej i elementy do przyszłej akcji dywersyjnej.

2. Wszystkie wysiłki należy obecnie skierować na zmontowanie silnej jakościowo, starannie przesianej, dobrze zakonspirowanej i zjednoczonej organizacji. Od wystąpień zbrojnych powstrzymywać się do czasu otrzymania wyraźnych rozkazów Naczelnego Wodza. Każde takie wystąpienie musi mieć swój sens i swój wyraźny cel, związany z przebiegiem działań wojennych. Bezwarunkowo nie dopuszczać do pozbawionych określonego celu sporadycznych i doraźnych aktów zbrojnych, które dając upust temperamentowi i instynktom heroizmu jednostek, pociągają za sobą odwet masowy, niepozostający w żadnym stosunku do wartości i znaczenia akcji.

W najbliższym okresie kwartalnym, który nazywam organizacyjnym, należy więc jedynie przygotowywać możliwość wystąpień zbrojnych na przyszłość. W tym okresie dopuszczalne są akcje następujące:

a) Represje o charakterze moralnym lub demonstracyjnym przeciwko jednostkom wysługującym się okupantom lub zbyt w stosunku do nich uległym i przez to naruszającym jednolitą postawę społeczeństwa. Dobór środków represyjnych zależy od warunków lokalnych oraz

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Zabrał Konarski 18/II.

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz „Konarski”. Odprawiony z Paryża 16 II 1940 r., przybył do Warszawy 11 III 1940 r.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 24.

pomysłowości wykonawców. Może to być piętnowanie z imienia i z nazwiska w ulotkach, piętnowanie odpowiednimi znakami drzwi mieszkań, przyczepianie na ulicy w sposób nie-spostrzeżony piętujących znaków do ubrań itd. Wykonywanie tego rodzaju czynności należy zlecić peryferiom stosunków organizacyjnych, czyli środowiskom tzw. „przywieszonym”, opanowanym i kierowanym przez komórki organizacji ścisłej.

b) Wykonywanie wyroków śmierci na notorycznych szpiegów i zdrajców w myśl procedury ustalonej instrukcją o sądach L. 972/Tj.40.

c) Akty sabotażu skierowane przeciwko przemysłowi wojennemu i transportom materiałów wojennych, a zwłaszcza materiałów pędnych. Sabotaże te powinny być obmyślane w sposób tak sprytny, aby zmniejszyć do minimum niebezpieczeństwo wykrycia sprawców lub niebezpieczeństwo odwetu. Przykładem tego rodzaju sabotażu może być dziurawienie cystern z benzyną podczas ruchu pociągów, dosypywanie cukru lub smoły do benzyny, podsypywanie piasku do oliwiarek wagonów towarowych, zakażenie wołkiem zbożowym wojskowych zapasów ziarna, <sup>b</sup>wywoływanie wybuchów w kotłach i paleniskach fabryk i pociągów<sup>b</sup> itd.

3. Ze względów politycznych i moralno-politycznych trzeba unikać wciągania do organizacji osób, które należąc wyraźnie do dawnego tzw. sanacyjnego reżimu, odgrywały rolę polityczną względnie zajmowały wybitniejsze lub odpowiedzialniejsze stanowiska w administracji politycznej lub publicznej. To samo dotyczy tych wojskowych, co do których opinia Kraju może mieć słuszne zastrzeżenia w związku z ich rolą podczas wojny. Bez spełnienia tych warunków zjednoczenie organizacji wojskowych napotka na duże przeszkody lub w ogóle będzie niemożliwione.

4. Przybył od was Prot<sup>3</sup> w sprawach organizacyjnych i, jak mówi, opuścił Wacławę 7 stycznia. Nie mając od was dokładnych instrukcji, złożył swoje sprawozdanie o organizacji w niepowołane ręce. Memoriał Studnickiego otrzymałem. Prot podał, że zgłaszał się do Torwida około 15 grudnia niejaki Mil<sup>4</sup>, rzekomy mój emisariusz. Proszę o bliższe szczegóły. Jest to oczywista mistyfikacja i możliwa prowokacja. Moim pierwszym kurierem był ob. Konarski, wyjechał on stąd 29 grudnia. Następni kurierzy muszą się legitymować ustalonymi znakami rozpoznawczymi. Konsul chilijski Mikiciński notowany przez dwójkę jako podejrzany<sup>c</sup>.

Naczelnny Wódz  
Eugeniusz Strażnica<sup>c</sup>

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba<sup>d</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN 2587/9, k. 102–104), mps, kopia<sup>5</sup>.*

<sup>b-b</sup> Wyrazy *ręcznie wykreślone*.

<sup>c</sup> Słowo: *niepewny* – zostało *ręcznie wykreślone i nadpisano*: podejrzany.

<sup>d</sup> *Powyżej odręczny podpis*: Józef Godziemba.

<sup>e</sup> *Powyżej odręczny podpis*: Eug. Strażnica.

<sup>3</sup> Jan Prot (1891–1957), dr inż., mjr dypl., żołnierz Legionów Polskich, 1927–1939 naczelnny dyrektor Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach, po przedostaniu się do Wielkiej Brytanii pracował w fabryce amunicji, po wojnie na emigracji, wykładowca uniwersytetu w Edynburgu oraz Polish University College w Londynie. Odznaczony Orderem *Virtuti Militari* V klasy, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi.

<sup>4</sup> Prawdopodobnie Milewicz – zob. dokument nr 38.

<sup>5</sup> Zdjęcia tej kopii dokumentu znajdują się w: SPP, A.9.1.2 (A\_670, k. 104–106). Odpis maszynowy dokumentu znajduje się również w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 67–68 (A\_031, k. 70–71).



---

## Komenda Główna ZWZ

M.p., dnia 8 II 1940 r.<sup>6</sup>

[L.dz.] 1398

Obywatelowi Rakoniowi (płk Rowecki Stefan) jako wyznaczonemu przeze mnie komendantowi okupacji niemieckiej mają się podporządkować w myśl Instrukcji nr 2 wszystkie istniejące na terenie organizacje wojskowe<sup>7</sup>.

Komendant Główny<sup>f</sup>

Naczelnny Wódz<sup>g</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skan: AIPN, 2587/9, k. 106), mps, kopia<sup>8</sup>.*

---

[9 stycznia 1940 r.]

L.ew. 1<sup>h</sup>

L.dz. 1045/Tj.<sup>h</sup>

### Instrukcja nr 2<sup>9</sup> Do wszystkich mężów zaufania<sup>i</sup>

#### 1. Organizacja wojskowa na okupacji litewskiej

W obecnych warunkach na terenie Litwy Kowieńskiej i Wileńszczyzny nie należy tworzyć tajnej organizacji wojskowej czynnej, czyli na terenach tych wyklucza się obecnie bezpośrednią akcją zbrojną.

Może tam powstać, obok tajnych organizacji politycznych, jedynie baza orientacyjna dla celów łączności z tajną robotą wojskową, prowadzoną na terenie okupacji niemieckiej i sowieckiej.

#### 2. Składanie przysięgi przez sędziów Polaków

Okupacyjne władze niemieckie żądają od polskich urzędników sądowych podpisania deklaracji zawierającej przyrzeczenie:

- a) lojalnego oraz sumiennego wykonywania obowiązków, zgodnie z ustawami niemieckimi,
- b) wierności władzom niemieckim i naczelnikowi Rzeszy oraz uznania systemu narodowosocjalistycznego.

---

<sup>f</sup> Poniżej podpis odręczny: Kazimierz Sosnkowski oraz odręczna adnotacja: Zabrał Konarski 18/II.

<sup>g</sup> Poniżej podpis odręczny: Sikorski.

<sup>h</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>i</sup> Obok odręczna adnotacja: z 9 I 40.

<sup>6</sup> Tego samego dnia gen. Sosnkowski mianował płk. Tadeusza Komorowskiego („Korcza”) komendantem Obszaru nr 4 (L.dz. 1400).

<sup>7</sup> Pełnomocnictwo to wymienione jest w piśmie gen. Sosnkowskiego z 16 II 1940 r. jako załącznik 1.

<sup>8</sup> Odpis z fotokopii tego dokumentu znajduje się w SPP, t. A.2.2.2.2.A, k. 1 (A\_038, k. 6). Fotokopia dokumentu znajduje się w SPP, kol. 63 (dawna SK 34), t. 51, b.p.

<sup>9</sup> Jest to instrukcja wymieniona w piśmie gen. Sosnkowskiego z 16 lutego 1940 r. jako załącznik 3.

Sędziowie i urzędnicy wymiaru sprawiedliwości nie mogą żadną miarą podpisywać drugiej części deklaracji podanej w punkcie b).

### **3. Rejestracja faktów dotyczących ostatnich wydarzeń w Polsce**

Rząd powołał do życia komisję dla rejestracji faktów i zbierania dokumentów dotyczących ostatnich wydarzeń w Polsce. Zadaniem jej jest zebranie wszechstronnych informacji, materiałów i dokumentów, odnoszących się do ostatnich zdarzeń w Polsce oraz ustalenia ich przyczyn.

Wobec zniszczenia lub zaginięcia archiwów, podstawowym źródłem odtworzenia przebiegu wypadków będą relacje ludzi, którzy brali w nich udział lub mieli możliwość ich obserwowania. W związku z tym należy wszcząć szeroką akcję zbierania relacji, zawierających możliwie wszechstronne dane, informacje i doświadczenia, które by pozwoliły na zdanie sobie sprawy z przebiegu wydarzeń, ustalenia za nie odpowiedzialności i wyciążenia nauki na przyszłość. Do relacji tych należy dołączać posiadane dokumenty i dowody rzeczowe.

### **4. Rejestracja krzywd**

Dla umożliwienia w swoim czasie akcji odwetowej, istnieje przy rządzie polskim dział rejestracji krzywd, gwałtów i okrucieństw popełnianych przez okupantów w stosunku do ludności polskiej. W związku z tym należy zorganizować sporządzanie i przesyłanie rządowi polskiemu rejestrów, obejmujących wszelkie akty przemocy moralnej, fizycznej i prawnej oraz opisy faktów i nazwiska winnych.

### **5. Księga barbarzyńskiego prowadzenia wojny przez Niemców**

Rząd polski postanowił opracować i wydać księgę obrazującą barbarzyńskie metody prowadzenia wojny przez Niemców i stosowanie przez nich środków walki sprzecznych z najelementarniejszymi zasadami prawa międzynarodowego.

Księga ta ma być zbiorem dokumentów, świadectw autentycznych i ilustracji fotograficznych, przedstawiających między innymi:

- bombardowanie lotnicze dnia 1 IX rano i masakrę po 1 IX przez bombowce miast polskich,
- masakrę ludności cywilnej; ataki pociągów i pojazdów ewakuacyjnych z kobietami i dziećmi,
- metody zastraszania ludności przez podpalania osiedli i przez gwałty,
- bombardowanie stolicy (i innych miast) podczas oblężenia; niszczenie świątyń, bibliotek, przybytków nauki i kultury, szpitali, zabytków historycznych oraz nieruchomości i domów robotniczych,
- bombardowanie drogi odwrotu i miejscowości wyznaczonych korpusowi dyplomatycznemu akredytowanemu przy rządzie polskim,
- wszelkie inne gwałty sprzeczne z prawem wojennym, jak np. niszczenie zajętych miejscowości.

W związku z tym należy zorganizować zbieranie odpowiedniego materiału i przysyłanie go rządowi polskiemu.

### **6. Materiały w sprawie rzekomych okrucieństw polskich**

Niemcy, by usprawiedliwić barbarzyńskie metody postępowania wobec ludności polskiej i przygotować argumenty do przyszłych rokowań pokojowych, wszystkimi środkami przekonują świat o okrucieństwach dokonanych przez Polaków na Niemcach.

Celem przeciwstawienia się tej akcji, niezbędne jest uzyskanie rzetelnych i dokładnych świadectw polskich, oświetlających:

- a) rzekome okrucieństwa i represje polskie wobec Niemców oraz związaną z tym wro-

gą akcję elementu niemieckiego w czasie działań wojennych, jak szpiegostwo, dywersja, sabotaż, akcja bojowa itd.,

b) działania wojska niemieckiego przeciw ludności cywilnej, a przede wszystkim niszczycielską akcję lotnictwa przeciw otwartym miastom, wsiom, transportom ewakuacyjnym, ludziom pracującym w polu itp.

Należy zorganizować zbieranie i nadsyłanie rządowi polskiemu materiałów w tych sprawach.

### **7. Opieka nad młodzieżą**

Zachowanie dzieci i młodzieży dla pracy w odrodzonej Polsce stanowi najistotniejszy interes narodowy. Rząd wierzy, że w wypadkach przymusowego posyłania dzieci do szkół obcych, rodzice przez zdwojoną opiekę wychowawczą potrafią uchronić młode pokolenie od ewentualnych zgubnych wpływów germanizacji i bolszewizacji.

### **8. Przesadne nadzieje**

W Kraju szerzą się przesadne opinie o sytuacji międzynarodowej i możliwościach rządu polskiego. Tkwi w tym to niebezpieczeństwo, że nadzieje, za którymi nie idą oczekiwane wypadki, mogą spowodować rozczarowanie i w następstwie depresję moralną i atmosferę zniechęcenia. Obliczajcie więc pracę waszą na długą falę i przygotowujcie psychikę społeczeństwa na konieczność dłuższego przetrwania.

Premier i Naczelnny Wódz<sup>j</sup>  
Sikorski<sup>k</sup>  
Generał dywizji

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skany: AIPN 2587/1, k. 443–444), mps<sup>10</sup>.*

<sup>j</sup> *Obok odręczna adnotacja: Komendant Główny, Kazimierz Sosnkowski, gen.*

<sup>k</sup> *Powyżej odręczny podpis: Sikorski.*

<sup>10</sup> Odpis instrukcji znajduje się w: SPP, t. A.3.1.2.2.1, k. 7–8 (A\_280, k. 20–21). Co interesujące, na tym odpisie pod liczbą dziennika ręcznie odnotowano: 21 XII 39. Inny odpis znajduje się również w: SPP, SK 311 – tu jako L.ew. 3.

## Komenda Główna ZWZ

M.p., dnia 16 II 1940 r.

L.dz. 1422/Tj.40

Do ob. Torwida<sup>11</sup>

Komendanta okupacji<sup>1</sup>

Drogi Obywatelu Torwidzie! List wasz<sup>12</sup> przeczytałem z wielką uwagą.

1) Prawdopodobnie dotarła już do was Instrukcja nr 2<sup>13</sup>. Nie jesteście podwładni Rakonia, a równorzędnym komendantem okupacji. Motywy, które spowodowały powyższą nominację, wykladam w innym piśmie<sup>m</sup>.

2) Ob. Konarski wiezie instr[ukcje] polityczne dane przez premiera i min. Kota, który otrzymał od szefa rządu zadanie przeprowadzenia politycznej organizacji Kraju. Instrukcje te, o ile mi są znane, odpowiadają na ogół w głównych zarysach tezie „kierowania Krajem w Kraju” w ramach ogólnych dyrektyw rządu, względnie stanowią<sup>n</sup> pierwszy szczebel do realizacji tej tezy.

Tak więc pośrednio dowiedziałem się, że wydane są dyspozycje wyłonienia Delegatury Rządu i sformułowana została zasada współpracy tej Delegatury z władzami ZWZ na szczeblach wyższych, na podstawie równorzędności.

Ponieważ organizowanie idzie na razie okupacjami, więc rząd będzie miał swój odpowiednik w osobie centralnego delegata na okupację, zaś Komenda Główna ZWZ w osobie komendanta okupacji. Idea Rady Obrony Narodowej, o ile mi wiadomo, też w zasadzie została zaakceptowana.

Komendanci okupacji są już wyznaczeni. Delegaci Rządu mają być mianowani w myśl propozycji, jakie wysunął stronnictwa we wzajemnym porozumieniu. Może to lepsze niż narzucanie delegatów.

Jak wam już pisałem, sprawa wyznaczenia centralnego komisarza politycznego na cały Kraj i zastępcy Komendanta Głównego na cały Kraj może stanowić dopiero następny etap organizacyjny. Być może wtedy da się zrealizować zasadę, że komisarz ogólnokrajowy będzie członkiem rządu, jednak otwarcie mówię, że nie sądzę, aby mógł on być komisarzem cywilnym przy Komendancie ZWZ.

3) Musicie się liczyć z panującą wciąż jeszcze atmosferą podejrzliwości i nieufności. Należy szczerze wyznać, że niekiedy podejrzliwość ta wywołana była przez niezrozumienie sytuacji ze strony wybitnych jednostek byłego reżimu, które stąpając po obłokach sądzą, że mogą odegrać jakąś rolę i mącą stosunki, występując opozycyjnie wobec rządu. Tak zdarza się przynajmniej na terenie emigracji. Największe trudności polityczne płyną z obawy, aby nie dopuścić do powstania odskoczni dla byłego sanacyjnego reżimu. Ta obawa może nie znajdować potwierdzenia w rzeczywistości, ale jest psychologicznie i politycznie zrozumiała. Ja z powyższymi trudnościami muszę się borykać na każdym kroku. Komendy okupacji muszą się z tym wszystkim liczyć w metodach organizacyjnych i w personaliach.

<sup>1</sup> *Obok odręczna adnotacja*: egz. zasadniczy; 2-gi (kopia) w [...] szyfrów.

<sup>m</sup> *Obok odręczna adnotacja*: 1090/II. Chodzi o pismo do „Torwida” z 2 II 1940 r. – patrz dokument nr 32.

<sup>n</sup> *W tekście*: stanowiący.

<sup>11</sup> Jest to załącznik 4 do pisma gen. Sosnkowskiego z 16 II 1940 r.

<sup>12</sup> Patrz dokument nr 25.

<sup>13</sup> Instrukcja nr 2 dla ob. Stolarskiego (Torwida), L.dz 736/tjn.40 – patrz AIPN, 2587/1, k. 216–200. Jest ona prawie identyczna z Instrukcją nr 2 dla ob. Rakonia (Grabicy) – patrz dokument nr 24.

Chcę wierzyć, że dobra wola, cierpliwość, lojalność zdołają pokonać istniejące trudności i doprowadzą do tego, co jest najważniejsze: do równości startu w pracy dla Polski dla wszystkich ludzi uczciwych, zdalnych i nieponoszących odpowiedzialności bezpośredniej za wrzesień 1939 r.

4) Zechciejcie traktować pismo niniejsze jako dokument nieurzędowy.

Ściskam serdecznie dłoń waszą  
Józef Godziemba

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 224–225), mps<sup>14</sup>.*

---

Komenda Główna ZWZ<sup>o</sup>  
L.dz. 972/8 Tjn.<sup>o</sup>

W odpowiedzi na wnioski w sprawie Sądów Kapturowych, podane przez emisariusza Konarskiego:

1) Zapewnić ochronę organizacji przez usuwanie niewątpliwie stwierdzonych szpiegów i prowokatorów.

2) Skład sądów kompletować z sędziów znajdujących się w Kraju.

3) Wyroki ferować z wielką ostrożnością, na podstawie niewątpliwych faktów i dowodów; ustalić dla okupacji jedną instancję sądową przy komendzie okupacji.

4) Wyrok skazujący na karę śmierci musi być zatwierdzony przez komendanta okupacji i przez reprezentację polityczną (Radę Główną).

Sosnkowski<sup>15</sup>

2/II 940 Sikorski<sup>o</sup>

Zaszyfrowane w 2 egzemplarzach (jeden dla ok[upacji] „N” i drugi dla okupacji „S”).  
6 II [1940 r.]

7 II WR<sup>p</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skan: AIPN, 2587/9, k. 71, mps).*

---

<sup>o</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>p</sup> Adnotacja odręczna. Poniżej na tej stronie znajduje się odrębna, odręczna adnotacja, przekreślona również odręcznie: Wydawanie i wykonywanie wyroków śmierci na zdrajcach przez ZWZ – należy do kompetencji Głównego Delegata Rządu, który dla tego celu powołuje specjalny sąd (Uchwała KSK z dnia [brak daty]).

<sup>14</sup> Odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 69 (A\_031).

<sup>15</sup> Jest to instrukcja o sądach, wymieniona w piśmie gen. Sosnkowskiego z 16 II 1940 r. jako załącznik 5.

1940 luty 28, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne ZWZ i sprawa współpracy ze stronnictwami politycznymi oraz deklaracja Politycznego Komitetu Porozumiewawczego, Zarządzenie w sprawie ZWZ w Wilnie, Instrukcja dla dowódców wojewódzkich i Rozkaz organizacyjny nr 1

M – F<sup>a</sup>

[L.dz. 2147]

ZWZ 28.2.40

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

### Meldunek nr 6<sup>b</sup>

1. Prace organizacyjne ZWZ przedstawiają się na dzień 1 marca następująco:

a) Centrala ZWZ działająca z ramienia Komendanta Gł[ównego] ZWZ na całą Polskę w W[arsza]wie pod moimi rozkazami. Załączam i przedstawiam mój rozkaz org[anizacyjny] nr 1<sup>2</sup> i instrukcje dla komendantów obszarów i okręgów, których obłady przedstawiłem w Meldunku nr 4<sup>3</sup>.

b) Ob. Stolarski wyjeżdżając oświadczył mi, że obejmując Obszar nr 3, uważa się za podlegającego mi, prosi o rozkazy org[anizacyjne]. Z wyjątkiem spraw nagłych będzie meldował wszystko za moim pośrednictwem do Paryża. Wobec udania się ob. Stolarskiego do Lwowa, mianowałem k[o]m[en]d[an]ta Okr[ęgu] ZWZ Wołyń, z tym że przechodzi pod rozkazy k[o]m[en]d[an]ta Obszaru nr 3, skąd otrzyma dalsze rozkazy.

c) Ob. Kopa nie znalazł się dotychczas, wobec czego montuję dowództwo Obszaru nr 2, w fazie przejściowej przez utworzenie samodzielnych Okręgów: Białostockiego, Poleskiego i Nowogródzko-Wileńskiego (bez Wilna i terenów zajętych przez Litwę). W toku montowania Okręg Nowogródzko-Wileński i Białostocki, d... 10 .y..h, jak ob. Poleski ... gef<sup>c</sup> okręgi obszaru zostaną już całkowicie zorganizowane ...eizesmdnadw.m... W.ic<sup>c</sup> nad Obszarem 2 przejściowo k[o]m[en]d[an]towi Okręgu Białostockiego, do czasu znalezienia się ob. Kopy lub wyszukania kogoś odpowiedniego na jego miejsce.

d) Okręg Wileński, jak meldowałem w Mel[dunku] 2<sup>4</sup> pozez...a...yzds; nie rozumie tamtejsze społeczeństwo, dlatego nie ma być przygotowane do walki z okupantem, który z każdym dniem jest coraz bardziej wrogo nastawiony do polskości i dziś niewiele już ustępuje okupantom niemieckim czy sowieckim. Znajac te nastroje wileńskie z raportów i meldunków Okręgu Wileńskiego, uważałem za swój obowiązek nie ograniczać się do przesłania krótkiego rozkazu dla Wilna z Instrukcji nr 2 dla mężów zaufania<sup>5</sup>, ale podać jego treść w szeroko umotywowanej instrukcji ode mnie dla Wilna (bez tego obawiam

<sup>a</sup> Obok odrębna adnotacja: 4 zał.

<sup>b</sup> Powyżej maszynowa adnotacja: UWAGA: szyfr był poważnie zniekształcony – podkreślone miejsca – domysły lub zniekształcone – powyżej której umieszczono odrębną adnotację: Zał. d) do L. 2147/u/tj.

<sup>c</sup> Tak w tekście.

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz „Konarski”. Odprawiony z Warszawy po 12 III 1940 r., przybył do Paryża 23 III 1940 r. Wraz z tym meldunkiem przewiół następane, nr 7, 8, 9, 10.

<sup>2</sup> Patrz poniżej.

<sup>3</sup> Patrz dokument nr 31.

<sup>4</sup> Patrz dokument nr 25.

<sup>5</sup> Patrz dokument nr 34, zał. 5.

się wybuchu rozpaczy u nich w sposób nieobliczalny), którą obecnie przedstawiam. Porozumiewawczy komitet partyjny, po zapoznaniu się z Instrukcją nr 2 dla mężów zaufania, zwrócił się do mnie o przekazanie swej deklaracji w sprawie Wilna do szefa rządu i Komendanta Głównego ZWZ.

e) Obszar Poznańsko-Pomorski utworzę na razie w formie dwóch samodzielnych Okręgów: Pomorskiego i Poznańskiego, które wprost będą mi podlegały (zamierzam je złączyć w jeden Obszar Poznańsko-Pom[orski]) jak już meldowałem w Meld[unku] 4.

f) Obszar [nr] 4 w składzie Okręgu Krakowskiego łącznie z częścią województwa lwowskiego oraz Okr[ęgu] Śląskiego (w trakcie montowania) funkcjonuje. Obowiązki komendanta Obszaru pełni k[o]m[en]d[an]t Okręgu Krakowskiego ob. H.gjad. K[o]m[en]da Obszaru nr 1 w moich rękach; Okręgi Lubelski, Kielecki, Warszawski, miasto i województwo oraz Łódzki normalnie pracują.

2. Współpraca z zapleczem politycznym od 4-ch tygodni rozwija się normalnie. Współpraca moja – d[owódc]y wojskowego z utworzonym zapleczem politycznym, jak meldowałem w Meld[unku] 2 i 3<sup>6</sup>. Normalnie biorąc, R[ada] O[brony] N[arodowej] nie doszła do skutku. Jednak skorzystałem z oferty przedstawicieli PPS, lu[dowców] i N[arodowej] D[emokracji] utworzenia ciała międzypartyjnego dla wsparcia prac ZWZ w dziedzinie przygotowań do walki zbrojnej. Dotychczasowe (3) zebrania wykazały bardzo wysoki poziom i wartość tej współpracy. Znikły nieporozumienia partyjne i sprawy poszczególnych grup, gdy chodziło o wsparcie wysiłków ZWZ. Jeżeli nie nastąpi skądkolwiek storpedowanie tej naszej współpracy, obiecuję sobie po niej bardzo wiele. Uważam za niezbędną, i to jak najszybciej, zmontowanie w formie komisarza czy Delegata Rządu w W[arszawie], który w zakresie przygotowania walki zbrojnej o niepodległość byłby organem pracy ZWZ, a w sprawach ogólnopaństwowych – pełnomocnikiem rządu. Również problem ukonstytuowania RON o składzie osób jak najmniejszym (ze względów konspiracyjnych) ale ewtlm udziałem przedstawiciela od, d. i Stron[nictwa] Pracy oraz Demokrat[ycznego] uważam za konieczne. RON powinien stać się ciałem opiniodawczym w Kraju dla Delegata Rządu w kwestiach ogólnopaństwowych, a dla d[owódc]y wojskowego w sprawach związanych z przygotowaniem walki zbrojnej o niepodległość.

3. Równocześnie melduję, że od 5 lutego systematycznie nasłuchujemy radia na podanych nam falach, nic nie odebraliśmy.

4. P. Mikiciński znów przywiózł kilkanaście (?) milionów zł od rządu dla Kraju, daje nam sto tysięcy zł na interwencję generałowej.

Komendant Obszaru nr 1  
Rakoń

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 142–144), mps, odpis<sup>7</sup>.*

<sup>6</sup> Patrz dokumenty nr 25 i 28.

<sup>7</sup> Odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 83–84 (A\_288, k. 85–86).

**Deklaracja Politycznego Komitetu Porozumiewawczego<sup>f</sup>**

Zebrani w dniu 24 lutego 1940 r. na swym drugim międzypartyjnym posiedzeniu pełnomocni przedstawiciele stronnictw Kwadratu<sup>8</sup>, Trójkąta<sup>9</sup> i Koła<sup>10</sup> zwracają się do komendanta Obszaru nr 1 ZWZ o natychmiastowe przesłanie p. szefowi rządu w Angers poniższej solidarnej deklaracji w sprawie Wileńszczyzny.

Dla społeczeństwa wileńskiego decyzja Rządu RP podana w Instrukcji nr...<sup>11</sup> zbudzi obawy, że losy Wileńszczyzny przesądzone zostały przez rząd raz na zawsze bądź na okres bliżej nieoznaczony. Z takim załatwieniem sprawy Wileńszczyzny tamt[ejsze] społeczeństwo zgodzić się nie zechce i takie załatwienie budzi zasadnicze zastrzeżenia reprezentantów stronnictw, którzy są zdania, iż sprawy dotyczące granic przedwojennej Rz[eczypos]p[olitej], jak również inne zasadnicze kwestie, nie mogą być bez udziału opinii i Kraju rozstrzygane. W tym stanie sprawy zachodzi obawa, iż napięte nerwowo i zdecydowane w postawie społeczeństwo wileńskie porwie się na niezorganizowaną i nieprzygotowaną wcale walkę zbrojną z każdym, kto zechce losy jego przesądzić na **dalszą** metę; nie jest również wykluczone, że czyn taki znajdzie żywy oddźwięk w reszcie Kraju i pociągnie za sobą materiał młody, brawurowy, niezdyscyplinowany i żądny wyładowania.

**Taka** analiza sytuacji na Wileńszczyźnie, głębokie zrozumienie dla opinii tamtejszego społeczeństwa skłaniają nas do przypuszczeń, że Wilnianie, podobnie jak i my, nie rozumiejąc celowości i motywów stanowiska naszego rządu, w ogóle zignorowałyby nasze ewent[ualne] zalecenia, poszliby ku rozwiązaniu zbrojnemu po linii swych dotychczasowych zamierzeń, odsądzając przy tym rząd i nas od czci i wiary i rozumu politycznego. Dziwić się zresztą temu nie możemy, bo Kraj cały nie otrząsnął się jeszcze po tragedii wrześniowej, widzi i węszy zdradę i krótkowzroczność polityczną oraz nie entuzjazmuje się pociechami idącymi z Zachodu.

Aby przeto zapobiec niepożądanym ewentualnościom, prosimy p. szefa rządu o za wiadomienie nas, choćby w formie najpoufniejszej, o motywach powziętej przezeń decyzji w sprawie wileńskiej. Po uzyskaniu wspomnianych wyjaśnień zajmiemy stanowisko i wydamy odpowiednie zarządzenia organizacyjne. Prosimy poza tym, aby na przyszłość Rząd nie ograniczał się do komunikowania wyłącznie treści swych zarządzeń, lecz by je zaopatrywał również w odpowiednie wyjaśnienia.

Przewodniczący w m[iesią]cu lutym  
Ob. Bazyli<sup>12</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 14 (skany: AIPN 2587/9, k. 145–146), mps<sup>13</sup>.*

<sup>e</sup> *Obok odręczna adnotacja: (meld. 6).*

<sup>f</sup> *W tekście: Porozumiewawczego Komitetu Partyjnego.*

<sup>8</sup> Stronnictwo Narodowe.

<sup>9</sup> Stronnictwo Ludowe.

<sup>10</sup> Polska Partia Socjalistyczna.

<sup>11</sup> Chodzi o Instrukcję nr 2 dla wszystkich mężów zaufania – patrz dokument nr 34.

<sup>12</sup> Kazimierz Pużak.

<sup>13</sup> Odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 84–85 (A\_288).



[26 lutego 1940 r.]

Zal[ącznik nr] 2 do M.F. = 2 str.<sup>g</sup>

[...]h

ZWZ w Wilnie. W wykonaniu rozkazów Komendy Gł[ównej] ZWZ w Paryżu i w ślad za rozkazem moim z dnia 22 stycznia (nr V.15) zarządzam, co następuje<sup>i</sup>:

Na terenie okupowanym przez Litwinów ograniczyć organizację wojskową jedynie do sieci dowództw i łączności. Zadaniem ZWZ w Wilnie jest utworzenie bazy działającej na terenie okupacji niemieckiej i bolszewickiej z bazą nr III w Kownie. Na terenie Wilna jesteście jakby rozszerzeniem bazy nr III ZWZ w Kownie i główne wasze zadanie na pierwszy okres polega na przekazywaniu środków dla Okręgów ZWZ Nowogródzko-Wileńskiego, Białostockiego, Poleskiego i dla nas w W[arsza]wie. Nazwa wasza: Ośrodek Łączności ZWZ w Wilnie. Wstrzymajcie dalsze organizowanie oddziałów wojskowych aż do otrzymania ewentualnych wyraźnych rozkazów. Wykorzystując dotychczasowy aparat SZP, rozwijać tajne organizacje polityczne, celem ujęcia w karby organizacyjne społeczeństwa, żądającego pracy niepodległościowej. Członkowie tajnych organizacji politycznych stanowią w naszym rozumieniu rezerwę **pogotowia patriotów**, która w czasie właściwym i na specjalny rozkaz może być powołana do wystąpienia czynnego i stanowić będzie siłę zbrojną Polski. Użycie jej określi rząd w konsekwencji wytworzonego położenia politycznego. Starać się, by organizacje polityczne podtrzymywały i rozwijały dobre stosunki z Litwinami w myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 15 listopada [19]39 r.<sup>14</sup>, którą powtórnie załączam. Zażądajcie z Kowna od Delegata Rządu szczegółowych wytycznych w tym kierunku. Zameldujcie czy A.O.<sup>15</sup> pozostał w Wileńszczyźnie, czy działa już na terenie woj[ewództwa] nowogródzk[iego]. Jeśli jest jeszcze w Wilnie, ma zaraz udać się do Baranowicz lub Słonima tworzyć tam Okręg Nowogr[ódzko]-Wileński, zabierając ze sobą odpowiedni aparat wojskowy; gdyby nie był w dyspozycji, wyznaczyć p.o. komendanta Okr[ęgu] Nowogr[ódzko]-Wileńskiego kogo innego. Zameldujcie odpowiedzi na pytanie postawione w rozk[azie] z dnia 22 I nr V.15, gdyż awizowany kurier przez Prusy Wsch. nie dotarł do nas. Przestrzegam was przed zbyt pochopnym wydawaniem wyroków na osoby podejrzane o lekkomyślność bez złej woli lub podejrzane o szkodliw[ą] działaln[osć]. Panią B. odesłać do W[arsza]wy. Zameldować, ile dostaniecie pieniędzy z bazy nr III. Wyposażyć w pieniądze Okr[ęg] Nowogr[ódzko]-Wil[eński], meldując, ile dalsście.

26 luty [19]40 [r].

Grabica

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 147–148), mps, odpis<sup>16</sup>.*

<sup>g</sup> Obok odręczna adnotacja: (meld. 6).

<sup>h</sup> Tytuł załącznika ręcznie zaczerpiony, nieczytelny.

<sup>i</sup> W tekście: następująco.

<sup>14</sup> Patrz dokument nr 4.

<sup>15</sup> Ppłk Adam Obtułowicz.

<sup>16</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 85 (A\_288).

Dnia 7 stycznia 1940 r.<sup>17</sup>

Załącznik nr 3 do M.F.

**Komendant Obszaru nr 1 i regulujący sprawy  
Obszaru 4, 5, 6 i 2 – ZWZ**

Instrukcja dla d[owód]ców wojewódzkich SZP

Celem wykonania rozkazów Komendanta Głównego ZWZ i w ślad za Rozkazem organizacyjnym nr 1 zarządzam:

1) **Podział terenu. Obszar nr 1** z Okręgami: Warszawskim, Warszawskim-Miasto, Łódzkim, Lubelskim i Kieleckim – z siedzibą w Warszawie.

**Obszar nr 4** z Okręgami: Śląskim, częścią Lwowskiego na zachód od Sanu, Krakowskim – z siedzibą w Krakowie.

**Obszar nr 5** (do czasu wyodrębnienia Obszaru nr 6) z Okręgami: Poznańskim i Pomorskim – z siedzibą w Poznaniu.

**Obszar nr 2** z Okręgami: Białostockim, częścią Warszawskiego (która pozostaje pod okupacją bolszewicką), Nowogródzkim, Poleskim i pozostałością Wileńskiego, którą okupują Sowiety – z siedzibą w Białymstoku.

**Obszar nr 3** z Okręgami: Wołyńskim, Tarnopolskim, Stanisławowskim, Lwowskim na wschód od Sanu – z siedzibą we Lwowie.

Część woj[ewództwa] wileńskiego pod okupacją [litewską] jest samodzielnym okręgiem z siedzibą w Wilnie.

Granice województw według podziału administracyjnego, który obowiązywał bezpośrednio przed wojną. Granica terenów wcielonych do Rzeszy nie dzieli województw. Linia demarkacyjna bolszewicko-niemiecka przesądza przynależność poszczególnych powiatów do okręgów z góry i łączy je okupacja.

2) Reorganizację dotychczasowych organizacji przeprowadzić w trzech fazach:

W pierwszej – nawiązać bardzo ostrożnie kontakt z organizacjami wojskowymi, rozpoznać i ocenić stan organizacyjny, zasięg i skład personalny (d[owód]ców, sztabów i oddziałów) oraz wartość posiadanej broni (zakonserwowanie). Szczegółowy raport nadesłać do dnia 15 marca z ocenami według trzech stopni: wybitnie wartościowa, poważna, bez znaczenia.

W drugiej fazie, na podstawie zatwierdzonych przeze mnie wniosków d[owód]ców wojsk[owych], zostaną wybrane:

a) Organizacje wybitnie wartościowe do częściowego wcielenia do ZWZ. Z ich członków wyróżniających się SZP<sup>i</sup> tworzyć plutony specjalne (szturmowe, minerskie, saper-skie itp.), które stanowić będą jądro dla akcji dywersyjnej podczas trwania okupacji oraz plutony bojowe przygotowane do walki z okupantami w momencie alarmu (tj. w chwili wybuchu powstania narodowego). Z nadwyżki sztabów i niższych d[owód]ców powstanie rezerwa personalna.

b) Organizacje niepewne pod względem moralnym, organizacyjnym i zakonspirowania pozostaną jako rezerwa ZWZ łącznie z organizacjami społecznymi i politycznymi. Kierowników i zastępców zaprzysiąc jako członków ZWZ.

Podlegli im znają tylko nazwę swojej organizacji.

<sup>i</sup> Zniekształcenie tekstu.

<sup>17</sup> Prawdopodobnie błąd w dacie. Instrukcja ta została napisana 7 lutego 1940 r. lub jednego z następujących dni.

W razie potrzeby przydzielać instruktorów wojskowych. Przez specjalnych łączników mają dowódcy okręgów i obwodów utrzymywać kontakt z nimi, poznawać ich wartość, zakres pracy oraz inspirować właściwe idee i hasła, w żadnym wypadku nie wolno dopuścić, ażeby ich wyspa pociągnęła za sobą dekonspirację komend terytorialnych ZWZ.

c) Organizacje niepoważne będą rozwiązane i zlikwidowane stopniowo, z ostatecznym terminem do 31 maja b[ieżącego] r[oku]. Po tym terminie podać imiennie przywódców organizacji, którzy nie podporządkowali się powyższemu rozkazom.

3) W trzeciej fazie powstanie następująca sytuacja:

a) Członkami ZWZ będą: k[omen]dy (ze sztabami) obszarów, okręgów, obwodów, placówek oraz plutony specjalne, przewidywane do użycia podczas okupacji do akcji dywersyjnej oraz plutony bojowe przeznaczone na alarm, rozmieszczone na kierunkach operacyjnych i taktycznie uzasadnionych. Będzie to służba czynna ZWZ.

b) Rezerwa ZWZ obejmuje nierozwiązane organizacje wojskowe, które mają za sobą poważny dorobek pracy organizacyjno-wojskowej. Z tej rezerwy ZWZ będzie czerpał członków w miarę potrzeby w okresie konspiracji. Przewiduję w zasadzie użycie rezerwy w momencie wybuchu powstania narodowego. Do tego [czasu] stanowić ona będzie również jakby osłonę dla ZWZ, celem lepszego zakonspirowania i zdeorientowania obu okupantów, oraz pozwoli na wyzycie się ideowe znacznej części zbyt aktywnych jednostek społeczeństwa. Do rezerwy ZWZ zaliczam oficerów i podoficerów zawodowych, z których tworzyć kadry baonów i kompanii, szwadronów, baterii itp. Te kadry, np. baterii, utworzyć w rejonie oddziałów art[ylerii] okupantów, aby w momencie wybuchu opanować artylerię i uruchomić niezwłocznie własne baterie; to samo z bronią pancerną, z lotn[ictwem] itp.

Zadaniem kadr będzie wchłonięcie rezerw w chwili wybuchu powstania i pierwszych jednostek wojska polskiego w Kraju.

c) Wreszcie masa gotowego do wystąpienia społeczeństwa ujęta w formę pospolitego ruszenia ZWZ, w której na szczeblu od placówki do obwodu włącznie działać będą nasi mężowie zaufania, mając kontakt z grupami obywateli, gotowych do działania na sygnał ogólnego wystąpienia przeciw okupantom.

4) Zadania dla ZWZ w pierwszym okresie, tj. do 31 maja b[ieżącego] r[oku]:

a) Zmontować szkielet organizacji i łączności oparty na organizacji SZP oraz wypróbować i udoskonalić metody pracy konspiracyjnej.

b) Zadania specjalne dla obszarów i okręgów, które będą podane w rozkazach szczegółowych, rozpracować w nakazanych terminach.

c) Na okres przejściowy do dnia 31 maja względnie do czasu otrzymania specjalnych zarządzeń ograniczyć używanie formy rad społeczno-politycznych na szczeblu okręgów i obwodów (w myśl statutu SZP), natomiast za pośrednictwem wydziałów (referentów) utrzymywać kontakty polityczno-społeczne dla posiadania zaplecza w pracach ZWZ oraz zapewnienia sobie wpływu ideologicznego i informacyjnego na teren.

5) Komendanci obszarów i okręgów będą mianowani osobnymi rozkazami. Do tego czasu prowadzą pracę dotychczasowi d[owód]cy SZP.

Ob. Rakoń

## **Dodatek**

1) Celem zakonspirowania nazwy ZWZ, rezerwę i pospolite ruszenie ZWZ nazywać rezerwą pogotowia patriotów lub pospolitym ruszeniem pogotowia patriotów.

2) Komendantom obszarów i okręgów pozostawiam do uznania, aby w okresie początkowym (około 6 miesięcy) dla celów konspiracyjnych zaprzysiąc i wprowadzić do ZWZ jedynie część plutonów bojowych; z innych zaprzysiąc i przyjąć do ZWZ tylko d[owó]d[ów]ców i zastępców d[owó]d[ów]ców plutonów bojowych.

3) Na razie mężów zaufania z pospolitego ruszenia zaprzysięgać i wprowadzać do ZWZ w wyjątkowych wypadkach.

Ob. Rakoń

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 149–153), mps, odpis<sup>18</sup>.*

**Komendant Obszaru nr 1 i regulujący sprawy  
Obsz[aru] nr 4, 5, 6 i 2 ZWZ  
7 lutego 1940 r.**

**Załącznik nr 4 do M.F.  
R.O.1.**

### **Rozkaz organizacyjny nr 1<sup>19</sup>**

Z rozkazu Naczelnego Wodza, na podstawie decyzji rządu powstaje w Polsce tajna organizacja wojskowa pod nazwą Związek Walki Zbrojnej, która stanowi składową część sił zbrojnych Rz[eczypos]p[olitej].

#### **1) Cel:**

- a) stworzyć ośrodki czynnego oporu narodowego,
- b) współdziałać w ofensywie państwa polskiego na drodze walki orężnej,
- c) przygotować na terenie obu okupacji powstanie narodowe.

#### **2) Drogi działania:**

- a) współdziałać w informowaniu społeczeństwa o istotnej sytuacji politycznej i militarnej w walce z Niemcami i bolszewikami,
- b) przez propagandę i uświadamianie podtrzymać nienawiść do okupantów oraz żądę odwetu,
- c) stosować represje względem osób, które podtrzymują z okupantami stosunki towarzyskie, organizacyjne i polityczne, aż do karania w przypadkach oczywistej zdrady,
- d) prowadzić akcję bojowo-dywersyjną w okresie trwania okupacji; o czasie, charakterze, rozmiarach tej akcji decyduje Naczelnny Wódz,
- e) szkolić pod względem wojskowym kadry oddziałów,
- f) gromadzić środki walki zbrojnej.

#### **3) Charakterystyka organizacji pod względem politycznym:**

- a) ZWZ jest jedyną organizacją, która działa w Polsce i nie może być w żadnym wypadku związkiem kilku organizacji pokrewnych,
- b) ZWZ jest organizacją ogólnonarodową, ponadpartyjną i ponadstanową,

<sup>18</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 88–90 (A\_288).

<sup>19</sup> Niektóre z punktów rozkazu płk. Roweckiego stanowią powtórzenie zasad organizacyjnych podanych poprzednio w instrukcji gen. Sosnkowskiego dla płk. Roweckiego z 4 XII 1939 r. – patrz dokument nr 10.

c) ZWZ nie może na własną rękę prowadzić odrębnej działalności politycznej, lecz przez swe komendy terytorialne musi pozostawać w ścisłym kontakcie z władzą polityczną, która zostanie wyłoniona i wraz z nią dążyć do konsolidacji społeczeństwa, dla osiągnięcia wyżej wskazanych celów organizacji.

#### **4) Zasady organizacji:**

a) Członkiem może być każdy Polak i Polka od 17. roku życia, którzy pod każdym względem odpowiadają wysokim moralnym wymaganiom, jakie stawia jednostce praca konspiracyjna,

b) rekrutowanie członków do ZWZ odbywa się indywidualnie, jednak w zasadzie poprzez środowiska organizacyjne, społeczne, społeczno-ideowe, które istnieją w Kraju; w doborze członków kładzie nacisk na kandydata, jego niewątpliwą wartość moralną, a w żadnym wypadku nie dążyć do sukcesów ilościowych,

c) najniższą komórką jest sekcja w składzie: d[owód]ca, z[astęp]ca, członkowie; 3–5 sekcji tworzy pluton z d[owód]cą, z[astęp]cą i poczem (obserwatorzy i gońcy). Wyższych związków nie tworzy się.

Rozróżnia się sekcje i plutony specjalne (szturmowe, łączności, saperskie, minerskie, sanitarne, gospodarcze itp.), doborowe pod każdym względem, całkowicie dyspozycyjne, a zdadne do dywersji podczas okupacji, oraz plutony bojowe, przygotowane do walki z okupantem w chwili wybuchu powstania narodowego, rozmieszczone w punktach taktycznych. Plutony specjalne i bojowe mogą być dorywczo łączone w kompanie dla przeprowadzenia akcji bojowej.

d) komenda obszaru obejmuje dwa lub więcej województw, komenda okręgu – teren województwa, komenda obwodu – teren powiatu, komenda placówki – gminę, miasteczko. Linie rozgraniczenia komend obszaru zostaną wyznaczone osobną instrukcją.

e) Organizacja dowództw – według instrukcji SZP.

f) Przy reorganizacji dotychczasowych prac dbać o jakość członków, nie ilość, rozbudować w głąb, a nie wszcz.

#### **5) Zasady regulaminowe:**

a) ZWZ jest organizacją ściśle tajną (chroni specjalnie nazwę przed zdekonspirowaniem), wojskową, opartą o bezwzględnie pojęte zasady hierarchii, karności i dyscypliny.

b) Członek organizacji składa przysięgę:

„W obliczu Boga Wszechmogącego – i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładąc rękę na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia – przysięgam, że będę wiernie, nieugięcie stać na straży honoru Polski, o wyzwolenie jej z niewoli walczyć będę zawsze ze wszystkich sił moich, aż do ofiary z mego życia. Wszelkim rozkazom będę posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało”. Po złożeniu powyższej przysięgi przyjmujący wygłasza następującą formułę: „Przyjmuję Cię w szeregi żołnierzy wolności, obowiązkiem Twoim będzie walczyć z bronią w rękę o odzyskanie Ojczyzny, zwycięstwo będzie Twoją nagrodą, zdrada będzie karana śmiercią”. W tej przysiędze dla różnowierców opuścić słowa między myślnikami.

#### **6) Zarządzenia szczególne:**

a) Komendę Główną objął ob. Godziemba Józef. Na komendanta Obszaru nr 1, regulującego równocześnie sprawy na całym terenie okupowanym – poza Obszarem nr 3 – zostałem ja wyznaczony.

b) Obszar stanowi podstawę do utworzenia Związku Walki Zbrojnej. Dotychczasowy statut obowiązuje w całej rozciągłości z wyjątkiem roty przysięgi i prawa do organizacji jednostek w punkcie 4c) oraz współpracy w zakresie politycznym, jak w punkcie 3.

c) W wypadkach wątpliwych miarodajny jest obecny rozkaz i wynikające z niego zarządzenia. W przyszłości zostanie dostarczony statut ZWZ.

d) Członek SZP nie wchodzi automatycznie do ZWZ. Okres reorganizacji należy wykorzystać dla wybrania tylko wyróżniających się członków. Członków nieprzyjętych do ZWZ należy powiadomić, że SZP rozwiązało się lub zaliczyć do rezerwy ZWZ.

#### **7) Zarządzenia ogólne:**

a) W wypadku, gdy okupanci zaczną wybierać ludzi do oddziałów roboczych w celu wysłania ich w głąb Niemiec lub Rosji, należy kierować za granicę żołnierzy specjalistów: lotnictwa, marynarki, artylerii, łączności i broni pancernej. Następnie młodszych wiekiem oficerów i podoficerów, wreszcie młodzież od lat 18, która się nadaje do szkół oficerskich i podoficerskich. Ludzie wysyłani muszą się wyróżniać mocnym charakterem, nie tylko ze względu na trudności przy przekraczaniu granicy. Należy w wyjątkowych wypadkach (wartościowe jednostki i kompletny brak środków) finansować w granicach 500–1000<sup>k</sup> zł kosztą przedostania się zagranicę poszczególnych jednostek. Odnośne kwoty zostaną komendantom okręgów zwrócone z budżetu mna<sup>l</sup> – [19]40 r.

b) Wśród oddziałów roboczych, formowanych przez okupantów, zawiązywać zakonspirowane grupy dywersyjno-sabotażowe, złożone z ludzi najpewniejszych pod względem charakteru i ideowości.

c) Jednostki potrzebne dla ZWZ muszą uchylić się od rekrutacji i zejść całkowicie do podziemia.

Ob. Rakoń

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 83–90 (A\_288), odpis, mps<sup>20</sup>.*

<sup>k</sup> W egzemplarzu dokumentu znajdującym się w: IJPA (Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14; skan: AIPN, 2587/9, k. 157) widnieje: 500–10 000 zł.

<sup>l</sup> Tak w tekście.

<sup>20</sup> Inny odpis dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skan: AIPN, 2587/9, k. 142–157).

1940 luty 28, Paryż – Gen. Sosnkowski do baz w Budapeszcie i Bukareszcie – Wytyczne w sprawie ewakuacji baz

**Komendant Główny ZWZ**

**L.dz. 1635/Tj.40**

M.p., dnia 28 II 1940 r.

1. Komendant bazy „Romek”
2. Komendant bazy „Bolek”<sup>1</sup>

W związku z rozkazem, jaki Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza zamierza wydać w sprawie ewakuacji placówek wyw[iaadu] z terenu Rumunii i Węgier na wypadek naciśku dyplomatycznego lub konfliktu zbrojnego, zarządzam:

**I. Ogólne wytyczne ewakuacji**

Komendanci baz, opierając się na ww. rozkazie O[ddziału] II Szt[abu] N[aczelnego] W[odza] ewakuują się razem z Ekspozyturą O[ddziału] II, przygotowując już obecnie:

- 1) plan ewakuacji,
- 2) żądanie do kier[owników] Eksp[ozytur] O[ddziału] II odnośnie [do] zapewnienia, przez pozostawienie w terenie placówki, łączności z Krajem w zakresie prac ZWZ, które to żądanie wręczą kier[ownikom] ekspozytur w pierwszych dniach marca b[ieżącego] r[oku]; w żądaniach należy, zależnie od potrzeb, wzmocnić sprzętem lub personelem łączność radiową, tak aby mogła podołać wspólnym zadaniom O[ddziału] II i ZWZ.

**II. Wskazówki szczegółowe**

<sup>a</sup>Przy planowaniu ewakuacji bazy komendanci wezmą pod uwagę następujące wskazówki szczegółowe:

- 1) Wycofanie radiostacji w Bukareszcie z siedziby konsulatu i zainstalowanie jej w przygotowanym już obecnie zakonspirowanym lokalu.
- 2) Dosłanie drugiej mniejszej (słabszej) radiostacji do Budapesztu i ulokowanie jej w najbliższym czasie (około 10 dni) w zakonspirowanym lokalu.
- 3) Przygotowanie już obecnie miejsca pod radiostację w Belgradzie i sposób jej wycofania z Budapesztu.
- 4) Przygotować rezerwę radiotelegr[afistów] w Budapeszcie na podział obsługi na 2 stacje.
- 5) Przygotowanie lokum pod radiostację w Salonikach.
- 6) Zbadać na wszystkich przewidywanych punktach radiostacyj rodzaj prądu (powinien być zmienny).
- 7) Dla stacji radio w Czerniowcach i Ungwarze przygotować zakonspirowane lokale już obecnie i pozostawić dla sieci wyw[iaadu] jako stacje przyfrontowe.

<sup>a</sup> Obok cztery odrębne adnotacje, częściowo nieczytelne: 1) 6g wysł. 28/II 40 – podpis nieczytelny; 2) Kruk 1/III; 3) Do wiad. i odesłania Kier. Łącz. G; 4) [...] 1/III.

<sup>1</sup> „Romek” – baza w Budapeszcie, „Bolek” – baza w Bukareszcie.

8) Komendant bazy „Bolek” i „Romek” ustalą już obecnie numerację stacyj, które pozostaną w Budapeszcie i Bukareszcie wg instrukcji do korespondencji baza – Obszary<sup>2</sup>.

W związku z wytycznymi i w.w. rozkazem O[ddziału] II Szt. N.W. komendanci baz przedstawia mi do zatwierdzenia szczegółowy plan ewakuacji w pierwszej połowie marca b[ieżącego] r[oku].

Józef Godziemba  
nieobecny  
z/r Heczka<sup>3</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 404), mps<sup>4</sup>.*

---

<sup>2</sup> Instrukcja dla kierowników radiostacji sieci baza – obszar znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 426–429).

<sup>3</sup> Ppłk dypl. Franciszek Demel, szef Sztabu KG ZWZ w Paryżu.

<sup>4</sup> Zdjęcie tego dokumentu znajduje się w: SPP, A.9.1.2 (A\_670, k. 211).



1940 luty 29, Paryż – Instrukcja gen. Sosnkowskiego dla komendantów baz

**Komendant Główny ZWZ**

M.p., dnia 29.II.1940 r.<sup>a</sup>

L.dz. 1630/Tj.40<sup>1</sup>

**Komendant bazy „Romek”<sup>2</sup>**

W załączeniu przesyłam schemat organizacji i zadań bazy oraz instrukcję organizacji pracy i zadań bazy.

Celem tej instrukcji jest:

1. Konieczność ostatecznego uregulowania współpracy między Ekspozyturą O[ddziału] II a komendantem bazy, aby uniknąć dublowania prac i personelu, nadmiernych wydatków oraz najłatwiejszej przy tym systemie pracy – dekonspiracji.

2. Konieczność ostatecznego określenia zakresu pracy komendanta bazy, aby nie zajmował się sprawami politycznymi, narodowościowymi, mniejszościowymi itp., które nie tylko pociągają za sobą nadmierny rozrost bazy pod względem personalnym, ale wywołują również niepożądane tarcia z innymi komórkami, do których ta praca należy.

3. Konieczność ujęcia organizacji w ramy budżetowe bez uszczerbku dla pracy bazy przy uwzględnieniu zasad w punkcie 1 i 2-gim; podkreślam, że nieprzekraczalny budżet dla bazy „Romek” wynosi 10 000 pengö mies[ięcznie].

Komendant Główny nie wyklucza pewnych poprawek i uzupełnień zawartych w rozsądnych granicach racjonalnej organizacji pracy oraz ram budżetowych i w tym kierunku oczekuje od komendantów baz ostatecznych wniosków.

z/r

**Zał.: 2.**

Heczka<sup>b</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.3.1, k. 55, (A\_041), mps<sup>3</sup>.*

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: L 237.

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Heczka.

<sup>1</sup> Jednocześnie, z tą samą liczbą dziennika, skierowano identyczne pisma do komendantów baz „Anna” i „Bolek”.

<sup>2</sup> Przed wydaniem instrukcji funkcjonowały już bazy w Budapeszcie i Bukareszcie. W Bukareszcie czynności związane z utrzymaniem łączności z Krajem w imieniu Komendanta Głównego ZWZ zaczęła spełniać od 13 XII 1939 r. Ekspozytura Oddziału II Sztabu. W dniu tym płk dypl. Tadeusz Wasilewski, przybyły z Paryża, odebrał przysięgę ZWZ od tych oficerów, którzy mieli z ramienia ekspozytury łączność tę utrzymywać. Ekspozytura spełniała te czynności do chwili przybycia z Paryża płk. dypl. Stanisława Rostworowskiego, który objął obowiązki komendanta bazy. Poczta do baz szła z Paryża przeważnie wraz z pocztą dyplomatyczną.

<sup>3</sup> Odpis tego dokumentu, adresowanego do komendantów baz „Anna”, „Bolek” i „Romek”, znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan: AIPN, 2587/8, k. 397).

---

## Komendant Główny ZWZ

M.p., dnia 1940 r.<sup>4</sup>

Zal. do L.dz. 1630/Tj.40

### Instrukcja organizacji pracy i zadań bazy

#### I. Komendant bazy:

1) jest organem wykonawczym Komendanta Głównego ZWZ w zakresie utrzymywania łączności z Krajem i zaopatrywania organizacji ZWZ na terenie Kraju,

2) jest organem wykonawczym komendanta (komendantów) okupacji w ściśle określonych działach. Komendant okupacji może żądać od niego:

a) uruchomienia szlaków na określonych punktach granicznych,

b) przydziału specjalistów,

c) przyjmowania (melinowania) ludzi z terenu (Kraju),

d) dostarczania zasobów materiałowych zdeponowanych na bazach, w ramach ustalonych przez Komendanta Głównego ZWZ.

**Uwaga:** Należy przyjąć zasadę, że każdy komendant okupacji dysponuje jedną bazą jako podstawową, innymi jako zapasowymi.

#### Do osobistych zadań komendanta bazy należy:

a) organizowanie łączności z Krajem i Centralą przy pomocy radia, emisariuszy i kurierów,

b) ostateczna identyfikacja, odprawa i przyjmowanie emisariuszy,

c) planowanie przesyłek materiałowych do Kraju, a mianowicie: pieniędzy, mat[eriałów] dywersyjnych, sprzętu łączności, bibuły itp.,

d) taktyczne kierowanie pracą Eksp[ozytury] O[ddziału] II w zakresie pracy ZWZ przez stawianie zadań Kier[ownictwu] Eksp[ozytury] O[ddziału] II odnośnie [do]:

– przygotowania określonej ilości specjalistów (fachowców) w potrzebnym terminie w zakresie: dywersji, łączności radiowej, kierowników wywiadu dla Kraju, przygotowania kurierów oraz przewodników granicznych,

– zorganizowania przejść granicznych i szlaków łączności z Krajem,

e) przyjmowanie członków do ZWZ na terenie bazy.

**I zastępca komendanta bazy** – jest nim kier[ownik] Eksp[ozytury] O[ddziału] II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza]. Poza zadaniami przypadającymi mu z ramienia O[ddziału] II [Sztabu] Nacz[elnego] Wodza, należy do niego:

a) prowadzenie kursów wyszkoleniowych dla specjalistów potrzebnych dla Kraju w zakresie:

– łączności radiowej,

– dywersji,

– wywiadu,

– kurierów i przewodników,

b) magazynowanie i przechowywanie na terenie bazy mat[eriałów] dywersyjnych i łączności przeznaczonych dla Kraju,

c) technika przerzucania przez granice, a mianowicie:

– przygotowanie i utrzymywanie szlaków,

---

<sup>4</sup> Brak dnia i miesiąca.

- organizowanie placówek granicznych,
- przerzucanie emisariuszy i kurierów,
- przerzucanie mat[eriałów] oraz bibuły,
- d) kierowanie wszystkich raportów dotyczących pracy wojskowej w Kraju do komendanta bazy,
- e) zbieranie relacji i wiadomości z Kraju dotyczących pracy wojskowej w Kraju i przekazywanie ich sztabowi komendanta bazy,
- f) zbieranie wiadomości oraz zestawienie raportów wywiadowczych i kontrwywiadowczych otrzymanych z Kraju,
- g) przygotowanie i dostarczanie dokumentów dla członków ZWZ, odchodzących do Kraju,
- h) opiniowanie kandydatów do ZWZ z obozów i spośród uchodźców,
- i) ochrona i kontrwywiad na korzyść bazy,
- j) segregowanie i kierowanie ludzi przybywających z Kraju według następującej zasady:
  - emisariuszy i kurierów od organizacji wojskowych do komendanta bazy,
  - emisariuszy i kurierów od organizacji politycznych oraz informatorów politycznych przez II-go zastępcę komendanta bazy do właściwych komórek politycznych,
  - innych uchodźców przez II-go zastępcę komendanta bazy do organów ewakuacyjnych.

**II zastępca komendanta bazy** – jest nim attaché wojskowy. Zadania jego w ramach pracy ZWZ są następujące:

- a) dostarczanie spisów kandydatów do ZWZ dla Kraju i na terenie bazy,
- b) wydobywanie z obozów wybranych kandydatów przy współpracy organów ewakuacyjnych M[inisterstwa] S[praw] Wojsk[owych],
- c) wykorzystywanie kontaktów z władzami danego kraju dla potrzeb ZWZ,
- d) kierowanie emisariuszy i kurierów przybywających z Kraju od organizacji oraz informatorów w sprawach politycznych, narodowościowych i mniejszościowych do właściwych komórek politycznych po ich wstępnym zbadaniu,
- e) kierowanie innych uchodźców do właściwych organów ewakuacyjnych.

### **Sztab komendanta bazy**

#### **a) Referat ogólnooorganizacyjny (2 oficerów)**

##### **Zadania:**

- 1) przepracowywanie relacji i wiadomości z Kraju oraz raportów dotyczących pracy wojskowej w Kraju oraz sytuacji przeciwnika dla zestawienia:
    - O[rdre] de B[ataille] ZWZ na terenie Kraju,
    - O[rdre] de B[ataille] przeciwnika na okupacji (okupacjach),
  - 2) prowadzenie w aktualności pseudonimów i kryptonimów oraz ich przechowywanie,
  - 3) prowadzenie ewidencji emisariuszy i kurierów, ich wstępna identyfikacja i przygotowanie do zadań przy współpracy Eksp[ozytury] O[ddziału] II<sup>c</sup>.  
(Przyjmowanie i ostateczna odprawa emisariuszy oraz ostateczna identyfikacja należy do osobistych obowiązków komendanta bazy).
  - 4) Opieka nad rezerwą emisariuszy i kurierów (najmniej 6).
- b) **Referat łączności** (2<sup>d</sup> ofic[erów] i ponadto 4 radiotelegrafistów na każdą czynną stację).

<sup>c</sup> Wyrazy: Eksp. O. II – ręcznie wykreślono i nadpisano: Wydż. Wyw. i Wydż. KW.

<sup>d</sup> Ręcznie poprawiono na: 1.

Kierownik łączności radiowej:

- czuwa nad pracą radiostacji ZWZ na terenie bazy pod względem technicznym i personalnym,
- prowadzi ewidencję wyników nasłuchu stacji z rejonów okupacji,
- prowadzi ewidencję sprzętu i personelu radiowego na terenie bazy i w Kraju,
- przygotowuje do przetrzucenia na teren Kraju sprzęt i ewentualnie instrukcje łączności oraz dba o uzupełnienie sprzętu,
- odbiera wiadomości dotyczące ZWZ od innych radiostacji nienależących do ZWZ,
- współpracuje z Ekspozyturą O[ddziału] II<sup>e</sup> przy doborze i szkoleniu personelu na kursach łączności dla Kraju,
- odpowiada za szyfrowanie i deszyfrowanie depeesz.

c) **Referat gospodarczy** (2 ofic[erów] i 2 urzędników)<sup>f</sup> – załatwia:

1) gospodarkę pieniężną i materiałową bazy, przesyłki dla Kraju oraz sprawy kwaterunkowe,

2) sprawy kancelaryjne.

d) **Referat techniczny** (wspólny dla bazy „Romek” i „Bolek”).

Do jego zadań należy:

- przygotowywanie dokumentów potrzebnych dla ludzi wysyłanych do Kraju,
- fotografika i
- technika pisma utajonego.

Referat ten pracuje w myśl wskazówek otrzymywanych od kierowników Ekspozytur O[ddziału] II bazy „Romek” i „Bolek”, a podlega organizacyjnie komendantowi bazy „Romek”.

#### **Uwagi ogólne:**

1. Niniejsza instrukcja organizacyjna reguluje pracę i zadania baz „Romek” i „Bolek”.

Nie przesądza ona organizacji bazy „Anna”, której organizacja może być inną ze względu na specjalne warunki lokalne; w każdym jednak razie jest wytyczną dla organizacji tej bazy.

2. W instrukcji tej nie uwzględniono organizacji i stanu placówek przerzutowych i obsługi kursów, gdyż stan ten będzie stale zmienny. Ze względów oszczędnościowych komendanci baz muszą ograniczyć się do ściśle niezbędnej ilości personelu, tak aby pomieścić się w obowiązujących ramach budżetowych.

Józef Godziemba

Za zgodność:

Heczka

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.3.1, k. 50–55 (A\_041, 55–61), odpis, mps<sup>5</sup>.*

<sup>e</sup> *Wyrazy: Eksp. O. II – ręcznie wykreślono i napisano: Wydz. Wyw.*

<sup>f</sup> *Wyrazy: 2 ofic. i 2 urzędników – ręcznie wykreślono i napisano: 2 of.*

<sup>5</sup> Inny odpis dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 397–402). Tu budżet bazy „Bolek” ustalono na 800 dolarów miesięcznie.

1940 marzec 7, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy organizacyjne i pieniężne, warunków pracy konspiracyjnej oraz łączności

M.G.  
ZWZ 7 marca 1940 r.  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Załącznik a do L.dz. 2147/N.Tj.40

### Meldunek nr 7

1. Funkcję komendanta okupacji niem[ieckiej] objąłem; do czasu zawiadomienia mnie przez ob. Stolarskiego, że objął komendę ok[upacji] sow[ieckiej] (z czym zwróciłem się do niego, przesyłając rozkazy przywiezione przez Konarskiego), dalej rozkazuję okr[ęgom] Obszaru nr 2.

2. Meldunek o stanie organizacji ZWZ na 1 III oraz mój rozkaz org[anizacyjny] nr 1 i instr[ukcję] dla obszarów i okręgów przedstawiłem w meldunku nr 6 z 28 II<sup>2</sup>, opierając się na treści instrukcji nr 1<sup>3</sup>. Korczaka wyznaczyłem na komendanta Okręgu Warszawa, a ob. Kogana<sup>4</sup> [na] p.o. komendanta Obszaru nr 4. Ponieważ obecnie ob. Korczak otrzymał nominację na komendanta Obszaru nr 4 (czego do Paryża nie wnioskowałem, tak mi bowiem oświadczył Konarski), anulowałem moje dotychczasowe rozkazy i Korczak objął Obszar nr 4. Brak nowych zmian organizacyjnych, jesteśmy w pełni pracy i główny wysiłek na uporządkowanie org[anizacji] wojsk[owych], półwojsk[owych], polit[yczno]-wojsk[owych] – co jednak idzie opornie. Szereg tych organizacji dostało wprost z Paryża ostatnio pieniądze, co identyfikują one z otrzymaniem specjalnych mandatów i nie chcą się podporządkować (szczegóły Konarski ustnie); inne po prostu złapały przypadkiem pieniądze, przesyłane ostatnio na adresy kontaktowe inne niż ja podałem i dziś, mając pieniądze, nie chcą gadać lub korzystając z warunków konspiracyjnych, nawet od rozmów uchylają się. Jedynym środkiem ich opanowania i podporządkowania to ściśle wykonanie zapowiedzi K[o]m[en]d[an]ta Gł[ównego] i szefa rządu, że od 1 II nie przyjmie Paryż innych kurierów i delegatów poza wysłanymi z ZWZ oraz faktyczne niedawanie im pieniędzy poza pośrednictwem ZWZ. Mam nadzieję, że jednak w terminie do 31 maja ten chaos wśród organizacji wojskowych uporządkuję. Natomiast sądzę, że ze względów zarówno technicznych, jak i konspiracyjnych na razie niewskazane jest tworzenie rady doradczej przy komendzie okup[acji] niem[ieckiej]. Skomplikowałoby to jeszcze bardziej naszą pracę obecną. Mając mandat Komendanta Gł[ównego], myślę, że to jest wartościowe i nie jest pochodzenia sanacyjnego, i tak potrafimy wziąć w ręce. Wartościowe jednostki z różnych organizacji wcielam do ZWZ, dając im stanowiska dowódcze lub sztabowe. Z reszty zrobię grupę w mej dyspozycji do zadań specjalnych i wyrównywania powstających luk. Zresztą dopiero po 31 V będę miał dostateczny obraz sytuacji i do tego czasu nie chciałbym wprowadzać żadnych zmian do mego rozkazu nr 1.

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz „Konarski” – patrz dokument nr 35.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 35.

<sup>3</sup> Patrz dokument nr 10.

<sup>4</sup> Plk dypl. Julian Filipowicz.

### 3. Przydziały personalne

Ostatnio miał miejsce szereg przydziałów z bazy nr I do Obszaru nr 4, które kolidują z rozkazami moimi względnie komendanta Obszaru nr 4. Proszę o rozkaz, aby to nie miało miejsca. Natomiast, o ile [to] możliwe, proszę o skierowanie do mej dyspozycji trochę ludzi na następujące stanowiska:

a) 2–3 pułk[owników] (d[owód]ców pułków do d[owód]cy dyw[izji]) na komendantów okręgów. Szczególniej chodzi mi o pułk[ownika] (podpułk[ownika]) z pochodzenia Wielkopolanina na Okręgi Poznański i Pomorski oraz na komendanta Obszaru nr 5.

b) 3–4 pułk[owników] lub podpułk[owników] dyp[lomowanych] na szefów sztabów obszarów lub okręgów. Chodzi mi jedynie o oficerów pierwszorzędnych wartości moralnych i fachowych oraz nadających się do pracy konspiracyjnej.

### 4. Prawa i obowiązki członków ZWZ.

Instrukcja nr 2<sup>5</sup> dla Rakonia określa, że służba w ZWZ jest równoznaczna ze służbą w wojsku na froncie. Określa jednak, że prawa z tego tytułu wynikające będą dyskontowane po wojnie. Są pewne fragmenty tych praw, które mają bezpośredni wpływ na wydajność i sprawność pracy poszczególnych jednostek. Chodzi mi o awanse i odznaczenia.

a) Mam szereg pierwszorzędnych pracowników w stopniu kapit[ana], maj[ora], p[od]-pułk[ownika], których jednak stopnie nie odpowiadają zupełnie pełnym funkcjom. Np. maj[or] lub podpułk[ownik] p.o. komendanta okręgu ZWZ. Niektórzy z nich w normalnych warunkach bez wojny awansowaliby obecnie w marcu. Tak np. ob. Socha<sup>6</sup> p.o. komendanta Okręgu Lublin. Naturalnie niskie ich stopnie utrudniają nieraz pracę w terenie, szczególnie gdy wchodzi w grę ofic[erowie] zawodowi wyższych stopni. Uważałbym za wysoce wskazane, skoro ZWZ jest w walce i ciągle na froncie, jeszcze w toku wojny awansowanie tych wybitnych pod każdym względem oficerów, odpowiadających poza tym normalnym warunkom awansowym, a niezastąpionych świetnych pracowników ZWZ. Naturalnie chodziło by tu jedynie o jednostki, a nie o masowe awanse. Sądzę, że będzie to możliwe, bo podobno w wojsku naszym, formującym się we Francji, miały również miejsce awanse. Nie potrzebuję podkreślać, że to podwyższenie stopnia d[owód]cy tam, gdzie dla sprawności funkcjonowania d[owódz]twa ZWZ jest konieczne, będzie miało również ogromne znaczenie, podciągające sprawność innych. Odnośne wnioski mogą na rozkaz przedstawić.

b) Również proszę o określenie warunków nadawania stopni w ZWZ tym, którzy stopnia wojskowego nie posiadają. Tu prosiłbym o przelanie pewnych uprawnień na mnie, abym mógł usprawnić to awansowanie. Proszę również o uwzględnienie kobiet, które pełnią identyczną służbę z nami.

c) Ustalenie warunków oraz możliwości odznaczenia będzie również bardzo ważnym czynnikiem i dopingiem w pracach ZWZ. Aby to usprawnić, prosiłbym również o przelanie części uprawnień w ściśle określonych ramach na mnie.

5. Kursy dywersyjno-sabotażowe. Szkolenie specjalistów do roboty dywersyjnej w toku. Przesłany jeden spec, Władysław Karaś<sup>7</sup>, przez „Romka” na stanowisko „ko-

<sup>5</sup> Patrz dokument nr 24.

<sup>6</sup> Mjr Józef Spsychalski.

<sup>7</sup> Władysław Karaś (1893–1942) („Dąbrowski”, „Pankracy”), mjr, żołnierz Legionów Polskich i POW, w 1939 r. w Ekspozyturze nr 2 Oddziału II SG, w konspiracji kierownik dywersji w Komendzie Obszaru nr 4 ZWZ, od 1941 r. kierownik referatu „Reich” w Związku Odwetu KG ZWZ-AK, aresztowany 23 IV 1942 r., rozstrzelany w Magdalence. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 94; *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charazkiewicza...*, s. 98).

mentanta dywersji i bezpieczeństwa” okazał się bardzo słaby, przy czym połączenie dywersji i bezpieczeństwa w jednej osobie jest niemożliwe. Mam trudności z wynalezieniem wybitnego specjalisty od dywersji, aby skierować go do „Romka”.

6. Plan akcji sabot[ażowo]-dywersyjnej – ustnie przez Konarskiego, na piśmie wysłę w ciągu 10–14 dni. W terenie pełno jakoby przysyłanych z Paryża lub od „Romka” kierowników oddziałów dywersyjnych czy wywiadowczych; twierdzą, że mają specjalne rozkazy; mają dużo pieniędzy, każdy z nich robi, co chce, np. poniszczyli przewody telef[oniczne] w Okręgu Kieleckim – silne z tego [powodu] represje. Proszę o wstrzymanie nadsyłania przez „Romka” takich ludzi w teren oraz o ewidencję tych, których dotychczas wysłano (kto, dokąd, zadanie). Sabotaż, dywersję i wywiad mam już zmontowane przez okręgi i sprawnie działają. Robota na dwóch torach robi chaos i uniemożliwia mi racjonalne kierownictwo oraz utrzymanie dyscypliny dywersyjnej.

7. Sądy Kapturowe. Jesteśmy w toku walki, na razie my wyczekując, a przeciwnik rozstrzeliwując, katując lub więząc nas. Jeśli wchodzi w grę zdeklarowany szpieg, prowokator, to powinien dowódca właściwy mieć prawo, jak wroga na polu walki, takiego kazać rozstrzelać. Metoda sądu do tego stopnia scentralizowanego na szczeblu okupacji jest niewykonalna. Nie sposób np. na Śląsku zestawiać akta i przekazywać je do Warszawy, aby tam zapadł wyrok. Trwałoby to tygodniami, gdy tymczasem szpiega trzeba już unieszkodliwić. Zresztą jest [to] również niewskazane z racji konspiracji (akta, przewod sądowy, świadkowie itp.). Dotychczas od czterech miesięcy likwidujemy w sposób bardzo oględny szkodników typu: szpieg-prowokator, na wniosek komendantów wojskowych SZP (obecny ZWZ), zatwierdzonych najmniej przez komendanta okręgu – i to jest jedynie, praktycznie biorąc, realne. Można by to rozszerzyć, aby *pro forma* istniało przy komendantach okr[ęgów] coś w rodzaju Sądu Kapturowego, którego uchwałę zatwierdza sam komendant okr[ęgu]. Formę sądu przy komendancie okup[acji], z zatwierdzeniem wyroków przez komendanta i przez reprezentację polityczną, można by zachować dla spraw niewojsk[owych], np. gdyby zaszła konieczność zlikwidowania Polaka przyjmującego mandat polit[yczny] czy społ[eczny] wbrew stanowisku określoneму przez nasz rząd, lub zlikwidowania czołowej jednostki niemieckiej, co by wywołało represje. Proszę o akceptowanie obecnego systemu jako jedynie możliwego, jeśli nie chcemy, aby w ogóle szpiedzy i prowokatorzy byli u nas bezkarni.

8. Warunki pracy konspiracyjnej z każdym tygodniem pogarszają się. Metody ścigania przez Gestapo sprecyzowały się. Jest szereg wysp pokrewnych org[anizacji] wojsk[owych]. Pełno prowokacji. Ciągłe planowe rewizje: wpadł szereg kurier[ów]. Poza skrótami, wiadomościami na pamięć lub szyfrem, w sposób ukryty, nie sposób bez wielkiego ryzyka wyspy i zdradzenia prac ZWZ w ogóle cokolwiek posyłać. Jeszcze gorsze warunki są w okup[acji] sow[ietckiej]. Kurierów ścigają psami, kolejną nie sposób przejechać bez osobistej rewizji. Szereg kurierów zginęło, przepadają pisma i wysłane pieniądze. Reasumując, bilans za ostatnie dwa miesiące zmusza mnie do ogromnego ograniczenia korespondencji jakiegokolwiek. Mając rozkaz Komendanta Gł[ównego] pracowania na długą falę i w warunkach kompletnej konspiracji, oraz pamiętając, że celem jest dojście do maksimum sił na moment ogólnego powstania, muszę prosić o zezwolenie i zgodę na najbliższe przynajmniej dwa miesiące na następujące metody pracy:

a) ograniczenie moich meldunków i raportów do najkonieczniejszych danych wywiad[owczych] i syt[uacyjno]-org[anizacyjnych], przy czym ujmowanych na przyszłość skrótami i bez żadnej motywacji;

b) dawanie mi rozkazów i wskazówek w formie możliwie jak najkrótszej i jedynie ogólnych wytycznych, gdyż warunki pracy w terenie tak się ciągle zmieniają, że nie sposób

nawet przedstawić w mych meldunkach położenia tak, aby po tym rozkazy, dochodzące do mnie po 6–8 tyg[odniach] od daty mego meldunku, ściśle odpowiadały położeniu, które w międzyczasie zaistniało.

Podkreślam to dlatego, że doświadczenie rozkazów i instrukcji, które otrzymałem, poza tym, co meldowałem powyżej, sprawiają nam nieprawdopodobne trudności techniczne. Te rozkazy dość długie, a w szyfrze nieprawdopodobnie długie, zmuszają nas okresami do 5–8 dni montować po 4–5 par osób rozszyfrowujących w dwóch–trzech lokalach. To rozszyfrowywanie trwa bardzo długo, klisze słabo czytelne, liczne pomyłki w szyfrze. W tym czasie, wobec ciągłych rewizji, kilkakrotnie musiano wszystko, co rozszyfrowano, palić, bo w domu zaczęła się rewizja. Każdej chwili materiał może wpaść w ręce Gestapo, a że się to jeszcze nie stało, zawdzięczamy chyba szczęściu. Przenoszenie materiału rozszyfrowanego jest także wysoce niebezpieczne, jak również później korzystanie z niego. Zgodnie z potrzebami konspiracji powinien być po przeczytaniu zniszczony, co przy materiale obszernym i zarządzeniach bardziej obszernych, jest pamięciowo nie do uchwycenia. Umyślnie przedstawiam powyższe szerzej, aby ułatwić ofic[erom] Sztabu Komendy Gł[ównej] wczucie się w nasze położenie. Rozumiem doskonale ich troskę dostarczania nam wszelkich danych do naszej ciężkiej pracy w Kraju, lecz proszę przede wszystkim uwzględnić nasze specyficzne obecne warunki. Sądzę, że najlepszą formą byłoby głównie ustne przekazywanie szeregu instr[ukcji]. Taki inteligentny z dobrą pamięcią kurier, jak Konarski, doskonale potrafi to zrobić, jak np. z projektem RON i kwestią delegatów rządu. Z powyższym również wiąże się sprawa zastępcy Komendanta Gł[ównego] ZWZ w Kraju lub pełnomocnego Delegata na cały Kraj.

Wyposażony w zupełnie ogólne dyrektywy i rozkazy Komendanta Gł[ównego] obliczone na dłuższą metę, mógłby on jedynie sprawnie regulować szereg spraw bieżących z ciągle zającebiających się o różne okupacje, jak chociażby np. wymiana i uzupełnianie kadr org[anizacji], plan sabotażu i dywersji, którego nie sposób zamknąć w ramach jednej okup[acji], chociażby w kwestii transportów zaopatrzeniowych z Rosji do Niemiec. Ponieważ z pism do ob. Stolarskiego stwierdziłem, że jest mianowanie takiego zastępcy w przewidywaniu, zwracam się z gorącą prośbą o jak najszybsze tego zrealizowanie.

Z kwestią konspiracji wiąże się sprawa kurierów. Dziś na Podkarpaciu i Słowaczczyźnie zaczynają już polowania „na polskich kurierów z pieniędzmi” z powodu dużego ich ruchu w ostatnich miesiącach i niezbyt umiejętnym metodom pracy kons[piracyjnej], stosowanym przez „Romka” (baza nr 1). Najlepiej przygotowane szlaki zawodzą. Również w Warszawie i Krakowie (szczegóły Konarski ustnie) ciągle podniecenie i gadanie na temat kurierów. Ponawiam więc mą prośbę w meldunku nr 3<sup>8</sup> w sprawie ograniczenia ruchu kurierów, zabronienia kurierom przeprowadzania rozmów na własną rękę i ograniczenia rozmów emisariuszy do najniezbędniejszych. Z przyjeżdżających bez zarzutu zachował się tylko emis[ariusz] Dokładny, wszyscy inni popełnili szereg niedyskrecji, względnie zbyt łatwowiernie mówili, powodując rozszerzanie się wiadomości, które nie powinny były rozchodzić się, każdy zaś ich przyjazd rozlega się szerokim echem po Warszawie, co utrudnia nam pracę konspiracyjną. Jestem na mieście gruntownie rozkonspirowany, jak już meldowałem w meldunku nr 3; proszę o zrealizowanie mych prośb celem zapewnienia mi choć względnego alibi.

---

<sup>8</sup> Patrz dokument nr 28.



W związku z naszymi warunkami pracy proszę o wydanie następujących zarządzeń do komendantów baz i do Rzymu: przesyłania poleceń i rozkazów tylko na ręce komendantów okup[acji]; niedawania poleceń porządkowania pracy w Kraju osobom wysłanym z baz; nie przydzielania osób na stanowiska, lecz do dyspozycji komendanta okup[acji]; zabronienia kurierom przeprowadzania rozmów na własną rękę; przysyłania danych o osobach, które otrzymały odprawę, pieniądze lub jakiegokolwiek nominacje ustne lub pisemne z baz lub z Rzymu.

9. Łączność. [a)] Łączność radiowa z „Romkiem” nawiązana. W[arsza]wa słucha w godz[inach] i na falach podanych przez Konarskiego, będzie nadawać na 6840 kc, ponadto ma do dyspozycji 6340, 4740 i 3490 kc. Sygnały jak przywiózł Konarski.

b) Otrzymaliśmy szyfr 10 i szyfr 20. Proszę ze względu na niebezpieczeństwo i specjalną tajność niektórych naszych pism o wyznaczenie jednego szyfru na korespondencję (tak radiową, jak i listową) wyłącznie pomiędzy Komendą Gł[ówną] a komendantem okupacji, abyśmy mieli pewność, że korespondencja nasza będzie odczytana tylko w Komendzie Gł[ówniej]. Z posiadanych przez nas szyfrów najdogodniejszy jest na razie szyfr 10, gdyż na wypadek alarmu lub rewizji, można po zniszczeniu klucza lub części materiału wrócić do odczytywania. Szyfr 20, z powodu systemu łańcuchowego, w wypadku zniszczenia części materiału jest nie do odczytania. Poza tym, po każdej nagłej przerwie i konieczności zniszczenia klucza, trzeba pracę odszyfrowywania zaczynać od nowa. W naszych warunkach nadaje się na krótkie teksty. Szyfr słownikowy jest bardzo marudny. W przyszłości, przy wyznaczaniu dla nas szyfru, proszę o wzięcie pod uwagę, że każdorazowo, ze względu na bezpieczeństwo, klucz powinien by być zniszczony i że warunki pracy szyfrantek są dosyć nerwowe.

c) Szlaki. Mamy kilka doraźnie zmontowanych przejść dla kurierów, z których korzystamy obecnie przy przesyłaniu poczty i kilka dla przerzutu ludzi. Stałe szlaki dla kurierów, przerzutu pieniędzy oraz dla przerzutu broni są w stadium organizacji w Baligródzie, Nowym Sączu i Nowym Targu. Koło 14 [marca] wysłamy szczegółowe dane specjalnym kurierem do Romka. Od 25 marca będą już czynne następujące punkty dla kurierów, poczty i przerzutu pieniędzy, skierowywanych do komendy okupacji, z których proszę korzystać z dużą ostrożnością: A, B, C, D.

Kurierzy mają się zgłaszać na hasło i znak rozpoznawczy „Romka”, ustalony na drugi kwartał do 30 czerwca, tj.: E.

d) Punkty łącznikowe i hasła. Dla emis[ariuszy] i kurierów Komendy Gł[ówniej] punkty łącznikowe: F., G. Hasło do punktu: H. Zgłaszając się do punktu, kurier pod pretekstem spraw rodzinnych prosi o rozmowę na osobności ze wskazaną osobą, wtedy podaje hasło. Punkt łącznikowy komunikuje z osobą uprawnioną do odebrania hasła i znaku rozpoznawczego Komendy Gł[ówniej] oraz poczty lub zleceń ustnych. Dla kurierów z „Romka”: J., K. Hasło do punktu: L.

e) Proszę o zarezerwowanie w „Romku” dyspozycyjnej sumy pieniędzy dla moich kurierów udających się do „Romka” lub Paryża, wypłacanych automatycznie tym, którzy wylegitymują się hasłem lub okażą pismo ode mnie w szyfrze. Zasadniczo będę wysyłał kurierów do „Romka”, ale dla kurierów specjalnych i wysyłanych wprost do Komendy Gł[ówniej] proszę o danie dyspozycji do „Romka”, by dla nich przygotowali paszporty zagraniczne i drogi do uzyskania powrotnych wiz węgierskich.

[...]<sup>9</sup>

<sup>9</sup> Opuuszczony rozdział 10: „Sprawy pieniężne”.

## 11. Pomoc rodzinom wojskowym

Rodziny oficerów lub podofic[erów] znajdujących się w obozach lub za granicą są w rozpaczliwej nędzy, prowadzącej do dramatycznych konsekwencji. W samej W[arsza]-wie jest ponad 15 000 żon i dzieci zarejestrowanych przy sekcji R. W.<sup>10</sup> PCK<sup>11</sup>, bez środków egzystencji i bez mieszkań. Uważam za konieczne niezwłoczne przekazanie pieniędzy na ten cel za naszym pośrednictwem, aby im choć trochę pomóc. Na to dla samej W[arsza]wy potrzeba mies[ięcznie] co najmniej 200 tys. zł. Na razie zdecydowałem dawać zaliczkowo z sum nam przekazanych 10 tys. na urządzenie schroniska.

12. Przerzucanie wojskowych za granicę. Z rozkazów, które otrzymałem, a w szczególności z instr[ukcji] w sprawie poboru na okup[acji] sow[ieckiej]<sup>12</sup> i z działalności emis[ariuszy] rządu oraz organizujących w Kraju przerzucanie ludzi za granicę, nie mogę wyrobić sobie poglądu, jak właściwie należy tę sprawę ująć. Z instr[ukcji] dla okup[acji] sow[ieckiej] wynikałoby, że nieomal wszystkich mężczyzn, nadających się do służby wojsk[owej], należałoby przerzucić za granicę. Również z wiadomości, rozszerzanych na okup[ację] niem[iecką], wynika, jakby wszystkich mężczyzn zdolnych do noszenia broni, a których mogliby wziąć do roboty w Niemczech, należałoby przerzucić za granicę. Taki masowy przrzut ludzi za granicę jest niemożliwy ze względów na konspirację, na brak środków pieniężnych (przrzut jednego człowieka kosztowałby około 1000 zł) oraz na brak danych, czy po tamtej stronie są przygotowane ośrodki do przyjęcia takiej masy ludzi. Według dotychczasowych rozkazów i zasad, które ustaliliśmy w Kraju, przrzut za granicę opierał się na następujących danych: przerzucano specjalistów (lotn[ików], art[ylerzystów], łączn[ościowców], mar[ynarzy] itd.), potrzebnych przy formowaniu naszego wojska, i innych przerzucano jedynie wyjątkowo (piechota, kawaleria, szczególnie w wyższym stopniu), i to o ile nie reprezentowali typu ludzi potrzebnych do pracy kons[piracyjnej] w Kraju. Obecnie proszę o wyjaśnienie, czego mamy w dalszym ciągu się trzymać. Czy wybór jednostek w drodze wyjątku i wysyłanie spec[jalistów], czy też uruchomienie masowej, nowej emigracji za granicę. W tym wypadku proszę o odpowiednie środki pieniężne i zmontowanie ośrodków odbiorczych zagranicą.

Zaznaczam, że według informacji, które posiadamy, masowe przechodzenie na teren Słowacji jest wykluczone, a na teren Węgier byłoby możliwe jedynie w porozumieniu z władzami węgierskimi. Muszę również zaznaczyć, że ze względów moralnych nie jest wskazane masowe skierowywanie ludzi za granicę. Warunki egzystencji w Kraju są b[ardzo] ciężkie i amatorów jego opuszczenia będzie b[ardzo] dużo, a łatwo nam to może wyrwać wartościowych ludzi z ZWZ.

13. [Jan] Prot nie był moim kurierem ani delegatem, jadąc, jak twierdził, zameldować się u ob. szefa, zgłosił się do mnie i skorzystałem z niego, aby ob. szefowi zameldować stan organizacji SZP<sup>a</sup> na dzień 1 I [19]40 r. W grudniu zgłaszał się pośrednio jakiś, zdaje się Milewicz, podający się za delegata ob. szefa, jednak do rozmowy nie doszło, więcej się nie zgłosił. Mikiciński dalej wozi pieniądze i listy poufne dla „polityków”.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

<sup>a</sup> W tekście błędnie: SPZ.

<sup>10</sup> Mowa o Sekcji Rodzin Wojskowych.

<sup>11</sup> Zob. A. Pankowicz, *Polski Czerwony Krzyż w Generalnej Guberni 1939–1945*, Kraków 1985.

<sup>12</sup> Patrz dokument nr 32, zał. 5.

## Dodatek do punktu 2 meldunku nr 7

W dotychczasowych pracach nad podporządkowaniem organizacji wojskowych i pół-wojskowych napotykam na trudności:

a) wpływające z wygórowanych ambicji kierowników, popartych dotacjami pieniędzy rządowych (Stu.<sup>13</sup>, Obrońcy Ojczyzny, Wilk<sup>14</sup>);

b) spowodowane zarządzeniami Centrali lub bazy.

Podaję dwa klasyczne przykłady:

1) Grupka zebrana przy Olch.<sup>15</sup> i Orz.<sup>16</sup> uchyła się od konkretnej rozmowy, pomimo okazania im mojej nominacji. Twierdzą, że równocześnie z tą nominacją otrzymali pieniądze (milion), potwierdzenie przyjęcia ich sprawozdań i zapowiedź Strażnicy nadejścia instrukcji dla nich. Uważają, że gdyby istniała sytuacja wyłączności ZWZ, to oni otrzymaliby rozkaz konkretny podporządkowania się, a nie zapowiedź instrukcji. Obecnie nie wiedzą, kto komu ma się podporządkować, jakkolwiek stoją na stanowisku jednolitej akcji. Porozumienie odkładają do czasu otrzymania zapowiedzianej instrukcji. Wydają im rozkaz zabraniający pod osobistą odpowiedzialnością p. Orz. i Olch. wydatkowania z tej kwoty (milion) pieniędzy do czasu nadejścia nowego rozkazu z Paryża.

2) Organizacja T[ajna] O[rganizacja] W[ojkowa] zapoczątkowana na rozkaz Jasia Zagł.-Maz.<sup>17</sup> z bazy „Romek” na czele z Filipem<sup>18</sup> (zna nazwisko Konarski) przez trzy tygodnie odkładała definitywną rozmowę, nie dawała wiary emisariuszom: Dokładnemu i Karczew-

<sup>13</sup> Bolesław Studziński (1892–1940) („Bogdan Nitecki”), mjr, żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, w 1939 r. kierownik referatu w Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego Korpusu Ochrony Pogranicza KOP, w konspiracji współzałożyciel i komendant główny Komitetu Obrońców Polski, zmarł 23 IV 1940 r. w Lublinie.

<sup>14</sup> Józef Brückner (1900–1987) (Edward Biernacki, „Wilk”), kpt., 1919–1923 oraz 1925–1934 w WP, w 1939 r. w dywizjonie zapasowym I. pułku lotniczego, w konspiracji od końca 1939 r., komendant Organizacji Wojskowej „Wilki”, uniknął aresztowania w marcu 1940 r., od tego czasu ukrywał się; w sierpniu 1944 r. wywieziony do obozu pracy w Prusach Wschodnich, w 1945 r. wrócił do Warszawy. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (M. Gałęzowski, *Brückner (Bruckner) Józef Stanisław* [w:] *Z dziejów walk o Niepodległość...*, t. 1, s. 295–298).

<sup>15</sup> Aleksander Olchowicz (1898–1954), por., żołnierz Legionów Polskich, pracownik MSZ, w konspiracji w Związku Czynu Zbrojnego, następnie w Polskim Związku Wolności, od 1945 r. w Stronnictwie Pracy, następnie w Stronnictwie Demokratycznym, poseł do KRN i Sejmu.

<sup>16</sup> Witold Orzechowski (1889–1965) („Generał Longinus”), kpt., 1918–1924 w WP, w konspiracji od października 1939 r., komendant Organizacji Wojskowej – Kadry Bezpieczeństwa, aresztowany 12 II 1940 r., po zwolnieniu z obozu koncentracyjnego Mauthausen ponownie dowodził OW-KB, aresztowany powtórnie 7 V 1942 r., osadzony w obozie na Majdanku, zbiegł z transportu 23 VII 1944 r., 1953–1955 więziony.

<sup>17</sup> Jan Mazurkiewicz (1896–1988) („Jaś”, „Zagłoba”), gen. bryg., żołnierz Legionów Polskich, POW i WP, oficer Oddziału II SG, inspektor Związku Strzeleckiego, w 1938 r. uczestnik działań dywersyjnych na Rusi Zakarpackiej, 17/18 IX 1939 r. wysłany z Kołomyi na czele grupy żołnierzy (14 ludzi) na tereny okupowane z zadaniem utworzenia organizacji wojskowo-dywersyjnej (grupa wycofała się na Węgry, gdzie założył konspiracyjną TOW i dowodził nią; w bazie ZWZ „Romek” zastępca kierownika referatu łączności z Krajem; odwołany z Węgier, w KG AK szef Kedywu, uczestnik powstania warszawskiego, po powstaniu w „Nie” i Delegaturze Sił Zbrojnych; aresztowany 1 VIII 1945 r., 4 IX wydał deklarację o wyjściu AK z konspiracji; 1949–1956 więziony, następnie we władzach ZBoWiD. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV klasy (S. Mazurkiewicz, *Jan Mazurkiewicz „Radosław”, „Sęp” „Zagłoba”*, Warszawa 1994; M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 449).

<sup>18</sup> Wincenty Medyński (1898–1976) (Wincenty Jasiewicz, „Orzeł”, „Redaktor”), kpt., w 1938 r. uczestnik działań dywersyjnych na Rusi Zakarpackiej, w 1939 r. komendant obwodu nr 56 PW w Krotoszynie, współtwórca TOW; w bazie „Romek” kierownik referatu łączności z Krajem, skierowany 30 XI 1940 r. do Brygady Strzelców Karpackich (odmówił wykonania rozkazu), przeszedł do Obozu Polski Walczącej; aresztowany 11 XI 1944 r., więziony w obozie koncentracyjnym Flossenbürg; po powrocie do Polski w 1945 r. inwigilowany przez władze bezpieczeństwa, aresztowany 29 IX 1953 r., skazany 18 III 1954 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na 1,5 roku

skiemu<sup>19</sup> (ten ostatni nie znał pseudonimu kierownika ani hasel bazy „Romek”). Okazanie nominacji rozproszyło wątpliwości Filipa tylko częściowo, ale ostatecznie zdecydował się oddać mizerną grupę ludzi i 800 tys. zł z otrzymanego miliona. W dwa dni po tej decyzji, 9 marca, Filip zawiadomił mnie, że wrócił kurier z bazy „Romek” i przywiózł stamtąd rozkaz jemu, żeby nie podporządkował się do czasu przyjazdu Jasia Zagł.-Maz. do Kraju.

3) Na terenie kręcą się wysłannicy z bazy „Romek”, względnie z Paryża, którzy mienią się być kierownikami dywersji lub wywiadu, bądź też kierownikami organizacji o niesprecyzowanym zadaniu. Rawicz ps. (Westf.<sup>20</sup>, of[icer] rez[erwy] 40. p[ułku] p[iechoty]) przyjeżdża co miesiąc i przywozi do kogoś po jednym „gramie dynamitu”. Wreszcie emisariusze prowadzą werbunek połączony z wysyłką ludzi zagranicę (plk dypl. Bień<sup>21</sup> w W[arszaw]ie i inni w Lubelski[e]m). Oceny i wnioski z powyższych sposobów postępowania przedstawiam Komendzie Głównej, proszę jednak wziąć pod uwagę, że czas nagli i muszę wreszcie wiedzieć definitywnie, kto poza ZWZ ma prawo działań na terenie okup[acji] niemieckiej, a kogo mam tępić jako szkodników sprawy. Ponownie proszę wstrzymać wszelkie rozkazy i dyspozycje idące nie przeze mnie do Kraju, bądź to z Paryża, bądź też z „Romka” (który bez przerwy coś rozkazuje i nasyła, twierdząc, że musi uporządkować Kraj).

---

Załącznik 2 do meldunku nr 7<sup>b</sup>

## Sprawozdanie o położeniu inwalidów wojennych

**1) Ziemie zachodnie:** Okupanci zlikwidowali i skonfiskowali majątek Związku Inwalidów Wojennych<sup>22</sup>. Liczne aresztowania wśród inwalidów-działaczy, kilka wyroków śmierci: Mogilno, Kostrzyn, Kościan, Poznań; Śląsk. Liczne wysiedlenia, szczególnie w Poznaniu i Bydgoszczy. Inwalidztwo – nawet ciężkie – nie powstrzymuje okupantów od przesładowań. Mimo konwencji genewskiej inwalidzi wojsk polskich nie otrzymują zaopatrzeń, inwalidzi Polacy z b[yłych] armii zaborczych otrzymują częściowe zaliczki, renty inwalidzkie w pełnej wysokości otrzymują tylko Niemcy.

---

więzienia. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi (M. Gałżowski, *Wierni Polsce...*, s. 442–451).

<sup>b</sup> *Obok odręczna adnotacja: 3 egz.*

<sup>19</sup> Marian Kandel (Marian Karczewski) (1895–1977), mjr dypl., w 1939 r. dyrektor departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, kierownik referatu organizacyjnego bazy „Bolek I”, 16 VI 1940 r. wyjechał do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, po wojnie na emigracji.

<sup>20</sup> Stanisław Westfalewicz (Rawicz) (1909–1993), ppor., we wrześniu 1939 r. w szeregach 40. pułku piechoty, 1940–1941 siedmiokrotnie przekradał się z Budapesztu do GG jako kurier, aresztowany w Przemysłu, po zwolnieniu żołnierz AK we Lwowie, m.in. oficer informacyjny rejonu kolejowego, po wojnie w kraju. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 216–217).

<sup>21</sup> Stanisław Adam Bień (1899–1963), plk dypl., od 1918 r. w WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, od I XII 1938 r. kierownik Samodzielnego Referatu „N” (Niemcy) w Oddziale II Sztabu Głównego, 18 IX 1939 r. przekroczył granicę rumuńską, we Francji dowódca 3. pułku piechoty, następnie 6. pułku piechoty, internowany w Szwajcarii, następnie dowódca brygady w 4. Dywizji Piechoty, po wojnie na emigracji. Odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 43–45).

<sup>22</sup> Zob. A. Dobroński, *Związek Inwalidów Wojennych RP 1919–2009*, Warszawa 2014.

**2) Tzw. Generalgubernatorstwo:** Związek Inwalidów tolerowany tylko w Warszawie i Krakowie, w pozostałych miastach zamknięty. Liczne aresztowania, kilkanaście wyroków śmierci: Warszawa – Wawer i inne miejscowości. W Warszawie wielka liczba wysiedlonych i emigrantów politycznych z ziem zachodnich i wschodnich. Inwalidzi do 45 proc. niezdolności zarobkowej rent nie otrzymują, od 45 do 100 proc. – zaliczki na renty inwalidzkie, Żydzi nie otrzymują żadnych rent. Niemcy – pełne renty.

**3) Ziemie zajęte przez ZSSR:** Związek Inwalidów zlikwidowany w całości, aresztowania wśród działaczy b[ardzo] liczne, zaopatrzeń żadnych nie wypłaca się. Wzburzenie nie tylko wśród Polaków, lecz również wśród Ukraińców i Białorusinów.

**4) Położenie żołnierzy-inwalidów z działań wojennych z września 1939 r.** W obecnej chwili przebywa w szpitalach warszawskich ponad 3000 ciężko rannych, na terenie tzw. Gubernatorstwa – ponad 10 000 osób. Z powodu niedostatecznej pomocy lekarskiej i sanitarnej ze strony okupantów wielki procent rannych umierał. Opuszczający szpital nie otrzymują żadnego zaopatrzenia, ani nawet protezy lub laski, dość znaczny procent amputowanych. W ostatnich dniach uruchomiono wytwórnię protezowe w Warszawie i Krakowie, jednak brak wiadomości, dla kogo protezy te będą przeznaczone. Ranni oficerowie otaczani są szczególną kontrolą. W rzadkich wypadkach po zaleczeniu są oni zwalniani, nawet jako inwalidzi przewożeni są do obozów jeńców. W lutym r[oku] b[ieżącego] wywieziono ze Szpitala Ujazdowskiego odkrytymi samochodami ciężarowymi przy dwudziestokilkustopniowym mrozie 110 oficerów do Niemiec, wśród nich znaczna część z niezaleczonymi ranami. Położenie inwalidów z 1939 roku bardzo ciężkie, a w szczególności wdów i sierot po poległych – żadnych zaopatrzeń ani żadnej pomocy społecznej nie otrzymują. Brak organizacji lub instytucji opiekującej się nimi. Z mojej inicjatywy Polski Czerwony Krzyż zamierza powołać do życia sekcję opieki nad inwalidami, jednak nie rozporządza odpowiednimi środkami. Położenie rannych przebywających w szpitalach zajętych przez wojska sowieckie jeszcze gorsze. Lekarzy polskich wzięto do niewoli, lekarzy sowieckich brak. Wielki procent śmiertelności. Odwiedzanie rannych przez rodziny i społeczeństwo w Warszawie dozwolone, lecz bardzo ograniczone, w wielu innych miastach całkowicie zakazane. Proszę o dyrektywy i o środki w sprawie zorganizowania pomocy przede wszystkim dla żołnierzy inwalidów z 1939 roku oraz dla przesładowanych inwalidów z wojen poprzednich.

Rakoń<sup>c</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 158–174), mps, odpis<sup>23</sup>.*

<sup>c</sup> Podpis odręczny.

<sup>23</sup> Inny odpis tego meldunku znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 91–99 (A\_288, 93–101).

**Nr 39**

*1940 marzec 10 – Upoważnienie komendanta okupacji niemieckiej do przeprowadzenia akcji scaleniowej*

ZWZ

M.p., dnia 10 III 1940 r.

L. 31/V<sup>a</sup>

Na mocy rozkazu Szefa Rządu i Komendanta Głównego ZWZ z dnia 4 XII u[biegłego] r[oku]<sup>1</sup>, 15 i 16 II b[ieżącego] r[oku] i L. 1398/tj.40 z dnia 8 II b[ieżącego] r[oku]<sup>2</sup> polecam okazicielowi niniejszego, w zastępstwie komendanta okręgu lubelskiego, przeprowadzić akcję podporządkowania ZWZ organizacji wojskowych i półwojskowych działających na terenie okręgu lubelskiego.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

*Źródło: Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kolekcja Zygmunta Klukowskiego, sygn. 835, k. 1, oryginał, mps na jedwabiu<sup>3</sup>.*

---

<sup>a</sup> Liczba dziennika niewyraźna, może też być: 34/V.

<sup>1</sup> Mowa o pierwszej Instrukcji dla ob. Rakonia – patrz dokument nr 10.

<sup>2</sup> Mowa o piśmie Naczelnego Wodza oraz Komendanta Głównego ZWZ do płk. Roweckiego L.dz. 1398 z 8 II 1940 r. – patrz dokument nr 34.

<sup>3</sup> Dokument opublikowany w: I. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939–1944*, cz. 2: *Dokumenty*, Lublin 1971, s. 14–15 – tu z niewielkimi zmianami redakcyjnymi.

1940 marzec 11, Francja – Pełnomocnictwa i instrukcja gen. Sosnkowskiego dla ppłk. Pstrokońskiego

**General broni Sosnkowski**

**L.dz. 1818/S.Tj.40**

Paryż, dnia 11 marca 1940 r.

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Pełnomocnictwa dla ob. Łozińskiego Stefana**

Stwierdzam, że ppłk dypl. Pstrokoński Stanisław, występujący pod pseudonimem Łozińskiego Stefana, wysłany zostaje na rozkaz Naczelnego Wodza WP do Lwowa w charakterze p.o. pomocnika komendanta okupacji sowieckiej.

Ob. Łoziński otrzymał następujące pełnomocnictwa:

1) ustnego przekazania moich dyrektyw dla p.o. komendanta Obszaru nr 3 ob. Żuka<sup>2</sup>, regulujących zagadnienia poruszone w jego raporcie nr 6;

2) dopomożenia ob. Żukowi w uporządkowaniu ZWZ na terenie Obszaru nr 3 pod względem organizacyjnym i personalnym;

3) zorganizowania ZWZ na Obszarze nr 2.

**Naczelnny Wódz**

Władysław Sikorski<sup>b</sup>

General dyw.

Kazimierz Sosnkowski<sup>a</sup>

General broni

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 61), mps<sup>3</sup>.*

<sup>a</sup> Powyżej odręczny podpis: Kazimierz Sosnkowski.

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Sikorski.

<sup>1</sup> Ppłk Stanisław Pstrokoński („Stefan Łoziński”), udając się do Kraju na objęcie funkcji, a zarazem w charakterze emisariusza, zabrał sam przeznaczone dla niego pełnomocnictwa. Odprawiony z Paryża 15 III 1940 r. Stanisław Pstrokoński (1897–1952), ppłk dypl., żołnierz POW, od 1918 r. w WP, 1935–1939 w Inspektoracie Armii we Lwowie, w kampanii polskiej kwatermistrz Armii „Karpaty”, od lutego 1940 r. w KG ZWZ we Francji, w marcu wysłany do Lwowa, dwukrotnie aresztowany przez sowieckie władze bezpieczeństwa, od sierpnia 1941 r. kwatermistrz Armii Polskiej w ZSRR, po wojnie na emigracji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 1313–1345).

<sup>2</sup> Płk Władysław Żebrowski.

<sup>3</sup> Zdjęcie tego dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.9.1.2, k. 59 (A\_671).

### **Instrukcja dla ob. Łozińskiego Stefana**

1) Meldunki i wiadomości napływające z terenu okupacji sowieckiej nie dają jasnego obrazu o stanie tamtejszych organizacji wojskowych oraz o składzie i działalności organów kierowniczych ZWZ na tym terenie. Wszystko przemawia raczej za tym, że sprawy organizacyjne i personalne nie zostały dotychczas definitywnie uporządkowane, a przeciągający się stan płynności organizacyjnej oraz brak jednolitego kierownictwa ZWZ nie może naszej akcji zapewnić pożądanych wyników.

2) Deleguję was na teren okupacji sowieckiej z głównym zadaniem dopomożenia ob. Żukowi i ob. Stolarskiemu do jak najszybszego uporządkowania na miejscu spraw organizacyjnych i personalnych ZWZ i innych organizacji wojskowych. Otrzymujecie w tym zakresie formalne pełnomocnictwa. Do czasu przyjazdu na teren okupacji ob. Stolarskiego nie dokonywujecie bez istotnej konieczności zmian zbyt radykalnych, zwłaszcza personalnych, by nie zrażać dotychczasowych kierowników, którzy pracowali w okresie najtrudniejszym i w warunkach bardzo ciężkich. Ob. Żuk ma pozostać p.o. komendanta Obszaru nr 3; sądzę, iż komendant okupacji zatwierdzi ob. Żuka definitywnie na tym stanowisku.

3) Musicie starać się po przybyciu do Lwowa nawiązać łączność z komendantem okupacji ob. Stolarskim, który powinien już być na terenie okupacji i zameldować mu o waszych zadaniach. Brak tej łączności nie może jednak być przeszkodą w ich wykonaniu.

4) W miarę porządkowania organizacji wojskowych na terenie Obszaru nr 3 przejdziecie stopniowo do organizowania Obszaru nr 2, przy czym musicie mieć na uwadze, że pewne zarządzenia organizacyjne, bliżej nam nieznanne, mogły już zostać wydane przez ob. Stolarskiego. Wysłany przez ob. Żuka na Obszar nr 2 płk X<sup>c</sup>, działa tam bez formalnych pełnomocnictw, a zresztą ma wrócić do Lwowa.

5) Wyjaśnijcie ob. Żukowi, że nie miał on prawa mianować komendanta Obszaru nr 4 (Kraków) i że funkcjonuje tam już wyznaczony na komendanta tego obszaru płk Korczak<sup>4</sup>. Ob. Cieślak<sup>5</sup> ma się oddać do jego dyspozycji.

6) Zbadajcie we Lwowie rolę i działalność kuriera Turzymy-Strowskiego<sup>6</sup>, sprawę którego znać. Turzymę odeślijcie jak najszybciej do Paryża, wykorzystując go do przewiezienia waszych meldunków, w zależności od opinii, jaką sobie o nim wyrobicie.

7) Przekażcie komendantowi ZWZ na terenie okupacji sowieckiej dyrektywy operacyjne na okres najbliższy. Dotyczą one zagadnień powstania, dywersji, sabotażu, represji i izolowanych aktów zbrojnych.

Co się tyczy powstania, znane są wam uchwały rządu polskiego, które obowiązują nadal. Powstanie zbrojne, aby miało widoki powodzenia, musi być należycie przygotowane, a jego wybuch zależny jest od sprzyjającej sytuacji polityczno-wojskowej. Taka

<sup>c</sup> Nazwisko zostało ręcznie zamazane i dopisano odręcznie: X. Karol Jan Dziekanowski.

<sup>4</sup> Płk Tadeusz Komorowski.

<sup>5</sup> Płk Zdzisław Zajączkowski.

<sup>6</sup> Tadeusz Strowski („Turzyma”).



sytuacja dziś nie istnieje i prawdopodobnie nieprędko nastąpi, wobec przeciągającej się wojny. Dlatego należy w Kraju bezwzględnie zahamować dążenia do przedwczesnego wybuchu powstania, nie tać przed społeczeństwem prawdy, że wojna może potrwać długo i że przygotowanie do wystąpienia zbrojnego o odzyskanie niepodległości należy obliczać na dłuższą metę.

W obecnym okresie możemy prowadzić walkę z okupantami jedynie za pomocą represji, dywersji i sabotażu, przy czym myślą przewodnią tych aktów ma być:

- ograniczenie własnych strat do minimum,
- rozbudzenie w społeczeństwie wiary we własną siłę oraz słabość i niedołęstwo bolszewików,
- podważanie autorytetu władz sowieckich, zdeorganizowanie i zdemoralizowanie organów administracyjnych, a przez to osłabienie reżimu sowieckiego.

Każdy akt dywersji i sabotażu musi być tak przygotowany i przeprowadzony, by był skuteczny, a źródło jego niewykryte, zaś reakcja władz sowieckich jak najsłabsza.

Represje w stosunku do notorycznych zdrajców i prowokatorów mają być oparte na wyrokach sądów kapturowych, w myśl zasad podanych w Instrukcji nr 2<sup>7</sup>, uzupełnionych z chwilą powołania Delegatów Rządu, zgodnie z uprawnieniami przysługującymi Delegatom. O stosowanych represjach społeczeństwo musi być informowane, celem podniesienia autorytetu władz tajnych organizacji w Kraju i odstraszenia jednostek chwiejnych i załamanych.

Zajmując po myśli uchwał rządu polskiego stanowisko negatywne w stosunku do przedwczesnego wybuchu powstania, liczę się jednak z tym, że z wiosną, na tle głodu, mogą mieć miejsce samorzutne, izolowane wystąpienia zbrojne. ZWZ musi powstrzymać społeczeństwo i nie dopuścić do nieobliczalnych w skutkach, nieskoordynowanych, izolowanych akcji zbrojnych, a jeśli one wbrew naszej woli wydarzą się, starajcie się opanować i zahamować ten ruch.

W wypadku masowego poboru do armii sowieckiej obowiązują wytyczne Instrukcji nr 2. Należy ewentualnie wykonanie tych wytycznych omówić i uzgodnić z komendantami baz.

Akty dywersji i sabotażu na terenie Małopolski Wschodniej należy przygotować tak, ażeby akcję dywersyjną można było uruchomić począwszy od miesiąca maja.

Dywersja i sabotaż mają być skierowane w pierwszym rzędzie na linie i urzędzenia kolejowe, sieć łączności, magazyny itp. obsługujące dostawy do Niemiec, Finlandii, a zwłaszcza na transporty, składy i źródła materiałów pędnych.

Dywersję i sabotaż prowadzić w taki sposób, by wyrządzał istotne szkody, a ograniczał represje do minimum (*vide* Instrukcja nr 2).

**Akty dywersji i sabotażu prowadzić o ile możliwości w rejonach zamieszkałych przez ludność niepolską.**

8) Żadnych innych aktów i wystąpień zbrojnych, poza wyliczonymi w punkcie poprzednim, organizować i wykonywać bez osobnych upoważnień Naczelnego Wodza **nie wolno**.

9) Z organizacjami ukraińskimi można nawiązywać ostrożne kontakty (przypominam postanowienia Instrukcji nr 1)<sup>8</sup>. Bez osobnych instrukcji nie czynić nic, co by angażowało rząd polski pod względem politycznym.

<sup>7</sup> Patrz dokument nr 24.

<sup>8</sup> Patrz dokument nr 10.

10) W obecnych warunkach organizacje wojskowe na terenie okupacji sowieckiej liczyć mogą na pomoc baz „Romek” i „Bolek”<sup>d</sup> w zakresie:

- dostarczenia grup dywersyjnych,
- broni, amunicji i sprzętu specjalnego,
- środków łączności (radio z obsługą),
- pieniędzy,
- bibuły.

Techniczne szczegóły zorganizowania zaopatrzenia z bazy do Kraju mają krajowe komendy ZWZ ustalić z komendantami baz. Zasadniczo zapotrzebowanie zgłasza Komendant okupacji komendantowi bazy, z zaznaczeniem od razu rozdziału materiału na obszary. Swoją podróż wykorzystajcie dla omówienia tych szczegółów z komendantem bazy „Romek”.

11) Wasze sprawy personalne reguluję w ten sposób, że oddaję was pod rozkazy ob. Stolarskiego, który ma was użyć jako swego pomocnika, względnie jako swego szefa sztabu.

12) Powierając wam nader pilne i ważne zadanie, ufam, że wykonacie je po myśli moich intencji.

O sytuacji, jaką zastaniecie na terenie okupacji sowieckiej, oraz o wynikach Waszej działalności oczekuję od was wyczerpujących meldunków.

Józef Godziemba<sup>e</sup>

Premier i Naczelnny Wódz

Władysław Sikorski<sup>f</sup>

Gen. dyw.

Powyższa instrukcja jest mi znana dokładnie.

Łoziński<sup>g</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 55–58, 61), mps<sup>9</sup>.*

<sup>d</sup> Pod tekstem zasadniczym dokumentu przypis: W trakcie organizacji baza „L”, z której korzystać będzie mógł Obszar nr 2.

<sup>e</sup> Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.

<sup>f</sup> Powyżej odręczny podpis: E. Strażnica.

<sup>g</sup> Adnotacja i podpis odręczne.

<sup>9</sup> Zdjęcia tych dokumentów znajdują się w: SPP, t. A. 9.1.2, k. 55–59 (A\_671); odpisy z fotografii znajdują się w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 72–75 (A\_031, k. 75–78).

1940 marzec 11, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Protokoły posiedzeń Politycznego Komitetu Porozumiewawczego

M. – J.

[11 marca 1940 r.]

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Zał. e) do L.dz. 2147/N.Tj.40

### Meldunek nr 9

Przewodniczący PKP ob. Bazyli<sup>2</sup>, przedstawiciel „Koła”, **prosił nas** o przesłanie załączonych egz[emplarzy] protokółów z posiedzeń PKP przy ZWZ.

Kom[endant] okup[acji] niem[ieckiej]  
Rakoń

### Protokół nr 1

posiedzenia przedstawicieli „Kwadratu”, „Trójkąta” i „Koła” obradujących dnia 7 lutego 1940 r w W[arsza]wie.

Obecni: Bazyli – przedstaw[iciel] Koła, Stachurski<sup>3</sup> – przedstaw[iciel] Kwadratu, Nowak<sup>4</sup> – przedstaw[iciel] Trójkąta, oraz „Doktor”<sup>5</sup> – k[o]m[en]d[an]t Zet<sup>6</sup> [Obszaru nr] 3, „Inżynier”<sup>7</sup> – k[o]m[en]d[an]t Zet [Obszaru nr] 1, „Dyrektor”<sup>8</sup> – szef Oddz[iału] Polit[yczno]-Propag[andowego] Szt[abu] K[o]m[en]dy Zet 1. Wszyscy występują pod pseud[onimami], podobnie pseud[onimami] ujęte są nazwy stronnictw i organizacji wojsk[owych].

„Doktor” zagał posiedzenie, dziękując obecnym przedstaw[icielom] stronnictw za zgłoszenie się na apel Zetu; zaproponował na przewodniczącego obrad Bazylego, jako najstarszego wiekiem reprezentanta stronnictw, i zaproponował następujący porządek obrad:

- 1) ref[er]at k[o]m[en]d[an]ta Zetu 1 o celach i zadaniach wojskow[ych],
- 2) ref[er]at k[o]m[en]d[an]ta Zetu 3 o potrzebie politycznego scalenia opinii społeczeństwa na tle sytuacji w Kraju,
- 3) dyskusja nad p[unk]tami] 1 i 2,
- 4) wolne wnioski.

Po objęciu przewodn[ictwa] przez Bazylego i przyjęciu porządku obrad Inżynier przedstawił w krótkim ref[er]acie]:

- a) ocenę postawy społeczeństwa po klęsce wrześniowej,
- b) wojsk[ową] sytuację Kraju pod okupacjami,
- c) sytuację międzynarod[ową] i prawdopodobieństwo rozwoju działań wojenno-gospodarczych koalicji,

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz „Konarski” – patrz dokument nr 35.

<sup>2</sup> Kazimierz Pużak.

<sup>3</sup> Aleksander Dębski.

<sup>4</sup> Stefan Korboński.

<sup>5</sup> Gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz.

<sup>6</sup> Kryptonim Związku Walki Zbrojnej używany przez zespół polityczny.

<sup>7</sup> Płk dypl. Stefan Rowecki.

<sup>8</sup> Mjr Tadeusz Kruk-Strzelecki.

d) szkic organizacji czynu zbrojnego polskiego na tle sytuacji międzynarodowej i krajowej.

Po referacie „Inżyniera” zabrał głos „Doktor”, poddając analizie rozwój wypadków politycznych w Polsce od 1926 r., ze szczególnym uwzględnieniem okresu roku ostatniego przed wrześniem. Wrzesień spowodował ogromne załamanie wiary społeczeństwa we własne siły. Wiarę tę trzeba wskrzesić, a siły zmobilizować do rozgrywki z okupantami, pozostawiając czasowi rozrachunki z winnymi klęski wrześniowej. Na tle potrzeby mobilizacji energii całego Kraju, zapewniającej wygraną walki w warunkach znacznie cięższych niż w latach 1914–1920, niezbędna jest koordynacja wysiłków i zamierzeń stronnictw politycznych niebiorących udziału w rządach dworkiowych i mających szansę skupienia wokół siebie zaufania zawiedzionego społeczeństwa. Dążąc do scalenia wpływów stronnictw wymienionych, „Doktor” przedstawił wniosek konsolidacji działań tych stronnictw, solidarnego oddziaływania na cały kraj, wysuwania Rządowi RP postulatów i potrzeb kraju, zogniskowania energii zorganizowanej części narodu z myślą o osiągnięciu jedyne- go i najgłówniejszego celu: zrzucenia ęt okupacji, przywrócenia krajowi wolności. Realizację tych politycznych założeń widzi „Doktor” przynajmniej w idei stworzenia Rady Obrony Narodowej, zrzeszającej wolę i działania 3 stronnictw głównych na platformie dobrowolnie przyjętych ogólnych założeń ideologicznych (zał.: platforma polityczna) i regulamin (RON). Dla uzgodnienia roli RON w Kraju z działaniami rządu w Angers, „Doktor” wysuwa potrzebę większego związania rządu a krajem, jego nastrojami, potrzebami, życzeniami – drogą zamianowania członkiem Rządu delegata zorganizowanego w kraju politycznie społeczeństwa, względnie wydelegowanie do kraju jednego z członków gabinetu.

Po wygłoszonych referatach wywiązała się obszerna dyskusja. Przedstawiciel Koła oraz przedstawiciel Trójkąta, dzieląc ocenę sytuacji wojskowej i politycznej kraju „Inżyniera” i „Doktora”, przyłączają się do wniosku i zgłaszają gotowość wstąpienia swych stronnictw w skład RON i działania na podstawie zaproponowanej przez Doktora platformy ideologicznej. Przedstawiciel Kwadratu, dzieląc całkowicie ocenę wojskowej sytuacji ziem okupowanych, nie widzi konieczności montowania w kraju już dziś wspólnej platformy działania politycznego. Stronnicwo Kwadratu docenia jednak wpływ, jaki miałyby dla Kraju wspólna praca polityczna stronnictw reprezentowanych i oddziaływać będzie w kierunku jak najszybszego wytworzenia atmosfery właściwej dla przyszłej politycznej konsolidacji stronnictw. Do czasu zaś zaistnienia tych warunków, które zdaniem Stachurskiego są już niedalekie, stronnicwo Kwadratu zgłasza pełną, lojalną i szczerą współpracę z pozostałymi 2 stronnictwami w zakresie poparcia prac i zamierzeń Zetu oraz – w miarę potrzeb – rozważania wspólnego zagadnień politycznych narzucanych przez życie codzienne.

Przyjąwszy do wiadomości pozytywne ustosunkowanie się stronnictw do pracy Zetu, Doktor podziękował zebrany[m] za doprowadzenie do konsolidacji już w tak ważnym, pierwszym etapie współpracy, tj. w przygotowaniu czynu zbrojnego, i wyraził głębokie przeświadczenie, że bliski jest dzień, gdy ta wspólna praca wyda owoce i w zakresie politycznej postawy kraju.

Następne posiedzenie wyznaczono na dzień 19 lutego bieżącego roku.

Przewodniczący obrad  
Bazyli

## Protokół nr 2

posiedzenia przedstawiciele stronnictw Kwadr[atu], Trójk[ąta] i Koła 19 lutego b[ieżącego] r[oku] w W[arsza]wie.

Obecni: Stachurski, Nowak, Doktor, Inżynier i Dyrektor. Wobec nieprzybycia Bazylego posiedzenie formal[nie] nie doszło do skutku. Następne wyznaczono na 26 luty b[ieżącego] r[oku].

Przewodn[iczący]  
Bazyli

## Protokół nr 3

posiedzenia przedstawic[ieli] stronnictw Kwadr[atu], Trójk[ąta] i Koła z 26 lutego [19]40 r. w W[arsza]wie.

Obecni: Bazyli, Walenty<sup>9</sup> – przedstawiciel Trójkąta, Stachurski, oraz Inżynier i Doktor.

Inżynier zagaja posiedzenie, informując o nieobecności usprawiedl[iwionej] Nowaka i zastąpieniu nieobecnego przez Walentego oraz proponuje następujący porządek dzienny:

- 1) ukonstytuowanie się obradującej reprezentacji stronnictw,
- 2) złożenie przez obecnych przysięgi, obowiązującej w Zecie w zakresie zachowania tajemnicy,
- 3) zapoznanie obecnych z organizacją, wytycznymi działania i potrzebami Zetu,
- 4) zapoznanie się z Instrukcją Rządu RP nr 2 dla mężów zaufania<sup>10</sup>,
- 5) wolne wnioski.

Odnosnie [do] pkt. 1 – uchwalono:

a) Nawiązując do oświadczeń reprezentanta Kwadratu, p[atrz] protok[ół] nr 1 – zebrani na razie nie stanowią ciała politycznego, projektowanego pierwotnie pod mianem Rady Obrony Narodowej. Reprezentowane przez zebranych 3 głów[ne] stronnictwa, zgodne całkowicie i jednomyślnie w decyzji przywrócenia krajowi niepodległości w drodze przygotowania zbrojnej walki z obu okupantami; gotowe są do poparcia wszelkimi dysponowanymi przez stronnictwa środkami prac i zamierzeń Zetu jako jedynej centralnej, powołanej przez Rząd RP org[anizacji] wojsk[owej], uznają potrzebę scalenia grup i wysiłków całego kraju dla zrealizow[ania] zadań i celów Zetu, stanowią moralne oparcie i „zaplecze” społeczne dla prac Zetu. Rozumiejąc wagę wytworzenia w kraju wspólnej reprezentacji politycz[nej], dążyć będą, na tle szczerzej współpracy w sprawach Zetu, do stworzenia w najbliż[szym] czasie właściw[y]ch warunków i ram dla takiej reprezentacji.

b) Na okres zaistniałego prowizorium reprezentowane stronnictwa przyjm[ują] na siebie rolę „Politycznego] Komitetu Porozumiewawczego przy Zecie”, mającego za zadanie zharmoniz[owanie] przygotowań wojska i społeczeństwa do zbroj[nego] wystąpienia i osiągn[ięcia] pełnego zwycięstwa nad okupantami.

c) Dla zapewnienia ciągłoś[ci] podjęt[y]ch prac będą przedstawiciele stronnictw kolejno przewodniczyli obradom „PKP-Zetu”, każdy przez okres 1 miesiąca.

Uwzględniając ciężkie warunki pracy konspiracyjnej i niebezpieczeństwo tworzenia dodatkowego aparatu technicznego wykonawczego, PKP-Zet powołuje „Dyrektora” na

<sup>9</sup> Józef Grudziński.

<sup>10</sup> Patrz dokument nr 34, zał. 3.

swego sekretarza z tą częścią oddz[iału] polit[yczno]-propagandowego sztabu Zetu, jaka dla prac Komitetu okaże się niezbędna.

Oдноśnie [do] pkt. 2 uchwalono:

a) Złożyć przysięgę w brzmieniu roty obowiązującej w Zecie po skreśleniu słów ...<sup>a</sup> równocześnie „Inżynier” odebrał przysięgę od Bazylego, Stachurskiego i Walentego.

b) W referatach na wewnętrznych posiedzeniach stronnictw ograniczyć się do podawania tylko najniezbędniejszych fragmentów z zakresu spraw dotyczących szczegółów prac Zetu; bezwzględnie unikać ujawniania personelu organizacyjnego Zetu.

c) Zwrócić się za pośrednictwem Zetu do szefa Rządu RP z prośbą, aby zarówno nazwy stronnictw, jak i personelu osób wchodzących w skład PKP przy Zecie nie były ujawniane poza tajnymi posiedzeniami Rady Ministrów.

Oдноśnie [do] pkt. 3 uchwalono:

a) Zgodnie z planem reorg[anizacji] Zetu – zgłosić do dnia 25 marca b[ieżącego] r[oku] oddanie do dyspozyc[ji] Zetu partyj[nych] komórek i zespołów organizacyj[nych] typu wojsk[owego], celem wchłonięcia ich przez Zet, bądź to w charakterze kadry czynn[ej], bądź też zakwalifik[owanej] do rezerw lub pospolit[ego] rusz[enia] Zetu.

b) Wpłynąć na niereprezent[owane] w PKP-Zecie org[anizacje] społeczne i polit[yczne] o potrzebie podporządkowania się Zetowi jako centraln[emu] org[anowi] wojsk[owemu] i jego komórkom terenowym wszelkich organizacji i oddz[iałów] typu wojskow[ego], działających pod opieką tych stronnictw, bądź też w zasięgu politycz[nego] oddziaływania tychże.

Oдноśnie [do] pkt. 4 uchwalono:

Zapoznawszy się z Instrukcją Rządu RP nr 2 dla mężów zaufania i zapowiedzian[y]mi zarządzeniami Zetu w sprawie Wileńszczyzny, przedstawić rządowi deklarac[ję] zbiorową trzech reprezentowanych stronnictw w sprawie Wileńszczyzny i prosić o bardziej szczegółowe instrukcje polityczne rządu w tej sprawie (załącz[ona] deklaracja)<sup>11</sup>.

Oдноśnie [do] punktu 5, dotyczącego zamierzeń propagandowych Zetu i potrzeby działaczy propagandow[ych] sztabu Zetu, wyraż[ono] życzenie obszernego przedyskutowania tych potrzeb na następującym posiedzeniu, które wyznaczono na 4 marca.

Meld. 9 [-] 11 marca 1940 r.

Przewodn[iczący] obrad  
Bazyli

**Zał. do M.J. = 3 str.**

<sup>a</sup> *Tak w tekście.*

<sup>11</sup> Patrz dokument nr 35, zał. 1.

Odpowiedź PKP w sprawie instrukcji

Utworzenie Delegatur obok ew[entualnego] RON-u uważają senioraty 3 stronnictw politycznych za niecelowe ze względów następujących:

W myśl instrukcji, Delegaci reprezentują na okupowanym terenie rząd, którego zalecenia wykonują, zaś RON stały się instytucją wyłącznie opiniodawczą. Władza polityczna zatem i czynna działalność, w granicach zakreślonych przez warunki okupacyjne i konspiracyjne, spoczywałaby wyłącznie w rękach Delegatów, tym bardziej, że ci tylko w tych wypadkach, kiedy według swobodnej i wyłącznie własnej oceny uznają, iż zachodzi ważny wypadek, zwracają się do RON-u, przy czym z instrukcji nie wynika, by stanowisko RON-u Delegatów wiązało. W związku z powyższym RON nie posiadałby politycznego znaczenia, a to tym więcej, że opinii RON-u w kwestiach czysto wojskowych ZWZ nie potrzebuje, zaś w kwestiach politycznych rozstrzygałoby stanowisko delegata, gdyż on tylko zostałby wyposażony we władzę polityczną. W tym stanie sprawy powoływania obu wspomnianych instytucji obok siebie nie uważają senioraty stronnictw politycznych za koncepcję szczęśliwą. Powstaje natomiast pytanie, czy ustanowienie samych tylko Delegatur rozwiąże w sposób odpowiedni sytuację. Również i odnośnie [do] powyższej kwestii odpowiedź senioratów wypadnie negatywnie, a to z następujących przyczyn: trudności porozumiewania się z rządem sprawią, że delegaci wielokrotnie musieliby samodzielnie decydować w najważniejszych sprawach, które wyłonią się tak nagle, że braknie czasu na porozumienie się z rządem, aby zaś Delegat Główny był w stanie samodzielnie i bezbłędnie rozstrzygnąć każdą taką kwestię, musiałby być wyposażony przez naturę w właściwości wręcz genialne. Działalność jego nie mogłaby być z natury rzeczy kontrolowana w sposób dostateczny przez rząd, gdyż ten jest za daleko. Nie podlegałby również, w myśl instrukcji, kontroli stronnictw reprezentujących opinię publiczną.

W dalszym ciągu, o ile chodzi o aparat, którym mógłby się posługiwać przy wykonywaniu swej działalności politycznej, to wspomnianego aparatu nie mogłaby stanowić organizacja ściśle wojskowa, bo jest przeznaczona do innych celów. Gdyby zaś zechciał korzystać z aparatów partyjnych, jedynych, jakie istnieją, to wątpliwym jest, by stronnictwa oddały mu je do dyspozycji, nie mając nad jego działalnością żadnej kontroli, ani wglądu. Słowem, delegat główny, mający odgrywać przy rozstrzygnięciu pilnych kwestii rolę quasi-dyktatora, w praktyce nie mógłby przeprowadzać swych zarządzeń, chyba że stworzyłby nową własną organizację, co przyczyniłoby się do rozbicia i rozproszkowania istniejącej pracy politycznej i wojskowej. Jeśli chodzi o istotne potrzeby, wynikłe z obecnej sytuacji, to wymagają one udziału kraju w tym, co się decyduje w okupacjach i poza nimi. Rząd winien jest szukać oparcia w opinii kraju, który – chociaż gnębiony – żyje i myśli. Opinię tę w poważnym zakresie reprezentują senioraty trzech największych stronnictw politycznych. Senioraty te stworzyły już zaczątek ciała, które, ewentualnie uzupełnione i związane tylko w istotnym zakresie z ZWZ

- a) powinno stanowić dla rządu źródło obowiązujących informacji i opinii,
- b) będzie otrzymywało dyrektywy rządu dla Kraju,

---

<sup>b</sup> Obok odręczna adnotacja: 2/IV oraz nieczytelna parafr.

c) które uzupełnione przez przysłanego do Kraju Delegata rządowego, będącego łącznikiem między rządem i osobą dokładnie poinformowaną przez rząd, mogłoby rozstrzygnąć o wszystkim, co według instrukcji miało należeć do kompetencji Delegatów,

d) terenem działania, którego byłyby ze względów zasadniczych obie okupacje.

Reasumując, stwierdzić należy, że nadesłany projekt rządowy usuwa od konkretnego wpływu na pracę rządu reprezentantów krajowej opinii publicznej, podczas gdy utworzenie ciała, o którym mowa wyżej, zapewni współdziałanie kraju z rządem, co jedynie może uchodzić za słuszne rozwiązanie.

W Kraju, dnia 13 marca 1940 r., przedstawiciele:

Stronnictwa Koło – Bazyli,

Stronnictwa Trójkąt – Nowak,

Stronnictwa Kwadrat – Stachurski.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 181–189), mps, odpis<sup>12</sup>.*

---

<sup>12</sup> Inny odpis tego dokumentu (zapewne ze zdjęć) znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 103–106 (A\_288, k. 105–108).



1940 marzec 11, Paryż – Ppłk Skarżyński do gen. Sosnkowskiego – O możliwościach lotów specjalnych nad Polskę

**Dowództwo Sił Powietrznych**

[L.dz.] 1920<sup>a</sup>

L.dz. .../40

Paryż, dnia 11 marca 1940 r.

Pan generał Sosnkowski Kazimierz  
w/m

W załączeniu przedstawiam referat w sprawie lotów specjalnych i jednocześnie melduję:

1) Mjr Wyrwicki<sup>1</sup> jest bardzo dobrym i odważnym pilotem, lecz jest człowiekiem nieopanowanym, niesystematycznym i kłótliwym, przeto uważam, że na lot samolotem wielomiejscowym nie nadaje się, a raczej nadaje się na lot samotny i bardziej ryzykowny.

2) Samolot Lokked<sup>b</sup> 14, który był przeznaczony na lot, nie jest obecnie gotowy i po prowizorycznej naprawie przez mechanika angielskiego ma być odstawiony do fabryki w Anglii do dalszego remontu.

Drugi samolot Lokked 14 jest w przeróbce w fabryce angielskiej i ma być gotowy 15 b[ieżącego] m[iesiąca]. Dokładny meldunek, kiedy samolot i nowa załoga polska (w Anglii) może startować na zadanie, będę mógł złożyć po powrocie ppłk. pil. Karpińskiego<sup>2</sup> z Londynu (odlatuje do Londynu 12 b[ieżącego] m[iesiąca]).

Ppłk pil. Karpiński ma jednocześnie zbadać w Londynie możliwości otrzymania na ten cel sprzętu angielskiego<sup>3</sup>.

**Skarżyński<sup>d</sup>**  
ppłk pil.<sup>c</sup>

<sup>a</sup> Liczba dziennika Oddziału VI, pieczętka.

<sup>b</sup> W tekście używana jest konsekwentnie taka nazwa. Prawidłowa nazwa: Lockheed 14H Super Electra.

<sup>c</sup> Powyżej odręczny nieczytelny podpis.

<sup>1</sup> Eugeniusz Sylwester Wyrwicki (1901–1940), mjr dypl., w 1939 r. wykładowca Wyższej Szkoły Lotniczej, we Francji w 1940 r. dowodził kluczem myśliwskim w Bernay, poległ 7 VI 1940 r. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>2</sup> Stanisław Karpiński (1891–1982), gen. bryg., w 1939 r. szef Wydziału Ogólnego w Sztapie Lotniczym Sztabu Głównego, w październiku 1939 r. brał udział w rozmowach polsko-francuskich dotyczących organizacji lotnictwa polskiego we Francji, 1941–1942 w Wielkiej Brytanii, oficer łącznikowy w Bomber Command RAF, następnie zastępca inspektora Polskich Sił Powietrznych, po wojnie na emigracji, członek Rady Narodowej RP. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (B. Szwebo, *Na bieżni i w okopach. Sportowcy odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari 1914–1921 i 1939–1945*, Rzeszów 2011, s. 107–110).

<sup>3</sup> Już w listopadzie 1939 r. gen. Sikorski zwrócił się do szefa brytyjskiego Sztabu Lotniczego sir Cyrila Newalla o udostępnienie przed 2 XII 1939 r. samolotu brytyjskiego dla wykonania zrzutu ludzi, broni i bibuły w okolicach Warszawy. Rozważane było użycie bombowca Wellington z 99. Dywizjonu RAF, do czego ostatecznie nie doszło (TNA, AIR 8/299, korespondencja polsko-brytyjska w tej sprawie).

<sup>4</sup> Stanisław Jakub Skarżyński (1899–1942), ppłk, od 1918 r. w WP, w 1939 r. zastępca dowódcy 4. pułku lotniczego, w Wielkiej Brytanii w 305. dywizjonie bombowym, zginął w wyprawie lotniczej na bombardowanie Niemiec 25/26 VI 1942 r. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (B. Szwebo, *Na bieżni i w okopach...*, s. 248–252).

## A. Uwagi

1. Niezależnie, czy lot ma być wykonany dla celów tylko propagandowych (ulotki), czy też specjalnych (względnie] w połączeniu), musi on być tak zorganizowany, ażeby był jak najmniej ryzykowny, albowiem należy się liczyć, że lot nieudany wykorzystają Niemcy jako przeciwpropagandę, siejącą rozgoryczenie w Kraju.

2. W zorganizowaniu lotu odgrywają rolę następujące czynniki:

- a) zadanie,
- b) samolot,
- c) załoga,
- d) warunki lotu.

**ad a)** Zadanie pierwszego lotu powinno być najłatwiejsze. Jako najłatwiejszy lot uważam przelot na samolocie bojowym nad Krajem w nocy (wraz z dolotem) i zrzućcie ulotek lub skoczków, jako najtrudniejszy – lądowanie w Kraju. Lot z lądowaniem w Kraju, a szczególnie na samolocie sportowym, winien być wynikiem lotów poprzednich łatwych.

**ad b)** Samolot winien być bojowy i to nie tylko ze względów faktycznego bezpieczeństwa, ale i dla lepszego samopoczucia załogi, czego nie należy lekceważyć przy lotach długotrwałych. Samolot winien być wyposażony nie tylko we wszystkie przyrządy nawigacyjne i ślepego pilotażu, ale również zabezpieczony przed obmarzaniem. Musi być szybki, o dużym pułapie i zasięgu.

**ad c)** Załoga musi być nie tylko odważna, ale i rozważna, skrupulatna i zgrana między sobą.

**ad d)** Na warunki lotu składa się:

- wybór trasy lotu, ze względu na o[bronę] p[rzeciw]l[otniczą] nad terenem niemieckim,
- wybór trasy nad krajem ze względu na zadanie i bezpieczeństwo,
- wybór dnia, ze względu na warunki meteo,
- wybór godziny startu, ze względu na wykorzystanie nocy.

3. Tak zwane pokazanie samolotu (dla celów propagandowych) mija się z celem. Jeżeli mówimy, że ze względu na bezpieczeństwo wykonania zadania:

- a) samolot musi być szybki,
- b) należy wybrać odpowiednią trasę, noc i chmury, żeby być najmniej widocznym,
- c) chciałoby się, żeby samolot wrócił do Francji, to pokazywanie samolotu (tylko lotem niskim) nie opłaca się, tym bardziej, że niewiele rozpoznałoby go (obca sylwetka i duża szybkość).

4. Czy samolot Lokked 14 nadaje się do takiego lotu. Nie, z następujących powodów:

- a) samolot jest dość powolny ( $V_p$  [prędkość przelotowa] = 300 km/godz.),
- b) ma mały zasięg, a dobudowa dodatkowych zbiorników przeciąża maszynę, powoduje niewygodę dla załogi i nie daje pewności funkcjonowania,
- c) ma mały pułap (4000 m),
- d) mimo zamontowania k[arabinu] m[aszynowego] nie daje bezpieczeństwa lotu, ponieważ brak obserwacji do tyłu.

5. Jakie jest prawdopodobieństwo udania się lotu na samolocie sportowym.

Jest to lot najtrudniejszy i winien być wynikiem lotów poprzednich, łatwiejszych, w którym załoga uzyskałaby trening oraz zapoznałaby się z warunkami w Kraju (raporty skoczków). Samolot sportowy jest słabiej wyposażony w przyrządy jak: przeciwoamarzania, nawigacyjne, do ślepego pilotażu, pilota automatycznego (samolot Parsival Goal nie posiada sztucznego horyzontu i zabezp[ieczenia] przeciw obmarzaniu).

## B. Wniosek

Proponuję zorganizowanie **przy jednym z polskich dyonów bombowych w Anglii etatowego klucza dalekiego rozpoznania składającego się z 3 samolotów typu używanego przez Anglików** do dalekich rozpoznań nad Niemcami.

Korzyści wynikające z realizacji tego wniosku:

- a) zamaskowanie właściwego celu,
- b) pewność sprzętu, który zdał już właściwy egzamin,
- c) przejście przez nasze załogi doświadczeń angielskich,
- d) wzorowe przygotowanie załóg, oraz ewent[ualne] wykorzystanie tych załóg i samolotów również dla celów wojskowych,
- e) szybkość realizacji.

W tym celu należałoby nawiązać szybki bezpośredni kontakt z władzami angielskimi i omówić<sup>d</sup>:

- a) czy Anglicy zgodzą się na utworzenie w ten sposób zamaskowanego klucza,
- b) czy dadzą i kiedy 3 samoloty,
- c) czy są 3 ochotnicze załogi na terenie Anglii,
- d) jak długo trwałby trening.

Skarżyński  
ppłk pil.<sup>e</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 74–78), mps<sup>5</sup>.*

---

<sup>d</sup> *W tekście:* omówienia.

<sup>e</sup> *Podpis odręczny.*

<sup>5</sup> Fotografia tych dokumentów znajduje się w: SPP, t. A.9.1.2 (A\_671, k. 61–64). Inny egzemplarz dokumentów znajduje się w: AZHRL, kolekcja Stanisława Kota, t. 80, k. 36–39.

1940 marzec 12, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa utworzenia Delegatur Rządu i przedstawicielstwa politycznego przy ZWZ

M.J.

zał. c do L.dz. 2147/N.Tj.<sup>a</sup>

**Dnia 12 marca 1940 r.**

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Meldunek nr 10  
w sprawie utworzenia Delegatów Rządu oraz RON**

Przedstawiony mi przez ob. Konarskiego projekt powołania Delegatów Rządu oraz wyrażona zgoda rządu na ukonstytuowanie się RON dotyczą istotnej piekącej sprawy, o której meldowałem w Meldunku nr 2 i nr 3<sup>2</sup>. W ujęciu Konarskiego, podanym w ustnym i najogólniejszym zarysie, projekt rządu zawiera kilka zapowiedzi, na które uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę, a to w interesie przyszłej sprawnej i harmonijnej współpracy wojska i społeczeństwa nad przygotowaniem walki zbrojnej. Jako komendant na okupację niemiecką poruszę jedynie momenty o charakterze zasadniczym. Uwzględnienie ich rokuje, zdaniem moim, więcej powodzenia pracom związanym z przygotowaniem powstania narodowego. Niemniej sędzę, że byłoby dobrze, aby ktoś żyty w obecne stosunki polityczno-społeczne w Kraju naświetlił projekt przedstawiony przez Konarskiego.

a) Podział Kraju na Delegatury terenowe.

Konarski zreferował, że ma być na okupacji niemieckiej zamianowanych pięciu delegatów (Delegat centralny na okupację oraz jeden na Kraków, jeden na lewy brzeg Wisły, jeden na prawy i jeden na Warszawę). Przy takim ustaleniu rejonów Delegatur nie będą się one pokrywały z nakazanymi obszarami i okręgami ZWZ. Nie będą one również odpowiadały obecnym niemieckim okręgom administracyjnym, ani naszym dawnym województwom. W konsekwencji będzie tak, jak było przed wrześniem, gdy granice o[kręgów] k[orpusów], województw, okręgów szkolnych, dyrekcji kolejowych, pocztowych itp. nigdzie się nie pokrywały. Jaki chaos był z tego powodu, pamiętamy doskonale, a przyczyniło się to również walnie do naszej wrześniowej ewakuacji – ucieczki. Proponuję przeto, aby ilość i rejonów Delegatur pokrywały się z ustalonymi obszarami lub okręgami ZWZ. Najprościej byłoby powołać Delegata Rządu na każde województwo, któremu odpowiada w zasadzie okręg ZWZ. Przecież w ciężkich warunkach konspiracji komendant okręgu potrzebuje najbardziej permanentnej współpracy z terenowym delegatem rządu. Brak danych podstawowych o powołaniu delegatów rządu na Poznańskie, Pomorze i Śląsk. Wchodzą one w skład Komendy ZWZ okupacji niemieckiej i proszę, aby przy ustalaniu zasad powołania delegatów dla tych terenów uwzględniono analogiczne motywy moich uwag w sprawie delegatur terenowych w Generalnym Gubernatorstwie.

---

<sup>a</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz „Konarski” – patrz dokument nr 35.

<sup>2</sup> Patrz dokumenty nr 25 i 28.

b) Kwestia wyłonienia w Kraju RON.

Sprawa RON, jako ciała złożonego z seniorów partii, a więc tego, co ZWZ posiada dziś w postaci PKP (Polityczny Komitet Porozumiewawczy przy ZWZ), jest zasadniczej wagi. Ponieważ PKP złożony jest z trzech głównych stronnictw, więc skład jego obecny uległby rozszerzeniu, dopuszczalnemu w warunkach konspiracji, i objąłby wachlarzem i inne mniejsze ośrodki polityczne i społeczne. Dla sprawności zaś swych prac mógłby RON wyłonić małe prezydium, posiadające atrybuty wykonawcze. Powstanie zbrojne i przygotowania robione do niego w warunkach konspiracji daleko odbiegają od form ustalonych w wojsku stałym czy milicyjnym, ale jawnym. Tutaj punkt ciężkości leży na otwarciu i stałym podsycaniu kanałów prowadzących do chłopa, robotnika, inteligencji, a wśród niej przede wszystkim młodzieży. Stąd więc robota nasza, tak zwana wojskowa, w ogromnej swej części musi się oprzeć na bardzo ścisłej współpracy z RON, jako tą instytucją, która otwiera i utrzymuje w stanie wrzenia wszystkie kanały do tych, którzy mają przygotować, a potem realizować powstanie narodowe. Reasumując, RON musi być stale zapleczem i oparciem dla prac ZWZ i wszystkie potrzeby komendanta ZWZ muszą znaleźć pierwszą kolejność w działalności RON, co odnośny statut powinien wyraźnie zagwarantować, dając np. prawo komendantowi ZWZ spowodowania każdorazowo zwołania zebrania RON w kwestiach potrzebnych dla ZWZ. Zasięg RON powinien być od razu na całą Polskę. Nie sposób oddzielić szeregu problemów sztuczną chwilową granicą okupacji niemiecko-sowieckiej. Zresztą, seniorowie partii, które ten zasięg mają na cały obszar Polski, nie będą w stanie technicznie podzielić się na dwie grupy RON-u dla okupacji niemieckiej i sowieckiej. Odpowiedniki RON-u centralnego powinny powstać na szczeblach wojewódzkich, dla współpracy z odnośnymi komendantami obszarów i okręgów ZWZ; bez tego będą szły ciągłe interwencje (jak doświadczenie 4 miesiące uczy mnie) z dołu do centrali, że gdzieś zatykają się kanały partyjne dla współpracy z ZWZ i trzeba je dopiero zarządzeniami centrali partyjnej otwierać.

c) Kompetencje Delegata Rządu i dowódcy wojskowego na okupację.

Z pism do ob. Torwida wywnioskowałem, że zasada współpracy Delegata i komendanta ma być oparta na równorzędności. Nosi to niewątpliwie w sobie zarodek tarć i trudności, nawet w normalnej, codziennej pokojowej pracy w wolnym państwie. Cóż dopiero mówić o pracy w konspiracji, w toku przygotowań do walki lub w toku samej walki.

Jestem daleki, jako wyznaczony wojskowym komendantem okupacji niemieckiej, od wkraczania lub zajmowania się problemem, niewchodzącym bezpośrednio w zakres prac powierzonego mi resortu. Nie byłem i nie jestem politykiem, czego zresztą moja 25-letnia służba w wojsku była najlepszym dowodem. Nie mogę jednak przejść do porządku nad kwestią zgrania prac Delegata Rządu i komendanta wojskowego. Kraj jest w toku bezpośrednich przygotowań do walki, a my, szeregowani w ZWZ, tkwimy na froncie, co podkreśla zresztą instrukcja nr 2 dla Rakonia.

Odpowiedzialność za całość prac związanych z przygotowaniem do walki i samą walką spada na komendanta wojskowego. Z tego też względu byłoby najszlachetniej, aby Delegat Rządu występował w roli komisarza cywilnego przy dowództwie wojskowym, bo przecież główny wysiłek prac Delegata Rządowego będzie przede wszystkim skierowany na wytworzenie w Kraju warunków politycznych, moralnych, gospodarczo-społecznych itp., zapewniających maksymalną skuteczność w walce zbrojnej kraju z okupantami. Dlatego też w moim meldunku nr 2 proponowałem taką właśnie formę, jako w warunkach toczącej się walki jedyną w konspiracji. Zresztą jest to również sta-

nowisko tych, którzy mają doświadczenie w tym, to jest PPS, a zgadzają się z tym i ludowcy. Odpowiada to również temu, co jest w Angers, gdzie poszło się jeszcze dalej, bo Naczelny Wódz i szef rządu są w jednej osobie. Jeśliby jednak, dla powodów mi bliżej nieznanych, taka forma nie mogła być na razie uwzględniona, zachodzi konieczność jasnego sprecyzowania w specjalnej instrukcji dla Delegata Rządu i komendanta wojskowego zasad współpracy wzajemnej. Delegat Rządu, ustanowiony w okupowanym i walczącym kraju na zasadach równorzędności z komendantem wojskowym, musiałby mieć w instrukcji wyraźnie podkreślone, że w sprawach związanych z przygotowaniem walki jest organem pracy komendanta ZWZ, a w momencie rozpoczęcia walki obejmuje funkcje komisarza cywilnego przy komendancie wojskowym. Aby zapewnić harmonijną współpracę tych obu czynników na różnych szczeblach, musiałaby instrukcja analogicznie postanawiać w odniesieniu do Delegatów Rządu w województwach i komendantów okręgów (obszarów).

d) Delegat Rządu na całą Polskę.

Sprawa Delegata Rządu na całą Polskę jest na równi ważna, jak kwestia zastępcy Komendanta Głównego ZWZ w Kraju, który objąć powinien całość akcji pod okupacjami. Jak motywowałem już w punkcie b) niniejszego meldunku, stronnictwa polityczne i zrzeszenia społeczne działają centralnie na całą Polskę, nie licząc się z sztucznymi granicami, wytworzonymi przez okupantów. Niewątpliwie w poszczególnych okupacjach powstają doraźne większej lub mniejszej wagi ośrodki oddziaływania na opinię. Ale nurt główny, postawa generalna, płyną z centrów ośrodków partyjnych, które skupiły się w stolicy. Potrzeba unifikacji opinii Kraju, wydobycie jednolitej postawy narodu wobec okupantów, konieczność rozstrzygnięcia zagadnień dnia coraz więcej i coraz natarczywiej wysuwają potrzebę przeniesienia ich ciężaru na reprezentantów społeczeństwa i mandatarjuszy rządu tkwiących w Kraju. Na te fakty i następujące szybko scalenie się opinii społecznej zwracam uwagę mych władz przełożonych, abyśmy przez niepełną lub zgoła fałszywą ocenę sytuacji w Kraju nie opóźnili o całe miesiące toku przygotowań zbiorowych lub nie pomniejszyli rzeczywistej postawy narodu wobec wroga. Na tle tej sytuacji wyraźnie się rysuje potrzeba pilna mianowania delegata rządu dla rozstrzygnięcia spraw dotyczących całego Kraju.

e) Delegat Rządu na okupację niemiecką i RON w okresie przejściowym.

Nie sądzę, aby ugrupowania polityczne zdołały w czasie krótkiego pobytu Konarskiego w Kraju wytypować wspólną kandydaturę na Delegata Rządu na okupację niemiecką. Mianowanie zaś przez rząd Delegata, który odbiegałby od typu kandydata poszukiwanego przez stronnictwa, a na domiar nie gwarantowałoby w 100 proc. czynnika wydajnej współpracy z ZWZ, mogłoby się okazać chybione. Na wypadek zaistnienia takiej ewentualności proponuję pozostawić Politycznemu Komitetowi Porozumiewawczemu przy ZWZ swobodę rozbudowy w RON (nazwa obojętna) przez wchłonięcie jeszcze innych ośrodków politycznych, wyłonienie prezydium RON w składzie 3 osób i powierzenie na okres przejściowy przewodniczącemu tego prezydium mandatu centralnego Delegata Rządu na okupację niemiecką przynajmniej (wraz z terenami wcielonymi do Reichu). Jest i drugie rozwiązanie: mianowanie Delegata spoza kandydatów stronnictw. W tym wypadku jednak proszę o mianowanie kandydata dającego gwarancję zrozumienia dla prac ZWZ i harmonijnej współpracy z komendą ZWZ w dziele pełnego przygotowania kraju do akcji zbrojnej, jak również reprezentującego poważną jednostkę, z którą musiałby się liczyć senioraty stronnictw. Przykładowo: proponuję kandydatury ludzi tego pokroju, co Niedziałkowski (przebywający w więzieniu) i Nowodworski, obaj kandydaci, niez-

leżnie od dzielących ich poglądów społecznych, stanęli na pierwszy apel, wystosowany przez nas do nich i w swej współpracy z nami potrafili zająć stanowisko obiektywne, ponadpartyjne, mając na względzie wyłącznie maksimum wysiłku dla przygotowania kraju dla akcji zbrojnej.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 190–195), mps, odpis<sup>3</sup>.*

---

<sup>3</sup> Inny odpis tegoż dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 107–109 (A\_288, k. 109–111).

1940 marzec 12, Bukareszt – Komendant bazy w Bukareszcie plk Rostworowski do gen. Sosnkowskiego – Łączność z Krajem w wypadku ewakuacji bazy

„Bolek”

L.dz. B – 184

M.p., dnia 12 III 1940 [r].<sup>b</sup>

Do rąk własnych<sup>a</sup>

ob. Heczki

Do Bacy

Na tamt. L.dz. 1635/Tj.40<sup>1</sup>

Melduję, że dotychczas nie dostałem rozkazu O[ddziału] II [Sztabu] N[aczelnego] W[odza] zapowiedzianego w piśmie powyższym.

Nie czekając na powyższy rozkaz, wydałem na razie następujące zarządzenia:

I. Zapewnienie łączności wyw[iadu] i ZWZ z Krajem:

W wypadku ewakuacji przewiduję pozostawienie następujących placówek łączności z Krajem na terenie Rumunii:

1) w Czerniowcach – pozostaną w lokalach zakonspirowanych dwie radiostacje z obsługą – jedna dla celów wyw[iadowczych], a druga dla celów ZWZ. Jedna o drugiej nie jest poinformowana.

2) W Bukareszcie – pozostają również dwie stacje radio z obsługą – jedna dla wyw[iadu], a druga dla ZWZ.

3) Trzecią placówkę łączności przewiduję w Timisoara – również o dwóch stacjach z obsługami. Miejsowość jest w przepracowaniu.

Pozostawiam dlatego po dwie stacje radiowe na poszczególnych placówkach łączności, by zdublować połączenie z Krajem i by w wypadku wsypy jednej stacji – druga mogła pracować<sup>c</sup>.

Poza tym liczę się, że będę miał duże trudności na przyszłość z chwilą opuszczenia Rumunii w przrzucaniu i zainstalowaniu radiostacji na terenie Rumunii.

II. Rozkaz ogólny ewakuacji konsulatu i Eksp[ozytury] „R” załączam.

Prawdzie<sup>d</sup>

1 zal.<sup>2</sup>

Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 81–82), mps<sup>3</sup>.

<sup>a</sup> Obok pieczętka: [L.dz.] 2215; oraz data wpisana odręcznie: 1/IV 40.

<sup>b</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Og./ 30/III; oraz parafa: S.

<sup>c</sup> Obok odręczna adnotacja: w takim razie obie nie mogą równocześnie pracować, a więc nie mogą być traktowane jako sieć [słowo nieczytelne].

<sup>d</sup> Poniżej odręczny podpis: Prawdzie.

<sup>1</sup> Patrz dokument nr 36.

<sup>2</sup> Załącznika nie zamieszczamy.

<sup>3</sup> Zdjęcia tego dokumentu znajdują się w: SPP, t. A.9.1.2 (A\_671, k. 69–70).



1940 marzec 16, Angers – Gen. Sosnkowski do plk. Komorowskiego – Wskazówki do pracy w Krakowie, konieczność wzmocnienia kontrwywiadu

### Komendant Główny ZWZ

M.p. dn. 16 marca 1940 r.

L.dz. 1931/N.Tj.40

### Do obywatela Korczaka Komendanta Obszaru nr 4

1. Potwierdzam odbiór raportu sytuacyjnego z dnia 12 II. Mam wiadomość, że otrzymaliście nominację na komendanta obszaru. Przystąpcie do ostatecznego uporządkowania organizacji, szczególnie na terenie Śląska. Wykorzystajcie dosłanych wam ob. ob. Siling<sup>1</sup> i Jurkiewicz<sup>2</sup>.

2. Warunki waszej osobistej konspiracji są niedostateczne. Należy częściej zmieniać kwatery konspiracyjne, ustalić punkty pośrednie, hasła.

3. Wzmocnić kontrwywiad, bowiem z Krakowa wychodzą według wszelkiego prawdopodobieństwa inspirowane przez Gestapo wiadomości – jak o Dyakowskim i Piaseckim. Osobnik o nazwisku Batowski<sup>3</sup> *vel* Balkowski, mający biuro Globus<sup>4</sup> przy ulicy Zyblikiwicza 8, zna waszą kwaterę. Osobnik ten jest trefny, miał kontakt z Albertem<sup>5</sup> w Budapeszcie – a Albert jest zasypany. Sprawa pierwszej partii filmów od Tenczyńskiego<sup>6</sup> jest b[ardzo] niewyraźna. Meldujcie, kto przywiózł je z Warszawy, kto miał je w rękę w Krakowie i kto odwoził do Rzymu (chodzi o filmy z m[iesiąca] stycznia). Wszystko wskazuje na konieczność natychmiastowej zmiany waszych kontaktów na terenie Krakowa.

4. Organizujcie dokładniej trasy kurierskie do bazy, szczególnie dla kurierów przybywających z Warszawy.

<sup>1</sup> Tadeusz Tomosz (1917–?) (Tadeusz Chorzewski, „Tadeusz Siling”), zaprzysiężony 23 II 1940 r., 28 II wysłany przez „Jaszczurskiego” z Paryża do Krakowa; wniosek na odznaczenie Krzyżem Walecznych (SPP, t. A.2.2.1.2.4, k. 89, Emisariusze i kurierzy z Centrali do Kraju i z Kraju do Centrali (Zestawienie za okres 1939–1942 r.); SPP, SK 20, Lista proponowanych do odznaczenia „Krzyżem Walecznych”).

<sup>2</sup> Henryk Fik (1918–?) (Henryk Krakowski, „Henryk Jurkiewicz”), doc. dr hab. inż., zaprzysiężony 23 II 1940 r., 28 II wysłany przez „Jaszczurskiego” z Paryża do Krakowa, po wojnie ukończył studia na AGH, następnie pracował w zakładach przemysłowych, od 1963 r. wykładowca AGH, 1967–1969 kierownik Katedry Pieców i Urządzeń Hutniczych; wniosek na odznaczenie Krzyżem Walecznych.

<sup>3</sup> Brak bliższych danych.

<sup>4</sup> W pierwszym wydaniu widnieje: Olama. W wykazie organizacji konspiracyjnych ze stycznia 1940 r. (AIPN, 2587/8, k. 37) znajduje się informacja o tym, że w Krakowie organizacja kierowana przez kpt. Leimana ma „fabrykę dokumentów” w biurze handlowym „Globus”, którego właścicielem był Borowski.

<sup>5</sup> Mjr Jan Zakrzewski, pomocnik komendanta bazy w Budapeszcie.

<sup>6</sup> Jeden z pseudonimów Stefana Witkowskiego.

Stefan Witkowski (1903–1942) („Kaniewski”, „Tenczyński”), inż. mechanik, w czasie okupacji założyciel i komendant organizacji Muszkietierowie, utrzymywał kontakty z wywiadami brytyjskim i niemieckim, zginął 18 III 1942 r. z wyroku Wojskowego Sądu Specjalnego AK.

5. Mogę wam dostarczyć większą ilość marek niemieckich i oczekuję odwrotnych wniosków i adresów; zastrzegam rygorystycznie, że użycie marek tylko dla organizacji na terenach inkorporowanych.

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba

Do wiadomości: ob. Rakoń (szyfr)  
„Romek” (clair)

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.2.5, k. 5 (A\_035, k. 8), mps, odpis.*

1940 marzec 17, Wilno – Pplk Sulik do gen. Sosnkowskiego – O sytuacji na ziemiach północno-wschodnich RP

Wilno, dn. 17 marca 1940 r.<sup>1</sup>

[O. VI, L.dz. 2477/40]

### Odpis Meldunek

Meldujemy posłusznie, że sytuacja aktualno-polityczna na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego oraz wschodniej części od Niemna woj. białostockiego przedstawia się jak następuje:

#### 1. Teren okupowany przez Sowiety

a) od 9 lutego 1940 r. począwszy nastąpiło **masowe wywożenie** w głąb Rosji elementu pracującego dawniej nie tylko politycznie, ale i społecznie i gospodarczo. Inteligencję wywieziono już poprzednio. Wywożono całe rodziny, starców, kobiety i nawet najmniejsze dzieci, zostawiając 1/2 godziny czasu na spakowanie się. O rozmiarach wysiedlenia może świadczyć, że z pow. lidzkiego odszedł transport 300 wagonów towarowych nieogrzewanych. W pierwszej kolejności wywieziono rodziny wszystkich osadników i gajowych. Pozostałe mienie objęły pod swój zarząd miejscowe komitety komunistyczne. Wrażenie tego wysiedlenia bardzo duże, ale niekorzystne dla Sowieców, gdyż każdemu posiadaczowi ponad 5 ha ziemi grozi podobny los;

**b) nastrój ludności** – da się streścić w krótkim wyrażeniu chłopca z Dziśnieniszczyzny: „tego, co Polaki nie potrafili z nami zrobić przez 20 lat, bolszewicy zrobili w ciągu kilku miesięcy, my teraz Polaki wszyscy”. Poza niezwykle minimalną ilością sympatyków komunizmu, przeważnie materialnie zainteresowanych, tak ludność polska, jak i białoruska oczekuje z utęsknieniem wskrzeszenia Polski; dawny element komunistyczny rozczarował się i wyrzekł komunizmu, dlatego wielu dawnych działaczy komunistycznych, organizatorów wiejskich komitetów i milicji siedzi dziś w kryminalach sowieckich; celem samoobrony, w obawie przed wysiedleniem lub zaarrestowaniem ludność samorzutnie organizuje się i zakłada luźnie działające tajne organizacje, szykując się do działań partyzanckich mniej więcej od 15 kwietnia. Po doświadczeniach w wojnie fińsko-rosyjskiej przysły resztki uroku i wiary w potęgę militarną Sowieców, co na początku okupacji odgrywało dużą rolę w nastrojach; możemy przytoczyć następujący fakt: w lutym rozeszły się w Lidzie pogłoski, że w Sowietach wybuchła rewolucja; ludność, która się o tym dowiedziała, rzuciła się do grabienia miejscowych koszar, a żołnierze sowieccy, stojący na warcie, przyjęli ten odruch bezradnie i bezsilnie, a co najciekawsze, że zrabowane przedmioty i to nieraz niemałej wartości (koń) nie zostały później odebrane; zapowiedziany pobór rekruta z terenów okupowanych został odwołany i podobno przełożony na jesień 1940 r.;

**c) walki z religią** w pierwszym stadium okupacji nie prowadzono, obecnie już tę walkę w sposób b[ardzo] ostry rozpoczęto, religię ze szkół wszędzie usunięto, aresztowań

<sup>1</sup> Odpis meldunku plk. Sulika został przesłany przez gen. Sosnkowskiego do ministra Jana Stańczyka 13 IV 1940 r., L.dz. 2477/S.Tj.40 (SPP, t. A.3.3.1.4, k. 5 (A\_293, k. 10)).

wśród księży niewiele, nabożeństwa odbywają się prawie normalnie, księżom odebrano beneficja kościelne i część mieszkań prywatnych i parafialnych.

**d) Walka z polską szkołą** coraz bardziej się rozpala, szkoła polska podlega coraz szybszej likwidacji; dzieje się to przez ciągłe areszty nauczycieli polskich, przez masowe areszty młodzieży gimnazjalnej, przez ucieczkę nauczycieli, którzy nie chcą przyjąć służby konfidentów GPU. Ludność białoruska, która dawniej walczyła o szkołę białoruską, obecnie z wielkim charakterem walczy o szkołę polską, przeciwko wprowadzaniu białoruskiej; tylko dzięki tej twardej walce szkolnictwo polskie jeszcze nie zostało zlikwidowane. Młodzież szkolna, i to zarówno gimnazjalna jak i ze szkół powszechnych, zdała i zdaje co dzień niezwykle chlubny egzamin, jeżeli chodzi o narodowy stan posiadania – najmniejsze dzieciaki staczały czynne walki przy usuwaniu godeł narodowych, zdzierają portrety wodzów komunizmu, walczyły o modlitwę w szkole, a do dziś w kościołach śpiewają „Boże, coś Polskę”.

**e) Konfidenti** – bolszewicy masowo wszędzie angażują konfidentów; niestety należy przyznać, że sporo ludzi poszło na tę podłą służbę, dlatego na terenach bolszewickich swobodna rozmowa jest wykluczona, chociaż jest jeszcze daleko do stosunków panujących w Rosji. Oprócz agentów płatnych jest wielu donosicieli z amatorstwa, załatwiają dawne porachunki, pisząc „donosy”; niestety jest tego dużo.

**f) Stosunki gospodarcze** – pogarszają się z dnia na dzień; poza dowiezieniem w zupełności niewystarczającej ilości: soli, nafty, zapalek i minimalnych ilości cukru, bolszewicy nic na teren okupowany nie przywieźli, a sami jeszcze wykupili resztki zapasów, zwłaszcza manufaktury. Dziś miasta i miasteczka mają niezwykle wygląd: prawie wszystkie sklepy są puste i zamknięte. Tłuszczów coraz większy brak, tym bardziej, że chłopci nie dowożą produktów ze wsi, bo za ruble sowieckie, które są środkiem płatniczym, nie chcą sprzedawać. Ludność miejska sprzedaje resztki mebli, ubrania i kosztowności i w ten sposób jeszcze zdobywa żywność. Wynagrodzenie za pracę jest niewiele wyższe niż za czasów polskich, przyjmując równowartość [to jest że] rubel sowiecki = złotemu. Nędza coraz bardziej zagląda do mieszkań ludzkich. Wieś wybija resztki inwentarza, bojąc się rekwizycji, zostawiając sobie normy niepodlegające rekwizycji, a więc jedną krowę i jedną świnie na gospodarstwo. Dziś wieś jeszcze ma najznośniejsze warunki życia, ale i tu sytuacja pogarsza się co dzień, gdyż bolszewicy pod postacią podatków w naturze, celem zdobycia możliwości przekarmienia armii sow[ieckiej], administracji i ludności miast, przeprowadzają coraz ostrzejsze rekwizycje, a nikt nie wie, czy i kiedy będzie ostateczny kres tych rekwizycji.

Wieś się nasza przekonała, że w porównaniu do Sowietów warunki bytowania nawet najbiedniejszej wsi kresowej były o całe niebo wyższe. Należy przewidywać, że ludność nie będzie się wysilała celem należytego obsiania i uprawienia ziemi na wiosnę, często nie będzie miała czym obsiać, a bolszewicy poza propagandą nie dostarczą zboża siewnego. Pomijając więc złe przygotowanie ziemi na zimę (niezaoranie pól z powodu wojny), należy przewidywać pozostawienie dużej ilości ziemi odłogiem, zwłaszcza w gospodarstwach powyżej 5 ha. Jest charakterystyczne, że gospodarze bardzo często odmawiają obejmowania gospodarstw osób wywiezionych, gdyż boją się odpowiednio progresywnie wzrastających rekwizycji. Organizacja gospodarcza i transport na terenach okupowanych wygląda wprost fatalnie. Nie wprowadzono jeszcze gosp[odarczej] organizacji sowieckiej, a jednocześnie zdeorganizowano organizację dotychczasową. Nie zanoszą się na szybką likwidację tego stanu. Pociągi odchodzą zupełnie nieregularnie, nie ma faktycznie żadnych rozkładów jazdy, ludzie obozują na dworcach, gdyż nie wiadomo, czy i kiedy jakiś

pociąg przyjdzie. Normalnie na pociąg trzeba czekać około 3 dni. Komunikowanie się z terenem okupowanym z Wilna jest coraz trudniejsze, gdyż bolszewicy w pasie 50 km od granicy wprowadzili specjalne ograniczenia, a w najbliższej przyszłości zapowiedzieli wprowadzenie dla wszystkich stałych mieszkańców paszportów.

## **2. Teren okupowany przez Litwę**

**a) Sprawa przynależności Wilna** – dostaliśmy uchwałę Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z dnia 15 listopada 1939 roku<sup>2</sup>, z której wynika, że sprawy Wilna i Wileńszczyzny Komitet uznaje za otwarte, choć praw swych Polska się nie zrzeka. Uważamy za swój obowiązek zameldować, że cała ludność wileńska nie dopuszcza możliwości jakiegokolwiek ponownego dyskusowania w sprawie przynależności Wilna i Wileńszczyzny, że jedyna i miarodajna na zawsze była wola ludności, wypowiedziana w Sejmie Wileńskim w 1922 r., że Wilno, gdyby zaistniała taka konieczność, będzie swej przynależności do Polski bronić z bronią w ręce i że jest to pogląd absolutnie wszystkich grup politycznych, za wyjątkiem zanikomego ośrodka grupki tzw. krajowców. Prosimy rząd, zgodnie z zapowiedzią pana premiera, wziąć pod uwagę to jednolite stanowisko społeczeństwa Wileńskiego.

**b) Stosunki z Litwinami** – zgodnie z dyrektywą rządu pol[skiego] pragnęliśmy utrzymać dobre stosunki z Litwinami. Z obawy przed Niemcami i bolszewikami Litwini coraz bardziej zaostrzają kurs antypolski, chociaż z całą własną satysfakcją tępią polskość Wilna i Wileńszczyzny, uniemożliwiając w zarodku wszelkie możliwości porozumienia. My do ostatnich wprost czasów żyliśmy złudzeniem dawnego braterstwa i dawnej wspólnoty państwowej, do czego Litwini właśnie odnoszą się z największą nienawiścią. Nie bolszewików, nie Niemców, a nas Litwini uważają za największych wrogów. W niepamięć poszło zabranie Kłajpedy przez Niemców, nie widzi się okupacji Litwy przez wojska sowieckie i przygotowywania przewrotu bolszewickiego w Litwie, a tylko pałką gumową, tak w mieście jak zwłaszcza na wsi, leczy się lud wileński z braterstwa litewskiego.

Jak realnie wygląda dorobek rządów litewskich.

Ani jedna organizacja polska nie została zalegalizowana, są tolerowane bez zalegalizowania: Komitet Polski, Polska Sekcja Pomocy przy Litewskim Czerwonym Krzyżu i Komitet Uchodźców przy Lit[ewskim] Czerwonym Krzyżu; do tych dwu ostatnich instytucji w sposób oficjalny przydziela się przedstawiciela wywiadu litewskiego.

Przeszło 81 tysięcy (osiemdziesiąt jeden tysięcy) ludzi jest bez pracy, a dalsze zwalnianie nawet woźnych Polaków jest ciągle w toku.

Początkowo w szkolnictwie powszechnym i średnim zatrudniano w Wilnie około 50 proc. Polaków, a na prowincji 40 proc. Obecnie stan ten poważnie się pogorszył: w Wilnie jest zatrudnionych około 40 proc. Polaków, a na prowincji niecałe 30 proc.

Wszystkie centrale gospodarcze zostały przymusowo zlikwidowane, a cały ich majątek, bez żadnej podstawy prawnej, został przejęty przez odpowiednie centrale litewskie, które już później starały się pozawierać niezwykle niekorzystne umowy likwidacyjne.

Majątek nieruchomości i inwentarz instytucji i organizacji posiadających centrale poza terenem okupacji litewskiej, pomimo posiadania indywidualnych plenipotencji rejentalnych w Wilnie, został zajęty przez władze litewskie (np. Związek Osadników, Wileńskie T[owarzystwo] Organizacji i Kółek Rolniczych itp.).

Majątek organizacji lokalnych zabrano przez rozwiązanie organizacji, np. T[owarzystwo] Lniarskie i Zakłady Lniarskie „Vilenta” w Nowej Wilejce.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 4.

Nie uznaje się plenipotencji i zabiera poważniejsze obiekty prywatne, np. przetwórnię mięsną w Nowej Wilejce, wszystkie spółdzielnie polskie, za wyjątkiem kilku mleczarni.

Wszędzie wprowadza się system konfidentów, przy pomocy prowokatorów zakłada się tajne polskie organizacje, aby zapełnić więzienia, a gdy nie ma dostatecznych podstaw do oskarżenia, wysyła się bez sądu, administracyjnie, do robót przymusowych.

Co niedziela po nabożeństwie za śpiewanie w kościołach „Boże, coś Polskę” zabiera prosto z ulic do więzienia.

Wszystkie godła polskie nocami zostały zbite, zerwane lub zamalowane, nie oszczędzono orła polskiego na Ostrej Bramie.

Wszystkie napisy w sklepach, wszystkie szyldy muszą być wyłącznie w języku litewskim. Wszystkie podania, papierki muszą być pisane po litewsku. Pisma przechodzą niesłychaną cenzurę i są zmuszane do ogłaszania całych artykułów przysyłanych przez władze. Młodzież szkolna podlega specjalnemu katowaniu po zaaresztowaniu, a właśnie tych aresztowań jest specjalnie dużo. Nawet do szpitala, gdy stan chorego zagraża życiu, nie wolno przyjść do szpitala, jeżeli klient nie ma czym opłacić kosztów leczenia. Nikt nie dostanie najmniejszej pomocy z opieki społecznej, gdy jest Polakiem, a nawet obywatelem litewskim. Podano ostatnio urzędowo, że wśród tej nielicznej ilości osób, które wzięły paszporty było: 40 proc. Żydów, 30 proc. Polaków, 17 proc. Litwinów, a reszta innych.

A likwidacja Uniwersytetu Stefana Batorego i dziś wyrzucanie z mieszkań profesorów. Można mnożyć te fakty, ale to jest zbyt wiele. Sami Litwini wileńscy ze zgrozą patrzą na to, co wyprawiają ich pobratymcy ze Żmudzi. Dziś po zawarciu pokoju fińsko-sowieckiego wzmożyły się złe stosunki Litwinów wobec ludności polskiej. Każdy język jest lepszy niż polski przy porozumiewaniu się z ludnością, która nie zna języka litewskiego.

Prosimy rząd polski, aby zechciał wziąć pod uwagę, że Litwini bez naszej winy tak zburzyli możliwość porozumiewania się i współpracy, że dziś tego odrobić już nie można. Prosimy Pana Generała, aby zechciał publicznie na postępowanie Litwinów zwrócić uwagę, może taka wypowiedź podziałałaby powściągliwie.

**c) Wnioski** – pomoc dla ludności polskiej, której nastrój jest jak najlepszy, jest zupełnie niedostateczna, a położenie rodzin wojskowych dochodzi do katastrofy, gdyż wyrzucano je z mieszkań służbowych, ograbiono z mienia, a otrzymywana pomoc wynosi od 3–5 litów miesięcznie na osobę na wszystkie wydatki; pomoc ta jest zmniejszana przez władze litewskie, zamieniające dolary USA po kursie przedwojennym. Prosimy o instrukcję, aby Litwini nie pobierali opłat pocztowych od listów i paczek wysyłanych do obozów internowania i obozów jeńców na Litwie i poza Litwą.

Prosimy o nadsyłanie nam do Wilna najważniejszych wypowiedzeń rządu, celem rozkolportowania, gdyż audycje, zwłaszcza poranne i południowe, są tu u nas kompletnie zagłuszone.

Prosimy o uruchomienie specjalnego funduszu w kwocie przynajmniej na razie 100 tysięcy litów na uruchomienie warsztatów chałupniczych, co mogłoby dać zatrudnienie choć drobnej części ludzi bez pracy.

**3. Teren niemiecki** – przypadkowo dostaliśmy od jeńca polskiego normy zaopatrzenia w Prusach Wschodnich:

na karty: chleba – 200 gr[amów] dziennie na osobę

mięsa – 100 gr[amów] na tydzień,

tłuszczu – 40 gr[amów] na tydzień

1 palto na dwa lata na karty

2 pary pończoch na 1 rok na karty

buty gumowe para na 2 lata, zelówek nie ma  
kartofle i papierosy bez kart.

Prosimy o poinformowanie nas, na jakiej fali moglibyśmy odbierać dyspozycje dla  
nas zgodne z przesłanym szyfrem, w jakich godzinach i w jakie dni<sup>a</sup>.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.4., k. 6–13 (A\_293, k. 11–18), mps, odpis.*

---

<sup>a</sup> *Poniżej maszynowa adnotacja: Za zgodność odpisu: – oraz odręczny podpis: Rożański.*

1940 marzec 19, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy akcji sabotażowo-dywersyjnej

M.L.  
19 III [19]40 [r.]  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Zał. 3a do L.dz. 2591 z 18.4.40

Meldunek nr 12

Komendant Główny ZWZ

Załączając przy niniejszym wytyczne dla komendantów obszarów i okręgów w sprawie działań sabotażowo-dywersyjnych melduję:

1) W obecnym stanie organizacyjnym jesteśmy gotowi do prowadzenia akcji sabotażowej z wydatnym skutkiem i bez groźby natychmiastowego zdekonspirowania się.

2) Opieram to twierdzenie na dotychczasowych wynikach, prowadzonych zresztą z inicjatywy komendantów okręgów:

Wykolejenie 2 transportów w Łodzi, z których jeden był wojskowy, drugi z materiałami pędnymi, wskutek czego kilkunastu żołnierzy było rannych lub zabitych, benzyna zaś spłonęła, a Niemcy rozstrzelali niem[ieckich] urzędników ruchu; podobny fakt miał miejsce pod Krakowem z transportem wojskowym. Stale stosuje się wypuszczanie benzyny lub ropy na linii Lwów–Kraków, jak również sabotaż w uruchomionych fabrykach broni w Starachowicach, przez psucie obrabiarek, unieruchamiania innych maszyn, motywując to brakiem odpowiednich części skład[owych]. Siłami wykonawczymi przy tych zamachach byli bądź robotnicy, bądź personel kolejowy, działający według wytycznych ZWZ i mam nadzieję, że uzyskamy jeszcze lepsze rezultaty z chwilą ujęcia całości akcji w określony plan, wykonanie którego uzależnimy od swej decyzji.

3) Jeżeli chodzi o dywersję, to rozróżniam ją w 2 fazach:

– w 1 fazie, na rozkaz Naczelnego Wodza, będę mógł od 1 VI [19]40 [r.] uruchomić akty dywersji na zaopatrzenie Niemiec w żywność i materiały wojenne idące ze wschodu oraz miejscowe.

– w 2 fazie dywersja będzie ściśle powiązana z planem powstania narod[owego]. Wnioski przedstawię wraz z planem.

4) W przeprowadzeniu wyżej wymienionej akcji dywersyjnej 1 fazy liczę się z trudnościami wynikającymi z konieczności prowadzenia jej równocześnie i w sposób planowy na obszarach obu okupacji. Np. zboże idące z Rosji wygodniej jest niszczyć jeszcze na okupacji bolszewickiej, ze względu na niestosowanie tam zbiorowej odpowiedzialności. Chcąc wykorzystać wszystkie możliwości w kierunku odcinania Niemiec od dostaw ropy, trzeba wejść również na tamtą stronę obsz[aru] Zagł[ęb] Borysławsk[iego]. Myśląc o przerwaniu ruchu kolejowego w związku z importem na różnych liniach, należy brać pod uwagę nie tylko kolej na okupacji niem[ieckiej], lecz i bolszewickiej, gdyż często znajdują się tam lepsze warunki wykonania. Podaję dla krótkości tylko te kilka przykładów, a będzie ich przy rozwinięciu dobrze pomyślanej akcji znacznie więcej.

<sup>1</sup> Przewiół prawdopodobnie emisariusz Jan Czarnocki (Janusz Dołęgowski, „Unia”). Odprawiony z Warszawy w marcu 1940 r., przybył do Paryża 7 IV 1940 r.



5) Aby wyczerpać wszystkie możliwości w akcji dywersyjno-sabotażowej, stworzyłem specjalną komórkę dla działań chemiczno-techniczno-bakteriologicznych, złożoną ze specjalistów, studiującą w naszych warunkach możliwości działania tymi środkami i wytwarzającą gotowe preparaty. Zamierzam je stosować w pierwszym rzędzie w kierunku niszczenia materiału i sprzętu, w drugim – zakażania ludzi bez groźby dla naszej ludności, a nawet przenosząc je na teren właściwej Rzeszy przy pomocy wywożonych robotników.

6) Aby zapewnić jednolitość akcji sabotażowej i dywersyjnej oraz uchronić Kraj przed nieplanowymi wystąpieniami, ponawiam mą prośbę z meldunku nr 7<sup>2</sup>, aby nie nasyłała nam baza „Romek” ani Paryż żadnych dywersantów na teren Kraju, a o tych, których dotychczas przysłało, aby mi podano ich zadania oraz rozkazano im, że całkowicie mi podlegają; bez moich rozkazów nie wolno im nic na terenie Kraju przedsięwziąć.

Rakoń

---

**Załącznik do M.L.**

**ZWZ M.p., 19 marca [19]40 [r.]**

### **Wytyczne działań sabotażowo-dywersyjnych**

Celem akcji jest:

a) dezorganizacja swobodnej gospodarki i bezpieczeństwa N[iemców] na ziemiach Polski,

b) zasianie w ich szeregi niepewności sytuacji, złamania ducha,

c) podtrzymywanie, przez czynne działania, patriotycznej zwrtej postawy narodu,

d) utrudnienie zaopatrzenia N[iemiec] w żywność i surowce.

W obecnej chwili stan organizacyjny ZWZ w niektórych okręgach pozwala na rozpoczęcie akcji, do której został powołany. Akcja niżej wskazana nie wyczerpuje w całości zadań ZWZ, stanowi jej<sup>a</sup> część i przygotowanie do wystąpienia na szerszą skalę. Poniższe wskazówki są tylko ramowymi wytycznymi, gdyż działania te zależą całkowicie od miejscowych warunków i posiadanych środków; dają one tylko ogólny kierunek akcji i cel do osiągnięcia, wykonanie natomiast należy dopiero w terenie dokładnie przemyśleć, by móc je z powodzeniem przeprowadzić.

Na mocy rozkazu Kom[endant] Gł[ównego] ZWZ należy przystąpić do następujących działań:

a) Represje

Terror niemiecki, sięgając do najwięcej wrażliwych instynktów jednostki, doprowadza do obniżenia postawy moralnej społeczeństwa i łamie jego spoiwość i odporność. Jeśli przy tym widoczne przykłady tego nie są karane lub co najmniej piętnowane, tym łatwiej wróg osiągnie swe zamierzenia rozbicia narod[u]. Jednym ze środków, jakie w tej chwili mamy do dyspozycji, aby przeciwdziałać temu, jest stosowanie wszelkiego rodzaju piętnowania i represji w stosunku do osób lub organizacji wysługujących się albo zbyt

---

<sup>a</sup> Tak w tekście. Powinno być: ich.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 38.

uległych okupantom. Dobór środków odpowiednio pomysłowych pozostawiam do wyboru kom[endantów] obszar[ów] i okr[ęgów]. W każdym wypadku nie mogą one narażać ZWZ na wyspę. Dlatego należy je wykonywać przy pomocy ludzi sympatyzujących, a nie wciągniętych do organizacji.

b) Wykonywanie wyroków śmierci na prowokatorach i zdrajcach jest koniecznością, od której nie wolno się uchyłać, jednak po dokładnym przewodzie sądu kapturowego przy komendzie okręgu, złożonego z trzech członków; decyzję sądu zatwierdza kom[endant] okr[ęgu]. W wypadkach wątpliwych odwołuje się do mnie. Akta sprawy (dowody winy) muszą być zachowane w okręgu.

#### c) Sabotaż

Dotychczasowe prowadzone z własnej inicjatywy akty sabotażu dały b[ardzo] dobre rezultaty. Należy więc prowadzić je nadal i doskonalić, przenikając coraz więcej do ośrodków specjalnie dla N[iemców] ważnych. Akty sabotażu skierować na: transporty kolejowe, materiały importowane (ropa, benzyna, zboże) i wywożone z Kraju (ropa z Zagłębia Drohobyckiego, zboże, węgiel itp.), wytwórnice uzbrojenia i żywnościowe, magazyny mat[eriałów] pędnych, uzbrojenia itp.

Działania te nie mogą również obciążać całkowicie członków ZWZ. Pożądane jest, aby je prowadzić przy pomocy organizacji zawodowych, jak kolejarze, robotnicy i w ogóle personel pracujący na terenie danego obiektu. Muszą one nosić charakter przypadkowości, nie narażać ludności na represje, obciążać samych Niemców, wzbudzając u nich wątpliwości w ich sprawność organizacyjną i bezpieczeństwo i brak zaufania do własnych ludzi lub przypuszczanie po prostu sabotażu przez nich samych. Środki stosować jak najprostsze, a pewne: wypuszczanie ropy z cystern, psucie jej, podpalanie, umiejętnie zamaskowane psucie części uzbr[ojenia], psucie narzędzi wytwarzających, wykolejanie pociągów itp. W miarę rozpracowania sposobów sabotażu przy pomocy trucizn, bakterii i środków chemicznych, przysłę wam recepty bądź też gotowe preparaty, jak również szczegółowe wskazówki, jak robić sabotaż i dywersję.

#### d) Dywersja

Wyklucza się w dzisiejszym położeniu wszelkie sporadyczne i doraźne akty zbrojne czy dywersyjne. Każde wystąpienie tego rodzaju musi zawierać pewien sens i wyraźny cel związany z przebiegiem działań wojennych; stosowane one też być muszą wyłącznie na mój rozkaz.

Przewidując jednak w bliskiej być może przyszłości takie działanie, należy już teraz przystąpić do opracowania planu dywersji w ramach każdego okręgu, stosownie do istniejących tam możliwości. Plan ten przedstawię mi osobiście kom[endant] obszarów wzgl[ędnie] okręgów do zatwierdzenia w terminie do 15 V [19]40 r. Należy przy tym rozróżniać 2 rodzaje dywersji: dyw[ersja] w toku toczącej się wojny, a więc związana z działaniami wojennymi nie na naszym terenie operacyjnym, i dyw[ersja] w powiązaniu z akcją wojenną na naszym terenie, która w tym ostatnim wypadku poprzedzać może lub łączyć się z ogólnym naszym powstaniem narodowym. Obecnie wchodzi w grę ten pierwszy rodzaj dywersji (opracowanie drugiego podane będzie w ogólnym planie powstania narodowego).

Ta obecna dyw[ersja] jest właściwie wzmocnioną akcją sabotażową i skierowana ma być głównie przeciwko materiałowym zasobom N[iemiec], a więc importowi do Niemiec z Rosji i Polski ropy, zboża, mat[eriału] zbrojeniowego. Działanie to winno wówczas definitywnie wstrzymać na dłuższy okres czasu zaopatrywanie N[iemiec] z wyżej wymienionych obszarów. W związku z tym trzeba mieć na uwadze nie tylko niszczenie

tych materiałów, lecz zniszczenie obiektów wytwarzających (fabryki uzbrojenia, rafinerie, fabryki konserw itp.), jak również długotrwałe uszkodzenia linii tranzytowych przez wysadzenie mostów lub w inny sposób. Na razie najbardziej aktualne są linie Lwów–Kraków i podkarpacka, należy również rozpracować linie kolejowe biegnące przez woj. lubelskie i wschodnią część warszawskiego.

Komendanci obszarów i okręgów przystąpią do przeprowadzenia studiów we wskazanym kierunku i przedstawią w podanym wyżej czasie wnioski do zatwierdzenia. Trzeba przy tym baczyć na to, żeby przy wykonaniu nakazywanej akcji ograniczyć do minimum nasze zdekonspirowanie, ponieważ trzeba nam będzie dłuższy czas potem żyć w konspiracji, do czasu ogólnego powstania.

W związku z tym każda z wymienionych akcji winna być drobiazgowo przygotowana. Nie wolno ryzykować działań improwizowanych i takich, które mają z jakichś względów małe szanse powodzenia. Należy więc każdorazowo dokładnie rozpoznać teren i obiekt akcji i, przy pomocy ludzi obeznanych, zbadać dokładnie możliwości wykonania (obiekt pilnowany czy też nie), obliczyć konieczne środki, moment akcji, sposoby przeprowadzenia, wreszcie różne warianty wycofania się po akcji względnie zamaskowania jej. Obecnie do 15 V przedstawią mi komendanci obszarów (okręgów) plan dywersji jedynie pierwszego rodzaju.

Szkolenie w zakresie sabotażu i dywersji należy zmontować w okręgach. Trzeba wybrać odpowiednich specjalistów oraz poddać pewnemu teoretycznemu i praktycznemu szkoleniu, aby użyci w akcji nie improwizowali, lecz umieli robić to, co im w zakresie sabotażu czy dywersji polecimy.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 131–136 (A\_288, k. 132, 135–139), mps, odpis<sup>3</sup>.*

---

<sup>3</sup> Identyczny odpis tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 230–235).

1940 marzec 28, Paryż – Gen. Paszkiewicz do Prezydium Rady Ministrów – Zawiadomienie o przesunięciu Komendy Głównej ZWZ do Angers

**General broni Sosnkowski**

**L.dz. 2095/Kwat.Tj.40**

Paryż, dnia 28 marca 1940 r.

**Tajne**

**Prezydium Rady Ministrów  
w Angers**

Zawiadamiam, że Biuro gen. Sosnkowskiego przechodzi z dniem 26 marca 1940 r. do Angers.

Jako łącznik pozostaje do czasu dalszych zarządzeń mjr Kwieciński Józef, który urzędować będzie w hotelu Regina pokój nr 118 względnie 500.

Korespondencję proszę kierować: Angers, Prezydium Rady Ministrów, ul. Focha, dla sztabu gen. broni Sosnkowskiego.

**Gustaw Paszkiewicz<sup>a</sup>**  
generał brygady

**General broni Sosnkowski**

**L.dz. 2331/Kwat.Tj.40**

Angers, dnia 27 marca 1940 r.

**Tajne**

**Pan Sekretarz Prezydium Rady Ministrów  
(do rąk własnych)  
w miejscu**

I). Poniżej komunikuję listę osób z Biura pana generała Sosnkowskiego:

- 1) gen. bryg. Paszkiewicz Gustaw<sup>b</sup>
- 2) ppłk dypl. Demel Franciszek x<sup>c</sup>

<sup>a</sup> *W oryginale:* Paszkowski. *Powyżej odręczny podpis:* Paszkiewicz.

Gustaw Paszkiewicz (1893–1955) („Radwan”, „Relski”), gen. dyw., w kampanii wrześniowej dowódca 12. Dywizji Piechoty i zastępca dowódcy Armii „Karpaty”, I zastępca KG od 13 III 1940 r., do października 1940 r. w Sztabie Naczelnego Wodza, 1943–1945 zastępca dowódcy I Korpusu PSZ, w sierpniu 1945 r. wrócił do Polski, dowódca dywizji piechoty w ludowym WP, poseł na Sejm PRL. Odznaczony Orderem Virtuti Militari III, IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (K. Zieliński, *Gustaw Paszkiewicz* [w:] *PSB*, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 272–274; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generalowie Polski niepodległej...*, s. 142; „*Komunikaty Informacyjne*” *Sztabu Naczelnego Wodza /Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1945–1947)*, oprac. C. Brzoza, Kraków 2008, s. 682).

<sup>b</sup> *Obok odręczna adnotacja:* zast. S.

<sup>c</sup> *Obok dwie odręczne adnotacje:* sz. szt. – oraz – 1. W załączniku do pisma podano, że 1. [używa nazwiska] Malarz Franciszek.

- 3) ppłk dypl. Matecki Józef x<sup>d</sup>
- 4) ppłk dypl. Habina Albin x<sup>e</sup>
- 5) ppłk dypl. Ryziński Kazimierz x<sup>f</sup>
- 6) ppłk dypl. Sobociński Wincenty<sup>g</sup>
- 7) mjr dypl. Mizgier-Chojnacki Włodz[imierz] x<sup>h</sup>
- 8) mjr Mrazek Stanisław<sup>1</sup>
- 9) ppor. Jagiełło Stefan<sup>2</sup>
- 10) ppor. Rożański Michał<sup>3</sup>
- 11) ppor. Rzeczycki Felicjan<sup>4</sup>
- 12) chor. Kaźmierski Jan
- 13) chor. Kunicki Aleksander<sup>5</sup>
- 14) st. sierż. Stelmach Stanisław<sup>6</sup>

<sup>d</sup> *Obok dwie odręczne adnotacje:* techn. – oraz – 2. W załączniku do pisma podano, że 2. [używa nazwiska] Budzyński Józef.

<sup>e</sup> *Obok odręczna adnotacja:* 4. W załączniku do pisma podano, że 4. [używa nazwiska] Biniański. Albin Piotr Habina (1898–1973) („Góralski”), ppłk dypl., żołnierz Legionów Polskich, od listopada 1918 r. w WP, w 1939 r. szef sztabu 28. Dywizji Piechoty, od stycznia 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej, „starszy” pierwszego kursu spadochronowego cichociemnych na przełomie października i listopada 1940 r., następnie w służbach wyszkolenia PSZ. Odnaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

<sup>f</sup> *Obok dwie odręczne adnotacje:* pras. – oraz – 5. W załączniku do pisma podano, że 5. [używa nazwiska] Wąsewicz Kazimierz.

<sup>g</sup> *Obok odręczna adnotacja:* f. gosp.

<sup>h</sup> *W dokumencie:* Mizger. *Obok odręczna adnotacja:* 3. W załączniku do pisma podano, że 3. [używa nazwiska] Bączkiewicz Władysław.

Włodzimierz Mizgier-Chojnacki (1890–1968) („Prus”), mjr dypl., od 1919 r. w WP, od 1932 r. w Oddziale II SG, we Francji od lutego 1940 r., następnie do końca 1942 r. kierownik ewakuacji żołnierzy polskich z Francji, w 1943 r. oficer Ekspozytury Oddziału II w Bernie, w 1944 r. komendant okręgu Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość w Lyonie, do września 1945 r. szef wydziału w Wojskowej Misji Likwidacyjnej we Francji. Odnaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (M. Ney-Krwawicz, *Biuro generala ...*, s. 110–111).

<sup>1</sup> Stanisław Mrazek (1896–1971) („Sokół”), mjr od 1919 r. w WP, we wrześniu 1939 r. w szefostwie Wojsk Łączności, od stycznia 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Centrum Wyszkolenia Łączności. Odnaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

<sup>2</sup> Stefan Jagiełło (1899–?), kpt., 1919–1921 w WP, następnie urzędnik cywilny w Oddziale II SG, we wrześniu 1939 r. w Biurze Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego, od grudnia 1939 r. w Armii Polskiej we Francji, od stycznia 1940 r. w KG ZWZ – szef Biura Szyfrów, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale VI SNW, w 1947 r. wrócił do Polski, aresztowany, skazany 13 III 1953 r. na dożywotnie więzienie, zwolniony w 1956 r. Odnaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>3</sup> Michał Bohdan Rożański (1900–1967) („Poraj”), por., od kwietnia 1920 r. w WP, we wrześniu 1939 r. kierownik kancelarii w sztabie gen. Sosnkowskiego (Front Południowy), internowany w Rumunii, od początku listopada w sztabie gen. Sosnkowskiego we Francji, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale VI SNW, w 1944 r. w Bazie nr XI we Włoszech, po wojnie na emigracji. Odnaczony Krzyżem Walecznych. Jego podpis widnieje na szeregu odpisów akt Oddziału VI znajdujących się obecnie w SPP.

<sup>4</sup> Felicjan Rzeczycki (1902–?), por., od 1918 r. w WP, od grudnia 1939 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii najpierw w 7. Brygadzie Kadrowej Strzelców, 1941–1945 w Oddziale VI SNW. Odnaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>5</sup> Aleksander Kunicki (1898–1986), od 1918 r. w Armii Polskiej we Francji, następnie w WP, pracownik Referatu Informacyjnego DOK V, od października 1939 r. w Armii Polskiej we Francji, od grudnia 1939 r. w kontrwywiadzie KG ZWZ, w 1940 r. pozostał we Francji, wrócił do Kraju, wstąpił do ZWZ w Krakowie, następnie szef kontrwywiadu Komendy Okręgu Polesie AK, od 1 I 1943 r. w Kedywie KG AK, aresztowany przez UB w 1945 r., skazany na karę śmierci, w 1946 r. uniewinniony. Odnaczony Orderem Virtuti Militari V klasy (A. Kunicki, *Cichy front*, Warszawa 1968).

<sup>6</sup> Stanisław Stelmach (1897–1971), chor., od 1918 r. w WP, od 1937 r. urzędnik w Biurze Inspekcji GISZ, internowany w Rumunii, od 26 III 1940 r. w KG ZWZ, następnie w Oddziale VI, 1943–1945 w bazie nr XI we Włoszech. Odnaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

- 15) sierż. Bobrowski Karol
- 16) plut. Wróblewski Tadeusz
- 17) plut. Witczak Sylwester
- 18) kpr. Stasiak Ignacy
- 19) kpr. Grodzicki Kazimierz<sup>7</sup>
- 20) kpr. Cora Edward
- 21) urz[ędnik] kontr[aktowy] Giza Józef<sup>8</sup>
- 22) urz[ędnik] kontr[aktowy] Kaczmarek Franciszek
- 23) urz[ędnik] kontr[aktowy] Tokarski Stanisław.

**Uwaga:** Osoby oznaczone krzyżykami (x) – mają drugie nazwiska przybrane, pod którymi występują na terenie Angers. Nazwisk prawdziwych na terenie Angers używać nie wolno. Nazwiska przybrane w załączniku<sup>9</sup>.

II. Sprawę poczty – korespondencji dla Biura gen. Sosnkowskiego proszę ustawić w ten sposób, aby wszelka poczta przechodziła przez Prezydium Rady Ministrów, skąd odbierać wzgl[ędnie] odnosić będzie wyznaczona do tego przeze mnie osoba. Poczty na adres biura proszę nie adresować.

z/r  
Demel<sup>i</sup>  
ppłk dypl.

*Źródło: Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, kol. 25, t. 36A, bp., mps.*

---

<sup>i</sup> Powyżej odręczny podpis: Demel.

<sup>7</sup> 1940–1944 ordynans w adiutanturze gen. Sosnkowskiego.

<sup>8</sup> Józef Giza (1902–?), lekarz, w 1920 r. służył ochotniczo w WP, następnie nauczyciel, 1928–1939 urzędnik w Oddziale II SG, w początkach 1940 r. w Ekspozyturze „R” w Bukareszcie, od lutego 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii najpierw w Oddziale VI, a następnie w Biurze Szyfrów SNW, od 1943 r. kontynuował studia medyczne w Edynburgu.

<sup>9</sup> Załącznika nie publikujemy. Podane w nim nazwiska przybrane pięciu oficerów KG ZWZ zostały podane w przepisach.

1940 marzec 29, Paryż – Rtm. Szymański do Centrali – Meldunek o sprawach dywersyjnych

**Konarski**

Paryż, dn. 29 III 1940 [r.]

### Meldunek „sprawy dywersyjne”<sup>a</sup>

#### 1. Plan obywatela Rakonia.

Przeznaczenie okresu do 1 czerwca na prace czysto organizacyjne bez wystąpień na zewnątrz oraz zasada zbiorowej odpowiedzialności, której trzymają się władze okupacyjne, nie pozwala na wykonywanie w obecnej chwili większej akcji dywersyjnej i sabotażowej.

Wszystkie wysiłki skierowane są na organizowanie ośrodków dywersyjnych, gromadzenie sprzętu i materiału technicznego oraz na rozpoznanie i wywiad. Ruch transportowo-kolejowy, przewóz dużej ilości sprzętu, paliwa, surowców i środków żywności oraz oddziałów niemieckich, które często zmieniają miejsca postoju, jak również uruchomienie i nastawienie produkcji wielu obiektów fabrycznych stanowi wielką pokusę, by w warunkach całkowitego „bezpieczeństwa” akcją sabotażową prowadzić zarówno dla osiągnięcia dezorganizacji w aparacie niemieckim, jak i wytworzenia stanu depresji u Niemców oraz dla podtrzymania nastroju naszego społeczeństwa.

Obecny stan opanowania terenu przez ZWZ pozwala na zaczęcie już w obecnej chwili akcji sabotażowej wykonywanej przez specjalne zespoły, według skrupulatnie opracowanego planu dla każdego poszczególnego przedmiotu, ze stosowaniem specjalnych masek, które by kryły wykonawców i skierowały podejrzenia na personel niemiecki lub niedociągnięcia techniczne.

Wśród obiektów będących pierwszym celem sabotażu znajdują się obydwie linie południowe „tranzytowe”, węzły warszawski i kutnowski, mosty na Wiśle, obiekty fabryczne przemysłu uzbrojeniowego, które po odpowiedniej przebudowie pracują obecnie dla Niemców. Rzeszów (P[łaństwowo] Z[akłady] L[otnicze] i Cegielski), Skarżysko, Starachowice, Stalowa Wola, Radom-Pionki, Warszawa, Żyrardów, Łódź. Z chwilą zarysowania się klęski Niemiec lub intensywnej pomocy surowcowej Rosji trzeba będzie przystąpić do wykonania szerokiego, całkowicie innego dla każdej z tych dwóch ewentualności planu unieruchomienia sieci komunikacyjnej tudzież sabotażu i dywersji w stosunku do tych jednostek niemieckich, które mogłyby być przerzucone na zachód lub na ewentualny front południowo-wschodni. Akcja ta miałaby charakter nękająco-demoralizujący.

Szeroko pojęty plan dywersyjny może być dopiero wykonany w przeddzień wybuchu ogólnokrajowego powstania. Musi go cechować jednoczesne objęcie całego terenu okupacji i wielkie natężenie akcji, gdyż tylko taki plan może dać obezwładnienie przeciwnika i uniemożliwić stosowanie represji.

#### 2. Gromadzenie środków technicznych.

Posiadane w chwili obecnej około półtony trotylu jest translokowane do rejonów jak najbardziej zbliżonych [do] kolejowych mostów na Wiśle. Ma się rozumieć, że

<sup>a</sup> Powyżej odrębna adnotacja: [L.dz.] 2146/40.

ta ilość materiału wybuchowego nie pozwoli na przecięcie w warunkach uzbrajania dywersyjnych więcej jak dwóch, trzech obiektów.

Liczy się na uzupełnienie materiałem przez akcję podjętą na terenie kopalń. Ponieważ w Kraju chodzą pogłoski o ukryciu w czasie wojny różnych zapasów trotylu, byłoby wskazane przeprowadzenie ostrożnej ankiety wśród oficerów saperów i pionierów we Francji, której wyniki mogłyby ułatwić poszukiwania. W sztabie Rakonia, a nawet podobno na całym terenie jest brak odpowiednich sił saperskich.

### 3. Linie tranzytowe.

Przy współdziałaniu PPS i ZZZ tworzy się obecnie komórki kolejarskie, które mają za zadanie obserwację tych linii oraz będą mogły być użyte do wykonania sabotażu. Podaję tutaj, iż jedna z tych komórek samorzutnie wykonała sabotaż na linii Łódź–Koluszki (nazwę stacji zapomniałem) w dniu 27 lutego, nastąpiło zderzenie ok. 11 godz. w nocy transportu ludzkiego z transportem materiałowym, przy czym obydwie pociągi stanęły w ogniu, a w pobliżu kwatrująca kompania niemieckiego p[ułku] p[iechoty] otworzyła ogień z broni ręcznej i maszynowej, rezultat ok. 70 ludzi zabitych i rannych i całkowicie zniszczone dwa transporty.

Na skutek śledztwa niemieckiego zostało aresztowanych i prawdopodobnie rozstrzelanych dwóch zawiadowców stacji i dwóch dyżurnych ruchu, wszyscy Niemcy.

Stan tej akcji organizacyjnej pozwala już w chwili obecnej na przystąpienie do sabotażu na transportach, na przeszkodzie stoi tylko brak dobrych środków technicznych: zapalników chemicznych i statycznych, trutek, smarów i płynów zapalających do osi. Sabotaż w obiektach fabrycznych nie może być jeszcze na razie rozpoczęty, gdyż na żadnym większym obiekcie nie stworzono po dziś dzień komórki technicznej, złożonej z personelu inżynierskiego danej fabryki, która by jedna mogła wypracować plan sabotażowy.

### 4. Sabotaż i dywersja w głębi Niemiec.

Wywóz sił roboczych do Niemiec pozwala na przerzucanie odpowiednich grup sabotażowo-dywersyjnych do różnych części Rzeszy. Niestety, grup takich nie można zaopatrzyć w żadne środki techniczne, nawet te, które łatwo by można wraz z nimi przetrzymać, jak trutki i epruwetki z bakteriami. Należy się jednak poważnie liczyć z tym, że w momencie załamania się wewnętrznego Niemiec, robotnicy Polacy potrafią odegrać poważną rolę czynnika destrukcyjnego.

Stosunkowa łatwość komunikacji między Gen[eralnym] Gub[ernatorstwem] a terenami inkorporowanymi oraz między tymi ostatnimi a Rzeszą aż się prosi, by tą drogą przerzucać jeśli nie grupy, to pojedynczych ludzi wyposażonych w odpowiednie środki dla wykonania zadań sabotażowych. Działalność Niemców w czasie wielkiej wojny i niepodległościowych organizacji irlandzkich, czy okres naszej akcji przeciwrosyjskiej mogą służyć za klasyczne przykłady i celowość takiej akcji.

W Kraju od szeregu ludzi słyszy się ujemne oceny naszej bierności na tym polu i różne projekty, bynajmniej nie fantastyczne i możliwe do zrealizowania. Duża ilość młodych i ofiarnych ludzi oraz łatwość fabrykacji dokumentów istnieje w Kraju, a na przeszkodzie w prowadzeniu tej akcji stoi tylko brak środków technicznych, w przerzuceniu których też nie widzę specjalnej trudności.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.1.2.1.1, k. 45–46 (A\_274, k. 54–55), mps, odpis<sup>1</sup>.*

<sup>1</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 387–388).



1940 marzec 30, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa mianowania komisarza cywilnego przy ZWZ

M.M.  
ZWZ

Zał. a do L.dz. 2949/N.tj.40

M.p. 30 III [19]40 [r].  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Meldunek nr 13**  
w sprawie komisarza cywilnego

**Komendant Główny ZWZ**

Nawiązując do ostatniej misji Konarskiego i mego Meldunku nr 11, melduję:

1. Stosunki wzajemne, istniejące między trzema głównymi stronnictwami politycznymi i gospodarczymi nie roją jednak nadziei na szybkie zjednoczenie tych ośrodków i niezwłoczne wytworzenie wspólnej politycznej reprezentacji Kraju (rozszerzenie RON-u), 3 główne stronnictwa bowiem dość zazdrośnie odnoszą się do idei rozszerzenia swego „związku” na inne pomniejsze ugrupowania polityczne; same zaś, aczkolwiek tworzą komitet polityczny popierający pracę ZWZ, nie reprezentują przecież pełnej dynamiki społeczeństwa, które w różnych ośrodkach Kraju rozmaicie reaguje na bieg wypadków i sytuację obecną. Nie rezygnując w żadnym wypadku z idei RON-u rozszerzonego, trzeba pozostawić wobec tego czasowi jego utworzenie.

2. Organizacja pełnego zaplecza społeczno-politycznego dla prac ZWZ wymaga również oparcia się naszego o zorganizowane i żywotne komórki społeczne. W zapleczu, obok ściśle politycznych ośrodków, znaleźć się winny organizacje o charakterze gospodarczym, związki samorządowe i wszelkie organizacje typu niepodległościowego, powstałe *ad hoc* lub odradzające się po wstrząsie wrześniowym i niemające na razie aspiracji odgrywania roli politycznej. Nie wchodząc w skład żadnego z wymienionych trzech głównych stronnictw politycznych, ośrodki powyższe stają się terenem harców najprzeróżniejszych kombinacji politycznych, mocno przypominających niedawno minioną przeszłość. Organizacje te nie powinny być pozostawione przez nas bez opieki i zainteresowania, gdyż stanowią dla ZWZ poważny rezerwuar ludzki.

3. Przejawiające się ze strony okupanta niemieckiego tendencje stwarzania na zewnątrz pozorów powolnego stępienia się ostrza nieprzejednanej postawy narodu wobec najeźdźcy (np. współpraca w akcji charytatywnej, usamodzielnianie rzemiosł, usamodzielnianie gospodarki miast, koncepcja Rady Głównej Opiekuńczej, rola finansowo-gospodarcza banku emisyjnego), a z drugiej strony brak autorytetu, narzucającego imieniem rządu polskiego obowiązek zajęcia odpowiedniej postawy wobec tych zjawisk, powodują, że społeczeństwo pozostaje ciągle bez dyrektyw. Dyrektywy te mogłyby ostatecznie wychodzić z ośrodka wojskowego (ZWZ), ale to mija się jednak z instrukcjami Komendanta Głównego ZWZ i jest również dla mnie technicznie niewykonalne. Rezultat: w najistot-

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz Leon Chrzanowski („Leon”), odprawiony z Warszawy 31 III 1940 r., przybył do Paryża 4 V 1940 r. Wraz z tym meldunkiem przewiół również meldunek nr 14.

niejszych dla Kraju sprawach wpływają sugestie rozstrzygające z tak niepowołanych częstokroć i niekompetentnych ośrodków dyspozycji, jak komitet samopomocy społecznej<sup>2</sup> lub jeszcze mniej kompetentnych źródeł – jak np. Radziwiłł, Ronikier etc.ons.<sup>a</sup>, lub też przez zakonspirowane, a jednak działające ciągle ośrodki dawnej sanacji, które mogą być wygrywane przez Niemców *contra* Paryż, jak chociażby wskazuje załączony meldunek<sup>3</sup>. Ten stan zniewala mnie do postawienia następujących nagłych wniosków, koniecznych dla dalszego rozwoju prac ZWZ:

a) Niezależnie od koncepcji rządu wyłonienia w przyszłości w Kraju reprezentacji swej w osobach Delegata Rządu i jego zastępców terenowych, obecnie już powołuje rząd komisarza cywilnego przy komendancie ZWZ na okupację niemiecką.

b) Komisarz cywilny przy komendancie ZWZ na okupację niem[iecką] ma zadanie:

– odciążyć dowódcę wojsk[owego] od szeregu spraw i kontaktów o charakterze polityczno-społeczno-gospodarczym,

– występować imieniem komendanta ZWZ wobec społeczeństwa i jego zorganizowanych reprezentacji w celu zapewnienia stałego dopływu ludzi w szeregi ZWZ (służba czynna, rezerwa i pospolite ruszenie ZWZ),

– jest organem pracy komendanta ZWZ we wszystkich sprawach związanych z potrzebami ZWZ w myśl dyrektyw szefa rządu i Komendanta Głównego] ZWZ,

– ma za zadanie w zastępowaniu komendanta ZWZ współdziałać przy rozszerzeniu platformy PKP i przeorganizowanie go w RON.

c) Na stanowisko komisarza cywilnego proponuję ob. Nowodworskiego lub ob. Korbońskiego, względnie pierwszego na komisarza, a drugiego na stałego jego zastępcę. W razie, gdyby kandydatury nie odpowiadały, proszę o delegowanie kogo z zagranicy, byle dobrze zorientowanego w pracach i zadaniach ZWZ, oraz posiadającego odpowiednie dyrektywy i pełnomocnictwa szefa rządu i Komendanta Głównego ZWZ do regulowania w Kraju spraw zapleczka ZWZ.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

Uwaga: W celu przedstawienia tych spraw ustnie deleguję ob. Leona, który już wyjechał do Paryża.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 137–138 (A\_288, k. 140–141), mps, odpis<sup>4</sup>*

<sup>a</sup> *Tak w tekście. Zapewne miało być: et consortes.*

<sup>2</sup> Mowa o Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej, powołanym 4 IX 1939 r. (B. Kroll, *Opieka i samopomoc społeczna w Warszawie 1939–1945. Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej i warszawskie agendy Rady Głównej Opiekuńczej*, Warszawa 1977).

<sup>3</sup> Załącznika tego nie podajemy (SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 139).

<sup>4</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 243–245).

1940 marzec 30, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawy przekazywania pieniędzy i łączności

M.Ł.  
ZWZ – dnia 30 III [19]40 r.  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Załącznik b do L.dz. 2949/N.tj.40

**Komendant Główny ZWZ**

Meldunek nr 14

1. Sprawy pieniężne.

Przez kurierkę Dzidzi<sup>2</sup> zostałem zawiadomiony, że nadesłane wszystkie pieniądze w dolarach mam przekazać na teren okupacji sowieckiej. Sądzę, że w zarządzeniu tym zaszło nieporozumienie, ponieważ w moim Meld[unku] nr 7 (i poprzednich) prosiłem o przekazywanie pieniędzy wprost z<sup>a</sup> bazy nr II do Lwowa, a z bazy nr III do Wilna, skąd następnie będą rozdzielane na poszczególne okręgi, a równocześnie 15 tys. dol[arów] dla nas do Warszawy. Dotychczas systematycznie przysyłałem pieniądze do okręgów na terenie okupacji sowieckiej, lecz warunki dostarczania stały się ostatnio nieprawdopodobnie trudne. Osobiste rewizje, cięcie butów i ubrań itp. spowodowało, że przynajmniej 50 proc. przesyłek do Lwowa, Wilna, Białegostoku i Brześcia przepadło; zmusza to do przesyłania po 50 do 100 dol[arów], zaś wyklucza po prostu, a w każdym razie bardzo utrudnia przekazywanie większych kwot i wobec tego proszę o zrealizowanie mojej prośby przekazywania do Lwowa i Wilna przynajmniej po 2000 dol[arów] miesięcznie, wprost przez wspomniane bazy, a 15 tys. dol[arów] dla nas do Warszawy.

Posiadamy około 2 mln zł w banknotach po 500, których nie można już w żaden sposób wymienić, nawet przy pięćdziesięcioprocentowej stracie. Proszę więc o przesyłki do nas tylko w dolarach (odcinki po 50 i 100 dol[arów]) i markach niemieckich.

Zwróciłem się również do „Romka”, by zgłaszającym się do nich dość często moim kurierom powierzano przy ich powrocie pieniądze do przeniesienia. Stwierdziłem bowiem, że szereg kurierów przybywających z zagranicy z pieniędzmi myli podane im adresy, oddaje pieniądze w niewłaściwe ręce, a nawet nas dekonspiruje. W ten sposób zostały zniszczone adresy Dobroczyńcy i Pomocnika.

2. Łączność.

Przy odprawianiu kurierów proszę dać zlecenie oddawania całego materiału upoważnionej przeze mnie osobie, do której skierowywany jest kurier z pierwszego adresu i która zna hasło. Znajomość hasła służy jako upoważnienie Rakonia.

Adresy: ul. Pługa 1/3 m. 19 i ul. Mokotowska nr 15 m. 45 – nieaktualne.

<sup>a</sup> W tekście odpisu, błędnie: do.

<sup>1</sup> Przewiózł emisariusz „Leon” – patrz dokument nr 50.

<sup>2</sup> Maria Krzeczunowicz (1907–1945) (Maria Piotrowska, Maria Rzewuska), kurierka, szyfrantka, a w 1944 r. kierowniczka łączności zewnętrznej bazy w Budapeszcie, w 1942 r. przejściowo aresztowana, zginęła podczas próby przejścia z Polski na Zachód. Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami; w 1946 r. ppłk dypl. Utnik przedstawił wniosek o odznaczenie jej Krzyżem Walecznych (SPP, SK 20, Pismo ppłk. dypl. Utnika do szefa Oddziału Ogólnego Sztabu Głównego z 3 IV 1946 r.). Siostra rtm. Leona Krzeczunowicza (1901–1945) z organizacji „Uprawa”.

Proszę przestrzegać adresy podane w Meldunku nr 7: Marszałkowska 122, sklep Marie Louise damskie okrycia – pytać o p. Schafnaglową – g[odz]. 10–17.

Maria Stokowa, ul. Filtrowa 62, sklep zabawek i papeteria g[odz]. 10–19, mówić i z panem Stok.

Łączność radiowa z „Romkiem” nawiązana – proszę korzystać tylko w ważnych wypadkach.

Montujemy bezpośrednią łączność radiową z Paryżem, po wykonaniu prześlemy specjalnym kurierem wszystkie dane. Proszę więc w tej sprawie nie przysyłać nam żadnego materiału.

3. Załączam komplet wydawanych przez nas w Kraju „Wiadomości Polskich”<sup>3</sup>, jak również trzy egzemplarze broszur nr 1 i 2 wydanych przez SZP<sup>4</sup>.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 140 (A\_288, k. 143), mps, odpis<sup>5</sup>.*

---

<sup>3</sup> Centralny organ prasowy (dwutygodnik) wydawany od stycznia 1940 r. przez Biuro Informacji i Propagandy Dowództwa SZP/Komendy Okupacji Niemieckiej/Komendy Głównej ZWZ-AK. Od końca 1940 r. rolę centralnego organu prasowego ZWZ przejął „Biuletyn Informacyjny”.

<sup>4</sup> Zob. W. Bartoszewski, *Echa września 1939 w latach okupacji* [w:] *idem, Na drodze do niepodległości*, Paryż 1987, s. 189–204; G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 31; A.K. Kunert, *Nieznana broszura mjr. dypl. Jerzego Kirchmajera*, „Mars” 1995.

<sup>5</sup> Inny odpis tego dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 249–250).

1940 kwiecień 5, Bukareszt – Plk Rostworowski do gen. Sosnkowskiego – O akcji dywersyjnej w Okręgu Lwowskim

„Bolek”

L.dz. B-392/Tj.40

M.p. dnia 5 IV 1940 r.

Do rąk własnych

ob. Heczki

Do Bacy<sup>a</sup>

## I. Organizacje bojowe

Przedstawiam zestawienie na szkicu i w załączeniu do tego szkicu wiadomości o organizacjach ZWZ i innych organizacjach, co do których jeszcze nie stwierdzono, w jakim stosunku pozostają do ZWZ.

Wiadomości te pochodzą głównie z zeznań uchodźców, którzy przekroczyli granicę rumuńską i obejmują one okres czasu do 20 marca br.

Na podstawie tych wiadomości doszedłem do przekonania, że jeżeli są jakiegokolwiek rozbieżności, gdzie istnieją więcej niż jedna organizacja, to one są jedynie w ich górach i to na tle pochodzenia politycznego i programu oraz różnych animozji osobistych. Natomiast nie ma tego antagonizmu w dołach organizacyjnych, które są zdolne do zgodnej współpracy.

Zatwierdzenie Żuka<sup>1</sup> powinno przyspieszyć proces jednolitości.

Z wiadomości tych poza tym wnoszę, że postępy organizacji ZWZ zaczynają się coraz więcej ujawniać i organizacja ta w tych ciężkich warunkach przyjmuje coraz więcej realniejsze formy.

## II. Działania dywersyjne

1. Według informacji em[isariusza] „Leł”<sup>2</sup>, ostatnio organizacja dokonała na własną rękę następujących aktów dywersji:

- uszkodzenie destylatorni w Drohobyczu,
- wiercenie dziur w cysternach,
- wykolejenie pociągu pod Borszcowicami.

Uszkodzenie destylatorni w Drohobyczu zostało dokonane przez robotników, członków PPS, ze „Stefanem”<sup>3</sup> na czele i to na prośbę „Adama”<sup>4</sup>. Uszkodzenie destylatorni spowodowało, że obecnie ropę przepompowuje się do Borysławia.

<sup>a</sup> Powyżej pieczętka: [L.dz.] 2641 oraz odręczna adnotacja: 20/IV 40.

<sup>1</sup> Plk Władysław Żebrowski, p.o. komendant Obszaru Lwów.

<sup>2</sup> Leliński – według „Klucza nazwisk do pisma L.dz. B-392”. W pierwszym wydaniu załącznik ten został opublikowany bezpośrednio pod dokumentem pod tytułem „Klucz nazwisk do pisma” (*Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6: *Uzupelnienia*, Londyn 1989, s. 46).

Stefan Bogdanowicz (1901–1941) (Stefan Pełtewski, „Kazimierz Liliński”, „Feliks”), por., architekt, emisariusz Polskiej Organizacji Walki o Wolność, wysłany przez gen. Januszajtisa 22 X 1939 r.; kurier wysłany z Paryża do Lwowa 8 II 1940 r., 19 III 1940 r. wydelegowany z kraju do Paryża i 10 XI 1940 r. ponownie wysłany do kraju (Warszawa); zginął w kwietniu 1941 r. (SPP, t. A.2.2.1.24, k. 91, Emisariusze i kurierzy z Centrali do Kraju i z Kraju do Centrali (Zestawienie za okres 1939–1942 r.) oprac. K. Buliczowa; J. Węgierski, *Lwów pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 1991, s. 359).

<sup>3</sup> Jan Szczyrek, aresztowany 29 II 1940 r.

<sup>4</sup> Komendant K.O. 3. ob. Dembiński – plk Władysław Żebrowski.

„Stefan” został aresztowany, a rzekomo wpadł skutkiem wadliwych posunięć organizacji „Konrada”<sup>5</sup>, której „Stefan” wraz z całą swą grupą się podporządkował.

Organizacja pragnie dokonywać dalszych aktów dywersyjnych i poleciła zakomunikować prośbę o dostarczenie jej materiału wybuchowego, przede wszystkim ekrazytu. Organizacja uważa za konieczne zniszczenie węzłów w Podwołoczyskach i Husiatynie, ażeby w ten sposób odciąć komunikację ZSRR z okupacją.

Proszę o rozpatrzenie, czy dla podtrzymania ducha w terenie nie jest wskazana dalsza drobna dywersja tego rodzaju.

2. Jako dalszy szczegół akcji powstańczej w Czortkowie w dniu 21 I [19]40 [r.] podaję, według relacji informatora nr 1<sup>6</sup>, wiadomości o osobach aresztowanych: „Kasia”<sup>7</sup>, „Salomea”<sup>8</sup>, „Michał”<sup>9</sup>, „Grzegorz”<sup>10</sup>, „Albin”<sup>11</sup> – syn, „Albin” – ojciec, ten ostatni za to, że protestował przy aresztowaniu syna, „Zenon”<sup>12</sup>, „Hubert”<sup>13</sup>, „Cyprian”<sup>14</sup>, „Piotr”<sup>15</sup>, bracia „Marcinowie”<sup>16</sup>, „Tadeusz”<sup>17</sup>, „Sławek”<sup>18</sup>.

Akcja, mimo że się nie udała, wywarła jak najlepsze wrażenie na ludności.

**Prawdzic<sup>b</sup>**

**Zał. 2.** (Szkic i zestawienie wiad[omości])<sup>19</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 111–113, 119), mps<sup>20</sup>.*

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Prawdzic.

<sup>5</sup> Aleksander Alfons Klotz (Kloc) (1898–1976) („Niewiarowski”), ppłk dypl., 1936–1939 starosta powiatowy w Grudziądzu i Poznaniu, we wrześniu 1939 r. komisarz cywilny Armii „Poznań”. Od grudnia 1939 r. do marca 1940 r. szef Sztabu SZP-ZWZ-2 w Obszarze Lwów. Od czerwca do października 1940 r. poszukiwał w głębi ZSRR aresztowanego gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza. Od listopada 1940 r. do stycznia 1941 r. szef Sztabu Komendy Okupacji Sowieckiej ZWZ, 1941–1944 szef Odcinka III (Ukraina) sieci wywiadu WW-72 Oddziału II KG ZWZ-AK; 1944–1945 w ludowym Wojsku Polskim, od 1946 r. na emigracji w Wielkiej Brytanii oraz w Australii (A. Klotz, *Zapiski konspiratora 1939–1945*, oprac. G. Mazur, Kraków 2001; M. Gałczowski, *Wierni Polsce...*, s. 324–336).

<sup>6</sup> Włodzimierz Boroniecki, absolwent gimnazjum w Czortkowie, przekroczył granicę 10 II 1940 r. Poniżej wymienione pseudonimy i nazwiska pochodzą z załącznika do cytowanego meldunku. Dokumenty sowieckie odnośnie do powstania w Czortkowie patrz: *Polskie podziemie 1939–1941 od Wołynia do Pokucia*, cz. 2, Warszawa–Kijów 2004, s. 1117–1169.

<sup>7</sup> Kochówna, Żydówka, przed wojną rzekomo agentka polskiego wywiadu.

<sup>8</sup> Stojałowska.

<sup>9</sup> Prawdopodobnie Heweliusz Malawski, kpr. rez., nie był aresztowany. Jego brat, Jan Malawski, należał do tajnej organizacji Rewolucyjny Związek Niepodległości i Wolności i z jej ramienia został wysłany do Białegostoku celem nawiązania kontaktów organizacyjnych.

<sup>10</sup> Tadeusz Grądalski, skazany na karę śmierci, zamienioną na 10 lat łagru.

<sup>11</sup> Kłotyld Atamaniuk (Atamski), skazany na 10 lat łagru.

<sup>12</sup> Adam Zgoda (1922–?), aresztowany 27 I 1940 r., skazany na 10 lat więzienia (*Polskie podziemie 1939–1941...*, s. 1153).

<sup>13</sup> Aresztowani zostali Piotr (ojciec) i Tadeusz (syn) Hermanowie. Piotr Herman, skazany na 2,5 roku więzienia, zmarł w więzieniu (*Powstańcy zryw w Czortkowie w 1940 roku*, oprac. S.M. Jankowski, Kraków 2005).

<sup>14</sup> Józef Czechowicz.

<sup>15</sup> Kazimierz Plecan, skazany na 8 lat łagru.

<sup>16</sup> Tadeusz i Zbigniew Mroczkowie. Zbigniew Mroczko (1922–?) został aresztowany 22 I 1940 r., skazany na 10 lat więzienia.

<sup>17</sup> Tomkiewicz.

<sup>18</sup> Kazimierz Sawicki.

<sup>19</sup> Nie zamieszczamy. Zestawienie wiadomości o organizacjach w: AIPN, 2587/8, k. 114–118.

<sup>20</sup> Zdjęcia tego dokumentu znajdują się w: SPP, A.9.1.3 (A\_672, k. 7–9).

1940 kwiecień 5, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Roweckiego – Sprawy organizacyjne ZWZ i sprawa politycznej organizacji Kraju

**Komenda Główna ZWZ<sup>a</sup>**

**L.dz. 2147/N.Tj.40**

M.p., dnia 5 kwietnia 1940 r.<sup>b</sup>

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Instrukcja nr 3  
dla ob. Rakonia**

☐Potwierdzam odbiór meld[unków] nr 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10<sup>2</sup>. Z materiałów, które niósł Barbacki, zginęły filmy zawierające część meldunku o syt[uacji] wewn[ętrznej].

W niniejszej instrukcji znajdziecie część odpowiedzi na wasze pytanie. Resztę spraw zamierzam załatwić drogą osobistego kontaktu w Budap[eszcie] waszego delegata i mojego delegata w czasie 5–10 maja. Oczekuję przez bazę waszej kontrpropozycji lub potwierdzenia.

**I. Sprawy organizacyjne ZWZ**

**1) Organizacja**

Przedstawiony w meldunku 4 i 6 szkielet faz organizacyjnych ZWZ idzie po myśli moich wytycznych. W zasadzie akceptuję podział terytorialny okupacji niem[ieckiej], z tym że do Obszaru Kraków należałoby prócz powiatu Miechów wcielić także powiaty Olkusz, Będzin i Zawiercie, przydzielając je do Okręgu Śląskiego.

**2) Sprawy personalne**

Załatwiajcie je z wielkim taktem, nie zadrażniać, unikać wszelkiej plotki politycznej, która w tych warunkach łatwo się lęgnie. Dla przykładu podaję wam ustępy z meldunku Korczaka: „wyznaczenie Filipa<sup>3</sup> na Obszar [nr] 4 wywołało dużą konsternację i opozycję ze strony kół politycznych”; „Rakoń nie przyjął Klimka<sup>4</sup> na szefa sztabu, co spowodowało duże zgrzyty”; „Twierdzi się, że Rakoń ciągnie za sobą ogon sanacyjno-legionowy”. Motywy niewciążania do ZWZ osób zdyskredytowanych poprzednio politycznie podałem wam, radzę stosować te zasady w praktyce.

Zasadniczo nie radzę ruszać wpracowanych i związanych z terenem dowódców, jak Klimka, którego dotychczasową pracę Naczelnny Wódz ocenia bardzo wysoko i liczy w przyszłości na równie skuteczne jego działanie; radzę przyjąć go na swojego szefa sztabu lub

<sup>a</sup> Powyżej dwie odręczne adnotacje: 1) do teki referenta; 2) l.ew. 1.

<sup>b</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Zab. ob. Śruba [...] 12/IV.

Oksana Pawłowska-Korwin (Maria Wójcik, „Śruba”), po przejściu do Kraju w Wydziale Propagandy Bieżącej BIP, następnie szef Ewakuacji Personalnej w Oddziale V KG ZWZ-AK.

<sup>c</sup> Obok odręczna adnotacja: Zaszyfr. dn. 7 IV 1940 [...] – parafa nieczytelna.

<sup>1</sup> Przewiozła kurierka Oksana Pawłowska („Śruba”), odprawiona z Paryża 13 IV 1940 r.

<sup>2</sup> Patrz dokumenty nr: 31, 35, 38, 41, 43.

<sup>3</sup> Skrót nazwiska płk. dypl. Juliana Filipowicza.

<sup>4</sup> Ppłk Klemens Rudnicki.

zastępcę, względnie wyznaczyć go w Mazurze<sup>5</sup> na okręg. Na ewent[ualne] spotkanie w Budapeszcie przygotujcie zestawienie stanu organizacyjnego i materiałowego w terenie oraz obsady pers[onalne] d[owód]ców obszarów, okręgów i ich szefów sztabu według nazwisk organizacyjnych i właściwych, z podaniem posiadanych stopni wojskowych. Bez tych danych nie możemy tutaj pracować nad planowaniem operacyjnym. Postaram się dośłać wam oficerów na Obszar Poznańsko-Pomorski, na szefów sztabu oraz lekarza chemio-biologa.

3) a) **Rozkazodawstwo i rozdział środków mat[eriałowych]** dla całej okupacji należy do was. Będziecie otrzymywać wszelkie rozkazy i środki mat[eriałowe] na adresy podane; w ostateczności będę wam podawał do wiadomości zarządzenia wydawane wprost komendantom obszarów. W związku z tym połączcie duży nacisk na organizację szlaków dla różnych kurierów. Kurierzy Kostek<sup>6</sup> i Barbacki<sup>7</sup> szukali na własną rękę przejść granicznych.

b) Bazie wydałem rozkaz kontaktowania się wyłącznie z wami. Wydałem również zarządzenie podporządkowania wam grup dywersyjnych Zagłoby<sup>8</sup>.

c) Grupy Olch[owicza] i Orz[echowskiego] powiązać z ZWZ na zasadach Instrukcji nr 2<sup>9</sup>. Kierownicy tych grup nie będą otrzymywać żadnych bezpośrednich instrukcji. Pieniądże, które otrzymali, zaliczyć na poczet wydatków organizacyjnych tych grup.

#### 4) Sprawy materiałowe

a) Pieniądże, przysyłane wam w złotych, zachowajcie po wymianie jako fundusz rezerwowy – według waszej propozycji. Wszystkie wydatki ZWZ oraz zaopatrzenie rodzin wojskowych, w myśl mojego pisma 1930/Tj.<sup>10</sup>, musicie zmieścić w ramach dotacji miesięcznej 15 tys. dol[arów] am[erykańskich], z czego 5 tys. dol[arów] otrzymacie w markach niem[ieckich].

Wasze podstawy budżetowe: na marzec wysłałem 10 tys. dol[arów], dodatkowo otrzymacie 62 500 m[are]k niem[ieckich], na II kwartał [19]40 r. podejmiecie 30 tys. dol[arów] am[erykańskich], w myśl waszej propozycji. Pismo banku załączam (zał. 2)<sup>11</sup>. W najkrótszym czasie doślę równowartość 15 tys. dol[arów] w markach niemieckich (187 500 m[are]k n[ie]mieckich).

b) Materiał spec[jalno]-dywers[yjny], zapalniki i płyny zapalające będę dostarczał w miarę możliwości; uzgodnijcie z bazą punkty odbiorcze.

#### 5) Sprawy ogólne

a) Sprawy awansów i odznaczeń nie mogą być w obecnej chwili realizowane. Obowiązuje zasada hierarchii zajmowanego stanowiska w ZWZ, a nie posiadanego stopnia wojskowego. Wasze sugestie będą wzięte pod uwagę. Mogę was zapewnić, że służba wazsza będzie policzona jako służba na froncie, z wszystkimi stąd wynikającymi prawami. O postanowieniach rządu powiadomię was.

b) W przerzucaniu przez granicę wojskowych stosujcie dla okupacji niemieckiej nadal zasady ustalone przez was oraz wytyczne Instrukcji nr 1<sup>12</sup>.

<sup>5</sup> W Krakowie.

<sup>6</sup> Konstanty Wołosiewicz.

<sup>7</sup> Ppor. Stefan Rogala-Siwirski.

<sup>8</sup> Mjr Jan Mazurkiewicz.

<sup>9</sup> Patrz dokument nr 24.

<sup>10</sup> Mowa o piśmie Komendanta Głównego ZWZ do Komendanta Okupacji Niemieckiej ob. „Rakonia” z 15 III 1940 r., L.dz.1930/N.Tj.40 (SPP, SK 312). W piśmie tym gen. Sosnkowski nakazywał 10 proc. otrzymywanych środków pieniężnych przeznaczać na pomoc dla rodzin wojskowych.

<sup>11</sup> W zbiorach archiwalnych Studium Polski Podziemnej nie ma tego pisma.

<sup>12</sup> Patrz dokument nr 10.



c) W sprawie sądów kapturowych podaję wam tekst ostatniej uchwały rządu (zał. 3)<sup>13</sup>. Sprawa decentralizacji tych sądów na obszary i ewent[ualnie] okręgi będzie ponownie rozpatrzona.

d) Meldunki sytuacyjno-wywiadowcze są dużej wagi. Stosujcie w nich układ podany w mojej instrukcji. Różniczujcie stopień pewności wiadomości. Podawać dokładne daty wydarzeń, podkreślać stale kto, co, kiedy, gdzie i jak. Kontrolować zaszyfrowanie cyfr. Potrzebne są meldunki z Obszaru Poznań i Toruń. Wasz meldunek wyw[iadowczy] nr 5 nosi wszelkie cechy inspiracji; przesadzona jest ilość w[ielkich] j[ednostek] i lot[nictwa] bomb[owego], plan ofens[ywy] morski[iej] wydaje się fantastyczny. Brak dokładnej legendy zdobycia planu nie pozwala na pełną jego ocenę. Wskazana jest jak największa ostrożność osób kontaktujących się ze źródłem – obawa dekonspiracji ZWZ. Zachowanie kontaktu wskazane, gdyż materiał inspirowany zawiera pewien procent wiad[omości] wartościowych.

e) Nowy praktyczniejszy szyfr damy wam w Budapeszcie lub przez osobnego kuriera.

f) Podawajcie dane o wykonanych dywersjach; dane te, komunikowane gdzie należy, będą miały duże znaczenie zewnętrzno polityczne.

## 6) Sprawy różne

a) Dzidzia<sup>14</sup> z Rzymu zawiozła wam moje rozkazy L.dz. 1929, 1930, 1931<sup>15</sup>. Ob. Kutko<sup>16</sup> przeszedł granicę 23 marca i niósł mój rozkaz 1625.

b) Tenczyński<sup>17</sup> przysłał mi wprost raport wyw[iadowczy] nr 11. Skarży się na trudności współpracy z ZWZ. Wiecie dokładnie, kto on jest, więc zastosujcie wobec niego całą ostrożność, odcinając go od bezpośrednich kontaktów z ZWZ. Również wpłynęły szczegóły co do jego rzekomego podsłuchu radia niemieckiego, które rzekomo informowało o nominacji Rakonia i Korczaka. Czy to nie są sprytne inspiracje ze strony T. Zbadajcie dokładnie sprawę na miejscu. Tenczyński został wezwany do Paryża.

c) Ostatnie wasze meldunki na filmach częściowo zniszczone, gdyż filmy nie były dobrze izolowane w paście.

[...]

f) Załączam pismo w sprawie zarządzeń władz okupacyjnych (zał. 1)<sup>18</sup> oraz list do Was (zał. 4).

## II. Sprawa politycznej organizacji kraju

Do czasu powzięcia decyzji przez rząd, stosujcie dotychczasową współpracę z przedstawicielami głównych stronnictw politycznych. <sup>d</sup>Sprawa politycznej organizacji Kraju będzie zdecydowana w najbliższych dniach<sup>d</sup>.

**Komendant Główny ZWZ<sup>e</sup>**

## 3 załączniki

<sup>d-d</sup> Zdanie dopisane odręcznie.

<sup>e</sup> *Poniżej odręczna adnotacja:* Na polecenie ob. Radwana ostatnie zdanie skreślone. 5/IV.40. Heczka. *To zdanie brzmiało:* Nie pójdzie ona po linii propozycji zawartych w raporcie ob. Rakonia z dnia.

<sup>13</sup> Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju z dnia 16 IV 1940 r. w sprawie sądów kapturowych w Kraju – patrz dokument nr 58. Powzięcie tej uchwały uległo opóźnieniu, wskutek tego została wysłana do Kraju przez następnego kuriera.

<sup>14</sup> Maria Krzeczunowicz.

<sup>15</sup> Patrz dokument nr 45.

<sup>16</sup> Wacław Płoński.

<sup>17</sup> Stefan Witkowski.

<sup>18</sup> W zbiorach archiwalnych Studium Polski Podziemnej nie ma tego pisma.

## Wódz Naczelny

Eug. Strażnica<sup>f</sup>

### Otrzymuje do wiadomości:

Komendant bazy „Romek”<sup>g</sup>

---

### Komendant Główny ZWZ<sup>h</sup>

L.dz. 2300/Tjn.40<sup>i</sup>

Dnia 5 kwietnia 1940 r.<sup>j</sup>

Do

Obywatela Rakonia

k[ome]n[dan]ta okupacji niemieckiej<sup>19</sup>

Naczelny Wódz życzy sobie, by ustały właśnie osobiste i polityczne na terenie Warszawy; polecił mi podać do wiadomości waszej, że z inżynierem RS (Kalinowskim)<sup>20</sup>, który cieszy się jego zaufaniem, komendant okupacji winien nawiązać harmonijną współpracę. Cieszyłbym się, gdyby to się stało rzeczywistością.

Od siebie chcę dodać parę uwag, podkreślając momenty, które uważam za niezmiernie istotne i co do których winna zapanować całkowita jasność.

1) ZWZ musi być bezwzględnie pewnym i lojalnym narzędziem w rękach obecnego rządu, na barki którego los i historia złożyły wielkie zadanie odbudowy Państwa Polskiego.

2) Wszelkie myśli o rozgrywkach lub odgrywkach politycznych byłyby na tle sytuacji obecnej więcej aniżeli karygodne i muszą być tępione z całą surowością.

3) System polityczny sprzed wojny runął podczas kampanii wrześniowej. Politycy i działacze b[ylej] sanacji muszą zrozumieć tę prostą prawdę i wiedzieć, że wszelkie próby działania zespołowego z ich strony są bezcelowe, skazane z góry na niepowodzenie, mogą tylko zaognić stosunki i przynieść krzywdę Polsce.

4) Dla jednostek uczciwych, lojalnych, nieponoszących bezpośredniej odpowiedzialności za błędy i winy lat ostatnich droga do indywidualnej pracy nad odbudową państwa nie jest zamknięta. Jednak dobierając ludzi do roboty, musicie zawsze wychodzić z punktu widzenia celowości i pożytku ogólnego, a nie powodować się rozumowaniem sentymentalnym. W wielu wypadkach zaszkodzić może sprawie i organizacji współpraca tych jednostek, które aczkolwiek są może nawet pełne dobrej woli i mogą być użyteczne w znaczeniu technicznym, jednak stanowią dla społeczeństwa czerwoną płachtę i stwarzają wokół organizacji złą atmosferę politycznych plotek i podejrzeń.

---

<sup>f</sup> Podpis odręczny.

<sup>g</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>h</sup> Powyżej odręczna adnotacja: zał. nr 4 do l. 2147.

<sup>i</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Zaszyfr. dn. 7.IV.40; Szyfr K2 – nieczytelny podpis.

<sup>j</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Zab. ob. Śruba p[rzez] Buda[pszt].

<sup>19</sup> List wymieniony w Instrukcji nr 3 jako załącznik 4.

<sup>20</sup> Ryszard Świętochowski.

Mam wrażenie, że pod tym względem dobór z waszej strony nie zawsze był trafny i szczęśliwy. Czy prawdą jest na przykład, że zatrudniliście J.<sup>21</sup>, byłego wojewodę? Czy prawdą jest, że na terenie Lwowa działa z ramienia waszego były starosta K.<sup>22</sup>? Byłyby to duże błędy rzeczowe i psychologiczne. Zwłaszcza w składzie dowództw i sztabów unikajcie osób związanych w przeszłości politycznie i aktywnie z rządzącą górą sanacyjną.

Trzeba tu z waszej strony dużej rozwagi i dużego umiaru. Pamiętać trzeba o jedności – lepiej jest choćby skrzywdzić parę jednostek, aniżeli osłabić lub wykołocić sprawę.

5) Co do mnie, chcę, byście wy i wasi podwładni wiedzieli ponad wszelką wątpliwość, że całkowita lojalność była zawsze, jest i pozostanie podstawą wszelkich moich działań. Generał Sikorski ma zrzadzeniem losu w swym ręku ostatnie karty w grze o przyszłą Polskę. Współdziałam z nim szczerze i bez ukrytych myśli. Ci w Kraju, którzy przeciwstawiają nasze dwa nazwiska, robią złą robotę i źle służą Polsce, bez względu na to, z jakiego politycznego środowiska pochodzą.

Wierzę, że uczciwa wola ludzi rozumiejących tragedię Ojczyzny i zdających sobie sprawę z zagadnień przyszłości zdoła pokonać istniejące przeszkody, wytworzyć jednolity i zgodny front walki o nową Polskę.

Uważam za wskazane, byście treść mego pisma podali do wiadomości komu trzeba, przycinając drogi głupcom, ludziom złej woli i tym wszystkim, którzy szermują moim nazwiskiem, myśląc o sobie, nie o Polsce.

6) Katastrofa tzw. systemu sanacyjnego nie narusza w niczym tradycji Legionów, legendy walk niepodległościowych oraz wodza tych walk, Piłsudskiego. Natomiast nadużywanie imienia Piłsudskiego dla ratowania skompromitowanych interesów grupowych jest grą nieuczciwą<sup>k</sup>.

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 115–121), mps, kopia<sup>23</sup>.*

<sup>k</sup> Poniżej odręczna adnotacja: [...] ob. Radwana widział N. Wódz 5/IV Ostry.

<sup>21</sup> Henryk Józewski.

<sup>22</sup> Mjr Aleksander Klotz.

<sup>23</sup> Odpisy dokumentów znajdują się w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 76–80 (A\_031, k. 79–83).

1940 kwiecień 10, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Raport o sytuacji wewnętrznej w Kraju

Dnia 10 kwietnia 1940 r.<sup>a</sup>  
[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

L. 3494<sup>b</sup>  
Zał. nr 2

### Meldunek nr 15

o sytuacji wewnętrznej za czas od 15 III do 2 IV [19]40 [r.]

#### I. Gubernia Generalna

##### 1. Polityka okupantów

Sygnalizowane w poprzednim raporcie dążenie okupantów do stworzenia pozorów normalizacji stosunków i „współpracy” społeczeństwa polskiego w ramach systemu „Generalnej Guberni”, jako zaczątku „Reststaatu” nie przybrało formy jakiegoś rozwiązania ogólnego, natomiast przejawia się wyraźnie w szeregu pomniejszej wagi posunięć i inicjatyw, jak sfinalizowanie „Rady Gł[ównej] Opiek[ui]”, montowanie – z inicjatywy niemieckich władz miejscowych – lokalnych komitetów RGO<sup>2</sup>, próby uruchomienia rad przybocznych przy prezydentach Niemcach miast gubernialnych, wciąganie rad i zarządów gminnych do współdziałania z zarządzeniami władz okupacyjnych oraz powierzanie im funkcji wykonawczych w tym zakresie itp. Przy tym Niemcy posługują się – o ile możliwości – metodą bezpośrednich kontaktów i oddziaływania na instytucje i osoby, starając się wciągnąć w orbitę legalnego podporządkowania i współpracy czynniki reprezentujące istotnie – w tym czy innym przekroju – społeczeństwo polskie. Jako dalsze przejawy „legalnej stabilizacji stosunków” w Gub[ernatorstwie] Gen[eralnym] podawane są przez propagandę niemiecką: pozwolenie na uruchomienie polskich szkół zawodowych oraz na utworzenie VII i VIII oddziałów szkół powszechnych, jako odpowiedników I i II klasy gimn[azjalnej], dopuszczenie absolwentów politechniki, wydziałów lekarskich oraz S[zkoły] G[lównej] H[andlowej] do zdawania wojennych egzaminów ostatecznych, możliwość powierzenia stanowisk inspektorów szkolnych Polakom wzgl[ędnie] Ukraińcom (z tym jednak, że urzędnikami administracji szkolnej mogą być wyłącznie Niemcy)<sup>3</sup>. Dla zmylenia i uspienia opinii publicznej egzekucje i represje nie są podawane do wiadomości publicznej i wykonywane przy najdalej idącym zachowaniu tajemnicy. Przestrzegane są pozory dobrowolności i porządku prawnego przy rekrutacji robotników rolnych do Rzeszy. (Przy równoczesnym wywieraniu presji na zarządy gminne, celem dostarczenia pod przymusem wyznaczonego kontyngentu).

<sup>a</sup> Na odpisie dokumentu znajdującym się w IJPA (Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14; skan: AIPN, 2587/9, k. 151) poniżej odręczna adnotacja: Łuk[asz] 5/V.

<sup>b</sup> Adnotacja odręczna.

<sup>1</sup> Przewiozła prawdopodobnie kurierka „Śruba”.

<sup>2</sup> B. Kroll, *Rada Główna Opiekuńcza 1939–1945*, Warszawa 1985.

<sup>3</sup> Zob. E.C. Król, *Polityka hitlerowska wobec szkolnictwa polskiego na terenie Generalnej Guberni 1939–1945*, Warszawa 1979; J. Kaźmierska, *Szkolnictwo warszawskie w latach 1939–1945*, Warszawa 1980.

Celem rozładowania ostrych nastrojów antyniemieckich i oporu społeczeństwa, co potrzebne jest zarówno dla propagandy zewnętrznej, jak przede wszystkim dla ułatwienia trudnej sytuacji władz okupacyjnych, stosowany jest, prócz „łagodzenia kursu”, szereg innych jeszcze sposobów i chwytów:

- posługiwanie się w coraz szerszym zakresie metodą jątrzenia i przeciwstawiania sobie poszczególnych warstw i grup ludności polskiej: robotników i chłopów przeciw inteligencji, oraz wsi przeciwko miastu i odwrotnie, a to nie tylko przez perfidną propagandę, lecz również przez celową dezorganizację życia gospodarczego i szereg demagogicznych posunięć na tym tle, pozwalających władzom niemieckim występować w roli „sprawiedliwych i bezstronnych arbitrow”;

- zohydzenie i szkalowanie stosunków w państwie polskim, sprytnie wyjaskrawianie wszystkich ciemnych stron życia państwowego i społecznego, poniżanie kultury polskiej, odzieranie jej z wszelkich wartości, zaszczerpanie pogardy dla armii itp.;

- rozsiewanie fałszywie optymistycznych, wręcz fantastycznych wieści, które, nie sprawdzając się, wywołują wśród bezkrytycznych lub znękanymi psychicznie załamanie;

- dywersja antysemicka, wykonywana rękoma polskimi, przeprowadzana przy współdziałaniu elementów zaprzędanych okupantom, przy użyciu mętłów społecznych, a wyszukującą wroga wobec Polaków postawę Żydostwa w okupacji sowieckiej.

W ostatniej dekadzie sprawozdawczej nasilenie akcji antyżydowskiej wzmogło się niezmiernie i przejawia się w organizowaniu pogromów, przybierających masowy charakter. Sceny bicia Żydów i rabunku są filmowane przez Niemców, zapewne dla celów propagandy zewnętrznej.

Równoległe do polityki „współpracy” trwa [z]lokalizowana akcja terroru, przejawiająca się szczególnie na prowincji (mniejsze, a nawet „gubernialne” miasta, jak Radom, osiedla robotnicze, zwłaszcza zaś tereny produkcji zbrojeniowej). Nasilenie terroru nawet się wzmogło, zwłaszcza w stosunku do robotników i personelu technicznego fabryk uzbrojenia i sprzętu pomocniczego dla armii. Ten terror specjalnego charakteru wzmógł się i przybrał nieznanie dotąd rozmiary. Cel okupantów został jednak osiągnięty, opór przeciw pracy dla potrzeb armii niemieckiej złamano; fabryki wytwórczości wojennej zostały uruchomione prawie w 100 proc.; poza tym wiele zakładów przystosowano do produkcji wojennej. Politykę „twardej ręki” w stosunku do opornych, przy równocześnie akcentowanych pozorach „łagodzenia kursu”, zaliczyć należy do arsenału „pedagogicznych środków” oddziaływania na społeczeństwo polskie.

Należy wreszcie podkreślić systematyczną akcję zmierzającą do dalszej konsolidacji żywołu niemieckiego w Gen[eralnym] Gub[ernatorstwie]. Zakończono zweryfikowaną rejestrację tzw. Volksdeutschów i od dnia 16 III zaczęto zwoływać w całym Gen[eralnym] Gub[ernatorstwie] publiczne zgromadzenia Niemców, mające na celu ich uaktywnienie i wciągnięcie w orbitę polityki partyjnej. Tworzy się w przyśpieszonym tempie milicyjną formację „Selbstschutzu”, złożoną z miejscowych Niemców, występującą jako pomocniczy korpus okupacyjny, niebezpieczny ze względu na znajomość stosunków i ludzi. Dla Volksdeutschów ustanowiono odrębne sądownictwo, odrębne urzędy stanu cywilnego, otoczono ich troskliwą opieką, zarówno pod względem materialnym, [jak] i kulturalnym, potworzono bardzo liczne szkoły niemieckie, uprzywilejowano na każdym kroku (zatrudnienie, wyższe płace, specjalna aprowizacja). Akcja germanizacyjna [jest] szczególnie silna w okręgu krakowskim, przy równoczesnym faworyzowaniu na tym terenie żywołu ukraińskiego, miejscowego i napływowego – być może ze względu na wagę tego terenu pod względem komunikacyjnym i gospodarczym (nafta).

## 2. Sytuacja gospodarcza

Politykę gospodarczą okupantów w Guberni Generalnej cechuje coraz wyraźniej powierchowność i wyczucie przejściowości istniejącego stanu rzeczy. Wielki program, rzucony na początku, organizowania „Niemieckiego Wschodu”, stanowi jedynie motywy propagandowy. W rzeczywistości zaś dorywczość poczynań wskazuje na zainteresowanie możliwościami gospodarczymi tego obszaru jedynie dla celów wojennych Rzeszy oraz [na] dążenie do dezorganizacji życia gospodarczego.

### a) Rolnictwo

Dalsza rozbudowa administracji (Centrala Nasienna w Krakowie) i pozory planowej gospodarki dają w efekcie chaos, spowodowany rabunkową gospodarką i sprzecznymi dyspozycjami. Nakazy różnych władz lokalnych idą zgodnie jedynie w kierunku wzmoczenia wydajności rolnictwa, nie licząc się zupełnie z możliwościami realizacji na danych terenach. Brak jest nasion i nawozów sztucznych, które miały się stać podstawą owej zwiększonej produkcji. Stan ozimin jest niezły, natomiast ucierpiały ogromnie sady owocowe wskutek ostrej zimy. Zainteresowanie możliwościami eksportowymi do Rzeszy grozi оголоceniem kraju z warzyw i owoców. Nałożone zostały nowe, przymusowe kontyngenty, poza bieżącymi rekwizycjami na potrzeby armii i administracji, między innymi nakazane zgromadzenie zapasów w ilości 80 000 ton żyta oraz 50 000 ton owsa da się wycisnąć tylko przy użyciu drastycznych środków. Przewidywać należy duży spadek produkcji ziemioplodów, charakterystyczny dla gospodarki wojennej.

Coraz jaskrawiej występuje proces opanowywania przez okupantów aparatu spółdzielczego, rolniczo-handlowego; proces germanizacji postępuje i wszcz. Rada spółdzielcza została przeniesiona do Krakowa.

### b) Apropowizacja

Powstanie, szumnie reklamowanej, Rady Wyżywienia nie poprawiło sprawy zrjonalizowania apropowizacji. Mimo mnożących się zarządzeń reglamentacyjnych i wprowadzenia systemu kartkowego, nie udało się opanować rynku<sup>c</sup>. Wyjątek stanowi pozytywne rozwiązanie zaopatrzenia w chleb (1/4 bochenka na osobę). Można<sup>d</sup> twierdzić, że dzięki powszechnej korupcji władz, udaje się ludności częstokroć uniknąć zbyt ostrych skutków zarządzeń reglamentacyjnych. Opracowuje się obecnie przymusowe rejony dostaw mleka, zaś produkcja masła jest reglamentowana i zabierana niemal w całości przez okupantów. Należy się liczyć z dużym niedoborem apropowizacyjnym, szczególnie przy marnotrawnej gospodarce zapasami indywidualnymi, gromadzonymi dla utrzymania ciągłości wyżywienia.

### c) Przemysł

Położenie produkcji przemysłowej nie może być jednolicie scharakteryzowane: zarówno stan zatrudnienia zakładów, jak i zaopatrzenia w surowce uzależniony jest od stopnia zainteresowania władz okupacyjnych. Przeprowadzić można rozróżnienie na trzy grupy. Pierwszą grupę stanowią zakłady objęte przez niemieckie władze wojskowe (Rüstungskommando), a więc przede wszystkim zakłady państwowego przemysłu zbrojeniowego (P[aiństwowe] Z[akłady] L[otnicze], P[aiństwowa] W[ytwórnia] K[arabinów], P[aiństwowe] Z[akłady] Inż[ynierii], Zakłady Teletechniczne, Starachowice, Pionki itp.). W zakładach tych praca została podjęta, na ogół jednak daleka jest od wyzyskania. Drugą grupę stanowią zakłady

<sup>c</sup> W cytowanym dokumencie błędnie: ruchu. Prawidłowo: rynku – w odpisie dokumentu w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 14; skan: AIPN, 2587/9, k. 253.

<sup>d</sup> W tekście dokumentu: Może.

mające kierownictwo komisaryczne (Tomaszowska F[abryka] S[złucznego] J[edwabiu], Philips itd.) lub pracujące w przeważnej mierze na podstawie zamówień wojskowych lub urzędowych (np. tabor kolejowy w firmach Lilpop i Zieleniewski). Trzecią grupę stanowią średnie i drobne zakłady produkujące na rynek prywatny. Na ogół tendencje pełniejszego wyzyskania zdolności produkcyjnej przemysłu nie są zbyt silne. Zaopatrzenie w surowce do przerobu na wykonanie zamówień rządowych szwankuje, o zaopatrzeniu zaś w surowce zakładów produkujących na rynek prywatny zupełnie nie ma mowy. Za parę miesięcy liczyć się należy z całkowitym wyczerpaniem posiadanych jeszcze zapasów surowców i zatrzymaniem zakładów. Istnieje jakoby tendencja do zatrudnienia prywatnego przemysłu przetwórczego, celem zapobieżenia bezrobociu; nie brak głosów, że w zależności od rozwoju sytuacji politycznej nastąpi bądź zrealizowanie tego projektu, bądź też ogłoszenie przemysłu z maszyn i urządzeń. Wobec zaniechania badań statystycznych można przypuszczać tylko, że przemysł zatrudnia około 25 proc. przedwojennej liczby pracowników.

Rekwizycje surowców (głównie: bawełny, skór, niektórych artykułów budowlanych, surowców tłuszczowych) przeprowadzane są bądź przez Rüstungskommando [Filia Okręgowego Zakładu Uzbrojenia], bądź też przez Urząd dla Wykonania Planu Czteroletniego. Niezależnie działa szereg urzędów nadzoru (nad stałą, żelazem, innymi metalami, węglem), zmonopolizowana gospodarka olejami mineralnymi, wreszcie wydziały gospodarcze szefów poszczególnych okręgów. W całokształcie polityki przemysłowej brak jest jednak koordynacji, a przeniesione z Niemiec schematy organizacyjne z trudem dają się zastosować do tutejszych warunków.

#### d) Handel

Eksportu handlowego z Generalnego Gubernatorstwa nie ma; obroty z Rzeszą Niemiecką mają jedynie fragmentaryczny charakter. Wobec faktu, że zostały sprowadzone z Rzeszy znaczne zapasy żyta i mąki, a cukier i ziemniaki będą jeszcze przywiezione, zachodziła obawa, iż Generalne Gubernatorstwo będzie w debecie w stosunku do Rzeszy; przyznanie prawa przekazywania części zarobków przez zrekrutowanych do Niemiec robotników rolnych ma równoważyć sytuację. Handel hurtowy w znacznej mierze uległ likwidacji. Rozwinął się natomiast handel detaliczny. Pozorny to był jednak rozkwit i w miarę wyczerpywania się zapasów oraz deflacji ulega w znacznej swej części likwidacji. Próba ostrej reglamentacji cen jest, jak dotychczas, całkowicie nieudana. Z kolei władze okupacyjne ingerować zaczęły w zakres handlu tekstyliami; zapasy zostały zabezpieczone i powołano do życia centralę obrotu artykułami włókienniczymi (w Krakowie). Można stwierdzić ogólnie, że stosunki gospodarcze wykazują dotychczas pewną odporność, przetrwać mogą w obecnym stanie od 3 do 4 miesięcy, po czym nieuchronnie nastąpić musi dalsza jeszcze stagnacja, ze wszystkimi konsekwencjami na rynku pracy, o ile w tym czasie nie nastąpią radykalne zmiany.

#### e) Finanse

W dziedzinie bankowości zaznaczyło się pewne przyciszenie zamiarów reorganizacyjnych, zapowiedzianych przez władze niemieckie; wiąże się z tym tendencja do przyciągnięcia do „współpracy” Polaków. Wielka liczba dotychczas niezrealizowanych zamierzeń jest wynikiem braku generalnych wytycznych. Genezy wielu projektów należy doszukiwać się raczej w ambicjach poszczególnych osobników, niedostatecznie fachowych, chcących wykazać swoją twórczość. Panują dwie tendencje: jedna radykalna – likwidacyjna, druga – pozostawienia polskiego aparatu bankowego i stopniowej jego reorganizacji. W tej drugiej tendencji mieści się koncepcja powiązania nadzoru bankowego z Bankiem Emisyjnym. Zdeponowane i wymienione banknoty 100- i 500-złotowe ocenia się na sumę około 450 mln, z czego 200 mln zostało wymienionych drogą nielegalną (skonto *ca*

20–50 proc.). W tym należy się doszukiwać genezy zarządzeń Reichskreditkasse, zmierzających do gromadzenia u siebie drobniejszych odcinków banknotów, przez zmuszanie banków do trzymania w niej swych rezerw kasowych.

Otwarcie Banku Emisyjnego ma nastąpić jakoby w połowie kwietnia. Wiąza się z tym nadzieje upłynnienia wkładów. Akcja kredytowa banków całkowicie zreglamentowana jest minimalna (brak zapotrzebowania kredytu handlowego). W dziedzinie kredytu długoterminowego budowlanego ściągane są raty, przy jednoczesnym zakazie wykupu listów i obligacji (B[ank] G[ospodarstwa] K[rajowego]); tworzona masa ma jakoby stanowić podstawę nowej działalności budowlanej. Istnieją koncepcje nowej emisji: ziemskiej i miejskiej. Emisja miejska na finansowanie odbudowy Warszawy jest mało realna z powodu grożącego braku materiałów budowlanych, które są całkowicie prawie absorbowane na cele wojskowe. W dziedzinie ubezpieczeń – brak decyzji. Kursy walorów uległy niższe. Podatki, ściągane rygorystycznie, są częściowo podwyższone (podatek dochodowy o 20 proc.).

### 3. Sytuacja społeczno-polityczna

#### Nastroje społeczeństwa

Wśród nieświadomych obywatelsko mas miejskich (drobne mieszczaństwo, niezorganizowany przed wojną proletariat) daje się odczuwać wpływ demagogii propagandowej i gosp[odarczo]-aprowizacyjnej okupantów.

Represje i terror załamały z drugiej strony twardą i nieustępliwą postawę robotników w ośrodkach i zakładach przemysłu zbroj[eniowego] i pokrewnych. W związku z tym ugięciem się pod przemocą (do czego przyczyniły się niemało ogromnie ciężkie warunki materialne i groźba branki na roboty do Rzeszy) zaznacza się pewna rezygnacja i upadek ducha wśród mas robotników. Objawy te wydają się jednak przejściowe, a to wskutek wyraźnie irytującego proletariat fabryczny poczucia niezadowolenia z cofnięcia się z bojowej pozycji oporu, co pozwala z dużym prawdopodobieństwem założyć przekształcanie się obecnego stanu psychicznego we wzrost nienawiści ku okupantom.

Poza tym w miastach, na ogół biorąc, rozczarowanie, zmniejszenie [się] wiary w zwycięstwo państw koalicji i [w] szczerłość ich intencji w stosunku do Polski. Na ten stan depresji wpłynął przede wszystkim obrót sprawy fińskiej, stanowiący dla wielu umysłów dosadną ilustrację leitmotiwu niem[ieckiej] propagandy o poświęceniu Polski i w ogóle małych narodów egoistycznym interesom Anglii. Odbiło się również na nastrojach nieziszczenie bezsensownie optymistycznych nadziei na rychłe zakończenie wojny, inspirowanych – jak się zdaje – ze źródeł niemieckich.

Na wsi sytuacja na ogół bez większych zmian od ostatniego sprawozdania. W społeczeństwie polskim, zarówno jeśli chodzi o jego ogórne, jak i oddolne warstwy, występują coraz wyraźniej dwie tendencje, dwa procesy ewolucyjne wzajemnie przeciwstawne. Jedną z nich, którą można określić jako tendencję biologiczną trwania narodu, czy też – prościej – jako chęć ulżenia doli ludności przez przystosowanie się do istniejących warunków, pozostaje w ścisłym związku przyczynowym z wątpliwościami nurtującymi część społeczeństwa co do wyniku wojny, czy też tylko z perspektywami długotrwałości. Gdy zaś mowa o dołach, należy przyjąć jeszcze jedną przyczynę, którą jest niedostatecznie szeroki i wszechstronny front walki z najeźdźcą, ograniczający się do przygotowania akcji zbrojnej, co nie daje możliwości pełnego bojowego uaktywnienia najszerzych mas. Drugą tendencją – to krystalizowanie się, zwiększanie zasięgu i konsolidowanie czynnych ośrodków oporu. Między tymi dwoma nurtami trwa bierna masa: w zasadzie antyugodowa, lecz ulegająca zmiennym nastrojom.



Trzeci prąd: całkowitego opowiedzenia się za Niemcami, wynikający bądź ze świadomej koncepcji politycznej (Studnicki i satelici), bądź z sympatii ideowo-ustrojowej do hitleryzmu (część Falangi), bez znaczenia i wpływów w społeczeństwie, lekceważony jest również i przez okupantów. Grupa Falangi, zorganizowana w polskiej partii narodowo-socjalistycznej<sup>4</sup>, używana jest przez okupantów do akcji dywersyjnych (ekscesy antysemickie). Wyrazem tendencji „pozytywistycznej” jest próba uaktywnienia się na szerokim froncie akcji charytatywnej i społeczno-gospodarczej, jak: wysunięcie koncepcji RGO, skłonności do udziału w kierownictwie administracji Generalnego Gubernatorstwa znajdujące poparcie sfer gospodarczych, współpraca nad tworzeniem miejskich rad przybocznych, czy wreszcie próby organizowania odbudowy zniszczeń wojennych przy poparciu czynników okupacyjnych. Te próby współpracy z okupantami na tle pracy społecznej mogą dać najgorsze jedynie rezultaty, a to jeśli chodzi o postawę społeczeństwa, zwartość wewnątrzpolityczną narodu i ponoszenie w oczach rzesz odpowiedzialności za skutki okupacji, nie mówiąc już o rezonansie zewnętrznym. Konieczne jest wyraźne określenie, jak należy tu postępować. Natomiast jeśli idzie o obóz czynnej pracy niepodległościowej, wykazywał tendencje coraz bardziej wyłącznego nastawienia na walkę z najeźdźcą. Nie zaznaczyły się wśród ugrupowań niepodległościowych, ani w prasie przez nich wydawanej żadne spory orientacyjne, nie ujawniły się momenty rozgrywek ideologicznych. Stronnictwa i organizacje niepodległościowe porządkowały w dalszym ciągu w okresie sprawozdawczym swoje stosunki wewnętrzne, zwiększając na ogół stopień swej konsolidacji i sprawności działania, przy osiągnięciu najlepszych w tej dziedzinie wyników przez PPS (ujednoczenie stanowiska wobec rządu gen. Sikorskiego, RON-u i bieżących problemów politycznych), poddanie roboty i prasy jednolitemu kierownictwu zwierzchniemu). Jakkolwiek i nadal istnieją w PPS grupy ściślejsze, uformowane na podstawie bliższego pokrewieństwa ideologicznego, to pewną odrębność stanowiska politycznego reprezentuje obecnie tylko grupa odnosząca się nadal krytycznie do ludzi kierownictwa partii za ich działalność w okresie przedwojennym.

Na drugim miejscu pod względem konsolidacji należy postawić Stronnictwo Narodowe, gdzie obok centralnego kierownictwa, któremu podporządkowana jest akcja w terenie i robota wojskowa, istnieje kilka grup przejawiających odrębność stanowiska w sprawach taktycznych (organizacje terytorialne): krakowska i łódzka, ta ostatnia zresztą ujawniała dość słabą działalność).

PSL pracuje nad skonsolidowaniem. Istniejące różnice między zwolennikami Rataja i Witosowcami próbują stojący na czele wyrównać. Również w toku akcja konsolidacji Wici, Siewu z PSL. Wici złąły się niemal całkowicie z PSL – te same władze w terenie. Z Siewem pertraktacje podobno sfinalizowane. Mimo wszystko w warunkach pracy konspiracyjnej od czasu do czasu wystrzelają niespodzianki, raz za konsolidacją, drugi raz przeciw niej. Pojawiają się ciągle różne inicjatywy prywatne, raz poważne, raz niepoważne, które niewątpliwie utrudniają i opóźniają uporządkowanie odcinka wsi. Z prób wyrównania tych różnic – prób utrudnionych skądinąd wzmoczoną aktywnością i oddziaływaniem na pewne sfery PSL grupy Poniatowskiego<sup>5</sup> i jego ludzi – wyłoniła się osoba

<sup>4</sup> Polska Partia Narodowo-Socjalistyczna, utworzona w 1934 r., została zdelegalizowana w 1937 r. W październiku 1939 r. grupa działaczy ONR Falanga utworzyła Narodową Organizację Radykalną, której działalność trwała do wiosny 1940 r. Przywódca NOR Andrzej Świetlicki został aresztowany przez Niemców 8 V 1940 r., rozstrzelany w Palmirach 20 VI 1940 r. Działalność NOR została zdecydowanie potępiona przez ZWZ w „Biuletynie Informacyjnym” z 21 VI 1940 r.

<sup>5</sup> Juliusz Poniatowski (1886–1975) („Drański”), ekonomista, pedagog, polityk, żołnierz Legionów Polskich i POW, 1918, 1920–1921, 1934–1939 minister rolnictwa, 1919–1928 poseł na Sejm RP, we wrześniu 1939 r. inter-

Niecki<sup>e</sup> jako ew[entualnej] kandydatury kompromisowej, zdolnej do przeprowadzenia akcji konsolidacji. Z kandydaturą Niecki wiązane są również koncepcje związania w jedną całość roboty politycznej i wojskowej PSL (odłam Maj–Tyczyński) i Wici.

Dla uwypuklenia obrazu sytuacji w czynnym obozie niepodleg[łościowym] dodać należy, że we wszystkich stronnictwach i ugrupowaniach zaznacza się – silniej lub słabiej – we-w[nętrzną] linią demarkacyjną na tle stosunków przeszłych do obozu sanacyjnego (linia często zagmatwana), stąd wysnuwane są konsekwencje na okres obecny i przesłanki na przyszłość. Tajna robota sanacyjna ujawniła w okresie sprawozdawczym zwiększoną żywotność i dość dużą aktywność. W wyniku mocniejszego tempa i prób rozszerzenia roboty ozonowej daje się zauważyć w tajnej prasie polskiej ostrzejszy ton i mocniejsze akcenty krytyki oraz potępienia polityki sanacyjnej wraz z zarzutami, że ukrytym głównym celem roboty np. pisma „Polska Żyje”<sup>6</sup> jest tendencja rehabilitacji i wskrzeszenia przedwojennego systemu rządów. Uderza fakt dania na to pismo 200 tys. zł z przysłanych przez rząd z Paryża dla polityków. Prasa tajna, coraz bogatsza ilościowo, odzwierciedla nastawienie grup politycznych przede wszystkim na walkę zbrojną z najeźdźcą. Nie poruszając dotychczas szerzej zagadnień programu („Znak-Bóg-Honor-Ojczyzna” stawia problem ukraiński w płaszczyźnie przysięgłego sojuszu 2 państw – Polski i Ukrainy). Prasa stwierdziła w formie deklaratywnej swoje stanowisko ideowe i polityczne, biorąc przeważnie za punkt wyjścia krytyczną analizę stosunków w okresie pomajowym lub sięgając nawet do błędów, popełnianych przy tworzeniu Państwa Polskiego. Prasa socjal[istyczna] hasło: „Wolność, Równość, Niepodległość” i demokratyczna – nowe pismo „Akcja” riok<sup>f</sup>, prasa ozonowa zagadnienia przeszłości pomija i tuszuje.

Powszechnym brakiem pism polskich jest niedostateczność kontrapropagandy przeciw fałszom i sugestiom filtrowanym w umysły mas przez agitację okupantów. Brak jest również wskazań w sprawie szerokiego frontu walki na każdym polu, w każdej dziedzinie walki, jaką społeczeństwo powinno toczyć co dzień z najeźdźcą.

W Gen[eralnym] Gub[ernatorstwie] pojawili się emisariusze komunistyczni, przybyli z ZSRR z instrukcją wznowienia taktyki szerokiego „frontu ludowego” w akcji konspir[acyjnej] grup demokrat[ycznych]. Celem ma być odbudowa „suwerennego” państwa polskiego w sojuszu z ZSRR. W agitacji afiszują nieprzejednaną nienawiść do hitleryzmu (wałną z nim rozprawę). Równocześnie przeciwstawiają się gwałtownie Rządowi w Angers, zwłaszcza jeśli będzie usiłował koalicji ułatwić akcję wojsk[ową] na polskich terenach okupacyjnych (pismo młodzieży komunistycznej „Strzały” posuwa się nawet do groźby zamachu na osobę premiera). Agitacja komunistyczna nie daje na razie skutku ani posłuchu w ośrodkach, gdzie jest prowadzona.

Koncepcja CKON-u<sup>g</sup>, powstała jeszcze w listopadzie i pomyślana przez swych inicjatorów jako „biuro wojskowe”, organizacyjnie podległe, koordynujące przygotowawczą robotę wojskową i podporządkowane dyrektywom centralnym (ZWZ), wskutek usiłowania czynników bliskich [p. Świętochowskiemu] wprowadzenia do tej organizacji momentów polit[ycznych] jako przeciwstawienia porozumieniu międzypartyjnemu trzech głównych stronnictw, uległa załamaniu.

---

nowany w Rumunii, następnie przebywał w Palestynie, 1944–1947 we Włoszech, do Polski wrócił w 1957 r. (M.M. Drozdowski, *Juliusz Poniatowski (1886–1975). Zarys biografii*, Warszawa 2012).

<sup>e</sup> *W tekście*: Niedźki.

<sup>f</sup> *Tak w tekście*.

<sup>g</sup> *W tekście*: ekon’u.

<sup>6</sup> „Polska Żyje!” – organ prasowy Komendy Obrońców Polski, wydawany 1939–1943, pierwszy numer pod redakcją Witolda Hulewicza (1895–1941) ukazał się 10 X 1939 r.

W związku ze stanowiskiem rządu w sprawie mianowania delegatów swoich w Kraju i konsolidacji roboty niepodległ[ościowej], nastąpiło sprecyzowanie stanowiska grup polit[ycznych] w tej sprawie. Panuje jednomyślna opinia w sprawie jak najszybszego powstania ciała kierowniczego w Kraju. Większość stronnictw (PPS, PSL, Str[onnictwo] Nar[odowe], Fed[eracja] Demokr[atyczna]) chciałaby widzieć Radę Obrony Narodowej jako miarodajny czynnik polskiej opinii polit[ycznej], ustalający wiążące wskazania na zasadzie bezpośredniej oceny sytuacji w Kraju. Gen[eralny] Delegat Rządu na całe państwo winien być osobą desygnowaną przez RON. Pracę przygotowawczą wojsk[ową] podporządkowują organizacje polityczne ZWZ. Jednak w tym chaosie org[anizacyjno]-politycznym (PKP, próby biura wojsk[owego] CKON-u, różne inicjatywy sanacji itp.) ogromny procent naszej energii zjadają bezprzedmiotowe gadaniny.

## II. Tereny włączone do Rzeszy

### 1. Polityka okupantów

W polityce niemieckiej na obszarze wcielonym do Rzeszy zaznaczył się ostatnio pewien zwrot, który znalazł wyraz w deklaracji Greisera<sup>7</sup> z dnia 20 III. Greiser stwierdził mianowicie zakończenie procesu wysiedlania Polaków i wciągnięcie pozostałych na miejscu Polaków do współdziałania w odbudowie gospodarczej, co zapewni im „był materialny lepszy niż w dawnej Polsce”. Oznaczałoby to, że Niemcy zaniechali, przynajmniej na razie, kompletnego wysiedlenia wszystkich żywołów polskich, jako projektu niedającego się zrealizować. Trzeba się jednak liczyć z propagandowym charakterem i nieszczerością przytoczonej deklaracji. Greiser zostawia sobie bowiem furtkę do dalszego uprawiania masowych wysiedleń, grożąc, że proces wysiedlania zostanie wznowiony wszędzie tam, „gdzie Polacy będą przeszkadzali w politycznej i gospodarczej reorganizacji”.

W przedostatniej dekadzie marca, przed oficjalnym zakończeniem rugów, przybrały one jeszcze raz masowe rozmiary. Wiadomości o nader licznym wysiedlaniu przedstawicieli polskich wszystkich warstw społecznych nadeszły z szeregu miast i powiatów. Najślabiej proces rugów występuje na Śląsku, [w] Zagłębiu Dąbrowskim i Kutnowski[e]m.

Sytuacja ludności polskiej pozostaje nadal nader ciężka. Sądy specjalne działają nadal i w dalszym ciągu wydają liczne wyroki śmierci. Niepokojące są zarządzenia o rejestracji zatrudnionych Polaków, nasuwające przypuszczenie, że chodzi tu o zamiar masowego wywożenia do Niemiec. I tak np. w Poznaniu zarządzono rejestrację wszystkich pracujących Polaków obojga płci od 14–60 lat. W Łodzi rejestruje się wszystkich metalowców. Szkolnictwo polskie jest rozbite. Szkoły prowadzone są ściśle według programu szkół niemieckich w Rzeszy, przez nauczycieli hitlerowców niewładających językiem polskim. Wprowadza się przymusową naukę języka niemieckiego dla ludności polskiej.

Na ukończeniu jest proces zorganizowania wszystkich Niemców (tj. wszystkich wciągniętych w rejestr tzw. Deutsche Volksliste) w partii narodowosocjalistycznej i jej przybudówkach oraz zespalania aparatu administracyjnego z partią (landraci są z reguły kierownikami powiatowych organizacji partyjnych). Szkoli się przywódców partyjnych dla prowadzenia akcji wzmacniającej tę niemczyznę, częściowo [z] całkiem świeżego narybku. Propaganda niemiecka gorliwie budzi „ducha krzyżackiego” wśród nowo osiedlonych w Polsce Zachod-

<sup>7</sup> Arthur Greiser (1897–1946), SS-Obergruppenführer, od 1928 r. w NSDAP, od 1934 r. prezydent Senatu Wolnego Miasta Gdańska, od 21 IX 1939 r. namiestnik III Rzeszy na tzw. Kraj Warty, aresztowany w 1945 r. koło Salzburga, w 1946 r. sądzony przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Poznaniu, skazany na karę śmierci, stracony 21 VII 1946 r. (C. Epstein, *Wzorcowy nazista: Arthur Greiser i okupacja Kraju Warty*, Wrocław 2011).

niej Niemców bałtyckich i galicyjsko-wołyńskich, pośród których nie brak malkontentów. Dochodzi do tego intensywna rozbudowa szkolnictwa niemieckiego (w Gau Westpreussen nastąpi otwarcie 11 nowych szkół średnich) oraz tworzenie uniwersytetu niemieckiego i Szkoły Budownictwa w Poznaniu. Dalszym etapem unifikacji z Rzeszą jest rozwiązanie lokalnych organizacji Selbstschutzu, którego członkowie przechodzą do Sztafet Ochronnych, Oddziałów Szturmowych i Nar[odowo]socj[alistycznego] Korpusu Motorowego. Powołano do służby wojskowej 9 roczników młodzieży niemieckiej (ur. 1910–1919), posiadających obywatelstwo polskie (Volksdeutsche). Na obszarze Warthegau wprowadzono Niemiecką Ligę Przeciwlotniczą. W polityce władz okupacyjnych w stosunku do terenów anektowanych coraz bardziej uwypukla się traktowanie ich jako części składowej Rzeszy.

## 2. Sytuacja gospodarcza

W polityce gospodarczej na terenach anektowanych widać większą planowość niż w Generalnej Gub[erni] i cele na dalszą metę. Niemcy dążą do pełnego zespolenia tych terenów z Rzeszą i do zorganizowania ich w ustroju gospodarczym, nadanym Rzeszy przez ruch nar[odowo]socjalistyczny. Mają one stanowić rezerwat żywnościowy. W związku z tym włościąństwo niemieckie organizuje się jako tzw. Reichsnährstand [Stan Żywcielei Rzeszy]. Akcja organizacyjna w tej dziedzinie ma na celu wzmoczenie wydajności rolnictwa, zwłaszcza co do roślin okopowych, strączkowych, oleistych oraz zwiększenie gospodarki hodowlanej i wzrost produkcji nabiału i cukrownictwa. Rzemiosło niemieckie ma utrzymać organizację cechową. Pierwsze cechy rzeźników powstały w Poznaniu i Łodzi.

Handel jest skrupowany systemem kart, którym rozprowadza się większość produktów (niektóre rośliny rezerwowane są wyłącznie dla Niemców). Wyznaczono również ceny maksymalne na liczne towary. Kupiectwo przejawia tendencje wyłamywania się spod tych zarządzeń, stąd w prasie niemieckiej spotyka się często zawiadomienia o karach i zapowiedzi surowego ścigania paskarzy. Na ogół jednak system aprowizacji funkcjonuje znacznie sprawniej niż w Gener[alnym] Gub[ernatorstwie]. Najtrudniej idzie uruchomienie przemysłu. Przemysł łódzki przechodzi b[ardzo] poważny kryzys, spowodowany według wyjaśnień oficjalnych przez brak opału, a poza tym prawdopodobnie także przez brak surowca. W tej chwili czynne są tylko nieliczne największe fabryki, produkując bandaże. Zatrudnieni są w nich prawie wyłącznie Volksdeutsche, organizowani w Niemieckim Froncie Pracy, zwołującym ostatnio tzw. apele zakładowe z przymusowym udziałem wszystkich pracowników danego zakładu. Polska ludność robotnicza w Łodzi żyje w skrajnej nędzy i ratuje się pokątnym handlem.

## 3. Sytuacja społeczno-polityczna.

Odcięcie ludności polskiej od ośrodków kierowniczych, działających w Gen[eralnym] Gub[ernatorstwie], powoduje, że ludność ta zdana jest na siebie samą i w związku z tym, wskutek ciągłego procesu wydalenia aktywniejszych elementów, działalność organizacyjna jest stosunkowo słaba. Pomimo ciężkiej sytuacji ludność polska daleka jest od załamania się. Ostatnie rajdy samolotów angielskich przyczyniły się niezaprzeczalnie do poprawy nastrojów.

Uderza fakt, że w Łodzi PPS w dalszym ciągu nie przejawia żadnej prawie działalności, w ostatnim okresie podjął natomiast prace organizacyjne ośrodek ZZZ. W dalszym ciągu największą stosunkowo ruchliwość przejawia w Łodzi organizacja Str[onnictwa] Nar[odowego]. Stwierdzono też istnienie w Łodzi ośrodka typu ozonowego, wydającego własny biuletyn.

Na Śląsku działa org[anizacja] niepodległościowa, pozostająca pod kierownictwem kół Związku Powstańców, nastrojonych w ostatnim czasie przed wojną niechętnie do Grażyńskiego<sup>8</sup> i jego grupy. Organizacja ta dotąd nie zdołała nawiązać należytych kontaktów z Warszawą.

<sup>8</sup> Michał Grażyński (1890–1965), ppłk, żołnierz POW i WP, uczestnik II i III powstania śląskiego, działacz har-

## Ostatnie wiadomości

### a. Aresztowania i egzekucja w Aninie-Wawrze.

W związku z postrzeżeniem przez nieznanego osobnika 2 żołnierzy niemieckich, podjęte zostały aresztowania na ogromną skalę. Chwytano i więziono wszystkich, kogo patroli napotykały w tym dniu (29 III) w promieniu kilku, a nawet kilkunastu kilometrów od miejsca zajścia. Wyciągano mężczyzn z domów i z kolejki dojazdowej Warszawa–Karczew, aresztowano na szosach i drogach przechodniów i przejeżdżających, nawet jadących z odległych stron. Aresztowano ogółem około 1500 osób, w tym 300 kobiet. Ogromną większość zwolniono w tym samym dniu lub nazajutrz, zatrzymując około 200 osób. Równocześnie rozplakatowano wezwanie do ludności, wzywające do wydania lub wskazania sprawców napadu w ciągu 48 godzin, w przeciwnym razie zakładnicy będą rozstrzelani. W dniu 1 IV uwolniono dalszych 125 osób, równocześnie jednak polecono policji granatowej aresztować 25 osób o przeszłości przestępczej. Ostatecznie zatrzymano 9 osób, z czego 5 rozstrzelano (rozstrzelani byli notowani za przestępstwa kryminalne). Los pozostałych nieznan.

### b. Aresztowania w Warszawie.

Aresztowania dokonane w Warszawie w końcu ubiegłego tygodnia przybrały niebywałe dotychczas rozmiary. Liczbę aresztowanych oceniają dość zgodnie z różnych źródeł (Zarząd Miejski, ONR, Zw[iązek] Ofic[erów] Rez[erwy], CZMW, koła gospodarcze) na ok. 3000 osób. Aresztowania nosiły wyraźny charakter:

– represyjny w stosunku do osób podejrzanych o aktywność antyniemiecką (wojskową czy polityczną),

– „prewencyjno-ostrzegawczy” wśród inteligencji (głównie adwokaci i lekarze), wśród działaczy politycznych, społecznych, zawodowych okresu przedwojennego (których listy Gestapo obecnie skrzętnie zestawia) oraz wśród oficerów rez[erwy].

W związku z tym dwojakim charakterem akcji represyjnej, masowe rewizje mieszkań nosiły również różny charakter: tam, gdzie władze okupacyjne żywiły podejrzenia odnośnie [do] działalności niepodległościowej, rewizje były bardzo szczegółowe i surowe, w innych wypadkach rewizji dokonywano bardzo pobieżnie i raczej dla „formalności”. Dodać należy, że na peryferiach (Wola, Marymont, Targówek, częściowo Żoliborz) rewizje połączone były często z rabunkiem.

Równoległe do aresztowań i rewizji trwa gorliwa akcja Gestapo za poszukiwaniem składów broni (m.in. Praga, Wola) – często skuteczna.

Geneza represji upatrywana jest w 3 momentach:

– wykrycie działalności pewnych organizacji wojskowych (Wilk-Biernacki<sup>9</sup>),

– zmiana na stanowisku kierownika warszawskiego Gestapo,

– dążenie do zapobieżenia ew[entualnym] wystąpieniom czy wybuchom w chwili prawdopodobnego ożywienia się frontu zachodniego.

Te przyczyny represji, które nie ograniczają się tylko do terenu Warszawy, lecz obejmują również niektóre tereny prowincjonalne (Radom, Skarżysko, Starachowice, Ostrowiec i wieś okoliczne), gdzie nastąpiła ponowna fala bardzo ostrych represji, łączą niektóre koła polityczne z wystąpieniami partyzanckimi, zresztą drobnymi, jakie rzekomo miały się ujawnić

---

cerski, 1926–1939 wojewoda śląski, 1932–1939 przewodniczący ZHP, we wrześniu 1939 r. minister propagandy, 1939–1944 kolejno w Rumunii, Francji i Wielkiej Brytanii, internowany w Rothesay na Isle of Bute, po wojnie na emigracji, 1946–1960 przewodniczący ZHP (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 167; J. Łączewski, *Michał Grażyński (1890–1965) sylwetka polityka*, Częstochowa 2000).

<sup>9</sup> Kpt. Józef Brückner.

na terenie powiatów koneckiego i opoczyńskiego (informacje z CZMW). Też o „prewencyjnym” charakterze represji na terenie Warszawy zdają się potwierdzać następujące fakty:

– od zarządu miejskiego w Warszawie zażądano przygotowania słomy na 12 000 aresztowanych;

– wiadomości, które przesiąknęły od władz okupacyjnych, drogą prywatnych stosunków;

– żądanie Gestapo przedstawienia przez różne władze okupacyjne i urzędy spisu różnych stowarzyszeń i ugrupowań przedwojennych wraz z listami zarządów;

– zażądanie przez policję od niektórych rządów domu wykazu mieszkańców inteligentów (inżynierów, dziennikarzy itd.), jak również, o ile im są znane, osób czynnych społecznie (w postaci wyciągu z ksiąg meldunkowych).

Wszystko to zdaje się wskazywać, że dotychczasowe aresztowania – często pozornie dość przypadkowe – są dopiero pierwszą falą represji, że nastąpią dalsze i że noszą one charakter zapobiegawczy, celem zdeorganizowania prac niepodległościowych przez masowe aresztowania wśród inteligencji i robotników czynnych społecznie, politycznie czy zawodowo. Chodzi również o rzucenie postrachu. Szczególnie szerokie aresztowania w sferach adwokackich i lekarskich tłumaczone są m.in. tym, że pod pozorem przybywania do nich klientów względnie pacjentów odbywały się kontakty i zebrania działaczy politycznych. Chodzić ma o utrudnienie możliwości zetknięć. W tym samym celu ma być również zwrócona pilna uwaga na biura handlowe, zwłaszcza powojenne. Represje z ub[iegłego] tygodnia dotknęły najrozmaitsze koła polityczne i społeczne, byłych działaczy różnych organizacji społecznych, jak również niektóre roboty wojskowe. Jeśli chodzi o tę ostatnią kategorię, wymienić należy: organizację Wilka-Biernackiego (Sosnowa), który uciekając, postrzelił oficera Gestapo, resztki rozbitej już uprzednio roboty, P[olska] L[udowa] A[kcja] N[iepodległościowa] (Zdobycy Robotnicza) oraz bojową robotę PPS (jedna z piątek bojowych na Żoliborzu wraz z jej kontaktami). Szczególnie licznych aresztowań dokonano wśród działaczy ONR „Placówka” (Rościszewski<sup>10</sup>, Fabiani<sup>11</sup>, Kempfi<sup>12</sup>, Dmowski<sup>13</sup>, Dziarmaga<sup>14</sup>, Sylwestrowicz<sup>15</sup>, Kwasięborski<sup>16</sup>, Jezierski<sup>17</sup> i inni).

<sup>10</sup> Witold Karol Rothenburg-Rościszewski (1901–1943), por., 1919–1920 żołnierz 5. Dywizji Piechoty Syberyjskiej, od 1934 r. w Obozie Narodowo-Radykalnym, we wrześniu 1939 r. uczestnik wojny obronnej, dostał się do niewoli, skąd zbiegł; w konspiracji jeden z przywódców „Pobudki”, a następnie Konfederacji Narodu, pracownik Wydziału Bezpieczeństwa Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj, aresztowany 6 IV 1943 r., zamordowany przez Niemców. Odznaczony Medalem Niepodległości (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 132–133).

<sup>11</sup> Tadeusz Fabiani (1907–1940), polityk Młodzieży Wszechpolskiej i Obozu Wielkiej Polski, od 1934 r. w Obozie Narodowo-Radykalnym, w konspiracji w środowisku „Szańca”, aresztowany 30 III 1940 r., zamordowany w Palmirach 21 VI 1940 r. (W.J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934–1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011, s. 210–211).

<sup>12</sup> Władysław Feliks Kempfi (1903–1981), w 1920 r. w WP, działacz Młodzieży Wszechpolskiej, Obozu Wielkiej Polski i Obozu Narodowo-Radykalnego, ppor. rez. (1932), we wrześniu 1939 r. w 26. pułku piechoty, więzień Pawiaka oraz obozów Sachsenhausen i Mauthausen-Gusen, po wojnie adwokat.

<sup>13</sup> Eugeniusz Dmowski (1897–?), adwokat, 1918–1920 ochotniczo w WP, członek OWP, a od 1934 r. w ONR, aresztowany 30 III 1940 r., 2 V 1940 r. wywieziony do obozu Sachsenhausen.

<sup>14</sup> Władysław Dziarmaga.

<sup>15</sup> Włodzimierz Sylwestrowicz (1904–1940), 1929–1930 wiceprezes MW, członek tajnego kierownictwa ONR, od 1938 r. radny m.st. Warszawy, aresztowany 30 III 1940 r., 2 V 1940 r. wywieziony do KL Sachsenhausen, następnie więziony w obozie Mauthausen-Gusen, zamordowany 15 XI 1940 r. (*Lista strat działaczy obozu narodowego...*, t. 1, s. 285–286).

<sup>16</sup> Wojciech Kwasięborski (1914–1940), od lat gimnazjalnych związany z ruchem narodowym, kierował Narodową Organizacją Gimnazjalną w swojej szkole, od 1935 r. w ONR „Falanga”, w konspiracji od 1940 r. w Konfederacji Narodu, rozstrzelany w Palmirach 20/21 VI 1940 r.

<sup>17</sup> Bogumił Jezierski.

Z wybitniejszych postaci Str[onnictwa] Nar[odowego] aresztowano Borzęckiego. Z kół „ozonowych” – Pohoskiego<sup>18</sup>, Byczyńskiego<sup>19</sup>, Warczyńskiego, Jankowskiego<sup>20</sup>. Aresztowano również terenowych działaczy PPS, względnie Związków Klasowych, jak również członków tych organizacji, ściągnięto do klubu robotniczego „Skra”. Poszukiwano kierownika „Skry” [Stanisława] Hermana<sup>21</sup> i jednego z członków kierownictwa Edw[arda] Majewskiego<sup>22</sup>, którzy zdołali zbiec. Z czołowych działaczy PPS poszukuje Gestapo Dzięgielewskiego<sup>23</sup>, którego żonę aresztowano. Podkreślić należy specjalny charakter, jaki nosiły aresztowania w domach nr 47–[4]9 na ul. Złotej: mężczyźni tam aresztowanych pędzono przez ulice z rękami związanymi w tyle głowy. Terenowo aresztowania i rewizje objęły: Pragę, Targówek, Bródno, Wolę, Żoliborz, Marymont, Śródmieście (zwłaszcza okolice Marszałkowskiej, placu Trzech Krzyży), a także pogranicze żydowskiej dzielnicy (Leszno).

W ubiegłym tygodniu dokonano również licznych aresztowań wśród mężczyzn biorących udział w ekscesach antyżydowskich. Liczba aresztowanych z tego tytułu wynosi około 800. Wszystkich miano wysłać do Rzeszy na roboty.

Komendant okupacji niemieckiej  
Rakoń

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.1.1.1, k. 141–152 (A\_144–159), mps, odpis<sup>24</sup>.*

<sup>18</sup> Jan Pohoski (1889–1940), od 1934 r. wiceprezydent m.st. Warszawy, aresztowany 30 III 1940 r., zamordowany w Palmirach 20–21 VI 1940 r.

<sup>19</sup> Stefan Byczyński-Wojnar (1899–1940), żołnierz Legionów Polskich, POW i WP, do 1930 r. w PSL „Wyzwolenie”, następnie w BBWR, 1930–1938 poseł na Sejm RP, zasiadał we władzach Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, aresztowany w marcu 1940 r., rozstrzelany w Palmirach 21 VI 1940 r. (*Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 247).

<sup>20</sup> Czesław Jankowski (1881–1940), adwokat, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, w 1939 r. kierownik Biura Dzielnicowego w Śródmieściu, od 1940 r. kierował Inspekcją Handlową w Zarządzie Miasta Warszawy, rozstrzelany w Palmirach 20/21 VI 1940 r. Ojciec Stanisława Jankowskiego („Agaton”).

<sup>21</sup> Stanisław Herman (1904–1945), działacz PPS, przewodniczący Robotniczego Klubu Sportowego „Skra”, od 1939 r. w PPS-WRN, kierownik Okręgu Częstochowa, Śląsk, aresztowany, zginął w KL Dachau.

<sup>22</sup> Edward Majewski (1904–1942), działacz PPS, wiceprzewodniczący RKS „Skra”, od 1939 r. w PPS-WRN, kierownik Okręgu Kieleckiego, zginął w KL Auschwitz.

<sup>23</sup> Józef Dzięgielewski (1895–1952), żołnierz POW, od 1918 r. działacz PPS, 1922–1930 poseł na Sejm RP, 1934–1939 sekretarz OKR PPS w Warszawie, we wrześniu 1939 r. współtwórca Robotniczej Brygady Obrony Warszawy, w konspiracji kierownik Wydziału Wojskowego Warszawskiego OKR PPS-WRN; po wojnie dwukrotnie aresztowany, skazany w 1948 r. na 9 lat więzienia, zwolniony w 1951 r. w ciężkim stanie zdrowia. Odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości.

<sup>24</sup> Inny odpis dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 251–260).

1940 kwiecień 12, Lwów – Wyrok w sprawie Marii Karoliny Wierzyńskiej oraz pięciu innych łączniczek gen. Januszajtisa

11–12 IV 1940 [r.]

Sprawa nr 204 z 1940 r.

Wyrok kryminalny  
w imieniu Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki

1940 roku, 11–12 kwietnia Lwowski Okręgowy Sąd w m. Lwów w składzie: przewodniczący Czorpity ludowych przedstawicielei Wasilewskiej i Gorowienko z sekretarzem Tonkoszkurowoj z udziałem prokuratora Mironowa oraz obrońców Łandau, Skiwińskiego i Sztenberga rozpatrzywszy przy drzwiach zamkniętych sprawę oskarżonych obywateli: Wierzyńskiej Marii Karoliny<sup>1</sup>, ur. 1861 r., narodowości polskiej z rodziny urzędniczej, ojciec – sędzia Państwa Polskiego. Do chwili aresztowania pracowała w charakterze dyrektora szkoły w m. Lwów. Rozwódka, bezpartyjna, niekarana.

Błazewskiej Marii [...]

Motylewskiej Marii [...]

Wanat Stanisława [...]

Korczyńskiej Kazimiery Bronisławy [...]

Bober Ireny Marii<sup>a</sup> [...]

Wierzyńska, będąc członkiem kontrewolucyjnej grupy podziemnej wojskowej organizacji, która była zorganizowana przez gen. Januszajtisa, mająca na celu utworzenie polskiego burżuazyjnego rządu drogą zbrojnego powstania przeciw sowieckiej władzy, Wierzyńska wciągnęła do organizacji Błazewską, Bober, Motylewską, Kosińską, Wanat, Korczyńską i innych, którzy kolportowali kontrewolucyjne ulotki, nawołujące do zbrojnego powstania przeciw władzy sowieckiej i Czerwonej Armii.

Sąd, po rozpatrzeniu akt sprawy, wysłuchaniu oskarżonych, świadków, po przemówieniu stron oraz ostatniego słowa oskarżonych,

postanowił

że z chwilą pójścia do zachodnich rejonów Armii Czerwonej polski generał Januszajtis organizował z kontrewolucyjnych elementów i byłej kadry polskiej armii tzw. Tymczasowy Wojskowy Komitet, którego zadaniem było organizowanie zbrojnego powstania przeciw Czerwonej Armii i przeciw władzy sowieckiej. Nieodzownym dla tego kontrewolucyjnego „Tymczasowego Wojskowego Komitetu” była żeńska grupa kurierska,

<sup>a</sup> Tak w dokumencie – faktycznie: Wanda Bober.

<sup>1</sup> Maria Wierzyńska (1861–1940?), żona dziennikarza Hieronima (1884–1943), bratowa poety Kazimierza (1894–1969), od 1936 r. kierowała gimnazjum benedyktynek we Lwowie, instruktorka PWK, w konspiracji kierowała sekcją łączniczek w organizacji kierowanej przez gen. Mariana Januszajtisa, aresztowana 26 X 1940 r. (J. Węgiński, *Lwów pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 1991, s. 8, 30; K. Schuster, *Z dziejów szkoły PP. Benedyktynek lacińskich we Lwowie*, Wrocław 1994).



którą organizowała Wierzyńska na polecenie b[yłego] polskiego gen[erała] Januszajtisa. Do tej powstańczej żeńskiej kontrewolucyjnej grupy Wierzyńska wciągnęła Błażewską, Motylewską, Wanat, Kosińską, Korczyńską, Bober i innych. Wierzyńska, pracując w charakterze dyrektora gimnazjum Benedyktynek, w budynku szkolnym prowadziła tajne zebrania z grupą kobiet powstańców. Pierwsze zebranie prowadził sam Januszajtis, następnie wykonując wskazówki kontrewolucjonisty Januszajtisa, dalszą kierowniczą pracę prowadziła sama Wierzyńska, która zbierała grupy i dawała im odpowiednie zadania. Materiałami sprawy, na podstawie zeznań świadków oraz zeznań oskarżonych postanowiono, że kontrewolucyjną powstańczą żeńską grupę organizowała oskarżona Wierzyńska, wciągając do pracy dziewczęta i kobiety [...].

Celem nawiązania łączności z kontrewolucyjnymi elementami organizacji, z żeńskiej powstańczej grupy były wydzielone łączniczki. Początkowo Wierzyńska wciągnęła Motylewską i Błażewską, których zapoznała z Januszajtisem [...].

Wszystko to udowodniono zeznaniami świadków i przyznaniem się oskarżonych.

Kierując się 296, 297, 302 cz. st. KPK i 54–4, 54–11 st. st. KK

Wyrok:

Postanowiono uznać Wierzyńska Marię winną przestępstwa i na podstawie § 54–4, 54–11 KK ukarać najwyższym wymiarem kary – na rozstrzelanie, wraz z konfiskatą osobistego i nieruchomego majątku. [...]

Uznać Błażewską Marię [...] i ukarać 10[-]letnim więzieniem;

Uznać Motylewską Marię [...] i ukarać 10[-]letnim więzieniem;

Uznać Wanat Stanisławę [...] i ukarać 6-let[nim] więzieniem;

Uznać Bober Irenę [...] i ukarać 5-let[nim] więzieniem;

Uznać Korczyńską Bronisławę [...] i ukarać 3-let[nim] więzieniem].

Przewodniczący Sądowego Kolegium w sprawach kryminalnych  
[pieczęć okrągła:]

Czornita

Obłasnij sud lwowskoj obłasti

Ukraińska Radiańska Socjalistyczna

Respublika

Za zgodność odpisu z oryginałem:

Sekretarz: [podpis nieczytelny]<sup>2</sup>

*Źródło: Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 6: Uzupełnienia, Londyn 1989, s. 47–48<sup>3</sup>.*

<sup>2</sup> Tłumaczenie nie jest wierne. Brzmienie niektórych nazwisk zniekształcone. Przekład pochodzi z Oddziału II Armii Polskiej na Wschodzie.

<sup>3</sup> Skany dokumentu opublikowane w: *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa...*, s. 126. Tłumaczenie autorskie dokumentu opublikowane w: J. Węgiński, *Lwów pod okupacją sowiecką...*, s. 334–338.

1940 kwiecień 13, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Raport wywiadowczy za marzec 1940 r.

M.O.

Załącznik do L.dz. 3494/N.Tj.40

ZWZ

Dnia 13 kwietnia 1940 r.

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Meldunek nr 16**  
**sytuacyjno-wywiadowczy za marzec [19]40 r.**  
(uzupełnienie do meldunku za luty<sup>2</sup>)

**I. Kwatery główne**

1) **Kwat[era] Gł[ówna] Ober-Ost** [Naczelne Dowództwo na Wschodzie] w **Spale** bez zmian. Służba wyw[iadowcza] Ober-Ost w Tomaszowie Mazow[ieckim]. Część elementów Kw[atery] Gł[ównej] prawdopodobnie nadal pozostała w Łodzi.

2) **Grenzabschnittskommando Sud** [komenda południowego odcinka granicznego] – **Kraków-Balice**, d[owód]ca gen. Necks<sup>a</sup>.

3) **Grenzabschnittskommando Sudost** [komenda południowo-wschodniego odcinka granicznego] – **Łañcut**. Bliższy charakter kw[atery] ad 2 – w toku badania.

**II. Wielkie jednostki**

1) **Nowe dywizje** na miejsce odtransportowanych, meldowanych poprzednio: przybyła 218. DP Puławy, ubyla 63. DP Zamość, ubyla ...<sup>b</sup> DP Lublin, ubyla ...<sup>b</sup> DP Ostrołęka (wiadomość niepewna, w toku sprawdzania).

2) **Nowe dane** co do meldowanych uprzednio w[ielkich j[ednostek]: ubyla 228. DP z rejonu właściwej W[arsza]wy, przesunięta w okolice, d[owód]stwo Legionowo, ubyla 358. DP Kraków (dotąd n[ume]r nie był znany).

3) **Jednostki Landeschützen** [strzelców krajowych]. Rejon Łowicz–Kutno–Łęczyca – jednostki 26. Landeschutzendivision [Dywizji Strzelców Krajowych] (bez artylerii). Wielkie jednostki mają artylerię słabą lub są jej całkowicie pozbawione. Jednostki te stanowią raczej ośrodki szkolne, przez które przechodzą stale zmieniające się turnusy szkolne (piechota 8 tygodni, artyleria 3 mies[iące]). Wyszukoleni odchodzą na zachód.

**III. Przesunięcia**

Przesunięcia na ogół nieznaczne, prawdopodobnie przeważnie związane ze zmianami podanymi w p[unkcie] II, 1). Z większych posunięć stwierdzono: ubyło w okresie od 17 do 24 III – 60 transportów piech[oty] i art[ylerii] przez Chojny (w rej[onie] Łódź) na wschód; od 14 III transportów 83, wagony armat p[rzeciw]lot[nicznych] z obsługą.

**IV. Lotnictwo**

1) **Lotniska nowo stwierdzone:** Zamość, wiadomość z dnia 18 III Świder k. Lublina 18 III; Turbia – wieś k. Rozwadowa 20 III; Gocławek 20 III; Garwolin 20 III. Przygoto-

<sup>a</sup> W dokumencie: Neks.

<sup>b</sup> Tak w tekście, co oznacza, że numeru dywizji nie ustalono.

<sup>1</sup> Przewiozła, prawdopodobnie wraz z meldunkiem nr 15, kurierka „Śruba” – patrz dokumenty nr 53, 54.

<sup>2</sup> Meldunek sytuacyjno-wywiadowczy z 22 II 1940 r. – patrz dokument nr 31.

wane na ciężkie maszyny: Lublinek k. Łodzi 5 IV; Łagiewniki 5 IV; Borowina k. Zamościa 3 IV – urządzone, ale nieczynne. Puszcza Niepołomska – podobno budowa lotniska podziemnego. Dębica – przygotowanie lotniska 30 III.

**2) Łądowiska (nowe):** Leśmierz k. Łęczycy 5 IV; Rzeszowo k. Kutna 5 IV; Siekierki, W[arsza]wa 26 III; Wiązowna pod W[arsza]wą 26 III.

**3) Szkoły lotnicze:** Dęblin około 2 tys. elewów – szkolenie na aparatach RWD i aparatach niem[ieckich]. Radom – podofic[erska] szkoła lotn[icza] – 400 elewów; 13 III – Warszawa – ośrodek lotniczy: obecnie centrum posiada 3 do 5 tys. elewów, roczniki 1922–[19]24. W miarę przeszkolenia elewi są odsyłani i zastępowani nowymi. 26 III – na Okęciu Niemcy wykorzystują lotnisko cywilne. Wojskowe, z powodu nienaprawionych uszkodzeń wojennych, niewykorzystywane. Na lotnisku ok. 200 maszyn. Ilość ta ulega zmianom, gdyż poprzednio meldowano do 2 tys. i maszyny te stopniowo, w miarę kończenia [szkolenia] personelu, odlatywały na zach[ód].

**4) Toruń** – na lotnisku 61. p[ułk] lotn[iczny].

**5) Lotniska czynne w okup[acji] sow[ieckiej]:** (dane fragmentaryczne) Łuck, Dubno, Młynów nad Ikwą, Karolin pod Grodnem.

#### V. Fortyfikacje

Prace nad przedmieściami W[arsza]wy, Dębina, Puław, Annopola po pracach wstępnych uległy pewnemu zahamowaniu. O zamiarze dalszego prowadzenia ich świadczy fakt zamówienia żwiru dla prac betonowych w rej[onie] W[arsza]wy. Nowo meldowane prace nad Sanem od Rudnika przez Leżajsk na Przemyśl, przy czym wykonywane są prace betonowe.

#### VI. Tranzyt

Niemcy zwinęły punkty przeładunkowe zbożowe: Przemyśl, Małkinia, Terespol, Grajewo, Platerowo – 6 III. W marcu tygodniowo przechodziło przez Kraków 3–4 pociągi (110-osiove) cystern ze wschodu na zachód – 30 III. Stwierdzono 8 III transport 174 czołgów lekkich (jakoby włoskie), idący z zachodu na wschód do Rosji po magistrali małop[olskiej]. Z Zagłębia Borysławskiego odchodzi codziennie do Niemiec ok. 30 cystern ropy – 8 IV. Sowiety do końca marca miały dostarczyć Niemcom 1 mln ton zboża, a dostarczyły jakoby tylko 30 tys. ton – 1 IV. Ponadto 13 III przeszedł przez Żurawicę pociąg z bawełną strzelniczą, frachty włoskie. Po 2 dniach wagony wróciły z rudą.

#### VII. Różne

**Kolejnictwo.** Katastrofalny brak smarów. Na stacjach węzłowych zapas na 2 mies[ia]ce. Smary w złym gatunku (zacieranie osi). Smary nadesłane z Rosji nie do użytku.

**Wyżywienie wojska.** Od 1 III zmniejszone racje wyżywienia, względnie cofnięcie artykułów, niezadowolenie w wojsku.

W[ojskowy] I[nstytut] G[eograficzny] wykorzystany przez Niemców jako Vermessungsabteilung [wydział pomiarowy] nr 501. Kierownictwo niemieckie. Prace obejmują druk map 1:25 000 (ostatnio pas między Lwowem a Drohobyczem, z klisz nadesłanych).

W kwietniu aresztowany pracujący tam kpt. Słupcański<sup>3</sup> i osadzony w obozie ofic[erskim].

Prace geologiczne dla NPIG. P[łaństwowy] I[nstytut] G[eologiczny] otrzymał zamówienie:

<sup>3</sup> Bronisław Słupcański (1896–1964), ppłk, topograf w Wojskowym Instytucie Geograficznym, uczestnik obrony Warszawy we wrześniu 1939 r., wyznaczony na komendanta gmachu WIG, po wojnie w WIG oraz wykładowca w Oficerskiej Szkole Służby Geograficznej. Odznaczony Krzyżem Niepodległości i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

a) na mapy z zaznaczeniem miejsc, gdzie występują torfowiska i rudy darniowe w okolicach: Garwolina, Grójca, Zwolenia, Solca nad Wisłą, Kraśnika, Tomaszowa Lubelskiego],

b) na pracę traktującą o fosforytach nad rzeką Kamienną,

c) materiały dotyczące się rud żelaznych brunatnej jury.

[...]⁴

K[on]m[un]d[an]t okup[acji] niem[ieckiej]  
**Rakoń**

Źródło: *Studium Polski Podziemnej*, t. A.3.3.1.1.1, k. 157–159 (A\_288, k. 160–162), mps, odpis⁵.

---

⁴ Pominięto krótki fragment zatytułowany „Sprawy kontrwywiadu”.

⁵ Dokument znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 261–264).

1940 kwiecień 15, Warszawa – Płk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek o stanie organizacyjnym ZWZ, sprawy pieniężne i sprawa łączności

ZWZ

Załącznik 3 do L.dz. 3494/N.Tj.40

M.P.

Dnia 15 kwietnia 1940 r.<sup>a</sup>

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

### Meldunek nr 17

#### I. Sytuacja organizacyjna ZWZ na dzień 15 IV [19]40 r.

##### a) Okupacja niemiecka

1) Komendant okup[acji] niem[ieckiej] i zarazem komendant regulujący sprawy poszczególnych obszarów i okręgów ZWZ w okup[acji] sowieckiej bez zmian.

Łączność z komendantami obszarów (okręgów) w Gen[eralnej] Guberni i Łodzi osobista raz w miesiącu i kurierami bez zarzutu. Z przedstawicielami ZWZ w Poznaniu – dobra, w Toruniu – dostateczna (osobista i kurierska). Z komendantami na terenie okupacji sowieckiej i litewskiej za pomocą kurierów – ledwie dostateczna. Łączność radiowa w toku organizacji.

Od tygodnia przejmujemy od przedstawicieli 3 stronnictw, skupionych w PKP, kontakty wojewódzkie i powiatowe, ludzi dla zasilenia służby czynnej ZWZ i rezerwy, broni i pomocy w technice konspiracyjnej. Oceniam, że współpraca ze stronnictwami na odcinku wojskowym zaszła się dobrze i bez tarć.

2) Komenda Obszaru nr 1 – sztab niewydzielony, dowodzę wprost okręgami.

**Warszawa-Miasto:** komenda zorganizowana, praca prowadzona w 6 dzielnicach. Wcielanie Wilka<sup>2</sup> i Bogdana Nit<sup>3</sup> przerwane z powodu wsypy u nich. Grupa Olch[owicza] nie oddała pieniędzy i uchyla się od definitywnej rozmowy, oczekując wciąż na dyrektywy Nacz[elnego] Wodza. Filip (M. J.)<sup>4</sup> z grupy Zagłoby przekazał część pieniędzy, wstrzymuje się od oddania ludzi, których ma mało i niewyspecjalizowanych.

**W[arszawa]-Województwo:** p.o. komendanta – szef sztabu, sztab skompletowany. 2/3 powiatów obsadzonych. Organizacja PPP wcielona.

**Lublin:** komenda bez zmian – pracuje dobrze, 1/5 powiatów (południowych) na razie niezorganizowana. Wywiad wojskowy poprawny. Wciela org[anizację] Brochwicza, którego z[astępcę] przeniosę do swojej dyspozycji.

Organizacja Orleńta rozbita skutkiem sprowokowanej wsypy. Postalko<sup>b</sup> po kilku dniach wypuszczony, mieszka u Remenety<sup>c</sup>, głośnego Ukraińca – organizatora akcji antypolskiej. Org[anizacja] Orzechowskiego, zupełnie bez znaczenia, pieniędzy nie oddała, podobnie jak Olchow[icza].

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: ob. Prus + [...] rozpracować i wnioski – [...] 13/V Ostry.

<sup>b</sup> W dokumencie: Posolko.

<sup>c</sup> W dokumencie: Remeszyty.

<sup>1</sup> Przewiozła prawdopodobnie kurierka „Śruba” – patrz dokumenty nr 53, 54, 56.

<sup>2</sup> Kpt. Józef Brückner.

<sup>3</sup> Mjr Bolesław Studziński („Bogdan Nitecki”).

<sup>4</sup> Kpt. Wincenty Medyński (inicjały w nawiasie: M. – Medyński, J. – Jasiewicz – nazwisko paszportowe Medyńskiego).

**Kielce:** sztab słaby, zasilał dodatkowo. Praca przejściowo osłabiona w następstwie represji w Skarżysku, Końsk[i]em i Ostrowcu. W Koński[e]m niepoczytalne wystąpienie Hubala (mjr. Do)<sup>5</sup>, który dwukrotnie nie usłuchał rozkazu rozwiązania partyzantki i zainicjował wystąpienie zbrojne, krótkotrwałe, okupione życiem wielu chłopów, rozstrzelanych w okolicznych wioskach. Hubala<sup>d</sup> ścigam, chcę go wysłać za granicę, w przyszłości oddam pod sąd.

**Łódź:** Praca b[ardzo] utrudniona z powodu dalszych masowych wysiedleń. Powiaty obsadzone, połowa z nich ma pracę dobrze zorganizowaną.

**3) Obszar [nr] 4 – Kraków:** komendant obszaru funkcjonuje przy pomocy sztabu okręgu. Związek Orła Białego (Kie)<sup>6</sup> wcielony.

**Okręg Śląski** – także organizuje.

Zamierzam pod koniec maja wyodrębnić w Obszarze [nr] 4 nowy okręg ZWZ złożony z powiatów woj. łwowskiego i części wschodnich powiatów woj. krakowskiego, zapewne do linii Dunajca.

#### 4) Pomorze

W dniu 16 IV wyjeżdża mjr R.<sup>7</sup> ze sztabem, jako p.o. komendanta Okr[ęgu] Pomorze. W Toruniu oprze się o Grunwald (Związek Podofic[erów] Rez[erwy]), o „Szare Szeregi” (ZHP). Pierwsza [organizacja] posiada kontakty w Grudziądzu, Chełmnie, Bydgoszczy, Chojnicach, druga odtwarza dawną sieć swoją. Obydwie działają według naszych dyspozycji. Ponadto jest szereg pojedynczych kontaktów. W najbliższym czasie, niezależnie od wyjazdu R., będą zbadane kontakty w północnych powiatach Pomorza.

#### 5) Poznań

„Brak kandydata na komendanta okręgu. Proszę o wydostanie mjr. ...<sup>f</sup> przez „Romka”. W tej chwili oddziaływać pośrednio przez komitet, wyłoniony jako ZWZ spośród pięciu organizacji połączonych i podporządkowanych. Łączność osobista i przez kurierów utrzymana bez trudności. Pieniądze na robotę przekazują. Tamże istnieje drugi komitet, złożony z 3 osobistości, cieszących się pełnym autorytetem w społeczeństwie, który zajmuje się kwestiami politycznymi i społecznymi. W drugiej połowie miesiąca wysyłam

<sup>d</sup> W dokumentach: Hubalę.

<sup>e</sup> Obok odrębna adnotacja: [...] czy już było to nazwisko przekazane – sprawdzić.

<sup>f</sup> Tak w tekście. Nazwisko podane zapewne w osobnej notatce lub ustnie.

<sup>5</sup> Henryk Dobrzański (1896–1940), mjr, żołnierz Legionów Polskich i WP, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, reprezentant Polski w zawodach hipicznych, służył w pułkach ułanów, ostatnio w 4. pułku ułanów, przeniesiony w stan nieczynny 31 VII 1939 r., po wybuchu wojny zastępca dowódcy 110. pułku ułanów; w końcu września pułk został rozwiązany, a Dobrzański objął komendę nad żołnierzami pragnącymi walczyć nadal z najeźdźcami; dowódca Oddziału Wydzielonego WP, 13 III 1940 r. ppłk Okulicki dostarczył mu rozkaz płk. Roweckiego demobilizacji oddziału, nastąpiła częściowa demobilizacja, 30 III 1940 r. oddział stoczył walkę z Niemcami pod Huciskiem. Zginął 30 IV 1940 r. w czasie walk pod Anielinem. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV (pośmiertnie) i V klasy, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie), czterokrotnie Krzyżem Walecznych (B. Szewdo, *Na bieżni i w okopach. Sportowcy odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari 1914–1921, 1939–1945*, Rzeszów 2011, s. 38–42; Z. Koszyła, *Oddział Wydzielony Wojska Polskiego majora „Hubala”*, Warszawa 1987; Ł. Ksyta, *Major Hubal. Historia prawdziwa*, Warszawa 2014).

<sup>6</sup> Kazimierz Kierzkowski (1890–1942), mjr, żołnierz Legionów Polskich i WP, od 1923 r. w Związku Strzeleckim, 1928–1930 poseł na Sejm RP, od wiosny 1939 r. szef dywersji pozafrontowej na południu Polski, od 23 IX 1939 r. prezes Zarządu Głównego i Rady Naczelnej Organizacji Orła Białego, aresztowany 20 VI 1941 r., zmarł 21 III 1942 r. w KL Auschwitz. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i Krzyżem Niepodległości z Mieczami (A. Kuler, *Kierzkowski Kazimierz [w:] Małopolski słownik biograficzny...*, t. 2, Kraków 1997, s. 59–62; J. Dębski, *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK...*, s. 317–320; K. Pluta-Czachowski, *Organizacja Orła Białego. Zarys genezy, organizacji i działalności*, Warszawa 1987).

<sup>7</sup> Mjr Józef Ratajczak.

tam i na Pomorze ob. Dokładnego, celem stwierdzenia na miejscu postępu pracy organizacyjnej oraz zmontowania pewnych rzeczy na miejscu.

### **b) Okupacja sowiecka**

1) W wykonaniu rozkazu Komendy Gł[ównej] ob. Stolarski przeszedł granicę i w ciągu 6 tygodni nie doszedł do Lwowa. Mamy wiadomości, że został przez bolszewików aresztowany. Szukamy potwierdzenia.

2) **Obszar nr 3:** Z naszego ramienia dowodzi ob. Trzaska<sup>8</sup> ze sztabem. Równolegle organizuje ob. Żuk<sup>9</sup>, mianowany przez bazę „Romek”. Na terenie Lwowa b[ardzo] dużo trudności i tarć między tymi organizacjami. Warunki pracy ogromnie trudne. Okręg Lwów i Stanisławów w stadium organizacji. Okręg Tarnopol nie rozpracowany. Okręg Wołyń: komendant okr[ęgu], płk M.<sup>10</sup>, wysłany przed 3 mies[iącami], w toku pracy na Wołyniu. Dałem mu rozkaz, że podlega komendantowi Obsz[aru] nr 3. Był już osobiście we Lwowie, ponadto utrzymuje łączność z nami. Poważne trudności na skutek masowego wysiedlania. Jednak praca postępuje naprzód.

**Obszar nr 2:** jako zawiązek sztabu Komendy [Obszaru] nr 2 i zarazem Komendy Okr[ęgu] Białystok są w Białymstoku 2 oficerowie, wysłani od nas. Przewidywany na komendanta okr[ęgu] płk Cz[erwiński] nie do użycia (zachorował). W terenie jest rozmieszczony w 3 grupach oddział partyzancki mjr. R., który podporządkował się naszym rozkazom. W B[iałym]stoku jest grupa kpt. G. z nami w kontakcie.

W Okręgu Poleskim działają 2 organizacje w łączności z nami. Dla zorganizowania sztabu okręgu wysłałem przed 6 tyg[odniami] do B[rześć]cia ob. Kuźmę<sup>11</sup> z 5 pomocnikami. Jest wiadomość, że doszli i pracują. Okręg Nowogródzko-Wileński nie rozpracowany. Skierowałem tam z Wilna ofic[era] sztab[owego] z ekipą oficerów na komendanta. Wysłałem tam również 3 osadników dla nawiązania łączności.

3) Wilno było zorganizowane jako okręg ZWZ. Na mocy rozkazu Komendy Głównej przemianowałem go na ośrodek łączności ZWZ między okup[acją] sow[iecką], niem[iecką] i lit[ewską] a bazą III. Do tej pory nie otrzymali stamtąd zupełnie pieniędzy.

4) Zameldował się u mnie ob. Łoziński<sup>12</sup>, z pełnomocnictwami dla uregulowania podległości Żuka we Lwowie. Wobec aresztowania ob. Stolarskiego uzgodniliśmy jego plan działania na okup[ację] sow[iecką]. W dniu 14 bm. przejdzie granicę ob. Łoziński, który na czas nieobecności ob. S[tolarskiego] będzie występował jako delegat i z[astęp]ca komendanta okup[acji] sow[ieckiej]. Uzgodniony plan działania przewiduje, że Łoz[iński] przede wszystkim zmontuje Obszar nr 3. Przewiduję ob. Klemensa<sup>13</sup>, tam już się znajdującego, na komendanta, ob. Żuka na zastępcę, reszta jak dotychczas. Zbędnych wyższych oficerów użyję na Okr[ęgi] Tarnopolski i Stanisławowski, a resztę przerzucę na Obsz[ar] nr 2.

Po uregulowaniu obsz[aru] południowego ob. Łoz[iński] przejdzie do Obszaru nr 2 dla zmontowania i dopilnowania roboty tamże. W tym czasie wyślę tam ofic[era] sztab[owego] do jego dyspozycji.

<sup>8</sup> Ppłk Jan Sokołowski.

<sup>9</sup> Płk Władysław Żebrowski.

<sup>10</sup> Płk Tadeusz Majewski.

<sup>11</sup> Aleksander Habiniak (1897–1940?) („Kuźma”), mjr, żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1918 r. w WP, w 1939 r. w konspiracji, współorganizator Organizacji Orła Białego, od marca 1940 r. komendant Okręgu ZWZ Polesie, najprawdopodobniej zginął w sierpniu 1940 r. w Brześciu podczas próby aresztowania przez NKWD; mianowany majorem 1 VII 1940 r.

<sup>12</sup> Ppłk Stanisław Pstrokoński.

<sup>13</sup> Ppłk dypl. Klemens Rudnicki (w dokumentach nr 31 i 53 jako „Klimek”).

Po wykonaniu tych zadań ob. Łoziński przyjdzie tu, aby uzgodnić ze mną dalszy plan działania. Przyjazd jego do W[arszawy] przewiduję na czerwiec, lipiec.

Ustaliliśmy następującą formę meldowania z Obsz[aru] nr 2 i 3. Meldunki o sytuacji wewn[ętrznej] i wywiad[owczej] będą Obsz[ary] nr 2 i 3 próbowały meldować przez bazy nr II i III (o ile ta ostatnia nie będzie obecnie wykluczona) wprost do K[o]m[en]dy Gł[ównej] ZWZ, a poza tym za naszym pośrednictwem. Również rozkazy moje wydawane dla okup[acji] niem[ieckiej] w dostosowaniu do warunków okup[acji] sow[ieckiej] będą posyłał do k[o]m[en]d[an]tów Obszaru nr 2 i 3.

### **Raport z organizacji wojskowych niepodległościowych i ich konsolidacji<sup>8</sup>**

Nawiązaliśmy kontakt z kilkudziesięciu (około 50) organizacjami. Z tych poważniejsze o szerszym zasięgu są:

1) ZPN (Załogi Powstania Narodowego) grupują b[yłych] powstańców śląskich, halerczyków, dowborczyków, inwalidów, obrońców Lwowa. Mają szeroki zasięg na W[arszawę], część woj[ewództwa] warszawskiego, część lubelskiego, część kieleckiego i na Lwów, wydają „Monitora Informacyjnego”.

2) TAP (Tajna Armia Polska), kierownik mjr W.<sup>14</sup> podporządkował sobie parę małych grup o zabarwieniu faszyst[owskim] i wchłonął resztę rozbitego przez wyspę PLAN-u, wydają „Znak”. Porozumiewali się z grupą poprzednią celem wspólnej pracy politycznej. Zgodzili się podporządkować nam na razie robotę wojskową. Rozmowy w stadium finalizowania.

3) OW (Obrońcy Wolności) lub OWW (Organizacja Wojskowa Wilków) – dość ruchliwa grupa pod kierownictwem nieostrożnym „Wilka”. Zasięg na Warszawę i wojew[ództwo] warszawskie, centrala całkowicie rozbita po wyspie.

4) KOP (Komitet Obrońców Polski) lub Z[wiązek] O[brońców] P[olski], kierownik S.<sup>15</sup> ps. „Bohdan Nitecki” grupuje głównie elementy sanacyjne – działa z tupetem, powołując się na upoważnienia od b[yłego] rządu. N. przejawia wygórowane ambicje i nie chce się podporządkować. Z niektórych terenów sygnalizują nawet niechęć do współpracy z tą grupą, w której jakoby odgrywają rolę skompromitowani dygnitarze (O[bóz] Z[jednoczenia] N[arodowego] i B[ezpartyjny] B[lok] [Współpracy z Rządem]), zasięg głównie na Warszawę i okolice oraz województwo lubelskie. Wydają dobrze kolportowaną „Polska Żyje”.

5) „Szaniec”, kier[ownik] Pobóg oraz U., grupuje część ONR „ABC”, mają zasięg na Warszawę z okolicami oraz część Małopolski Zachodniej i Środkowej. Działają tylko politycznie. Wydają „Szaniec” i są z nami w kontakcie.

6) CKON (Centr[alny] Kom[itet] Org[anizacji] Niepodl[ę]głościowych). Kier[ownik] Z. St.<sup>16</sup>

<sup>8</sup> *Obok odręczna adnotacja: wciągnąć do ewidencji.*

<sup>14</sup> Ppłk Jan Włodarkiewicz.

<sup>15</sup> Mjr Bolesław Studziński („Bohdan Nitecki”).

<sup>16</sup> Prawdopodobnie Zbigniew Stypułkowski (1904–1979), adwokat, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, polityk OWP i SN, 1930–1935 poseł na Sejm, w 1937 r. zawieszony w prawach członka SN, uczestnik kampanii polskiej w 1939 r., w niewoli niemieckiej do kwietnia 1940 r., w konspiracji w SN, sprzeciwiał się scaleniu Narodowej Organizacji Wojskowej z ZWZ, 1943–1944 sekretarz generalny Tymczasowej Narodowej Rady Politycznej, uczestnik powstania warszawskiego, od marca 1945 r. reprezentant SN w TRJN, aresztowany 28 III 1945 r. przez sowieckie władze bezpieczeństwa, w procesie w Moskwie skazany na 4 miesiące więzienia, po zwolnieniu przyjechał do Polski, z kraju wyjechał w listopadzie 1945 r.; na emigracji 1948–1952 przewodniczący SN, 1954–1972 w składzie RJN. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (Z. Stypułkowski, *Zaproszenie do Moskwy*, wyd. 3, Warszawa 1991; W.J. Muszyński, *Zbigniew Franciszek Stypułkowski [w:] Konspiracja i opór społeczny...*, t. 3, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007, s. 509–514).



Pach<sup>17</sup>, P S B [...] <sup>b</sup>; też skupiają kilka odłamów organizacji młodzieżowych, odłam Z[wiązku] O[dbudowy] R[zeczypospolitej] i ONR, mają część „Siewu” i ZHP, zamierzali prowadzić kilka działań pracy, nie zdołali się zorganizować. Patronował temu pan R. Sw.<sup>i</sup>, usiłując jeszcze zorganizować się – robią dywersję w stronnictwach politycznych, powołując się na autorytet niektórych członków Rządu.

7) „Raclawice” – kilka odłamów z „Młodej Wsi”, „Wici”, Młodej Polski i ZNP. Zasięg na część województwa warszawskiego i lubelskiego, podporządkowani.

8) ZZK (Związek Zawodowy Kolejarzy), politycznie zbliżony do PPS, ofiarowali pomoc w zakresie wywiadu i łączności. Zasięg na całą Polskę, podporządkowani.

9) „Gryf” – organizacja obejmująca dość mocno teren województwa łódzkiego i kieleckiego. Ma za sobą akcję bojową, podporządkowani i wcieleni.

10) „Jutro” – [...] <sup>j</sup>, organizacja wybitnie sanacyjna, ma dużo pieniędzy, powołuje się na upoważnienie b[yłego] rządu, uprawia korsarstwo polityczne, ma złą opinię, prawdopodobnie w łączności z K[omitetem] O[brońców] P[olski], wydaje biuletyn, zasięg na Lubelskie, Warszawskie i Kieleckie.

11) Bez nazwy, grupa wojsk[owo]-cywilna, kierownik B.R., składa się z Mercuriusza, Warszawianki, Grunwaldu, Pobudki (odłam SN), skupia młodych piłsudczyków i narodowców, zasięg na prowincję. Warszawa słabiej, kontakty na okupację sowiecką i tereny wcielone do Rzeszy, podporz[ądkowana] w działaniu wojskowym.

Oprócz tych grup o większym zasięgu działają inne lokalne, których nazwy wymieniam:

12) Sikorszczyki, podporz[ądkowani],

13) PPP Warszawa, Skierniewice, podporz[ądkowani],

14) Muszkietierowie, Warszawa, podporz[ądkowani],

15) LOB (Lotne Oddziały Bojowe) – obecnie Grunwald,

16) TOW (Tajne Oddziały Wojskowe), Warszawa i kontakty w Kraju, kierowani z Budapesztu przez Zagłobę,

17) Obrońcy Wolności, Warszawa-Praga, podporz[ądkowani],

18) „Galica-Zajac”, okolice Dębina, niepoważni,

19) Miecz i Pług, W[arsza]wa, Lublin i kontakty w całym Kraju, przeważnie podofic[erowie],

20) Grom – Mińsk Mazowiecki,

21) Sęp – Żyrardów,

22) Bicz – Warszawa i okolice, wydaje „Walka i Praca”. Trzy ostatnie grupy z młodzieży narodowej,

23) Brochwicz, woj. warszawskie i lubelskie, podporz[ądkowani],

24) Grupa wyższych wojsk[owych], Warszawa i okolice,

25) Nacz[elne] dow[ództwo] grup operac[yjnych] Ol[chowicza] i Orz[echowskiego] (obecnie ZCZS), chaos organiz[acyjny] – rozwiązać,

26) Nowa Polska, niepoważna,

<sup>b</sup> Dalsza część wyrazu wymazana, nadpisano: 1. Według załącznika do dokumentu 1 oznacza: Balicki (AIPN, 2587/9, k. 279).

<sup>i</sup> W tekście: B. Sw. Chodzi o Ryszarda Świętochowskiego.

<sup>j</sup> W tekście wyraz zamazany, nieczytelny. Nadpisano: 2. Według załącznika do dokumentu 2 oznacza: Miedziński. Chodzi zapewne o organizację Polska Niepodległa, utworzoną w listopadzie 1939 r., skupiającą byłych członków POW. Jej organem prasowym było „Jutro PN” (F. Wojciechowski, *Polska Niepodległa organizacja konspiracyjna*, wyd. 2, Warszawa 1997).

<sup>17</sup> Prawdopodobnie Pacholczyk.

- 27) Orzeł Biały-Orleń na terenie Lubelszczyzny. Ukraińcy, kontakt z Gestapo, rozsypani,  
 28) ŻAN (Żołnierze Armii Narodowej), niepoważna.  
 29) Wolność, jakoby organizacja Galinata na terenie Łodzi, podporząd[kowana],  
 30) POP (Pol[ska] Organizacja Powstańcza), mało poważna, działa na Śląsku,  
 31) POI, poważna organizacja lokalna na Śląsku.

Oprócz tego działa kilka małych grupek w [woj.] warszawskim i na Lubelszczyźnie. Wcielamy je lub likwidujemy. Przewiduję, jak meldowałem, do 31 maja organizacje te opanować pod warunkiem, że nie będą zasilane pieniędzmi i instrukcjami] z Paryża, a te, które otrzymały już dotac[je], otrzymają od swych dotychczasowych mocodawców rozkaz podporządkowania się nam.

## II. Sprawy pieniężne<sup>k</sup>

Ogólne zestawienie dotąd otrzymanych kwot:

- 1) Przez Mikicińskiego – zamiast zapowiedzianych przezeń 2 625 150 zł – tylko 2 302 100 zł, z czego poza tym 1 709 500 setkami i pięćsetkami, za których wymianę zapłacono 35–40 proc.
- 2) Przez p. Borzęckiego (jako zwrot pół mil[iona] zatrzymanego od trzech mies[ięcy] przez Święt[ochowskiego]) pięćsetkami (ile dla nas otrzymał, nie wiadomo) – 500 tys. zł.
- 3) *Via* Kr[aków] setkami i pięćsetkami 2 [mln] 200 tys. zł.
- 4) Krak[ów] otrzymał *via* Balig[ród] i wprost 876 900 zł.
- 5) Filip wpłacił różnymi efektami i towarami 785 987 zł.
- 6) Dnia 9 IV otrzymano *via* Bukareszt<sup>l</sup> (w tym 126 tys. w pięćsetkach i setkach) – 500 tys. zł.

Razem 7 164 987 zł.

Biorąc pod uwagę, że:

- 1) otrzymaliśmy to w setkach i pięćsetkach, których wymiana dziś kosztuje już przeszło 50 proc. sumy wymienionej,
- 2) częściowo otrzymaliśmy od Filipa w brylantach i towarach kupowanych po cenach o 50–100 proc. wyższych od rynkowych,
- 3) przy wymianie kwoty wpadają w ręce Gestapo (raz wpadło pół mil[iona], ponadto zdaje się, że stracimy 400 tys. i 200 tys. zł), należy kwotę efektywnie zmniejszyć przynajmniej o 50 proc.

Z zapowiedzianych 12 tys. dolarów przybyło dotychczas 9500 dol[arów] (z czego dnia 15 IV br. otrzymałem przez Ignaca<sup>18</sup> z „Romka” 3 tys. dol[arów] pap[ierowych]). Kwoty awizowane dawno: na Dobroczyńcę 355 tys. zł, na Pomocnika 3 mln 300 tys. zł, Przyjaciółkę 1 mln, Lałę 3 mln 500 tys., Misia 520 tys. – razem 8 mln 675 tys. zł – dotychczas do nas na wspomniane osoby nie nadeszły. W międzyczasie Dobroczyńca, Pomocnik i Przyjaciółka już nieaktualni.

Z początkiem b[ieżącego] miesiąca awizowano nam, że p. 3<sup>19</sup> wiezie 2 mln. Przywiozła podobno tylko 1 mln i zamiast wręczyć go Rakoniowi, oddała p.p. Orz[echowskiemu]

<sup>k</sup> Powyżej odrębna adnotacja: Kwat – proszę rozpracować i wnioski. 13/6 – nieczytelna parafr.

<sup>l</sup> W tekście: Bu-car.

<sup>18</sup> Kurier „Ignac”, prawdopodobnie Wojciech Tyczyński, w 1946 r. ppłk dypl. M. Utnik wnioskował o odznaczenie Krzyżem Walecznych.

<sup>19</sup> Luciana Frassati-Gawrońska, Włoszka, żona Jana Gawrońskiego, posła RP w Rzymie, odbyła kilka podróży z Włoch do Warszawy, wykonując zlecenia polskich władz zarówno wojskowych, jak i cywilnych (L. Frassati-Gawrońska, *Przeznaczenie nie omija Warszawy*, Warszawa 2003).

i Ol[chowiczowi], którzy pieniądze wydać nie chcą, tłumaczą się, że zostały one do ich wyłącznej dyspozycji przesłane.

Stan zaopatrzenia w pieniądze wymaga więc radykalnej zmiany:

1) proszę wstrzymać wszystkie wysyłki w złotych polskich (pięćsetek i setek<sup>m</sup> nie możemy wymienić, aby przy tej spekulacji nie wpaść i nie położyć naszych ludzi; drobne złote są już wymieniane na nowe okupacyjne, w terminie do 31 V są w ogóle nieważne),

2) proszę, jak meldowałem, o pieniądze w dolarach i markach niemieckich, dolary w odcinkach 50 i 100 – łatwość przewożenia,

3) proszę o zapewnienie systematycznego zaopatrzenia w te waluty, tak abym mógł mieć pewność odbierania ich co miesiąc. Proszę przekazywać miesięcznie, jak meldowałem uprzednio, na razie przynajmniej 16–20 tys. dolarów dla okupacji niemieckiej.

Sądzę, że wobec niepewności zaopatrzenia nas regularnie w pieniądze (warunki mogą się pogorszyć), byłoby bezpieczniej dostarczyć i zdeponować u nas kwotę około 100 tys. dolarów (na 5–6 miesięcy), dostarczoną najlepiej w dolarach, ewentualnie w brylantach, o ile by warunki przeniesienia pieniędzy pogorszyły się.

4) Aby usprawnić odbiór pieniędzy i skończyć z rabunkiem pieniędzy rządowych przez niepowołane osoby, organizacje itp., zwróciłem się do Romka, aby transporty pieniędzy (w dolarach) dawano przede wszystkim naszym kurierom wracającym z Romka do nas.

Konieczne jest, by paczki awizowane były numerowane i przy każdym numerze była podana kwota, którą paczka zawiera. W ten sposób byłaby załatwiona ewidencja, które paczki doszły, a które przepadły, a nadto nie mieszałyby się kwoty na wojsko z kwotami dla polit[yków].

Uważam przy tym za niezbędne dla porządku, by nie używać tych samych adresów na kwoty przysyłane wojsku, co i polit[ynom], skoro nie została zrealizowana moja propozycja, przedstawiona w Meld[unku] nr 1 ze stycznia br., aby pieniądze nadsyłać jedynie pod naszą firmą, a my, w myśl wskazówek z Paryża, przekazywalibyśmy odnośnym politykom. Jeśli chodzi o okupację sow[iecką], to według dotychczasowych informacji Obszary [nr] 3 i 2 nie otrzymały ani razu po 2 tys. dol[arów], które zaliczkowo prosiłem im przekazywać co miesiąc. Na razie z naszych pieniędzy systematycznie ich zaopatrujemy. Trudności techniczne olbrzymie, połowa przesyłek przepada. Proszę o rozwiązanie tej sprawy bądź przez dostarczanie, jak prosiłem, z bazy nr II i III (a jeśli baza [nr] III zostanie obecnie wykluczona, „to przez bazę [nr] II w podwójnej ilości”) lub też o przekazywanie odnośnej dotacji dla Obszaru [nr] 3 i 2 za naszym pośrednictwem. Postaram się zmontować nowy system przekazywania. Według moich obliczeń miesięcznie dla Obsz[aru nr] 2 trzeba ok. 5 tys. dol[arów] i dla Obsz[aru nr] 3 ok. 7 tys. dol[arów].

Proszę zawiadomić konsulát polski w Paryżu, że zgłosi się p. 4<sup>20</sup> i zaproponuje wypłacenie przez jego współnika w W[arsza]wie p. 5<sup>21</sup> kwotę pół m[i][i][io]n[a] do Zw[iązku] Inwalidów Woj[ennych] dla St. P.L. pod warunkiem, że p. 4 otrzyma w Paryżu przyrzeczenie wypłaty w walucie francuskiej. Po otrzymaniu tego przyrzeczenia zawiadomi p. 4 pana 5, by wypłacił kwotę zł pół m[i][i][io]n[a]. Po potwierdzeniu odbioru tej kwoty przez nas proszę zlecić Konsulatowi wypłatę kwoty zaoferowanej panu 4 w Paryżu. Pan 4 jest obywatelem polskim narod[owości] żydowskiej, legitymować się będzie w konsulacie paszportem wystawionym przez starostwo powiatowe w W[arsza]wie II 205432/3/1940

<sup>m</sup> W tekście: sto.

<sup>20</sup> Jan Weltscher.

<sup>21</sup> Deutsch.

oraz dowodem osob[istym] wyst[awionym] przez woj. śląskie powiat Bielsko nr ser[ii] b. N 46811.

### III. Łączność

1) Dotychczasowy materiał nadesłany pięciocyfrowym szyfrem (S) nie odczytany, prawdopodobnie z powodu mylnie podanych tekstów podstawowych. Instrukcje do odczytania kurierów Starego<sup>22</sup> i Konarskiego zasadniczo różniły się. Mamy pisma tym szyfrem przez „Dzidzi” z ustnym rozdzielnikiem dla Rakonia, Tenczyńskiego i Obszaru [nr] 4 oraz przez „Kutkę” i szereg depeesz. Proszę nie przysyłać materiału tym szyfrem, ponieważ nie nadaje się dla nas, jak ustnie miał wyjaśnić Konarski, ze względów techniczno-konspiracyjnych. Szyfr ten przez Dzidzi nazwany „S”, przez Konarskiego: 20.

Następną przesyłkę przesłamy bieżącym szyfrem wg książki *Śluby panięskie* Al[ek-sandra] Fredry „Wielka Biblioteka” nr 28, który proszę zachować wyłącznie do korespondencji Paryż–Warszawa.

Proszę o podanie, czy moje meldunki są dostatecznie czytelne, szyfrantki nie zawsze mają możliwość sprawdzenia tekstu szyfru. Miałem trudności w odczytaniu Instrukcji nr 2, szczególnie danych radiowych.

2) Adresy: 6<sup>23</sup>, oraz 7<sup>24</sup> – nieaktualne. Nie kierować na nie kurierów ani z materiałami, ani z pieniędzmi. Natomiast podaję nowy adres specjalnie dla kurierów z Paryża: 8<sup>25</sup>.

3) W odpowiedzi na zapytanie z pisma z dnia 28 II w sprawie kuriera Konarskiego melduję, jak w Meld[unku] nr 9: Konarski dobrze i inteligentnie przekazuje i referuje polecone mu sprawy, jest jednak niedyskretny, przyczynił się do rozkonspirowania personalii i przydziałów moich na terenie W[arsza]wy (przy bytności w styczniu), Korczaka na terenie Krakowa (ostatnio), ob. Stolarskiego na terenie W[arsza]wy i Krakowa (za 1-szą i ostatnią bytnością). Jako kurier jest odważny i dobry, jako emisariusz z pełnomocnictwami mówienia z ludźmi i ugrupowaniami – niebezpieczny z powodu nieumiejętności obliczenia, co w warunkach konspiracji można powiedzieć, a czego nie należy mówić, choć o danej sprawie wiele się wie.

### IV. Różne

1) W najbliższym czasie udaje się do Paryża szef organizacji Muszkietarów ob. Tenczyński. Jego powrót na teren Polski jest niewskazany. Szczegóły zawiózł ustnie Konarski. Proszę o zatrzymanie go w Paryżu, względnie gdyby nie było innego wyjścia – internowanie.

<sup>22</sup> Kazimierz Cwojdzinski („Kazimierz Stary”), dr por., emisariusz odprawiony 16 I 1940 r. z Paryża do Warszawy, 7 II 1940 r. wysłany z Kraju do Paryża, gdzie przybył 3 IV 1940 r.; w 1946 r. ppłk dypl. Utnik wnioskował o odznaczenie go Krzyżem Walecznych.

<sup>23</sup> Emilia Malessa, ul. Pługa 1/3 m. 19.

Emilia Malessa (1909–1949), kpt., ukończyła Szkołę Handlową w Łucku, pracowała w tamtejszym Urzędzie Wojewódzkim, a w 1935 r. w Komisariacie Rządu ds. Gdyni, 1937–1938 studiowała na Wolnej Wszechnicy Polskiej, przeszła przeszkolenie PWK; we wrześniu 1939 r. w służbie pomocniczej 19. Dywizji Piechoty, w konspiracji od października 1939 r., kierowniczka działu/wydziału łączności zagranicznej w Oddziale V KG ZWZ-AK, „Nie”, DSZ i WiN; aresztowana przez władze bezpieczeństwa 30 X 1945 r., w lutym 1947 r. skazana na 2 lata więzienia, popełniła samobójstwo 5 VI 1949 r. Odznaczona Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, s. 114–116; M. Weber, *Emilia Malessa „Marcysia” 1909–1949. Wybawieniem jest śmierć*, Warszawa 2013).

<sup>24</sup> Wanda Bobrowska, ul. Mokotowska 15 m. 45.

<sup>25</sup> Ul. Piusa 22 m. 23 – druga brama, mówić z Latkowską Julią lub z Latkowską Heleną.

Helena Latkowska-Rudzińska (1909–1984), w konspiracji od 1940 r., kierowniczka działu technicznego w Wydziale Łączności Zagranicznej Oddziału V KG ZWZ-AK. Odznaczona Orderem Virtuti Militari V klasy (H. Latkowska-Rudzińska, *Łączność zagraniczna Komendy Głównej Armii Krajowej 1939–1944. Odcinek „Południe”*, Lublin 1985).

2) Wykładowcę do „Romka” znalazłem. Obecnie go przeszkalamy i około 25 IV wyjedzie do „Romka”.

3) Rzekomo w bazie „Romek” objął jakieś stanowisko mjr Steiner-Lipszyc<sup>26</sup>. Ostrzegłem „Romka”, że Steiner jest osobą niepewną, z którego usług nie powinno się w ogóle korzystać. Zaznaczałem, że bliższe dane mogą „Romkowi” nadesłać.

4) Po zlikwidowaniu szpitali wojsk[owych] na terenie [Generalnego] Gub[ernatorstwa] opiekę nad pozostałymi jeńcami rannymi objął PCK. Proszę o przysłanie dyspozycji dla Zarządu Gł[ównego] PCK na ręce p. T.<sup>27</sup>, aby PCK podporządkował się nam i całkowicie lojalnie współpracował.

5) Dyr[ektor] Banku Rolnego R.<sup>n</sup> prosi o zawiadomienie naszego rządu w Angers, że okupanci pod presją chcą otrzymać od niego asygnaty na podjęcie dewiz z banków zagranicznych. P. R. prosi, by rząd nasz ogłosił to przez radio, a drogą dyplomatyczną cofnął nam prawo prokury i podał to do wiadomości banków belgijskich, holenderskich, norweskich, szwedzkich i szwajcarskich.

6) Przesyłki prywatne. Przez konsulat bułgarski z Bukaresztu doręczono nam paczkę, w której znajdowało się 119 indywidualnych przesyłek na różne prywatne adresy wraz z prywatną korespondencją. Transport prywatny, jak wynika ze znakowań i notatek na kopertach, nadał Bukareszt, hotel Ambasador, pok[ój] nr 821. Rozumiejąc trudne finansowe położenie adresatów, poleciłem paczki roznieść, lecz w związku z tym proszę na przyszłość kategorycznie o zakazanie Bukaresztowi dalszego używania naszej drogi dla celów prywatnych, gdyż:

– dekonspiruje się wasz adres w Bukareszcie, gdzie pośredniczy przypuszczalnie jakiś kombinat walutowy, gdyż z każdej sumy odjął 15 proc. prowizji dla siebie,

– dekonspiruje naszych ludzi, którzy muszą roznieść powierzone im 119 paczek na sumę ok. pół m[i]l[i]o[n]a i naraża ich na wyspę. Szereg ludzi upomina się, dlaczego potrącono im 15 proc., ponadto w paczkach są braki. Wszystkie reklamacje na ten temat powodują niepotrzebne narażanie naszych ludzi. Kilka kopert jest na adresy krakowskie, co powoduje dalsze trudności z przesyłką.

– Proszę, by prywatne paczki kierowane były na przyszłość przez jedną z instytucji charytatywnych, np. Czerwony Krzyż lub W. Krakowska, Al. Ujazdowskie 30 m. 1, sklep z artyst[ycznym] przemysłem polskim. Hasło „dla rodzin”.

– 7 kopert było bez adresów na sumę 42 930 zł. Koperty te miały wewnątrz rozdzielnik sum numerowanych od 1–3 oraz od 43–47. Numeracje od 36–42 (a więc być może i koperty ją zawierającej) w ogóle brak. Kwotę 42 930 (w tym bezwartościowe 100 i 500)

<sup>25</sup> W załączniku do cytowanego dokumentu: Rydel.

Stanisław Zygmunt Riedel (1890–1962), przed wojną dyrektor Państwowego Banku Rolnego oraz wiceprezes Związku Strzeleckiego na powiat grodzki Warszawa-Północ, w konspiracji szef Biura Wojskowego Skarbu, następnie zastępca dyrektora Departamentu Skarbu Delegatury Rządu na Kraj (S. Riedel, *Działalność Państwowego Banku Rolnego w pierwszych latach okupacji hitlerowskiej*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej” 1959, t. 3; W. Grabowski, *Szefostwo Biur Wojskowych Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej*, Warszawa 2011, s. 135–136).

<sup>26</sup> Michał Lipcsey-Steiner (Lipszyc-Steiner) (1897–?), polski oficer pochodzenia węgierskiego, mjr, w 1939 r. dowódca baonu w 67. pułku piechoty, w końcu września 1939 r. należał do pierwszej „szesnastki” tworzącej SZP, następnie oficer Ekspozytury „W” (Budapeszt) Oddziału II, zmarł w Egipcie.

<sup>27</sup> Maria Tarnowska – w załączniku do cytowanego dokumentu (AIPN, 2587/9, k. 279): Tarnowska Ada (Z. Jezierski, *Czerwonokrzyńska działalność Marii Tarnowskiej w okresie II wojny światowej* [w:] *Wojenna służba Polek w II wojnie światowej*, red. M. Golon, K. Minczykowska, Toruń 2000, s. 185–202; M. Tarnowska, *Przyszłość pokaże... Wspomnienia*, Warszawa 2012.).

zatrzymujemy dla nas. W razie wyjaśnienia, do kogo pieniądze te należały, prosimy pieniądze te wysłać ponownie już na adres inst[ytucji] charyt[atycznych].

– Na przyszłość dla względów wskazanych w p[unktach] 1 i 2 wszelkie przesyłki pryw[atne] przesyłane na nasze ręce każę przejąć do kasy ZWZ.

– Do pisma z dnia 28 II pkt 4 wiadomości o zastrzeleniu kuriera nieprawdziwe. Kursuje wiele plotek o działalności ob. Stolarskiego, którego osoba została rozkonspirowana przez sfery wojskowe z czasów oblężenia W[arsza]wy, polit[yczne] i kurierów. Nie mamy danych, by Gestapo było na śladzie ob. Stolarskiego lub naszej organizacji. Były, jak w Meld[unku] 15, w początku kwietnia duże aresztowania w Zakopanem, Krakowie, Kielcach, W[arsza]wie, bezpośrednio nie dotknęły nas, choć „przypadkowo” trochę naszych osób wpadło. Trzon naszej organizacji nienaruszony, pracujemy normalnie, lecz ostrożnie. Ze względów na bezpiecz[ęstwo] wiadomość o aresztowaniu ob. Stolarskiego proszę zachować w ścisłej tajemnicy.

Komendant okup[acji] niem[ieckiej]  
Rakoń

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 265–279), mps<sup>28</sup>.*

---

<sup>28</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 160–169 (A\_288, k. 163–172).

*1940 kwiecień 16 i 17, Angers – Uchwały Komitetu dla Spraw Kraju dotyczące kompetencji i obowiązków Delegata Rządu, powołania Sądów Kapturowych, ewakuacji działaczy politycznych z Wileńszczyzny i pomocy dla ludności na Wileńszczyźnie*

L.dz. 2813

16 kwietnia 1940 r.

**Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju**  
z dnia 16 kwietnia 1940 roku  
zawierająca zasady współpracy Delegata Rządu z ZWZ<sup>1</sup>

Współpraca Delegata Rządu z ZWZ oparta jest o zasady następujące :

1. Organizacja wojskowa nie prowadzi pracy politycznej, ograniczając się do działalności ideowo-wychowawczej we własnych szeregach.

2. Organizacja porozumiewawcza stronnictw, względnie Delegat Rządu poprzez stronnictwa polityczne, zapewniają pomoc dla organizacji wojskowej w jej pracach, okazywaną w drodze odpowiedniego przygotowania środowisk objętych wpływami poszczególnych stronnictw, ugrupowań politycznych, społecznych i zawodowych.

3. Do obowiązków Delegata Rządu należy dopilnowanie, aby wszystkie działające na terenie Kraju organizacje wojskowe zostały podporządkowane, w myśl zatwierdzonego statutu, jednemu ośrodkowi dyspozycji wojskowej (ZWZ) oraz aby wszelkie akcje wojskowe (łącznie z dywersją i sabotażem) były kierowane przez ZWZ z wykluczeniem akcji tzw. dzikich.

4. Delegat Rządu w sprawach wymagających nagłej decyzji udziela komendantowi wojskowemu jednoosobnego szczebla obowiązujących dyrektyw politycznych; we wszystkich ważniejszych sprawach politycznych Delegat Rządu udziela tych wskazówek po porozumieniu z organizacją porozumiewawczą stronnictw politycznych, względnie z poszczególnymi stronnictwami.

Rozpoczęcie powstania zbrojnego, powszechnego lub częściowego, wymaga kompetencji komend wojskowych.

5. Delegat Główny Rządu kontroluje wykonanie budżetu ZWZ w Kraju.

6. Delegaci Rządu zatwierdzają wyroki śmierci wydane przez sądy organizacji wojskowej, funkcjonujące przy komendach jednoosobnego szczebla.

---

<sup>1</sup> Według notatki znajdującej się w BZNO (sygn. 16542/II, k. 40), uchwała ta wraz z „Wytycznymi współpracy Delegata Rządu ze stronnictwami politycznymi” oraz „Zasadami organizacji pracy w Kraju” zostały przesłane przez kuriera „Wilskiego”, Aleksandra Stpicyńskiego, który został odprawiony z Angers 18 V 1940 r., przybył do Warszawy 3 VI 1940 r. Wcześniej, 1 VI 1940 r., dokumenty te zostały przekazane i przedyskutowane na konferencji w Belgradzie.

Aleksander Stpicyński (1898–1987) (Aleksander Starzyński, „Jerzy Wilski”), mjr, żołnierz I Korpusu Polskiego na Wschodzie i WP, od 1934 r. w Oddziale II SG, ewakuowany do Rumunii, we Francji 19 IV 1940 r. skierowany do KG ZWZ, po dotarciu do Warszawy 1 VI 1940 r. w Wydziale Wywiadu Ofensywnego KG ZWZ, od końca 1942 r. w komórcie łączności zagranicznej Oddziału II, odbył wyprawę do Francji, skąd 17 X 1943 r. odleciał do Anglii; zrzucony w Polsce 21/22 IX 1944 r., przydzielony do 2. pułku piechoty Legionów AK, aresztowany 23 XII 1944 r., więziony do maja 1945 r. w kilku obozach koncentracyjnych, do Polski wrócił w 1974 r. Odnznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i Srebrnym Krzyżem Zasługi (A. Stpicyński, *Wbrew wyrokowi losu*, Warszawa 1981; K.A. Tochman, *Słownik biograficzny cichociemnych*, t. 4, Zwierzyniec–Rzeszów 2011, s. 206–210).

L.dz. 2813  
16 kwietnia 1940 r.

**Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju**  
z dnia 16 kwietnia 1940 roku  
w sprawie Sądów Kapturowych w Kraju

1. Wydawanie wyroków śmierci na prześladowców, zdrajców, szpiegów i prowokatorów należy do kompetencji specjalnych sądów, które są powoływane:

a) przy komendach okupacji, obszarów i okręgów ZWZ dla przestępstw popełnianych w szeregach organizacji wojskowej;

b) przy Delegatach Okręgowych i przy Delegacie Głównym Rządu dla przestępstw popełnianych przez osoby niewchodzące w skład organizacji wojskowej oraz przez osoby spośród aparatu okupantów; tam, gdzie delegatury nie istnieją, funkcje sądu przy Delegacie pełni sąd wojskowy.

2. Każdy wyrok śmierci wymaga zatwierdzenia przez Delegata Rządu odpowiedniej instancji, o ile delegat taki istnieje.

3. Wyroki śmierci, przewidziane w punkcie 1 i 2, wykonuje ZWZ.

4. Postanowienia powyższe nie ograniczają wymiaru sprawiedliwości wewnątrz stronnictw w stosunku do ich własnych członków.

L.dz. 2813  
17 kwietnia 1940 r.

**Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju**  
z dnia 17 kwietnia 1940 roku  
zawierająca zasady współpracy Delegatów Rządu  
ze stronnictwami politycznymi w Kraju<sup>2</sup>

1. Stronnictwa polityczne w Kraju prowadzą samodzielnie, we własnych odrębnych formach organizacyjnych, swe prace i walkę.

2. Pożądane jest wyłonienie centralnego porozumienia stronnictw i wojewódzkich porozumień stronnictw, dla skoordynowania wysiłków prowadzonych do uwolnienia Polski z rąk najeźdźców.

3. Formę, zakres porozumienia oraz jego skład, to jest jakie stronnictwa mają się w nim znaleźć, ustalą upoważnieni pełnomocnicy stronnictw politycznych według własnego uznania i zgodnie z warunkami pracy w Kraju oraz strukturą organizacyjną stronnictw.

4. Zadaniem porozumienia stronnictw będzie koordynowanie życia politycznego w Kraju, utrzymywanie łączności z rządem i decydowanie w sprawach politycznych, gospodarczych i społecznych.

5. Delegat Rządu jest w zakresie spraw politycznych łącznikiem między rządem a Krajem, współdziała ze stronnictwami, a nie kieruje nimi.

Zadania i obowiązki Delegata Rządu w zakresie współpracy ze stronnictwami polegają na:

---

<sup>2</sup> Tekst tych wytycznych został zmieniony uchwałą Rady Ministrów z 8 V 1940 r. – zob. *Protokoły posiedzeń Komitetu...*, s. 241–242.



a) uzyskiwaniu od rządu informacji i instrukcji w zakresie polityki rządu, a zwłaszcza zamierzeń rządu na przyszłość;

b) udzielaniu otrzymanych od rządu instrukcji i informacji stronnictwom politycznym;

c) zasięganu u stronnictw politycznych opinii i wskazówek i przekazywaniu ich rządowi lub Radzie Narodowej w sprawach, w których uzna to za potrzebne rząd, Rada Narodowa, Delegat Rządu lub też porozumienie stronnictw;

d) przekazywaniu rządowi lub Radzie Narodowej opracowanych przez porozumienie stronnictw aktualnych zagadnień natury politycznej, gospodarczej i społecznej, w postaci uchwał bądź jednomyślnych, bądź w połączeniu z wnioskami mniejszości;

e) ustalaniu współpracy organizacji wojskowej z porozumieniem stronnictw w myśl osobnej instrukcji; w szczególności Główny Delegat Rządu na wniosek komendanta ZWZ na szczeblu okupacji powoduje posiedzenia organizacji porozumiewawczej stronnictw dla omówienia polityczno-propagandowych potrzeb organizacji wojskowej;

f) ustalaniu – w razie potrzeby – zasad współpracy organizacji społecznych; charytatywnych itp. z porozumieniem stronnictw.

6. Delegaci Rządu współpracują w zakresie spraw politycznych z centralnym porozumieniem lub wojewódzkimi porozumieniami stronnictw, względnie poszczególnymi stronnictwami, poprzez ich upęnomocnione władze na szczeblu równorzędnym.

### **Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju**

z dnia 17 kwietnia 1940 roku

w sprawie ewakuacji działaczy politycznych z terenów Wileńszczyzny  
i Litwy Kowieńskiej

„Komitet dla Spraw Kraju zwraca się do Ministerstwa Spraw Wojskowych i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o umożliwienie ewakuacji działaczy politycznych stronnictw z terenów Wileńszczyzny i Litwy Kowieńskiej”.

### **Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju**

z dnia 17 kwietnia 1940 roku

w sprawie podziału sum na pomoc dla uchodźców i dla ludności polskiej  
na Wileńszczyźnie i Litwie

Komitet dla Spraw Kraju uważa za wskazane, aby:

1. Połowę sumy 200 000 litów miesięcznie, przeznaczoną na żołydły dla internowanych, przeznaczyć na pomoc dla rodzin wojskowych za pośrednictwem komitetu prof. Pelczara<sup>3</sup>.

2. Z kwoty 1/2 miliona litów, przeznaczonej na ogólną pomoc dla Wileńszczyzny w miesiącu kwietniu, przeznaczyć na pomoc kredytową dla drobnego handlu i rzemiosła sumę około 250 000 litów.

<sup>3</sup> Kazimierz Pelczar (1894–1943), onkolog, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, od 1939 r. do maja 1940 r. prezes Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny, następnie prezes Polskiej Sekcji Pomocy przy Litewskim Czerwonym Krzyżu, rozstrzelany 7 IX 1943 r. w Ponarach przez Niemców.

**Prezydium Rady Ministrów**

KSK nr 1056/40 tjn.

L.dz. 2813

Angers, dnia 17 kwietnia 1940 r.

Tajne

Do Pana Prezesa Rady Ministrów  
generała Władysława Sikorskiego  
w miejscu

W załączeniu przesyłam prośbę o zatwierdzenie uchwał Komitetu dla Spraw Kraju z dnia 16 i 17 kwietnia br. Uchwały te zawierają instrukcje określające kompetencje i obowiązki delegatów rządu w Kraju oraz zasady ich współpracy z organizacją wojskową i stronnictwami politycznymi, w oparciu o punkt VI „Zasad organizacyjnych pracy w Kraju”.

Komitet stanął przy tym na stanowisku, że instrukcje te posiadać powinny moc i wagę nie mniejszą od samych „Zasad organizacyjnych”.

Kazimierz Sosnkowski  
generał broni

Uchwały Komitetu dla Spraw Kraju z 16 i 17 IV br.  
ustalające instrukcje dla Delegatów Rządu  
zatwierdzam  
23 IV 1940 [r.] Sikorski

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.1.3 (A\_008), mps, odpis<sup>4</sup>.*

---

<sup>4</sup> Odpisy dokumentu znajdują się w: BZNO, sygn. 16542/II, k. 38–39; SPP, A.3.3.1.1.1 (A\_288, k. 163–172). Dokumenty opublikowane w: *Protokoły posiedzeń Komitetu...*, s. 207–208, 230–232.

1940 kwiecień 23, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Pismo Rakonia skierowane do bazy w Budapeszcie w sprawie łączności lotniczej i zrzutów

**Dnia 23 kwietnia 1940 r.**  
[Pocztą kurierską]

**Załącznik do L.dz. 3239/N.Tj.40<sup>a</sup>**

**Meldunek nr 18**

**Komendant Główny ZWZ**

Przedstawiam pismo moje do komendanta „Romka”. Proszę o zarządzenie i środki, aby proponowana łączność lotnicza mogła być, poczynając od czerwca, realizowana. Przywiązuję wagę do dostarczania głównie tą drogą uzbrojenia, środków walki, o których przygotowanie prosiłem w poprzednich meldunkach. Chodzi specjalnie o pistolety maszynowe, broń krótką i granaty ręczne.

Rakoń  
Komendant okup[acji] niemieckiej

**ZWZ**  
**Dnia 18 kwietnia 1940 r.**

**Załącznik do meldunku nr 18**

**Pismo nr 9 do bazy „Romek”**

Zarządziłem poszukiwania placówek łączności z lotnikiem i lotnisk na terenie woj[ewództw] kieleckiego, krakowskiego i częściowo warszawskiego (tylko placówki łączności z lotnikiem), celem umożliwienia zrzucania poczty, a przede wszystkim sprzętu (broni), wykonania skoków spadochronowych czy też ew[entualnego] lądowania samolotów. O ile znalezienie miejsca na placówki łączności z lotnikiem nie powinno napotykać większych trudności, wyszukanie odpowiednich lotnisk jest b[ardzo] trudne. Liczyć się z możliwością zrzucania poczty, sprzętu czy też wykonania skoków spadochronowych w ciągu nocy. Zorganizujcie na terenie „Romka” pluton łączności lotniczej możliwie blisko granicy. Wskazówki organizacyjne i techniczne:

1. Na dowódcę trzeba wyznaczyć starszego lotnika z dużym doświadczeniem w lotach nocnych.

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: 14.5.40. (2.5 przyniósł do Romka powracający kurier Gryf).

Przewiózł z Kraju do Budapesztu kurier por. Feliks Grodzicki („Gryf”), przybył do Budapesztu 2 V 1940 r. Otrzymano w Angers 14 V 1940 r.

Feliks Grodzicki (1899–1944) (Jerzy Grodzicki, Feliks Lewandowski, „Felek”, „Gryf”, „Zdzisław”), por., w WP od grudnia 1918 r., uczestnik wojny polsko-bolszewickiej oraz III powstania śląskiego, we wrześniu 1939 r. w obsadzie Składnicy Materiałów Intendendury w Stryju, od stycznia 1940 r. do wiosny 1941 r. kurier do Kraju, od 1 I do 1 XII 1941 r. kierownik referatu łączności z Krajem w bazie „Romek”, od 1 XII 1941 do 7 XII 1942 r. więziony przez Węgrów, po zwolnieniu z więzienia do 1 V 1943 r. w dyspozycji komendanta bazy „Romek”, przerzucony do Kraju, pracował w komórce legalizacyjnej KG AK, aresztowany 6 III 1944 r., rozstrzelany 14 III 1944 r. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych.

2. Potrzebne są samoloty o dalekim zasięgu. Dostarczenie paliwa będzie bardzo trudne, szczególnie o wyższej wartości.

3. Samoloty muszą mieć nocną instalację z reflektorami do sygnalizacji, dobre przyrządy do latania na ślepo, tłumik na silnik, typy przeznaczone do lądowania muszą ponadto startować i lądować krótko, np. RWD 13.

4. Należy przygotować i przestudiować zrzucanie meldunków i sprzętu na spadochronach w nocy. Wskazane będzie umocowanie małych przyćmionych lampek elektr[ycznych], które by ułatwiały odszukanie przesyłki, lecz nie były z większej odległości widoczne.

5. Przestudiować, czy wytyczanie m[iejsc]a p[ostoju] placówek łączności z lotnikiem przy pomocy lamp stajennych lub latarek elektrycznych lustrem 8 cm (typ Daimon-Fokus) jest wystarczające.

6. Przyjąć należy, że w obecnych warunkach lądowanie w dzień możliwe jest tylko na samolotach z wojskowymi znakami niemieckimi, dlatego przewiduję, jako zasadnicze, lądowanie w nocy na rząd świateł. Po wyszukaniu i sprawdzeniu placówek łączności z lotnikiem, sprawy łączności i dalsze szczegóły zostaną dodatkowo podane pisemnie lub przez kuriera lotnika. Poszukiwanie lotnisk ułatwiłoby nam posiadanie map czy oleat<sup>1</sup> ze sprawdzonymi terenami, które znajdować się powinny w D[owódz]twie Lotnictwa we Francji. Podajcie gotowość waszą do latania.

Rakoń  
Komendant okup[acji] niemieckiej

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 280–282), mps<sup>2</sup>.*

---

<sup>1</sup> Przezroczysty, natłuszczony papier z rysunkiem (SPP, t. A.3.9.1.2, k. 43–44).

<sup>2</sup> Odpisy dokumentów znajdują się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 286–287); SPP, t. A.3.3.1.1.1, k. 171–172 (A\_288, k. 174–175).

*1940 kwiecień 27, Angers – Uchwały Komitetu dla Spraw Kraju – Zapowiedź przeciwdziałania antypolskim zarządzeniom władz litewskich oraz dyrektywy dla organizacji wojskowej na Wileńszczyźnie*

L.dz. 3391

27 kwietnia 1940 r.

### **Uchwały Komitetu dla Spraw Kraju**

z dnia 27 kwietnia 1940 r.

zawierające zalecenia w związku z sytuacją polityczną na terenie Wileńszczyzny

1) Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Wilnie, będący sekcją litewskiego Czerwonego Krzyża, uporczywie kwalifikowany jest przez władze litewskie jako komitet pomocy „przybyszom”. Komitet dla Spraw Kraju zwraca uwagę Rządowi RP na potrzebę znalezienia odpowiedniej formy zastrzeżenia się przeciwko tego rodzaju kwalifikacji ludności polskiej, zmierzającej wyłącznie do tego, aby rodakom na Wileńszczyźnie nadać sztucznie charakter elementu napływowego.

2) Wobec bardzo groźnego procesu przechodzenia na terenie Wilna i Wileńszczyzny nieruchomości polskich w ręce litewskie, na skutek świadomej polityki prowadzonej w tym kierunku przez władze litewskie, Komitet dla Spraw Kraju zwraca uwagę na konieczność wydania przez Rząd RP odpowiednich aktów prawnych i poczynienia właściwych zastrzeżeń w sprawie ewentualnego unieważnienia z góry wszelkich transakcji nieruchomościami, dokonanych po dniu 18 września 1939 r. pod wpływem nacisku z zewnątrz oraz warunków, stwarzanych celowo przez czynniki okupacyjne. Uchwała powyższa przed wniesieniem jej na forum Rządu powinna być zaopiniowana przez Departament Sprawiedliwości.

3) Komitet dla Spraw Kraju zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia w programach Polskiego Radia specjalnych potrzeb ludności polskiej na Wileńszczyźnie i Litwie.

### **Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju**

z dnia 27 kwietnia [19]40 r.

Zważywszy położenie polityczne, jakie się wytworzyło na terenie Wileńszczyzny, oraz stan dużego napięcia, przede wszystkim wśród młodzieży i elementów wojskowych, Komitet dla Spraw Kraju sądzi, iż należy zapewnić jednolite kierownictwo istniejącym na Wileńszczyźnie samorządnym organizacjom wojskowym.

Stąd w częściowej odmianie uchwały z dnia 12 grudnia [19]39 [r]. Komitet dla Spraw Kraju dopuszcza powstanie na terenie Wilna i Wileńszczyzny (poza bazą dla celów łączności z okupacjami niemiecką i sowiecką) organizacji wojskowej czynnej (ZWZ) na zasadach następujących:

1) Organizacja ma posiadać charakter nielicznej, najstaranniej dobranej, najdokładniej zakonspirowanej kadry (sieci dowódców).

2) Kadra powyższa wśród szerokich mas wojskowych przebywających na terenie Wileńszczyzny prowadzi pracę o wyłącznym charakterze ideowo-opiekuńczym. Dopuszczalna jest działalność informacyjno-wywiadowcza.

3) Zasadniczo zadaniem organizacji będzie w odpowiednim momencie zasilenie ludźmi i materiałami akcji powstańczej na terenie okupacji niemieckiej i sowieckiej.

4) Zabrania się bezwzględnie jakiegokolwiek akcji zbrojnej czy sabotażowej na terenie Wileńszczyzny. Wyjątek stanowią represje względem szpiegów i prowokatorów, stosowane na podstawie ustalonych zasad postępowania.

Komitet dla Spraw Kraju uznaje za konieczne ustanowienie dla Wileńszczyzny politycznego Delegata Rządu.

Zatwierdzam  
2 V 1940 r. Sikorski

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.3, k. 17 (A\_483, k. 19), mps, odpis.*

1940 kwiecień 30, Angers – Instrukcja przyjmowania i zwalniania członków ZWZ

Komendant Główny ZWZ<sup>a</sup>

L.dz. 2772/Og.Tj.4<sup>b</sup>

M.p., dnia 30 IV 1940 roku

L.ew. 1  
Ścisłe tajne

## Instrukcja przyjmowania i zwalniania członków ZWZ<sup>1</sup>

### I. Zasady ogólne

#### 1. Cechy kandydatów do ZWZ.

Kandydata na członka ZWZ musi cechować: głęboka ideowość, prawość i siła charakteru.

Powinien on być człowiekiem z nieposzlakowaną przeszłością pod względem moralnym. Członkowi ZWZ musi przyświecać stale zasadnicze zadanie organizacji: walka orężna z okupantami.

W najcięższych chwilach pracy konspiracyjnej powinien oddziaływać własnym przykładem na otoczenie, włącznie do ofiary swego życia. Moc charakteru winna gwarantować, że nie zdradzi on powierzonych sobie tajemnic nawet w obliczu najgorszych metod śledztwa stosowanego przez Gestapo i GPU.

#### 2. Dobór ludzi na członków ZWZ.

W doborze ludzi na członków ZWZ należy hołdować zasadzie: „mniej członków, lecz niezawodnych, niżli wielu, a w tej liczbie chociażby jeden niepewny”.

#### 3. Zasady identyfikacji kandydatów na członków ZWZ.

Kandydat na członka ZWZ, jeśli nie posiada osobistej poręki Naczelnego Wodza, K[omandanta] Głównego ZWZ, jego z[astępcy] lub szefa sztabu, a w Kraju k[omandanta] okupacji, obszaru lub okręgu, powinien posiadać porękę co najmniej dwóch znanych, poważnych i wiarygodnych osób, potwierdzających moralną i intelektualną zdatność kandydata na członka ZWZ. Pod względem politycznym wymagana jest bezwzględna lojalność w stosunku do Rządu Rzeczypospolitej. Opinie te muszą być zebrane na piśmie i skontrolowane przez k[omandanta] w[ywiad], a poza granicami Kraju zaparafowane przez II z[astępcę] ministra spraw wojskowych.

#### 4. Sposób opiniowania kandydatów na członków ZWZ.

Każdy opiniujący musi przede wszystkim wypowiedzieć się co do tego, czy kandydat na członka ZWZ odpowiada cechom ustalonym w punkcie 1 niniejszej instrukcji.

Ponadto musi z całą dokładnością podać, jak długo zna kandydata, czy z nim współpracował. Wreszcie w streszczeniu opinii (jeśli sam jest członkiem ZWZ) stwierdzić, czy według jego zdania kandydat **całkowicie** nadaje się na członka ZWZ i w jakim zakresie pracy. W razie jakiegokolwiek wątpliwości opiniujący winien określić swoje **zastrzeżenia**,

<sup>a</sup> Powyżej odręczna adnotacja: **Oryginał zatwierdzonej instrukcji.**

<sup>b</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Egzemplarz poprawiony 1 V.40 – oraz nieczytelna parafr.

<sup>1</sup> Instrukcja ta została przesłana za pismem L.dz. 2772/Og.Tj.40 z 24 V 1940 r. do komendantów baz „Romek”, „Bolek”, „Anna” oraz do komendanta okupacji niemieckiej i komendanta okupacji sowieckiej. W piśmie przewodnim napisano: „Zasady instrukcji obowiązują od dnia jej otrzymania” (JIPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6; skan: AIPN, 2587/1, k. 44).

nie przesądza to bowiem sprawy przyjęcia do ZWZ, a ułatwi k[ontr]w[ywiadowi] dokładniejsze naświetlenie danego kandydata właśnie z tego punktu widzenia.

## II. Przyjęcie kandydata w poczet członków ZWZ

5. Dodatkowe przesłanki oceny kandydata po identyfikacji.

Rekrutowanie członków ZWZ odbywa się indywidualnie, jednak w zasadzie poprzez środowiska organizacyjne, społeczne i polityczne, istniejące na terenie Kraju w myśl zasad statutu ZWZ. Niezależnie od przynależności partyjnej obowiązuje równość startu w[edłu]g p[un]kt[u] 4 statutu ZWZ.

Niedopuszczalne jest przyjmowanie w poczet członków ZWZ jednostek politycznie skompromitowanych, które ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za błędy i winy lat ostatnich.

6. Warunki przyjęcia na członka do ZWZ.

Członkiem ZWZ (jak głosi statut) może być każdy Polak (każda Polka) nieposzlakowanej czci, poczynając od lat 17, który uważa cele organizacji za swoje, podda się bez zastrzeżeń regulaminowi oraz złoży przepisaną przysięgę.

7. Poddanie kandydata na członka ZWZ próbie.

Przed przyjęciem kandydata na członka ZWZ (zwłaszcza w Kraju) wskazane jest poddanie go próbie, któraby wykazała przede wszystkim charakter kandydata. Jednym ze sposobów próby może być danie takiego zadania, które by nie dekonspirowało w żadnym wypadku organizacji ZWZ.

8. Ostateczne przyjęcie kandydata na członka.

Decyzja co do przyjęcia na członka ZWZ należy w Kraju do k[om]and[an]ta organizacji od komendanta okręgu w górę; jeśli warunki tego wymagały, komendant okręgu może to prawo przelać na komendanta obwodu włącznie.

Poza granicami Kraju ostateczna decyzja przyjęcia na członka ZWZ należy wyłącznie do Komendanta Głównego.

9. Przygotowanie kandydata na członka ZWZ.

Względy konspiracyjne nie pozwalają na przesyłanie wykazów imiennych członków ZWZ organizacji krajowej. Stąd komendanci okupacji odpowiadają osobiście za właściwy dobór tych członków pod względem moralnym i pod względem politycznym.

Przed zaprzysiężeniem należy kandydata na członka ZWZ zapoznać ze statutem ZWZ.

10. Sposób odebrania przysięgi.

Przysięgę odbiera od kandydata na członka ZWZ osobiście bezpośredni przełożony, zawsze w obecności dwóch członków ZWZ.

11. Rota przysięgi:

„W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż znak męki i zbawienia – przysięgam, że będę wiernie i nieugięcie stał na straży honoru Polski, a o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich, aż do ofiary mego życia. Wszelkim rozkazom władz Związku będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiekby mnie spotkać miało”.

12. Formuła przyjęcia:

„Przyjmuję Cię w szeregi żołnierzy Wolności. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w rękę o odrodzenie Ojczyzny. Zwycięstwo będzie Twoją nagrodą. Zdrada karana będzie śmiercią”.

**Nota.** W wypadkach wyjątkowych, gdy kandydat (kandydatka) na członka ZWZ oświadczy, że ze względów religijnych bądź też innych nie chce złożyć przysięgi na



walkę „z bronią w rękę”, natomiast w każdej innej dziedzinie chce pracować w ramach organizacji ZWZ, należy to stwierdzić pisemnie w protokóle zaprzysiężenia.

13. Protokoły zaprzysiężenia poza granicami Kraju.

Protokoły zaprzysiężenia członków ZWZ poza granicami Kraju zawierają: stopień wojskowy lub zawód cywilny, nazwisko i imię rzeczywiste nowoprzyjętego członka ZWZ, później jego pseudonim organizacyjny obejmujący nazwisko i imię, podpis pseudonimem. Podpis zaprzysiężającego i podpisy dwóch świadków (wszystkie pseud[onimami] organ[izacyjnymi]), data zaprzysiężenia i miejsce.

Protokół zaprzysiężenia stanowi początek kartoteki członka ZWZ. Do protokołu zaprzysiężenia dołączyć należy opinie członków polecających. Kartoteka uzupełniana jest charakterystyką dokonywaną w toku pracy organizacyjnej, obserwacjami itd. Obowiązuje charakteryzowanie (opiniowanie) członków ZWZ przez przełożonych stopnia bezpośredniego i następnego w odstępach co najmniej półrocznych.

Kartotekę członków ZWZ systemem kryptonimowym prowadzi dla organizacji zagranicznej szef Wydziału Ogólnego w Komendzie Głównej, odpowiadający osobiście za bezpieczeństwo kartoteki.

14. Akt przyjęcia do ZWZ w Kraju.

Komendanci okupacji władni są wydawać zarządzenia dostosowujące przepisy p[un]ktu 13 do warunków pracy w Kraju, kierując się względami najdalej posuniętej ostrożności konspiracyjnej.

### **III. Wystąpienie, zwolnienie lub skreślenie z listy członków ZWZ**

15. Wystąpienie z ZWZ.

Członek może wystąpić z szeregów ZWZ tylko za zezwoleniem komend wyższych, poczynając od k[omen]dy okręgowej w górę, przy czym sankcje za zdradę tajemnicy nie przestają działać.

16. Akt wystąpienia dla organizacji zagranicznej.

Wystąpienie członka organizacji zagranicznej z szeregów ZWZ musi być stwierdzone protokółarnie w następującej formie:

„Występuję na własną prośbę ze względów ..... z ZWZ za zezwoleniem k[o]m[en]d[an]ta ..... Zobowiązuję się zachować w tajemnicy wszystkie dane, które znam z tytułu mej pracy w ZWZ, a których ujawnienie może narazić na szwank bezpieczeństwo organizacji. Jestem pouczony o tym, iż sankcje za zdradę tajemnicy aż do kary śmierci włącznie nie przestają działać wobec mnie, co uroczyście w obliczu Boga Wszechmogącego przyjmuję do wiadomości”. Data i miejsce. Podpis pseud[onimem] org[anizacyjnym] i nazwiskiem, podpisy dwóch członków ZWZ stwierdzające, że powyższa deklaracja została podpisana własnoręcznie w ich obecności, podpis komendanta zezwalającego na wystąpienie. Akt wystąpienia dołącza się do kartoteki członka.

17. Akt wystąpienia z ZWZ w Kraju.

Przepisy punktu 16 obowiązują również w stosunku do członków organizacji krajowej. Komendanci okupacji władni są zmienić postanowienia dotyczące obowiązku spisania protokołu w dostosowaniu do warunków pracy w Kraju, kierując się względami najdalej posuniętej ostrożności konspiracyjnej.

18. Urlopowanie członków ZWZ.

Na wniosek bezpośredniego przełożonego może członek ZWZ za zezwoleniem k[o]m[en]d[an]ta okręg[owego] być urlopowany na pewien okres czasu od wykonywania obowiązków członka czynnego ZWZ. Sankcje za zdradę tajemnicy nie przestają działać.

Aktu urlopowania nie sporządza się, natomiast urlopowany członek ZWZ podpisuje, iż wie, na jaki okres czasu znajduje się w stanie nieczynnym.

Urlopowanie członka nie zwalnia go pod żadnym względem z przysięgi, gdyż może być w każdej chwili odwołane.

#### 19. Skreślenie członków z listy ZWZ.

Skreślenie z listy członków ZWZ następuje za czyny hańbiące lub niełojalne wobec Związku, lecz niezagrażające ZWZ, na wniosek k[om]and[an]ta obwodu lub k[om]and[an]ta wyższego, przy czym najniższym k[om]and[an]tem upoważnionym do skreślenia z listy członków jest w Kraju k[om]and[an]t okręgu, a poza granicami okupowanej Polski K[om]and[an]t Główny na wniosek odpowiedniego k[om]and[an]ta. Skreślenie z listy członków musi w Kraju zatwierdzić k[om]and[an]t okupacji lub z jego upoważnienia komendant obszaru.

Skreślonego z listy członka ZWZ obowiązują rygory zachowania tajemnicy.

#### 20. Akt skreślenia z listy członków ZWZ za granicą.

Skreślenie członka ZWZ poza granicami Kraju musi być stwierdzone protokółarnie w następującej formie:

„Obywatel (pseudonim organiz[acyjny]) został skreślony z listy członków ZWZ z następujących powodów ..... (tu następuje streszczone uzasadnienie w[ę]dług zasad p[un]ktu 19)”.

O akcie skreślenia członka org[anizacji] z Kraju na terenie zagranicznym zawiadamia Komenda Główna komendanta danej okupacji.

#### 21. Akt skreślenia z listy członków ZWZ w Kraju.

Komendanci okupacji władni są wydawać zarządzenia dostosowujące przepisy p[un]ktu 20 względem członków ZWZ swoich okupacji do warunków pracy w Kraju, kierując się niezbędną ostrożnością konspiracyjną.

Zatwierdzam<sup>c</sup>  
Naczelnny Wódz  
Władysław Sikorski<sup>d</sup>  
generał dyw.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 45–51), mps, oryginał<sup>e</sup>.*

<sup>c</sup> *Obok odręczna adnotacja: zatwierdzam 2.V.1940. Sosnkowski.*

<sup>d</sup> *Powyżej odręczny podpis: Sikorski.*

<sup>e</sup> Odpis tego dokumentu, oznaczony jako L.ew. 3 (przeznaczony dla bazy „Romek”), znajduje się w: SPP, SK 318, k. 7–12.

1940 maj 1, Bukareszt – Płk Rostworowski – Raport o stanie organizacji ZWZ na terenie Obszaru nr 3

L.dz.B – 624/5  
M.p. dnia 1 V 1940 r.

[L.dz.] 3096  
9 V [19]40 [r].

### Dodatkowe wiadomości o ZWZ na terenie Husarza

Mecenas<sup>1</sup> Husarza, przybyły dnia 28 IV do Adama, daje następujące wiadomości o organizacji sitwy na terenie Leszka:

I. Leszek jest podzielony na 3 okręgi:

- Leszek wsch.<sup>2</sup>
- Leszek zach.<sup>3</sup>
- Leszek powiat.

<sup>1</sup> Luda, oficer ze Sztabu ob. Dembińskiego (AIPN, 2587/8, k. 226 – zał. do L.dz. B-624/tj.).

Roman Tatarski (1912–1995) (Szymon Cyba, „Roman Luda”), inż. ppor., kurier, następnie kierownik łączności z Krajem w bazie „Bolek”, wyjechał z Rumunii 11 XI 1940 r.; w Londynie pracował w Oddziale VI SNW; w 1946 r. ppłk dypl. Utnik wnioskował o odznaczenie go Orderem Virtuti Militari V klasy.

<sup>2</sup> Komendantem był ppłk Władysław Kotarski („Druh”), a od kwietnia 1940 r. kpt. Władysław Zych („Falko”). Władysław Kotarski (1895–1941), ppłk, od 1918 r. w WP, we wrześniu 1939 r. dowódca 19. pułku ułanów, od grudnia 1939 r. komendant Okręgu Lwów-Wschód ZWZ-1, jednocześnie zastępca komendanta Obszaru, następnie krótko komendant Obszaru, aresztowany przez Rosjan 20 IV 1940 r., skazany na karę śmierci, stracony 24 II 1941 r. Odznaczony: Orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 99–100).

Władysław Zych (1899–1981) („Szary”, „Falko”), kpt., żołnierz POW i WP, od 1937 r. docent na Uniwersytecie Jana Kazimierza, zastępca komendanta PZOO, we wrześniu 1939 r. w Obywatelskiej Straży Bezpieczeństwa we Lwowie, 1940–1941 dowódca obwodu w Okręgu Lwów-Wschód ZWZ-1, od kwietnia 1940 r. zastępca komendanta Obszaru nr 3 i komendant Okręgu Lwów-Wschód ZWZ-1, od września 1940 r. p.o. Delegat Rządu na ziemię wschodnie, w sierpniu 1941 r. złożył mandat na ręce Cyryła Ratajskiego, następnie zastępca szefa Wydziału Wojskowego w Obszarze nr 3 ZWZ-AK, aresztowany 13 V 1943 r., więziony w obozach m.in. Auschwitz, Dachau, uwolniony w maju 1945 r., po wojnie na emigracji. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 233–234).

<sup>3</sup> Komendantem był mjr Emil Macieliński („Kornel”, „Rej”), a od kwietnia 1940 r. por. Włodzimierz Białoszewicz („Sława”).

Emil Macieliński (1892–1941), ppłk, od 1911 r. w Drużynach Strzeleckich, od 1918 r. w WP, uczestnik powstania wielkopolskiego, 1938–1939 komisarz wojskowy Huty Trzyniec, od września 1939 r. w ZWZ-1 we Lwowie, od kwietnia 1940 r. p.o. komendant Obszaru nr 3 ZWZ, dwukrotnie zatrzymywany przez NKWD, oskarżany o zdradę, skazany przez Sąd Kapturowy ZWZ 26 IX 1941 r. na karę śmierci, zastrzelony w Warszawie 17 XII 1941 r. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i Złotym Krzyżem Zasługi (*ibidem*, s. 112–113).

Włodzimierz Białoszewicz (1902–1999), mjr, od 1924 r. w WP, we wrześniu 1939 r. dowódca szwadronu w 1. pułku kawalerii KOP, dwukrotnie ranny, w listopadzie 1939 r. wyjechał z polecenia płk. Roweckiego do Lwowa, był kolejno dowódcą baonu, Okręgu Lwów-Zachód, Dzielnicy Wschodniej Inspektoratu Lwów-miasto ZWZ-AK, w lipcu 1944 r. dowodził Zgrupowaniem Dzielnicy Wschodniej; od września 1944 do lipca 1945 r. dowodził baonem w zgrupowaniu oddziałów „Warta” na Rzeszowszczyźnie, następnie w Zrzeszeniu WiN na Dolnym Śląsku; aresztowany 12 VI 1946 r., skazany na 9 lat więzienia, zwolniony 12 VI 1954 r. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (T. Balbus, *Włodzimierz Białoszewicz [w:] Konspiracja i opór społeczny...*, t. 1, s. 35–38).

Leszek wsch. i zach. podzielony jest ulicami: Stryjska, Pełczyńska – Cytadela i Sapihy – Dworzec Główny wyłącznie.

Leszek powiat obejmuje powiat w[edług] dawnego podziału adm[inistracyjnego] wraz z Brzechowicami, Kozielnikami i Zimną Wodą.

Leszek wschód ma broni na 50 proc. stanu, zaś Leszek zach. na 20 proc. stanu.

Siły Leszka wschód i zachód liczą ca<sup>a</sup> 12 000 ludzi.

**Okręg „R”<sup>24</sup>** – obejmuje cały Wołyń.

K[o]m[en]d[an]tem okręgu – mjr s[ł]u[ż]by st[ał]e[ń]s[ki]<sup>5</sup>.

We wszystkich miastach Wołynia znajdują się komórki organizacyjne sitwy.

**Okręg Piotra**<sup>6</sup> – obejmuje zach. część wojew. Leszka.

**Samodzielny Podokręg „Dr”<sup>7</sup>** – obejmuje tereny naftowe „Henryka” i „Dr” – Komendantem okręgu – „1”<sup>8</sup>, komendantem obwodu „S”<sup>9</sup> – „2”<sup>10</sup>.

**Okręg Stefana** – obejmuje województwo Stefana – k[o]m[en]d[an]tem okręgu – Hucul<sup>11</sup>, szefem sztabu – kpt. nr 3<sup>12</sup>.

**Okręg Tadeusza** – obejmuje województwo Tadeusza – k[o]m[en]d[an]t kpt. s[ł]u[ż]by st[ał]e[ń]s[ki]<sup>13</sup>.

Samodzielny Podokręg Kasia<sup>14</sup> – k[o]m[en]d[an]t ps. **Borzewski**<sup>15</sup>.

Oprócz tego Husarz ma w swej bezpośredniej dyspozycji grupę artylerii – d[owód]ca tej grupy „Antoni”<sup>16</sup>. Grupa pancerna obejmująca 300 ludzi i grupa lotnicza – 70 ludzi<sup>17</sup>.

<sup>a</sup> W tekście: na.

<sup>4</sup> Równe.

<sup>5</sup> Komendantem Okręgu Wołyń od stycznia/lutego 1940 r. był płk Kazimierz Tadeusz Majewski („Grzbiet”). Według innych informacji p.o. komendantem Okręgu Równe od lutego 1940 r. był por. Kazimierz (Jan) Jaźwiński (1891–1941) („Blask”), aresztowany 16 III 1940 r., rozstrzelany 10 VI 1941 r.

<sup>6</sup> Przemyśl.

<sup>7</sup> Drohobycz.

<sup>8</sup> Dr Czachórski – tak w załączniku do publikowanego dokumentu. Faktycznie dr Erwin Czechowski (1897–1941) („Jeziernski”), komendant „okręgu” boryslawskiego, aresztowany 19 II 1940 r., rozstrzelany 7 VII 1941 r. w Kijowie.

<sup>9</sup> Sambor.

<sup>10</sup> Dr Tadeusz Alter.

<sup>11</sup> Władysław Smereczyński (1895–1958), ppłk, żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1919 r. w WP, w 1939 r. dowódca Ośrodka Zapasowego 6. Dywizji Piechoty, uczestnik obrony Lwowa, 1940–1941 komendant Okręgu Stanisława ZWZ-1, od października 1941 r. Okręgu Lwów ZWZ-AK, aresztowany 17 XII 1942 r., więziony we Lwowie, na Majdanku, w KL Auschwitz, Buchenwald. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (J. Dębski, *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK...*, s. 412–415).

<sup>12</sup> Marian Sokołowski (1908–1941?) („Sommer”), kpt. dypl., w kampanii polskiej 1939 r. w sztabie 24. Dywizji Piechoty, aresztowany 22 VIII 1940 r., skazany na karę śmierci.

<sup>13</sup> Komendantem Okręgu Tarnopol ZWZ-1 był Zbigniew Ryszard Wunderlich [Wunderlich] (1907–1940) („Walicki”), wicestarosta w Zborowie, aresztowany 31 III 1940 r., rozstrzelany 27 XII 1940 r.

<sup>14</sup> Kołomyja; w skład podokręgu wchodziły: Horodenka, Kołomyja, Kosów i Śniatyń.

<sup>15</sup> Bogusław Biber (1918–1941), zwerbowany do organizacji przez Stanisława Gupperta (1897–1940?). Jego zadaniem było zorganizowanie punktów przetrzutowych na granicy z Rumunią. Jak stwierdziły sowieckie władze bezpieczeństwa, zorganizował przetrzut do Rumunii co najmniej pięciu członków organizacji konspiracyjnej. Aresztowany 10 V 1940 r. przez władze sowieckie, skazany na karę śmierci, wyrok wykonano 22 IV 1941 r.

<sup>16</sup> Zapewne Roman Antoni Lewicki (1899–1941) („Róg”), mjr, żołnierz Legionów Polskich i WP, uczestnik obrony Lwowa w 1918 r. oraz 1939 r., w konspiracji szef sztabu Obszaru Lwowskiego ZWZ-1, aresztowany 10 IV 1940 r., rozstrzelany 24 IV 1941 r. (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 109–110).

<sup>17</sup> Dowódca grupy lotniczej był kpt. Edward Metzger (1906–1941) („Ketting”), w 1939 r. dowódca kompanii portowej w Bazie Lotniczej (1. pułk lotniczy) w Warszawie, aresztowany w październiku 1940 r. przez władze sowieckie, podczas powrotu z Bukaresztu, zwolniony, od września 1940 do czerwca 1941 r. szef wywiadu w Komendzie Obszaru nr 3 ZWZ, skazany na karę śmierci przez Sąd Kapturowy ZWZ, zastrzelony w listopadzie 1941 r. (J. Pawlak, *Absolwenci szkoły orląt 1925–1939*, Warszawa 2009, s. 81; B. Szyrowski, *Podziemna Temida w walce z prze-*

Przerzucanie ludzi z tych grup jest bardzo utrudnione z powodu ciężkich warunków granicznych.

II. Mecenas podaje o sposobach sprawdzenia stanów i gotowości alarmowej poszczególnych oddziałów. Np. pluton wyznaczony do sprawdzenia zjawia się w kilku ruchliwych p[un]ktach miasta, wszyscy z gazetami pod pachą. W miejscach tych są kontrolowani przez wyznaczonych mecenasów Husarza. Inny sposób np. przemarsz kompanii ze znakami umówionymi.

Poza tym podaje on, że k[o]m[en]d[an]t obszaru wydał zakaz rejestrowania się u władz sowieckich.

Organizacja sitwy jest oparta na systemie piątkowym organizacji oddziałowej.

Np. jedna piątka obejmuje: d[owód]ca komp[anii], z[astęp]ca i 3 d[owód]ców plut[onów],

druga piątka – obejmuje: d[owód]ca plut[onu], z[astęp]ca i 3 d[owód]ców druż[yn].

Według informatora, działalność Husarza jest dobrze zakonspirowana. Również i sam Husarz jest dobrze zakonspirowany. Pracuje on przez 3-ch bezpośrednich adiutantów: **Kowala**<sup>18</sup>, **Roberta**<sup>19</sup> i **Ludę** (obecnie przybyłego mecenasa), którzy segregują przychodzących interesantów.

Od połowy marca zaniechano rozrostu organizacji.

### III. Różne

W ostatnich dniach został aresztowany szef prowincji „Emil”<sup>20</sup>.

POWW w końcu stycznia b.r. przystąpiła do organizacji ZWZ.

Poza tym informator potwierdza dotychczasowe wiadomości, że najsilniejszą organizacją poza Husarzem jest organizacja mjr. „D”<sup>21</sup>, której komórki organizacyjne w terenie przechodzą powoli do organizacji ZWZ.

W załączeniu graficzne O[rdre] d[e] B[ataille] Sitwy na terenie Husarza.

**Prawdzic**

zał.: 1<sup>22</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 226–229), mps, oryginal.*

---

*stępstwami pospolitymi. Sprawa karna Edwarda Goli i por. Edwarda Metzgera przed Sądem Kapturowym przy KG ZWZ, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 4).*

<sup>18</sup> Jan Jaworski (1908–1991) („Kowal”), kpt. inż., uczestnik obrony Lwowa we wrześniu 1939 r., w konspiracji w POWW, następnie w ZWZ-1, aresztowany 11 IV 1940 r. przez władze sowieckie, w 1941 r. w Armii Polskiej w ZSRR.

<sup>19</sup> Robert Żarnowiecki („Lech”, „Robert”), por., aresztowany przy próbie przejścia granicy, następnie w Armii Polskiej w ZSRR.

<sup>20</sup> Mjr Piotr Marciniak został aresztowany 5 IV 1940 r. przez NKWD, rozstrzelany 24 II 1941 r.

<sup>21</sup> Zygmunt Dobrowolski (1899–1975), mjr, od 1918 r. w WP, we wrześniu 1939 r. dowodził 11. dyonem artylerii ciężkiej, w konspiracji najpierw w POWW, następnie komendant ZWZ-2 (tworzonego na bazie lwowskiej SZP), aresztowany (18 IX) 29 X 1940 r., po zwolnieniu od września 1941 r. w 5. Dywizji Piechoty, uczestnik bitwy o Monte Cassino. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 1245–1259; G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 55–56).

<sup>22</sup> Ordre de Bataille Sitwy na terenie Husarza – AIPN, 2587/8, k. 230.

1940 maj, Angers – Gen. Sosnkowski – Sprawozdanie z działalności ZWZ

**Sprawozdanie<sup>a</sup>  
z działalności ZWZ za okres od 15 XI [19]39 do 1 V 1940 r.**

**I. Ogólny rzut oka<sup>b</sup> na pracę ZWZ w obecnej sytuacji<sup>b</sup>**

Działalność<sup>c</sup> ZWZ oraz jego rozwój organizacyjny datuje się od 15 listopada ub[iegłego] r[oku].<sup>d</sup>

Pierwszy okres działalności, trwający w przybliżeniu do 1 kwietnia br., cechuje<sup>e</sup> przede wszystkim<sup>f</sup> przygotowanie organizacyjne<sup>f</sup>, mające<sup>g</sup> na celu<sup>h</sup> **uporządkowanie<sup>i</sup> organizacyjne oraz unormowanie metod trudnej pracy konspiracyjnej**, do której tylko bardzo niewielu ludzi, tak w Kraju jak i poza jego granicami, miało odpowiednie<sup>j</sup> przygotowanie.

Prace tego okresu objęły **organizację Komendy Głównej ZWZ, baz** mających utrzymywać łączność Komendy Głównej z Krajem pod obu okupacjami oraz – po zorientowaniu się w warunkach istniejących pod okupacjami – **organizację ZWZ w Kraju**.

<sup>k</sup>W miarę rozwoju zagadnień rozrastały się poszczególne komendy, które dopiero w kwietniu doszły do obecnych stanów liczebnych, przy czym stany te wobec stale narastających zadań uważać należy za minimalne<sup>k</sup>.

Ze względu na to, że<sup>l</sup> początkowo nie istniały żadne instytucje, które by z ramienia Rządu utrzymywały łączność<sup>l</sup> z Krajem, **ZWZ w swym pierwszym okresie działalności musiał<sup>m</sup> pośrednio interesować się całokształtem życia i działalności<sup>m</sup>** w Kraju **nie tylko** na odcinku **organizacyjno-wojskowym**, ale również na odcinku społecznym, a nawet politycznym, stanowiącym podbudowę dla pracy wojskowej. Dopiero od niespełna dwu miesięcy na podstawie decyzji rządu, powziętej na skutek mojej inicjatywy, przystąpiono do przejmowania spraw opieki społecznej i życia politycznego na terenie Kraju przez czynniki spoza ZWZ, przy czym, jak dotychczas, **Delegatury Rządu w Kraju oraz placówki polityczne w krajach neutralnych znajdują się jeszcze w okresie organizacyjnym**.

**Obecny okres pracy**, w którym znajdujemy się mniej więcej od miesiąca, charakteryzuje wysiłek nad **utrwaleniem organizacji wojskowej na terenie Kraju oraz uspraw-**

<sup>a</sup> Powyżej odręczna adnotacja: L.dz. 3158/40.

<sup>b-b</sup> Wyrazy ręcznie wykreślone.

<sup>c</sup> Wyraz: Działalność – ręcznie wykreślono i nadpisano: Powstanie.

<sup>d</sup> Skrót: ub.r. – ręcznie wykreślono i dopisano: 1939 r.

<sup>e</sup> Wyraz: cechuje – ręcznie wykreślono i nadpisano: poświęcony był.

<sup>f-f</sup> Wyrazy ręcznie wykreślono i nadpisano: wysiłkom.

<sup>g</sup> Ręcznie poprawiono na: mającym.

<sup>h</sup> Nadpisano odręcznie: zmontowanie aparatu łączności.

<sup>i</sup> Nadpisano odręcznie: stosunków organizacyjnych na terenie Kraju.

<sup>j</sup> Wyraz: odpowiednie – ręcznie wykreślono i nadpisano: pewne.

<sup>k-k</sup> Fragment ręcznie wykreślony.

<sup>l-l</sup> Fragment ręcznie wykreślono i nadpisano: nie istniał, względnie nie umiał rozwiązać istniejących trudności działań ogólnej i politycznej łączności.

<sup>m-m</sup> Fragment ręcznie wykreślono i nadpisano: pełnić służbę.

**nienie nawiązanej już łączności.** Okres ten rozpoczynamy pod znakiem ogromnych trudności i ofiar, szczególnie na terenie okupacji sowieckiej.

### **Charakterystyka ogólna warunków pracy ZWZ na terenie obu okupacji.**

**Na terenie okupacji niemieckiej** organizacja ZWZ znalazła warunki rozwoju tylko **na terenie** tzw. **General Gubernatorstwa**, gdzie duże zagęszczenie ludności czysto polskiej **pozwala** mimo terroru na prowadzenie pracy ZWZ. Toteż z Warszawy komendant okupacji niemieckiej promieniuje nie tylko na teren okupacji niemieckiej, ale również sowieckiej, a mianowicie na teren Obszaru nr 2 Białostockiego, a obecnie czasowo i na teren Obszaru nr 3 Lwowskiego.

Natomiast na ziemiach tzw. **wcielonych do Rzeszy**, których dotychczas nie oddzielają jakieś faktyczne granice od reszty naszych ziem pod okupacją niemiecką, istniejący terror, a przede wszystkim **masowe deportacje** Polaków i przemieszanie ich z dużym odsetkiem osiadłych i przybyłych Niemców, stwarza doskonałe warunki dla pracy Gestapo. Najmniejsze podejrzenie staje się przyczyną co najmniej natychmiastowej deportacji do tzw. General Gubernatorstwa. To też organizacja na terenach „wcielonych do Rzeszy”, mimo hartu ducha tamt[ejszych] Polaków, **rozwija się znacznie wolniej**. To jest przyczyną, że Obszar [nr] 5 Poznański i Obszar [nr] 6 Pomorski są czasowo złączone w jeden Obszar Poznańsko-Pomorski. Praca na tym terenie musi być bardzo ostrożna i wymaga na Komendantów ludzi znających dobrze tamt[ejszy] grunt. Obecnie Komenda Główna daje pomoc<sup>n</sup> personalną dla obsady tamt[ejszych] komend.

**Na terenie okupacji sowieckiej** organizacja miała we wstępnej fazie łatwiejsze warunki rozwoju ze względu na tolerancyjną początkowo politykę sowiecką oraz niedołęstwo ich administracji. Jednakowoż stopniowo terror począł wzmacniać się tak dalece, iż doprowadził obecnie do masowych wysiedleń ludności polskiej w głąb Rosji. Metodyczne arestowania inteligencji polskiej, ułatwiane przez Żydów i Ukraińców pozbawiły nas 3 kolejnych komendantów Obszaru Lwowskiego i innych komendantów.

Istotną różnicę w postępowaniu okupantów stanowi **zasada zbiorowej odpowiedzialności wprowadzona przez Niemców. Na okupacji sowieckiej** takiej zasady jeszcze dotychczas **nie ma** i to prawdopodobnie przyczyniło się do samorzutnych **odruchów powstańczych** (np. styczińskiego w Czortkowie).

Władze okupacyjne, tak **niemieckie** jak i **sowieckie**, zaostryły od 2 miesięcy swój kurs w stosunku do Polaków i prowadzą **politykę bezwzględnej eksterminacji**, dążącej do wyniszczenia najżywoźniejszych sił naszego Narodu; trafia ona (zresztą na szczęście w większości wypadków na ślepo) również w ZWZ, zadając mu dotkliwie straty.

Tej polityce eksterminacyjnej sprzyja po stronie niemieckiej brak działań w większym stylu ze strony aliantów, a po stronie sowieckiej fakt, iż nie są oni w wojnie z aliantami, co uniemożliwia jak dotychczas wspólny protest rządów aliantów w sprawie masowych deportacji ludności polskiej w głąb Rosji.

Nasza łączność z Krajem jest poważnie zagrożona, gdyż postawa krajów neutralnych, na których opieramy swoje organizacje utrzymujące łączność z Krajem, staje się w stosunku do Polaków coraz mniej przychylną, wskutek presji, zwłaszcza niemieckiej, na te państwa.

Te przyczyny, przy wzmagającej się fali masowych deportacji, nie pozwalają zbyt optymistycznie patrzeć na dalszy rozwój pracy ZWZ w Kraju, gdzie prześladowania mogą, mimo przeciwdziałania Komendy Gł[ówniej] ZWZ, doprowadzić do przedwczesnej odruchowej akcji samoobronnej ludności, zwłaszcza pod okupacją sowiecką, gdzie nie ma zbiorowej

<sup>n</sup> W tekście: pomocę.

odpowiedzialności wobec okupantów, lub – w razie przedłużania się obecnej sytuacji – może doprowadzić w przeciągu kilku lat do całkowitego wyniszczenia elementu polskiego.

Streszczając, stwierdzić muszę, że wyniki dotychczasowej pracy uzyskane w zaczątkach trudnej pracy konspiracyjnej są znaczne. Równocześnie jednak muszę podkreślić, że nie można liczyć, by organizacja ZWZ w stanie obecnym mogła zapewnić udane<sup>o</sup> powstanie; co najwyżej może ona uruchomić w miejscach najbardziej czułych na terenie tzw. Generala Gubernatorstwa<sup>p</sup> wzmoczoną akcją sabotażową i dywersyjną. Na terenie okupacji sowieckiej organizacja ZWZ przeżywa obecnie kryzys bardzo poważny i na tym terenie można co najwyżej oczekiwać niezorganizowanych aktów rozpacz; organizacja stara się je w miarę możliwości hamować. Z terenami wcielonymi do Rzeszy zaczynamy dopiero nawiązywać kontakty organizacyjne. Przewiduję, że na utrwalenie organizacji ZWZ potrzebny jest jeszcze czas do końca roku bieżącego.

### **Planowanie na przyszłość**

Obecnie już odbywa się kwalifikacja innych organizacji, przy czym **organizacje wybitnie wartościowe** będą **wcielone do ZWZ** jako plutony specjalne i bojowe, mające stanowić jądro ZWZ. Będzie to **stan czynny ZWZ**, który w zasadzie będzie liczył około 500 członków w okręgu<sup>r</sup>.

Inne **poważne organizacje**, zachowując swoją dotychczasową strukturę org[anizacyjno]-ideową, będą **związane z ZWZ** drogą wciągnięcia ich komendantów do ZWZ lub też drogą wyznaczenia przez ZWZ do nich oficerów łącznikowych. **Będzie to rezerwa ZWZ**.

Wreszcie inne **drobne organizacje**, zależnie od ich wartości, będą do 31 maja br. bądź wchłonięte do ZWZ, bądź zlikwidowane.

Po tym terminie pozostanie poza organizacją w **formie pospolitego ruszenia ZWZ** masa przychylnego ruchowi społeczeństwa, inspirowana przez mężów zaufania od szczebla placówki do obwodu łącznie. Ci mężowie zaufania powinni pokierować grupami gotowych do walki obywateli na otrzymany sygnał powstania.

Planowanie działań rozpocznie się zasadniczo w czerwcu po konferencji<sup>1</sup>, która da dokładniejsze elementy stanów i możliwości org[anizacyjnych] w Kraju i na poszczególnych terenach.

W obecnej fazie przewidywana jest wzmoczona akcja sabotażowa i dywersyjna na terenie sowieckim oraz nakazane już intensywniejsze przerzucanie młodzieży z Kraju dla wzmocnienia kadr naszego wojska we Francji.

W II części sprawozdania podaję szczegółowo osiągnięcia, tak odnośnie [do] wstępnych prac organizacyjnych, jak i zaopatrzenia Kraju w instrukcje, pieniądze, materiał łączności, dywersyjny itd.

## **II. Szczegółowe osiągnięcia organizacji ZWZ**

### **A. Organizacja**

#### **1. Organizacja Komendy Głównej ZWZ**

##### **a) Jednostki kierownicze**

<sup>o</sup> W tekście: udało.

<sup>p</sup> *Ręcznie napisano*: i Małopolski południowo-wschod.

<sup>r</sup> *Wyraz*: okręgu – *ręcznie wykreślony i dopisano*: okupacje.

<sup>1</sup> Mowa o konferencji w Belgradzie 29 V – 2 VI 1940 r. – patrz dokument nr 74.



Na czele Komendy Głównej ZWZ stoi Komendant Główny, który kieruje całością prac związanych z przygotowaniem Kraju do walki zbrojnej. Podlega on bezpośrednio Naczelnemu Wodzowi, a współpracuje z Komitetem dla Spraw Kraju.

Komendant Główny posiada do pomocy: 2-ch zastępców, szefa sztabu i sztab.

– I zastępca<sup>2</sup> kieruje pracami ogólnooorganizacyjnymi, kwatermistrzowskimi i propagandy oraz utrzymuje kontakt z odpowiednimi ministrami Rządu RP.

– II zastępca<sup>3</sup> kieruje pracami operacyjno-taktycznymi i utrzymuje kontakt ze Sztabem Nacz[elnego] Wodza.

– Szef sztabu<sup>4</sup> koordynuje całość prac sztabu i kieruje pracami referatu łączności.

#### **b) Jednostki wykonawcze**

Sztab wykonuje prace zlecone przez Komendanta Głównego, jego zastępców i szefa sztabu. Składa się on z następujących oddziałów i samodzielnych referatów:

– oddział og[óln]oorg[anizacyjny]<sup>5</sup>,

– oddział kwatermistrzowski<sup>6</sup>,

– oddział propagandowy<sup>7</sup>,

– referat<sup>8</sup> okupacji niemieckiej<sup>8</sup>,

– referat<sup>8</sup> okupacji sowieckiej<sup>9</sup>,

– referat<sup>8</sup> łączności<sup>10</sup>.

W przewidywaniu zorganizowanie osobnego referatu litewskiego.

## **2. Organizacja, zakres działania i zadania baz oraz krótka charakterystyka ich pracy**

Kierowanie całością prac związanych z przygotowaniem Kraju do walki zbrojnej nasuwało konieczność stworzenia pośrednich placówek łączności pomiędzy Komendą Główną ZWZ a Krajem. W tym celu utworzono bazy na Węgrzech i w Rumunii. W trakcie organizacji jest baza litewska, na razie w oparciu o naszą placówkę konsularną w Sztokholmie.

### **Zadania i zakres działania baz**

Ścisłe rozgraniczenie zakresu działalności każdej z baz tylko na jedną okupację nie zostało narzucone. W praktyce baza węgierska, jako podstawowa dla okupacji niemieckiej, pracuje jednocześnie dla okupacji sowieckiej, której potrzeby załatwia zasadniczo baza rumuńska. **Bazy są organami wykonawczymi Komendanta Głównego ZWZ w zakresie utrzymania łączności z Krajem i zaopatrywania komórek organizacyjnych ZWZ w terenie.** Są one również organami wykonawczymi komendantów okupacji

<sup>5</sup> Wyras: referat – ręcznie wykreślono i obok dopisano: oddział.

<sup>2</sup> Gen. Gustaw Paszkiewicz („Radwan”, „Relski”).

<sup>3</sup> Marian Józef Smoleński (1894–1978) („Łukasz”), gen. bryg., żołnierz Legionów Polskich, od listopada 1918 r. w WP, w 1939 r. szef Oddziału II SG WP, od 19 IV 1940 r. II zastępca komendanta głównego ZWZ, następnie, do grudnia 1941 r. szef Oddziału VI SNW, przeniesiony do Szkocji, w WP-PSZ do 1947 r. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, sześciokrotnie Krzyżem Walecznych (M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej...*, s. 459–460; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, s. 261–266; H. Korczyk, *Smoleński Marian Józef* [w:] *PSB*, t. 39, Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 270–271).

<sup>4</sup> Plk dypl. Franciszek Demel („Heczka”), szef sztabu od stycznia 1940 r.

<sup>5</sup> Szef – ppłk dypl. Albin Piotr Habina („Góralski”).

<sup>6</sup> Szef – ppłk dypl. Wincenty Sobociński („Kruk”), od listopada 1939 r.

<sup>7</sup> Szef – ppłk dypl. Kazimierz Rzyński („Ryś”), od listopada 1939 r.

<sup>8</sup> Ppłk dypl. Józef Matecki („Ostry”).

<sup>9</sup> Mjr Włodzimierz Mizgier-Chojnacki („Prus”).

<sup>10</sup> Szef – mjr Stanisław Mrazek.

w dziale uruchomienia szlaków przerzutowych, dostarczania specjalistów oraz zapasów materiałowych zdeponowanych na bazach.

Konkretne zadania baz w dziale łączności polegają na przekazywaniu rozkazów Komendanta Głównego ZWZ do Kraju za pomocą radia, emisariuszy i kurierów, oraz odbierania tą drogą i przepracowywania odwrotnych meldunków i zapotrzebowań. W dziale zaopatrzenia zadania streszczają się do przetrucania pieniędzy, sprzętu łączności, materiałów dla prowadzenia dywersji, druków propagandowych oraz specjalistów, wreszcie w dziale pracy wywiadowczej ograniczają się do zbierania i segregowania wiadomości napływających z Kraju o położeniu, działalności i siłach nieprzyjaciela, w dziale kontrwywiadu – do ochrony konspiracji na korzyść własną oraz prac ZWZ w terenie.

### **Organizacja baz**

Szeroki zakres czynności wymagał stworzenia odpowiedniego aparatu. Komendant bazy, w którego rękach scentralizowana jest całość pracy wojskowej na Kraj, ma jako swe organa wykonawcze:

- sztab,
- miejscową Ekspozyturę O[ddziału] II podlegającą mu w dziedzinie:
- wywiadu i kontrwywiadu na terenie obu okupacji i w sprawach ochrony bazy,
- attaché wojskowego.

Zakres pracy poszczególnych organów.

a) Sztab składający się z

- szefa sztabu
- referatu og[ólno]org[anizacyjnego]
- referatu łączności i
- referatu gospodarczego

przepracowuje relacje i wiadomości z Kraju oraz raporty O[ddziału] II dotyczące zasadniczo zagadnień natury wojskowej, a ponadto politycznej i gospodarczej, czuwa nad organizacją łączności z Krajem i zaspakajaniem jego potrzeb materiałowych, jest odpowiedzialny za gospodarkę i administrowanie majątkiem bazy.

b) Ekspozytura O[ddziału] II przepracowuje wiadomości dotyczące wywiadu i k[ontr]-w[ywiadu] wojskowego, otrzymywane od org[anizacji] ZWZ z Kraju, ewidencjonuje siły przeciwnika, szkoli kurierów i przewodników oraz specjalistów w zakresie łączności radiowej, dywersji i wywiadu, organizuje i wykonuje przetrucanie ludzi przez granicę oraz jest odpowiedzialna za ochronę pracy bazy i jej wysuniętych placówek. Do czasu całkowitego przejścia zadań wywiadowczych w Kraju, Ekspozytura Oddziału II uzupełnia przejściowo ten wywiad własnym personelem agencyjnym.

c) Attaché wojskowy jest wykorzystywany dla utrzymania kontaktów z władzami danego kraju dla potrzeb ZWZ oraz przeprowadza ewakuację wartościowego materiału ludzkiego z obozów koncentracyjnych.

Bazy oparte zostały o istniejące w Budapeszcie i Bukareszcie własne placówki dyplomatyczne i dzięki temu korzystają z prawa eksterytorialności. Bazy współpracują ściśle ze świeżo zorganizowanymi placówkami politycznymi dla celów łączności polityczno-społecznej z Krajem<sup>1</sup>.

### **Krótką charakterystyka działalności baz**

#### **1. Baza „W”**

Warunki pracy na Węgrzech są łatwiejsze niż w Rumunii, tak pod względem możli-

<sup>1</sup> *Poniżej odręczny dopisek: w myśl instrukcji zatwierdzonej w pierwszej połowie maja przez władze KSK.*

wości wykorzystania dogodnego terenu granicznego, jak i wyzyskania przychylnego dość stosunku wywiadu wojskowego. Wpłynęło to na możliwość rozwinięcia bardzo żywej działalności bazy, która promieniuje na obie okupacje.

W zakresie łączności baza uzyskała połączenie radiowe z Warszawą oraz zdołała przetrzeć przez granicę prawie 10-krotnie większą ilość emisariuszy i kurierów niż baza rumuńska, to też zaopatrzenie Kraju w potrzebny materiał, pieniądze i specjalistów dało poważne rezultaty.

## 2. Baza „R”

Krótszy odcinek graniczny, charakter terenu oraz wysiedlenie ludności polskiej z pasa nadgranicznego złożyły się na znaczne utrudnienie warunków współpracy bazy z Krajem. Mimo to starano się wykorzystać wszelkie możliwości utrzymania kontaktu, tak dalece, że z inicjatywy komendanta bazy uruchomiono pośredni szlak przerzutowy przez Węgry i okupację niemiecką. O trudnościach przerzutowych świadczy fakt, że w pewnym okresie na 15 prób podjętych celem przekroczenia granicy z okupacją sowiecką tylko 3 zakończyły się powodzeniem.

Mimo to baza nawiązała łączność radiową ze Lwowem oraz utrzymuje kontakt za pośrednictwem emisariuszy i kurierów.

W sumie pozytywna praca obu baz nawzajem się uzupełnia, to też potrzeby okupacji są w miarę możliwości uwzględniane równomiernie.

## 3. Organizacje krajowe

### Podział terytorialny

Za podstawę terytorialnego zasięgu organizacji ZWZ przyjęto zasadniczo dawny podział administracyjny Kraju z uwzględnieniem tych zmian, jakie zaszły po przeprowadzeniu linii demarkacyjnej pomiędzy okupacjami.

Na terenie okupacji niemieckiej granica terenów wcielonych do Rzeszy nie dzieli bezwzględnie województw, przekraczanie jej jest jak dotąd możliwe, a na ogół ciężenie terenów pozostało bez zmian – z tego tytułu nie zostały stworzone odrębne komendy ZWZ dla Gubernatorstwa i obszarów wcielonych do Rzeszy.

Każda z okupacji została podzielona na komendy obszarów odpowiadające zasięgiem nieraz kilku województwom. O przynależności danego województwa do odnośnego obszaru decydowały miejscowe warunki łączności oraz naturalne ciężenia terenu w stosunku do siedziby komendanta obszaru.

W ramach obszarów potworzone zostały okręgi, których granice odpowiadają zasadniczo dawnym granicom województw – okręgi dzielą się na obwody odpowiadające powiatom, w ramach których występują miejscowe plutony i sekcje.

Miasta ponad 100 tys. mieszkańców odpowiadają okręgom, a ponad 10 tys. – obwodom. Organizacyjnie **komendantowi okupacji niemieckiej z siedzibą w Warszawie podlegają 4 komendy obszarów**, a mianowicie:

– Komenda Obszaru nr 1 z Warszawą-Miasto i Okręgami Warszawskim, Lubelskim, Łódzkim, Kieleckim, bez 3 pld.-zach. powiatów (tzn. miechowskiego, olkuskiego i zawierciańskiego włączonych do Obszaru Krakowskiego).

– **Komenda Obszaru nr 4 z siedzibą w Krakowie** z Okręgami Śląskim, Krakowskim oraz częścią woj. lwowskiego położoną na zachód od Sanu ujętą org[anizacyjnie] jako Okręg Rzeszowski.

– **Komenda Obszaru nr 5 z siedzibą w Poznaniu** z okręgiem poznańskim i pomorskim, który zostanie wyodrębniony w Obszar nr 6.

**Komendantowi okupacji sowieckiej z siedzibą we Lwowie** podlega:

– Komenda **Obszaru nr 2** z siedzibą w **Białymstoku** oraz Okręgami Białostockim, Wileńsko-Nowogródzkim, bez terenów wcielonych do Litwy i poleskim;

– Komenda **Obszaru nr 3** z siedzibą **we Lwowie** oraz okręgami Lwowskim, Wołyńskim i Stanisławowskim.

Ostatnio przystąpiono do organizacji ośrodka łączności ZWZ w Wilnie, którego zadaniem będzie przygotowywanie kadr dowódczych, oddziaływanie ideowe na masy uchodźstwa na Litwie oraz utrzymywanie łączności z okupacją sowiecką i niemiecką.

### **Obsada personalna**

Stanowisko Komendanta **okupacji niemieckiej** oraz k[o]m[en]d[an]tów Obszarów nr 1, 3 i 4 są obsadzone. W ramach tych obszarów ustalona jest obsada personalna okręgów za wyjątkiem Obszaru Pomorsko-Poznańskiego, dla którego wyznacza się obecnie obsadę w porozumieniu z czynnikami politycznymi tych województw.

Stanowisko Komendanta **okupacji sowieckiej** pomimo dużych wysiłków **nie zostało** do tej pory **obsadzone**; trzech kolejno wyznaczonych komendantów ulegli represjom bolszewickim. Obsadzona jest Komenda **Obszaru nr 3 we Lwowie** oraz okręgi z wyjątkiem wołyńskiego.

Natomiast **Obszar 2 w Białymstoku**, ze względu na trudność komunikowania się ze Lwowem, oddała Komenda Główna czasowo pod d[owódz]two komendanta okupacji niemieckiej.

### **Charakterystyka stanu liczebnego i materialowego organizacji krajowych**

Siłą istotną organizacji stanowi przede wszystkim moc duchowa społeczeństwa polskiego, które ma być masą mobilizowaną przez kadry ZWZ. W tej chwili wartość ta jest bardzo wysoka, jednakże masowe wywożenie najżywotniejszych jednostek w głąb Rosji lub na roboty w Niemczech osłabiać będzie tę masę w przyspieszonym tempie. Zwłaszcza ciężkim do przetrzymania będzie okres następnej zimy.

Poniż[sz]e zestawienie podaje tylko sprawdzone ilości sił i materiału na terenie Kraju.

### **Zestawienie sił i materiału wojskowego**

	Ludzie stany liczebne	Ilość broni i amunicji					Sprzęt wojskowy
		K[arabiny] m[aszynowe]	K[arabiny]	Pist[olety]	Gran[aty]	Mat[eriały] wyb[uchowe]	
Okupacja „N”	około 4600	4	3100			kilkaset kg	8 czołgów, 6 samolot[ów], z tego 2 do użytku <sup>11</sup> , ponad 3000 kg bomb lotn[icznych], 3 radiostacje

<sup>11</sup> Według pierwszych meldunków z Kraju, organizacja „Kaerge” miała posiadać ukrytych w Skarżysku 5 samolotów

	Ludzie stany liczebne	Ilość broni i amunicji					Sprzęt wojskowy
		K[arabiny] m[aszynowe]	K[ara]biny]	Pist[olety]	Gran[aty]	Mat[eriały] wyb[ucho- we]	
Okupacja „S”	około 2100	84	ponad 3000	kilka skrzyń	ponad 1000 szt.	około 3000 kg	3 samoloty <sup>12</sup> , kilkanaście motocykli, 2 radiostacje, duża <sup>u</sup> ilośći sprzętu sanit[arnego], jakiś sprzęt pion[ierów]
<p>Uwagi:</p> <p>Zebrane tu dane ilościowe nie obrazują faktycznego stanu sił i zasobów materiałowych ZWZ. Są to liczby zestawione na podstawie zeznań uchodźców, meldunków emisariuszy i kurierów, a w części tylko raportów K[o]m[en]d[an]ta Obszaru 3. Dokładne liczby, które potrafili ustalić Komendanci okup[acji], podane będą w b[ieżącym] miesiącu na konferencji z przedstawicielami Komendantów okup[acji] z Kraju.</p>							

## B. Wytyczne i instrukcje dotyczące działalności ZWZ

W miarę rozwoju organizacji narasta konieczność wydawania wytycznych i instrukcji regulujących życie konspiracyjne ZWZ oraz zmienione warunki pracy. Podstawą, na której opierają się te instrukcje, pozostaje nadal statut, który dotychczas zdał egzamin praktyczny i uległ nieznacznym tylko zmianom.

### Podstawowe zasady statutu ZWZ

Dział pracy wojskowej w Kraju obejmuje czynności mające na celu utworzenie na terenie obu okupacji jednolitej i ściśle zakonspirowanej organizacji wojskowej, opartej na następujących zasadach:

1. Głównym zadaniem ZWZ jest stworzenie ośrodków czynnego oporu narodowego i przygotowanie ich do walki orężnej w formie powstania, które nastąpi na rozkaz Naczelnego Wodza.

Z chwilą wkroczenia do Kraju wojsk polskich tworzonych na obczyźnie, organizacja ta ulega rozwiązaniu i zostaje wcielona do szeregów regularnej armii polskiej.

2. Formy działania streszczają się do:

– prowadzenia w okresie trwania okupacji akcji bojowo-dywersyjnej, o której czasie, charakterze i rozmiarach decyduje na wniosek Komendanta Głównego ZWZ premier i Naczelnny Wódz;

„Łoś”, z tego 2 wyremontowane, a 3 w naprawie. Zob. także raport Karola Rozwadowskiego z 3 II 1940 r. (BZNO, rkps 16509, k. 97–99). Inne informacje mówią o ukrywanym w Lesie Kabackim samolocie RWD-8 (A. Glass, *Deregowski Tadeusz Franciszek [w:] Słownik biograficzny techników polskich*, t. 16, Warszawa 2006, s. 41).

<sup>u</sup> W tekście: dużej.

<sup>12</sup> Taką informację miał uzyskać emisariusz z Paryża Tadeusz Strowski podczas spotkania sylwestrowego w 1940 r. W spotkaniu brał udział płk Zdzisław Zajęczkowski („Cieślak”), wówczas zastępca Komendanta Obszaru nr 3 ZWZ-1 (E. Kotarska, *Proces czternastu*, Warszawa 1998, s. 57, 60).

- szkolenie wojskowe kadr oddziałów krajowych, gromadzenie środków walki zbrojnej i przygotowywanie powstania;
- współdziałanie w informowaniu polskiego społeczeństwa o istotnej sytuacji politycznej i wojskowej;
- w ramach dyrektyw zdefiniowanych przez rząd polski, stosowanie represji względem osób podtrzymujących stosunki towarzyskie, organizacyjne i polityczne z okupantami.

3. Pod względem politycznym ZWZ jest organizacją ogólnonarodową, ponadpartyjną i ponadstanową, skupiającą w swych szeregach wszystkich prawych Polaków, jak najstarszanniej dobranych pod względem wartości charakteru, wysokiego poziomu moralnego i patriotycznego, odwagi oraz chęci walki orężnej z okupantami. Rekrutowanie członków odbywa się indywidualnie, w zasadzie przez środowiska organizacyjne, polityczno-ideowe i społeczne, przy uwzględnieniu przez Komendanta Głównego ZWZ życzeń odnośnych ministrów w sprawie metod rekrutacji na terenach poszczególnych środowisk, z tym jednak, by życzenia te nie stały w sprzeczności z celami i regulaminem ZWZ. Przy rekrutowaniu członków na terenie Kraju obowiązuje równość startu i równość praw dla wszystkich stronnictw czy też ugrupowań.

Każdy z członków składa przysięgę organizacyjną. Wystąpić z szeregów ZWZ można tylko za zezwoleniem komend wyższych od komendy okręgowej. Kary za niedbałe pełnienie obowiązków określa specjalny kodeks.

4. System pracy konspiracyjnej wymagał przede wszystkim doboru kandydatów o niewątpliwiej wartości moralnej, z tego też tytułu w pierwszym etapie organizacyjnym miało być zwerbowanych po 500 członków na terenie każdej okupacji – dalsze uzupełnienia będą normowane rozkazami Komendanta Gł[ównego]. Celem zapewnienia ochrony konspiracji ustalone zostały bardzo szczegółowo sposoby wzajemnego kontaktowania się, rozkazodawstwa i rygorów.

5. Zasady struktury wewnętrznej ZWZ zostały przedstawione przy okazji omawiania terytorialnego podziału organizacji.

### **Instrukcje ogólne**

1. **Instrukcja o werbowaniu i identyfikacji emisariuszy i kurierów**, mająca na celu przeciwdziałanie dekonspiracji organizacji przez dobór właściwych ludzi na te ważne zadania.

2. **Zasady przyjmowania i zwalniania członków ZWZ** – z takim samym celem rozciągniętym nie na pewne tylko funkcje, ale na całą organizację.

3. **Sądy Kapturowe** – przede wszystkim dla Kraju, ale również o zasięgu na teren zagraniczny. Skład sądów, procedura i zasięg ich władzy. Cel ich: tępienie szpiegostwa lub zdrady w łonie organizacji oraz stosowanie kary śmierci wobec zdrajców, szpiegów, prowokatorów oraz innych postronnych osób spośród społeczeństwa polskiego, mniejszości i okupantów, również i tych, które swymi nieludzkimi zarządzeniami lub czynami pastwią się nad ludnością polską.

4. **Instrukcja o planowanej ewakuacji młodzieży z Kraju**, mająca na celu zapewnienie dopływu wartościowej młodzieży do naszego wojska we Francji.

5. **Wytyczne dotyczące konspiracji** są stałym tematem każdej instrukcji, a ponadto ujęte są w całym szeregu pism, które dawały natychmiastowe recepty na częste błędy i przekroczenia tej natury. Obecnie zbiera się te zarządzenia w jedną zasadniczą instrukcję.

Do głównych zarządzeń konspiracyjnych należy:

- a) kryptonimowanie w pismach nazw organizacji ZWZ,
- b) kryptonimowanie nazwisk, miejscowości i akcji związanych z pracą ZWZ,
- c) używanie przez personel ZWZ poza granicami Kraju ubrań cywilnych, innych nazwisk oraz pseudonimów org[anizacyjnych],
- d) używanie w korespondencji z Krajem pism utajonych,
- e) wykorzystanie do rozkazów i meldunków dla Kraju błon film[owych], odpowiednio spreparowanych o miniaturowych rozmiarach,
- f) stosowanie w koresp[ondencji] radiowej szyfru i dość częste jego zmienianie,
- g) zabezpieczenie biur ZWZ przez k[ontr]w[wywiad],
- h) odpowiednie pakowanie listów i szereg innych t[ym] p[odobnych] zarządzeń.

### **Ogólna treść instrukcji wydanych dla komendantów baz**

Opracowanych zostało 3 instrukcje organizacyjne dla baz, z których

1. Instrukcja osobista i tajna dla komendanta bazy **rumuńskiej** z dnia 30 listopada 1939 roku zawierała:

- informacje o decyzji Rządu RP w sprawie utworzenia ZWZ na terenie Kraju,
- informacje o obsadzie komend obszarów i organizacji bazy węgierskiej,
- polecenie komendantowi bazy ujęcie w swe ręce wszystkich tajnych organizacji polskich powstałych w Rumunii,
- zarządzenia regulujące kwestję łączności z Krajem i Centralą.

2. Instrukcja osobista i tajna dla komendanta bazy **węgierskiej** z dn. 12 grudnia 1939 roku zawierała zasadniczo te same informacje i zarządzenia dostosowane jedynie do terenu Węgier.

Instrukcja organizacyjna dla komendanta bazy litewskiej z dnia 20 stycznia 1940 roku daje zadania, zakres prac, organizację i wskazuje na sposoby działalności na wzór instrukcji dla bazy węgierskiej i rumuńskiej, z odpowiednim dostosowaniem do warunków miejscowych. Praca jej była określona uchwałą Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z 12 grudnia 1939 roku.

3. Instrukcje nr 1 i 2 dla komendantów baz zawierały ogólne zarządzenia org[anizacyjne] z uwzględnieniem:

- zasad regulaminowych ZWZ,
- dyrektyw organizacyjnych wydanych dla komendantów ZWZ w Kraju,
- zarządzeń szkolenia na bazach specjalistów dla Kraju w zakresie wywiadu, dywersji i łączności,
- zarządzenia określające technikę zaopatrywania Kraju w broń i materiały wybuchowe,
- zarządzenia dotyczące org[anizacji] łączności radiowej w Kraju oraz łączności przez emisariuszy i kurierów,
- wreszcie – zarządzeń administracyjnych.

### **Krótkie streszczenie treści instrukcji opracowanych dla ZWZ w Kraju**

W okresie sprawozdawczym opracowano ponadto 15 instrukcji dla Kraju, z czego:

- 5 instrukcji organizacyjnych dla komendantów okupacji,
- 1 instrukcja w sprawie organizacji ZWZ na terenie Wileńszczyzny,
- 1 instrukcja w sprawie postępowania w wypadku poboru do wojska sowieckiego,
- 1 instrukcja dla organizowania służby wywiadowczej w Kraju,
- 1 instrukcja w sprawie organizowania akcji sabotażowej i dywersyjnej,
- 1 instrukcja o Sądach Kapturowych,

– 3 instrukcje dla mężów zaufania, wytyczne w sprawie harcerstwa oraz instrukcja o planowej ewakuacji młodzieży z Kraju.

Skrót tych instrukcji przedstawia się następująco:

– instrukcje organizacyjne dla komendantów okupacji ustalały podział i zasięg terytorialny poszczególnych komend ZWZ, regulowały ich obsadę personalną, zawierały wyciągi ze statutu ZWZ, podawały ogólne wytyczne pracy wojskowej w Kraju oraz informowały o przeliczeniu pieniędzy, broni i materiałów;

– instrukcja w sprawie postępowania na wypadek poboru do wojska sowieckiego, informowała<sup>w</sup> przede wszystkim komendantów wojskowych o uroczystym proteście Rządu RP przeciwko zmuszaniu obywateli RP do tego rodzaju służby. W dalszym ciągu instrukcja zalecała przeciwdziałanie poborowi drogą:

- a) ewakuacji za granicę ściśle określonych kategorii żołnierzy,
- b) powszechnego uchylania się od poboru,
- c) zorganizowania wypadów grup dywersyjnych na sowieckie posterunki graniczne, celem ułatwienia przejścia masie poborowych,
- d) uruchomienia akcji dywersyjno-sabotażowej skierowanej przeciwko transportom materiałów pędnych idących z Rumunii i Rosji do Niemiec,
- e) prowadzenie rozkładowej propagandy w szeregach wojsk sowieckich.

Ponadto instrukcja zawierała wytyczne dla członków ZWZ oraz jednostek godnych zaufania o tym, jak należy zachować się po wcieleniu do szeregów.

– instrukcja dla organizowania służby wywiadowczej w Kraju określała zakres działania i podstawowe zadania dla wywiadu,

– instrukcja o Sądach Kapturowych ustalała ich organizację i zasady funkcjonowania. Instrukcje dla mężów zaufania zawierały:

- a) wytyczne w sprawie stosunku społeczeństwa do okupantów,
- b) wytyczne co do działalności organizacji politycznych oraz ZWZ na terenie Kraju,
- c) polecenia kompletowania materiałów dowodowych dotyczących krzywd i okrucieństw popełnionych przez okupantów w Polsce,
- d) polecenia roztoczenia specjalnej opieki nad młodzieżą zmuszaną do uczęszczania do szkół obcych.

Wytyczne w sprawie harcerstwa ustalały zasadę, że org[anizacje] harcerskie jako całość nie zostaną wciągnięte do konspiracyjnej pracy wojskowej, natomiast będą użyte do czynności pomocniczych w zakresie łączności, propagandy i wywiadu, za pośrednictwem specjalnie troskliwie zorganizowanych komórek harcerskich ZWZ.

Instrukcja planowej ewakuacji młodzieży z Kraju opracowana ostatnio określa cel i zakres ewakuacji, ustala jej sposób przeprowadzenia oraz zawiera szczegółowe wskazówki dysponowania budżetem na ten cel przeznaczonym.

Instrukcja dla komendanta Okręgu ZWZ w Wilnie zawiera wytyczne pracy org[anizacji] ZWZ i zadań na terenie okupowanym przez Litwę. Wytyczne te różnią się o tyle od pracy na innych okupacjach, iż tworzy się tylko sieć dowództw (według uchwały KSK z 27 kwietnia 1940 r.).

Wreszcie wydana z początkiem maja Instrukcja nr 4 dla Ob. Rakonia podporządkowuje mu nowo utworzony „Okręg Wileński ZWZ”, oraz czasowo Obszar [nr] 2 i 3 z okupacji sowieckiej. Ponadto podaje warunki pracy na okupacji sowieckiej i wymienia sumy

---

<sup>w</sup> W tekście: informowały.



przekazane na teren okupacji niemieckiej i sowieckiej. Oprócz tego podaje polityczną organizację Kraju i instr[ukcję] o planowej ewakuacji młodzieży z Kraju.

### C. Budżet ZWZ oraz gospodarka pieniężna i materiałowa

#### I. Sprawy pieniężne

1) **Preliminarz budżetowy na rok 1940** (1 I [19]40 – 1 I [19]41) został opracowany dla Centrali<sup>x</sup>, baz i Kraju: wynosi on

**17 564 659 fr[anków] fr[ancuskich]**

przy uwzględnieniu potrzebnych walut, zgodnie z życzeniem ministra skarbu (L.dz. 467/Tjn. z dnia 30 III [19]40).

Potrzebne waluty: – fr[anki] fr[ancuskie] –	937 875
– dol[ary] am[erykańskie] –	236 400
– pengö –	240 000
– korony szwedzkie –	36 000
– leje –	3 360 000

Stanowi to, według kursu liczonego przez min[istra] skarbu, równowartość – **400 563 dol[arów]**.

Preliminarz obejmuje 3 działy:

a) **Wydatki Centrali<sup>x</sup>** – 937 875 fr[anków] fr[ancuskich] plus 4800 dol[arów], z których główne pozycje obejmują zaopatrzenie Kraju w sprzęt radiowy oraz łączność Centrali z Krajem przy pomocy kurierów – na kwotę 660 000 fr[anków] fr[ancuskich] i 4800 dol[arów].

Administracja Centrali kosztuje 153 000 fr[anków] fr[ancuskich].

W stosunku do całości budżetu wydatki Centrali wynoszą **5,5 proc.**

b) **Wydatki baz** – rozłożone są nierównomiernie, na poszczególne bazy, w zależności od warunków i możliwości pracy oraz ich zadań.

Wynoszą one miesięcznie:

– dla bazy Węgry – po 1000 dol[arów] plus 20 000 pengö

– dla bazy Rumunia – po 300 dol[arów] plus 280 000 lei

– dla bazy Litwa – po 1000 dol[arów] plus 3000 koron szwedzkich.

Stanowi to **21 proc.** budżetu; procent kalkuluje się wysoko z uwagi na to, że Min[isterstwo] Skarbu przyjmuje kurs oficjalny (np. 1 dol[ar] = 5 pengö, podczas gdy w rzeczywistości otrzymuje się przy sprzedaży za 1 dol[ar] – 9,5 pengö).

Przy wyznaczaniu dotacji dla baz w dolarach efektywnych, procent wydatków zmniejszyłby się do 12 proc. Baza Węgry na przykład kosztowała nas by<sup>y</sup> nie 5000 dol[arów] miesięcznie, a 3000 dol[arów].

Wydatki baz zmniejszą się o 1/4, jeżeli część personelu baz (oficerowie) przejdą na pobory M[inisterstwa] S[praw] Wojsk[owych], sprawa w toku.

<sup>x</sup> Wyraz: Centrali – został ręcznie wykreślony i nadpisano: Kdy Głównej.

<sup>y</sup> Nadpisane odręcznie.

c) **Wydatki na Kraj** – wynoszą miesięcznie po 25 000 dol[arów], z tych przypada na Gubernatorstwo i okupację sowiecką po 10 000 dol[arów], na tereny inkorporowane marki niemieckie równowartości 5000 dol[arów].

W dotacjach tych mieszczą się zasiłki, przyznane przez Naczelnego Wodza, na utrzymanie członków ścisłej organizacji, zmuszonych do przejścia na życie nielegalne. Przyjęte normy:

– 200 zasiłków na obszar po 10 dol[arów] miesięcznie, co stanowi prawie 50 proc. ogólnej miesięcznej dotacji.

Organizacja w Kraju domaga się w każdym raporcie waluty dolarowej (względnie złota), którą w tamtejszych warunkach może operować najkorzystniej. Waluta dolarowa musi być poza tym przekazywana efektywnie również i z tego względu, że – z uwagi na jej małe objętości – łatwa jest stosunkowo do przerzucenia przez zieloną granicę, narażając w mniejszym stopniu życie ludzkie, aniżeli inne waluty względnie złote polskie, objętościowo przy przerzuceniu duże.

Wydatki na Kraj są w istocie wydatkami wegetacyjnymi organizacji w obecnym jej stadium rozwoju. Wysokość faktycznych potrzeb zależy będzie od dalszego rozwoju organizacji i postawionych jej zadań przez Naczelnego Wodza.

Preliminarz nie uwzględnia wydatków na broń, sprzęt radiowy, oraz mat. specjalny, dostarczany obecnie przez przyjaciół „jakoby bezpłatnie”.

## **2) Instrukcja gospodarki majątkiem ZWZ**

Została opracowana w porozumieniu z ministrem skarbu. Wyciągi z instrukcji przesłano względnie podano do wiadomości zainteresowanym.

### **Zasady przyjęte w instrukcji:**

Majątek ZWZ stanowi otrzymana gotówka oraz wszelki materiał zakupiony względnie przekazany.

Rachunkowość prowadzona jest przez Centralę ZWZ według ustalonych wzorów dziennika kasowego i książki kontowej, przy czym bazy przedstawiają co miesiąc zestawienia rachunkowo-kasowe. W Kraju rachunkowość ma być prowadzona w formie najprostszej, dostosowanej do charakteru pracy w tamtejszych warunkach, przy czym na komendantach w Kraju ciąży obowiązek wyliczenia się z przydzielonych im<sup>2</sup> środków materialnych przed Komendantem Głównym ZWZ; na razie napływają z Kraju pokwitowania na odebrane kwoty pieniężne.

Ewidencja materiałowa oparta jest na tych samych zasadach, co rachunkowość, z tym że Kraj nie prowadzi specjalnej ewidencji materiałowej.

Kontrolę pieniężną i materiałową działu obejmującego administrację Centrali przeprowadza Ministerstwo Skarbu; kontrolę działań właściwej pracy organizacji zarządza Komendant Główny ZWZ lub Wódz Naczelny.

Realizacja postanowień zawartych w tej instrukcji zostanie zakończona w ciągu maja br.

## **3) Gospodarka pieniężna**

w dniu 1 maja 1940 r. – na podstawie otrzymanych sprawozdań i zestawień Centrali – przedstawia się następująco:

### **złote polskie**

#### **a) Przerzucono do Kraju:**

– ogólną sumę – 37 447 500 zł

---

<sup>2</sup> W tekście: mu.

- z tych na org[anizację] wojsk[ową] – 24 056 000 zł, tj. 64,2 proc.
- z tych na cele pol[ityczno]-społ[eczne] – 13 391 000 zł, tj. 35,8 proc.
- otrzymano pokwitowanie, wzgl[ędnie] meldunki na – 23 364 000 zł, tj. 62,4 proc.

W sumie 37 447 500 zł liczono kwotę 3 000 000 zł, którą obecnie przerzuca baza węgierska, przy czym przerzut ma być ukończony do 15 maja br.

W sumie 24 056 000 zł, przekazanych na cele wojskowe około 4 mln zł może nie trafić do wojska, a do rąk osobistości politycznych, wysłane zostały z Bukaresztu, przy czym część pieniędzy trafiła do rąk p. Drewnowskiego<sup>13</sup>, który ma je przekazać organizacji wojskowej.

Organizacja wojskowa w Kraju może dysponować kwotą 15–19 mln zł pod warunkiem, że pieniądze wysłane w kwietniu i maju br., a na które brak jeszcze pokwitowania, istotnie dotrą do odbiorców. **Uzasadnienie:** przerzucono do kraju około 13 mln zł w odcinkach 500- i 100-złotowych, które w Kraju zamieniane są na drobne odcinki ze stratą 25–30 proc.; poza tym trzeba liczyć się z tym, że około 10 proc. zostanie przychwyconych w Kraju, już po odebraniu przez organizację, przy wymianie grubych odcinków na drobne. Np. w Krakowie wymieniano 900 tys. zł w odcinkach 500- i 100-złotowych na drobne odcinki; w trakcie zamiany 200 tys. zł wpadło w ręce Gestapo. Ponadto są meldunki, że niektórych odcinków 500-złotowych, rozpoczynających się na nr 14, 15, 16, 17 i 19, nie można w ogóle wymienić. W rezultacie kwota przerzucona w wysokości 13 mln zmniejszy się do istotnego użytku do 7 mln, do której może dojść kwota 12 mln zł, wysłanych do Kraju w drobnych odcinkach (przy czym 4 mln mogły trafić nie do wojska, a do odbiorców politycznych).

**b) Zaginęło podczas przerzutu przez zieloną granicę**

wskutek aresztowań – 1 820 000, tj. 4,8 proc.

W sumie tej mieści się 1 mln zł, który został odebrany w Krakowie<sup>aa</sup> przy aresztowaniu p. Cav.<sup>14</sup>; szczegółów na razie brak<sup>ab</sup>.

**c) Koszta administracyjne** – 1 290 600<sup>ac</sup> zł, tj. 3,4 proc.

Na sumę tę składają się: opłata w wysokości 1 mln zł przez Bukareszt za wysyłkę 4 mln zł do Warszawy; następnie wydatki na torowanie szlaków przerzutowych, diety kurierów itd.

Procent kosztów administracyjnych może się podnieść do 6 wzgl[ędnie] 7 proc. po nadesłaniu sprawozdania z Rzymu, który nie podał dotąd wysokości kosztów wynikłych wskutek przerzutów do Kraju.

**d) Zakupiono w Bukareszcie walut obcych za** – 971 600 zł

a mianowicie – 2900 marek niem[ieckich]

– 3979 dol[arów] am[erykańskich]

– 32 090 lei.

Waluta ta przeznaczona częściowo do wysyłki do Kraju, częściowo na potrzeby bazy jak opłata kurierów i torowanie szlaków.

<sup>aa</sup> *Nadpisano odręcznie:* przez Gestapo.

<sup>ab</sup> *Obok odręczna adnotacja:* milion ten doliczony do sum przerzuconych do Kraju.

<sup>ac</sup> *Odręcznie poprawiono kwotę na:* 120 600 zł.

<sup>13</sup> Kazimierz Drewnowski („Belfer”).

<sup>14</sup> Cezary Cavazz, obywatel włoski, aresztowany w Krakowie z 1 mln zł, zaangażowany do przerzucenia znacznej sumy pieniędzy za poręczeniem ministra Jana Stańczyka w grudniu 1939 r. (AIPN, 2587/4, k. 268, Pismo Ministerstwa Opieki Społecznej do gen. Sosnkowskiego, 24 XI 1940 r.; *ibidem*, k. 270–271, Pismo gen. Sosnkowskiego do ministra opieki społecznej, 9 I 1941 r.).

### e) Pozostały w kasach

Odcinki grube (500[-] i 100-złotowe) wzgl[ędn]ie odcinki całkiem drobne (2, 5 i czę-  
ściowo 10 zł), jako nienadające się do przerzutu, ponieważ termin obiegowy grubych  
odcinków upłynął, całkiem zaś drobne odcinki<sup>ad</sup> ze względu na ich duże objętości, a małą  
ich wartość:

– w kasie Centrali	– 1 100 000 zł
(1 mln zwrócony przez placówki, gdyż możliwości przerzutu odpadły)	
– w kasie bazy litewskiej	– 500 000 zł
(brak wiadomości co do tych pieniędzy)	
– w kasie bazy węgierskiej	– 4 060 000 zł
– w kasie bazy rumuńskiej	– 250 800 zł
– w kasie Rzym około	– 4 000 000 zł

(stan pozostałości w Rzymie dokładnie nie znany, gdyż brak dotychczas zestawienia  
za kwiecień. W kasie Rzym jest około 2 mln zł w odcinkach 50 i 20 zł, które nie mogły  
być wysłane ze względu na przerwanie dróg. Wydano zarządzenia, celem uruchomienia  
tych dwóch milionów; nie ma pewności czy się to uda)

---

Razem w kasach do zwrotu do Min[isterstwa] Skarbu: – 9 810 800 zł

### f) Poza tym obciążają:

kredyt złotowy gen. broni Sosnkowskiego następujące kwoty, które nie zostały wysłane  
do Kraju przez ZWZ, a podjęte wprost z Banku Polskiego na cele polityczno-społeczne:

– ks. bp Gawlina <sup>15</sup> na diecezje	– 6 000 000 zł
– p. M. <sup>16</sup> z polecenia gen. Kukieła	– 11 000 000 [zł]

---

Razem – 17 000 000 zł

### Zestawienie obrotów złotych

Przerzucono – na cele wojsk[owe]	– 24 056 000
na cele pol[ityczno]-społ[eczne]	– 13 391 000
[Razem]	37 447 500 zł
Zaginęło podczas przerzutu	– 820 000
Koszta administracyjne	– 1 920 600
Zakup walut obcych	– 971 600
[Razem]	3 712 200 zł
Pozostało w kasach	– 9 810 800 zł

---

Razem – 50 970 500 zł

Poza tym podjęli z kredytów gen. broni Sosnkowskiego wprost ks. biskup Gawlina  
i p. M. – 17 000 000 zł

---

<sup>ad</sup> *Nadpisano odręcznie*: pozostały.

<sup>15</sup> Józef Gawlina (1892–1964) („Lipak”, „Małaj”), od 1933 r. biskup połowy WP, członek Rady Narodowej RP, od 1945 r. opiekun emigracji polskiej. Odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (J. Gawlina, *Wspomnienia*, oprac. ks. J. Myszor, Katowice 2014; A. Jaskuła, *Biskup połowy Wojska Polskiego Józef Feliks Gawlina (1892–1964)*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2007, nr 29, s. 288–315).

<sup>16</sup> Zapewne chodzi o Mikicińskiego.

W niniejszym zestawieniu mogą zaistnieć pewne zmiany *in plus* wzgl[ędnie] *in minus* po otrzymaniu ostatecznych rozliczeń placówek i żądanych przez Centralę wyjaśnień co do niektórych pozycji.

Całkowite szczegółowe rozliczenie z ruchu złotowego nastąpi po zakończeniu akcji przerzutowej i zostanie przekazane wraz z dowodami do Min[isterstwa] Skarbu.

### Waluty obce

#### Franki francuskie

Pobrano z Min[isterstwa] Skarbu za czas od 15 XI [19]39 do 1 V [19]40 r. – 367 000 fr[anków] fr[ancuskich]

Wydano w 1939 r.:

– na administrację Centrali	– 61 345 fr[anków] fr[ancuskich] 15 c[en]t[ymów]
– na właściwą pracę org[anizacji]	– 9439 fr[anków] fr[ancuskich] 60 c[en]t[ymów]
Razem	– 140 784 fr[anków] fr[ancuskich] 75 c[en]t[ymów]

Wydano od 1 I do 1 V [19]40 r.:

– na administrację Centrali	– 47 650 fr[anków] fr[ancuskich] 20 c[en]t[ymów]
– na właściwą pracę org[anizacyjną]	– 89 394 fr[anków] fr[ancuskich] 15 c[en]t[ymów]

---

Razem –137 044 fr[anków] fr[ancuskich] 35 c[en]t[ymów]  
[Ogółem] 277 829 fr[anków] fr[ancuskich] 10 c[en]t[ymów].

W kasie pozostaje saldo – – 89 170 fr[anków] fr[ancuskich] 90 c[en]t[ymów]

Na wydatki administracyjne w Centrali składają się za powyższe okresy następujące pozycje:

– opłata czynszu i stróżki w Paryżu i Angers	– 23 235 fr[anków] fr[ancuskich] 15 c[en]t[ymów]
– wydatki kwaterunkowe i administracyjne w Paryżu	– 6477 fr[anków] fr[ancuskich] 55 c[en]t[ymów].
– przygotowanie lokalu na biuro w Angers (założenie elektryczności, telef., wodociągi, ogrzewanie)	– 18 161 fr[anków] fr[ancuskich] 10 c[en]t[ymów]
– opał i światło	– 4265 fr[anków] fr[ancuskich] 45 c[en]t[ymów]
– zakup sprzętu kwaterunkowego (sprzęt biurowy i sprzęt zakwaterowania skoszarowanego personelu)	– 32 923 fr[anków] fr[ancuskich] 25 c[en]t[ymów]
– utrzymanie czystości, konserwacja lokalu, telefony	– 9081 fr[anków] fr[ancuskich]
– wydatki kancelaryjne, zakup maszyn do pisania	– 10 850 fr[anków] fr[ancuskich] 55 c[en]t[ymów]

– różne inne wydatki	– 1302 fr[anków] fr[ancuskich] 20 c[en]t[ymów]
– urządzenie lokalu radiostacji	– 2699 fr[anków] fr[ancuskich] 10 c[en]t[ymów]
Razem	– 108 995 fr[anków] fr[ancuskich] 35 c[en]t[ymów]

Wydatki na właściwą pracę organizacyjną obejmują następujące pozycje:

– zakup sprzętu radiostacji	– 30 077 fr[anków] fr[ancuskich] 10 c[en]t[ymów]
– zakup sprzętu radio i specjalnego dla baz	– 10 800 fr[anków] fr[ancuskich] 50 c[en]t[ymów]
– zorganizowanie i utrzymanie pracowni foto	– 2587 fr[anków] fr[ancuskich] 30 c[en]t[ymów]
– odprawa kurierów do Kraju	– 74 790 fr[anków] fr[ancuskich] 80 c[en]t[ymów]
– opłata przesyłek do baz, łączność z bazami	– 1995 fr[anków] fr[ancuskich] 30 c[en]t[ymów]
– opłata za wydrukowanie bibuły propagandowej (kwota zostanie zbonifikowana przez Prezydium Rady Min[istrów])	48 582 fr[anków] fr[ancuskich] 75 c[en]t[ymów]
Razem	168 833 fr[anków] fr[ancuskich] 75 c[en]t[ymów]

### **Dolary amerykańskie**

Pobrano z Min[isterstwa] Skarbu	– 40 500 dol[arów]
Wydano	
w Centrali na kurierów	– 927 dol[arów]
do bazy węgierskiej	– 8500 dol[arów]
do bazy rumuńskiej	– 4000 dol[arów]
do bazy litewskiej	– 3000 dol[arów]
do Kraju przez bazy	– 13500 dol[arów]
[razem]	– 29927 dol[arów]
Pozostaje w Centrali saldo	– 10573 dol[ary]

### **Marki niemieckie**

Pobrano z Min[isterstwa] Skarbu i przekazano do Kraju przez bazy – 250 000 marek niem[ieckich]

### **Pengö**

Przekazane zostały do bazy węgierskiej przez Min[isterstwo] Skarbu – 20 000 pengö.

## Korony szwedzkie

Przekazane zostały dla bazy litewskiej przez Min[isterstwo] Skarbu – 16 000 koron szwedzk[ich]

### Ogółem pobrano walut obcych w przeliczeniu na fr[anki] fr[ancuskie] – 5 433 100 fr.

Wydatkowane w 1939 r. – 337 884 fr[anków] fr[ancuskich] 75 c[en]t[ymów]

„ od 1 I do 1 V [19]40 [r.]

– 4 542 946 fr[anków] fr[ancuskich] 95 c[en]t[ymów]

---

[Razem] 4 880 831 fr[anków] 70 c[en]t[ymów]

Pozostaje w kasie saldo 552 268 [franków] 30 [centymów]

**Uwagi:** 1. Wydatki poczynione w czasie od 1 I do 1 V [19]40 [r.] wynoszą 27 proc. preliminowanego budżetu na rok 1940.

2. Przerzucono do Kraju 11 350 dol[arów], pokwitowanie otrzymano na 9500 dol[a-rów]. Oczekuje się pokwitowania na 500 dol[arów]. Nie wyjaśniona jest sprawa 1050 dolarów wysłanych do Leszka<sup>ae</sup>. Otrzymana ostatnio wiadomość z Kraju wskazywałaby, że pieniądze te mogą być zdeponowane w Kraju i nie zaginęły. Kurier przenoszący dolary został aresztowany.

Poza tym wysłano do Kraju upoważnienie na kwotę 30 000 dol[arów], co starczyłoby na zaopatrzenie okupacji niem[ieckiej] do czerwca włącznie.

Wskazano możliwość podjęcia na miejscu złota wartości 8 tys. złotych przedwojennych.

W chwili obecnej dokonywane jest transakcja przelewowa u Leszka<sup>af</sup> przy pośrednictwie kpt. rez. Ablamowicza<sup>17</sup> na 10 000 dol[arów]. Obszar Leszka<sup>ag</sup> byłby zaopatrzony do lipca włącznie.

3. Wykazane marki niemieckie są w trakcie przerzutu. Tereny inkorporowane byłyby zaopatrzone do czerwca włącznie.

4. Obecne starania idą w tym kierunku, aby ograniczyć przerzuty walut przez granicę, natomiast stosować akcję przelewową, przy czym kładzie się nacisk na to, aby dostawcy złota i walut w Kraju otrzymywali w zamian poza krajem **nie dolary amerykańskie, a funty angielskie lub franki francuskie**. Przy tym systemie zapotrzebowania przez organizacje na walutę dolarową mogą się zmniejszyć.

5. Główne pozycje wydatków baz stanowią:

– wydatki administracyjne (pomieszczenia itp.),

– opłata personelu; część personelu (oficerowie) przejdą na pobory M[inisterstwa] S[praw] Wojsk[owych]. W ten sposób wydatki baz zmniejszą się o 1/4 względnie 1/5. Przejście na pobory M[inisterstwa] S[praw] Wojsk[owych] dla jednej z baz zostało załatwione;

– utrzymanie placówek nadgranicznych przerzutowych,

---

<sup>ae</sup> *Odręcznie poprawiono na:* Lwowa.

<sup>af</sup> *Wyrazy:* u Leszka – *odręcznie wykreślono i nadpisano:* na okupacji sowieckiej.

<sup>ag</sup> *Wyraz:* Leszka – *odręcznie wykreślono i obok dopisano:* 3-ci.

<sup>17</sup> Prawdopodobnie kpt. posp. rusz. Włodzimierz Ablamowicz (1891–1974), dr praw, adwokat w Krakowie, uczestnik III powstania śląskiego. 3 V 1940 r. Komendant bazy „Romek” przekazał do bazy „Bolek” informację o możliwości odebrania we Lwowie kwoty 10 tys. dolarów. Należało się zgłosić do Janiny Ablamowicz, mieszkającej przy ul. Kurkowej 56 (SPP, SK.311, Depesza A. Polesińskiego, 3 V 1940 r., L. 527/tj.).

- torowanie szlaków i opłata przewodników,
- odprawy kurierów,
- utrzymanie na bazach stałej rezerwy kurierskiej w ilości od 6–9 osób,
- szkolenie na kursach specjalistów dla Kraju w zakresie łączności radiowej, pracy dywersyjnej i wywiadu,
- łapówki dawane czynnikom miejscowym i wykupywanie aresztowanych kurierów;
- duże obciążenie stanowi dotychczas jeszcze przerzut bibuły propagandowej przez granicę. Np. baza węgierska przerzuciła dotychczas 92 kg bibuły, ma do przerzucenia jeszcze 100 kilo, jeden kurier może zabrać nie więcej jak 4–6 kg ze względu na duże objętości paczki.

6. W stosunku do sum przydzielonych dla bazy litewskiej brak dotychczas danych co do ich losu (chodzi tutaj o 3500 dolarów oraz 16 000 koron szwedzkich, przeznaczonych na pracę bazy oraz na pracę w Kraju).

### **Broń i materiał specjalny**

1. Zarejestrowano meldunki zebrane poza terenem Kraju o broni i sprzęcie przechowywanym w Kraju. Odpowiednie informacje przekazane zostały do Kraju do wykorzystania.

2. Przygotowano skrytki na broń i materiał dywersyjny w krajach baz, dokąd dostarcza się od 8 tygodni drogą przez przyjaciół, według ustalonego z nimi planu, przesyłki w ilości tygodniowo 20–30 kg dla bazy. Stan obecny zapasów na bazach w trakcie ustalania. Dla orientacji podaje się, że Francuzi przekazali dotychczas przez Oddz[iał] II na bazy węgierską i rumuńską:

- 70 pistoletów i 7000 naboji do nich,
- 59,400 kg melinitu wraz z odpowiednim zestawem spłonek lontów itd.,
- 200 naboji zapalających,
- 390 różnych zapalników.

Anglicy dostarczają sprzęt i materiał wprost na bazy.

3. Punkty odbiorcze na pograniczu po stronie Kraju zostały zorganizowane i uzgodnione z bazami.

Systematyczny przerzut broni i materiału dywersyjnego do punktów odbiorczych w Kraju rozpocznie się od połowy maja br. Dotychczasowe nieliczne przerzuty z tego działu miały charakter próby.

## **D. Propaganda**

### **Sposób prowadzenia i wyniki akcji propagandowej**

Poza akcją radiową propaganda na Kraj była prowadzona za pośrednictwem żywego człowieka i słowa pisanego. Ludzie wysyłani do Kraju zabierali ze sobą komplety wydawnictw i odpowiednie instrukcje dla ustnego ich przekazania. Na słowo pisane złożyły się: periodyki, odezwy i ulotki. W styczniu zaczął wychodzić **raz na miesiąc Komunikat Informacyjny**, który od **marca** został złączony z **Biuletynem Informacyjnym**. Początkowy nakład tego pisma **40 000 egz[emplarzy]** zeszedł w **kwietniu do 5000 egz[emplarzy]** z tego powodu, że tak dużych ilości w danym okresie nie można było przerzucić do Kraju.

W styczniu wydano odezwę rządu do społeczeństwa w 80 000 egzempl[arzy], a następnie pięć ulotek, w tym jedna po niemiecku i jedna po ukraińsku.

Hamulcem i regulatorem akcji wydawniczej są nasze możliwości przerzucania bibuły przez granicę. Nie można bowiem wydawać więcej niż potrafimy przesłać do Kraju, a możliwości nasze pod tym względem są dość ograniczone.



Materiał propagandowy, po wydrukowaniu go w Paryżu, szedł do trzech baz zasadniczo w takim stosunku: Budapeszt 50 proc., Bukareszt 35 proc., Sztokholm 10 proc., reszta zostawała jako zapas. Z baz następowało przetrzymywanie sposobem przemycnym. Jest to proceder trudny, powolny i kosztowny. Praktycznie jeden kurier zabiera około 4 kg bibuły. Przeniesienie więc 192 kg, czyli ilości, jaką do 15 IV otrzymał Budapeszt, wymagało użycia około 50 kurierów. Na bazach więc powstały zatory bibuły i fakt ten musiał oddziaływać hamująco na akcję wydawniczą. W ostatnich czasach przetrzymywanie odbywa się w szybszym tempie i nagromadzone zapasy na bazach niedługo znikną.

Te trudności kolportażowe, które się nie kończą na bazach, ale potęgują się po drugiej stronie granicy, sprawiają, że materiał propagandowy stąd wysyłany przedostaje się do Kraju z trudem i z dużym opóźnieniem. Często tonie on tuż przy granicy, a do centrum docierają drobne jego części.

Ten stan rzeczy zmusza do szukania sposobów wyjścia z obecnego trudnego położenia, a wyjście może być dwojakie:

- 1) zwiększyć nasze możliwości kolportażowe przez użycie do tego celu samolotów,
- 2) ułatwić wydawanie w Kraju pism, które tam już wychodzą.

Prace dla osiągnięcia jednego i drugiego celu są w toku.

## E. Łączność

### 1. Łączność przez emisariuszy i kurierów

Przeprowadzono rekrutację kandydatów na emisariuszy i kurierów. Starannie dobranych kandydatów przeszkolono w Centrali oraz na bazach, po czym wysłano ich do Kraju. Niektórzy z nich przechodzili tę trasę kilkakrotnie. Ogółem przekroczyło granice okupacji około 160 emisariuszy i kurierów, przynosząc pisma, szyfry, instrukcje, pieniądze, materiały dywersyjne, propagandowe itp.

### Ruch kurierów i emisariuszy

	Czasokres	Ruch kurierów i emisariuszy				
		przerzucono	aresztowano	zginęło/ zaginęło	powróciło	przeciętnie wysyłano miesięcznie
<b>Bolek</b>		15	1	1/4	2	
<b>Romek</b>	1 I [19]40 – 20 IV [19]40 [r.]	147 <sup>xxx/</sup>	3–7 <sup>x/</sup>		9 <sup>xx/</sup>	37
Uwagi: Ze Lwowa do Bolka wysłano 7 – doszło 7 (wszyscy)						
<sup>x/</sup> Aresztowani przejściowo i zwolnieni. <sup>xx/</sup> W okresie 26 III – 2 IV. <sup>xxx/</sup> W tej liczbie 19 dywersantów przetrzymanych w lutym.						

Zorganizowano przejścia graniczne i składnice materiałowe w pobliżu granicy, dla ułatwienia przetrzymywania tych materiałów. Przygotowano trasy, przewodników i środki lokomocji dla usprawnienia ruchu kurierskiego.

Zebrano odpowiednie oryginały dokumentów, jak przepustki, paszporty itp. z oby-

dwóch okupacji. Dokumenty te kopiuje się i powiela we własnej pracowni, po czym zaopatruje w nie ludzi wysyłanych do Kraju.

Dla ułatwienia przesyłania rozkazów, meldunków, raportów itp. zastosowano fotografię. W tym celu uruchomiono laboratorium dla robienia zdjęć, wywoływania i błonowania filmów. Ten nowy sposób filmowania umożliwia przesyłanie obszernych pism w formie miniaturowego zwitka – np. w drewnianej cygarnicze można z łatwością pomieścić około 80 sfilmowanych stron maszynopisu.

Równolegle stosuje się szereg innych sposobów ukrycia i przenoszenia pisma, np. atramenty sympatyczne, którymi wypisuje się daną treść w książkach itp. przedmiotach przenoszonych przez kurierów.

## 2. Łączność radiowa

Uruchomiono sieć radio dzielącą się na sieć pozakrajową (Centrala – bazy i ich ekspozytury) i sieć krajową.

Zorganizowana sieć zapewnia Komendzie Głównej stałą i regularną łączność z bazami. Przeciętnie przesyłanych jest codziennie tą drogą około **pięć telegramów między Centralą a bazami**. Łączność radio z Krajem jest ograniczona ze względu na stosowanie słabych stacji w Kraju i konieczność zredukowania pracy nadawczej na obszarze okupacji dla wzmożenia konspiracji.

Łączność z bazami na własnej sieci została uruchomiona z końcem lutego. W tym samym czasie otrzymano pierwsze sygnały stacji krajowych.

Sprzęt potrzebny do zorganizowania sieci otrzymano częściowo z MSZ i O[ddziału] II, częściowo drogą poszukiwania na terenie Kraju i zakupu oraz wykonywania we własnym zakresie. Ostatnio zamówiono serię 50 szt. stacji specjalnych dla rozbudowy sieci krajowej. Te specjalne stacje wykonywane są w wytwórni francuskiej, lecz konstruktorem ich i kierownikiem produkcji jest polski inżynier współpracujący bezpośrednio z nami.

Przeprowadzono rekrutację personelu dla obsadzenia stacji, gromadząc ludzi pewnych i dobrych zarazem specjalistów. Dla rozbudowującej się dalej sieci krajowej wyszukuje się dalszych specjalistów, których po odpowiednim przeszkoleniu wysyła się wraz ze sprzętem stopniowo do obydwóch okupacji.

Dla zakonspirowania pracy na sieci opracowano szczegółowe instrukcje i sposoby układania sygnałów oraz odpowiedni regulamin służby ruchu.

Poza tym zorganizowano własną komórkę szyfrów, gdzie opracowuje się szyfry do korespondencji na sieci radio i do korespondencji listowej.

Obecnie ukończono opracowywanie i wprowadza się inny rodzaj szyfru.

Niezależnie od szyfrów ustalono kody kryptonimowe dla zakonspirowania nazw najważniejszych miejscowości, władz organizacji i słów mających zasadnicze znaczenie w przesyłanych rozkazach i meldunkach.

Poniższa tabelka obrazuje pracę radiostacji oraz pracę obsługi:

	Ilość telegramów		
	nadanych	odebranych	
Do/od „Bolka”	106 <sup>x/</sup>	150 <sup>xx/</sup>	
Do/od „Romka”	101 <sup>xxx/</sup>	80 <sup>o/</sup>	
	Razem nadanych i odebranych 437		
Uwagi: x/ 18 II – 6 V	xx/ 19 II – 6 V	xxx/ 8 III – 6 V	o/ 9 III – 6 V

### **Od chwili pracy z obydwooma bazami (8 III)**

- nadanych telegramów ogółem – 191
- odebranych [telegramów] ogółem – 211
- Razem – 402

**Średnio dziennie** około 6–7 telegramów

**Maksymalnie dziennie** nadanych telegramów – 12  
odebranych [telegramów] – 9.

Jeden telegram liczy **średnio 200 liter** względnie znaków i cyfr lub odszyfrowanie.

Zaszyfrowanie przeciętnego telegramu trwa około 40 minut.

Nadanie lub odebranie przeciętnego telegramu trwa około 15 minut.

**Uwaga:** przeciętny czas szyfrowania, deszyfrowania, nadania, względnie odebrania średniego telegramu rozumie się przy normalnych warunkach. W wypadku zniekształcenia telegramu na skutek złych warunków odbioru musi nastąpić powtórzenie nadania danego telegramu, a deszyfrowanie trwa znacznie dłużej.

Istniejącą obecnie sieć radiową ZWZ przedstawia załącznik 1, projekt rozbudowy – załącznik 2.

### **3. Łączność lotnicza**

Poczyniono przygotowania do uruchomienia łączności lotniczej. Pierwsze próby nie dały pozytywnych wyników ze względu na nieodpowiedni sprzęt lotniczy i dlatego chwilowo zaniechano lotu, aby nie zaczynać od niepowodzeń.

Obecnie wystąpiono z projektem stworzenia eskadry łącznikowej dla nawiązania stałej łączności z Krajem, przręczucania nią kurierów na spadochronach itp. Projekt ten jest w uzgodnieniu w D[owódz]twie Lotnictwa.

## **F. Sprawy polityczno-społeczne**

Początkowo zakres działania obejmował sprawy polityczne i wojskowe.

Rozdział agend organizacji politycznej Kraju od organizacji wojskowej Kraju jest w toku.

W dziedzinie spraw ogólnych i politycznych opracowano i wydano cały szereg uchwał, z których najważniejsze są:

- dyrektywy dla Kraju,
- sprawa pomocy materialnej dla Kraju,
- wskazówki dla Komisji Polskiej na Litwie,
- uchwały w sprawie białoruskiej i ukraińskiej,
- uchwały w sprawie politycznej organizacji Kraju, kompetencji Delegatów Rządu i ich stosunku do organizacji politycznych i ZWZ w Kraju,
- uchwały w sprawie ZWZ na terenie Wileńszczyzny.

Poniżej podaję w streszczeniu wyniki 21 posiedzeń Komitetu dla Spraw Kraju, któremu przewodniczę<sup>18</sup>.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.3, k. 2–35 (A\_036), mps.*

<sup>18</sup> Brak dalszej części dokumentu. Streszczenie uchwał KSK od 15 XI 1939 r. do 27 IV 1940 r. znajduje się w: SPP, t. A.1.3. Zostało opublikowane w: *Protokoły posiedzeń Komitetu...*, s. 270–275.

1940 maj 2, Warszawa – Plk Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Sprawa relacji z czynnikami politycznymi

**Zal. nr 10 do M.2.N.<sup>1</sup>**

2 maj 1940 r.

Załącznik do meld. Nr 40.<sup>2</sup> Odpowiedź na pismo 2301<sup>a</sup> z 5 IV [19]40 r.

Obywatelu Generale,

Melduję, że pomimo niejednokrotnego zwracania się do moich przełożonych w sprawie otrzymania wytycznych w zakresie polityki wewnętrznej, celem ułożenia współpracy z politykami, w szczególności zaś w sprawie ustalenia jednego pełnoprawnego ośrodka dyspozycji politycznej z ramienia rządu w Kraju, takowych instrukcji po dzień dzisiejszy nie otrzymałem. Nie otrzymałem też odpowiedzi w sprawie roli prof. Kalinowskiego<sup>3</sup>, podającego się za reprezentanta Naczelnego Wodza i premiera, lecz działającego poza i przeciw ZWZ, zostającego pod bezpośrednimi rozkazami Naczelnego Wodza.

Pierwszy list w tej sprawie od rządu zawiera zamiast wytycznych zarzuty.

a) Insynuacja niedostatecznego przeciwstawienia się akcji różnienia obu panów generałów, pana Naczelnego Wodza i Komendanta Głównego ZWZ uwłacza honorowi żołnierza. W szeregach ZWZ, posłusznych żołnierzy, ani w społeczeństwie, z którego rekrutują się szeregi ZWZ nie spotkałem się z tego rodzaju akcją. Odwrotnie, wszyscy się cieszą, a ja podkreślam wszędzie szczęśliwą i harmonijną współpracę obu panów generałów. Ich współpraca jest najlepszą rękojmią, że Kraj i armia w konspiracji będą sprawiedliwie traktowane. Oba nazwiska panów generałów cieszą się dużą w Kraju popularnością i w ich ręce Kraj z ufnością składa akcję przygotowań na obczyźnie do zwycięskiej wojny.

b) Następnie zarzuca mi się, że nie dość usilnie wpływam na uśmierzenie waśni w społeczeństwie i wprowadzenie współpracy między ugrupowaniami. Od szeregu miesięcy ja i moi podwładni, ryzykując bezpieczeństwo osobiste i organizacji mnie powierzonej, przeprowadzamy ciągle rozmowy z leaderami prac niepodległościowych wojskowych lub o charakterze wojskowo-politycznym. Biorę też udział w pracach PKP, mających na celu uzgodnienie z czynnikiem politycznym akcji wojskowej i przekazanie w ręce ZWZ żołnierza i uzbrojenia. W tej pracy koordynującej nie mam żadnej pomocy, ani w formie niezaprzeczalnych pełnomocnictw, ani w formie utworzenia ośrodka dyspozycji politycznej. Jedyne nieustannie płyną pieniądze rządowe do różnych nieznanym mi ośrodków pracy politycznej i wojskowej. Różne organizacje z niewiadomych źródeł są zasilane funduszami, jak T[ajna] A[rmia] P[olska], Z[wiązek] O[dbudowy] R[zeczypospolitej], C[entralny] K[omitety] O[rganizacji] N[iepodległościowych], Muszkieterzy, ośrodki dy-

<sup>a</sup> W rozszyfrowanej treści pisma, znajdującej się w AIPN (1114/5, k. 222) widnieje: 2300.

Patrz dokument nr 53.

<sup>1</sup> Ze względu na walki na froncie zachodnim pismo przygotowane do wysyłki w maju 1940 r., zostało zabrane do Londynu dopiero przez kuriera Stanisława Niemira Bidzińskiego („Karol Ziege”), odprawionego z Warszawy 10 XII 1940 r. W rozszyfrowanej treści pisma, znajdującej się w AIPN (1114/5, k. 222), widnieje: zał. 2 do M.2N.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 163.

<sup>3</sup> Ryszard Świętochowski.

wersyjne, ośrodki wywiadowcze itp., prof. Kalinowski, dr Szp.<sup>4</sup>, Surzycki<sup>5</sup> otrzymują pieniądze przeznaczone (jak pisma z Centrali) na prace wojskowe, żadne pieniądze na ośrodek oficjalnej reprezentacji politycznej PKP nie przychodzą.

c) W stosunku do prof. Kalinowskiego dotychczas nie otrzymałem żadnych instrukcji, ani też nie zawiadomiono mnie, że jest mężem zaufania Naczelnego Wodza. Dotąd współpraca układała się negatywnie, co prawda nie z mojej winy, bowiem prof. Kalinowski zaprzeczał mym pełnomocnictwom, twierdząc przez swych ludzi, jak Tycz.<sup>6</sup>, Barlicki, że Instr[ukcja] nr 2, której w ogóle dotąd nie dostałem, zmienia me dotychczasowe pełnomocnictwa i że ZWZ ma zupełnie inne uprawnienia, aniżeli ja to podaję. Następnie wziął pieniądze przeznaczone dla ZWZ i nie zechciał ich zwrócić. Prowadzi akcję przeciw PKP, będącym oficjalną reprezentacją stronnictw. Emisariusza Centrali ob. Dokładnego<sup>7</sup> nie chciał przyjąć, „bo z legionistami nie będzie gadał”, choć większość przedstawicieli rządu, jako legionieści, walczyli o niepodległość Kraju. Jednak skoro mam obecnie wyraźny rozkaz współpracy z mężem zaufania pana premiera, prof. Kalinowskim, zwróćę się do niego i będę usiłował z nim współpracować. Przy okazji tego pisma chcę podać najważniejsze zasady pracy ZWZ i moje dezyderaty w związku z dalszym rozwojem tych prac.

ZWZ jest wojskiem w konspiracji, polityki nie prowadzi, opiera się na całym społeczeństwie, w imię zasady równości startu dla wszystkich, bez różnicy przekonań politycznych, z wyjątkiem skrajnej lewicy, komunistów i skrajnej prawicy Falangi, ponieważ nie mamy pewności, czy nie komunikują się z naszymi wrogami, oraz z wyjątkiem czołowych postaci z obozu sanacyjnego, skompromitowanego w przedwrześniowych rządach.

Podstawą doboru członków, jak w Instrukcji nr 1, są wartości moralne człowieka i to, czy jest dobrym Polakiem.

W związku z wytworzoną ostatnio sytuacją, proszę o załatwienie następujących spraw:

- a) przekazywanie pieniędzy dla ZWZ na adresy przez nas wskazane,
- b) przekazywanie pieniędzy na robotę polityczną i charytatywną na ręce PKP,
- c) przysłanie swych decyzji w sprawie kom[isarzy] cyw[ilnych] wzgl[ędnie] Del[egatów] Rząd[ui] i ustanowienie pełnoprawnego ośrodka dyspozycji politycznej w Kraju, względnie przekazanie tych funkcji PKP,
- d) danie mi wyraźnych, ostatnio zakwestionowanych pełnomocnictw w zakresie koordynacji akcji wojskowej z ramienia Naczelnego Wodza.

Pismo nr 2300/40<sup>8</sup> doszło do mnie w stanie uszkodzonym, udało się odczytać do punktu 5; proszę o powtórzenie tego pisma.

<sup>4</sup> Tadeusz Szpotański (1883–1944) (Tomasz Sawicki, „Tad 1”, „Wolski”), działacz PPS, 1927–1934 wiceprezydent m.st. Warszawy, w konspiracji członek Biura Politycznego, aresztowany 19 XII 1941 r., 3 III 1942 r. zbiegł z więzienia na Pawiaku (J. Pietrzak, *Szpołański Tadeusz Jerzy [w:] PSB*, t. 49, Warszawa–Kraków 2013, s. 34–37).

<sup>5</sup> Tadeusz Surzycki (1903–1941) („Łopocki?”), członek Zarządu Okręgowego SN w Krakowie, dyrektor Państwowego Monopoli Spirytusowego, we wrześniu 1939 r. wchodził w skład Obywatelskiego Komitetu Pomocy, w konspiracji od października 1939 r., reprezentował SN w Okręgowej Radzie Politycznej (KKM), od wiosny 1940 r. tworzył podstawy Okręgu Krakowskiego Narodowej Organizacji Wojskowej, aresztowany we wrześniu 1940 r., więziony na Montelupich, w styczniu 1941 r. osadzony w KL Auschwitz, gdzie zginął w lutym tegoż roku (A. Zagórski, *Surzycki Tadeusz [w:] Małopolski słownik...*, t. 3, s. 173–175; J. Dębski, *Kadra dowódcza SZP-ZWZ-AK...*, s. 448–449).

<sup>6</sup> Romuald Tyczyński.

<sup>7</sup> Kpt. Jerzy Michalewski.

<sup>8</sup> Patrz dokument nr 53.

Proszę o zameldowanie Naczelnemu Wodzowi w moim imieniu, że ZWZ jest karnym wojskiem w konspiracji i że jako Naczelny Wódz polskiej armii może na nie liczyć, gdyż na pewno go nie zawiedzie.

Rakoń

a3

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.2.2, k. 7–8 (A\_287), mps, odpis<sup>9</sup>.*

---

<sup>9</sup> Rozszyfrowana treść pisma znajduje się w: AIPN, 1114/5, k. 222–223.

1940 maj 4, Angers – Gen. Sosnkowski do ppłk. Sulika – Dyrektywy dla organizacji wojskowej na Wileńszczyźnie

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 3030, zał. 4b

<sup>a</sup>M.p., dnia 4 maja 1940 r.

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

Pan Podpułkownik S.  
(Ob. Ładyna)<sup>2</sup>

**w Wilnie**

Potwierdzam odbiór pisma p[ana] pułkownika z 18 III 1940 [r.]<sup>3</sup> oraz załączonego meldunku o sytuacji politycznej na terenie woj. wileńskiego, nowogródzkiego oraz białostockiego. Stwierdzam zupełnie mylne zrozumienie uchwały z 15 XI 1939 r.<sup>4</sup> oraz istotnej intencji rządu w tej sprawie.

Możecie być spokojni i możecie z całą stanowczością zapewnić opinię publiczną, iż obawy, jakoby stanowisko rządu w sprawie Wileńszczyzny było chwiejne, są całkowicie płonne i wypływają z jakiejś, dla nas tu niezrozumiałej, omyłki interpretacyjnej.

Ostatnie enuncjacje rządu w sprawie Wileńszczyzny, które załączam, powinny położyć kres wszelkim wątpliwościom i wykluczyć mylne interpretowanie (*vide* przemówienie moje i przemówienie premiera).

Zgodnie z załączoną instr[ukcją] macie na terenie okupowanym przez Litwinów ograniczyć org[anizację] wojsk[ową] jedynie do sieci d[owódz]tw i łączności. Zasadniczym zadaniem ZWZ w Wilnie jest utworzenie organizacji pomocniczej dla organizacji czynnej, działającej na terenie okupacji niemieckiej i bolszewickiej oraz skupienie rezerw ludzkich i materiałowych dla zasilenia nimi akcji powstańczej na terenie tychże okupacji i to w sposób określony uchwałą Rządu z dnia 27 IV<sup>5</sup>. Musicie nawiązać jak najszybciej łączność z komendantem bazy nr III ob. Wierzbą<sup>6</sup>. Was mianuję komendantem Okręgu Wileńskiego ZWZ<sup>7</sup>, przesyłając wam odpowiednie pełnomocnictwa. Zameldujcie o tym ob. Wierzbie przez ob. Janczaka<sup>8</sup>. Kontakty z nimi poda wam od dawca niniejszego listu.

<sup>a</sup> Powyżej dwie odręczne adnotacje: 1) do teczki referenta; 2) Zał. 4b do Instr. nr 4.

<sup>1</sup> Przewiózł emisariusz rtm. Aleksander Stpiczyński („Jerzy Wilski”). Odprawiony z Angers 18 V 1940 r., przybył do Warszawy 1 VI 1940 r.

<sup>2</sup> Ppłk Nikodem Sulik.

<sup>3</sup> Patrz dokument nr 46.

<sup>4</sup> Patrz dokument nr 4.

<sup>5</sup> Patrz dokument nr 60.

<sup>6</sup> Ppłk Tadeusz Rudnicki.

<sup>7</sup> Nominacja ppłk. Nikodema Sulika na komendanta Wileńskiego Okręgu ZWZ nosi datę 11 V 1940 r.

<sup>8</sup> Władysław Frączek (1895–1969), płk dypl., żołnierz Legionów Polskich, uczestnik obrony Lwowa w 1918 r., w kampanii polskiej 1939 r. dowódca 15. pułku piechoty, od wiosny 1940 r. oficer bazy ZWZ w Wilnie, od kwietnia 1943 r. szef Wydziału Operacyjnego w KG AK, a następnie szef sztabu Obszaru Warszawskiego AK, uczestnik powstania warszawskiego. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 68–69).

Nie życzymy sobie tworzenia na terenie Wilna i Wileńszczyzny org[anizacji] wojskowych o charakterze masowym, a to dla powodów następujących:

a) każda organizacja masowa jest trudna do zakonspirowania; niebezpieczeństwo dekonspiracji na terenie Wileńszczyzny jest o tyle większe, że na terenie waszym macie względną łatwość organizowania się. Swoboda ta zachęca do negliżowania lub nawet pomijania zasad konspiracji. Charakterystycznym jest dla mnie fakt, że w piśmie swoim nie podajecie mi nawet swego pseudonimu;

b) wszelkie wystąpienia z bronią w rękę przeciwko okupantom mogą mieć polityczny sens i cel jedynie w końcowym okresie wojny, gdy wojska sprzymierzone zbliżać się będą do Kraju, względnie gdy wojsk[owe] i polityczne osłabienie okupantów postąpi tak dalece, że powstanie nasze będzie miało szansę trwałego owdładnięcia Krajem.

Z powyższego wynika, że praca wojsk[owa] na terenach okupowanych powinna być liczona na długą metę, powinna być pracą na długiej fali. Wojna może potrwać kilka lat.

Organizacja wojskowa o założeniach i celach organizacji czynnej, przedwcześnie powołana do życia w formach masowych, doprowadzić musi nieuchronnie albo do przedwczesnych wysp, skompromitowania i zniszczenia całkowitego albo też do nieobliczalnych przedwczesnych i pozbawionych sensu wybuchów spowodowanych przez zniecierpliwione masy, skupione w szeregach organizacji, a nie rozumiejące jej przymusowej bezczynności. Jest to prawem niezmiennie towarzyszącym każdej konspiracji, iż rozwój masowy powoduje nieuchronnie parcie dołów na d[owódz]twa w kierunku szybkich i bezpośrednich akcji. Dlatego też, pracując konspiracyjnie na długą falę, jedyną metodą właściwą jest organizowanie ścisłej, stosunkowo nielicznej i najdokładniej zakonspirowanej kadry, oddziaływanie ideowe na peryferie, wreszcie zmobilizowanie tych peryferii w odpowiednim momencie, nigdy jednak nie za wcześniej. Z powyższego punktu widzenia wychodząc, gdy czytam o tysiącach ludzi zorganizowanych przez was w szeregach org[anizacji] wojskowych dla celów walki zbrojnej, trudno mi się oprzeć uczuciu niepokoju i przeświadczeniu, że idziecie złą drogą;

c) dekonspiracja organizacji masowej lub nieobliczalne wystąpienia spowodowane brakiem panowania nad nią może mieć fatalne skutki polityczne, zupełnie sprzeczne z intencją rządu wyrażoną w ostatnim ustępie uchwały z dnia 27 kwietnia.

W zakresie waszych potrzeb pieniężnych postaram się przesłać wam stąd pewne kwoty. Będą to jednak sumy stosunkowo niewielkie, znacznie odbiegające od wymienionych przez was żądań.

Na razie daję zlecenie do Warszawy przekazywania wam kwoty 2 tysięcy dolarów miesięcznie.

Józef Godziemba<sup>b</sup>

Zatwierdzam.  
Eugeniusz Strażnica<sup>c</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.3 (A\_673, k. 57–59), fotografia oryginału<sup>9</sup>.*

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: Eug. Strażnica.

<sup>9</sup> Oryginał dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 150–152).



---

## ZWZ

Angers, dnia 11 maja 1940 roku

Podpułkownika **Sulika** mianuję Komendantem Okręgu ZWZ. Wszystkie organizacje wojskowe na terenie okupacji litewskiej mają się mu podporządkować. Podpułk[ownik] **Sulik** w ramach statutu ZWZ oraz w nawiązaniu do uchwały rządu z dnia 27 kwietnia br. ma prawo rozwiązywać poszczególne organizacje, ograniczać je pod względem ilościowym, zmieniać ich charakter, wyznaczać im nowy zakres działania.

**Naczelnny Wódz**  
Władysław Sikorski<sup>d</sup>  
generał dywizji

Komendant Główny  
Kazimierz Sosnkowski<sup>e</sup>  
generał broni

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 153), mps, oryginał.*

---

<sup>d</sup> Powyżej odręczny podpis: Sikorski.

<sup>e</sup> Powyżej odręczny podpis: Kazimierz Sosnkowski.

1940 maj 5, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Żebrowskiego i mjr. Macielińskiego – Instrukcja organizacyjna dla terenu okupacji sowieckiej

**Komendant Główny ZWZ**

**L.dz. 3282/Tj/40/S**

M.p., 5 maja 1940 r.

L.ew. 1

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Instrukcja nr 3 dla Husarza<sup>2</sup>**

(Ob. Dębiński<sup>3</sup> – ob. Kornel<sup>4</sup>)

I. Z waszych raportów 1–9a nie dotarły nr 3 i 4. Wysłałem do was studentów<sup>5</sup>: w listopadzie Turzynie<sup>6</sup>, w grudniu Glińskiego<sup>7</sup>, Piotra<sup>8</sup> i Roszanównę<sup>9</sup>, w lutym Lilińskiego<sup>10</sup>, w marcu ob. Łozińskiego<sup>11</sup> jako pomocnika, względnie szefa sztabu komendanta okupacji sow[ieckiej]. Gliński, zdaje się, dotarł do org[anizacji] mjr. Dobrowolskiego, Piotr do Waclawy<sup>12</sup>, Roszanówna u „Bolka” zachorowała, Łoziński dotarł do Waclawy, niebawem powinien dojść do Leszka. Dalszych emisariuszy wysyłać będą na wasze nowe adresy i wasze znaki rozpoznawcze.

II. Nasze nowe znaki rozpoznawcze i daty ich wejścia w życie poda wam ob. Olszyna<sup>a</sup>.

Ze względu na brak dokładnych wiadomości o ob. Stolarskim, przeciąganie się sprawy zmontowania komendy okupacji sowieckiej oraz wynikające stąd trudności kierowania

<sup>a</sup> Pierwotnie wpisany wyraz: Missuna – został odręcznie wykreślony i nadpisano odręcznie: Olszyna.

<sup>1</sup> Przewiół emisariusz kpt. Jerzy Antoszewicz (Jerzy Missuna, „Iwo”, „Jerzy Olszyna”). Odprawiony z Angers 25 V 1940 r.

Jerzy Antoszewicz (1899–1955), mjr, żołnierz Legionów Polskich i WP, od 1933 r. w administracji państwowej, we wrześniu 1939 r. w Batalionie Obrony Narodowej we Lwowie; od końca września w konspiracji, wysłany jako kurier do Paryża, gdzie przybył 1 X 1939 r., następnie w maju 1940 r. jako kurier do Lwowa, dotarł do Warszawy; od lipca 1940 r. szef Biura Personalnego w Oddziale I KG ZWZ-AK; w powstaniu warszawskim dowodził batalionem „Iwo”, po powstaniu osadzony w obozach jenieckich w Niemczech, po uwolnieniu w Wielkiej Brytanii, we wrześniu 1945 r. wysłany jako kurier do Kraju, aresztowany 2 XI 1945 r., skazany na karę śmierci, zwolniony z więzienia 9 XI 1954 r. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, pięciokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 3, s. 34–36).

<sup>2</sup> „Husarz” – Obszar nr 3 (Lwów).

<sup>3</sup> Płk Władysław Żebrowski. Inny pseudonim: „Żuk” – patrz dokument nr 40.

<sup>4</sup> Mjr Emil Macieliński.

<sup>5</sup> Emisariusze lub kurierzy.

<sup>6</sup> Tadeusz Strowski.

<sup>7</sup> Por. Kazimierz Lisiewicz.

<sup>8</sup> Józef Żymierski (1902–1989), płk, w 1920 r. ochotniczo w WP, we wrześniu 1939 r. dowódca szwadronu samochodów pancernych w 21. dywizjonie pancernym; w grudniu 1939 r. kurier z Paryża do Lwowa, aresztowany 12 I 1940 r. przy próbie przejścia granicy rumuńsko-sowieckiej, zwolniony z więzienia w lipcu 1941 r., następnie w Armii Polskiej w ZSRR (5. i 7. Dywizje Piechoty); 1942–1945 wykładowca w Centrum Wyszczolenia Broni Pancernej; wrócił do Polski w 1946 r., do 1950 r. służył w ludowym WP, 1953–1956 więziony, 1956–1963 ponownie w WP (*Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy...*, t. 2, s. 849–887).

<sup>9</sup> Wanda Dynowska. 29 VI 1940 r. zrezygnowała z udziału w ZWZ, gen. Sosnkowski zaakceptował ten wniosek.

<sup>10</sup> Por. Stefan Bogdanowicz. Odprawiony 8 II, dotarł do Lwowa przed 5 III 1940 r.

<sup>11</sup> Płk Stanisław Pstrokoński.

<sup>12</sup> Warszawa.

działalnością ZWZ na terenie okupacji sowieckiej, podporządkowuję aż do dalszych zarządzeń Obszar nr 2 ob. Rakoniowi, komendantowi okupacji niemieckiej, który już swymi wpływami obszar ten częściowo ogarnął. Również uważałem za konieczne w dzisiejszej sytuacji organizacyjnej podporządkować przejściowo komendantowi okupacji niemieckiej ob. Rakoniowi również Komendę Obszaru nr 3, wydałem już w tym względzie stosowne rozkazy, przekazując ob. Rakoniowi wasze adresy organizacyjne. Macie się więc ob. Rakoniowi podporządkować w zakresie uporządkowania waszego obszaru pod względem organizacyjnym, personalnym i operacyjnym, a zwłaszcza uzgodnić z nim waszą działalność sabotażową i dywersyjną, skierowaną przeciw zarządzeniom eksterminacyjnym okupantów. Zaopatrzenie Obszaru nr 3 i utrzymanie łączności między Obszarem nr 3 a Komendą Główną ZWZ będzie się odbywać nadal przez bazę [nr] I i II. Przesyłam nominację dla ob. Kornela na p.o. komendanta Obszaru nr 3 (zał. 1) oraz załączam rozkaz dla mjr. Dobrowolskiego, oddający go pod wasze dowództwo (zał. 2). Ob. Rakoń został o tym powiadomiony.

III. Naczelną Wódz zna trudne warunki waszej pracy i docenia ją. Nie możecie w żadnym wypadku dopuścić do zniszczenia organizacji. Obowiązkiem waszym zachować w terenie przynajmniej ściśle zakonspirowaną kadrę dowództw oraz plutony bojowe. W razie konieczności przerzucajcie część kadry raczej na ok[upację] niem[iecką] do dysp[ozycji] ob. Rakonia, niż za granicę.

Redukujcie drobne organizacje wojsk[owe]. Jestem przekonany, że głównym powodem dużego zasięgu wsypy była zbyt szeroka rozbudowa, w sprzeczności z moimi instrukcjami. Falę zaproszeń<sup>13</sup> i wywozeń musicie przerwać, hamując wystąpienia zbrojne, jako bezcelowe w obecnej sytuacji wojskowo-politycznej. Takie jest stanowisko rządu i Naczelnego Wodza. Dopuszczalny jest wzmożony terror względem administracji sow[ieckiej] i GPU. Terror stosować nie masowo, a jednostkowo, z zachowaniem jak największej ostrożności, by nie ściągać represji na ludność polską. Instrukcję o akcji dywersyjnej załączam (zał. nr 3)<sup>14</sup>.

Wszczęta zostanie wkrótce akcja dyplomatyczna przeciwko polityce eksterminacyjnej Sowietów. Starajcie się ewakuować jak najwięcej młodzieży do Rumunii i Węgier, w myśl załączonej instrukcji (zał. nr 4).

IV. Zwróćcie większą uwagę na konspirację. Niedopuszczalne jest łączenie w waszych raportach szyfru i klaru. W stosunku do zgłaszających się kurierów, do czasu całkowicie pewnego ich zidentyfikowania zachowajcie ostrożność, ze względu na możliwość prowokacji.

V. Wandę Jurkiewicz<sup>15</sup> oraz Czerniaka<sup>16</sup> wyspał przyłapaną przez GPU kurier „Romka” – Zamorski. Osądzony, uciekł przed wykonaniem wyroku.

VI. Nie otrzymuję od was raportów wywiadowczych o dyslokacji wojsk sowieckich na waszym terenie. Zbierajcie skrzętnie wszelkie dane o oddziałach sowieckich, składach, przesunięciach, uzbrojeniu, stanach moralnych, dowództwach i przekazujcie nam. Zorganizujcie akcję demoralizacji żołnierzy sowieckich.

Wytyczne dla organizacji służby wywiadowczej w Kraju załączam (zał. 4)<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Aresztowania.

<sup>14</sup> Patrz pkt 7 i 8 Instrukcji dla ob. Łozińskiego Stefana – dokument nr 40.

<sup>15</sup> Kurierka ZWZ, aresztowana prawdopodobnie w kwietniu 1940 r. przez sowieckie władze bezpieczeństwa, rozstrzelana.

<sup>16</sup> Ppor. Władysław Hauptman (Władysław Czerniak).

<sup>17</sup> Wytycznych tych, ze względu na ich stereotypowy charakter, nie zamieszczamy. Błąd w numeracji załączników – powinno być: 5.

Wyjaśniam, że zakaz kontaktowania się z przedstawicielami i agentami wywiadu obcego obowiązuje nadal. Jednak zakaz ten nie dotyczy współpracy ZWZ z obcymi placówkami dyplomatycznymi w zakresie łączności, pomocy technicznej dla organizacji i pomocy dla ludności.

VII. Spowodować, by czynnik polityczny zorganizował opiekę nad masami ludności polskiej wywożonej w głąb Rosji. Opieka ta objęłaby przede wszystkim podtrzymywanie ducha solidarności, godności narodowej i wiary w zwycięstwo. Wy powinniście wśród tych mas organizować komórki wojskowe, dające im zadania sabotażowe oraz destrukcyjne.

VIII. Przesyłam wam nową uchwałę rządu w sprawie Sądów Kapturowych<sup>18</sup> oraz krótki kodeks<sup>19</sup> (zał. nr 5).

IX. Polityczna organizacja Kraju jest ustalona. Posyłam wam odnośne uchwały Rady Ministrów<sup>20</sup> (zał. nr 6, 6-a, 6-b).

X. „Romek” przerzucił do Leszka w styczniu 640 tysięcy zł, które trafiły do organizacji Dob[rowskiego], oraz 100 tys. zł do składnicy D[rozdowskiego] na adres Kraju. Ponadto „Romek” przerzucił do Żuka 20 lutego 600 tys. zł na adres Władysławy<sup>21</sup> i 250 tys. zł dnia 8 III na adres W. i C. Dwa przerzuty po 250 tys. i 50 tys. przepadły w drodze. „Bolek” przerzucił do Żuka 50 tys., na meliny Staśka 340 tys., na melinę w Kutach 200 tys. W styczniu przez Marylę<sup>22</sup> 1050 dol[arów], w lutym przez Lilińskiego 100 dol[arów]. W marcu przez Wandę i Grażynę<sup>23</sup> 200 dol[arów] oraz przez kuriera podanego w Instr[ukcji] nr 3 „Bolka” 250 dol[arów].

„Bolek” posiada dla was 3000 dol[arów], z czego przerzucił do Leszka 600, przy czym 300 pokwitowaliście. Ma wysłać zaraz na meliny podane przez Ludę<sup>24</sup> 1000 dol[arów], a gdy pokwitujecie, wysłane zostaną dalsze sumy.

Obecnie przygotowuje „Bolek” i „Romek” przelew przez A. na 10 tys. dol[arów] am[erykańskich], dla was na okres do lipca włącznie. Kwitujcie sumy otrzymane z tego źródła.

Ponieważ przerzuty są narażone i trudne, starajcie się o nowe solidne przelewy, płatone tutaj w funtach angielskich lub frankach francuskich.

W miarę waszych możliwości zorganizujcie pomoc materialną dla rodzin wojskowych oraz rodzin po poległych lub wywiezionych czynnych członkach ZWZ, podając nam niezbędne fundusze na ten cel.

<sup>18</sup> Jedna z uchwał Komitetu dla Spraw Kraju z dnia 16 IV 1940 r. – patrz dokument nr 58.

<sup>19</sup> Patrz dokument nr 67.

<sup>20</sup> Patrz dokument nr 58.

<sup>21</sup> „Władysława Jaworska”.

<sup>22</sup> „Maryla” została przerzucona przez granicę 8/9 I 1940 r. Według wykazu kryptonimów cywilnej służby łączności z 1940 r., „Maryla” to Bujnowska. Jak informował „Prawdźic” w depeszy nr 261 z 17 I 1940 r., z kwoty 1050 dolarów – 1000 było przeznaczone dla Komendy Obszaru nr 3, a 50 dolarów – „dla kobiecych organizacji” (*Depesze wojenne attachatu...*, s. 130).

<sup>23</sup> Helena Gładkowska z d. Wileniec, *primo voto* Wiszniewska (1907–?) („Grażyna”), przed wojną siostra Pogotowia Sanitarnego PCK, we wrześniu 1939 r. w obsadzie Samodzielnego Zespołu Chirurgicznego nr 94, kurierka bazy „Bolek”, odbyła podróż do Kraju i z powrotem. Odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, w 1946 r. ppłk dypl. Utnik wnioskował o odznaczenie Krzyżem Walecznych. Według prof. Tadeusz Dubickiego Helena Gładkowska szła do Lwowa z „Wyrwą” (N.N.) (T. Dubicki, *Bazy wojskowej łączności zagranicznej ZWZ-AK w latach 1939–1945. Studia i materiały*, Częstochowa 2000, s. 159).

„Wyrwa” to por. Bolesław Kamski (1916–1946), w konspiracji od listopada 1939 r. we Lwowie, 22 XII 1939 r. przeszedł do Rumunii, od 24 XII 1939 r. kurier bazy „Bolek” do Lwowa, aresztowany 15 IV 1940 r. przez NKWD pod Kosowem, w październiku 1944 r. w bazie nr X we Włoszech – na kursie. W 1946 r. ppłk dypl. Utnik wnioskował o odznaczenie Krzyżem Walecznych.

<sup>24</sup> Ppor. Roman Tatarski.

XI. W końcu maja omówię szczegółowo na konferencji z przedstawicielami okupacji i k[o]m[en]d[an]tami Baz całokształt dotychczasowej działalności ZWZ oraz dam wytyczne dla dalszej pracy. Przedstawiciel wasz powinien przybyć do „Bolka” około 15 maja. Gdyby nie mógł, zastąpi go Luda lub Kowal<sup>25</sup>.

XII. Ob. Missunę<sup>26</sup>, oddawcę niniejszej instrukcji, możecie użyć jako studenta z waszymi raportami do nas lub pozostawić w swej dyspozycji.

XIII. Sprecyzujcie wasze potrzeby w zakresie propagandy. Czy i jak pracujecie w tej dziedzinie. Wskażcie sposoby przetrzucania do was mat[eriału] propagandowego.

XIV. Łączność.

Prowadzić głównie nasłuch bazy „Bolek” i „Romek”. Telegramów wysyłać jak najmniej – tylko niezwykle pilne.

Na stacjach stosować anteny dipolowe – utrudnia to goniometrowanie stacji<sup>27</sup>.

Specjalnie małe i lekkie stacje dostarczymy wam w ciągu czerwca z Centrali do rozbudowy sieci w Kraju. Drobnny sprzęt, jak kwarce, lampy itp. zapotrzebowane przez was, dostarczy wam „Bolek”.

W korespondencji radio stosować tusz S1<sup>28</sup>, a w pisemnej tusz K2<sup>29</sup>. Korespondencję radio prowadzić ściśle wg instrukcji Lilińskiego i instrukcji, jaką prześle wam „Bolek” przez radiotelegrafistów.

XV. Oczekuję szczegółowych raportów o stanie organizacji pod względem kadry, stanów ilościowych, uzbrojenia, wartości bojowej. Brak tych danych uniemożliwia nam pracę operacyjną.

XVI. W uznaniu waszych zasług ogłoszona zostanie w najbliższym czasie wasza nominacja na podpułkownika. Przyślijcie mi wasze dane personalne oraz przebieg waszej służby wojskowej.

Zatwierdzam  
Eugeniusz Strażnica

**Komendant Główny**  
Józef Godziemba

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Sosnkowskiego., zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 240–244), mps., oryginał<sup>30</sup>.*

<sup>25</sup> Por. Jan Jaworski.

<sup>26</sup> Nazwisko paszportowe kpt. Jerzego Antoszewicza.

<sup>27</sup> Techniczne namierzanie pracującej stacji.

<sup>28</sup> Szyfr suwakowy S-1, wprowadzony w lutym 1940 r. do korespondencji radiowej; podstawą był wyraz hasłowy zmieniany co 2 tygodnie; szyfru używali: „Wacława”, „Leszek”, „Romek”, „Bolek” i „Anna”; znali szyfr: „Stary”, „Konarski”, „Łoziński”, „Wilski” i „Olszyna”; szyfr został wycofany w lipcu 1940 r.

<sup>29</sup> Zmodyfikowany wcześniejszy szyfr książkowy K-1 (wycofany w maju 1940 r.), używany do szyfrowania pism i instrukcji przesyłanych kurierami.

<sup>30</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 86–88 (A\_031, k. 89–91).

---

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 3282/tjn.

M.p., dnia 15 maja 1940 r.

**Nominacja dla mjr. Macielińskiego<sup>31</sup>**  
(ob. Kornela)

Mianuję mjr. Macielińskiego (ob. Kornela) p.o. komendanta Obszaru nr 3 ZWZ i oddając pod jego dowództwo wszystkie organizacje wojskowe istniejące na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia.

Zatwierdzam  
Premier i Wódz Naczelny  
Wł. Sikorski

Komendant Główny ZWZ  
Kazimierz Sosnkowski

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.2.1, k. 85 (A\_031, k. 88), mps, odpis z fotografii oryginalu<sup>32</sup>.*

---

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 3282/Tjn. Zał. 2

M.p., dnia 15 maja 1940 r.

Do  
Ob. Mjr. **Dobrowolskiego**  
we Lwowie

Doszło do wiadomości Naczelnego Wodza, że na terenie Lwowa prowadzi pan major pracę o charakterze wojskowym, opierając się na stworzonej przez siebie organizacji.

Zawiadamiam pana majora, że jedynym ośrodkiem dyspozycji dla pracy wojskowej w Kraju jest powołana przez rząd i Wodza Naczelnego organizacja ZWZ, komendantem której na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia jest mjr Macieliński (ob. Kornel).

Jako Komendant Główny ZWZ polecam panu majorowi podporządkować się komendantowi Obszaru nr 3 i nadal pracować ściśle według jego dyrektyw.

Zatwierdzam  
Premier i Naczelny Wódz  
Wł. Sikorski

Komendant Główny ZWZ  
Kazimierz Sosnkowski

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.2.1, k. 89 (A\_031, k. 92), mps, odpis<sup>33</sup>.*

---

<sup>31</sup> Wymieniona w Instrukcji dla Husarza jako załącznik 1.

<sup>32</sup> Za zgodność odpisu z oryginałem poświadczyła Halina Czarnocka. Oryginał znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 245).

<sup>33</sup> Oryginał znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 246).

## Instrukcja w sprawie planowej ewakuacji młodzieży z Kraju<sup>34</sup>

### I. Założenia ogólne

Rozszerzenie dopływu rekruta do Armii Polskiej we Francji, zwłaszcza w momencie możliwości organizacyjnych tej armii, jest koniecznością polityczną i sprawą niezmiernie ważną.

Z tych względów należy wszcząć w granicach możliwości akcję planowej ewakuacji młodych roczników, rozszerzając ramy ustalone w Instrukcji nr 1 z dnia 29 XI 1939 r. oraz w Instrukcji nr 2 z dnia 30 I 1940 r.

### II. Wskazówki wykonawcze

a) Za podstawę planu ewakuacji należy przyjąć zasadę, że **nie może to być ewakuacja masowa**, tzn. skupiona w miejscu i w czasie. Zbytne nasilenie ruchu uchodźców doprowadziłoby rychło do wzmocnienia kontroli i represji w pasie przygranicznym oraz do zaostrzenia uwagi władz policyjnych na Węgrzech i w Rumunii. Względy bezpieczeństwa i konspiracji muszą być z bardzo dużą skrupulatnością przestrzegane.

b) Ewakuacja ma objąć młodzież zdrową moralnie i fizycznie w wieku do lat 26 włącznie, **bez względu na posiadane specjalności, czy przeszkolenie wojskowe**.

W doborze ewakuowanych kierować się ponadto stopniem zagrożenia przez pobór czy deportację, dobierając jednostki o nieposzlakowanym patriotyzmie oraz ideowości.

c) Ewakuacja młodzieży w żadnym wypadku **nie może korzystać z przejść granicznych i punktów przerzutowych zorganizowanych dotychczas przez bazy ZWZ dla celów łączności z Krajem**. Należy stworzyć szereg nowych szlaków, zapewnić odpowiednich przewodników i bezpieczeństwo przekraczania, a następnie podać dokładne opisy tras i granicznych punktów przejścia komendantom baz, którzy muszą przygotować przyjęcie ewakuowanych. Zasadą jest, że organizacje krajowe zapewniają pomoc ewakuowanym aż do przekroczenia granicy – dalszą zaś ewakuację zapewniają bazy.

d) Po obopólnym uzgodnieniu akcji przez komendy krajowe z komendantami baz, należy przystąpić z całą ostrożnością do ewakuacji, przyjmując jako podstawę następujące cyfry orientacyjne:

**Dziennie** na odcinku granicznym z okupacją niemiecką przerzucać 25–30 ludzi, na odcinku sowieckim – 10 ludzi. W sumie miesięcznie z obu okupacji, przy bardzo sprawnie przeprowadzanej akcji, powinno przekraczać granicę maksymalnie 1200 ludzi.

e) Nadzór nad całością akcji ewakuacyjnej powierzam komendantom okupacji, którzy porozumiewają się z przedstawicielami krajowych ośrodków pracy politycznej i społecznej co do konieczności wszczęcia przerzucania młodzieży do Francji. Ponadto minister kierujący działem politycznej łączności z Krajem wystosuje odpowiedni apel w tej sprawie do organizacji politycznych.

<sup>34</sup> Wymieniona w Instrukcji dla Husarza jako załącznik 4.

Uruchomienie nowych szlaków oraz uzgodnienie akcji z bazami zlecam komendantom Obszarów Krakowskiego i Lwowskiego, którzy powołają do współpracy przedstawicieli ośrodków polityczno-społecznych.

f) Finansowanie

W związku z przyjętą zasadą, że główny komisarz rządu kontroluje wykonanie budżetu ZWZ w Kraju, należy pieniądze, przeznaczone na ewakuację młodzieży, kierować do czynnika politycznego, który je dzieli i przekazuje komendom wojskowym jako głównemu aparatowi wykonawczemu.

Kredyty na ten cel zostaną przerzucone do Kraju w ciągu maja 1940 r. Kredyty dla baz zostaną przesłane w tym samym terminie. Koszta przerzucenia jednego człowieka z Kraju do granicy nie mogą przekroczyć 20 dolarów w okupacji niemieckiej i 15 dol[arów] w okupacji sowieckiej. Od granicy do Francji dla okupacji n[iemieckiej] – 29 dol[arów] i dla okupacji s[owieckiej] – 30 dol[arów].

g) Komendanci okupacji dla kontroli nadsyłać do baz z początkiem każdego miesiąca ilościowe wykazy ewakuowanych w miesiącu ubiegłym.

h) Początek akcji ewakuacyjnej przewiduję na koniec maja 1940 r. – termin jej ukończenia określię po doświadczeniach pierwszych 3-ch miesięcy.

i) Polecam komendantom okupacji i komendantom baz przedstawić mi w terminie do dnia 1 czerwca 1940 r. swe ewentualne wnioski odnośnie całości powyższej instrukcji. Tym niemniej jednak przystąpić do prac organizacyjnych i uruchomienia ewakuacji należy bezzwłocznie po otrzymaniu niniejszej instrukcji.

j) Całość codziennej akcji w niczym nie powinna zahamować indywidualnej ewakuacji dokonywanej przez poszczególne jednostki na własną rękę.

k) Dysponować kwotami przeznaczonymi na ewakuację młodzieży należy w myśl następujących zasad:

**w Kraju:**

- zapewnić wyżywienie i pomieszczenie na miejscu do chwili wyruszenia w podróż,
- zaopatrzyć w razie konieczności w najniezbędniejsze wyposażenie w drogę,
- opłacić przejazdy do granicy wzgl[ędnie] dać odpowiednią kwotę na rękę,
- opłacić przewodników do przerzutu przez granicę włącznie,
- dać do ręki co najmniej 5 dolarów na osobę na wyżywienie i inne potrzeby w czasie podróży,
- zapewnić ewent[ualne] wykupienie w razie aresztowania.

**W bazach:** dysponowanie kwotami określa oddzielna instrukcja<sup>35</sup>.

Zatwierdzam:

1 V 1940 [r.]

Sikorski<sup>c</sup>

Sosnkowski<sup>b</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.2.4, k. 29–31 (A\_034, k. 33–39), mps.*

<sup>b</sup> Podpis odręczny.

<sup>c</sup> Cała adnotacja odręczna.

<sup>35</sup> W związku z ofensywą niemiecką na Zachodzie w maju 1940 r., 25 V opracowane zostało uzupełnienie do tej Instrukcji, które mówiło o wysyłaniu młodzieży z ziem pod okupacją sowiecką na Środkowy Wschód (brak danych stwierdzających wysłanie tego uzupełnienia do Kraju). Następný rozkaz w tej sprawie, wydany w Londynie



---

## Dodatek do Instrukcji w sprawie planowej ewakuacji młodzieży z Kraju

Ustalą następujący podział zadań, jeżeli chodzi o tok ewakuacji młodzieży po przekroczeniu granicy niemieckiej i sowieckiej.

1) Akcję ewakuacyjną na bazach regulują komendanci baz, z którymi współpracować będą placówki politycznej łączności z Krajem, terenowe Eksp[ozytury] Oddz[iału] II oraz odnośne wydziały ewak[uacji] attachatów wojsk[owych]. Przy tym, komendanci baz organizują ewakuację od granicy niemieckiej oraz sowieckiej do Budapesztu i Bukaresztu, gdzie posługiwać się [będę] aparatem Ekspozytury Oddz[iału] II, dalszą ewakuację przeprowadzają wydziały ewak[uacji] poszczególnych attaché wojsk[owych].

2) Kredyty na cel ewakuacji otrzymają w granicach swoich zadań komendanci baz i oddzielnie wydziały ewak[uacji] attaché wojskowych.

3) Etaty personelu odbiorczego naszych placówek przerzutowych, baz, ustalą komendanci baz w porozumieniu z Eksp[ozyturą] O[ddziału] II i po uzgodnieniu granicznych punktów przejść z komendantami Obszaru Krakowskiego i Lwowskiego.

Koszta utworzenia nowych placówek przerzutowo-odbiorczych należy umieścić w ramach przyznanych ryczałtów ewakuacyjnych. Jako orientacyjne dane ustalą, że należałoby zorganizować co najmniej trzy nowe odrębne punkty odbiorcze na granicy słowacko-niemieckiej i jeden punkt na granicy sowieckiej.

Zatwierdzam instrukcję w sprawie ewakuacji masowej młodzieży z Kraju – polecając jak najdalej posuniętą oszczędność w gospodarce obcymi walutami.

30 IV 1940 r.

**Sikorski<sup>d</sup>**

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.2.4, k. 32–33 (A\_034, k. 40–41), mps.*

---

20 VII 1940 r., poleca wstrzymać szerszą ewakuację, a jedynie najbardziej zagrożonych kierować do brygady płk. dypl. Kopańskiego w Palestynie.

<sup>d</sup> *Formuła zatwierdzenia instrukcji wraz z datą i podpisem gen. Sikorskiego jest odpisem odręcznej formuły napisanej ręką gen. Sikorskiego na piśmie przewodnim, za jakim gen. Paszkiewicz przesłał instrukcję do zatwierdzenia (SPP, t. A.2.2.1.2.4, k. 34).*

1940 maj 7, Angers – Gen. Sosnkowski – Zasady organizacyjne i procedura Sądów Kapturowych ZWZ

**Komendant Główny ZWZ<sup>a</sup>**  
**L.dz. 2955/Og.Tj.40**  
M.p., dnia 7<sup>b</sup> maja 1940 r.

**L.ew. 1**

### **Kodeks Sądów Kapturowych ZWZ**

1. Sądy Kapturowe na terenie okupacji powołane są do sądzenia i wyrokowania w wypadkach zbrodni zdrady, szpiegostwa, prowokacji oraz nieludzkiego prześladowania i krzywdzenia ludności polskiej.

**2. Zbrodnie popełnione przez członków ZWZ**, a także przez byłych członków ZWZ nawet po ich wystąpieniu z ZWZ rozpatrują:

a) Sądy Kapturowe przy komendach okupacji – dla obszaru i okręgu, na terenie którego znajduje się komenda okupacji,

b) Sądy Kapturowe przy komendach obszaru – dla okręgu, na terenie którego znajduje się komenda obszaru,

c) Sądy Kapturowe przy komendach okręgów – dla terenu każdego okręgu.

**Zbrodnie wymienione w punkcie 1, popełnione przez osoby nienależące do ZWZ**, tj. przez obywateli polskich, okupantów oraz przez innych cudzoziemców rozpatrują Sądy Kapturowe przy Delegaturach Rządu.

W Okręgach, w których Delegatury Rządu nie istnieją, zbrodnie wymienione w punkcie 1, popełnione przez osoby nienależące do ZWZ, sądzą odpowiednie Sądy Kapturowe ZWZ.

3. Sądy Kapturowe rozpatrują zbrodnie dokonane lub ujawnione na właściwych im terenach oraz dokonane za granicą, jeżeli sprawcy znajdują się lub znajdą na tychże terenach.

4. Każdy Sąd Kapturowy składa się z prokuratora, sędziego śledczego i Sądu Wyrokującego. W skład Sądu Wyrokującego wchodzi przewodniczący i dwóch sędziów.

5. Przewodniczącym Sądu Kapturowego przy komendzie okupacji jest komendant okupacji. Może on zlecić tę funkcję najbliższemu komendantowi obszaru.

Przewodniczącym Sądu Kapturowego przy komendzie obszaru jest kom[en]d[an]t obszaru. Może on zlecić tę funkcję najbliższemu komendantowi okręgu.

Przewodniczącym Sądu Kapturowego przy komendzie okręgu jest kom[en]d[an]t okręgu.

6. Przewodniczący każdego Sądu Kapturowego ZWZ mianuje 2 stałych sędziów Sądu Wyrokującego: jednego niefachowca, drugiego spośród sędziów polskiego sądu wojskowego lub, w braku tychże, spośród sędziów polskich sądów karnych, ewentualnie spośród adwokatów lub innych osób z wykształceniem prawniczym. Ponadto stałego prokuratora, możliwie spośród sędziów polskiego sądu wojskowego, oraz sędziego śledczego i obrońcę

<sup>a</sup> Powyżej odrębna adnotacja: Oryginał zatwierdzony przez Kdta Gł. i ob. Strażnicę.

<sup>b</sup> W oryginale nie podano daty dziennej. Data ta została uzupełniona z egzemplarza nr 2 znajdującego się w: SPP, t. A.3.3.7, k. 4.

możliwie z wykształceniem prawniczym; wszyscy wyżej wymienieni członkowie Sądu Kapturowego muszą być członkami ZWZ.

**7. Dochodzenie** wszczynają sędzia śledczy na polecenie odnośnego komendanta ZWZ, względnie Delegata Rządu albo też prokuratora wskutek:

- doniesienia urzędowego lub prywatnego o dokonaniu zbrodni podlegającej rozpatrzeniu przez Sądy Kapturowe,
- faktów powszechnie znanych,
- zdarzenia wynikłego ze zbrodni itp.

Dochodzenie przeciwko osobie oznaczonej powinno trwać jak najkrócej, najdłużej jednak 7 dni. Dochodzenie winno odbywać się ściśle i bezwzględnie tajnie i w zaoczności. Wyniki dochodzenia i zebrane dowody składa sędzia śledczy prokuratorowi, który niezwłocznie albo zwraca akta dochodzenia sędziemu śledczemu celem uzupełnienia w pewnym określonym kierunku, albo też sporządza krótki akt oskarżenia i przekazuje go wraz z aktami dochodzenia przewodniczącemu Sądowi Kapturowego. Prokurator może także wskazać świadków, których należałoby wezwać na rozprawę.

8. Przewodniczący Sądowi Kapturowego, niezwłocznie po otrzymaniu akt dochodzenia i oskarżenia prokuratora, wyznacza termin i miejsce rozprawy. Wezwanie na rozprawę świadków i przeprowadzenie dowodów wskazanych przez prokuratora lub też powołanych przez przewodniczącego zależy wyłącznie od uznania przewodniczącego. W wyjątkowych wypadkach i tylko w razie istotnej potrzeby przewodniczący może zażądać pisemnej opinii biegłego, którym będzie członek ZWZ, zaprzysiężony i wyznaczony przez przewodniczącego. Biegłemu będzie przedstawiony na piśmie krótki opis okoliczności faktycznych podlegających opinii biegłego, ewentualnie okazany przedmiot podlegający rozpoznaniu, wraz z pytaniami, bez wymieniania jednakże osoby oskarżonego. Pisemna opinia biegłego będzie udzielona do 48 godzin i załączona do akt sprawy przed rozprawą.

W razie potrzeby przewodniczący wyznaczy również tłumacza spośród członków ZWZ.

**9. Rozprawa** winna być tajna, odbywać się możliwie przedpołudniem i trwać wraz z wydaniem wyroku nie dłużej niż 3 godziny.

W rozprawie bierze udział Sąd Wyrokujący, prokurator oraz obrońca, względnie oskarżony.

Oskarżony doprowadzony będzie tylko w dogodnych okolicznościach, na zarządzenie przewodniczącego, według jego uznania i to wyłącznie wtedy, kiedy osobę oskarżonego można bezwzględnie zabezpieczyć dla wymiaru kary, kiedy jest prawdopodobieństwo, że da się wydobyć od oskarżonego pewne ważne wiadomości i wyłącznie wtedy, jeżeli nie zagraża to bezpieczeństwu sądu albo organizacji. W miejsce oskarżonego wezwany będzie na rozprawę obrońca.

10. Przewodniczący otwiera, prowadzi i zamyka rozprawę. On zadaje pytania świadkom **po ich zaprzysiężeniu** i udziela głosu stronom. Po otwarciu rozprawy przez przewodniczącego, sędzia fachowiec, jako referent sprawy, odczytuje akta sprawy i składa sprawozdanie. Po przesłuchaniu zaprzysiężonych świadków, odczytaniu i okazaniu materiału dowodowego, przewodniczący udziela głosu prokuratorowi, a następnie obrońcy, względnie oskarżonemu, któremu przysługuje zawsze głos ostatni.

Jeden z sędziów sporządza krótki protokół rozprawy.

11. Po zamknięciu rozprawy Sąd Wyrokujący odbywa naradę tajną. W toku narady przewodniczący przytacza krótkie zestawienie materiału dowodowego, po czym następuje

głosowanie. Narada i głosowanie odbywa się **jedynie co do winy**. Cała narada jest ustna, protokołu narady nie sporządza się. **Wyrok zapada bezwzględną większością**. Ostatni głosuje przewodniczący. **Wyrok musi być skazujący albo uniewinniający**. Podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Wyrok skazujący winien być wydany z wielką ostrożnością i tylko na podstawie niewątpliwych faktów i dowodów. Wyrok winien zawierać krótkie uzasadnienie, które nie może przytaczać żadnych nazwisk.

Po odbytej naradzie i sporządzeniu wyroku przewodniczący odczytuje wyrok wraz z uzasadnieniem wobec prokuratora i obrońcy, względnie oskarżonego.

12. Wyrok skazujący wraz z aktami sprawy zostaje wysłany przez przewodniczącego niezwłocznie do zatwierdzenia.

Wyroki Sądów Kapturowych ZWZ zatwierdzają odnośni Delegaci Rządu.

Zatwierdzony wyrok Sądu Kapturowego jest ostateczny i prawomocny, **nie przysługuje też od tego wyroku żaden środek prawny**.

13. Po zatwierdzeniu wyroku akta sprawy wraz z wyrokiem otrzymuje przewodniczący, który ustnie nakazuje wykonanie wyroku. Sposób wykonania wyroku i ewentualnie zatarcie śladów należy do wykonawców. Nazwiska wykonawców nie mogą być ujawnione w żadnym wypadku. Po zameldowaniu o dokonaniu wykonania wyroku w umówiony sposób, przewodniczący umieszcza na oryginale wyroku następującą wzmiankę: „Wyrok został wykonany dnia.....”. Pod wzmianką przewodniczący umieszcza znak krzyża.

14. Wyrok uniewinniający, zależnie od uznania przewodniczącego, może być odczytany uniewinnionemu przez przewodniczącego wraz z udzieleniem uniewinnionemu odpowiedniego ostrzeżenia. Na zarządzenie przewodniczącego albo na wniosek przewodniczącego, skierowany do odnośnego komendanta organizacji poza obrębem Sądu Kapturowego, który wydał wyrok, treść wyroku skazującego oraz jego wykonanie **mogą być ogłoszone** bądź publicznie, bądź w łonie jednej lub kilku organizacji, w sposób wskazany przez zarządzającego ogłoszenie wyroku. Jeżeli w wypadku wyroku uniewinniającego, z uwagi na to, że czyn oskarżonego nie stanowi zbrodni podlegającej rozpatrzeniu Sądu Kapturowego, Sąd Wyrokujący dojdzie do przekonania, iż czyn oskarżonego stanowi przestępstwo przez inne sądy organizacyjne ścigane, przewodniczący prześle opis stanu faktycznego wraz z dowodami lub ich wskazaniem sądowi organizacyjnemu do dalszego rozpatrzenia.

15. Akta każdej sprawy będą przechowywane w miejscu i w sposób zależnie od uznania odnośnego przewodniczącego sądu.

16. Cały niniejszy kodeks Sądu Kapturowego stanowi **najgłębszą tajemnicę, może być ujawniony jedynie tylko komendantom ZWZ lub Delegatom Rządu**, którzy zaznajomią z treścią kodeksu wyłącznie osoby wchodzące w skład Sądów Kapturowych (art. 4 kodeksu).

17. Na terenach państw obcych miejsce Sądów Kapturowych na terenie okupacji zajmują **Sądy Kapturowe przy Komendancie Głównym i przy komendantach baz**.

Przewodniczącym Sądu Kapturowego przy Komendancie Głównym jest I lub II zastępca. Przewodniczącym Sądu Kapturowego przy komendancie bazy jest zastępca komendanta bazy. W postępowaniu przed Sądem Kapturowym przy Komendancie Głównym i przy komendancie bazy, biegły oraz świadkowie winni w zasadzie być obecni na rozprawie, oskarżony zaś jedynie wtedy, gdy nie zachodzi obawa jego ucieczki i gdy osoba jego może być bezwzględnie zabezpieczona dla wymiaru kary.

Wyrok Sądu Kapturowego przy Komendancie Głównym musi być natychmiast po jego wydaniu zatwierdzony przez Komendanta Głównego; wyrok sądu przy bazie musi być niezwłocznie zatwierdzony przez komendanta bazy<sup>c</sup>.

Akta spraw Sądów Kapturowych będą przechowywane przez Komendę Główną względnie przez komendy okupacji.

Dla spraw Sądów Kapturowych Komenda Główna założy repertorium ze skorowidzem nazwisk; repertorium będzie prowadzone na podstawie akt nadsyłanych przez bazy oraz na podstawie związanych meldunków nadsyłanych z Kraju.

Zatwierdzam  
Eugeniusz Strażnica<sup>e</sup>

Komendant Główny  
Józef Godziemba<sup>d</sup>

*Źródło: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 72–77)<sup>1</sup>.*

**Komendant Główny ZWZ**  
**L.dz. 2955/Og.Tjn.40**  
M.p., dnia 7 maja 1940 r.

**L.ew. 2**

### **Przepisy materialne**

Zbrodni **zdrady** dopuszcza się obywatel Państwa Polskiego, który ujawnia innej osobie tajemnicę organizacji ZWZ lub tajemnicę Państwa Polskiego dotyczącą obrony państwa lub jego sił zbrojnych.

Zbrodni **szpiegostwa** dopuszcza się ten, kto udziela rządowi obcego państwa informacji, wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów dotyczących istnienia lub działalności organizacji ZWZ, polskich sił zbrojnych, organizacji i spraw polskich stowarzyszeń, zrzeszeń, instytucji i władz, które mogą być użyteczne obcemu państwu przeciwko ZWZ, państwu lub narodowi polskiemu.

Zbrodni **provokacji** dopuszcza się ten, kto w porozumieniu z władzą obcego państwa lub z własnej inicjatywy, bez rozkazu organizacji polskiej, namawia, nakłania lub podżega do czynów lub działalności przeciwko obcemu państwu, celem ich ujawnienia.

Zbrodni **denuncjacji** dopuszcza się obywatel polski, który przed rządem obcego państwa oskarża lub skierowuje ściganie o czyn przeciwko obcemu państwu.

<sup>c</sup> W oryginale kodeksu, zatwierdzonym przez gen. Sosnkowskiego i gen. Sikorskiego (AIPN, 2587/9, k. 77), wyrazy: Komendanta Bazy – zostały ręcznie wykreślone i nadpisano: kierownika placówki dla politycznej łączności z Krajem.

<sup>d</sup> Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.

<sup>e</sup> Powyżej odręczny podpis: Eug. Strażnica.

<sup>1</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.7, k. 4–9 (A\_307, k. 12–17) – tu jako: L.ew. 2.

Kto w sposób nieludzki, sprzeczny z naturalnym poczuciem sprawiedliwości prześladowuje lub krzywdzi ludność polską czynem lub zarządzeniem, dopuszcza się zbrodni **nieludzkiego prześladowania i krzywdzenia ludności polskiej**.

Kto dopuszcza się zbrodni zdrady, szpiegostwa, prowokacji, denuncjacji albo nieludzkiego prześladowania i krzywdzenia ludności polskiej, **podlega karze** śmierci.

Zatwierdzam  
Eug. Strażnica

Komendant Główny  
Józef Godziemba

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.7, k. 10 (A\_307, k. 18), mps, kopia<sup>2</sup>.*

---

<sup>2</sup> Na kopii odręczna adnotacja: za zgodność: Rożański. Oryginał dokumentu, oznaczony L.ew. 1, znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 52).

1940 maj 8, Paryż – Pplk Wasilewski do gen. Sosnkowskiego – Meldunek w sprawie prowadzenia akcji dywersyjnej w III Rzeszy

Sztab Główny

Oddział II

L. 25079/II Wyw.

Paryż, dn. 8 V 1940

L.dz. 3137

10 V [19]40 [r.]

**Pan generał broni Sosnkowski**

### **Prowadzenie dywersji na terenie III Rzeszy**

<sup>a</sup>W związku z pismem L. 2789/tj./Prop./40 w sprawie przygotowania dywersji na terenie III Rzeszy melduję:

Zorganizowanie przez nas w obecnych warunkach dywersji na terenie Niemiec jest sprawą istotnie bardzo ważną, jako jeden z czynników walki z Niemcami.

Aby działanie to było skuteczne, musi ono być prowadzone planowo, obejmując działaniem masowym najistotniejsze gałęzie życia państwa, związane z zadaniami prowadzenia wojny. Musi ono uderzać tam, gdzie skutki jego najbardziej i najdotkliwiej dadzą się odczuć. Wybór celów i postawienie potrzebnych zadań jest tematem odpowiednich studiów tych zagadnień. Tego rodzaju plan może być przez Oddział II opracowany.

Pozostaje jednak, prócz teoretycznych rozważań, rzecz najważniejsza, tj. wykonanie postawionych zadań. I tutaj pomimo potrzeby i całej słuszności roboty dywersyjnej twierdzę, że jej wykonanie w obecnych warunkach nie da się oprzeć na realnych podstawach. Organizując dywersję, trzeba mieć potrzebną ilość ludzi odpowiednio wyszkolonych oraz środki i mat[eriały] dywer[syjne] dla tych ludzi, zgromadzone na miejscach działania.

Sprawa ludzi, ze względu na istniejącą w Niemczech mniejszość polską oraz na masowe wywożenie robotników rolnych i przemysłowych z Polski do Niemiec, nie napotykałaby na większe trudności. Ich przeszkolenie według potrzebnych zadań również nie byłoby trudne. Natomiast wyposażenie dywersantów w Niemczech w środki, którymi mieliby działać, jest w obecnej sytuacji rzeczą niewykonalną.

Środki te w dużych ilościach należałoby dostarczyć z Francji do Kraju, zaś stamtąd musiałyby być przesyłane do ośrodków dywersyjnych na terenie Niemiec. Trudności wysyłki tych środków do Kraju znane są panu generałowi. Wysłanie materiałów dyw[er-syjnych] z Kraju do Niemiec w obecnych warunkach kontroli na kolejach, szczególnie na terenie okupacji, nie pozwala liczyć na transport ilościowo wystarczający dla prowadzenia skutecznej akcji.

Przedstawiony stan możliwości realizacji dywersji warunkuje w sposób negatywny prowadzenie samej akcji.

Jestem zdania, że nie głośne działania dywersyjne, ale masowa, ukryta akcja sabotażowa, stosowana we wszystkich dziedzinach pracy, jakie są dostępne dla rąk i umysłów polskich zmuszonych do pracy dla Niemiec, winna znaleźć zastosowanie. Tego rodzaju praca nie wymaga żadnych specjalnych przygotowań, ani, w obecnych warunkach

<sup>a</sup> Obok odręczna adnotacja: Inf. – opracować w porozumieniu z Kier. okup. N. i O. II. Krótkie wytyczne dla Kmdta okup. [...] 17/V S.

niezwykle trudnego do realizacji i niebezpiecznego w następstwach, wysłania z Francji przez Węgry – Rumunia – Polska do Niemiec materiałów spec[jalnych]. Praca ta może być robiona tak cicho, by kryć ślady jej wykonawców, nie powodując masowych represji.

Ze sprawą ukrytego sabotażu należy połączyć bardzo dla nas istotną kwestię prowadzenia wywiadu na terenie Rzeszy przez te same ośrodki polskie. Wytyczne i zadania pod tym względem Oddział II przedstawi na żądanie.

Sądzę, że tylko w tych kierunkach powinny iść wytyczne do Kraju.

Zagadnienie dywersji na terenie Niemiec może być dopiero aktualne, gdy przyjdzie załamanie się frontu i tyłów niemieckich, gdy równocześnie przyjdzie chwila powstania w Kraju, ale i wtedy należy mieć na rozwagę, by w morzu wrogich, nawet już zdeorganizowanych Niemców małe skupiska polskie nie zostały zbyt łatwo wytracone, bo nigdy się to stanowczo nie opłaci. Jednak i wówczas zagadnienie dywersji w Niemczech w tym czasie może również się rozbić o brak broni i materiałów dywersyjnych z powodów wyżej podanych. Na dostarczenie broni i materiałów spec[jalnych] z Francji liczyć teraz absolutnie nie można. Dlatego też te działania dywersyjne winny być całkowicie oparte na środkach i materiałach dyw[ersyjnych] własnych, zdobytych lub zgromadzonych własnymi siłami ośrodków dywersyjnych w Rzeszy.

W związku z tym melduję, że przeprowadzę w tym tygodniu nakazane konferencje z dr. Kaczmakiem<sup>1</sup> i Światowym Związkiem Polaków z Zagranicy, wysuwając z naszej strony następujące tezy:

1. W czasie trwania wojny prowadzić na terenie Niemiec tylko sabotaż, a nie dywersję, oraz wywiad wojskowy.

2. Dopiero w chwili przełomowej prowadzić działania dywersyjne, ale oparte wyłącznie na środkach i materiałach własnych, które własnymi siłami winny być gromadzone przez ośrodki dywersji.

**Szef Oddziału II Sztabu Głównego**  
**Wasilewski<sup>b</sup>**  
ppłk dypl.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.3 (A\_673, k. 108–110), fotografia oryginału<sup>2</sup>.*

---

<sup>b</sup> Powyżej odręczny podpis: Wasilewski.

<sup>1</sup> Jan Kaczmarek (1895–1977), przed wojną działacz polonijny w Niemczech, w czasie wojny urzędnik MSW, zaprzysiężony w Londynie 1 IX 1941 r., 1942–1943 kierownik placówki Akcji Kontynentalnej w Madrycie oraz Santiago de Chile, od grudnia 1943 r. w USA, 1944–1945 szef Biura Oficerów Łącznikowych przy SHAEF.

<sup>2</sup> Oryginał znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 231–233).



1940 maj 11, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawy organizacyjne i pieniężne

**Komendant Główny ZWZ**

**L.dz. 3030/N.Tj.40**

M.p., dnia 11 maja 1940 r.

[Pocztą kurierską<sup>1</sup>]

**Instrukcja nr 4  
dla obywatela Rakonia<sup>2</sup>**

Potwierdzam odbiór waszych meldunków nr 11 i 12<sup>3</sup> z dnia 15 III i 19 III 1940 r.

Szczegóły planu działania ustalę na konferencji w trzeciej dekadzie maja, którą awizowałem w Instrukcji nr 3<sup>4</sup>. Wasz delegat powinien zjawić się u „Romka” około 15 maja, o czym zawiadomił was komendant „Romka”.

**I. Sprawy organizacyjne**

a) Sprawa Wilna ujęta jest w załączonej instrukcji dla komendanta Okręgu Wileńskiego, opartej o nową uchwałę Rady Ministrów (załączniki 4 i 4a)<sup>5</sup>. Komendantem Okręgu Wileńskiego mianuję ppłk. S.<sup>6</sup> (nazwisko poda kurier). List dla ppłk. S.<sup>7</sup> oraz nominację załączam (zał. 4b). Przekażcie ppłk. S. kwotę 2 tys. dol[arów] am[erykańskich]. Przyślijcie mu następujące odpisy:

– statut organizacyjny ZWZ<sup>8</sup> oraz zmiany wprowadzone do statutu przez instrukcję nr 2<sup>9</sup>. Żądam bezwarunkowo, by statut organizacyjny ZWZ na terenie Wileńszczyzny był stosowany z pełnym uwzględnieniem uchwały rządu z dnia 27 IV (zał. 4),

– instrukcję o Sądach Kapturowych,

– instrukcję o planowanej ewakuacji młodzieży,

– uchwały Rady Ministrów w sprawie politycznej organizacji Kraju (zał. 3, 3a, 3b)<sup>10</sup> oraz uchwały Rady Min[istrów] (zał. 4),

– teksty przemówień moje i premiera,

– oraz kontakty z bazą litewską (ob. Wierzba<sup>11</sup> i ob. Jańczak<sup>12</sup>).

<sup>1</sup> Przewiózł emisariusz Aleksander Stpiczyński („Jerzy Wilski”), odprawiony z Angres 18 V 1940 r. – patrz dokument nr 65.

<sup>2</sup> 3 V 1940 r. płk Stefan Rowecki został mianowany generałem brygady.

<sup>3</sup> Meldunek nr 12 – patrz dokument nr 47.

<sup>4</sup> Patrz dokument nr 53.

<sup>5</sup> Uchwały z dnia 27 IV, zawierające zalecenia w związku z sytuacją na Wileńszczyźnie – patrz dokument nr 60.

<sup>6</sup> Ppłk Nikodem Sulik.

<sup>7</sup> List do ppłk. Sulika, zaadresowany: „Pan Podpułkownik S. (Ob. Ładyna)” – patrz dokument nr 65.

<sup>8</sup> Patrz dokument nr 33.

<sup>9</sup> Patrz dokument nr 24.

<sup>10</sup> Bliższe dane, dotyczące tych załączników – w rozdz. II niniejszej instrukcji.

<sup>11</sup> Tadeusz Rudnicki

<sup>12</sup> Władysław Frączek.

Poinformujcie również czynniki polityczne o stanowisku rządu w sprawie Wilna (*vide* przemówienie moje do Kraju z dnia 31 marca<sup>13</sup> oraz przemówienie premiera do Kraju z dnia 26 kwietnia<sup>14</sup>).

b) Nie mamy wiadomości o ob. Stolarskim i jego pracy, wobec tego podporządkowuję wam aż do dalszych zarządzeń Obszar [nr] 2; prowadźcie pracę w myśl waszych zamierzeń, zawartych w meldunku 4 i 6<sup>15</sup>.

c) Z tych samych względów powierzam wam na okres przejściowy dowództwo nad Obszarem [nr] 3, którego zaopatrzenie i utrzymanie łączności z Komendą Główną pójdzie nadal przez bazy I i II. Sytuacja na tym obszarze, przedstawiona wam przez ob. Łozińskiego<sup>16</sup>, uległa ostatnio znacznemu pogorszeniu przez masowe aresztowania, które częściowo dotknęły organizację. Żuka<sup>17</sup> zastępuje ob. Kornel<sup>18</sup>; kontakty do niego podaj kurier. Poleciałem stosować na Obszarze [nr] 3 akcję represyjną przeciw masowemu wywożeniu Polaków, jednak w sposób jednostkowy, a nie masowy. Zarządzenie powyższe przesyłam jednocześnie ob. Kornelowi.

Ob. Kornel objął Komendę Obszaru nr 3 jako legalny następca mianowanego dowódcy Obszaru ob. Żuka. Musicie to brać w rachubę, porządkując stosunki organizacyjne na terenie Lwowa. Osoba ob. Kl.<sup>19</sup>, byłego starosty, który działa we Lwowie jakoby z ramienia dawnej organizacji SZP, wzbudza duże zastrzeżenia polityczne, należy go więc wycofać.

Organizacja lwowska swoich wybitniejszych ludzi zagrożonych aresztowaniem względnie wywiezieniem wysyła za granicę; sądzę, że lepiej będzie przerzucać ich do roboty na terenie okupacji niemieckiej.

d) Naczelnemu Wodzowi niezmiernie zależy na nasileniu ewakuacji młodzieży. Sprawę tę reguluje załączona instrukcja (zał. 2)<sup>20</sup>, którą należy wykonać w całej osnowie.

e) Kładę nacisk na tworzenie zastępczych ekip dowódczych w kilku kompletach; jak wykazuje doświadczenie z Obszaru [nr] 3, sposób ten w wypadku masowych aresztowań zapewnia ciągłość pracy ZWZ.

f) Poszukujemy odpowiednich kandydatów na komendantów (szefów sztabów) Obszarów [nr] 5 i 6 w kontakcie z czynnikami politycznymi tych województw – ze względu na specjalną drażliwość tych terenów na sprawy personalne.

g) Przesyłam wam nową uchwałę rządu w sprawie Sądów Kapturowych<sup>21</sup> oraz krótki kodeks<sup>22</sup> (załącznik 1).

**II. Polityczna organizacja Kraju** jest ustalona. Przesyłam wam odnośne uchwały Rady Ministrów:

a) Uchwałę „Zasady organizacji pracy w Kraju” (załącznik 3)<sup>23</sup>,

<sup>13</sup> Tekst przemówienia gen. Sosnkowskiego został opublikowany w „Monitorze Polskim” nr 85–94 z 20 IV 1940 r. (*Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw RP i Monitor Polski 1939–1945*, red. A.K. Kunert, Warszawa 1995).

<sup>14</sup> Tekst przemówienia premiera gen. Sikorskiego do Kraju z 25 IV 1940 r. został opublikowany w „Monitorze Polskim” nr 104–109 z 10 V 1940 r. (*ibidem*).

<sup>15</sup> Patrz dokumenty nr 31 i 35.

<sup>16</sup> Ppłk Stanisław Pstrokoński

<sup>17</sup> Płk Władysław Żebrowski.

<sup>18</sup> Mjr Emil Macieliński.

<sup>19</sup> Mjr dypl. Aleksander Klotz („Niewiarowski”).

<sup>20</sup> Patrz dokument nr 66.

<sup>21</sup> Patrz dokument nr 58.

<sup>22</sup> Patrz dokument nr 67.

<sup>23</sup> Uchwałę tę, zawierającą zasady organizacyjne omówione poprzednio w innych dokumentach, pomijamy.

- b) „Zasady współpracy Delegatów Rządu ze stronnictwami politycznymi” (zał. 3a)<sup>24</sup>,  
c) „Zasady współpracy Delegatów Rządu z ZWZ” (zał. 3b)<sup>25</sup>.

### III. Sprawy pieniężne

[...]

### IV. Różne

[...]

4) Podajcie nam adresy i hasła, nie związane z organizacją, dla przesyłania pieniędzy nagłymi okazjami (dyplomatycznymi itp. – niezupełnie pewnymi).

5) Czy otrzymaliście mój rozkaz L. 1929 o podporządkowaniu wam Tenczyńskiego<sup>26</sup>. Rozkaz ten przywiozła wam Dzidzia z Rzymu około 28 marca. Tenczyński zasypuje nas bezpośrednimi meldunkami, które w pierwszym rządzie was interesować powinny. Wartości i stopnia pewności organizacji T. nie możemy stąd ocenić. Weźcie ją w ręce, jednak podchodźcie do niej ostrożnie.

6) Spowodować, by czynnik polityczny zorganizował opiekę nad masami pracowników polskich wywożonych w głąb Niemiec. Opieka ta objęłaby przede wszystkim podtrzymywanie ducha solidarności, godności narodowej i wiary w zwycięstwo. Wy powinniście wśród tych mas organizować komórki wojskowe, dając im zadania sabotażowe.

7) Ob. Wilskiego, oddawcę niniejszego, oddaję do waszej dyspozycji jako specja do wywiadu.

8) Oczekuję szczegółowych raportów o stanie organizacji pod względem kadry, stanów ilościowych, uzbrojenia, wartości bojowej. Brak tych danych uniemożliwia nam pracę operacyjną.

9) Org[anizacja] Dob[rowskiego] we Lwowie ma się bezwzględnie podporządkować ob. Kornelowi<sup>27</sup>.

10) W najbliższym czasie wyślemy wam 3–4 oficerów starszych, których należy użyć także na okup[ację] sow[iecką].

11) Sprawa awansów i odznaczeń dla Kraju będzie przedmiotem rozważań na konferencji w A.

12) Otrzymaliśmy raport 13 i 14. Przybył Leon<sup>28</sup> – wypłaciliśmy mu równowartość 1200 gr[amów] złota; kwotą tą obciążamy wasze konto. Zameldujcie, czy przybyli do was ob. ob. Ziege<sup>29</sup>, Jabłonowska<sup>30</sup>, Kutko<sup>31</sup>.

13) Zabierajcie szybko od „Romka” materiał dywersyjny, który, tam magazynowany, stwarza niedogodną sytuację dla bazy.

14) Zależy mi bardzo na pokwitowaniu wszystkich otrzymanych dotychczas od nas kwot pieniężnych.

<sup>24</sup> Uchwała z 17 IV 1940 r. – patrz dokument nr 58.

<sup>25</sup> Uchwała z 16 IV 1940 r. – patrz dokument nr 58.

<sup>26</sup> Stefan Witkowski.

<sup>27</sup> Punkty od 9 do 15 Instrukcji nr 4 zostały ustalone i zatwierdzone nieco później od pozostałej części instrukcji – 14 V 1940 r.

<sup>28</sup> Leon Chrzanowski.

<sup>29</sup> Kpt. Stanisław Niemir Bidziński.

<sup>30</sup> Anna Jazdowska (1908–?) (Anna Brzozowska, „Anna Jabłonowska”), kurierka ZWZ, zaprzysiężona 28 XII 1939 r., przybyła do Francji w styczniu 1940 r., odprowadzona z Paryża 7 II 1940 r.; w 1946 r. ppłk dypl. Utnik wnioskował o odznaczenie jej Krzyżem Walecznych.

<sup>31</sup> Wacław Płoński.

15) Mnożą się zastrzeżenia natury politycznej przeciwko obywatelowi Kowalskiemu<sup>32</sup>; w tych warunkach dalsza jego praca w waszym sztabie nie wydaje się wskazana.

14 V 1940 [r.]  
Komendant Główny  
Józef Godziemba

Zatwierdzam:  
Eugeniusz Strażnica

*Źródło: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skany: AIPN, 2587/1, k. 74–79), mps, oryginał<sup>33</sup>.*

---

<sup>32</sup> Mjr Tadeusz Kruk-Strzelecki („Józef Kowalski”) był wówczas (do października 1940 r.) szefem BIP Komendy Okupacji Niemieckiej ZWZ.

<sup>33</sup> Odpisy dokumentu znajdują się w: SPP, SK.318, k. 14 – tu datowany na 8 V 1940 r.; SPP, t. A.2.2.1.2.1, k. 81–83 (A\_031).

1940 maj 16, Angers – Ppor. Tatarski – Sprawozdanie z działalności dywersyjnej pod okupacją sowiecką

L.dz. 3253

M.p., dnia 16 V 1940 r.

### Dotychczasowe wyniki akcji sabotażowej i dywersyjnej

#### Zakaz rejestracji wojsk[owej]

Komenda obszaru wydała w grudniu 1939 r. zakaz rejestrowania się osób w wieku poborowym. Zakaz ten ponowiony został przy nowej rejestracji, przeprowadzonej w marcu. Przyczyną tego zarządzenia był fakt, że osoby, które rejestrowały się, były w pierwszym rzędzie deportowane lub aresztowane. Zakaz ten bezwzględnie obowiązywał w kadrze kom[andy] obsz[aru].

#### Sabotaż bierny

Osobom zatrudnionym przez okupantów zalecono niewykazywanie żadnej inicjatywy w pracy, przeciwstawienie się wszelkim aktom nieposiadającym charakteru katerycznego. Wstrzymywanie się od udziału w jakichkolwiek zebraniach nieobowiązkowych, organizowanych konsumów, torhowli itd.

Przyjęcie negatywnej postawy w stosunku do nowych urządzeń życia, wprowadzanych przez okupantów.

#### Sabotaż czynny

1) Wspomniany już zakaz rejestracji wojsk[owej].

2) Zalecenie rezygnowania z pracy, o ile jej posiadanie byłoby sprzeczne z interesami państwa i społeczeństwa polskiego. Według pojęć ujętych w formę prawa normatywnego (konstytucja), rezygnacja z pracy jest sabotażem skierowanym przeciw państwu.

3) Jawne występowanie i demaskowanie oblicza bolszewików na „mitingach” i innych zebraniach.

4) Uchylanie się od wykonywania zarządzeń dotyczących upaństwowiania domów i innych.

#### 5) Akcja na kolejach

a) w połowie lutego br. wydane zostały zarządzenia, mające na celu niszczenie transportów ropy i żywności kierowanych do okupacji niemieckiej. Rozkaz ten skierowany był do okręgu stanisławowskiego, tarnopolskiego, przemyskiego. Wynikiem tej akcji było zniszczenie około 9 transportów pociągów-cystern oraz pociągów załadowanych żywnością, w tym trzy w Borysławiu (spalono), dwa w drodze z Drohobycza (prześwidrowanie cystern), jeden pociąg cyst[ern] w Samborze. Sabotaże wykonane zostały na odcinkach kolejowych, głównie w rejonie Zagłębia Borysławskiego oraz Przemysła;

b) równocześnie z tym wydano zarządzenie celem utrudnienia wywozu ludzi do Rosji oraz transportu wojsk sowieckich i materiału wojennego na teren okupacji. Miało miejsce wysadzenie mostów na odcinku kol[ejowym] Tarnopol–Podwołoczyska i Czortków–Husiatyn oraz na linii Równe–Szepetówka, gdzie również wykolejono pociąg z wojskiem.

6) Równocześnie miało miejsce w różnych miasteczkach i garnizonach nierzadkie zniszczenie magazynów amunicji, broni, żywności. W samym Lwowie zniszczono składy

żywności dla wojska znajdujące się na Łyczakowie, spalono zapasy siana i słomy w rejonie dworca; zorganizowano kilka napadów na instytucje państwowe.

7) **Terror–odwet.** Specjalnie wyróżniający się w prześladowaniu Polaków komisarze są usuwani. Dotychczas zginęło w związku z tą akcją kilku wybitniejszych bolszewików, między nimi zast[ępcą] naczelnika lwowskiego NKWD<sup>1</sup>. W wypadkach zabicia lub pastwienia się nad ludźmi z organizacji, stosowany jest odwet. Za ciężkie poranienie jednego ze współpracowników organizacji usunięto (przez siłę) bolszewicką, która go wydała oraz wydano zarządzenie zniszczenia 20 agentów NKWD.

Stosowany jest ten sposób głównie w wypadkach specjalnie złośliwej i uporczywej akcji NKWD, w celu indywidualnego zniechęcenia do intensywnego poszukiwania i w celu przerażenia.

### 8) Dywersja

W związku z instrukcją bazy, zorganizowana została banda dywersyjna, złożona głównie ze Ślązaków, która miała rozpocząć działalność dywersyjno-partyzancką na pograniczu. Banda ta miała rozpocząć swoją działalność z końcem marca. Rozkazu do rozpoczęcia akcji nie otrzymała głównie w związku z zakazem<sup>a</sup> Komendy Głównej wstrzymywania się od aktów zbrojnych.

Banda ta czeka na rozkazy, przebywając we Lwowie i Stanisławowie. Częściowe kierowanie ludzi w kierunku południa już się rozpoczęło.

Akcji dywersyjnej w całym tego słowa znaczeniu do dn. 19 IV nie przedsięwzięto, ponieważ łatwo przerodzić się ona może w ruch bardziej masowy – nieskoordynowany.

Komenda obszaru w poszczególnych wypadkach zakazywała zbrojnego przemarszu przez granicę oddziałów uzbrojonych, głównie z uwagi na konsekwencje, jakie pociąga to w obsadzeniu granicy przez bolszewików, a co za tym idzie zwiększenie trudności w łączności baz z Krajem.

Roman Luda

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.1.2.1.1, k. 127–129 (A\_274, k. 137–139), zdjęcie oryginału<sup>2</sup>.*

<sup>a</sup> Powinno być: rozkazem.

<sup>1</sup> Zob. R. Wnuk, „*Za pierwszego Sowietę*”..., s. 103.

<sup>2</sup> Oryginał znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 213–215) – tu odręczna adnotacja: III egzemplarz.

*Nr 71 [Nr 1608]*

*1940 maj 23, Stambul – Gen. Rowecki do gen. Sosnkowskiego – Meldunek via Stambul o nowej niemieckiej łodzi podwodnej*

depesza

nr 422

Bey, 23 V 1940 [r.]

nr. 1<sup>a</sup>

Podaję dane Rakonia o łodziach podw[odnych]:

Model – 1940, produkcja „F. Krupp, Kiel Gardem”, długość największa 56 m, szerokość 5,60 m, „Druckkörper” – 4 m. Wyporność na pow[ierzchni] 510 cbm., przy zanurz[eniu] 640 cbm. Zapas paliwa 67 cbm., a z doładunkiem 85 cbm. Zasięg przy szyb[kości] 6 węzłów na godz. 9 tys. mil m[orskich].

Maszyny: 2 MAN Diesel po ca 600 ps. na pow[ierzchni] i 2 AEG elektr[yczne] po ca 300 ps przy zanurz[eniu]. Szybkość „morska” 14,2 węzły na powierzchni i 7,6 przy zanurz[eniu]. Przednie stery głębokości składane. Na przodzie 2 komory minowe „minenlag-schächte”. Szczegółowy schemat z opisem już wysłałem do was pocztą dypl[omatyczną].

Odroważ<sup>1</sup> dep[esza] z dn. 21 V sygnalizuje ciągły i intensywny ruch wojsk[owych] transp[ortów] sow[ietkich] ku granicy niemieckiej<sup>b</sup>.

Selim<sup>2</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, SK 336, k. 353, mps.*

<sup>a</sup> Pierwotnie wpisane: do Marty – ręcznie wykreślono i nadpisano odręcznie: nr 1.

<sup>b</sup> Wyrazy: granicy niemieckiej – ręcznie wykreślono i obok dopisano: linii demark[acyjnej] niem[ieckiej]. Poniżej odręczna adnotacja: 23/5 41 – nieczytelna paraafa.

<sup>1</sup> Mjr Emil Macieliński.

<sup>2</sup> Stanisław Sulma (1893–?) (Stanisław Suliman, „Selim”), ppłk dypl., od 1918 r. w WP, w 1939 r. szef Wydziału Organizacyjnego Oddziału II Sztabu Głównego WP, w 1940 r. zastępca komendanta bazy „Bolek”, od września 1940 do stycznia 1945 r. komendant placówki łączności w Stambule („Bey”); w 1946 r. powrócił do Polski. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 285–289).

1940 maj 24, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wytyczne do prowadzenia akcji sabotażowej i dywersyjnej na terenie okupacji niemieckiej

**Komendant Główny ZWZ**

**L.dz.<sup>a</sup> /Tj.40**

M.p., dnia 24 maja 1940 r.

**Wytyczne dla akcji dywersyjnej<sup>b</sup>  
na terenie okupacji niemieckiej**

**A. Zadania i cele dywersji**

1) Wasz meldunek nr 12 z dnia 19 III 1940 r.<sup>1</sup> orientuje mnie, że od 1 VI [19]40 r. będziecie gotowi do wykonania planowej akcji sabotażowej i dywersyjnej na terenie okup[acji] niemieckiej.

Stoję nadal na gruncie zasadniczej koncepcji, że każda akcja czynna na terenach okupowanych musi mieć swój sens i cel polityczny związany z położeniem, a nie może być aktem determinacji czy rozpacz, z góry skazanym na niepowodzenie. Takim byłoby niewątpliwie rozpoczęcie już teraz działalności powstańczej i związanej z tym szerokiej akcji dywersyjnej.

Rozkaz dla rozpoczęcia takich działań rezerwuję w dalszym ciągu dla siebie w sposób jak najbardziej kategoriyczny, dopuszczam jednak już obecnie rozpoczęcie z chwilą otrzymania niniejszego rozkazu pewnej kategorii akcji dywersyjnych o charakterze działania zmierzającego do sparaliżowania wszelkich form zaopatrzenia Niemiec, idących z terenu okupacji niemieckiej (a nawet i na terenie Niemiec) oraz dokonywanych bezpośrednio przez Rosję Sowiecką lub za jej pośrednictwem (tranzyt z Rumunii).

Taka akcja dywersyjna znajdzie swoje uzasadnienie, gdyż osiągnie następujące cele:

a) osłabienie potencjału wojskowego niemieckiego przez utrudnianie zaopatrzenia Rzeszy. Każde działanie tego typu jest korzystnym atutem dla przyszłego zwycięstwa i podnosi znaczenie Polski jako aktywnego kombatanta w oczach aliantów.

b) Podtrzymanie ducha walki z najeźdźcą niemieckim wśród społeczeństwa i organizacji.

2) Wasz rozkaz pt. „Wytyczne działań sabotażowo-dywersyjnych” (zał. do waszego meldunku nr 12) zatwierdzam i w ślad za moją Instrukcją nr 2 oraz moim rozkazem L.dz. 1380/Tj. z dn. 16 II [19]40 r.<sup>2</sup> uzupełniam go dodatkowymi moimi wytycznymi, do których macie dostosować opracowywany wasz plan i wykonanie dywersji w terenie.

Równocześnie wydaję zarządzenia rozpoczęcia dywersji na terenie Obszaru nr 3<sup>3</sup> skierowanej również przede wszystkim przeciwko Niemcom na wszelkie formy zaopatrzenia idące z Rosji Sowieckiej lub tranzytem z innych państw. Ob. Kornel, obecny komendant

<sup>a</sup> Brak liczby dziennika.

<sup>b</sup> Obok odręczna adnotacja: zwrot po zaszyfrowaniu ([...]).

<sup>1</sup> Patrz dokument nr 47.

<sup>2</sup> Patrz dokument nr 34.

<sup>3</sup> Jeden z dwu obszarów, na które była podzielona okupacja sowiecka. Siedzibą jego komendy był Lwów.



Obszaru nr 3, otrzymał ode mnie rozkaz, by wam zameldował swój plan akcji dywersyjnej opracowany na mocy moich wytycznych, a następnie by w dalszym rozwoju dywersji dostosował swoją akcję do waszych zarządzeń (zgodnie z moim rozkazem podporządkowującym wam czasowo całą okup[ację] sow[iecką] – Instrukcja nr 4).

Akcję dyw[ersyjną] na terenie Obszaru nr 2<sup>4</sup> zarządzicie sami. Ma ona być skierowana również przeciwko wszelkim formom zaopatrzenia Niemiec idących przez teren Obszaru nr 2 z Rosji i ma być skoordynowana z akcją dyw[ersyjną] na okup[ację] niem[iecką]. Ponadto zezwalam na terenie Obszaru nr 2 na rozpoczęcie represji na przedstawicielach władz sow[ieckich], NKWD i wojska, rozumianej jako odwet za represje sow[ieckie] w stosunku do Polaków. Represje te mają być jednostkowe, a nie grupowe (to samo zar[ządzenie] represji otrzymał k[o]m[en]d[an]t Obszaru nr 3).

Represji tego typu przeciwko przedstawicielom władz niem[ieckich] na terenie okup[acji] niem[ieckiej] nie stosować: nie ma ona istotnego znaczenia, a na pewno wywołałaby nieprawdopodobne masowe represje odwetowe w stosunku do ludności polskiej.

3) Rozpoczęcie akcji dyw[ersyjnej] na terenie okup[acji] niem[ieckiej] zameldujecie mi hasłami (jak zał. nr 1), natomiast wyniki akcji i skutki, jakie dyw[ersja] może pociągnąć w stosunku do ludności cyw[ilnej] i organizacji będziecie mi meldować w swoich meldunkach sytuacyjnych.

## **B. Warunki wykonania akcji dywersyjnej**

1) Stan przygotowania waszego pod względem personelu i zasobów materiałowych pozwoli na wykonanie wszelkich form dyw[ersji] w zakresie wyszczególnionym pod A). Wiele z tych akcji da się wykonać z powodzeniem najbardziej prymitywnymi środkami, jakie znajdują się w terenie (dotyczy to przede wszystkim aktów sabotażu). Posiadany przez was mat[eriał] wybuch[owy] pozwoli również na przeprowadzenie pewnych zniszczeń. Jeżeli chodzi o spec[jalne] mat[eriały] i sprzęt dyw[ersyjny], a to: broń krótka automatyczna i maszynowa, amunicja zwykła i spec[jalna] (zapalająca), mat[eriały] wybuch[owe] o dużej sile niszczącej, bomby zwykłe i zapalające zamaskowane pod różnymi postaciami (np. puszki od konserw, kawałki węgla itp.), zapalniki zegarowe i inne działające na czas, spec[jalny] sprzęt mechaniczny do wykolejeń pociągów itp. będą wam dostarczone przez bazę „Romek”, oczywiście w ilościach, na które pozwolą warunki przetrwania.

Rozważam również zagadnienie dostarczania wam mat[eriałów] dyw[ersyjnych] i sprzętu (również spec[jalnego] dyw[ersyjnego]) drogą powietrzną. W razie pomyślnego zrealizowania tych spraw, zaopatrzenie wasze zyska jeszcze jedno wydajne źródło. Nie liczcie jednak jeszcze na razie na nie, bo to niełatwe zagadnienie i róbcie w dalszym ciągu główny wysiłek na gromadzenie broni, amunicji, mat[eriałów] wyb[uchowych] i dyw[ersyjnych] ukrytych w terenie, oraz na ściąganie tych mat[eriałów] od „Romka”.

Rozkazem z dnia 5 IV [19]40 r. (Instrukcja nr 3) podporządkowałem wam wszystkie grupy dyw[ersyjne] Zagłoby<sup>5</sup>. Wykorzystajcie ich jako spec[jalistów]. Będziecie ich mogli użyć jako instruktorów technicznych i org[anizacyjnych] oraz dla wykonywania określonych zadań dyw[ersyjnych] o specjalnie ważnym charakterze. Nowe grupy specjalistów przygotowuje dla was również baza „Romek”.

2) Wykonywana przez was akcja dyw[ersyjna] niewątpliwie może pociągnąć za sobą represje ze strony władz okup[acji] niem[ieckiej]. Musicie dążyć za wszelką cenę, by

<sup>4</sup> Drugi obszar okupacji sowieckiej z siedzibą komendy w Białymstoku.

<sup>5</sup> Mjr Jan Mazurkiewicz.

te ewentualne] przykre skutki dla społeczeństwa i org[anizacji] były jak najmniejsze. Da się to skutecznie tylko wówczas, gdy doskonale przygotujecie każdy akt dyw[ersji], zwracając jak największą uwagę na zamaskowanie go takie, by w skutkach dawał pozór, że spowodowała go siła wyższa (np. podpalenia w czasie burzy z piorunami) lub niedbalstwo władz niem[ieckich], albo realizując wynik dyw[ersji] w ciągu dłuższego okresu czasu (wypuszczanie benzyny z cystern w czasie ruchu pociągów, podpalenia za pomocą bomb zapalających z zapalnikami na czas itp.).

Zastosowany przez was system prowadzenia akcji sabotaż[owej] przy pomocy organizacji zawodowych pracowników w danej instytucji jest również bardzo dobrym środkiem maskującym org[anizację] ZWZ. Stosujcie go.

Zasadnicze akcje dyw[ersyjne], jak niszczenie obiektów przy pomocy mat[eriałów] wybuch[owych], zamaskować się przeważnie nie dadzą i mogą wywołać represje. Musicie jednak i tu obmyślać różne sposoby maskowania, między innymi rozważcie i jeżeli będzie możliwe, zastosujcie następujące środki:

a) dokonywać aktów dyw[ersji] w rej[onach] licznie zamieszkałych przez Niemców (zwłaszcza nowo przybyłych z państw bałtyckich, z okup[acji] sow[ietckiej] i z Rosji),

b) rozpuszczać wiadomości i podszywać się pod różne org[anizacje] komunistyczne niemieckie, działające ewentualnie] z polecenia Sowietów,

c) rozpuszczać wiadomości o wylądowaniu powietrznym dywersantów i na nich zwać całą akcję. Akty dyw[ersji] w związku z tym wykonywać przez grupy partyzanckie umundurowane w mundury podobne np. do angielskich, a w ostateczności w polskie. Takie partie partyzanckie pseudospadochronowe, korzystając z lata i warunków terenowych, mogłyby się ukrywać przez pewien czas w określonym rejonie, dokonywując aktów dyw[ersji]. Po wykonaniu całokształtu zadania, partie takie musiałyby się przenieść do innego odległego rejonu i tam rozproszyć. Akcja dyw[ersyjna] prowadzona przez takich umundurowanych partyzantów powinna skierować ewentualne] represje na nich, a nie na ludność.

3) Rozmiary akcji dyw[ersyjnej], którą macie wykonać w najbliższym okresie, nie dadzą się ściśle przeze mnie określić, bowiem działania te zależą całkowicie od posiadanych przez was środków i warunków, jakie istnieją obecnie lub mogą powstać w terenie. W dalszej części niniejszego rozkazu podam wam ogólne wytyczne wynikające z potrzeb tego rodzaju akcji, wy mi zameldujecie, w jakim rozmiarze możecie zadania dyw[ersyjne] postawione przeze mnie wykonać środkami, które obecnie posiadacie, przedstawiając mi równocześnie zapotrzebowanie na mat[eriały] i sprzęt, który musi być dostarczony z zewnątrz, by Wam umożliwić wykonanie całości zadania dyw[ersji].

4) Nasilenie akcji dyw[ersyjnej] w czasie i przestrzeni zależne jest również od wielu czynników, które nie dadzą się dokładnie obecnie określić. Dyw[ersja] wykonywana obecnie przez was będzie nosić charakter nękającej, tj. stosowanej stale i bez przerwy w czasie i przestrzeni. Okresy nasilenia dyw[ersji] będą zależne od rozwijającej się sytuacji, będziecie ją oceniać i zarządzać wzmożenie dyw[ersji] sami (np. w wypadku zwiększenia się transportów mat[eriałów] do Niemiec należy nasilić akcję dyw[ersji]).

Przewiduję jednak wypadki, kiedy wzmożenie akcji dyw[ersji] będzie zależne od rozwijającej się sytuacji zewnętrznej. W tym wypadku otrzymacie ode mnie rozkazy „wzmożenie akcji dyw[ersyjnej]”, „sabotażowej” podane specjalnymi hasłami (patrz zał. nr 1).

5) Wytyczne niniejsze dotyczą tylko akcji dyw[ersji] o charakterze podanym na wstępie (pkt A). Podkreślam z naciskiem, że dywersja, która będzie obecnie prowadzona przez was, ma jednak ograniczone cele i musi być rozplanowana w czasie i przestrzeni, tak by

była stale podtrzymywana na pewnym określonym poziomie, plan jej jednak musicie opracować tak, by dyw[ersja] nie wywołała u okupantów pewności, że mają do czynienia z akcją planową, zorganizowaną i kierowaną centralnie, natomiast by stworzyła pozory akcji izolowanych i samorzutnych. Nie może również ta dyw[ersja] przyjąć form szerokich i masowych, na co obecnie nie zgadzam się, ale do czego może łatwo dojść, jeżeli nie będziecie mocno trzymać w rękę dołów i specjalistów grup dyw[ersyjnych] org[anizacji] ZWZ. Plan szerokiej akcji dyw[ersji], związanej z przygotowującym się powstaniem, będzie przedmiotem oddzielnych instrukcji ujmujących całokształt planu akcji powstańczej na terenach okupowanych, który jest w opracowaniu i który otrzymacie.

6) Każda akcja dyw[ersji] tylko wtedy będzie uwieńczona pomyślnym wynikiem, gdy będzie dokładnie przemyślana i przygotowana. Konieczność ograniczenia objętości niniejszego rozkazu nie pozwala mi na podanie wam szczegółowych instrukcji w tym względzie, macie jednak ludzi, którzy znają technikę org[anizacji] akcji dyw[ersji], pomogą wam również wysłani z bazy „Romek” specjaliści.

### **C. Wytuczne wykonania akcji dyw[ersji] na obszarze okup[acji] niem[ieckiej]**

#### **I. Sabotaż**

Obejmie następujące akcje (częściowo już przez was realizowane):

1) Niszczenie i psucie transportów kolejowych mat[eriałów] pędnych, żywnościowych, mat[eriałów] i sprzętu woj[skowego] przez:

a) dziurawienie cystern wagonowych z benzyną, ropą, za pomocą świrdrów, stalowych mocnych łomów itp. (zasadniczo wykonywane podczas ruchu pociągów – głównie w nocy). Sprzęt potrzebny jest łatwy do znalezienia;

b) powodowanie wykolejeń transportów kolejowych z mat[eriałami] pędnymi, zbożem, mat[eriałami] włókienniczymi, rudą, sprzętem woj[skowym] itp., przy czym dążyć do wywołania pożaru podczas katastrofy. Wykolejenie maskować pozorem zaniedbania niemieckich organów ruchu, brakiem sprzętu kolejowego (lokomotywu, wagonów, urządzeń sygnałowych itp.).

2) Niszczenie magazynów i zbiorników zapasów materiałowych (mat[eriałów] pędnych, żywn[ości], paszy itp.) przez podpalanie mat[eriałów] łatwopalnych, dziurawienie zbiorników z benzyną itp. Dla podpaień wybierać czas trwania burzy (w nocy), by wywołać wrażenie pożaru od pioruna. Bardzo skutecznie jest dla podpań stosowanie bomb zapalających z zapalnikami na czas (zegarowych, chemicznych). Zaleca się również umieszczenie tego typu bomb zapalających w transportach wagonowych.

3) Sabotaż w ośrodkach przemysłowych, a to:

a) psucie urządzeń maszynowych, szybów naftowych, zagważdżanie i zatapianie szybów. Psucie urządzeń maszynowych w rafineriach ropy (podpalanie w okolicznościach jak wyżej). Psucie maszyn w wytwórniach materiałów żywnościowych (młynach, fabrykach konserw, cukrowniach, gorzelniach – produkujących dla potrzeb wojska), w warsztatach kolejowych, tartakach, w fabrykach broni, amunicji i wszystkich obiektach fabrycznych pracujących na korzyść zaopatrzenia wojennego.

b) Psucie ośrodków i urządzeń energetycznych: dziurawienie przewodów gazowych i ropy, podpalanie zbiorników z gazem, wywoływanie krótkich spięć sieci elektrowni, podpalanie składów węgla, drzewa itp.

c) Propaganda dyw[ersji] wśród personelu pracowniczego, mająca na celu wywołanie sabotowania zarządzeń usprawniających produkcję i działania na szkodę instytucji. Bardzo wiele korzyści dałoby tu organizowanie masowych strajków robotniczych, jednak nie

wydaje mi się to w warunkach obecnej rzeczywistości okupacyjnej możliwe. Rozważcie jednak tę sprawę, w wypadku pozytywnym korzyści byłyby wielostronne.

Szpeciallynie nadają się do tego rodzaju dyw[ersji] ośrodki przemysłowe niemieckie, dokąd masowo są wywożeni robotnicy z Polski. Bardzo pożądane byłoby wykorzystanie ich w tym kierunku, jak i dla innych akcji sabotażowych. Taka ukryta i masowa akcja sabotażowa winna być stosowana we wszystkich dziedzinach pracy, jakie są dostępne dla rąk i umysłów polskich zmuszonych do pracy dla Niemiec. Tego rodzaju sabotaż nie wymaga żadnych specjalnych przygotowań, ani mat[eriałów] spec[jalnych] (dostarczenie tych mat[eriałów] do Niemiec jest rzeczą obecnie wprost niewykonalną) i może być robiona tak cicho, by kryć ślady jej wykonawców, nie powodując masowych represji.

## **II. Dywersja właściwa**

### **1) Plan niszczenia linii komunikacyjnych**

**a) wykaz linii komunikacyjnych dla dywersji.** Kolejność wykazanych linii kolejowych określa stopień ich ważności dla dyw[ersji], kolejność ta jednak nie jest całkowicie wiążąca, bowiem zależy to od warunków i okresów dostaw mat[eriałów], które są zmienne (np. linia początkowo mniej ruchliwa okaże się w pewnym okresie bardzo ważna).

#### **Linie tranzytowe z Rumunii**

##### **Nr 1. Główna magistrala**

Czerniowce–Śniatyń–Kołomyja–Stanisławów–Lwów–Kraków, skąd na Katowice i na Morawską Ostrawę.

##### **Nr 2. Linia kolejowa Podkarpacka**

Od Stanisławowa przez Stryj–Sambor–Chyrów–Jasło–Nowy Sącz–Chabówka–Sucha–Żywiec–Bielsko–Cieszyn. Linia ta służy dla transportów mat[eriałów] pędnych dla Zagłębia Borysławskiego i z rej[onu] Krosna.

#### **Linie tranzytowe z Rosji Sowieckiej**

**Nr 3.** Wołoczyska–Tarnopol–Krasne–Lwów (dalej jak nr 1).

**Nr 4.** Szepietówka–Zdołbunów–Dubno–Brody–Krasne–Lwów (dalej jak nr 1).

**Nr 5.** Równe–Kowel (Sarny–Kowel)–Luboml–Chełm–Lublin–Radom–Kielce, skąd na Częstochowę i na Sosnowiec.

**Nr 6.** Łuniniec–Brześć–Siedlce–Warszawa, skąd linie idące na Częstochowę, Łódź–Kalisz, Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz.

**Nr 7.** Baranowicze–Białystok–Warszawa (Białystok–Grajewo).

**Nr 8.** Baranowicze–Brześć–Dęblin.

### **b) Wytyczne wykonania zniszczeń**

Na podanych przeze mnie liniach komunikacyjnych istnieje cały szereg mostów o różnej rozpiętości i wartości z punktu widzenia czasu trwania przerwy ruchu w razie ich zniszczenia. Zniszczenie większych mostów może spowodować przerwę ruchu trwającą od kilku do kilkunastu dni (np. zniszczenie filaru mostowego i dwóch przęseł). Zniszczenie jednak większych mostów czy węzłów kolejowych jest już działaniem na dużą skalę, przygotowanym i wykonanym przez kilkunastu do kilkudziesięciu ludzi, przy użyciu dużej ilości mat[eriałów] wybuch[owych] (do kilkuset kilogramów). Wysadzenie filaru mostowego jest znacznie skuteczniejsze (niszczy filar i dwa przęsła), przy czym wymaga o połowę mniej materiału wybuchowego, jednak pod warunkiem założenia go do komory minowej. Komory minowe znajdują się w filarach mostowych i przyczółkach, są one trudne do odszukania, gdyż są starannie maskowane i nie umieszczane typowo w jednym miejscu. Informacji o komorach na różnych mostach należałoby szukać u zaufanych osób z kolejowych urzędów drogowych, u starych minerów kolejowych spośród miejscowych kolejarzy itp.

Liczę się z tym, że stan posiadanych środków materiałowych nie pozwoli wam na dokonywanie zniszczeń węzłów i większych mostów, rozpracujcie jednak plan tych zniszczeń, obejmujących w zasadzie wszystkie ważniejsze obiekty kolejowe, jak również obliczenie potrzebnych środków mat[eriałowych] przy pomocy specjalisty sapersa. Zniszczenia te będziecie mogli wykonywać w razie udania się dopływu większej ilości mat[eriałów] wybuch[owych].

Na razie, stosując się do realnych możliwości w terenie, przystąpcie do wykonywania zniszczeń mniejszych mostów czy pewnych miejsc na torach. Mniejsze zniszczenia powodują znacznie krótszą przerwę ruchu (1–3 dni), wymagają jednak znacznie mniejszych ilości mat[eriałów] wybuch[owych] (od 10–50 kg), personelu i są stosunkowo łatwe do wykonania. Takie zniszczenia mniejsze, jednak stosowane w sposób nękający, co kilkanaście dni w różnych miejscach na linii kolejowej, mogą bardzo skutecznie przeszkodzić transportom.

Bardzo duże korzyści daje pod tym względem spowodowanie wykolejeń pociągów w odpowiednich miejscach, na zakrętach i w wykopach, by trudniej było usunąć rozbity sprzęt kolejowy. Wykolejenia można dokonać przez rozkręcenie szyn, założenie na szyny specjalnego przyrządu, a najlepiej przez założenie pod obie szyny niewielkich ładunków wybuchowych (po 5 kg) z zapalnikami iglicowymi, które powodują wybuch przy nacisku kół parowozu. Akcję taką może wykonać grupa 3–4 ludzi w ciągu pół godziny.

## **2) Plan niszczenia obiektów przemysłowych**

Dywersja na obiekty przemysłowe jest rozwinięciem akcji sabotażowej w tym zakresie i jej spotęgowaniem drogą gwałtownych akcji idących zewnątrz i wykonanych przy pomocy mat[eriałów] wybuch[owych], zapalających, sprzętu spec[jalnego] itp. Dywersje należy wykonywać na te same obiekty, które są objęte akcją sabotażową (patrz pkt D. I).

Warunki wykonania dyw[ersji] podobne jak przy niszczeniach kolejowych.

## **3) Skażanie**

Skażanie skuteczne benzyny i mat[eriałów] żywn[ościowych] może być dokonywane zasadniczo środkami specjalnymi, które w miarę możliwości będą wam dostarczane wraz z instrukcją użycia. Skażanie prymitywne może być uskutecznione przez dosypywanie cukru do cystern benzyny, zlewanie wodą transportów zboża (by wykiełkowało), mąki, zakażania wołkiem zbożowym składów ziarna przeznaczonego na eksport itp.

## **4) Dywersja za pomocą trucizn**

Możliwa do stosowania w aktach represji personalnych. Ewentualne wasze zapotrzebowanie na trucizny będzie realizowane w miarę możliwości.

## **III. Propaganda dywersyjna**

– Będzie przedmiotem specjalnego rozkazu.

**Załącznik 1.**

**Komendant Główny ZWZ**  
**Józef Godziemba<sup>c</sup>**

Zatwierdzam:  
Eugeniusz Strażnica<sup>d</sup>

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: Józef Godziemba.

<sup>d</sup> Powyżej odręczny podpis: Eug. Strażnica.

## Hasła

### I. Meldunki z okupacji niemieckiej

#### 1) Rozpoczęcie akcji sabotażowej

hasło	<b>Trud</b>	odzew	<b>Ofiarny</b>
„	<b>Walka</b>	„	<b>Pełna</b>

#### 2) Rozpoczęcie akcji dywersyjnej

hasło	<b>Żelazo</b>	odzew	<b>Ostry</b>
„	<b>Kilof</b>	„	<b>Krzywy</b>

### II. Rozkazy z Centrali

#### 1) Wzmoczenie akcji sabotażowej

hasło	<b>Drut</b>	odzew	<b>Mocny</b>
„	<b>Ryś</b>	„	<b>Drapieżny</b>

#### 2) Wzmoczenie akcji dywersyjnej

hasło	<b>Wąż</b>	odzew	<b>Śliski</b>
„	<b>Gad</b>	„	<b>Płaski</b>

Hasła te podawane „clairem” zaszyfrowanym przez radio.

#### Sposób nadawania

- normalny syg[nał] wyw[oławczy] obowiązujący jak przy nawiązaniu normalnej łączności na danej sieci radio,
- potwierdzenie ewent[ualnie] do przyjmowania,
- trzykrotnie podane pierwsze hasło (I, 1, 2, 3 – II, 1, 2, 3),
- „ podany odzew odpowiednik hasła,
- „ podane drugie hasło,
- „ podany drugi odzew odpowiednik hasła.

Źródło: *Studium Polski Podziemnej, SK 344, k. 3–15, mps.*

1940 czerwiec 1, Angers – Gen. Sosnkowski do płk. Rudnickiego – Rozkaz dotyczący intensyfikacji działalności bazy

**Komendant Główny ZWZ**

**L.dz. 3564/Tj/Og.40**

m.p., dnia 1 VI 1940 r.

**Tajne**

**Komendant bazy „Anna”**

Działalność wasza jako komendanta bazy nie dała po upływie 4 miesięcy żadnych pozytywnych rezultatów.

Organizacja waszej placówki w jednym z państw nadbałtyckich jak dotąd zupełnie nie posunęła się naprzód. Zmarnowaliście poważny okres czasu, a tymczasem aktualna sytuacja międzynarodowa może nam w znacznym stopniu utrudnić utrzymanie łączności z Krajem za pośrednictwem baz na Węgrzech i w Rumunii.

Jakkolwiek w przewidywaniu tych trudności porobiliśmy odpowiednie starania, by zapewnić sobie możliwość prowadzenia roboty na Kraj z innych terenów oraz innymi sposobami, tym niemniej nawiązanie zasadniczej łączności za pośrednictwem waszej bazy staje się w obecnych warunkach zagadnieniem o specjalnym znaczeniu. Przedłużający się okres organizacji waszej placówki wymaga zatem bardziej energicznego podejścia do pozytywnego jej rozwiązania, zwłaszcza wobec zapadłych ostatnio decyzji odnośnie [do] utworzenia samodzielnego okręgu ZWZ na Wileńszczyźnie.

W związku z tym bezzwłocznie po otrzymaniu tego rozkazu polecam wam przystąpić do prac nad zorganizowaniem bazy. Ponieważ wasze starania o ulokowanie się w Rydze dotychczas nie dały rezultatów, a Tallin jest pod nazbyt silnym nadzorem sowieckim, polecam wam zainstalować bazę możliwie w Helsinkach. Zbadajcie jednak uprzednio, jak w praktyce przedstawia się łączność z Helsinek (drogą powietrzną lub morską) przez Zatokę Fińską oraz Estonię, Łotwę i Litwę z Wileńszczyzną – łączność z Centralą (poza radiem) utrzymajcie po osi Helsinki–Petsamo lub przez Szwecję i Narwik. Ze swej strony dołożę wszelkich starań, by ułatwić wam „zaczepienie się” w nieznanym terenie, skoro ostatecznie zdecydujecie się na wybór.

Po zainstalowaniu się przystąpcie w pierwszej kolejności do zorganizowania łączności z Centralą przez Petsamo wzgl[ędnie] przez Sztokholm i z komendantem okręgu ZWZ na Wileńszczyźnie za pomocą kurierów i radia. O potrzebach waszych odnośnie [do] sprzętu radiowego i jego obsługi chcę otrzymać odwrotny meldunek.

Przedstawcie mi po zorganizowaniu swej placówki jej o[rdre] de b[ataille] oraz potrzeby materiałowe i gospodarcze.

### **Sprawy pieniężne**

a) na zorganizowanie bazy (jako dotację kwartalną) i na prace w Kraju w charakterze dotacji dla Okręgu Wileńskiego otrzymaliście, w myśl Instrukcji nr 1 dla k[o]m[en]-d[an]ta bazy nr III, L.dz. 1311/Tj. z dnia 20 I [19]40 r.<sup>1</sup> oraz w myśl protokołu odprawy L.dz. 1312/Tj.40 z dnia 20 I [19]40 r., kwotę 3000 dolarów amerykańskich (z czego 1000 dolarów przekazaliście do Wilna) oraz 16 000 koron szwedzkich.

<sup>1</sup> L.A.B. Kliszewicz, *Baza w Sztokholmie*, Warszawa–Londyn 2000, s. 226–238.

b) Na przerzucenie do Kraju według przekazanych wam wyżej wymienionych instrukcji otrzymaliście z Centrali:

- 300 000 zł w odcinkach 500 i 100 zł,
- 200 000 zł w odcinkach 50 zł,
- 500 dol[arów] amerykańskich.

c) Przewidując, że dotychczas baza nie została zorganizowana, a dotacja dla Okręgu Wileńskiego nie przekazana w całości, winniście dysponować pełnymi kwotami wyszczególnionymi pod „a” (minus wspomniane tam 1000 dol[arów] am[erykańskich]) – co według zasad przyjętych w Centrali ma wystarczyć na trzymiesięczną pracę bazy, licząc od chwili jej zorganizowania.

Dotacją za Wilno, uwzględniając, że 500 dol[arów] am[erykańskich] nie wymieniliście na złote, wystarczyć musi zasadniczo również na ten okres.

d) Odwrotnie przedstawcie zestawienia rachunkowe za dotychczasowy okres wraz z oryginalnymi kwitami – po zorganizowaniu bazy będziecie nadsyłać sprawozdania kasowe w myśl otrzymanej instrukcji o gospodarce majątkiem ZWZ. Przedstawcie ponadto sprawozdanie z przekazanych do Kraju sum złotych wraz z objaśnieniami, kiedy, na czyje ręce i jaką drogą pieniądze zostały przerzucone, załączając otrzymane pokwitowania.

Po przystąpieniu do wykonania swych zadań polecam wam przede wszystkim:

1) nawiązać możliwie jak najściślejszą łączność z komendantem Okręgu Wileńskiego przez waszego ekspozenta ob. Janczaka<sup>2</sup> i zorientować się w potrzebach tamtejszego ZWZ co do specjalistów, sprzętu i pieniędzy;

2) zapoznać się z programem jego działalności oraz postępu prac organizacyjnych w terenie;

3) zbadać możliwości kontaktowania się z k[o]m[en]d[an]tem okupacji niemieckiej przez Prusy Wschodnie lub Suwalszczyznę, przy czym zorientujcie się co do ewentualnego przekazywania tą drogą pieniędzy dla komendanta okupacji niemieckiej oraz rozpatrzenie możliwość wszczęcia akcji ewakuacyjnej młodzieży, tak z okupacji litewskiej jak i niemieckiej, w myśl zasad zawartych w załączonej instrukcji L.dz. 2865/Tj.Og. Pieniądze potrzebne na zorganizowanie tej akcji doślane wam zostaną dodatkowo, po rozpatrzeniu waszych wniosków odnośnie [do] kalkulacji kosztów przerzutu jednego człowieka do Francji. Meldunek w tej sprawie przedstawcie mi najpóźniej w trzy tygodnie po zainstalowaniu bazy na terenie;

4) zorientować się w warunkach prowadzenia pracy konspiracyjnej na Wileńszczyźnie.

Jak z powyższego wynika, oczekuję od was zaktywizowania wysiłków nad organizacją i uruchomieniem bazy, oraz liczę, że działalność wasza już z początkiem lipca da mi elementy do oceny stopnia rozwoju ZWZ na tamt[ejszym] terenie.

**1 zał.**

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba

Szef Oddz[iału] II Szt[abu] Nacz[elnego] Wodza –  
do wiadomości.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.4 (A\_674, k. 3–6), fotografia oryginału<sup>3</sup>.*

<sup>2</sup> Plk dypl. Władysław Frączek.

<sup>3</sup> Oryginał dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skany: AIPN, 2587/8, k. 406–407).



1940 czerwiec, Francja – Fragmenty protokołu konferencji w Belgradzie, zwołanej przez Komendanta Głównego ZWZ

L.dz. 1454/40

**Pierwszy dzień konferencji  
29 maja 1940 [r.] – przed południem<sup>1</sup>**

**1. Identyfikacja uczestników konferencji i sprawdzenie upoważnień**

[...]

**2. Otwarcie konferencji**

**Ob. Radwan** w imieniu Naczelnego Wodza i Komendanta Głównego ZWZ wita delegatów. Następnie zagaja konferencję, podkreślając jej bardzo dużą wagę ze względu na trudności, na jakie napotyka bezpośrednie kontaktowanie się Komendy Głównej ZWZ z placówkami na terenie Węgier i Rumunii oraz z organizacją w Kraju. [...]

Ob. Radwan oddaje głos ob. Rybczyńskiej, delegatowi komendanta okupacji niemieckiej.

**3. Ob. Rybczyńska:**

Na wstępie zgłasza zastrzeżenie co do spraw wymagających specjalnie troskliwego zakonspirowania, których nie będzie poruszała nawet w tym szczupłym gronie uczestników konferencji; prosi o danie jej możliwości omówienia spraw specjalnie tajnych w obecności tylko ob. Radwana, Heczki i Polesińskiego; niektóre rezerwuje nawet tylko do omówienia w cztery oczy z ob. Radwanem.

Następnie porusza sprawę techniki zwołania konferencji; zawiadomienie otrzymano w Warszawie dopiero 2 maja z terminem stawiennictwa na 15 [maja] u „Romka”; musiała zatem wyruszyć z W[arszawy] 9 maja, nie mając zbyt wiele czasu na przygotowanie materiału, natomiast u „Romka oczekiwano prawie tydzień, a później w B[elgradzie] znów kilka dni, zanim zebrali się wszyscy delegaci. [...].

Podaje motywy, dlaczego została ona wydelegowana: szef sztabu komendy okupacji nie mógł wyjść ze względu na duże aresztowania; w razie aresztowania Rakonia zerwałaby się ciągłość pracy.

Przechodzi do charakterystyki stanu organizacji i omówienia poszczególnych działań jej pracy.

---

<sup>1</sup> Konferencja w Belgradzie odbyła się w dniach 29 V – 2 VI 1940 r. Jej celem była wymiana informacji i uzgodnienie poglądów między władzami naczelnymi w Paryżu a władzami podziemnymi w Kraju i bazami łączności z Krajem. Omówiono sprawy: organizacyjne, prowadzenia walki (sabotażu, dywersji i planu operacyjnego), ogólnopolityczne Kraju, łączności, wywiadu, finansowe i zaopatrzenia. Uczestnicy: z Komendy Głównej ZWZ (Paryż) – zastępca komendanta głównego gen. Gustaw Paszkiewicz („Radwan”) i płk dypl. Franciszek Demel („Heczka”), ze Sztabu Naczelnego Wodza (Paryż) – płk dypl. Tadeusz Wasilewski („Drzewica”), z Komendy ZWZ na okupację niemiecką (Warszawa) – Janina Karaś („Rybczyńska”, „Rybka”), z Komendy Obszaru nr 3 (Lwów) – por. Roman Tatarski („Luda”), komendant bazy „R” (Bukareszt) płk dypl. Stanisław Rostworowski („Prawdź”), komendant bazy „W” (Budapeszt) płk dypl. Alfred Krajewski („Polesiński”), z ramienia Rządu RP (Paryż) – płk Jan Skorobohaty-Jakubowski („Truskowski”). Protokół z tej konferencji sporządził odrębnie płk dypl. Franciszek Demel. Maszynopis, sporządzony na podstawie oryginalnego rękopisu, zawiera 84 strony. Podajemy poniżej kilka najważniejszych fragmentów.

## **A. Stany liczebne i uzbrojenie**

Co do stanów liczebnych oddziałów i ich uzbrojenia nie posiada dokładnych danych; dane te miała komenda okupacji otrzymać na 15 czerwca. Spodziewa się, że do końca czerwca będą dostarczone Komendzie Głównej ZWZ.

## **B. Podstawy pracy ZWZ w terenie**

Cel, jaki stawiała od początku organizacja wojskowa: walka z okupantem. Charakter pracy ściśle apolityczny; jako zasadnicze ujęcie charakteru organizacji: wojsko w konspiracji. To zasadnicze ujęcie charakteru organizacji wojskowej jako wojska polskiego w konspiracji daje możliwość czerpania sił i korzystania z wszystkich rezerw społecznych, oczywiście z zastrzeżeniem w stosunku do dawnego obozu sanacyjnego, w szczególności do jednostek bezpośrednio odpowiedzialnych za dawny obóz sanacyjny. Trzeba bowiem jasno postawić sobie pytanie, w imię czego przychodzą obecnie w Kraju ludzie do pracy w organizacji? Tylko i wyłącznie w imię walki o niepodległość. Na razie ludzie w Kraju nie zastanawiają się nad tym, jaką ma być Polska; jedna zasada jest niewzruszona: zasada Polski demokratycznej; sam Kraj chce decydować, jaki będzie miał rząd; i druga zasada: o sprawach przyszłych granic państwa Kraj chce również sam decydować (nie zgodzi się, by o tym decydowano bez niego).

## **C. Zakres pracy ZWZ**

Już w dniu 15 stycznia, po otrzymaniu pierwszych rozkazów z Centrali, komenda wydała swój pierwszy rozkaz o przejściu z organizacji SZP na ZWZ. W rozkazie tym ujęte były wyżej wymienione zasady apolitycznego wojska w konspiracji oraz podkreślone dążenie do zjednoczenia wszystkich istniejących na terenie Kraju organizacji wojskowych.

Pod względem zakonspirowania organizacji rozkaz nr 1 Komendy okupacji przewidywał trzy poziomy w schemacie wewnętrznej struktury organizacyjnej ZWZ, a mianowicie:

- bezpośrednie członkostwo ZWZ,
- rezerwę ZWZ,
- oraz pospolite ruszenie ZWZ, czyli tzw. pogotowie patriotów.

Rozkaz nr 1 przewidywał zakończenie akcji uporządkowania organizacji do 15 maja br. Ob. Rybcz[ylńska] wyjechała z W[arsza]wy 9 maja; do tego czasu nie wszystkie materiały z terenu napłynęły i dlatego nie może podać wszystkich szczegółów.

Następnie wydany przez komendę okupacji rozkaz nr 2 z dnia 3 maja br. był opracowaniem swego rodzaju statutu organizacyjnego. Anulował ten rozkaz dawny statut SZP; ustalał cele i zasady pracy na podstawie wytycznych instrukcji nr 1 i 2<sup>2</sup> Komendy Głównej ZWZ. Dla szerszych warstw społeczeństwa ustalał nazwę organizacji jako SSS – Stowarzyszenie Samoobrony (lub Samopomocy, zależnie od środowiska, w którym organizacja rozwijała swą pracę) Społecznej; nazwy ZWZ ze względów konspiracyjnych nie używa się poza kołem członków najściślej związanych z organizacją.

## **II. Organizacja komend i oddziałów.**

Istnieją zorganizowane i funkcjonujące komendy następujące:

- komenda okupacji,
- komendy okręgów,
- komendy powiatów, z podziałem wewnętrznym organizacji na trzy wyżej wyszczególnione poziomy.

Komend obszarów zorganizowanych na razie nie ma; ich funkcje kumulują komendy innych szczebli, znajdujące się na miejscu.

---

<sup>2</sup> Patrz dokumenty nr 10 i 24.

## Komenda okupacji

Jest kompletnie zorganizowana; funkcjonuje równocześnie jako Komenda Obszaru nr 1. Na razie komendant obszaru nie jest wyznaczony – przewidziany jest na to stanowisko zastępca Rakonia.

Organizacja komendy okupacji ze względu na trudne warunki pracy konspiracyjnej jest dość skomplikowana i pod wielu względami odbiega od normalnej organizacji sztabu oraz od zasad ekonomii ludzi i dokładnego podziału pracy; wielu ludzi i wiele zagadnień musi być dublowanych.

Organizacja szczegółowa komendy okupacji wygląda następująco:

**a) Komendant okupacji;**

**b) Biuro Kontroli Finansów** – przyjmowanie pieniędzy z zagranicy i z innych źródeł; kontrola rozdziału pieniędzy; kontrola wydatków; w skład Biura Kontroli Finansów wchodzi przedstawiciele różnych poważnych ugrupowań społecznych;

**c) Biuro Propagandy i Informacji** – zbieranie i rozdział informacji ogólnych, redagowanie i wydawnictwo „Wiadomości Polskich” oraz biuletynów informacyjnych, redagowanie meldunków o sytuacji polityczno-społecznej; współpraca i utrzymywanie łączności z organizacjami politycznymi i społecznymi.

**d) Szef sztabu;**

**e) Oddział I** – organizacyjny; zagadnienia personalne, zagadnienia organizacyjne jako całość, kontakty z organizacjami wojskowymi, półwojskowymi i innymi, stany liczebne; zagadnienia więziennictwa, kontakty z uwięzionymi, starania o ich wydobycie, dostarczanie trucizn; kierowanie pomocą społeczną dla wojska na wypadek akcji zbrojnej, np. aprowizacja wojska, dostarczanie drzewa itd.; przygotowania materiałowe (sprawy materiałowe mają przejść do Oddziału IV Sztabu); archiwum;

**f) Oddział II** – wywiadowczy i kontrwywiadowczy;

**g) Oddział III** – operacyjny; planowanie i kierowanie akcją bojową;

**h) Oddział IV** – gospodarczy; całość zagadnień kwatermistrzowskich z sanitarnymi łącznie; stosunkowo najmniej dotychczas zorganizowany ze wszystkich oddziałów Sztabu;

**i) Oddział V** – łączność.

Dążeniem jest, by każdy oddział sztabu miał zdublowaną obsadę; zastępcy kierowników wszystkich oddziałów sztabu są wyznaczeni; w pełni zdublowany jest Oddział V.

W przyszłości przewidziane jest wyznaczenie jako pomocnika komendanta okupacji – d[owód]cy wszystkich organizacji, które będą się kontaktowały z ZWZ i będą zaliczone jako rezerwa lub pospolite ruszenie.

[...]

### F. Współpraca ZWZ z organizacjami politycznymi

Kwestie dotyczące ogólnej sytuacji politycznej na terenie okupacji niemieckiej oraz zagadnienia związane z współpracą czynników politycznych z ZWZ pozostawia Delegat do specjalnego omówienia. Tutaj porusza jedynie momenty stojące w związku z wciąganiem poszczególnych organizacji wojskowych do ZWZ – przeszkody na drodze do konsolidacji organizacji wojskowych na terenie Kraju.

Fronde Komitetowi Porozumiewawczemu, stworzonemu z dużym wysiłkiem przez Stolarskiego i Rakonia robi tzw. **Komitet Centralny Stronnictw Niepodległościowych**. PPS reprezentuje w tym Komitecie **grupa B[arlickiego]**. Według oceny Oddziału Propag[andowo]-Inf[ormacyjnego] Komendy Okupacji B[arlicki] nie ma poważnego oparcia w terenie. **Grupa D[ubois]**, która się nie podporządkowała B., jest w kontakcie z Rakoniem.

**Grupa centralna N[arodowej] D[emokracji]** współpracuje z ZWZ na terenie Warszawy, Krakowa, Lublina i Kielc.

**B[orzęcki]** nie współpracował z ZWZ. Wpływy jego oparte były głównie na pieniądzach, jakimi rozporządzał w wielkiej ilości. Grupa „Siew” – kierownik T[yczyński]; pozostaje w kontakcie z B[arlickim], Ś[więtochowskim] i B[orzęckim]. Tymi kanałami wyciekało najwięcej wiadomości o ZWZ. Delegat podaje przykłady: Instrukcję nr 2 Komendy Głównej ZWZ znał T. wcześniej niż Rakoń; przypuszczalnie od S., któremu treść jej podał jeden z kurierów przybyłych z Centrali – prawdopodobnie K.<sup>3</sup> Tak samo wcześniej politycy dowiedzieli się o nominacji Rakonia na komendanta okupacji niż sam Rakoń. Przy ogólnie panującym w sferach politycznych gadulstwie, konsekwencją było kompletne rozszyfrowanie nazwy ZWZ wraz z personaliami Rakonia i jego sztabu, zanim nazwa ta doszła do okręgów.

[...]

### Zasady konspiracji

Jak już wyżej wspomniano, nazwa organizacji ZWZ jest zakonspirowana przed szerszymi masami społeczeństwa, nawet przed organizacjami współdziałającymi z ZWZ, a nawet w łonie samej organizacji; np. nazwy ZWZ nie zna sztab komendanta powiatu; zna ją tylko komendant powiatu.

Od 1-go maja obowiązuje nazwa organizacji SSS (Stowarzyszenie Samopomocy, względnie Samoobrony – zależnie od środowiska – Społecznej); nazwa organizacji będzie co pewien czas zmieniana. Bezpośrednia łączność utrzymywana jest tylko na szczeblach wyższych komend; nie ma jej już pomiędzy komendantami okręgów a komendantami powiatów – za wiele ludzi wiedziałoby o jednym źródle dyspozycji.

Rozkazodawstwo pisemne również tylko na szczeblach wyższych komend; od szczebla okręg – powiat tylko rozkazy ustne, względnie hasła. Zasadą surowo przestrzeganą jest nie znać ani adresów, ani nazwisk właściwych czy policyjnych; zwłaszcza nigdy tego rodzaju danych nie notować; posiadanie zanotowanych nazwisk przy sobie traktowane jest jako równoznaczne ze zdradą.

Delegat podaje przykład aresztowania kobiety za kilka zanotowanych adresów zagranicznych. Używać wolno wewnątrz organizacji tylko pseudonimów (często zmienianych), a kontaktować się wolno tylko drogą pośrednią, przez lokale konspiracyjne i przez zorganizowaną w tym celu pocztę. Inna zasada surowo przestrzegana to, że fakt aresztowania jednej osoby należącej do sieci organizacyjnej musi za sobą pociągnąć zlikwidowanie całej sieci. Osoby, które więcej wiedzą, chodzą stale z trucizną; w pewnych wypadkach dosyła się truciznę do więzienia.

Ostatnie aresztowania, aczkolwiek nie były wcale związane z wyspą organizacji, to jednak dotknęły już szereg osób związanych z organizacją.

Wielu ludzi sterroryzowanych metodami stosowanymi przez Gestapo, a nawet tylko obawą przed nimi, nie wytrzymuje.

Przykład: aresztowany T. wydał własną żonę, kasę oraz wiele adresów. Tym bardziej usprawiedliwione jest wyposażenie ludzi w truciznę. Prowokacji na większą skalę jeszcze nie było. Niemniej jednak miały miejsce sporadyczne wypadki prowokacji w Krakowie, Białymstoku, Zakopanem; na terenie Warszawy wydano już szereg wyroków. Tym pilniejszą staje się sprawa uregulowania Sądów Kapturowych<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Rtm. Jerzy Szymański („Konarski”).

<sup>4</sup> Kodeks Sądów Kapturowych opracowany został w maju 1940 r. w Komendzie Głównej ZWZ i wysłany do Kraju, o czym „Rybczyńska” jeszcze nie wiedziała.

[...]

## Dzień 29 maja po południu

[...]

### 4. Referat delegata okupacji sowieckiej ob. Ludy

Podaje stan organizacji z dnia 19 kwietnia 1940 r., tj. z dnia, w którym opuścił Leszka.

**Warunki pracy:** Panika i ogólne przerażenie wywołane aresztowaniami, deportacją, inwigilacją i restrykcjami personalnymi (np. konieczność należenia do sojuzów, niemożność otrzymania pracy poza instytucjami sowieckimi itp.). Niesłyszana ilość konfidentów, niestety również spośród Polaków. Częste nocne rewizje nękają ludzi.

**Struktura organizacyjna.** Organizacja pracuje od 10 grudnia, tj. od przybycia ob. Turzyny<sup>5</sup> na teren Leszka.

We Lwowie komenda, z[astęp]ca komendanta; podział miasta na 2 okręgi miejskie: zachód i wschód, oraz Okręg Lwów-Powiat.

Skład komendy: adiutantura, radio, sztab, wydział zaopatrzenia z komisją finansową, wydział organizacyjny, wydział opieki sanitarnej, wydział uzbrojenia, szef duszpasterstwa, wydział polityczno-społeczny skupiający przedstawicieli 3 głównych stronnictw politycznych, wydział wywiadowczy.

Poza tym wydzielone specjalnie:

– grupa artyleryjska, około 40 ludzi pod dowództwem pułkownika art[ylerii] s[łuż]by st[ałej];

– grupa pancerna – około 300 ludzi;

– grupa lotnicza – około 60 ludzi;

– grupa pirotechniczna – do niej należały sprawy dywersyjne.

Do komendanta dostęp był możliwy wyłącznie przez oficerów łącznikowych należących do adiutantury. Łączność od wydziałów przez sztab komendy do zastępcy komendanta. Radio i łączność z za granicą podporządkowana bezpośrednio komendantowi. Poza sztabem komendy i wydziałami istnieje szef organizacyjny prowincji, do którego zadań należy organizacja i łączność z terenem poza Okręgiem Lwowskim.

**Zdobywanie środków finansowych.** Pomocy z zewnątrz przez dłuższy czas nie było żadnej; mniej więcej od lutego baza rumuńska zaczęła przepychać pieniądze, jednak akcja ta nie dała poważniejszych wyników.

Na miejscu natomiast, we Lwowie, znaleziono pożyczkodawcę, który zaoferował kredyt do wysokości pół miliona rubli. W związku z korzystaniem z tego źródła utworzono komisję finansową, która otrzymywała złoto i dolary złote. Do końca marca 1940 roku wydostano z tego źródła około 4 kg złota i 700 dolarów złotych. Potem z powodu aresztowań źródło to urwało się.

**Wydział organizacyjny** – kierownik płk S.<sup>6</sup>; nie przejawiał specjalnej działalności.

**Wydział opieki społecznej** – kierownik ob. Pomian<sup>7</sup>; pracował tam również

<sup>5</sup> Tadeusz Strowski.

<sup>6</sup> Prawdopodobnie ppłk Adam Marian Sikorski (1886–1947), żołnierz Legionów Polskich i POW, od 1934 r. w rezerwie; we wrześniu 1939 r. oficer w sztabie obrony Lwowa. Odznaczony: Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości i Złotym Krzyżem Zasługi (J. Węgierski, *Lwów pod okupacją sowiecką...*; *idem, Obsada osobowa dowództwa Lwowskiego Obszaru SZP-ZWZ-AK-NIE w latach 1939–1945*, Kraków 2000, s. 16; *Dokumenty obrony Lwowa 1939*, oprac. A. Leinwald, Warszawa 1997, s. 50; *Rocznik Oficerski 1932*, Warszawa 1932, s. 21, 505).

<sup>7</sup> Ks. Włodzimierz Cieński (1897–1983) („Pomian”), dziekan (płk), 1937–1940 proboszcz parafii św. Marii Magdaleny we Lwowie, 1939–1940 szef duszpasterstwa oraz kierownik Wydziału Opieki Społecznej Komendy Obszaru nr 3 ZWZ-1, członek Komitetu Społeczno-Politycznego przy ZWZ, aresztowany 17 IV 1940 r. przez sowieckie władze

B.<sup>8</sup>; podobno obydwaj zaaresztowani, umarli w więzieniu (?); wydział ten organizował wydawanie obiadów, pomoc materialną uchodźcom z okupacji niemieckiej i ludności miejscowej. Członkom organizacji później dostarczano pieniądze bezpośrednio.

**Wydział sanitarny** – kierownik: G.<sup>9</sup>; aresztowany; wydział cierpiał stale na brak wszelkich środków sanitarnych.

**Duszpasterstwo** – szef: ob. P.<sup>10</sup>

**Wydział cywilny polityczno-społeczny** – wchodził w jego skład członkowie głównych stronnictw politycznych; przeważnie również zostali wyaresztowani. W początkach pracy organizacyjnej porozumienie pomiędzy stronnictwami a komendą było zupełne; później PPS wyczołgało się z bezpośredniej współpracy z komendą, wydało jednak członkom stronnictwa zlecenie wstępowania do szeregów związku. Komitet cywilny porozumiewał się z Komendantem w sprawach wymagających zasadniczych decyzji.

**Wywiad** – został stworzony na początku istnienia organizacji, w związku z przygotowaniem ewentualnego ruchu zbrojnego. Działał niezwykle sprawnie i miał dużo wiadomości; nie były one wykorzystane na zewnątrz, gdyż nie wiedziano w ogóle, że trzeba wysłać meldunki wywiadowcze do Komendy Głównej (Instrukcja nr 2, w której były rozkazy i wytyczne Komendy Głównej w sprawie zorganizowania wywiadu, nie została odczytana z powodu niedostarczenia szyfru).

We Lwowie była możliwość nawiązania bezpośrednich kontaktów z placówką angielską; zwracał się mianowicie do organizacji niejaki p. L.<sup>11</sup>, ofiarowując pomoc w nawiązaniu łączności z zagranicą; w zamian za to jednak Anglicy żądali wiadomości wojskowych. Na skutek zakazu Komendy Głównej nawiązania bezpośrednich kontaktów z obcym wywiadem, kontakt ten zerwano.

[...]

## **Drugi dzień konferencji dnia 30 maja – przed południem**

[...]

### **1. Sytuacja ogólna pod okupacją sowiecką** – referuje ob. Luda<sup>12</sup>.

Planowa i konsekwentna eksterminacja elementu polskiego obejmuje wszystkie środowiska, a skierowana jest przede wszystkim przeciwko elementowi zdolnemu do noszenia broni.

Środki eksterminacji: na pierwszym miejscu deportacja. Pierwsza deportacja na większą skalę miała miejsce w grudniu; przed tym wywożono głównie wojskowych zawo-

---

bezpieczeństwa, skazany na karę śmierci, zwolniony po układzie Sikorski–Majski, szef duszpasterstwa katolickiego w Armii Polskiej w ZSRR i w II Korpusie Polskim; po wojnie na emigracji.

<sup>8</sup> Ks. Adam Bogdanowicz (1898–1941) („Pies”, „Pius”), ksiądz kościoła ormiańskokatolickiego, żołnierz Legionów Polskich, w konspiracji w komisji kontrolno-finansowej ZWZ-1 we Lwowie, aresztowany 2 IV 1940 r. przez sowieckie władze bezpieczeństwa, skazany na karę śmierci, wyrok wykonano 24 II 1941 r. (R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003, s. 126–128). Według Jerzego Węgierskiego (*Lwów pod okupacją sowiecką...*, s. 359) zginął w więzieniu Brygidki we Lwowie 25 VI 1941 r. lub zmarł w więzieniu w Kijowie.

<sup>9</sup> Prof. Adam Gruca (1893–1983) („Olten”), 1918–1921 w WP, następnie lekarz we Lwowie, w kampanii polskiej 1939 r. naczelnym chirurg szpitala wojskowego we Lwowie, w konspiracji szef służby sanitarnej w Komendzie Obszaru nr 3 ZWZ, współpracował z miejscową Delegaturą Rządu, 1944–1945 pracował w PCK w Krakowie (G. Mazur, J. Węgierski, *Konspiracja lwowska...*, s. 71–72).

<sup>10</sup> Ks. Włodzimierz Cieński.

<sup>11</sup> Leslie. Brak danych do identyfikacji.

<sup>12</sup> Ppor. Roman Tatarski.

dowych. Deportacja grudniowa objęła w pierwszym rządzie osadników polskich oraz oficerów zawodowych.

Kolejność środowisk objętych deportacją: oficerowie, podoficerowie, osadnicy (wywieziono już prawie 100 proc.), policja, urzędnicy administracji państwowej i samorządowej, wreszcie wieś. Na miejsce deportowanych sprowadza się ludzi z Rosji.

Nasilenie deportacji jest bardzo duże; świadczyć może o tym fakt, że w czasie od 9 do 14 kwietnia br. z samego Lwowa wywieziono około 12 000 ludzi. Polityka eksterminacyjna Sowietów zwraca się zresztą również przeciwko nacjonalistom ukraińskim i żydowskim, ściga jednak przede wszystkim Polaków. Podobno plan sowiecki przewiduje wywiezienie całej masy dwuipółmilionowej Polaków do końca roku bieżącego. Zmobilizowano dla celów deportacji całe pociągi i kolumny samochodowe ewakuacyjne. Obecnie środki te stoją znów na terenie Małopolski Wschodniej, w gotowości do podjęcia dalszego wywozu. Można oceniać, że przeciętna miesięczna wywożonych od grudnia wynosi około 150 000 ludzi. Największe nasilenie deportacji zaznaczyło się w lutym i po 24 marca (po wyborach do sowietów). Na sztych idzie w pierwszym rządzie inteligencja, jako największa przeszkoda na drodze propagandy bolszewickiej.

Oceniają, że do dnia 19 kwietnia zlikwidowano już około 1 miliona ludzi; dane te można przyjąć za dość prawdopodobne. Są miasta, w których nie ma już w ogóle elementu polskiego.

Deportacja robi wrażenie bezplanowej, chaotycznej akcji, dokonywanej „na wyrwyki”; niemniej jest ona zjawiskiem powszechnym. W miejscowościach nadgranicznych wszystkie lokale o charakterze publicznym zostały zamienione w więzienia przeznaczone dla schwytych przy usiłowaniu przekroczenia granicy. Schwytych na tych próbach wywozi się również w głąb Rosji.

Aresztowania i deportacje odbywają się zwykle w nocy – wytwarza to w społeczeństwie ogólną panikę. Ze sobą wywożonym wolno zabierać tylko rzeczy najpotrzebniejsze. Potem następuje bezkresna, długa wędrówka transportu, przepędzanego od punktu do punktu, gdyż sowieckie władze administracyjne nie chcą deportowanych przyjmować. Wędrówka taka trwa tygodniami. O wyżywienie nikt się nie troszczy; w ciągu zimy olbrzymia ilość wywożonych wymarła po drodze. Na dawnej granicy Rosji odbywa się rewizja; zabiera się wszystkie lepsze rzeczy. Częste są wypadki rozdzielania rodzin.

Rejony deportacji: Archangielsk, Murmań[sk], Turkiestan, Semipałatyńsk, Samara; w tym ostatnim rejonie tworzony jest podobno powiat polski (?). Warunki życia deportowanych są okropne: mieszkają w lepiankach, brak żywności, pomocy lekarskiej; bardzo często miejsca pracy są bardzo odległe od miejsc zamieszkania.

Nasilenie eksterminacji jest równe na całym terenie okupacji sowieckiej – od Białegostoku po granicę rumuńską.

Przy rejestracji dla repatriacji Niemców z terenu okupacji sowieckiej, których ilość sami Niemcy określili na 60 000 ludzi, zapisało się podobno około 3 miliony ludzi, w tym około 40 proc. Żydów; świadczy to dobitnie o grozie sowieckiego reżimu na terenach okupowanych.

Zresztą i w polityce sfer sowieckich w stosunku do ziem okupowanych dadzą się wyróżnić dwa kierunki: **kierunek moskiewski**, będący wyrazicielem polityki utrzymania równowagi różnych elementów nacjonalnych na terenach okupowanych, oraz **kierunek kijowski**, forsujący politykę przewagi elementu ukraińskiego; ten ostatni kierunek ostatecznie przeważał.

Na terenie Małopolski Wschodniej istnieje faktycznie już tylko niewiele ośrodków polskich czynnych; poza Lwowem – Drohobycz, Borysław, Stryj. Białostockie wyszło może nieco bardziej obronną ręką, ale i tam życie polityczne właściwie nie istnieje.

**Ob. Radwan** wyjaśnia przy tym, że fakt ten był jednym z powodów, z jakich oddano Rakoniowi sprawy organizacyjne na terenie okupacji sowieckiej.

**Druga metoda eksterminacji**<sup>13</sup> – to ciągłe aresztowania. Metody stosowane w więzieniach: tortury wszelkiego rodzaju, prowokacje, zmuszanie do służby konfidencjonalnej.

**Trzecia metoda eksterminacji:** pozbawienie możliwości życia, pracy, zmuszanie w ten sposób do wyjazdu w głąb Rosji.

**Wewnętrzne życie polityczne polskie.** Życie polityczne w szerszym tego słowa znaczeniu nie istnieje. W wydziale cywilnym komendy obszaru grupowali się przedstawiciele ND, SL i PPS oraz przedstawiciele inteligencji niezrzeszonej. Potrzeby chwili, narzucone okupacją i utratą niepodległości, zmusiły elementy czynniejsze do zrzeszenia się na platformie walki o odzyskanie niepodległości, do nieporuszania kwestii różnic ideologicznych. Przewodniczącym wydziału cywilnego był H.<sup>14</sup> Ciągłe aresztowania zmieniały skład tego wydziału.

**Stosunek Ukraińców do sprawy polskiej** na ogół wrogi; liczą na stworzenie w tej czy innej formie „samostijnej Ukrainy”. Na tle rozczarowania do bolszewików nastąpił wyraźny zwrot w kierunku Niemiec. Na federację z Polską nie chcą iść. Mają pretensje do rządu polskiego: „Rząd polski, nawet w tych tragicznych warunkach, w jakich znaleźli się Polacy i Ukraińcy, nie znalazł dla nas dość ciepłych słów”. Stwierdzić trzeba coraz większe postępy ukrainizacji.

**Sfery żydowskie** dają obraz bardzo wielkiego zróżniczkowania; doły zbolszewizowane; nacjonalści idą nam raczej na rękę.

Na tle ogólnej niedoli i sterroryzowania społeczeństwa, na terenie Kraju utrwała się przekonanie, że rząd nie dba o okupację sowiecką, że pisze się i mówi tylko o okrucieństwach okupanta niemieckiego, że tylko dla okupacji niemieckiej organizuje się pomoc. Na terenie Kraju panuje przekonanie, że Ameryka jest w stanie dużo pomóc, ale że nie jest informowana, że nie zna dokładnie istniejącego stanu rzeczy.

[...]

**2. Sytuacja ogólna pod okupacją niemiecką** – referuje ob. Rybka.

[...]

**Stanowisko Rakonia w sprawie Delegata Rządu w Kraju** jest następujące: komisarz cywilny, który by w sprawach wojskowych podlegał bezwzględnie komendantowi wojskowemu; z chwilą nadejścia momentu wybuchu powstania zbrojnego musi zostać podporządkowany komendantowi wojskowemu w zupełności.

Wobec tego, że sprawa konsolidacji partii politycznych została wyrwana z ręki Rakonia, powstaje teraz przed ZWZ zagadnienie, czy partie będą na tyle dojrzałe, że zrezygnują z przygotowania rozgrywek partyjnych; obecnie wyczuwa się, że apetyty partyjne raczej rosną. Zamianowanie Delegata Rządu oceniane jest przez partie jako wyraz braku zaufania ze strony czynników politycznych emigracyjnych do ZWZ.

[...]

**Dnia 30 maja – po południu**

[...]

**Sprawozdanie komendantów baz**

**Komendant bazy „R” – ob. Prawdzic:**

<sup>13</sup> Dalszy ciąg referatu „Ludy”.

<sup>14</sup> Leon Halban (1893–1960), od 1936 r. profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, w konspiracji szef Komitetu Społeczno-Politycznego przy ZWZ, od 1945 r. profesor KUL w Lublinie.



[...]

**Organizacja bazy.** Oprócz komendanta bazy jest dwóch zastępców. W praktyce ataché wojskowy<sup>15</sup> nie bierze udziału czynnego w pracy bazy. Drugi zastępca sprawiał najwięcej kłopotu; ma aż trzech przełożonych: szefa Oddziału II, ataché wojskowego i komendanta bazy. Przy najlepszej woli, tarcia w tych warunkach muszą być. Sprawa ta wymaga szybkiego i gruntownego uregulowania, gdyż bez pomocy ekspozytury baza na terenie Rumunii niewiele może zrobić. Tak np. jedna z najważniejszych spraw – sprawa werbunku trudna była do ujęcia, gdyż wymagała ciągłego wysiłku na uzgodnienie jej z szefem Ekspozytury Oddziału II<sup>16</sup>. Przy kompletowaniu składu osobowego bazy kierowano się zasadą przyjmowania tylko ludzi gotowych do pójścia do Kraju.

1) **Dział ogólny i łączność z Centralą** – kierownik **ob. Selim**<sup>17</sup>. Dział ten opracowywał również sprawy ewakuacji bazy. Do działu tego należał werbunek ludzi, przy czym w sprawie werbunku ostateczny głos miała Ekspozytura Oddziału II, na podstawie przeprowadzonej identyfikacji. Oficerem werbunkowym jest **ob. Borek**<sup>18</sup>.

2) **Ob. Grot** – kieruje sprawami bieżącymi, organizacyjnymi oraz zaopatrzeniem terenu; do jego działu pracy należy również budowa i utrzymanie szlaków łączności, odprawa kurierów i kasa.

3) Z ramienia Ekspozytury Oddziału II współpracuje z bazą **ob. Kresowiak**<sup>19</sup>, do którego należy przesłuchiwanie i zbieranie wiadomości, szkolenie specjalne, placówki graniczne, techniczny przerzut, ekspedycja dokumentów, kontrwywiad, ochrona i nadzór nad konspiracją.

4) 3 placówki: Czerniowce, Cluj, Constanza.

Czerniowce – placówka Ekspozytury Oddziału II, kierownik **N.**<sup>20</sup>, bardzo dobry technik przerzutu granicznego; pracuje bardzo ofiarnie. Tragedią jest dwoista zależność. Placówka ta może przetrzącać maksimum 5–8 ludzi miesięcznie.

Cluj – placówka dla łączności z „Romkiem”, gdyż łatwiejsza droga do Leszka z Węgier, a ruch legalny przez granicę węgiersko-rumuńską jest bardzo utrudniony, zaś dla naszych uchodźców zamknięty. Kierownik – **ob. Mościbrodzki**<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> Ppłk Tadeusz Zakrzewski.

<sup>16</sup> Ppłk Tadeusz Skinder („Boguszewski”, „Dzik”), a od czerwca 1940 r. – ppłk dypl. Stanisław Orłowski („Ostaszewski”).

<sup>17</sup> Ppłk dypl. Stanisław Sulma.

<sup>18</sup> Kazimierz Florek (1892–1963) (Władysław Borek, „Jurek”), ppłk dypl., żołnierz Legionów Polskich i WP, do 1934 r. komendant Korpusu Kadetów we Lwowie, 1936–1939 w Oddziale II SG, po wrześniu 1939 r. szef wywiadu w bazie ZWZ „Bolek” w Bukareszcie, ewakuowany 12 XII 1940 r. do Stambułu; od 1941 r. w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich, 1942–1947 w Palestynie. Odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 102–106).

<sup>19</sup> Jerzy Fryzendorf (1901–1976) (Feliks Jurewicz, „Kresowiak”, „Stef”), ppłk, żołnierz I Korpusu Polskiego w Rosji i WP, oficer Oddziału II i wywiadu KOP, we wrześniu 1939 r. kierownik referatu w Szefostwie Wywiadu KOP, od grudnia 1939 r. w referacie organizacyjnym Ekspozytury „R” w Bukareszcie, od lipca 1940 r. zastępca szefa bazy „Bolek”, od listopada 1940 r. w Stambule – szef placówki Oddziału II oraz szef referatu łączności bazy ZWZ „Bey”, od lutego 1941 r. w Armii Polskiej na Wschodzie, 1944–1945 szef wydziału w SNW, po wojnie na emigracji. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (*ibidem*, s. 107–111).

<sup>20</sup> Henryk Nitecki (1897–1976) („Zaremba”), płk, żołnierz Legionów, POW i WP, uczestnik III powstania śląskiego oraz wojny polsko-bolszewickiej, we wrześniu 1939 r. w szefostwie wywiadu KOP; w czasie wojny kierownik placówki granicznej w Czerniowcach (Ekspozytura „R” Oddziału II), aresztowany przez Niemców 18 II 1941 r., zbiegł przy pomocy wywiadu rumuńskiego, następnie w Jerozolimie, a od lutego 1942 r. w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich, uczestnik bitwy o Monte Cassino; po wojnie na emigracji. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (*ibidem*, s. 200–205).

<sup>21</sup> Bolesław Ziemiański (1900–1976) (Zygmunt Mościbrodzki, „Wiktor”), kpt., żołnierz POW, następnie w WP, do

Constanza – placówka o charakterze werbunkowym i obserwacyjnym.

**Ob. Heczka** – porusza sprawę uniezależnienia przerzutu bazy od Ekspozytury O[ddziału] II. Ekspozytura O[ddziału] II posiada jedyną placówkę, pozostającą pod zupełną kontrolą wywiadu rumuńskiego do tego stopnia, że nie można przetrzucić nikogo ani nic bez wiedzy Rumunów. Pomijając wzgląd bardzo ważny – niewygodę takiej kontroli pracy naszej organizacji przez obcych, istnieje jeszcze niebezpieczeństwo – i co do tego są już pewne poszlaki – że Rumuni mogą sypać naszych ludzi wysyłanych i przychodzących z Kraju. Dlatego jest rzeczą nieodzowną stworzenie przez bazę własnych placówek przerzutowych, zakonspirowanych przed Rumunami. Poza tym placówka Ekspozytury [Oddziału] II w Czerniowcach pracuje w najtrudniejszych warunkach przejścia granicy na odcinku najsilniej pilnowanym przez Sowiety; trzeba próbować na odcinku górskim, terenowo wprawdzie trudniejszym, ale za to trudniejszym do upilnowania. Brak własnych placówek bazy, niekontrolowanych przez Rumunów i wiszenie na jednej placówce przerzutowej jest zdaniem ob. H. jednym z głównych powodów małej wydajności pracy bazy.

**Ob. Prawdzic**, pomiędzy innymi trudnościami, widzi największą trudność, jeśli idzie o stworzenie własnych placówek na odcinku granicznym górskim, przede wszystkim w tym, że wobec koncentracji wojsk rumuńskich i wspomnianej kontroli pasa granicznego po stronie rumuńskiej, placówka taka musiałaby być umieszczona o 30–40 km od granicy. Przebycie takiej przestrzeni do granicy, przy obowiązkowym zachowaniu ostrożności przed strażami rumuńskimi, skok przez granicę gęsto z obu stron obstawioną, a po tym marsz 3–4-dniowy przez szerokie pasmo górskie – wszystko to stawia tak wysokie wymagania pod względem fizycznym, że trudno będzie znaleźć ludzi przygotowanych do takich wyczynów.

W dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, wyrażono opinię, że zorganizowanie przerzutu w tych warunkach jest w porze letniej możliwe i konieczne. Ob. Prawdzic zobowiązał się zorganizować przynajmniej jedną placówkę przerzutową własną na odcinku granicznym, górskim.

### Trzeci dzień konferencji dnia 31 maja 1940 roku

[...]

#### Sprawozdanie komendanta bazy „W”

**Ob. Polesiński** – referuje. Na wstępie charakteryzuje warunki pracy bazy. W początkowej fazie stosunek Węgrów do Polaków i sprawy polskiej nacechowany był dużą życzliwością. Stopniowo stosunek ten, przynajmniej sfer oficjalnych, zmieniał się stale na niekorzyść. Obecnie trzeba sobie powiedzieć, że sprawa polska na Węgrzech znajduje się w stadium ostatecznej likwidacji. Pociągnie to za sobą oczywiście konieczność zupełnej zmiany metod prac bazy. Obecnie komendant bazy jest w fazie montowania sieci przekąźniczej ściśle zakonspirowanej, opartej na pozyskanych kontaktach lokalnych.

---

1939 r. m.in. jako oficer Oddziału II, od września 1939 r. w Rumunii, kierownik placówki w Cluj, następnie placówki „Leon” w Siedmiogrodzie, 1941–1943 prowadził działalność wywiadowczą (placówka wywiadu nr 2 „Tusła” w Bukareszcie), aresztowany w październiku 1943 r. przez Niemców, zwolniony wiosną 1944 r., aresztowany w marcu 1945 r. przez NKWD, przekazany władzom bezpieczeństwa w Warszawie, skazany na 12 lat więzienia, zwolniony w 1954 r. (T. Dubicki, *Bazy wojskowej łączności zagranicznej ZWZ-AK w latach 1939–1945. Studia i materiały*, Częstochowa 2000, s. 105–132; T. Dubicki, *Mjr/pplk Bolesław Zygmunt Ziemiański jako więzień Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1946 i 1948–1954* [w:] „Politycznie obcy!” *Żołnierze Wojska Polskiego w zainteresowaniu komunistycznego aparatu represji i propagandy w latach 1944–1956*, red. B. Polak, P. Skubisz, Szczecin 2011, s. 49–69).

Nie ułatwia pracy bazie obecność wielu i wielorakich placówek polskich, z których każda ma ambicję montowania na własną rękę wywiadu, kontrwywiadu, no i oczywiście własnej łączności z Krajem. Zdarzają się wypadki podkupywania przez te placówki przewodników na Słowacji, którzy dotychczas byli zaangażowani przez bazę; stwarza to atmosferę konkurencji, daje pole do szantażu, utrudnia pracę i w rezultacie zwiększa koszty pracy.

[...]

Tutaj referent porusza jeszcze raz sprawę organizowania na własną rękę łączności przez poszczególnych ministrów za pośrednictwem swoich delegatów, co wprowadza zamieszanie, utrudnia, a nawet sypie robotę bazy i ekspozytury.

[...]

Przechodząc do sprawy organizacji przerzutu do Kraju, ob. Polesiński przedstawia wykres ruchu przez granicę ludzi wysyłanych przez bazę. W kwietniu, kiedy była masa złotych do przerzucenia, natężenie ruchu osiągnęło cyfrę 52 ludzi przerzuconych przez bazę na tamtą stronę. Jest to rekordowa cyfra, może nawet nasuwająca pewne zastrzeżenia, że granica jest przeciążona, zwłaszcza że oprócz ruchu regulowanego przez bazę istnieje jeszcze ruch dziki. Do tej intensywności zmuszała jednak potrzeba przepchania pieniędzy na czas, aby mogły być w Kraju wykorzystane. Oprócz pieniędzy przerzucana była poczta organizacyjna i materiał. Technika przesyłki do Kraju szwankuje jeszcze po tamtej stronie granicy, mianowicie Kraków nie rozbudował punktów odbiorczych i szlaków dalszego transportu.

[...]

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.2.1, k. 41–125 (A\_037, k. 32–129), mps, odpis<sup>22</sup>.*

---

<sup>22</sup> Odpis protokołu znajduje się również w: CAW (kol. WIH, sygn. IX.3.21.19). Zob. *Konferencja belgradzka w 1940 r.*, oprac. J. Zamojski, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z Okresu II Wojny Światowej” 1966, t. 10, s. 191–238.

1940 czerwiec 4, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Sprawa organizacji Muszkieterowie

**Komendant Główny ZWZ**

**L.dz. 3473/N.Tj.40<sup>a</sup>**

M.p., dnia 4 czerwca 1940 r.

[Pocztą kurierską<sup>b</sup>]

**Do ob. Rakonia**

**Komendanta okupacji niemieckiej**

I. Na podstawie badań przeprowadzonych przez Sztab Komendy Głównej oraz przesłuchania z[astęp]cy komendanta Muszkieterów podaję krótką ocenę tej organizacji:

Informacje, nadsyłane przez Tenczyńskiego<sup>1</sup> są na ogół b[ardzo] obszerne, choć cały szereg z nich zakrawa na bujną fantazję.

Informacje o dyslokacji wojsk tracą dużo na wartości, gdyż nie podają źródła wiadomości i stopnia pewności. System prowadzenia wywiadu (anonimowi informatorzy, których nie zna szef wywiadu) budzi pewne zastrzeżenia.

Dążenia i cele tej organizacji są zbyt górnolotne, świadczące o dużej wybujałości jej przywódcy. Uderza skłonność do stawiania wygórowanych żądań w zakresie środków pieniężnych, co wynika być może z nadmiernie szeroko zakrojonego zakresu pracy.

Mimo tych braków pracę Muszkieterów oceniam jednak ogólnie jako pożyteczną, a jej komendanta jako człowieka pracującego ofiarnie i odważnie na podłożu ideowym.

II. Przesyłając załączony rozkaz dla Tenczyńskiego<sup>2</sup>, podporządkowujący wam ostatecznie organizację Muszkieterów, polecam skontaktować się osobiście z Tenczyńskim w celu przekazania mu tego rozkazu i wydania wytycznych co do dalszej działalności Muszkieterów.

1) Organizacja Muszkieterów podlegać wam będzie całkowicie. Okreście dla niej zakres jej zadań i w zależności od tego ustalcie jej budżet. Ze względu jednak na dotychczasowe korzystne wyniki pracy Tenczyńskiego i jego organizacji polecam:

a) powierzyć organizacji Muszkieterów prowadzenie wywiadu w ramach przez was ściśle określonych, z tym, że całość kontrwywiadu musicie skoncentrować w swoim sztabie;

b) zachować jej obecną strukturę organizacyjną i dotychczasowy zasięg w terenie zgodnie z wytycznymi, zawartymi w Instr[ukcji] nr 1 i 2 dla komendanta okupacji niemieckiej, przez wciągnięcie do ZWZ komórek dowódczych;

c) zaopatrywać org[anizację] Muszkieterów w materiał i pieniądze potrzebne dla sprawnego wykonywania powierzonych jej zadań<sup>c</sup>.

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Zaszyfr. Szyfr: H. dn. 7 VI 40 łącznie z wklejonym dodatkiem St.J.

<sup>b</sup> Na fotokopii dokumentu notatka: wysyłka wstrzymana.

<sup>c</sup> Cały podpunkt c) ręcznie wykreślony i zaznaczono: x – fragment do wstawienia w to miejsce znajduje się u dołu strony: x/ „Według meldunku zastępcy Tenczyńskiego, jednorazowa dotacja 100 tys. marek niemieckich, a następnie miesięczne dotacje 80 tys. marek niem. plus 300 dolarów amer. zapewniłyby Muszkieterom wydajną pracę. Sądzę, że żądania te nie są wygórowane. Omówcie je z Tenczyńskim”. – Ten dopisek także został odręcznie wykreślony.

<sup>1</sup> Stefan Witkowski, inne pseudonimy: „Kaniewski”, „Nur”.

<sup>2</sup> AIPN, 2587/9, k. 322; SPP, t. A.3.3.3.3, k. 32 (A\_298, k. 36).

Dalszy rozwój org[anizacji] M[uszkietarów] będzie zależny od waszego uznania, korzystnych wyników pracy i pełnej lojalności do ZWZ.

2) Polecam dopilnować, aby Tenczyński zerwał kontakt z wywiadem sow[ieckim].

3) Sprawę Marii Grocholskiej<sup>3</sup>, po przejściu od Tenczyńskiego, należy dokładnie przepracować, poddając normalnej procedurze sądowej, przewidzianej instrukcją o Sądach Kapturowych (zał. 1 do Instr[ukcji] nr 4).

4) Meldunki uzyskane od Tenczyńskiego będziecie mi przekazywać w oryginałach, zaopatrując je w swoje uwagi, przy czym wiadomości wojskowe musicie uwzględniać w waszych okresowych meldunkach sytuacyjnych.

5) Załączony list ob. Jana<sup>4</sup>, który przybył do nas jako delegat Muszkietarów, zechciejcie wręczyć Tenczyńskiemu<sup>5</sup>.

**Zał. 2.**

**Komendant Główny ZWZ**  
Józef Godziemba

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespol nr 93, t. 14 (skany: AIPN, 2587/9, k. 323–324), mps<sup>6</sup>.*

---

**Komendant Główny ZWZ**

L.dz. 3473/N tj.40

M.p., dnia 4 VI [19]40 [r.]

**Do Ob. Tenczyńskiego kapitana Muszkietarów**  
przez komendanta okupacji niemieckiej ob. Rakonia

I. W ślad za moim rozkazem L.dz. 1929/Tj. z dnia 16 III [19]40 [r.] w sprawie podporządkowania organizacji Muszkietarów komendantowi ZWZ na okupację niemiecką ob. Rakoniowi zarządzam:

a) Organizacja Muszkietarów zostaje podporządkowana komendantowi ZWZ na okupację niemiecką ob. Rakoniowi całkowicie i wykonuje swe zadania dotychczasowe w ramach określonych jej przez ob. Rakonia.

b) Organizacja Muszkietarów zachowa jednak swoją strukturę organizacyjną i dotychczasowy zasięg w terenie, zgodnie z wytycznymi, zawartymi w Instr[ukcji] nr 1 i 2 dla

---

<sup>3</sup> Maria Grocholska, pracowała w organizacji Muszkietarów, utrzymywała kontakty m.in. z przedwojennym sekretarzem ambasady niemieckiej w Warszawie Rudolfem von Scheliem (1897–1942), od 1937 r. agentem NKWD, należącem do Czerwonej Orkiestry; oskarżona o zdradę przez Witkowskiego, zastrzelona 17 V 1940 r. podobno przez por. Włodzimierza Szycy (D. Baliszewski, *Pierwsza agentka*, „Wprost” 2009, nr 19).

<sup>4</sup> Jerzy Jastrzębski (1895–1944) („Jan”), gen. bryg., 1934–1939 dowódca 8. pułku strzelców konnych, od jesieni 1939 r. w SZP, w 1940 r. jako emisariusz Muszkietarów przedostał się do Francji, od stycznia 1941 r. zastępca dowódcy 10. Brygady Kawalerii Pancernej, następnie zastępca dowódcy 3. Dywizji Strzelców Karpackich, ciężko ranny 23 IV 1944 r., zmarł nazajutrz. Odznaczony Orderem Virtuti Militari IV (pośmiertnie) i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej...*, t. 2, s. 71–73.)

<sup>5</sup> Zob. AIPN, 2587/9, k. 325; SPP, t. A.3.3.3.3, k. 33–34 (A\_298, k. 38–39).

<sup>6</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.3.3.3.3, k. 32–33 (A\_298, k. 36–37).

komendanta okupacji niemieckiej – przez wciągnięcie do ZWZ komórek dowódczych. Sprawa jej dalszego rozwoju wyniknie z zakresu pracy powierzanej przez ob. Rakonia i w związku z tym zostanie również uregulowana sprawa zaopatrzenia materialnego i pieniężnego.

c) Wszelkie meldunki z uzyskiwanym[i] wiadomościami mają być mi w zasadzie przekazywane przez ob. Rakonia, zawsze jednak za jego wiedzą.

II. Na podstawie uzyskanych wyjaśnień od przysłanego delegata ob. Jana polecam:

1) Zerwać kontakt z wywiadem sowieckim, gdyż przewidziane korzyści materialne są minimalne, a dalsze prowadzenie współpracy z wyw[iadem] sow[ieckim] powoduje niebezpieczeństwo dla osób wysyłanych na kontakty.

2) Sprawę Marii Grocholskiej przekazać ob. Rakoniowi, celem dalszego przepracowania w toku procedury Sądów Kapturowych, ustanowionej Instrukcją nr 4 (zał. nr 1).

Komendant Główny ZWZ  
Józef Godziemba

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.3.3.3.3, k. 32 (A\_298), mps., odpis.*

1940 czerwiec 11, Angers – Gen. Sosnkowski do gen. Sikorskiego – Sprawa uzyskania od aliantów dwóch bombowców

**General broni Sosnkowski**

L.dz. 3735/Og.Tj.40

M.p., dnia 11 czerwca 1940 r.

**Naczelnny Wódz**

**Pan General Władysław Sikorski**

(do rąk własnych)

Wypowiedzenie wojny przez Włochy stawia Komendę ZWZ w bardzo trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o utrzymanie łączności z Krajem. Jedynym szybkim środkiem łączności pozostaje radio, gdyż sprawa utworzenia specjalnej eskadry łącznikowej, którą wysunąłem w przewidywaniu mogących powstać<sup>a</sup> trudności – nie została rozstrzygnięta pozytywnie.

Uważam, że w tej sytuacji należy bezwzględnie dążyć do zdublowania łączności z Krajem przy pomocy lotnictwa.

W związku z tym proszę pana generała o wszczęcie starań u aliantów o przydział dwóch bombowców o dalekim zasięgu<sup>b</sup> wyłącznie do mej dyspozycji. Aparaty te oddadzą sprawie ogromne usługi. Utrzymanie łączności z Krajem jest tak dla nas, jak i dla aliantów zbyt poważnym zagadnieniem, by nie docenili oni istotnych pod tym względem potrzeb naszych.

W stosunku do całości sił lotniczych alianckich dwa nowoczesne bombowce są tak skromnym żądaniem, że mając na uwadze ogromne korzyści, jakie przyniesie ich użycie, uważam za konieczne przedstawienie tej sprawy panu generałowi jako zasadniczej i pilnej.

Kazimierz Sosnkowski<sup>c</sup>

General broni

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.4 (A\_674, k. 43), fotografia kopii<sup>1</sup>.*

<sup>a</sup> Pierwotnie wpisany wyraz: zaistnieć – ręcznie wykreślono i nadpisano: powstać.

<sup>b</sup> Wyrazy: o dalekim zasięgu – nadpisano odręcznie.

<sup>c</sup> Powyżej odręczny podpis: Kazimierz Sosnkowski.

<sup>1</sup> Kopia dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan: AIPN, 2587/8, k. 383). Inna kopia, bez odręcznego podpisu, znajduje się w: AIPN, 2587/8, k. 374.

1940 czerwiec 14, Francja – Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli gospodarki ZWZ

Gen. broni **Sosnkowski**

L.dz. ...<sup>1</sup>/tjn.40

M.p. 14/VI 1940 r.

### Protokół

Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli gospodarki pieniężnej i materiałowej ZWZ w dniach 12–14 VI 1940 [r].

1.– Komisja w składzie:

- gen. brygady **Paszkiewicz** Gustaw – przewodniczący
- ppłk dypl. **Habina** Albin
- **Łuba** Jarosław<sup>2</sup> – przedstawiciel ministra skarbu

wyznaczona przez gen. broni **Sosnkowskiego** Kazimierza w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu (zasada – pismo ministra skarbu L.dz. 90/tj. z dnia 8 czerwca 1940 [r.]) przeprowadziła kontrolę całokształtu gospodarki pieniężnej i materiałowej ZWZ za dotychczasowy okres działalności ZWZ, tj. od października 1939 do 12 czerwca 1940 [r.], a mianowicie:

a. **gospodarki walutami**

– w Komendzie Głównej ZWZ,  
– na bazach na podstawie miesięcznych sprawozdań i zestawień rachunkowo-kasowych;

b. **gospodarki złotymi polskimi** obejmującej akcję przerzutową złotych polskich do Kraju;

c. **gospodarki materiałowej.**

2. Komisja stwierdziła:

a. **w dziedzinie gospodarki walutami:**

– w dziale 1-szym, obejmującym wydatki na administrację Komendy Gł[ównej]  
– przychód – 77 538 fr[anków] fr[ancuskich] 10 c[en]t[y]m[ów]  
– rozchód – 58 848 fr[anków] fr[ancuskich] 45 c[en]t[y]m[ów]  
saldo na 12 VI 40 [r.] – 18 689 fr[anków] fr[ancuskich] 65 c[en]t[y]m[ów],  
zgodnie z wykazanym saldem ksiązkowym.

Szczegółowe rozliczenie z tego działu zostało przedstawione wraz z dowodami rachunkowymi do min[isterstwa] skarbu za okres 26 października 1939 r. do 30 kwietnia 1940 r., na które Min[ister] Skarbu w piśmie nr 860 tjn. z dnia 8 VI 1940 [r.] stwierdził zgodność przedstawionych rozliczeń dotacji otrzymanych z Min[isterstwa] Skarbu oraz poczynionych wydatków według przedstawionych dowodów rachunkowych;

b.– **w dziale 2-gim** – obejmującym wydatki Komendy Gł[ównej] oraz baz na właściwą pracę ZWZ.

<sup>1</sup> Brak liczby dziennika.

<sup>2</sup> Jarosław Łuba (1902–1971), w okresie II wojny światowej urzędnik Ministerstwa Skarbu, od 1945 r. sekretarz generalny ministerstwa.



**franki francuskie:**

– przychód – 403 398 fr[anków]

– rozchód – 325 498 fr[anków]

saldo na 12 VI 1940 [r.] – 77 899 fr[anków] fr[ancuskich]

zgodne z wykazanym saldem książkowym.

Wydatki tego działu obejmują następujące główne pozycje:

zakup sprzętu do radiostacji, dział fotograficzny, odprawa kurierów i emisariuszy, zakup różnego rodzaju materiału i sprzętu dla baz, wysyłanie delegatów do baz, wydatki na druki propagandowe. Te ostatnie wydatki w wysokości 48 582 fr[anków] 75 c[en]t[er]m[ów] zostały niesłusznie zapisane w ciężar kredytu gen. broni **Sosnkowskiego** pismem ministra skarbu L.dz. 746/tjn. z dnia 11 VI 1940 [r.], na skutek odmowy Prezydium Rady Ministrów zarachowania tej sumy na budżet Prez[ydium] Rady Ministrów. Wydatki te poczynione zostały na drukowanie bibuły propagandowej o charakterze ogólnorządowym; jak: przemówienie pana premiera i Naczelnego Wodza, uchwały Rady Ministrów, biuletyny i komunikaty informacyjne, jedynie dlatego, że referat propagandowy Sztabu gen. broni **Sosnkowskiego** załatwiał techniczne wykonanie druku wobec braku odpowiedniej komórki w tym czasie przy Prezydium Rady Ministrów.

– **dolary amerykańskie**

– przychód – 102 636 dol[arów]

– rozchód – 63 459 dol[arów]

Saldo na 12 VI 1940 – 39 177 dol[arów] am[erykańskich], zgodne z saldem książkowym, a stan wydatków zgodny z rachunkami i dowodami.

Na rozchód składają się:

– wydatki bezpośrednio Komendy Głównej ZWZ – 1859 dol[arów], w tym 1000 dol[arów] na opłatę złota, wręczonego w Kraju dla ZWZ (przelew),

– przekazanie bazom na potrzeby baz oraz do przerzutu dla Kraju:

– bazie nr I – 50 500 dol[arów]

– bazie nr II – 7600 dol[arów]

– bazie nr III – 3500 dol[arów]

Razem – 63 459 dol[arów].

– **pengö** – przekazano przez Min. Skarbu wprost bazie nr I – 70 000 pengö

– **leje** – przekazano przez Min[isterstwo] Skarbu wprost bazie [nr] II – 840 000 lei

– korony szwedzkie – przekazano przez Min[isterstwo] Skarbu wprost bazie [nr] III – 16 000 koron szw[edzkich]

– **marki niemieckie** – przekazano bazie nr I dla przerzutu dla Kraju – 250 000 m[ark]

– **liry** – saldo w kasie – 943 90/100 liry

– **dinary** – saldo w kasie – 394 din[ary]

– fr[anki] szwajcarskie – saldo w kasie – 25 fr[anków] 50/100.

W Komendzie Głównej sprawdzone zostały wszystkie rachunki i dowody; są one zgodne ze stanem faktycznym. Na niektórych rachunkach i dowodach dotyczących odprawy kurierów i emisariuszy wypisano określenie „zaliczka” na nieprzewidziane wydatki w czasie podróży. Ponieważ praktyka wykazała, że nie wszyscy kurierzy wzgl[ędn]ie emisariusze wracają, a tym samym rozliczenie się jest prawie niemożliwe, Komisja ustala na tego rodzaju dotacje termin: „ryczałt podróży”, niepodlegający rozliczeniu. Ryczałt ten wypłaca do wysokości 30 dol[arów] am[erykańskich] na osobę kwatermistrz z własnej kompetencji, zaś ryczałty powyżej tej sumy, za zgodą szefa Sztabu ZWZ wzgl[ędn]ie zastępcy Komendanta Głównego. „Zaliczki” z tego tytułu dotychczas wypłacane Komisja

uznaje jako wydatki definitywne, z wyjątkiem rozliczeń ob. Hoffmana, któremu K[omen] d[an]t Główny przypisał do zwrotu:

– 178 dol[arów] 50 c[en]t[ów], 171 pengö 30/100 oraz 9000 złotych, których to sum, pobranych na bazie nr I, ob. Hoffmann, mimo przyjętego zobowiązania, do tej pory do kasy ZWZ nie zwrócił<sup>3</sup>.

W stosunku do rozliczeń baz z otrzymanych dotacji i sum przeznaczonych dla Kraju, Komisja sprawdziła wszystkie dowody i rachunki za dwa miesiące dla każdej bazy; co do pozostałych miesięcy – kontrolę przeprowadzono na wrywki. Przedstawione miesięczne zamknięcia rachunkowo-kasowe są zgodne z dowodami i rachunkami. Za okres 6 miesięcy różnica na bazach wynosi *in plus* wzgl[ędnie] *in minus* zaledwie ok. 50 fr[anków] fr[ancuskich], co mogło powstać wskutek błędów maszynowych przy przepisywaniu na bazach; komisja przyjmuje drobne te różnice jako saldo wyrównane.

Poza kwotami wykazanymi w księdze kasowej Komendy Głównej, przekazanych zostało na ewakuację młodzieży z Kraju:

– bazie nr I – 5450 dol[arów] oraz 164 862 pengö

– bazie nr II – 850 dol[arów] oraz 1 180 000 lei

Razem – 6300 dol[arów], 164 862 pengö oraz 1 180 000 lei.

Dolary zostały podjęte na zlecenie min[istra] skarbu przez Komendę Główną i przekazane bazom, zaś pengö i leje przekazano bazom bezpośrednio z Min[isterstwa] Skarbu; odbiór tych sum został kwitowany przez bazy. Z uwagi na to, że pieniądze te nie są przeznaczone na prace ZWZ, księgowanie ich do ksiąg kasowych ZWZ przeprowadzić zaleźnie od ich użycia.

Do wyjaśnienia pozostaje kwota 5000 dol[arów] am[erykańskich] (pięć tysięcy), zapisana przez Min[isterstwo] Skarbu w ciężar kredytu gen. broni **Sosnkowskiego**. Z przedstawionych dowodów oraz oświadczenia płk. **Demela**, Szefa Sztabu ZWZ, wynika, że w listopadzie 1939 [r.] podjęta została na pracę ZWZ jedynie suma w wysokości 5000 dol[arów] w dniu 16 XI 1939 [r.] – osobiście przez płk. **Demela**. Tymczasem według ustnego oświadczenia urz[ędnika] Min[isterstwa] Skarbu, p. **Spychałowicza**<sup>4</sup>, zapisano w dniu 4 listopada drugą kwotę 5000 dol[arów], podjętą z tytułu kredytu gen. broni **Sosnkowskiego** przez Min[isterstwo] S[praw] Wojsk[owych] wzgl[ędnie] **Ambasadę**. Faktycznego stanu, kto sumę taką z konta gen. broni **Sosnkowskiego** pobrał, nie można było ustalić w czasie przeprowadzenia kontroli, ze względu na zarządzenia ewakuacyjne Min[isterstwa] Skarbu.

#### b. W dziedzinie gospodarki złotymi polskimi:

Komisja stwierdziła:

1. W Komendzie Głównej – zgodność stanu kasy na dzień 1 VI 1940 [r.]

w wysokości – 48 120 zł

z wykazanim saldem książkowym, a stan rozchodów z przedstawionymi dowodami.

2. Zgodność stanu konta w dniu 30 IV 1940 [r.]

– bazy nr I – 8 504 589 zł

– bazy nr II – 406 750 [zł]

– bazy nr III – 300 000 [zł]

<sup>3</sup> W późniejszym okresie Władysław Gieysztor („Hoffman”) wyjaśnił z władzami to nieporozumienie.

<sup>4</sup> Edmund Spychałowicz (1902–1964), w 1920 r. służył ochotniczo w 215. pułku ułanów, następnie pracował w Banku Polskim SA, we wrześniu 1939 r. ewakuował środki finansowe, dotarł do Francji; po kapitulacji Francji w czerwcu 1940 r. pozostał na jej terytorium, uczestniczył w tajnej działalności sieci wywiadowczej „F2”.

– a[taszat] wojsk[owy] w Rzymie – 234 688 [zł]

z wykazanymi w zestawieniach rachunkowych saldami oraz zgodność rachunków i dowodów z rozchodami.

Ruch złotowy w świetle dodatkowych meldunków nadesłanych przez bazy po 1 V 1940 [r.] za cały okres akcji przerzutowej złotych do Kraju przedstawia się następująco:

1. Koszty przerzutów i opłata kurierów – 2 969 480 zł

(sama baza nr II zapłaciła 2 267 500<sup>a</sup> zł [4,6%], dając prowizję 20–25% za przewiezienie złotych do Kraju pocztą dyplom[atyczną]).

2. Różne wydatki (w tym zakupienie za 971 600 zł dolarów i marek niem[ieckich] przez bazę nr II) – 1 240 788 zł (2,3%)

3. Na cele wojskowe wysłano – 35 875 100 [zł] (55,4%)  
– z tych pokwitowano – 15 784 000 (43%) + 750 000<sup>b</sup>  
– pokwitowania nie nadeszły – 17 506 100 (50%) – 750 000<sup>c</sup>  
– zaginęło – 2 585 000 (7%).

4. – na cele polityczne wysłano – 21 456 989 [zł] (32,9%)<sup>c</sup>  
– z tych podjął min[ister] Kot wprost – 14 500 000 zł (63%)  
– doszło i pokwitowano – 5 142 500 (24,2%)  
– pokwitowania nie nadeszły – 1 514 489 (4,8%)  
– różnica pomiędzy kwotami wysłanymi a kosztowanymi – 300 000 (8%)

5. – na pomoc rodzinom wojsk[owym] w Kraju – 3 000 000 zł (4,8%)<sup>c</sup>

Poza sumami wykazanymi w zestawieniach Komendy Głównej ZWZ, zapisano w Min[isterstwie] Skarbu w ciężar kredytu złotowego gen. broni **Sosnkowskiego** kwoty na ogólną sumę 18 192 500 zł, a mianowicie:

– p. Mikiciński – ogółem – 7 500 000 zł  
– ks. biskup Gawlina – 6 000 000 [zł]  
– M[inisterstwo] S[praw] Wojsk[owych], mjr Piekarczyk<sup>5</sup> – 3 500 000 [zł]  
– attaché wojsk[owy] Budapeszt – 1 192 500 [zł].

Kwoty te zostały podjęte z Banku Polskiego wzgl[ędnie] Min[isterstwa] Skarbu bezpośrednio przez wym[ienione] osoby dla przekazania do Kraju, nie przy pomocy aparatu ZWZ, lecz na [...]d ZWZ, nie ma możliwości uchwycenia tych sum oraz żądania rozliczenia. Sumy te obciążają kredyt gen. broni **Sosnkowskiego** jedynie formalnie, a nie faktycznie.

c. Dla gospodarki materiałowej zaprowadzona została w Komendzie Głównej ZWZ książka materiałowa, zgodnie z dokonanymi zakupami przedmiotów wzgl[ędnie] przedmiotów uzyskanych inną drogą. Książka prowadzona prawidłowo – na podstawie dowodów.

d. Uwagi ogólne komisji:

1. Komisja stwierdza, że księgowość i rachunkowość zarówno w dziale walut obcych, jak i w dziale złotowym prowadzona jest prawidłowo i skrupulatnie. Przedstawione dowody i rachunki zgodne są z pozycjami księgowanymi w księdze kasowej.

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: powinno być 2.970.140.

<sup>b</sup> Kwota wpisana odręcznie, niewyraźna.

<sup>c</sup> Liczba wpisana odręcznie.

<sup>d</sup> Tekst nadpisany odręcznie, nieczytelny.

<sup>5</sup> Mieczysław Piekarczyk (1895–?), w 1939 r. szef wydziału w Departamencie Budownictwa MSWojsk., po ewakuacji do Wielkiej Brytanii, od 1 VII 1940 r. przydzielony do Oddziału IV SNW. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Przedstawiony do kontroli materiał [zarówno] Komendy Głównej ZWZ, jak i baz wskazuje na maksimum dobrej woli poprowadzenia rachunkowości na należytym poziomie, mimo trudnych warunków pracy, jakie wynikają z dużych odległości pomiędzy Komendą Główną a bazami.

2. Komisja stwierdza, szczególnie na szczeblu Komendy Głównej, liczenie się z każdym groszem, dążenie do jak najbardziej oszczędnego gospodarowania.

3. Wobec sprawdzenia dowodów i rachunków zarówno Komendy Głównej, jak i baz, Komisja ustala, że w razie wytworzenia się niepewnej sytuacji na terenie Francji, można spalić dowody i rachunki, zachowując jedynie księgi kasowe względnie odpowiednie strony z nich oraz pokwitowania i dowody na sumy dolarowe ponad 500 dolarów amerykańskich].

(-) ppłk dypl. **Habina** Albin<sup>e</sup>

(-) Gustaw **Paszkiewicz** gen. bryg.

(-) **Łuba** Mirosław, przedstawiciel Ministerstwa Skarbu

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zeszyt nr 93, t. 12 (skany: AIPN, 2587/7, k. 29–32), mps, odpis.*

---

<sup>e</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Za zgodność odpisu W. Sobociński ppłk dypl.

1940 czerwiec 15, Francja – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Wtyczne dla Związku Odwetu

**Depesza-szyfr<sup>1</sup>**

L.dz. 3805/40

M.p., dnia 15 czerwca 1940 r.

Generał Rakon

Zastępca Komendanta Głównego ZWZ na obszar Kraju

1. Prawdopodobnie dotarła do was instrukcja moja w sprawach ZO<sup>a</sup>. W związku z ogólną sytuacją wojenną, jaka się wytworzyła, trzymajcie się następujących zasad postępowania przy realizacji instrukcji:

- a) bardziej niż kiedykolwiek nasuwa się konieczność pracy na długą falę;
- b) należy oszczędzać siły organizacji na odpowiednią chwilę i umacniać organizację w terenie;
- c) w chwili obecnej akcja ZO<sup>a</sup> może tylko w nieznacznym stopniu oddziaływać na sytuację wojenną;
- d) z powyższych ustaleń wynika, że akcję ZO<sup>a</sup> macie stosować tylko w warunkach, jakie uznacie za niezbędne w celu podtrzymania ducha walki, jednak nie podniecając nastrojów i trzymając w korbach organizację i grupy wojskowe;
- e) postępować ostrożnie, unikając ofiar niedostatecznie usprawiedliwionych; wykonywać tylko akcje jak najbardziej zakamuflowane, nieprzedstawiające zbyt wielkiego ryzyka dla organizacji i ludności;
- f) w wypadkach większych represji całej akcji ZO<sup>a</sup> na razie zupełnie zaniechać.

2. W warunkach obecnych ważnym jest utrzymanie przez was harmonijnego kontaktu z PKP.

3. Mimo ciężkie wypadki ostatnie jesteśmy dobrej myśli. Nawet jeśli kampania francuska zakończy się niepomyślnie, wojna będzie prowadzona z głębi obu imperiów, a o jej wyniku w końcowej – choćby odległej fazie – zdecyduje potężne lotnictwo imperium brytyjskiego i Ameryki.

Komendant Główny ZWZ

Józef Godziemba

Zatwierdzam<sup>b</sup>

Za zgodność odpisu

Rożański ppor.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, t. A.2.2.1.2.5, k. 7 (A\_035, k. 10), mps, odpis<sup>2</sup>.*

<sup>a</sup> *W oryginale przedstawione litery – OZ.*

Związek Odwetu – organizacja sabotażowo-dywersyjna w ramach ZWZ, utworzona na rozkaz płk. Roweckiego w kwietniu 1940 r.

<sup>b</sup> *Brak podpisu gen. Sikorskiego. Podpis taki widnieje na odpisie depeszy znajdującym się w: SPP, SK.313.*

<sup>1</sup> Jako depesza nr 303 została wysłana z radiostacji „Marta” do bazy ZWZ w Budapeszcie, gdzie odebrana została 16 VI 1940 r. o godz. 1.40, odszyfrowana o godz. 14.00 (SPP, SK 313, k. 1). Do Kraju została nadana zapewne jako 793/tj.

<sup>2</sup> Inne odpisy dokumentu znajdują się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 13 (skan: AIPN, 2587/8, k. 381) – tu za zgodność odpisu poświadczył „Jaskrawy” (Józef Kwieciński); SPP, SK 313 – tu jako depesza nr 303 od „Marty” do bazy „Romek” odebrana 16 VI 1940 r., odszyfrowana o godz. 14.00, z poleceniem nadania do „Rakonina”.

1940 czerwiec 18, Libourne – Gen. Sosnkowski do gen. Roweckiego – Upoważnienie do samodzielnej decyzji i wytyczne dla ZWZ

Radiogram „Romek”

L.dz. 3814

Libourne, 18 czerwca 1940 r.

Przekazać natychmiast do Rakonia następującą depezę:

Gen. Rakoń

1) Jesteście mianowani pełnomocnym zastępcą Komendanta Głównego ZWZ na cały Kraj z prawem samodzielnej decyzji w wypadku utraty łączności z rządem. W sprawach zasadniczych należy działać w porozumieniu z PKP.

2) Wobec katastrofy Francji rząd, wierny swemu słowu i zobowiązaniom Polski, wierząc w przyszłość, będzie kontynuować walkę w ścisłym porozumieniu z rządem angielskim.

3) Macie aż do odwołania zaniechać wszelkich aktów z bronią w rękę, za wyjątkiem działań koniecznych dla bezpieczeństwa organizacji. Pracować na długą falę, redukować organizację pod względem ilościowym, nadając jej charakter wybitnie kadrowy, wzmocnić do granic maksymalnych zasady selekcji i konspiracji, umocnić się w terenie, mając na oku przetrwanie złych czasów z najmniejszymi stratami. Ograniczać wydatki do najkonieczniejszych potrzeb.

4) Upoważniam was do wydawania komendantom baz obowiązujących dyrektyw w zakresie zaopatrzenia; w wypadku dłuższej przerwy w łączności podporządkujcie sobie bazy w zupełności.

Wódz Naczelny  
Sikorski<sup>a</sup>

Komendant Główny]  
J. Godziemba<sup>a</sup>

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 196), rękopis, oryginał<sup>1</sup>.*

<sup>a</sup> Podpis odręczny.

<sup>1</sup> Odpisy dokumentu znajdują się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 6 (skan: AIPN, 2587/1, k. 195); SPP, t. A.1.3, k. 7 (A\_008, k. 220) – tu adnotacja u dołu strony: Do Bolka. Powyższą depezę przesyłam do wiadomości i wykonania. Za zgodność: nieczytelna parafa; BZNO, rkps 16542/II, k. 42 – tu: za zgodność: Rożański – podpis odręczny.

1940 czerwiec 28, Warszawa – Protokół posiedzenia Głównego Komitetu Politycznego

[28 czerwca 1940 r.]  
Depesza z Budapesztu

[Oddział VI] L.dz. 196/A  
Dnia 2 sierpnia 1940 r.

Kurier od Rakonia przyniósł<sup>1</sup>:  
„Naczelnny Wódz przez Komendę Główną ZWZ

Meldunek nr 1  
z dnia 28 czerwca 1940 r.

Obecni: przedstawiciel Koła – Bazyli<sup>2</sup>, Kwadratu – Stachurski<sup>3</sup>, Trójkąta – Nowak<sup>4</sup>, ob. Vogel – Del[egat] Rządu<sup>5</sup>, ob. Inż[ynier]<sup>6</sup> – Komendant Zetu, ob. Dyrektor<sup>7</sup> – szef Biura Inf[ormacyjnego] Pr[asowo]-Propagand[owego]. Przewodniczący Bazyli.

Delegat Rządu zreferował obecnym cel swego przyjazdu i mandat otrzymany od szefa rządu oraz od min[istra] do spraw kraju. Po wysłuchaniu referatu Del[egata] Rządu oraz udzieleniu przez niego szeregu wyjaśnień na zadawane pytania, zebrani przedstawiciele Kwadratu, Koła i Trójkąta, jako pełnomocni przedstawiciele swych stronnictw, powzięli poniższą decyzję:

Wobec tego, że życzeniem Rządu RP jest zamianowanie na stanowisko Delegata Rządu w Kraju osoby zgodnie wskazanej przez stronnictwa, że do zgodnego wskazania takiej osoby nie doszło dotąd, że w tych warunkach i wobec utrudnionej łączności z Rządem RP dalsze w tej sprawie komunikowanie się odwlekłoby załatwienie tak zasadniczej sprawy na termin niedający się bliżej określić, w dalszym ciągu zważywszy, że depesza szefa Rządu RP z Libourne z dnia 18 VI [1940 r.] usankcjonowała istnienie porozumienia politycznego PKP, przemianowanego następnie w tym samym składzie na GKP – tenże Główny Komitet Polityczny, obradujący w dniu dzisiejszym wspólnie z Del[egatem] Rządu p. Foglem i za akceptacją tegoż, postanowił:

<sup>1</sup> Protokół ten przewiózł kurier gen. Roweckiego do Budapesztu, skąd został przekazany Naczelnemu Wodzowi depeszą do Londynu.

<sup>2</sup> Kazimierz Pużak.

<sup>3</sup> Aleksander Dębski.

<sup>4</sup> Stefan Korboński.

<sup>5</sup> Jan Skorobohaty-Jakubowski (1878–1955) („Vogel”, „Kaczmarek”), gen. bryg., 1914–1928 żołnierz Legionów Polskich i WP, od 1935 r. wiceprezes Zarządu Głównego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, 1938–1939 szef Wydziału Społecznego Komendy Naczelnej Związku Legionistów Polskich; we wrześniu 1939 r. dowódca batalionu w Grupie „Dubno”; 27 IV 1940 r. zaprzysiężony w Paryżu do pracy krajowej, 25 V 1940 r. wysłany do Kraju jako tymczasowy Delegat Rządu, od 16 VI do 13 IX 1940 r. przewodniczył Zbiorowej Delegaturze Rządu, od grudnia tegoż roku zastępca Delegata Rządu na teren Generalnego Gubernatorstwa, 10 II 1941 r. mianowany łącznikiem między Delegatem Rządu a ZWZ, od listopada 1942 r. komendant Rezerw AK, uczestnik powstania warszawskiego. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych (J. Gmitruk, *Raport emisariusza Rządu RP płk. Jana Skorobohatego-Jakubowskiego „Kaczmarek” dla ministra Stanisława Kota w Angers z 10 I 1941 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 1999, nr 14; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 1, s. 143–144).

<sup>6</sup> Gen. Stefan Rowecki.

<sup>7</sup> Płk Tadeusz Kruk-Strzelecki.

1) przejąć wykonywanie Delegatury Rządu RP, z tym że nastąpi rozszerzenie Delegatury w myśl zlecenia Rządu RP;

2) Delegatura, w skład której prócz przedstawicieli stronnictw wejdzie jako strona Komendant Zetu, sprawować będzie na całym terenie Rz[eczypospo]litej swe czynności imieniem Rządu RP.

Przewodniczący Bazyli zwrócił się z prośbą do K[om]en[da]nta Zetu o przekazanie powyższej deklaracji do wiadomości rządu.

Warszawa, dnia 28 czerwca [19]40 r.

Podpisani: Nowak, Stachurski, Bazyli, Rakoń, Dyrektor”.

Przekazuje Budapeszt L. 384, dn. 2 VIII [19]40 r.

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.4 (A\_674, k. 190–191), mps, odpis<sup>8</sup>.*

---

<sup>8</sup> Odpisy dokumentu znajdują się w: BZNO, rkps 16540/II, k. 49; AAN, 203/I–20, k. 165–166; AIPN, 1114/3, k. 31–33 – tu wśród podpisów uczestników posiedzenia figuruje „Fogel”.



## Nr 81 [Nr 47]

1940 czerwiec 29, Londyn – Gen. Sosnkowski do szefa Sztabu Naczelnego Wodza plk. dypl. Klimeckiego – Rozkaz utworzenia samodzielnego Wydziału Krajowego (Oddziału VI)

**Gen. br. Sosnkowski Kazimierz**

L.dz. 24/A

M.p., dnia 29 czerwca 1940 r.

**Szef Sztabu Naczelnego Wodza<sup>1</sup>**

W załączeniu przesyłam do wiadomości i wykonania rozkaz organizacyjny dotyczący utworzenia przy Sztabie Głównym Naczelnego Wodza Samodzielnego Wydziału Krajowego (zał. nr 1).

Równocześnie załączam listę obsady personalnej SWK (zał. nr 2) oraz listę oficerów i pracowników, których w związku z reorganizacją oddaję do dyspozycji szefa O[ddziału] V Szt[abu] Gł[ównego] N[aczelnego] W[odza] (zał. nr 3).

Sosnkowski  
gen. broni.

3 zał.<sup>a</sup>

*Źródło: Studium Polski Podziemnej, A.9.1.4 (A\_674, k. 227), fotografia kopii<sup>2</sup>.*

---

**Komenda Główna ZWZ**

L.dz. 24/A

M.p., dnia 29 czerwca 1940 r.

**Ścisłe – tajne**

### **Rozkaz organizacyjny<sup>b</sup>**

1) W związku z wytworzonymi trudnościami bezpośredniego kierowania organizacją ZWZ z terenu Anglii, Naczelny Wódz zdecydował utworzyć Komendę Główną ZWZ w Kraju.

Wobec powyższego sztab dotychczasowej Komendy Gł[ównej] ZWZ zostaje z dniem 29 VI [19]40 [r.] rozwiązany, a w jego miejsce zostaje utworzony przy Sztabie Gł[ównym] Naczelnego Wodza „Samodzielny Wydział Krajowy”<sup>3</sup>.

---

<sup>a</sup> Poniżej odręczna adnotacja: Otrzymałem egzemplarz dla Szefa Sztabu [nieczytelny podpis] 30 VI 40.

<sup>b</sup> Obok odręczna adnotacja: zapas.

<sup>1</sup> Tadeusz Klimecki (1895–1943), gen. bryg., od 1914 r. w organizacjach niepodległościowych, oficer dyplomowany WP, we wrześniu 1939 r. w Oddziale III SNW, od grudnia 1939 do czerwca 1940 r. szef Oddziału III, od lipca 1940 do lipca 1943 r. szef SNW, zginął w katastrofie w Gibraltarze 4 VII 1943 r. razem z gen. Sikorskim.

<sup>2</sup> Kopia dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 7 (skan: AIPN, 2587/2, k. 46).

<sup>3</sup> Szef SNW plk dypl. Tadeusz Klimecki w piśmie z 8 VII 1940 r. skierowanym do wszystkich oddziałów Sztabu podaje, że ze względów specjalnych Samodzielny Wydział Krajowy należy wykazywać na zewnątrz jako Oddział VI SNW.

- 2) Zadania Samodzielnego Wydziału Krajowego:
- a) opracowywanie w myśl wytycznych Naczelnego Wodza ogólnych dyrektyw dla wojskowej pracy niepodległościowej w Kraju;
  - b) prowadzenie ewidencji i sytuacji organizacji wojskowych w Kraju;
  - c) zapewnienie organizacji ZWZ potrzebnej pomocy pieniężnej, materiałowej i ewentualnie] personalnej;
  - d) zapewnienie łączności kurierskiej i radiowej z bazami i z Krajem;
  - e) ogólne kierownictwo wywiadem na terenie Kraju;
  - f) współpraca z kierownictwem politycznym, szczególnie w zakresie propagandy.
- 3) Samodzielny Wydział Krajowy podlega bezpośrednio zastępcy premiera i Naczelnego Wodza; pod względem technicznej współpracy z oddziałami Sztabu Naczelnego Wodza podlega szefowi Sztabu Naczelnego Wodza.

Skład SWK:

- a) **Szef Wydziału SWK**
    - ogólne kierownictwo pracy;
    - regulowanie współpracy z oddziałami Sztabu Głównego] Naczelnego] Wodza];
    - utrzymywanie kontaktów i współpraca z kierownictwem politycznym;
  - b) **Referat organizacyjno-opracacyjny** – (2 oficerów] i 1 urzędnik]<sup>°</sup>)
    - opracowywanie wszelkich instrukcji i wytycznych dla organizacji wojskowych w Kraju;
    - ewidencja sytuacji organizacji wojskowych w Kraju;
    - utrzymywanie łączności kurierskiej i radiowej z bazami i z Krajem;
    - odprawianie i przyjmowanie emisariuszy i kurierów;
    - szyfry.
  - c) **Referat materiałowy** (1 oficer])
    - całość spraw pieniężnych i materiałowych;
    - kontrola gospodarki pieniężnej i materiałowej].
  - d) **Referat ogólny** (2 oficerów] i 1 urzędnik]<sup>°</sup>)
    - sprawy personalne organizacji;
    - dobór i identyfikacja kandydatów na emisariuszy i kurierów;
    - ewidencja emisariuszy i kurierów odprawianych i przyjmowanych;
    - sprawy kontrwywiadowcze;
    - kancelaria ogólna.
  - e) **Referat wywiadu** 1 oficer
    - ogólne kierownictwo wywiadem wojskowym na terenie Kraju;
    - ewidencja zdobytych wiadomości wojskowych i sytuacji niemiepskiej] w Kraju.
- 4) Zarządzenia końcowe
- a) obsadę personalną imienną SWK wyznaczę oddzielnie;
  - b) pozostali pracownicy zostają oddani do dyspozycji szefa Oddziału] V Sztabu] Głównego] Naczelnego] Wodza];
  - c) całość materiału, pieniędzy oraz akta sztabu dotychczasowej Komendy Głównej ZWZ przejmie SWK;
  - d) w Aleksandrii powstanie placówka łącznikowa z bazami w składzie 2 oficerów.

---

<sup>°</sup> Ręcznie wykreślono: 1 urz. – i podpisano odręcznie: + 1 of.

Zatwierdzam<sup>4</sup>  
Sikorski  
gen. dyw.  
Naczelnny Wódz

Józef Godziemba  
Komendant Główny

### Otrzymują:

- 1) Szef Sztabu Głównego Naczelnego Wodza
  - 2) Płk dypl. Smoleński
- Za zgodność odpisu:  
Demel  
płk dypl.

Źródło: *Studium Polski Podziemnej, A.9.1.4 (A\_674, k. 228–230), fotografia odpisu dokumentu*<sup>5</sup>.

Załącznik nr 1<sup>6</sup>  
Do pisma L. 24/A

## Lista imienna obsady personalnej Samodzielnego Wydziału Krajowego

### A. Obsada Wydziału

- 1) płk dypl. **Smoleński** Józef – szef wydziału
- 2) płk dypl. **Demel** Franciszek
- 3) ppłk dypl. **Sobociński** Wincenty<sup>d</sup>
- 4) ppłk dypl. **Iranek-Osmecki** Kazimierz<sup>7</sup>

<sup>4</sup> Na kopii wykazu dokonano zmian 6 VII 1940 r. – w miejsce wykreślonego nazwiska ppłk. W. Sobocińskiego wpisano: płk Kieszniewski Kazimierz (AIPN, 2587/2, k. 57). Kazimierz Kieszniewski (1886–1962), inż., żołnierz Legionów Polskich, szef Departamentu Uzbrojenia MSWojsk., sekretarz KSUS, w 1939 r. w GISZ. Odnznaczony Krzyżem Niepodległości, Orderem Odrodzenia Polski IV klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych

<sup>4</sup> Gen. Sikorski zatwierdził „Rozkaz organizacyjny” 30 VI 1940 r. (AIPN, 2587/2, k. 49).

<sup>5</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 7 (skany: AIPN, 2587/2, k. 50–52). Dokument według innego egzemplarza znajdującego się w SPP (A.2.3.1.1.1) został opublikowany w: *Ósmy ulan Beliny. General brygady Józef Marian Smoleński „Kolec” (1894–1978)*, oprac. M. Smoleński, G. Nowik, Warszawa 2008, s. 445–447.

<sup>6</sup> Według pisma gen. Sosnkowskiego do szefa SNW załącznik powinien mieć nr 2.

<sup>7</sup> Kazimierz Iranek-Osmecki (1897–1984) (Kazimierz Jarecki, „Antoni”, „Hański”, „Heller”, „Makary”), płk dypl., od 1916 r. żołnierz Legionów Polskich i POW, od listopada 1918 r. w WP; we wrześniu 1939 r. oficer do zleceń Naczelnego Kwatermistrza, od października 1939 r. zastępca kierownika Ekspozytury Oddziału II w Bukareszcie, od czerwca 1940 r. w KG ZWZ, następnie w Oddziale VI SNW; 7 XI 1940 r. odprawiony z Londynu do Kraju jako emisariusz; 20 I 1941 r. wysłany przez gen. Roweckiego do Londynu, od września 1941 r. w Oddziale IV SNW, 13/14 III 1943 r. zrzucony w Kraju, szef Oddziału IV KG AK; po upadku Powstania Warszawskiego w niewoli niemieckiej, po wojnie na emigracji, 1947–1984 członek Zarządu SPP. Odnznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Orderem Odrodzenia Polski III klasy, ośmiokrotnie Krzyżem Walecznych (K. Iranek-Osmecki, *Emisariusz „Antoni”*, Paryż 1985; *idem, Powołanie i przeznaczenie. Wspomnienia oficera Komendy Głównej AK 1940–1944*, Warszawa 1998; A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji...*, t. 2, s. 69–71).

- 5) mjr **Kwieciński Józef**<sup>8</sup>
- 6) kpt. **Chocianowicz Henryk**<sup>e</sup>
- 7) kpt. dypl. **Jaźwiński Jan**<sup>9</sup>
- 8) ppor. **Jagiello Stefan**
- 9) ppor. **Rożański Michał**.

#### **B. Obsada placówki w A.**

- 1) ppłk dypl. **Matecki Józef**
- 2) rtm. **Szymański Jerzy**<sup>f</sup>
- 3) urz[ędnik] **Kasia Michał**<sup>10</sup>.

#### **C. Rezerwa**

- plk **Fieldorf Emil**<sup>11</sup>.

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierz Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 7 (skan: AIPN, 2587/2, k. 56), mps.*

<sup>e</sup> Na kopii wykazu 6 VII 1940 r. dokonano zmian – w miejsce wykreślonego kpt. Chocianowicza wpisano: mjr dypl. Kijak Stanisław (AIPN, 2587/2, k. 57).

Stanisław Kijak (1898–1945), ppłk dypl., od 1918 r. w WP, oficer Oddziału II, w 1939 r. zastępca kierownika Referatu Sytuacyjnego „Niemy”, we Francji początkowo w Oddziale III, a następnie szef Referatu Wywiadowczego, od stycznia 1941 r. w Oddziale VI SNW, od listopada 1942 r. ponownie w Oddziale Informacyjno-Wywiadowczym, w lipcu 1944 r. zamierzano przerzucenie go do Kraju, następnie w 2. Korpusie Polskim we Włoszech. Odnznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 2, Warszawa 2011, s. 125–130).

<sup>f</sup> Ten punkt ręcznie wykreślono.

<sup>8</sup> Józef Kwieciński (1894–1974) („Jaskrawy”), mjr, od 1918 r. w II Korpusie Polskim i w WP, oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP, od listopada 1939 r. w KG ZWZ – szef referatu personalnego, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii, do maja 1945 r. szef Wydziału Personalnego w Oddziale VI, następnie szef Wydziału Likwidacji „S”. Odnznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 1, s. 170–172).

<sup>9</sup> Jan Jaźwiński (1905–1985) („Jan Grzymała”), we wrześniu 1939 r. oficer do zleceń w Kwaterze Głównej Naczelnego Wodza, od października 1939 r. w Armii Polskiej we Francji, od czerwca 1940 r. w KG ZWZ; po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale VI SNW, w 1944 r. dowódca Głównej Bazy Przerzutowej (baza nr XI) we Włoszech, następnie w 2 Korpusie Polskim. Odnznaczony Krzyżem Walecznych (J. Jaźwiński, *Dramat dowódcy. Pamiętnik oficera sztabu Oddziału Wywiadowczego i Specjalnego*, t. 1–2, Montreal 2012).

<sup>10</sup> Michał Kasia (1907–1977), urzędnik cywilny, członek Polskiego Związku Krótkofalowców, pracownik Biura Badań Technicznych Wojsk Łączności, od stycznia 1940 r. w KG ZWZ, w obsłudze radiostacji „Regina” do kontaktu z bazami ZWZ, następnie w obsadzie radiostacji „Angers”, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale Radio SNW, po wojnie w kraju.

<sup>11</sup> August Emil Fieldorf (1895–1953) (Emil Wielowiejski, „Maj”, „Nil”), gen. bryg., żołnierz Legionów Polskich, 1938–1939 dowódca 51. pułku piechoty, od maja 1940 r. w KG ZWZ we Francji, w lipcu 1940 r. wysłany do Kraju jako emisariusz Naczelnego Wodza, od listopada 1942 do 1944 r. szef Kierownictwa Dywersji (Kedyw) KG AK, w 1944 r. komendant organizacji „Nie”, skazany 16 IV 1952 r. na karę śmierci, stracony 24 II 1953 r. Odnznaczony Orderem Virtuti Militari IV i V klasy, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, czterokrotnie Krzyżem Walecznych (M. Fieldorf, L. Zachuta, *General Fieldorf „Nil”. Fakty, dokumenty, relacje*, t. 1–2, wyd. II, Warszawa 2006).

**Lista imienna**  
 oficerów i pracowników Sztabu gen. broni **Sosnkowskiego**  
 oddanych z dniem 29 VI [19]40 [r.] do dysp[ozycji] Szefa O[ddziału] V Szt[abu]  
 N[aczelnego] W[odza]

L.p.	Stopień	Rodzaj broni	Imię i Nazwisko	Uwagi
1	gen. bryg.	–	<b>Paszkiwicz Gustaw</b>	obóz w rej[onie] Glasgow
2	kpt. dypl.	piechota	<b>Drzewiecki Stanisław</b> <sup>12</sup>	„
3	por.	lotnik	<b>Harthing René</b> <sup>13</sup>	„
4	ppłk dypl.	piechota	<b>Ryziński Kazimierz</b>	obóz w rej[onie] Liverpool
5	kpt.	sap[er]	<b>Górski Jan</b> <sup>14</sup>	„
6	kpt.	sap[er]	<b>Kalenkiewicz Maciej</b> <sup>15</sup>	„
7	kpt.	adm[inistracja]	<b>Sosin Stanisław</b> <sup>16</sup>	„
8	mjr	łączn[ość]	<b>Mrazek Stanisław</b>	„
9	por.	piech[ota]	<b>Kobus Jan</b> <sup>17</sup>	„

<sup>12</sup> Stanisław Drzewiecki (1910–1944), kpt. dypl., od 1932 r. w WP, we wrześniu 1939 r. szef Oddziału III Dowództwa Armii „Lublin”, od 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w 1. Brygadzie Strzelców, następnie szef sztabu Brygady Pancerniej w II Korpusie Polskim, poległ 18 VII 1944 r. we Włoszech.

<sup>13</sup> René Harthing (1907–?), ppor. rez. lotnictwa (1932), w 1944 r. referent w Wydziale Ewidencji i Studiów Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego SNW.

<sup>14</sup> Jan Górski (1905–1945), od 1919 r. w WP, we wrześniu 1939 r. w Naczelnym Dowództwie Saperów; od grudnia 1939 r. we Francji, od kwietnia 1940 r. referent w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale III SNW, a od kwietnia 1942 r. w Oddziale VI SNW; zrzucony 14/15 III 1943 r. w Polsce, pełnił funkcje sztabowe w Obszarze Białystok AK i w Okręgu Kraków AK; aresztowany w sierpniu 1944 r., więziony w obozie koncentracyjnym we Flossenburgu, zastrzelony 17 IV 1945 r. podczas próby ucieczki. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy i dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

<sup>15</sup> Maciej Kalenkiewicz (1906–1944), ppłk, od 1920 r. w WP, we wrześniu 1939 r. oficer sztabu Suwalskiej Brygady Kawalerii, zastępca dowódcy Oddziału Wydzielonego WP mjr. „Hubala”; od grudnia 1939 r. we Francji, od kwietnia 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Oddziale III SNW; zrzucony w Polsce 27/28 XII 1941 r., przydzielony do KG ZWZ-AK, od marca 1944 r. dowódca Zgrupowań Nadniemeńskich AK, poległ w walce z wojskami sowieckimi 21 VIII 1944 r. pod Surkontami. Odznaczony dwukrotnie Orderem Virtuti Militari V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej...*, t. 2, s. 74–76).

<sup>16</sup> Stanisław Sosin (1892–1966), od listopada 1918 r. w WP, w 1939 r. kierownik referatu w Wojskowym Instytucie Naukowo-Oświatowym, od lutego 1940 r. w Armii Polskiej we Francji, przydzielony do KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Polskim Ośrodku Szkolnym w Glasgow, po wojnie w kraju. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski V klasy, Medalem Niepodległości.

<sup>17</sup> Jan Kobus (1902–?), urzędnik cywilny w Oddziale II Sztabu Głównego, od początku 1940 r. w Armii Polskiej we Francji, w czerwcu 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii, m.in. 1941–1944, wykładowca w Szkole Oficerów Wywiadu, po wojnie w kraju.

10	por.	adm[inistracja]	<b>Kowalewski Władysław</b> <sup>18</sup>	„
11	por.	sąd[ownictwo]	<b>Maciulski Wacław</b> <sup>19</sup>	„
12	ppor.	piech[ota]	<b>Łapiński Józef</b> <sup>20</sup>	„
13	ppor.	piech[ota]	<b>Kazimierski Jan</b> <sup>21</sup>	„
14	st. sierż.	adm[inistracja]	<b>Stelmach Stanisław</b>	„
15	„	policja	<b>Ślązok Paweł</b>	„
16	sierż.	żand[armeria]	<b>Ziętara Wincenty</b>	„
17	„	„	<b>Kasprzyk Jan</b>	„
18	plut.	„	<b>Wróblewski Tadeusz</b>	„
19	„	policja	<b>Witczak Sylwester</b>	„
20	kpr.	żand[armeria]	<b>Cora Edward</b>	„
21	kpr.	kier[owca] sam[ochodu]	<b>Stasiak Ignacy</b>	„
22	mjr dypl.	piech[ota]	<b>Mizgier-Chojnacki</b> Wł[odzimierz]	pozostał na terenie Fr[ancji]
23	ppor.	żand[armeria]	<b>Rzeczycki Felicjan</b>	był na kursie w Coëtquidan
24	ppłk dypl.	piech[ota]	<b>Habina Albin</b>	nie nawiązał jeszcze łączności
25	ppłk dypl.	piech[ota]	<b>Pokorny Franciszek</b> <sup>22</sup>	„
26	ppłk	mar[ynarka]	<b>Piotrowski Edmund</b> <sup>23</sup>	„
27	mjr	kaw[aleria]	<b>Głębocki Tadeusz</b> <sup>§</sup>	„

<sup>§</sup> *W dokumencie:* Kazimierz. Tadeusz Głębocki (1893–1949), w 1939 r. oficer mobilizacyjny w 1. pułku ułanów, w 1940 r. w KG ZWZ.

<sup>18</sup> Władysław Kowalewski, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii oficer żywnościowy w 1. Brygadzie Strzelców.

<sup>19</sup> Wacław Maciulski (1894–?), por. wojsk samochodowych (1919), referendarz Prokuratury Generalnej RP, adwokat w Warszawie.

<sup>20</sup> Józef Łapiński (1909–?), w 1939 r. w Biurze Szyfrów SNW, od listopada 1939 r. w Armii Polskiej we Francji, od kwietnia 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii w Biurze Szyfrów SNW, 1943–1945 w oddziale VI, w 1945 r. w obsadzie bazy nr XI.

<sup>21</sup> Jan Kazimierski (1904–2003), inż., w 1939 r. w Instytucie Technicznym Uzbrojenia Sztabu Głównego, od 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii kolejno w 7. i 4. Brygadzie Kadrowej Strzelców; w 1941 r. odbył kurs spadochronowy i kurs walki konspiracyjnej; następnie w Biurze Szyfrów SNW, w 1945 r. w Oddziale VI; po wojnie na emigracji, działacz Stronnictwa Ludowego „Wolność”, od 1973 r. członek Rady Studium Polski Podziemnej w Londynie.

<sup>22</sup> Franciszek Pokorny (1891–1966), we wrześniu 1939 r. dowódca 54. pułku piechoty, w 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii dowódca 13. Batalionu Kadrowego Strzelców, w 1942 r. szef Samodzielnego Referatu Wyszakolenia w Oddziale III SNW, po wojnie na emigracji. Odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

<sup>23</sup> Edmund Piotrowski (1895–1970), kmdr por., od 1918 r. w WP, w 1939 r. szef Ekspozytury nr I Oddziału II w Wilnie, od stycznia 1940 r. w Armii Polskiej we Francji, od marca 1940 r. referent w KG ZWZ, 1941–1944 komendant bazy „Anna” w Sztokholmie, następnie w Kierownictwie Marynarki Wojennej. Odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi (T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. 2, s. 238–243).

28	kpt.	piech[ota]	<b>Laurentowski Stanisław</b> <sup>24</sup>	„
29	por.	art[yleria]	<b>Paczyński Stanisław</b>	„
30	chor.	adm[inistracja]	<b>Kunicki Aleksander</b>	„
31	sierż.	adm[inistracja]	<b>Bobrowski Karol</b>	„
32	plut.	łączn[ość]	<b>Brękwicz Antoni</b> <sup>h</sup>	„
33	kpr.	sam.	<b>Grodzicki Kazimierz</b>	„
34	kpr.	adm[inistracja]	<b>Kreński Józef</b> <sup>25</sup>	„
35	urz[ędnik] cyw[ilny]	łączn[ość]	<b>Pilarski Kazimierz</b> <sup>26</sup>	„
36	„	„	<b>Prandl Józef</b> <sup>27</sup>	„
37	n[iższy] funkc[jona- riusz]	woźny	<b>Kaczmarek Franciszek</b>	„
38	„	„	<b>Tokarski Tomasz</b>	„
39	urz[ędnik] cyw[ilny]	adm[inistracja]	<b>Giza Józef</b>	„
40 <sup>i</sup>	kpt.	art[yleria]	<b>Chocianowicz Henryk</b> <sup>28</sup>	

Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 7 (skany: AIPN, 2587/2, k. 60–61), mps<sup>29</sup>.

<sup>h</sup> W dokumencie: Brynkiewicz.

Antoni Brękwicz (1899–?), ppor., od 1918 r. w Armii Polskiej we Francji, następnie w WP, we wrześniu 1939 r. w Ekspozyturze nr 4 Oddz. II w Katowicach, od grudnia 1939 r. w Armii Polskiej we Francji, od kwietnia 1940 r. kierownik radiostacji „Angers” KG ZWZ, po ewakuacji do W. Brytanii nadal w komórce łączności radiowej z ZWZ-AK, kierownik radiostacji „Marta” w Stanmore, w 1944 r. dowódca plutonu w Batalionie Łączności SNW, po wojnie na emigracji; odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

<sup>i</sup> *Pozycja dopisana odręcznie, poza tabelą.*

<sup>24</sup> Stanisław Laurentowski (1899–1965?), kpt., uczestnik powstania wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej, w 1939 r. oficer Placówki Wywiadowczej nr 2 KOP w Wilnie, od lutego 1940 r. w Armii Polskiej we Francji, od czerwca 1940 r. w KG ZWZ. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (A. Ochał, *Słownik oficerów i chorążych Korpusu Ochrony Pogranicza w Suwałkach (1929–1939)*, Suwałki 2009, s. 76–77).

<sup>25</sup> Józef Kreński, kasjer i księgowy w KG ZWZ we Francji.

<sup>26</sup> Kazimierz (Jan) Pilarski, od 1925 r. radiotelegrafista Oddziału II Sztabu Głównego WP, w 1940 r. w obsadzie radiostacji „Regina”, a następnie „Angers” KG ZWZ, zlikwidowany w 1944 r. jako agent gestapo (*Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, t. 2: *Wybór dokumentów*, oprac. J.S. Ciechanowski, Warszawa 2005, s. 138).

<sup>27</sup> Józef Prandl (1904–1943) („Jawor”), radiotelegrafista Oddziału II, od stycznia 1940 r. w obsadzie radiostacji „Regina”, a następnie „Angers” KG ZWZ, pozostał we Francji, następnie radiotelegrafista Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość „Monika” we Francji, aresztowany 17 X 1942 r., rozstrzelany w lutym 1943 r. Podawana powszechnie dotychczas informacja, jakoby został zrzucony 29/30 V 1942 r. we Francji, nie znajduje potwierdzenia w zachowanej dokumentacji (W. Grabowski, *Konspiracja polska we Francji – część 2*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2009, z. 170, s. 89–119).

<sup>28</sup> Henryk Chocianowicz (1908–1976), kurs WSW 1938–1940, we wrześniu 1939 r. oficer w 28. Dywizji Piechoty, w 1940 r. w KG ZWZ, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii oficer sztabu w 1. Brygadzie Strzelców, po wojnie w kraju. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Brązowym Krzyżem Zasługi.

<sup>29</sup> Inna kopia tego dokumentu, bez Lp. 40 w tabeli, znajduje się w: IJPA, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespół nr 93, t. 7 (skany: AIPN, 2587/2, k. 58–59).

## **General broni Sosnkowski Kazimierz**

L.dz. 24/A.

M.p. dnia 29 czerwca 1940 r.

### **Rozkaz wewnętrzny**

1) Z dniem 29 VI [19]40 [r.] została rozwiązana dotychczasowa Komenda Główna ZWZ. Na jej miejsce powstaje przy Sztapie Głównym N[aczelnego] W[odza] „Samodzielny Wydział Krajowy” z obsadą personalną jak [w] zał. nr 1.

2) W związku z powyższym rozkazuję:

a) wyszczególnieni w załączniku nr 1 oficerowie i pracownicy zameldują się niezwłocznie w Londynie, 53 New Cavendish Street, w polskim attachacie wojskowym. Oficerowie ci, oprócz swoich osobistych rzeczy, przywiozą cały sprzęt służbowy (maszyny do pisania, sprzęt radio itp.) oraz osobiste bagaże oficerów będących już w Londynie.

b) oficerowie i pracownicy wymienieni w zał. nr 2 są oddani do dyspozycji szefa O[ddziału] V Sztabu N[aczelnego] W[odza] i oczekują w miejscu dotychczasowego pobytu na dalsze rozkazy.

3) Nie mogąc, ze względów służbowych oraz z uwagi na obecne warunki, osobiście pożegnać odchodzących z mego sztabu oficerów i pracowników, wyrażam wszystkim tą drogą w imieniu służby podziękowanie za pracę i życzę żołnierskiego szczęścia w dalszej służbie wojskowej.

Zał. 2<sup>30</sup>

**Sosnkowski Kazimierz<sup>j</sup>**  
generał broni

#### **Otrzymują:**

- 1) płk **Fieldorf**
- 2) ppłk **Ryziński**
- 3) ppłk **Habina**

*Źródło: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zespól nr 93, t. 7 (skan: AIPN, 2587/2, k. 55), mps<sup>31</sup>.*

<sup>j</sup> Powyżej odręczny podpis: Sosnkowski.

<sup>30</sup> Załączniki identyczne z załącznikami przy piśmie gen. Sosnkowskiego do Szefa SNW z tego samego dnia i tej samej liczby dziennika, przy czym załącznik nr 1 do tego pisma odpowiada załącznikowi nr 2 do pisma do Szefa Sztabu, a załącznik nr 2 – załącznikowi nr 3.

<sup>31</sup> Odpis dokumentu znajduje się w: SPP, t. A.2.3.1.1 – ten egzemplarz został opublikowany w: *Ósmy ulan Beliny. General brygady Józef Marian Smoleński „Kolec” (1894–1978)*, oprac. M. Smoleński, G. Nowik, Warszawa 2008, s. 447–448.



# Rzołnierze Armii Polskiej!

Pańsko-burżuazjny Rząd Polski, wciągnowszy Was w awanturystyczną wojnę, pozornie przewalilo się. Ono okazało się bezsilnym rządzić krajem i zorganizować obronu. Ministrzy i generalowie, schwycili nagrabiłone imi złoto, tchórzliwie uciekli, pozostawiają armię i cały lud Polski na wolę losu.

Armia Polska pociępiela surową porażkę, od którego ona nie oprawić wstanie się. Wam, waszym żonom, dzieciom, braciom i siostram ugraża głodna śmierć i zniszczenie.

W te ciężkie dni dla Was potężny Związek Radziecki wyciąga Wam ręce braterskiej pomocy. Nie przeciwie się Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej. Wasze przeciwienie bez korzyści i przereczono na całą zgubę. My idziemy do Was nie jako zdobywcy, a jako wasi braci po klasu, jako wasi wyzwolenicy od ucisku obszarników i kapitalistów.

Wielka i niezwołczona Armia Czerwona niesie na swoich sztandarach procującym, braterstwo i szczęśliwe życie.

Rzołnierze Armii Polskiej! Nie proliwacie doremnie krwi za cudze Wam interesy obszarników i kapitalistów.

Was przymuszają uciskać białorusinów, ukraińców. Rządzące kole Polskie sieją narodową różność między polakami, białorusinami i ukraińcami.

Pamiętajcie! Nie może być swobodny naród, uciskające drugie narody. Pracujące białorusini i ukraińcy—Wasi procujące, a nie wrogli. Razem z nimi budujcie szczęśliwe dorobkowe życie.

Rzucajcie broń! Przechodźcie na stronę Armii Czerwonej. Wam zabezpieczona swoboda i szczęśliwe życie.

*Naczelny Dowódca Białoruskiego frontu  
Komandarm Drugiej Rangi Michał KOWALOW.*

*17 września 1939 roku.*

ARMIA Czerwona P.S.Z.

.....

W.P., dnia 8 II, 1940 r.

Wykazano: *plk. Stefan Rowecki*

jest wyznaczony przez siebie komendantem Oddziału specjalnego, mającego  
podległość w oparciu o instrukcję Nr. 2 wydziału lotniczego na terenie organizacji  
wojskowej.

Wiceprezydent

*Stefan Rowecki*

Przewodniczący

*Kazimierz Świątek*

*Zobacz list nr 116*

Pełnomocnictwo dla płk. Stefana Roweckiego, 8 II 1940 r. (patrz dokument nr 24).

KOMENDA GŁÓWNA T.N.E.

M.p., dnia 8.II.1940 r.

Gdywałta Karczaka /płk.Komorowskiemu Tadeuszowi/ mianuję  
komendantem Obszaru Nr.4 /Lwów/. Wszystkie organizacje wojskowe na terenie  
Obszaru mają się do podporządkować.

Obszar ten podlega Komendziei wojskowej niemieckiej

nr.4 w Lwowie.

Komendant Obszaru

Karl von Spreti

Komendant Główny

Tadeusz Komorowski 1940

Nominacja płk. Tadeusza Komorowskiego na komendanta Obszaru nr 4, 8 II 1940 r.  
(patrz dokument nr 24).

Redywan Komitet - Katedra Sądowa  
Pamięć wstępną depeszy:

Ja. Rabin

- 1) Jaka możliwość planuje wstąpienie Komitetu Sądowego  
do sądu krajowego i jakie warunki sążyste i organizacyjne  
1) Wskazać, że sążyste warunki sążyste i organizacyjne  
2) Wskazać, że sążyste warunki sążyste i organizacyjne  
3) Jaka możliwość planuje wstąpienie Komitetu Sądowego  
do sądu krajowego i jakie warunki sążyste i organizacyjne

Wskazanie  
18 VI 1940  
Komitet Sądowy  
Wskazanie 13114

Wskazanie, że do wydziału Komitetu Sądowego  
wskazanie: 4 - wskazać, że do wydziału Komitetu Sądowego

Koncept depeszy do gen. Stefana Roweckiego z Libourne, 18 VI 1940 r. (patrz dokument nr 79).

Wianaję p. Janu  
Jakubowskiemu  
Tymczas. Delegatowi  
Rządu dla ziem  
górnym, wsch.  
26.V. 1940  
Sikorski

Nominacja płk. Jana Skorobohatego-Jakubowskiego na Tymczasowego Delegata Rządu, napisana na tkaninie przez gen. Władysława Sikorskiego, 26 V 1940 r. (patrz dokument nr 74).

# WIADOMOSCI POLSKIE

20. VIII. 1940 r.

Nr 26.

## NA DZIEŃ 1 WRZEŚNIA.

Otrzymałiśmy — celem rozpowszechnienia — następującą odezwę:

### REPREZENTACJA RZĄDU POLSKIEGO NA OBCZYŻNIE

#### POLACY!

Przed rokiem, dnia 1 września o świcie, na rozkaz Adolfa Hitlera potężne wojska Rzeszy Niemieckiej napadły granice Rzeczypospolitej Polskiej. Napadły podstępnie i zdradziecko, bo nawet bez wypowiedzenia wojny.

W wojnie tej, rozporządzał przez Niemców, a następnie zdradziecko popartej przez Rosję bolszewicką, kraj nasz po bohaterkiej obronie — z Warszawą, Lwowem i Gdynią na czele — został w nierównej walce pokonany i rozlany kordonem okupacyjnym.

Rok już dźwigamy niewolę i trwa straszna męka Polskiego Ludu.

Legły dziesiątki tysięcy ofiar pomordowanych, a nikt nie śliczy uwięzionych i zesłanych do obozów. Wróg, na razie pewny swej bezkarności, jawnie lekceważy wszelkie prawa wojny, nie znając takiego bezprawia, przed którym by się cofnął. Wojny tej pierwsza rocznica przypada w dniu 1 września. Świćmy ją godnie. Pochyliły głowy przed czynem żołnierza — przed poświęceniem legionu niewinnych ofiar ludzkich — przed męką głodnych i bezdomnych.

W dniu tym patrzmy w przyszłość trzeźwo i po męsku. Walka nie skończona, a szła zwycięstwa po uśledź wahaniami na pewno przechylili się ku nam. Niech nikt nie wątpi ani na chwilę w naszą świętą sprawę, a słabnących niech każdy pokrzepi — zwątpiałych przywodzi do opamiętania — zaprzańców nieugięte zwalczą.

Godzina odwetu i dalszej ofiarnej walki już niedaleka!

Warszawa w sierpniu 1940 r.

### WZYWA SIĘ POLSKI OGÓŁ,

aby w dniu 1 września:

- każdy powstrzymał się od wszelkich rozrywek i zabaw;
- nie udawał się do kin, teatrów i lokali rozrywkowych;
- również w dniu 31 sierpnia jak i 1 września nie kupił ani jednego egzemplarza gadzinowych gazet.

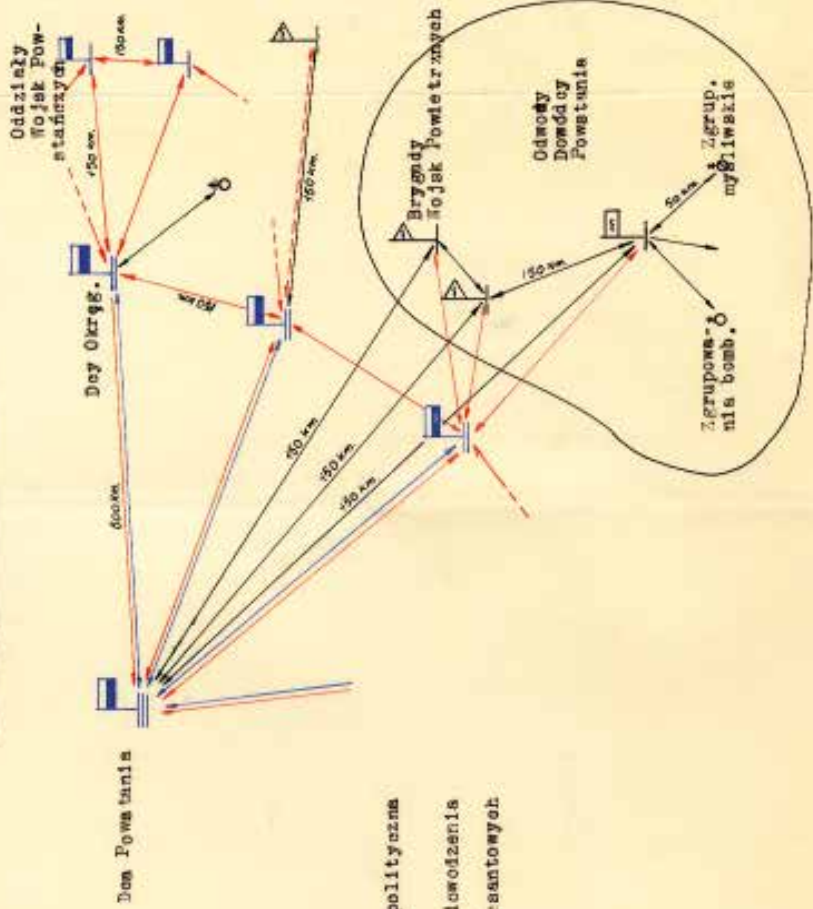
W dniu 1 września w godzinach od 14-ej do 16-ej (2 — 4 pp.) wszyscy powinni powstrzymać się od wyjścia na ulicę, pozostając w swych domostwach i poświęcając ten czas powagi i skupienia wspomnieniom o naszych zaangażowaniach, o naszych bohaterskich bojownikach i męczeńskich ofiarach oraz zwracając myśl ku naszym obowiązkom wobec NARODU i OJCZYZNY.

„Wiadomości Polskie” — dwutygodnik Komendy Głównej ZWZ.



092  
38

SIEĆ ŁĄCZNOŚCI EWIDENCYJNO-ROZWIĄDOWA.



LEGENDA

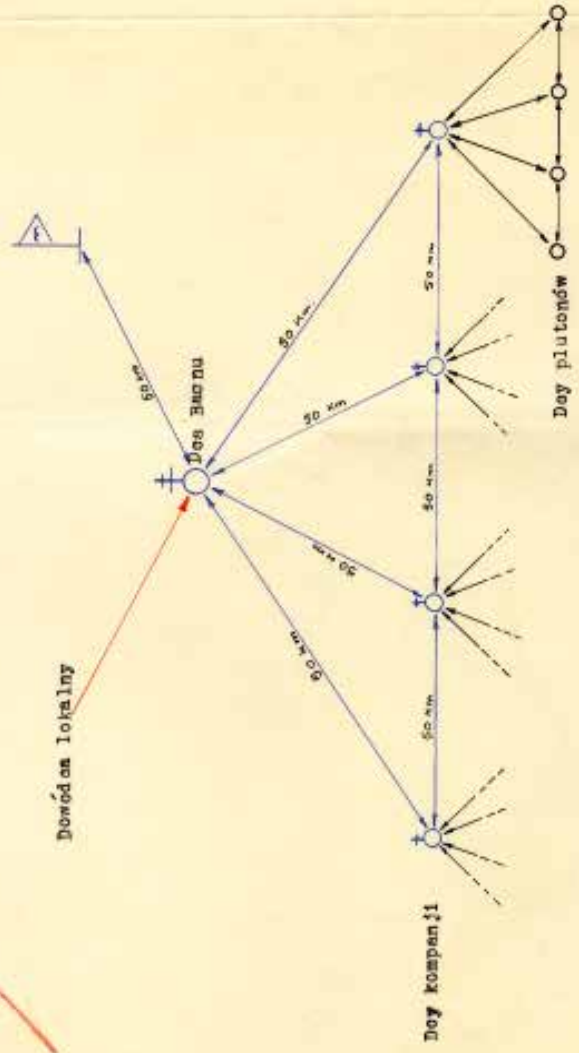
- SIEĆ Wewnętrzna polityczna i wojskowa
- Powstańcza sieć dowodzenia
- Sieć oddziałów desantowych

Schemat łączności powstańczej (patrz dokument nr 178).



178  
48

SIĘĆ ŁĄCZNOŚCI BALONU SPA DOCHODZĄCYCH OD:



Schemat łączności powstańczej (patrz dokument nr 178).

XVIII Pan Minister Koto.

19

ZBI. Nr 7 do L. dk 320

W dniu 16/1 stwierdzam na podstawie wydziałach  
z raportu komisji śledczej wydziałach w sprawie delegatury  
i tajnego wyjazdu mnie za pośrednictwem S.W., zgod-  
ności tych faktów z oryginałami. Raporty nr 34 nie pod-  
miotem gdyż moją funkcją jest w protokole z 23/2.

Wskazuję na podstawie dotychczasowych doświadczeń  
możliwość fałszowania takich raportów. Dokument ten pod-  
jętem przez mnie wyciągnięty z aktami, napisano  
wystąpił przez Rakowia, oryginał dla Pana Ministra, nie  
podlega.

dn. 16/1-41r.

Kusmarow

Pismo Tymczasowego Delegata Rządu do min. Stanisława Kota, 16 I 1941 r. (patrz do-  
kument nr 193).

Oświadczenie T. R. N. przekazane przez em. i  
R. R. P. v. S.

Przez przekazanie Pana Jerm. i wszystkim członkom  
R. R. P. i R. N. moje notabitości, wyraży hołdu  
miał pełne użycie dla ich wysiłków i osiągnięć  
na terenie międzynarodowych w odbudowie  
Kraju. Miał pełne użycie i zrealizowanie dla  
jedynego i słusznego stanowiska wyrażonych przez R. R. P.  
hasła: „Jedność Narodową”, w sensie, którym R. R. P.  
szła i starał w miarę swoich sił, realizować je  
hasła na terenie Kraju.

Objmując mój urząd, w tych warunkach na Kraj i na  
warunkach przynajmniej do mojej roli wielki waga  
w wykonaniu zadań, jakie R. zamierza realizo-  
wać. Miałam w sensie hasła „Jedność Narodową”  
szła i szła do doprowadzenia tego politycznego  
i uporządkowania go, celem stworzenia Kongresu  
i warunków dla spodziewanego starcia z okupantami.  
mi, w decydującym momencie. Liczę na i tym  
na nieodwrotną uwiadomienie Komunistów i ich  
na terenie Kraju jako najcięższej armii, po-  
zostającej w konspiracji, armii politycznej, jedno-  
licznej wysiłku i siły, ustanowionej, sto-  
jącej do ustąpienia oraz gwarantującej spójność  
nacji i ludzi Kraju i R. R. P.

Wierzę przez R. R. P. i przekazany do tych  
wszelkich zadań i szła i szła do popierania wielkiej  
siły, która mi do dyspozycji została, i szła  
i starał użycie go przed wszelkimi okoliczno-  
ściami wpływającymi i szła i szła i szła i szła

Oświadczenie Delegata Rządu Cyryla Ratajskiego („Wartskiego”) napisane w obecności  
emisariusza „Antoniego” (patrz dokument nr 199).

VIII A. (14)  
2 ga str. Obwodzenia R.R. nr 63.

apolityczna oblicza, w bieżącej współpracy z  
Komendą ZWZ.

Komendantka ZWZ, na podstawie Risku prze-  
prowadzonych z nim rozmów oraz dotychczas  
swojej współpracy i opinii uważane za wś-  
kiego członka na wstępnym miejscu do  
zawieszania staniących ZWZ odnotowuje jego  
zaburzenia politycznego nie przystępując  
wzajemnie pomagając wyznaczając zadania i  
w celu usprawnienia przez pełne otwarcie  
spotkania dla formowania przez nich  
swoich jednostek bojowych.

Proszę zapisać R.R.P. o swoich chęciach  
podporządkowania się wszelkim jego roz-  
kazom, <sup>oraz instrukcjom</sup> ~~instrukcjom~~ <sup>o reprezentacji</sup>  
na terenie J. oraz na naj-  
wyższe jego polecenie, we wszystkich sprawach  
związanych z partią polityczną, byleż nie  
wchodzi w interes ogólny i interes R.R.P.  
Zobowiązuję się do wykonywania  
zleceń R. ZWRZĄDZI MOJ NACZELNI  
na uwagach z uwzględnieniem

Ratajski

18. I. 1941.

Oświadczenie Delegata Rządu Cyryla Ratajskiego („Wartskiego”) napisane w obecności emisariusza „Antoniego” (patrz dokument nr 199).



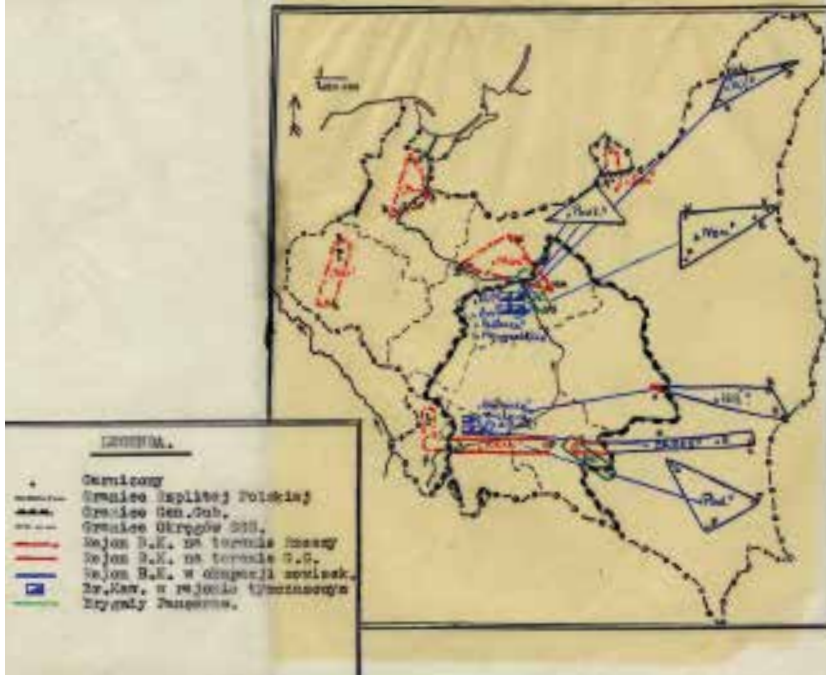
5.9.1.2.

Sajgon 18 Br. 1.00 raportu D., Nr. 04.  
z dnia 0.11.1941 r.

OCENY DO PARTII I, II, III.

/ trygody husularii i pomszane /

47



Schemat Odtwarzania Sił Zbrojnych (patrz dokument nr 213).

3.4.1.2.

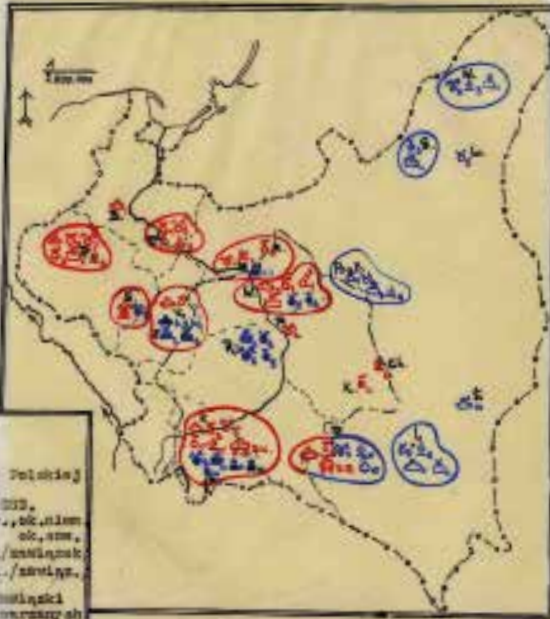
①

Delagatnik Nr.1. do Importu Op.Nr.3  
z dnia 8.II.1941 r.

SIEMO DO TABELI I, II, III.

/ oddziały specjalne /

46



Schemat Odtwarzania Sił Zbrojnych (patrz dokument nr 213).

L.dz. 615 /t.j.41.

Depesza-szyfr

615  
Data 13.II.1941 r.

R a k o Ń .

W ślad za depeszą Strażnicy L. 461/41 , dotyczącej sprawdzenia wiadomości o rzekomym przejściu marsz.Śmigłego Rydza do Kraju, podają:

*V chyba nie był  
on w czasie powstania  
Gen. Śmigłego  
za wyjątkiem (później)  
brzo*

1/ Już sama obecność, ~~nawet bez żadnej działalności~~, marsz.Śmigłego w Kraju, <sup>byłaby</sup> ~~byłaby~~ wysoce szkodliwa dla sprawy polskiej, <sup>bowiem spowodowałaby</sup> ~~bowiem~~ <sup>poświęcenie</sup> ~~poświęcenie~~ wysiłków organizowania społeczeństwa do walki zbrojnej z Niemcami. Rząd Polski traktowałby <sup>to</sup> ~~to~~ jako dywersję w jego pracy dla Kraju, <sup>to</sup> ~~to~~

2/ W wypadku, gdyby wiadomość się sprawdziła, należy oświadczyć marsz.Śmigłemu to stanowisko i wezwać go w imieniu Rządu i Naczelnego Wodza do opuszczenia natychmiastowego Kraju, proponując pomoc w przejściu na teren neutralny.

3/ Również w moim imieniu zwrócić się w tym wypadku do marsz.Śmigłego, by zechciał <sup>przejść w imię</sup> ~~przejść~~ <sup>zgodnie z</sup> ~~zgodnie z~~ konsekwencje jego pobytu w Kraju i by lojalnie zastosował się do wezwań Rządu.

4/ Pogłoska o przejściu marsz.Śmigłego do Kraju, musi być jak najszybciej wyswietlona. Sprawdzać ją należy jednak b.ostrożnie, bowiem rozejście się nawet niesprawdzonych pogłosek, może być w opinii przyjęte za fakt i dać pole do stworzenia legendy równie szkodliwej, jak rzeczywista obecność.

Goźziemba

*V* *ścieranie w tym miejscu aby nie było śladów*  
*przebieg powstania 1941 roku*

*701  
K19*

Projekt depeszy gen. Kazimierza Sosnkowskiego do gen. Stefana Roweckiego, 13 II 1941 r. (patrz dokument nr 231).



L.dz. 615/t.j.41.

Depesza-szyfr

dnia 17.II.1941 r.

R a k o Ń .

W ślad za depeszą ~~Strajniczy~~ L.461, dotyczącą sprawdzenia wiadomości o rzekomym przejściu marsz. Śmigłego Rydza do Kraju, podaję *nadajemy depeszę Strajniczy*:

1/ Już sama obecność marsz. Śmigłego w Kraju, choćby nie był on w stanie rozwinąć sam działalności ze względu na niewątpliwą postawę Kraju, byłaby wysoce szkodliwa dla sprawy polskiej, bowiem musiałaby spowodować dezorientację, stając się przeszkodą w wysiłku organizowania społeczeństwa do walki zbrojnej z Niemcami. Rząd Polski traktowałby tę obecność, jako dywersję jego pracy dla Kraju, tym bardziej, iż trudno przypuścić, aby marsz. Śmigły przekraczał granicę Kraju bez określonych zamierzeń i planów. *W dniu 20.II.41. gen. m. gen. Rydzkiemu został baw. formułow. przez Rydzkiego Libera i J. Kaps. z wiadomości*

*ta jest fałszywa, Paszkiewicz, powiase ka, kę, Nasa na, nane i adawik, Siniestrny, odniecny, taw, tacy, Marjałak, ngjeclai, bomier, na nane i adawik, 10 uci odur, 2 lenci, taw, i uferium, wkaif, baslau, L.461 sprzyjowac.*

2/ W wypadku, gdyby wiadomość się sprawdziła, należy oświadczyć marsz. Śmigłemu to stanowisko i wezwać go w imieniu Rządu i Naczelnego Wodza do opuszczenia natychmiastowego Kraju, proponując pomoc w przejściu na teren neutralny.

3/ Również w moim imieniu zwrócić się w tym wypadku do marsz. Śmigłego, by zechciał uniezależnić sobie szkodliwe konsekwencje jego pobytu w Kraju i by lojalnie zastosował się do wezwania Rządu. *ciascie w jeduz*

4/ Pogłoska o przejściu marsz. Śmigłego do Kraju, musi być jak najżybciej wyświetlona. Sprawdzając ją należy jednak b. ostrożnie, bowiem rozejście się nawet niesprawdzonych pogłosek, może być w opinii przyjęte za fakt i dać pole do stworzenia legendy *639* równie szkodliwej, jak rzeczywista obecność. *Strajniczy*

Projekt depeszy gen. Władysława Sikorskiego do gen. Stefana Roweckiego, 17 II 1941 r. (patrz dokument nr 231).

3-18-2 (5)

519 24

Regierung des Generalgouvernements  
Der Staatssekretär  
Akt. Nr. 3020

Krakau, den 14. Mai 1941

Vertraulich!

Verteiler 6 vom 23. 5. 1941

E r l a ß.  
\*\*\*\*\*

Aus allen öffentlichen Dienstgebäuden einschließlich der Schulen sind sofort sämtliche Gegenstände (Bilder, Büsten, Inschriften usw.) zu entfernen, die geeignet sind, die Erinnerung an Pilsudski in polnischen Volke zu stärken oder aufrecht zu erhalten und dadurch der nationalen Strömung der Polen weiteren Auftrieb zu geben.

gez. B ü h l e r



Beglaubigt  
*W. G. G. G. G.*  
Regierungssekretär

Zarządzenie Josefa Bühlera (patrz dokument nr 268).

Prezydent RP Władysław Raczkiewicz.



Premier i Naczelny Wódz  
gen. broni Władysław Sikorski.



Komendant Główny ZWZ  
gen. broni Kazimierz Sosnkowski.



Dowódca Służby Zwycięstwu Polski  
gen. broni Michał Tokarzewski-  
-Karaszewicz.

Komendant Główny ZWZ /  
Dowódca AK  
gen. dyw. Stefan Rowecki.



Gen. bryg. Julian Filipowicz.

Gen. bryg. Leopold Okulicki.



Płk Józef Sychalski.

Tymczasowy Delegat Rządu  
Jan Skorobohaty-Jakubowski.



Delegat Rządu Cyryl Ratajski.

ppłk Józef Grad-Soniński.



ppor. Stefan Rogala-Siwirski.